

UNIwersytet
Warszawski
Filia w Białymstoku
Biblioteka Wydz. Hum.

Sygn.

42210

7

O. GRZEGORZ UTH
Zak. Pusteln. św. Augustyna

SZKIC HISTORYCZNO-BIOGRAFICZNY ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO W POLSCE



Z 10 TABLICAMI I 61 RYCINAMI W TEKŚCIE

KRAKÓW 1930
NAKŁADEM OO. AUGUSTJANÓW W KRAKOWIE
CZYSTY DOCHÓD NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA W PROKOCIMIU

SZKIC HISTORYCZNO-BIOGRAFICZNY
ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO W POLSCE



Św. Augustyn. Obraz w ołtarzu w kościele św. Katarzyny
w Krakowie.

O. GRZEGORZ UTH
ZAK. PUSTELN. ŚW. AUGUSTYNA

SZKIC HISTORYCZNO-BIOGRAFICZNY ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO W POLSCE

Z 10 TABLICAMI I 61 RYCINAMI W TEKŚCIE

KRAKÓW 1930
NAKŁADEM OO. AUGUSTJANÓW W KRAKOWIE
CZYSTY DOCHÓD NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA W PROKOCIMIU

K-66/
81

NIHIL OBSTAT

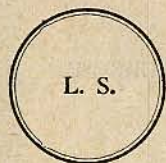
X. Dr. Jan Korzonkiewicz
cenzor

W Krakowie, dnia 13 lipca 1930 r.

L. 7052/30.

POZWALAMY DRUKOWAĆ
Z KSIĄŻECÓ METROPOLITALNEJ KURJI

Kraków, dnia 14. 7. 1930 r.



† Stanisław
wik. gen.

Ks. A. Ogrubański
kanclerz



72320

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

ŚWIĘTEMU AUGUSTYNOWI
DOKTOROWI ŁASKI I ZAKONODAWCY
NA PAMIĄTKĘ 1500-LETNIEJ ROCZNICY JEGO ŚMIERCI
POŚWIĘCA TĘ PRACĘ

AUTOR

PRZEDMOWA.

Niniejszy szkic o O. O. Augustjanach w Polsce jest wstępem do historii pojedynczych klasztorów augustjańskich na ziemiach Polski, Litwy i Rusi, które zamierzamy osobno opracować. Przygotowaniem do całego dzieła była kilkunastoletnia praca nad wyszukiwaniem źródeł historycznych w bibliotekach tutejszych i zagranicznych i badanie różnych dokumentów, aktów fundacyjnych, bądź oryginalnych, bądź też wiarygodnych kopii, i przywilejów, darowizn i t. d. Tu podajemy w sposób zwięzły ogólne wiadomości o powstaniu zakonu pustelniczego Augustjanów, o ich przybyciu do Polski z Czech, należących do prowincji niemieckiej względnie bawarskiej, do której również i polskie klasztory O. O. Augustjanów należały.

Podajemy tu także żywoty wybitniejszych Augustjanów w Polsce jako skromny przyczynek do literatury zakonów w Polsce. Ze względu na to, że jest to tylko szkic, zatem to, co się tu podaje, nie może wychodzić poza ramy tego założenia. O ile było możliwem, postaraliśmy się o odpowiednie reprodukcje portretów i fotografii, aby w ten sposób upiększyć wydanie i wnieść nieco życia w opowiadanie historyczne.

Nie przypuszczamy ani na chwilę, aby praca ta była wyczerpującą, raczej rzecz ma się przeciwnie. Wszak to dopiero pierwsze wysiłki na tym terenie. Nikt bowiem dotąd nie napisał obszerniejszego dzieła w tym zakresie. Z drugiej jednak strony bardzo pragniemy, aby praca ta była pobudką i dała impuls do dalszych badań w tym, czy w innym kierunku, dla historyków, literatów, wogóle dla miłośników naszych zabytków przeszłości, do czego właśnie ona może się przydać.

Pobudką do wydania tego szkicu jest dla nas zbliżająca się 1500-letnia rocznica śmierci Świętego Ojca Augustyna. Kiedy bowiem już od pewnego czasu inne prowincje naszego

zakonu czynią przygotowania do uroczystego obchodu tak doniosłego wydarzenia, nie mogła i nie powinna nasza prowincja Polska, choć ona jeszcze jest ciągle, rzec można, *in statu nascendi*, pozostać na uboczu, niczem nie przyczyniając się do uświetnienia tak podniosłej i wielkiej rocznicy.

Niech więc ta praca, jakkolwiek ona jest, będzie skromnym darem, który ofiarowujemy Najśw. Marji Pannie Pocieszenia, Patronce naszego zakonu i naszemu zakonodawcy, którego św. Tomasz z Akwinu zwie «Lux Doctorum», a cały świat katolicki i uczony podziwia go jako największego genjusza w Kościele św. My zaś, obok wdzięczności za łaskę powołania do zakonu, ślemy, serdeczną prośbę do św. Patrjarchy, aby Opatrzność Boża, przywróciwszy naszemu narodowi wolność i dając mu możność rozwoju, dozwoliła i naszej prowincji augustjańskiej w Polsce wrócić do dawnej świetności, o której to dzieło daje niezbite dowody — a wszystko niech zmierza ku większej chwale Boga i Kościoła św. i dla dobra bliźnich.

Pisałem w Krakowie

O. Grzegorz Uth

Zak. Pusteln. św. Augustyna

CZĘŚĆ PIERWSZA.

SZKIC HISTORYCZNY ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO PRZED POWSTANIEM SAMODZIELNEJ PROWINCJI POLSKIEJ.

ROZDZIAŁ I.

I. ŚW. AUGUSTYN I JEGO ZAKON.

Żywot św. Augustyna znany jest powszechnie (354—430)¹. Wiadome nam również drogi, któremi Opatrzność wiodła genialnego syna św. Moniki. Łaska chrztu św. stawia go w szeregu wyznawców Chrystusa, godność kapłańska i biskupia staje się jego udziałem, głęboka wiedza jedna mu słuszenie miano najznakomitszego z Ojców Kościoła, nie tylko ówczesnej epoki, ale i następnych stuleci.

Długo i obszernie roztrząsano bezskutecznie pytanie: czy św. Augustyn był zakonnikiem i czy był fundatorem znanego zakonu pustelniczego OO. Augustjanów². Opierając się na tych samych danych, na mocy których przyjmujemy, iż św. Bazyli, św. Hieronim, św. Jan Chryzostom i inni Ojcowie Kościoła prowadzili życie odosobnione anachoretów, dając jak św. Bazyli początek zakonowi, słuszenie możemy uważać św. Augustyna jako zakonnika i zakonodawcę.

Tę kwestję rozjaśnia jeszcze wzgląd na epokę, w której żył św. Augustyn, epokę bardzo daleką od czasów, gdy życie zakonne zostało zorganizowane i jednolicie unormowane. Ówczesne pojęcia o doskonałości życia zakonnego wpły-

¹ Ostatnio pisali o św. Augustynie: Dr. Maurycy Straszewski: *Św. Augustyn*. Kraków 1910. — Tenże: *Filozofja św. Augustyna na tle epoki*. Kraków 1905. — Ks. Dr. Jan Czuj: *Żywot św. Augustyna*. Kraków 1928. — Ten sam: *Św. Augustyn, Wyznania*. Poznań 1929. — K. Wiślocka-Remerowa, *Św. Augustyn, Wyznania*. Biblj. Narodowa. Serja II, nr. 45.

² W najnowszym czasie: Migne, *Histoire des Ordres religieux*. — J. M. Besse, O. S. B.: *Le Monachisme Afracain*. — *Anal. Aug.* t. IV, p. 115. — Ten sam: *Donde vengono i Monachi* p. 79, 289, 321, 382. — *De origine et progressu Ord. Frat. Erem. S. Augustini*. (*Anal. Aug.* t. V, 250, 252, 272, 275, 294, 296, 298, 316, 321, 339, 342, 361, 388, 411—440).

nęły bezwątpienia na obiór tego właśnie sposobu życia zakonnego św. Augustyna. Już jako zwyczajny kapłan założył w Hipponie klasztor, w którym wiódł życie w ubóstwie ewangelicznem¹. Wyniesiony na godność biskupią nie porzucił wspólnego życia, jakie zapoczątkował ze swymi towarzyszami po nawróceniu, i założył drugi klasztor, skąd dobierał sobie kapłanów dla swej stolicy biskupiej². Liczne



Ryc. 1. Chrzest św. Augustyna. Rzeźba przy furcie klasztornej św. Katarzyny w Krakowie.

klasztory zakwitnęły wówczas na ziemi afrykańskiej, a także i kler świecki wstępował w ślady św. Biskupa i jego braci, naśladując także Alipjusza, biskupa Tagasty, przyjaciela św. Augustyna.

Gdy donatysta Petilian oskarżył św. Augustyna o wprowadzanie nowości do Kościoła świętego, którą, według jego mniemania, było życie zakonne, św. Biskup odpiera zarzut tym oczywistym dowodem, że chociaż nazwa — klasztor — jest nową, jednak sposób życia zakonników wzoruje się na życiu apostołów i pierwszych chrześcijan; jest więc rzeczą tak dawną jak Kościół święty³. Dalej powiada św. Augustyn w wykładzie Ps. 152: «Co

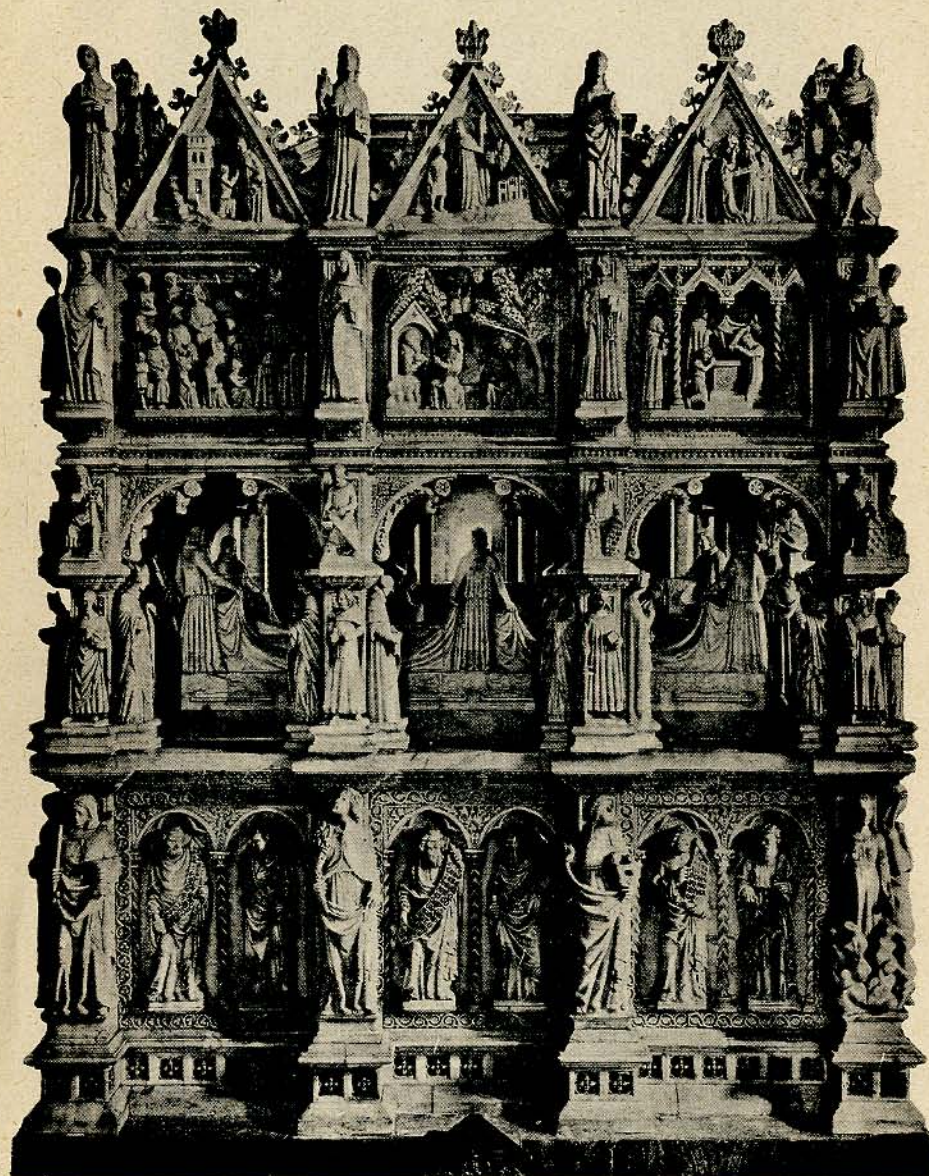
powiedzą owi, którzy śmieją się z przyjętej przeze mnie nazwy — mnicha».

Napady Hunnów, Wandalów i Gotów około r. 480 zni-

¹ «Quia hoc disponebam in monasterio esse cum fratribus... coepi boni propositi fratres colligere, compares meos, nihil habentes, sicut nihil habebam, et imitantes me». Sermo 355.

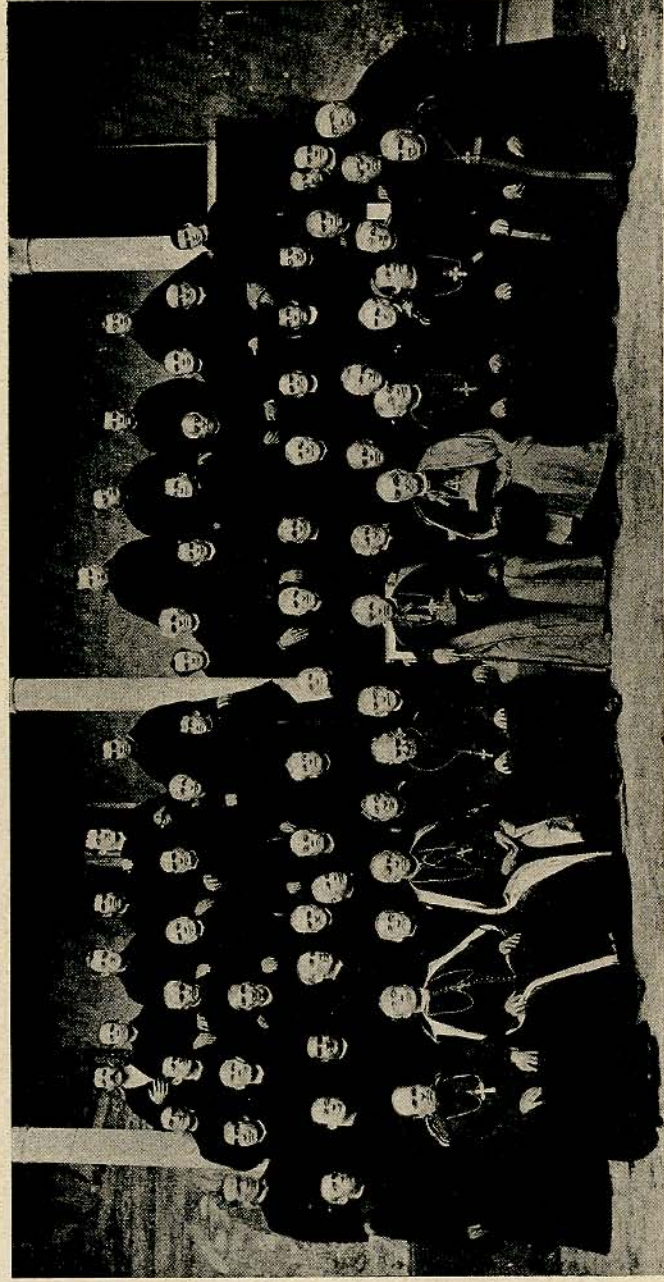
² «...et ideo volui habere in ista domo episcopali meum monasterium clericorum», ibidem.

³ Contra Litt. Pet. lib. III. «Deinceps perexit ore maledico in vituperationem monasteriorum et monachorum, arguens etiam me, quod hoc genus vitae a me fuerit institutum».



Mauzoleum, w którym spoczywają święte szczątki św. Augustyna w Pawji we Włoszech.

TABLICA III



Kardynał, biskupi i delegaci klasztorów augustjańskich, uczestniczący w przeniesieniu relikwii św. Augustyna
w r. 1900.

szczyły zupełnie klasztory afrykańskie. Rozpróśzeni zakonnicy szukali przytułku w Hiszpanji, Francji, Włoszech i innych krajach. Wielu z nich krwią własną złożyło świadectwo prawdziwości wiary Chrystusowej, ginąc z ręki barbarzyńców, a Kościół św. czci ich pamięć w pacierzach kapłańskich zakonu św. Augustyna¹. Dzikie hordy, niszcząc wszelkie ślady chrześcijaństwa, znieważyłyby zapewne i grób św. Biskupa, aby więc święte szczątki uchronić od zbezczeszczenia, przewieziono je do Sardynji w r. 508, gdzie wówczas przebywał na wygnaniu biskup Fulgenty, uczeń św. Augustyna². Na żądanie Luitpranda, króla Longobardów, przewieziono św. relikwie w r. 722 do Pawji we Włoszech i tutaj spoczywają szczątki św. Augustyna aż do obecnych czasów. Papież Jan XXII bullą z roku 1327 polecił OO. Augustjanom opiekę nad grobem św. Augustyna, znajdującym się w kościele św. Piotra in Ciel' d'Oro³. Podczas zamieszek w r. 1700 wygnano OO. Augustjanów z Pawji, a gdy w r. 1799 klasztor OO. Augustjanów w Pawji zniszczono i kościół św. Piotra in Ciel' d'Oro sprofanowano, przeniesiono grób św. Augustyna do katedry. Wygnani Augustjanie osiedlili się w Medjolanie. Kościół św. Piotra in Ciel d'Oro odrestaurowano później i w r. 1900 dnia 7 września przeniesiono uroczyście relikwie św. Zakonodawcy z katedry, umieszczając je w dawniejszem sanktuarjum pod strażą OO. Augustjanów.

Podobne koleje przechodziły relikwie św. Moniki. Jeszcze w XIV wieku pokazywano w Ostji grób św. Moniki, potem z polecenia papieża Marcina V przeniesiono relikwie św. Matki Wielkiego Zakonodawcy do Rzymu i złożono je w kościele św. Augustyna pod opieką OO. Augustjanów⁴.

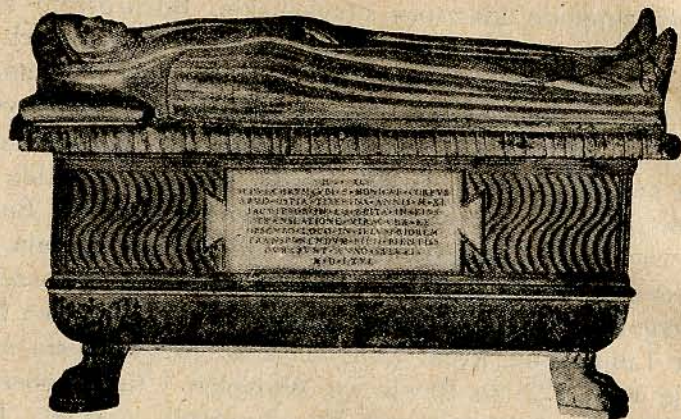
Fakty więc dowodzą niezbicie, że Kościół św. uważał zakon OO. Augustjanów jako prawowitego spadkobiercę relikwii św. Augustyna i św. Moniki, polecając im w ciągu stuleci straż i ochronę świętych szczątków znakomitego Ojca Kościoła i Jego św. Matki.

¹ Maigretius: Martyrographia aug.

² Anal. Aug. T. II. De loco obitus S. Augustini. de sepultra et translatione prima et secunda, p. 376, 401, 440, 487. Primas Aug. p. 291, 376.

³ Primas Aug. p. 259.

⁴ Primas Aug. p. 263.



Ryc. 2. Sarkofag św. Moniki w kościele św. Augustyna w Rzymie.

II. ZAKONY W XIII WIEKU I ZORGANIZOWANIE ZAKONU PUSTELNICZEGO ŚW. AUGUSTYNA ZA INOCENTEGO IV I ALEKSANDRA IV.

Uregulowania i ujęcia w pewne normy stanu zakonnego podjęła się Stolica św. dopiero w XIII wieku, gdy powstały zakony św. Franciszka¹ i św. Dominika². Czwarty sobór laterański w r. 1215 postanowił co następuje: «Aby zbyt wielka różnorodność zakonów nie spowodowała zamieszek w Kościele św., rozkazujemy, aby nikt w przyszłości nie tworzył nowego zakonu. Kto chce zostać zakonnikiem lub założyć nowy klasztor, musi wstąpić do uznanego zakonu, albo przyjmując już zatwierdzoną regułę i według tej reguły założyć nowy klasztor»³. Rozporządzenie św. soboru było bardzo na czasie, gdyż liczba zakonów i kongregacji wzrosła wówczas niepomniernie. Zgromadzenia te, chociaż się wzajemnie nie zwalczały, jednak ubiegały się o wyrobienie sobie w opinii większego znaczenia i wziętości. Wyżej wymienione postanowienie położyło kres samowoli, która według osobistych zapatrywań i upodobań kierowała dotychczas życiem zakonnym.

¹ Franciszkanie zatwierdzeni 1223.

² Dominikanie zatwierdzeni 1216.

³ Mansi, t. 22, c. 13.

Przed orzeczeniem soboru laterańskiego IV wystarczyło zezwolenie biskupa wyraźne lub domysłne, aby utworzyć nowy zakon. Zatwierdzenia podobnego zezwolenia, jak mówi Bellarmin w «De Monachis», na utworzenie zakonu św. Augustyna nie miał potrzeby szukać u Stolicy św.¹. Podobnie wypowiada się w swej książce: «De vitis fratrum» O. Jordan² z Saksonji, jeden z największych teologów augustjańskich, odznaczający się wielką świętobliwością życia. Mówi on: «Św. Augustyn jako zakonodawca jednej rzeczy nie dopełnił, a mianowicie nie postarał się o zatwierdzenie swego zakonu u Stolicy św., zadawalniając się zezwoleniem władzy diecezjalnej. Nie można się jednak temu dziwić, gdyż Stolica św. w owych czasach nie wydała żadnego zakazu, ani ograniczenia, odnoszącego się do zakładania zakonów. W owych czasach każdy służył Bogu według swego upodobania, i przed św. Augustynem żaden z zakonów nie był uroczystie zatwierdzany przez Stolicę św. Tak św. Paweł pierwszy pustelnik, św. Hilary, św. Antoni i inni Ojcowie św., jak również ich uczniowie służyli Bogu, kierując się jedynie wewnętrznym natchnieniem. Ich sposób życia i reguły nie potrzebowały potwierdzenia Stolicy św., więc i św. Augustyn nie starał się o dopełnienie warunków, które dopiero nowożytnie czasy stawiają jako konieczne»³.

Zakon pustelniczy św. Augustyna wymienia już koncylium lugduńskie w r. 1274, które orzeka, że «co dotyczy zakonów Karmelitów i Augustjanów, zorganizowanych przed wymienionym koncylium, pozwala się im pozostać w dotychczasowym stanie, dopóki nie rozporządzimy inaczej»⁴.

Począwszy od IV soboru laterańskiego uregulowanie życia zakonnego było usilnym staraniem ówczesnych papieży. Szczególna życzliwość Stolicy św. dla zakonu augustjańskiego objawiła się w nadaniu klasztorom św. Augustyna licznych przywilejów i odpustów. Z szczególną łaskawością odnosili się do Augustjanów Grzegorz IX i Inocenty IV. Inocenty IV (1243—1254) polecił kongregacji pustelników tokańskich, by złączyła się z zakonem pustelniczym św. Augustyna i nadał

¹ Lib. II, c. IV.

² Jordanus żył w XIV w., ob. Thomas Gratianus, Anastasis str. 126, 127.

³ Lib. I de vitis fratrum, cap. 19.

⁴ Mansi, t. XXIV, p. 98.

im regułę św. Augustyna. Bulla wydana w tej sprawie opiewa: «Nie chcemy, abyście błakali się jako owce bez pasterza, dlatego rozkazujemy wam zjednoczyć się w regularny zakon pod regułą św. Augustyna»¹. Protektorem nowo zorganizowanego zakonu назначył papież Inocenty IV kardynała Ryszarda Angeli. Wkrótce przyszło do skutku zjednoczenie kongregacji w Lombardji i Romanji. W roku 1252 złożyli przełożenstwo O. Hugo z Mantui i O. Marek z Caeseny, a dla obu prowincyj obrano wspólnego przełożonego O. Lanfranka Septalę². Papież Inocenty IV dążył usilnie do zrealizowania swego planu, zjednoczenia wszystkich pustelników we Włoszech i poza granicami Włoch w jeden regularny zakon, i w tym celu otoczył Eremitów św. Augustyna szczególną opieką i łaskawością; zatwierdził ich posiadłości, udzielał licznych odpustów wiernym, odwiedzającym kościoły tych kongregacji³.

Następca Inocentego IV, Aleksander IV, podjął myśl swego poprzednika, i nie tylko rozwinął w tym kierunku żywą akcję, ale rozszerzył jej zakres, starając się zyskać Eremitów św. Augustyna dla pracy duszpasterskiej. W tym celu polecił im przesiedlić się z samotnych pustelni do miast i tu nie tylko pracować nad własnym uświęceniem, ale także zając się pracą w winnicy Pańskiej. Polecił też kardynałowi Ryszardowi Angelemu, by porozumiał się ze wszystkimi kongregacjami Pustelników we Włoszech i w innych krajach, rozpoczynając w ten sposób pierwsze kroki w celu zjednoczenia licznych kongregacji Pustelników⁴. Jak bardzo ta sprawa leżała na sercu papieżowi, świadczą bulle w liczbie jedenastu, wydane w roku 1256.

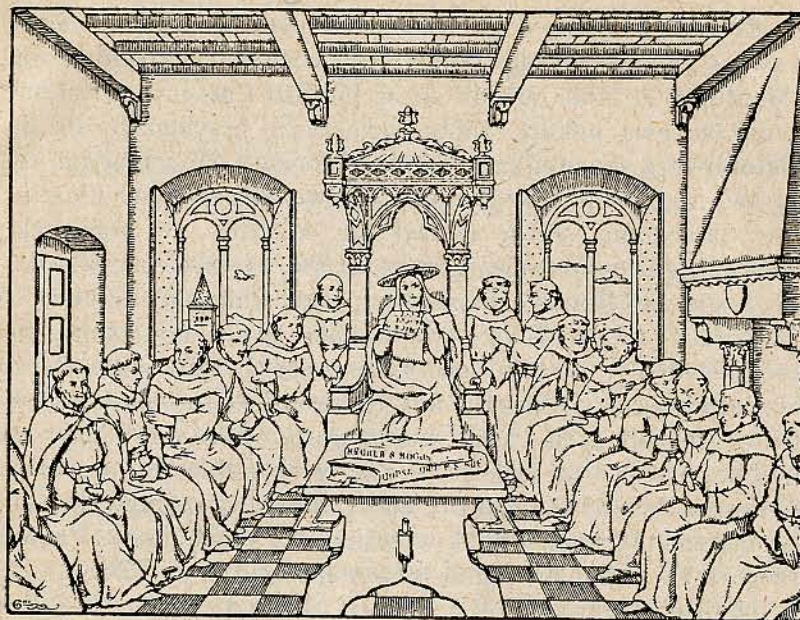
Usiłowania kardynała Angeli odniosły pomyślny skutek, gdyż na kapitule w klasztorze OO. Augustjanów S. Maria del Popolo w Rzymie w r. 1256 dnia 1 marca osiągnięto ostateczną unję kongregacji pustelniczych. Pierwszym generałem zjednoczonych klasztorów obrano O. Lanfranka Septalę, a zjednoczone kongregacje nazwano: «Bracmi zakonu pustelniczego św. Augustyna» (Fratres Ordinis Eremitarum S. Augu-

¹ Helyot, t. I, p. 291.

² Empoli, Bull. p. 164, 176.

³ Pamphilus, p. 27.

⁴ Crusenius, p. 123.



Ryc. 3. Kardynał Ryszard Annibaldeschi czyta bullę Aleksandra IV, potwierdzającą unję Eremitów św. Augustyna.

stini). Papież Aleksander IV zatwierdził unję bullą, wydaną w r. 1256 dnia 9 kwietnia: «Licet Ecclesiae Catholicae integritatem»¹.

Najważniejsze kongregacje, istniejące wówczas, były:

1. **Wilhelmici** od św. Wilhelma z Malewalu. Założyciel tego zgromadzenia, św. Wilhelm, pędził początkowo żywot pustelniczy w samotności leśnej w pobliżu Pizy aż do roku 1153, później przeniósł się na górę Pruno, a wreszcie w roku 1155 zamieszkał samotną dolinę Malewal w okolicy Sienny. Pierwszy jego uczeń Wojciech był świadkiem nadzwyczajnych umartwień i cudów św. Męza. Drugim uczniem św. Wilhelma był lekarz Renaldus, wierny naśladowca surowości życia świętego założyciela. Wkrótce potem umarł św. Wilhelm dnia 10 lutego 1157 roku. Dwaj uczniowie jego, pozyskawszy nowych towarzyszy, utworzyli kongregację pustelników św. Wilhelma. Kongregacja ta rozszerzyła się szybko we Włoszech, Niemczech, Węgrzech, Belgji i Holandji.

¹ Empoli, Bull. p. 18—20.

2. Zgromadzenie Jan-Bonitów wzięło nazwę od swego założyciela błg. Jana Dobrego (Boni). Urodził się on w Mantui w r. 1168, osiedlił się w pobliżu Caeseny w r. 1209, czyniąc surową pokutę. Kilku towarzyszy przyłączyło się do świątobliwego pustelnika, a papież Inocenty IV nadał im regułę św. Augustyna. Jan-Bonici mieli we Włoszech 11 klasztorów. Szczególną sławą cieszył się klasztor św. Agnieszki w Mantui, gdzie spoczywają szczątki św. założyciela. W roku 1483 został Jan Bonus zaliczony w poczet błogosławionych.

3. Bryttyni-Bryctyni, tak zwani od swej pierwotnej siedziby: pustelni św. Błażeja de Brittoni albo Bryctini, znajdującej się przy Fano. Prowadzili oni nadzwyczaj surowy sposób życia, zachowując posty; mięsa nie używali zupełnie, a sera i jaj tylko trzy razy w tygodniu, zaś w czasie Wielkiego Postu i Adwentu i od tych się wstrzymywali. Ścisły post zachowywali od 14 września do Wielkanocy. Papież Grzegorz IX nadał im regułę św. Augustyna w r. 1234.

4. Toskańscy Pustelnicy od Przenajśw. Trójcy powstałi kilka lat przed Bryttynami, nie mieli jednak wspólnej reguły i ślubów z Bryttynami. Papież Inocenty IV nadał im regułę św. Augustyna w r. 1243.

5. Zgromadzenie Braci Workowców (fratres saccati), tak nazwani od habitu, sporządzonego z szorstkiej i lichej materji. Nazywano ich też «Pokutującymi braćmi Chrystusa», ponieważ zasadniczą ich regułą było ćwiczenie się w pokucie przez znoszenie wszelkiego niedostatku i pielęgnowanie chorych, dotkniętych najwstrętniejszymi cierpieniami ciała. Zakon ten rozszerzył się przeważnie we Francji, Hiszpanji i Anglii, gdzie ich też «Dobrymi ludźmi» nazywano.

Oprócz wymienionych pięciu kongregacyj pustelniczych istniało jeszcze kilka mniej znanych, a mianowicie: Uczniowie błg. Jana de la Caverne, Pustelnicy z Vallis Hirsuti, z Turris Palmarum, od Najśw. Panny Marji z Rupe Cava, od Najśw. Marji Panny de Murcedo, od św. Jakóba z Molinio, z Lupcauo blisko Lukki i inne.

Nie wszystkie jednak kongregacje, które w roku 1256 oświadczyły się za zjednoczeniem, utrzymały się przy unji. Odpadli np. Wilhelmici od zakonu Augustjanów i utworzyli samodzielne odgałęzienia zakonu Benedyktynów, zachowując

regułę św. Benedykta. Inne zaś z tych klasztorów stały się kamieniem węgielnym konwentów Augustjańskich¹.

III. ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA ZAKONU PUSTELNICZEGO ŚW. AUGUSTYNA.

Reguła i konstytucje augustjańskie zaznajamiają nas dokładnie ze sposobem życia synów św. Augustyna.

Reguła św. Augustyna, ujmująca w ogólnych zarysach doskonałość życia zakonnego, stała się zasadniczą regułą licznych zakonów i kongregacyj. Już Crusenius podaje ponad 40 zgromadzeń zakonnych, mających regułę św. Augustyna. Kwestja autentyczności reguły św. Augustyna była długo i obszernie roztrząsana nie tylko przez jej przeciwników, ale także przez licznych pisarzy zakonnych. W najnowszym czasie zajęły się spornym pytaniem *Analecta Augustiniana*², *Theologisch-praktische Quartalschrift*³ i Dr. Paweł Schroeder, profesor uniwersytetu w Getyndze⁴.

Świętemu Augustynowi przypisywano 4 reguły. Pierwszą z nich jest tak zwana «Regula consensoria monachorum»⁵. Jednak ta reguła nie pochodzi od św. Augustyna, lecz od Pryscylljanistów, jak to udowodnił O. Bruyne⁶.

Następna reguła jest tak zwana «Regula secunda», którą tak Migne⁷, jak również Holstenius⁸ podają jako: regula incerti autoris. Powstała ona na końcu VI, albo na początku VII wieku.

Trzecią regułę stanowi tak zwany list 211 św. Augustyna. Napisanie tego listu jedni odnoszą do 420 r., inni do

¹ Pamphilus, p. 30. Crusenius, p. 124. W najnowszym czasie: Dr. Max Heimbucher, Bd. II, S. 180—183.

² T. I. *Vindiciae S. Augustini regulae ad servos Dei*: p. 369—372, 396—403, 449—453, 475—486, *De titulo ordinis Commentarium* p. 247, 270, 293.

³ *Theologisch-praktische Quartalschrift*. Linz. Jahrg. 1926, 4 Heft, S. 830 u. Jahrg. 1927, 3 Heft, S. 583.

⁴ *Archiv für Urkundenforschung*. Bd. IX, S. 271.

⁵ *Codex regularum*, Bd. I, S. 136.

⁶ O. S. B. w *Revue Benedictine*, t. XXV, 1908, p. 83.

⁷ *Patres lat.* Bd. 66, S. 995.

⁸ I. 37.



Ryc. 4. Św. Augustyn podaje zakonnikom regułę. Fresk ścienny w krużgankach kościoła św. Katarzyny w Krakowie.

423 r. Autentyczność tej reguły jest ogólnie stwierdzona i znajduje się u Holsteniusa¹. Pewnem jest, że siostra św. Augustyna, Perpetua, stała na czele jednego klasztoru żeńskiego w Hipponie, który sam św. Augustyn założył. Gdy Perpetua zmarła, wybrały sobie zakonnice nową przełożoną, która jednak nie mogła sobie zjednać zaufania wszystkich zakonnic tego klasztoru. Powstawały sprzeczki między zakonnicami i uproszony św. Biskup napisał im wspomniany list 211.

Czwarta reguła jest niczem innem, jak przerobieniem tego 211 listu dla zakonu męskiego. Dlatego też rodzaj żeński zmieniono na męski. Następnie opuszczono niektóre miejsca, które specjalnie odnosiły się do kobiet, jak na przykład: po dwie mają udawać się do kąpieli, albo fryzura kobiet i t. d. Zato dodano zdanie z drugiej, nieautentycznej reguły: *Ante omnes fratres carissimi, diligatur Deus, deinde proximus, quia ista praecepta principaliter nobis sunt data.*

¹ I. 349.

Chodzi tylko o to, kiedy ta przeróbka reguły nastąpiła? O. Casamassa, Augustjanin, przytacza Posydiusa, biskupa, ucznia św. Augustyna, który w swem dziele: *«Vita S. Augustini»* w rozdziale V twierdzi, że św. Augustyn sam około roku 391 regułę tę ułożył dla sług Bożych (*servi Dei*), zaś około roku 423 przesłał ją dla zakonnic¹. Pierwsze jednak ślady prowadzą do Francji, gdzie osiedlili się uczniowie św. Augustyna, chroniąc się przed prześladowaniami Wandalów w Afryce. Spotykamy w południowej Francji Prospera z Akwitanji, dalej Promeriusa, nauczyciela św. Caesariusza z Arles (biskup od roku 502—543). Caesarius ułożył swoją regułę około roku 500 (*Regula ad virgines*)². W regule tej są cytaty z listu 211 w rozdziale 18—23, 26, 27, 29, 31 i 32.

Z reguły św. Augustyna przejął wiele św. Benedykt z Nursji (543) do reguły swego zakonu. W owym bowiem czasie reguła św. Augustyna była z pewnością rozpowszechniona, znał ją zatem i fundator Benedyktynów³.

Gdy przejdziemy do wieku VI, mamy t. z. Regula Tarnacensis, w której mieści się cały tekst z małemi, nieznaczniemi zmianami⁴.

Z końca VII, albo z początku VIII w. pochodzi sławny kodeks Corbie, który ma najważniejsze znaczenie. Reguła św. Augustyna jest w nim tak przerobiona, jak obecnie wygląda. Jest zasługą O. Casamassa, że rękopis ten odkrył, rozpoznał i opracował, chociaż już podzielony na dwie części, z których jedna przechowuje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu, a druga w dawnej cesarskiej Bibliotece w Moskwie⁵. O nim też wspomina O. Menard w przedmowie do *Concordia Regularum*, Benedykta z Aniana. Wspomina ją również O. Maurini. O nim również wydał swoje studjum Trambe⁶. Odkry-

¹ Anal. aug. Vol. VIII, p. 97, 175, 184.

² Holstenius: *Codex Regularum*, Vol. I, p. 137, 144.

³ Butler, *S. Benedicti regula monastica*. Freiburg im Br. 1912 i w *Benedictin Monachisme*. Paris. *Studies in Benedictine Life and Rule*. London 1924.

⁴ Besson, *Studio sul monastero Acaunense*. Friburgo 1923. Migne, Vol. 66, 977.

⁵ *Rendiconti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia*. An. I, 1923. Patrz również: *Bollettino Storico Agostiniano*, An. V, 1929.

⁶ Trambe, *Atti dell'Accademia Bavarese*, Vol. II, 1898.



Ryc. 4. Św. Augustyn podaje zakonnikom regułę. Fresk ścienny w krużgankach kościoła św. Katarzyny w Krakowie.

423 r. Autentyczność tej reguły jest ogólnie stwierdzona i znajduje się u Holsteniusa¹. Pewnem jest, że siostra św. Augustyna, Perpetua, stała na czele jednego klasztoru żeńskiego w Hipponie, który sam św. Augustyn założył. Gdy Perpetua zmarła, wybrały sobie zakonnicę nową przełożoną, która jednak nie mogła sobie zjednać zaufania wszystkich zakonnic tego klasztoru. Powstawały sprzeczki między zakonnicami i uproszony św. Biskup napisał im wspomniany list 211.

Czwarta reguła jest niczem innem, jak przerobieniem tego 211 listu dla zakonu męskiego. Dlatego też rodzaj żeński zmieniono na męski. Następnie opuszczono niektóre miejsca, które specjalnie odnosiły się do kobiet, jak na przykład: po dwie mają udawać się do kąpieli, albo fryzura kobiet i t. d. Zato dodano zdanie z drugiej, nieautentycznej reguły: Ante omnes fratres carissimi, diligatur Deus, deinde proximus, quia ista praecepta principaliter nobis sunt data.

¹ I. 349.

Chodzi tylko o to, kiedy ta przeróbka reguły nastąpiła? O. Casamassa, Augustjanin, przytacza Posydiusa, biskupa, ucznia św. Augustyna, który w swem dziele: «Vita S. Augustini» w rozdziale V twierdzi, że św. Augustyn sam około roku 391 regułę tę ułożył dla sług Bożych (servi Dei), zaś około roku 423 przesłał ją dla zakonnic¹. Pierwsze jednak ślady prowadzą do Francji, gdzie osiedlili się uczniowie św. Augustyna, chroniąc się przed prześladowaniami Wandalów w Afryce. Spotykamy w południowej Francji Prospera z Akwitanji, dalej Promeriusa, nauczyciela św. Caesariusza z Arles (biskup od roku 502—543). Caesarius ułożył swoją regułę około roku 500 (Regula ad virgines)². W regule tej są cytaty z listu 211 w rozdziale 18—23, 26, 27, 29, 31 i 32.

Z reguły św. Augustyna przejął wiele św. Benedykt z Nursji (543) do reguły swego zakonu. W owym bowiem czasie reguła św. Augustyna była z pewnością rozpowszechniona, znał ją zatem i fundator Benedyktynów³.

Gdy przejdziemy do wieku VI, mamy t. z. Regula Tarnacensis, w której mieści się cały tekst z małemi, nieznaczniemi zmianami⁴.

Z końca VII, albo z początku VIII w. pochodzi sławny kodeks Corbie, który ma najważniejsze znaczenie. Reguła św. Augustyna jest w nim tak przerobiona, jak obecnie wygląda. Jest zasługą O. Casamassa, że rękopis ten odkrył, rozpoznał i opracował, chociaż już podzielony na dwie części, z których jedna przechowuje się w Bibliotece Narodowej w Paryżu, a druga w dawnej cesarskiej Bibliotece w Moskwie⁵. O nim też wspomina O. Menard w przedmowie do Concordia Regularum, Benedykta z Aniana. Wspomina ją również O. Maurini. O nim również wydał swoje studjum Trambe⁶. Odkry-

¹ Anal. aug. Vol. VIII, p. 97, 175, 184.

² Holstenius: Codex Regularum, Vol. I, p. 137, 144.

³ Butler, S. Benedicti regula monastica. Freiburg im Br. 1912 i w Benedictin Monachisme. Paris. Studies in Benedictine Life and Rule. London 1924.

⁴ Besson, Studio sul monastero Acaunense. Friburgo 1923. Migne, Vol. 66, 977.

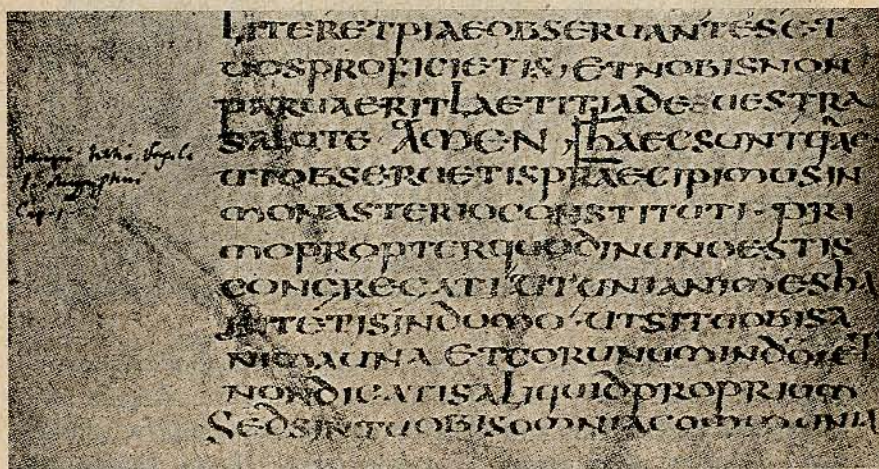
⁵ Rendiconti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia. An. I, 1923. Patrz również: Bollettino Storico Agostiniano, An. V, 1929.

⁶ Trambe, Atti dell'Accademia Bavarese, Vol. II, 1898.

cie tego rękopisu obaliło wiele fałszywych twierdzeń, dotyczących pochodzenia reguły św. Augustyna.

Właściwy sposób życia zakonu augustjańskiego określają konstytucje. Według Cruseniusa pierwsze konstytucje zakonne wydane zostały w r. 1287¹. Ossinger przypisuje ich wydanie Lanfrankowi, pierwszemu generałowi po dokonanej unii². Inne źródła podają wcześniejszą datę powstania tych konstytucyj, mianowicie rok 1200³.

Inni utrzymują, że twórcą pierwszych konstytucyj był



Ryc. 5. Fragment z kodeksu Corbie z końca VII w., z którego można odczytać koniec reguły drugiej i początek trzeciej.

blg. Augustyn Novellus († 1309) i blg. Klemens z Ossimo. Konstytucje owe były często zatwierdzane na kapitułach generalnych, np. na kapitule generalnej we Florencji 1287 r., na kapitule w Ratyzbonie 1290 r.

Z biegiem stuleci, stosownie do wymagań czasu, uległy konstytucje poprawkom i koniecznym zmianom⁴. W bibliotece OO. Augustjanów w Krakowie znajduje się egzemplarz konstytucji z roku 1508⁵. Na nowo je zredagowano w now-

¹ p. 139. ² p. 832, 854.

³ Cat. Cod. Manusc. H. Narducci. Romae 1892.

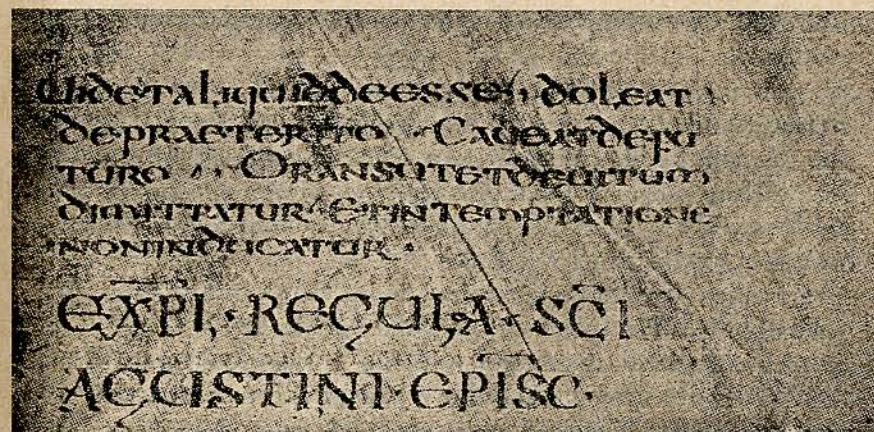
⁴ Anal. aug. t. II, p. 79, 84, 89, 133, 297, 303; t. IV, p. 292.

⁵ Impressum Venetiis per Gregorium de Gregorio A. 1508.

szych czasach za generała Martinellogo w roku 1895. Najnowsze opracowanie konstytucyj nastąpiło w r. 1926 za obecnego generała O. Eustasio Estebana.

Najwyższym przełożonym zakonu jest generał (prior generalis), obierany na kapitule generalnej na przeciąg 6 lat. Rada czyli Kurja generalna składa się z 4 asystentów i sekretarza, obieranych również na kapitule generalnej. Przewodniczącym kapituły generalnej jest zwykle Kardynał-Protektor.

Prowincją zarządza prowincjał wraz z 4 definitoremami.



Ryc. 6. Fragment z kodeksu Corbie z końcem reguły: Ad servos Dei.

Na kapitułach prowincjałskich przewodniczy sam generał lub jeden z jego asystentów, może jednak być wydelegowany jako przewodniczący kapituły prowincjałskiej inny kapłan tejże prowincji. Wybór prowincjała odbywa się co cztery lata.

Na czele pojedynczych klasztorów stoją przeorowie, wybierani na kapitule prowincjałskiej na przeciąg 4 lat.

Studia zakonne obejmowały najpierw stopień przygotowawczy, na którym udzielano wiadomości z gramatyki. Po ukończeniu gramatyki uczeń mógł jako student przystąpić do wyższych studjów. Szkoły zakonne były dwojakie: wyższe zwane studia generalia et maiora, gdzie oprócz teologii wykładano i inne nauki, i studia niższe (studia provincialia vel minora), zakładane dla danej prowincji, w tych szkołach uczono tylko gramatyki i logiki.

W wieku XV na kapitule generalnej w Rzymie oznaczono dokładnie czas trwania wyższych studjów, potrzebnych do uzyskania stopni akademickich. Ucząca się młodzież zakonna musiała przynajmniej 10 lat odbywać wyższe studia, aby być dopuszczoną do składania doktoratu. Wyższe studia rozpoczynały się dopiero z kursem filozoficznym. Po czterech latach studjów filozoficznych można było uzyskać tytuł kursora, po dalszych dwóch latach stopień lektora, po następnych dwóch latach stopień bakałarza. Aby otrzymać tytuł doktora należało jeszcze dwa lata poświęcić się studjom. W drugiej połowie XVI wieku wymagano 12 lat studjów do złożenia doktoratu.

Siedzibą wyższych studjów zakonnych były w Anglii miasta: Oxford i Cambridge¹, a we Włoszech Padwa i Boloña. W roku 1260 założono konwent augustjański w Paryżu, «studiorum causa»². Później każda prowincja posiadała własne instytuty wyższych studjów, np. w miastach: Kolonji, Strassburgu, Pradze i Wiedniu.

Stolica św. otaczała szczególnymi względami zakon OO. Augustjanów. Każdy nowy następca na Stolicy Piotrowej za staraniem generałów zakonu nie tylko potwierdzał nadane już przywileje, ale niejednokrotnie dodawał nowe. Do podniesienia zakonu OO. Augustjanów przyczynił się szczególnie papież Bonifacy VIII, pragnąc zakon św. Augustyna zrównać z innymi zakonami żebrzącymi³. Podobnie jak Dominikanom i Franciszkanom udzielił też i Braciom Pustelnikom św. Augustyna pozwolenia spowiadania i głoszenia słowa Bożego pod warunkiem, by do pełnienia funkcji kapłańskich byli przypuszczeni zakonnicy, którzy uzyskali aprobatę i odpowiedniami egzaminami złożyli dowód uzdolnienia do pracy na ambonie i w konfesjonale.

Bonifacy VIII udzielił zakonowi św. Augustyna szczególnego przywileju zakładania cmentarzy w swych siedzibach. Na cmentarzach tych mógł być każdy pochowany, z wyjątkiem obłożonych karą banicji lub kłatwą⁴. W owych czasach uważano za rękojmię i jakby zapewnienie prędkiego wyswobodze-

¹ Anal. aug. t. III, 224.

² Anal. aug. t. II, 275.

³ Höhn, p. 42.

⁴ Empoli, 50, 17. Cal. Febr. 1302.

nia z czyśćca tych zmarłych, którzy byli pochowani w kościele klasztornym, w bliskości Najśw. Sakramentu, gdzie zakonnicy odmawiają codziennie swe modły i egzekwje za zmarłych. Rodziny, których członkowie spoczywali w grobach rodzinnych w jednym z zakonów, były z pokolenia na pokolenie ściśle związane z danym zakonem. Po większych miastach można zauważyć ten fakt, że różne rody obierały sobie jeden zakon, fundując w nim grób rodzinny dla zmarłych swych członków. Tak znajdujemy grobowce rodzinne u OO. Augustjanów, Dominikanów lub Minorytów.

Osiedlenie się OO. Augustjanów po miastach napotykało na wielkie trudności. Nietylko zakony dawniej już osiadłe po miastach, ale i kler świecki spoglądał niechętnym okiem na nowych przybyszów, czyniąc im różne przeszkody w zakładaniu klasztorów. Szczególną walkę podjęli Franciszkanie i Dominikanie, usiłując pod rozmaitemi pozorami udaremnić zakładanie klasztorów augustjańskich.

Wkońcu dopiero papież Jan XXII bullą z dnia 14 maja 1317 roku położył kres tym trudnościom, mianując arcybiskupów Moguncji, Kolonji i Magdeburga protektorami niemieckich Augustjanów, szczególnie w Turynji i Saksonji, a arcybiskupów Salzburga, Pragi i Ołomuńca protektorami klasztorów w Bawarii, Austrii i Czechach¹. Jan XXII polecił też biskupom-protektorom pilne czuwanie nad tem, by wszystkie przywileje, nadane zakonnikom św. Augustyna, nie były ograniczane. Ludwik IV bawarski uznaje w r. 1339, że Bracia Pustelnicy św. Augustyna mają prawo przyjmowania zapisów, oraz że przysługuje im prawo jurysdykcji nad podwładnymi, mieszkającymi w ich posiadłościach² (1341). Karol IV otoczył klasztory OO. Augustjanów szczególną opieką, nadając im liczne swobody i różne przywileje³.

Z końcem XV wieku otrzymał zakon św. Augustyna szczególne odznaczenie, a mianowicie urząd zakrystjana papieskiego. Papież Aleksander VI bullą, wydaną w r. 1497, potwierdził ten przywilej.

¹ Cod. Lat. Mon. 1527, 1528. (Kopja znajduje się w bibliotece OO. Augustjanów w Krakowie).

² Cod. lat. Mon. 1527.

³ Dyplom pergaminowy w bibliotece OO. Augustjanów w Krakowie z r. 1353, zatwierdzony przez biskupa ratybońskiego Henryka.

OO. Augustjanie w Polsce.



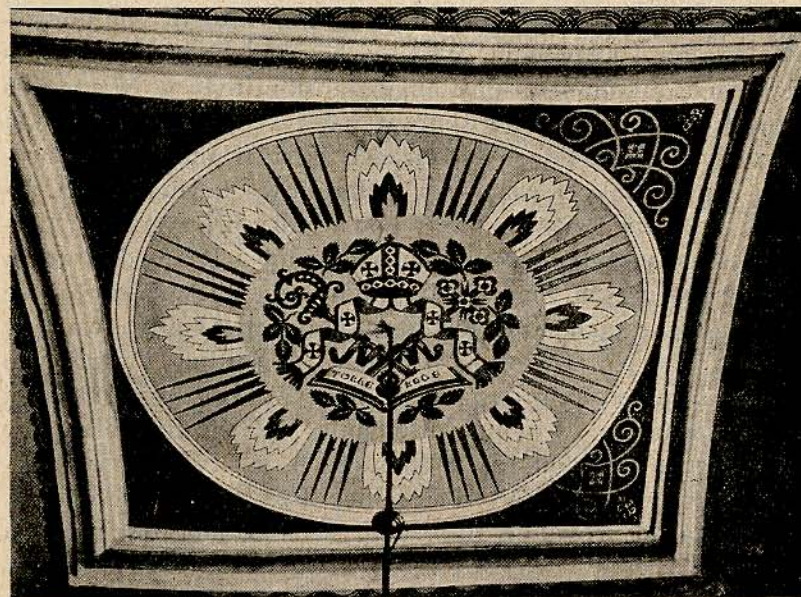
Zakrystjan papieski, w razie śmiertelnej choroby Ojca św., udziela mu Komunii św. jako wiatyku, oraz ostatniego Namaszczenia. Jego też obowiązkiem jest towarzyszyć Ojcu św. w podróżach, odprawiać Mszę św. podczas konklawe i udzielać Sakramentów św. kardynałom, zebranych na konklawe. Zakrystjan papieski należy do Kurji papieskiej, jest prałatem domowym Ojca św. i tytularnym biskupem Porfiru, a zarazem proboszczem Watykanu. Tak było aż do zawarcia paktu laterańskiego z rządem włoskim w pamiętnym dniu 7 czerwca 1929 roku. Odtąd w nowo powstałym państwie watykańskim Ojciec św. Pius XI osobną konstytucją apostolską zaprowadził inną administrację kościelną, oddzielną od tej, która jest w mieście Rzymie. Jako swego wikariusza w państwie watykańskim Ojciec św. zamianował zakrystjana papieskiego, dotychczasowego proboszcza Watykanu, dając mu obszerny zakres władzy nawet na czas wakancji Stolicy św. W liczbie upoważnień nie jest objętem to, co dotyczy władzy sądowniczej. Wypadki, należące do sądownictwa, będą pojedynczo badane i załatwiane w sposób, jaki warunki wskażą. Wikariuszowi generalnemu państwa watykańskiego będą niesli pomoc zakonnicy augustjańscy, z pomiędzy których jeden będzie mianowany proboszczem państwa watykańskiego. Wskutek tej nowej nominacji dotychczasowy urząd podzakrystjana papieskiego zostaje zniesiony. Wikariusz generalny będzie nadal mieszkał w pałacu papieskim, a zakonnicy augustjańscy utworzą życie wspólne według swojej reguły zakonnej przy kościele św. Anny, któryto kościół zostaje zamieniony na kościół parafjalny państwa watykańskiego. Przy tym kościele zostają ustanowione dwa urzędy: jeden to Kurja wikariusza generalnego, a drugi to urząd parafjalny. Tymże zakonnikom augustjańskim powierzona zostaje opieka nad wszystkimi kaplicami papieskimi, znajdującymi się na terenie państwa watykańskiego. Z pod jurysdykcji wikariatu generalnego państwa watykańskiego wyjątemi są: Bazylika i Kanonja św. Piotra, oraz Seminarjum Etjopskie, które jak dotąd podlegać będzie Kardynałowi Sekretarzowi Kongregacji dla spraw Kościoła wschodniego.

Jurysdykcji wikariatu generalnego państwa watykańskiego podlegać będą także: papieski pałac laterański, pa-

pieski pałac w Castel Gandolfo, willa Cybo i willa Barberini, znajdujące się również w Castel Gandolfo.

Należy jeszcze wspomnieć o stroju zakonnym, używanym w zakonie Braci Pustelników św. Augustyna. Jest nim czarny habit z kapturem, sięgającym aż do paska. Kaptur spiczasto zakończony. Czarny, skórzany pasek ujmuje habit. W niektórych klasztorach używano dawniej białego habitu jako ubioru domowego.

Herb zakonu przedstawia na złotym polu płonące serce, spoczywające na księdze opasanej czarnym paskiem. Serce przeszywa strzała, skrzyżowana z pastorałem. Obok znajduje się infuła. Hasłem są słowa: «Tolle, lege. Tolle, lege».



Ryc. 7. Herb zakonny na sklepieniu refektarza klasztornego w Krakowie, który nowo wykonał Prof. Gedliczka.

ROZDZIAŁ II.

I. ROZWÓJ ZAKONU PUSTELNICZEGO ŚW. AUGUSTYNA W NIEMCZECH.

Nowo zorganizowany w r. 1256 zakon św. Augustyna podzielono na 4 prowincje: Włochy, Niemcy, Francja i Hiszpanja. Przed dokonaniem unji augustjańskiej były w Niemczech liczne klasztory tak Augustjanów, jak i Wilhelmitów. Jednak klasztory w północnych Niemczech i Niderlandach nie tworzyły spójni, tylko klasztory w południowych Niemczech, Alzacji i Szwajcarji związane były pod władzą prowincjała i tworzyły Reńską czyli Strassburską prowincję. Po zjednoczeniu klasztory w całych Niemczech, Niderlandach, Szwajcarji i we wszystkich krajach, leżących na wschód od Skaldy, tworzyły od roku 1256 jedną wielką prowincję «Argentina» zwaną, a to dlatego, że przed unją posiadała najwięcej klasztorów. Później otrzymała nazwę «Provincia Alemanja», gdy liczba klasztorów coraz więcej wzrastała tak w Niemczech, jak również i w krajach na północ i wschód od Niemiec. Prowincja «Alemanja», oddzielona od prowincji Galijskiej rzeką Skaldą, obejmowała więc całe Niemcy, większą część Szwajcarji, Niderlandy po prawym brzegu Skaldy, Alzację, Czechy, Polskę i Węgry.

Ile klasztorów Pustelników św. Augustyna znajdowało się w wymienionej prowincji przed unją roku 1256 nie można dokładnie oznaczyć. Dajemy tu wykaz tych, które znaleźliśmy w dziełach drukowanych i rękopisach naszych pisarzy zakonnych, jak również w dziełach innych historyków. Przedewszystkiem czerpaliśmy notatki z Huttera, Kreybicha, Höggmaiera, Revista Agostiniana, Höhna, Cruseniusa, Lanteri'ego, Hirschinga, Koldego, Grotego i t. d. W dziełach ich są podane źródła, skąd sami czerpali odpowiednie szczegóły.

1. Akwizgran (Aachen), klasztor św. Katarzyny na Poststrasse, założony roku 1203.
2. Alsfeld (1244). Znane dokumenty pochodzą z roku 1342. Klasztor został zniesiony w roku 1530.
3. Berno w Szwajcarji (1233), odpadł od zakonu 1527 r.
4. Brügge we Flandrji (1250).
5. Chojnice na Pomorzu (1205).
6. Erfurt (1223). Było tam kolegium Wilhelmitów.
7. Fryburg w Szwajcarji (1224).
8. Fryburg w Breisgau. Zakrystja przerobiona z dawnej kaplicy (in hon. B. M. V. praesentatae), którą wystawił Bertolt książę Zäringen w roku 1120. W miejscowości tej jeszcze na długi czas przed unją osiedlili się Eremici św. Augustyna.
9. Gmünd (Gamundia) w Wirtembergji, klasztor założony (1146) przez Hohenstaufów. Sauter podaje rok 1251. Zniesiono ten klasztor 1803 r.
10. Gotha (Saksonja), założ. w roku 1249 przez Augustjanów z Erfurtu, znies. w r. 1524.
11. Hagenau (Alzacja), założ. za Fryderyka Barbarossy w r. 1153. Kaplica św. Anny.
12. Hasselt (Haseletum) diec. Lüttich (1236).
13. Himmelspforte (Porta Coeli) koło Hasserode w prowincji saskiej, hrabstwo Werningerode (tit. B. M. V. et S. Augustini) założ. przed r. 1252, może między rokiem 1209 a 1236. Prawdopodobnie osiedlili się tam Wilhelmici. W czasie wojny chłopskiej w r. 1525 zniszczony. Ten klasztor miał różne domy dla kwestarzy: Elbingerode 1490, Goslar 1349, Osterwick 1535, i inne.
14. Höchst koło Frankfurtu nad Menem diec. Fulda, założ. w pierwszej połowie XIII wieku. Najdawniejsze wzmianki o tym klasztorze pochodzą z r. 1244. Później przekształcono go na klasztor benedyktyński, istniał aż do r. 1567, następnie został zniesiony.
15. Insula koło Budapesztu na Węgrzech, założ. 1231 r. in Insula Danubii.
16. Islae, diec. Minden (1213).
17. Koblenca nad Renem (1165).
18. Kolmar w Górnej Alzacji, diec. Strassburg, założony 1116 r., według innych 1316 r.
19. Königsberg we Frankonji. Data założenia niepewna.

Koburgische Chronik, I, 254 wymienia cesarza Fryderyka I Barbarossę jako fundatora i podaje rok 1167, a przełożony klasztoru v. Hassberg (1536—1545) zaznacza w swym Regestrze rok 1269 (fol. 104).

20. Korneliberger koło Lüttich w Brabancji, klasztor Augustjanek założony przed rokiem 1192. W klasztorze tym zmarła św. Juljana, zakonu św. Augustyna.

21. Löwen w Brabancji (Conventus Lovanii), założony około roku 1200 lub 1202.

22. Moguncja (Moguntia), założony w roku 1255.

23. Mariental (Vallis Mariae) nad Renem. Podług Tibura założony w roku 1253. Teraz należy do Franciszkanów.

24. Mecheln w Belgji (1242).

25. Merten koło Kolonji, klasztor Augustjanek (1217). Po upadku prowincji saskiej wcielony do Kolonji.

26. Norymberga w Bawarii. Fundatorami klasztoru byli hrabiowie Nassauscy. Rok fundacji niepewny 1218 lub 1224. Hrabia Henryk Nassauski oddał do użytku Augustjanów budynki, a papież Aleksander IV nadał temu klasztorowi w roku 1255 liczne przywileje. Klasztor był położony poza miastem i zamieszkały przez Eremitów św. Augustyna. W roku 1265 osiedlili się Augustjanie w mieście.

27. Ratyzbona w Bawarii. Eremitów św. Augustyna mieli swój klasztor w pobliżu Prüll już w roku 1163, także drewnianą kaplicę, zbudowaną przez mieszczan Ratyzbony. W roku 1280 przeniesiono siedzibę Augustjanów do Ratyzbony, a mieszczanie wybudowali Eremitom klasztor własnym kosztem.

28. Schöntal (Vallis Speciosa) w Bawarii, klasztor Wilhelmitów, założony w r. 1150, co potwierdza pismo biskupa Leona z Ratyzbony. Złączyli się oni następnie z zakonem Pustelniczym św. Augustyna na mocy bulli, wydanej przez Aleksandra IV, jednak czynili w tej mierze różne utrudnienia zanim unję przyjęli.

29. Seemanshausen w Bawarii. Fundacja Henryka Seemana, dziekana katedralnego w Ratyzbonie, pierwotnie w r. 1255 dla Eremitów św. Wilhelma. Biskup Albert zatwierdził fundację dnia 20 kwietnia 1255 r. Pod wpływem biskupa Leona z Ratyzbony połączyli się Wilhelmitów z zakonem Augu-

stjanów. Akt połączenia został dokonany w obecności Dominikanów i Franciszkanów.

30. Stockau (po łacinie Pivonia, po czesku Pivonka), diec. Budějovice (Budweis), przedtem Praga. Powstał tu klasztor Wilhelmitów, w roku 1256 wcielony do zakonu Augustjanów. W czasie walk religijnych w Czechach dwa razy husyci wypędzali zakonników. W roku 1630 odrestaurowano klasztor, w r. 1785 został zniesiony, a opróżniony w r. 1787.

31. Szczecin. Klasztor Wilhelmitów, założony przed rokiem 1255, złączył się z zakonem Augustjanów w r. 1265.

32. Schmalkalden (1200).

33. Spira. Założono klasztor przed rokiem 1045.

34. Wiedeń. Istnienia klasztoru Augustjanów we Wiedniu dowodzi bulla Aleksandra IV z roku 1255. Posiadali oni wówczas mały klasztor i kościółek przy ulicy «Werdertor». Kościółek był pod wezwaniem św. Jana Chrzcziciela. W roku 1327 zbudowali Augustjanie nowy klasztor w Wiedniu koło Burgu pod wezwaniem św. Augustyna. W roku 1631 cesarz Ferdynand II oddał ten klasztor Augustjanom Bosym.

35. Wrocław na Śląsku (1240). OO. Augustjanie zakupili grunt wewnątrz miasta w r. 1351 za cesarza Karola IV. Podczas reformacji opuścili klasztor, w którym później osiedlili się Minoryci.

Oprócz męskich klasztorów były też wówczas liczne klasztory żeńskie. Opisanie historycznego rozwoju wyżej wymienionych klasztorów rozszerzyłoby zbyt niniejszą pracę, więc pomijamy dzieje poszczególnych konwentów. Pewną jest jednak rzeczą, że w wieku XIII było w Niemczech ponad 40 klasztorów augustjańskich. Które z nich przed unją należały ściśle do Eremitów św. Augustyna trudno zbadać, gdyż dokumenty, dotyczące tych klasztorów, zachowały się dopiero od czasu dokonania unji (1256).

Misję przeprowadzenia unji i organizacji zakonu augustjańskiego na całym świecie powierzano zakonnikom wielkiej powagi i gorliwości, wysyłano ich do Francji, Hiszpanji, Anglii i Niemiec, dodawano im zakonników włoskich do pomocy. Ponieważ klasztory augustjańskie w Polsce należały do prowincji niemieckiej względnie do prowincji bawarskiej aż do roku 1546, dlatego należy podać niektóre szczegóły, dotyczące tej prowincji.

II. PROWINCJA NIEMIECKA.

Z polecenia O. Generała Lanfranka Septali udał się O. Guido Salanus, doktor św. teologii, do Niemiec w towarzystwie kilku współbraci Włochów, aby istniejące klasztory zreformować i nowe dla zakonu pozyskać. On też był pierwszym prowincjałem.

GUIDO SALANUS.

Guido Salanus był zakonnikiem, odznaczającym się wielką pobożnością i gorliwością, jak wyraża się o nim nasz historyk Elsius¹. Zadanie jego nie było łatwe, ponieważ istniejące w Niemczech klasztory Wilhelmitów musiały zmienić dotychczasowy tryb życia, aby się poddać nowym ustawom zakonu augustjańskiego. O. Guido, chcąc spełnić poleconą sobie misję, musiał się nieraz uciekać do surowych zarządzeń, gdyż nie wszystkie klasztory pustelnicze chciały przyjąć reformę. Opozycja była nieraz tak gwałtowna, że trzeba było użyć interwencji biskupa².

Pierwszym konwentem, skąd rozpoczęła się akcja reorganizacji klasztorów w Niemczech, był konwent Eremitów Augustjanów w Ratyzbonie. Osiedlili się oni tutaj w dawnych czasach³. O. Guido wysyłał stąd swych członków do pobliskich klasztorów Wilhelmitów w Seemanshausen, w Schöntal, w Stockau i t. d.

W roku 1262, odbywszy podróż wizytacyjną do Moguncji, przybył właśnie w tym czasie do Würzburga, gdy OO. Augustjanie zakupili plac i dom niejakiego Herzelina⁴. W roku 1264 dnia 27 maja zebrała się pierwsza kapituła prowincjańska w Seemanshausen. Na tej kapitule O. prowincjał Guido włączył zakonnice z Oberndorfu do zakonu św. Augustyna. Generał Guido de Stagio, następca O. Lanfranka, zatwierdził klasztor SS. Augustjanek w Oberndorfie⁵.

¹ p. 255. ² Crusenius, p. 130 i Lanteri, p. 12. ³ Patrz str. 22.

⁴ Höhn, p. 23. *Litterae originales in archivo monasterii Herbipolensis. Incipit: Dei gratia praepositus et decanus totumque capitulum majoris ecclesiae etc. etc. Contractus de capella S. Georgii.*

⁵ Höhn.

Spełniwszy powierzona misję, powrócił O. Guido Salanus do swej ojczyzny. Papież, uznając niepożyte zasługi świątobliwego kapłana około odnowienia i zorganizowania zakonu augustjańskiego w Niemczech, nadał mu w r. 1279 dnia 25 maja godność kardynała od św. Jerzego i patriarchy gradzeńskiego (Gradensis)¹. Kardynał Guido Salanus, dożywszy późnego wieku, zmarł świątobliwie w r. 1288².

Następcą Guidona Salanusa był:

ENGELBERT.

Jak imię jego wskazuje, Engelbert był pochodzenia niemieckiego, przedtem był przeorem konwentu augustjańskiego w Ratyzbonie³. Dzięki zabiegom poprzedniego prowincjała unja i reforma tak dalece została ustalona w prowincji niemieckiej, iż najwyższy urząd w prowincji mógł objąć zakonnik krajowy. O życiu i działalności O. Engelberta posiadamy bardzo skąpe wiadomości. Na stanowisku prowincjała pozostał 9 lat. Umarł w roku 1273 w Ratyzbonie, pochowany w kościele Augustjanów pod wielkim ołtarzem⁴. Po O. Engelbercie objął ster rządów w prowincji niemieckiej O. Walter Raemacher.

O. WALTER RAEMACHER.

Za jego rządów ogromnie rozszerzyły się klasztory, szczególnie w Austrii i Czechach, mianowicie: w Pradze w r. 1283 fundacji króla Przemysława i klasztor Taus, założony przez króla Wacława. Wymienione są także niektóre klasztory w Austrii, np. Marienbeck i Pruch, od których wywodzą swój początek klasztory na Węgrzech⁵, Baden (1283) i Marchek⁶. Najznakomitszym członkiem prowincji augustjańskiej w Niemczech był w tym czasie czwarty prowincjał:

¹ Potthast, p. 1743, nr. 21586.

² Hoeggmaier, p. 24.

³ Parisius.

⁴ Hoeggmaier.

⁵ Crusenius, p. 137.

⁶ Hoeggmaier.

O. HENRYK Z WEIMARU (Henricus de Friemar) ¹.

Wybitny ten kapłan odznaczał się wielkiem wykształceniem, uzyskawszy doktorat na uniwersytecie paryskim ², wzbogacił literaturę naukową licznemi dziełami filozoficznemi, traktatami teologicznemi ³, oraz historją zakonu ⁴. W samych początkach rządów O. prowincjała Henryka z Weimaru odbyła się w roku 1290 kapituła generalna w Ratyzbonie, w dzień Zielonych Świąt. Generałem był wówczas O. Klemens de Osimo. Dotychczasowe kapituły generalne odbywały się zawsze we Włoszech. Przyczyną, dla której kapituła generalna w r. 1290 odbyła się w Niemczech, była prawdopodobnie olbrzymia rozciągłość prowincji niemieckiej i pomnożenie klasztorów. Niewątpliwie przyczyniło się także do tego wielkie znaczenie, jakiego zażywał ówczesny prowincjał O. Henryk z Weimaru. Tę kapitułę generalną poprzedziła kapituła prowincjałska, odbyta 3 lata przedtem w Zurychu w Szwajcarii, na którą zjechali przedstawiciele wszystkich klasztorów prowincji niemieckiej. Nietylko sam zarząd, ale i organizowanie nowych klasztorów, domagały się podziału prowincji, obejmującej tak rozległe terytorjum. Myśl podziału powziął właśnie Henryk z Weimaru. Podziału dokonano ostatecznie przy końcu roku 1299 za generała Nowellusa ⁵.

Odtąd istniały następujące prowincje w Niemczech:

1. Kolońska, do której należały wszystkie klasztory nad Dolnym Renem, w Belgji i w Niderlandach aż do morza Północnego.

2. Reńsko-Szwabska, obejmująca Górny Ren, Wirtembergję, Baden, Alzację i części Szwajcarii.

3. Turyngsko-Saska, do niej należała Westfalja, Marchja

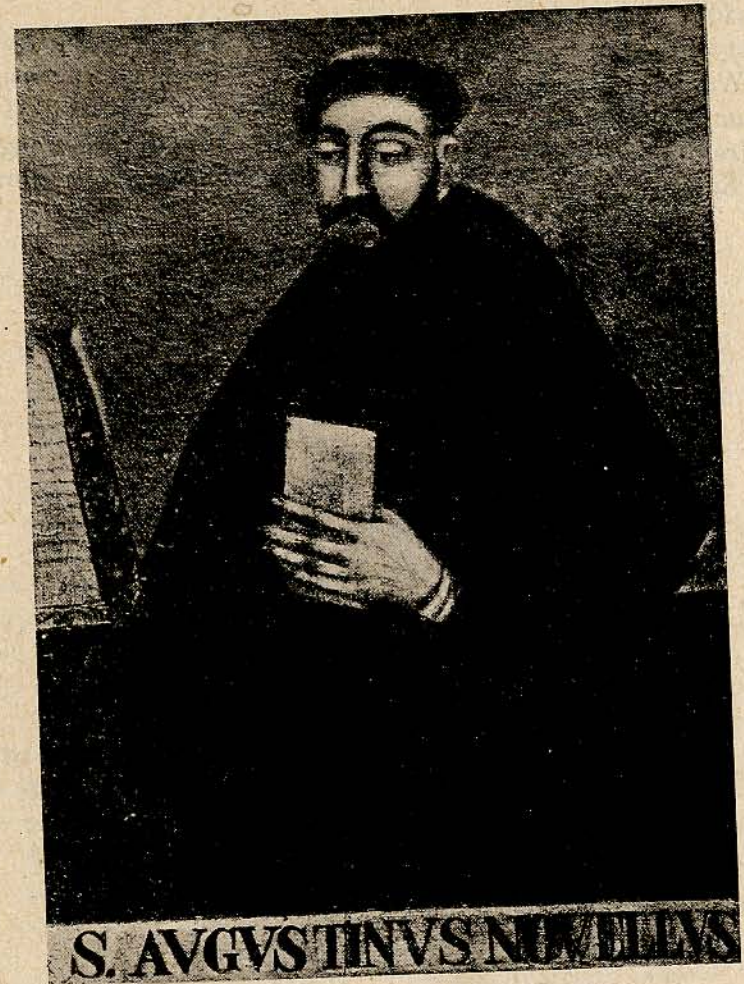
¹ Winfried Hümpfner: «Heinrich von Friemar» (w Zeitschrift für Thüringische Geschichte und Altertumskunde. Bd. XXX, str. 49).

² Studja w Paryżu. Pierwszą wzmiankę o tych studjach znajdujemy w aktach kapituły generalnej w Perusji. Anal. august. t. II, p. 229, 275.

³ Gratianus, Anast. august. p. 91.

⁴ De origine Ordinis Fratrum Eremit. S. Aug. Rękopis ten odnalazł się w Bibliotece Narod. w Paryżu. Cfr. Analect. Aug.

⁵ Hoeggm.



Ryc. 8. Portret, znajdujący się w korytarzu klasztoru Augustjanów w Krakowie.

Brandenburska, Frankonja i części ziemi aż do morza Bałtyckiego.

4. Bawarska, największa co do rozległości terytorjalnej, obejmowała: Bawarję, Tyrol, połud. Frankonję, część Szwajcarii, Czechy, Morawy, Austrię, Polskę, Dalmację, Karyntję, Styrię, Krainę i Chorwację.

Odtąd prowincje te stanowią samodzielne jednostki zakonne, zależne od wspólnej najwyższej władzy zakonnej.

Każda z tych prowincyj ma swego prowincjała i swą kapitułę. Dotychczasowy prowincjał prowincji niemieckiej, O. Henryk z Weimaru, objął zarząd prowincji Turyngsko-Saskiej. Prowincjałem bawarskim zamianowano O. Ulrycha Strubingera (Straubing), a w prowincji Reńsko-Szwabskiej O. Hermana ze Spiry.

ROZDZIAŁ III.

PROWINCJA BAWARSKA.

Jak z powyższego podziału widać, klasztory w Polsce, podobnie jak w innych krajach słowiańskich, należały do prowincji bawarskiej. Ten stan rzeczy trwa do roku 1546.

1. STARANIA CZECHÓW O SAMODZIELNOŚĆ.

Należy wspomnieć o usiłowaniach Augustjanów w Czechach w połowie XIV wieku, aby Czechy, Morawy i Polskę złączyć w jedną prowincję. Za pośrednictwem cesarza Karola IV odłączenie od prowincji bawarskiej doszło do skutku. Pierwszym prowincjałem nowej prowincji został wybrany w roku 1358 O. Wacław de Tusta, znany kaznodzieja przy kościele św. Tomasza w Pradze¹. W roku 1361 wymienia O. Pachomius Kreybich² następcę O. Wacława O. Klenkoka jako prowincjała prowincji czesko-morawskiej i polskiej. Już w roku 1362 prowincja ta przestaje istnieć (*ponderosis de causis*) i klasztory w Czechach, Morawji i Polsce napowrót złączono z prowincją bawarską. Jako prowincjał nowej złączonej prowincji występuje O. Mikołaj Teschel (*provincialis Bavariae, Bohemiae, Moraviae, Poloniae, Austriae, Silesiae etc.*).

2. WEWNĘTRZNE URZĄDZENIE PROWINCJI BAWARSKIEJ.

Rozległa prowincja bawarska posiadała z początkiem XV wieku 57 klasztorów. Podział tej prowincji okazał się ko-

¹ Anal. aug. t. V, p. 28.

² *Catalogus Patrum, Fratrum etc. (Saxo-Turingus, S. Theol. Doctor et professor, nobilissimus, prior provincialis Bohemiae, Moraviae, Poloniae — cfr. Otto Franklin: Johannes Klenkok. Tübingen 1844. Późniejszy prowincjał turzyngsko-saskiej prowincji (Kolde, S. 414).*

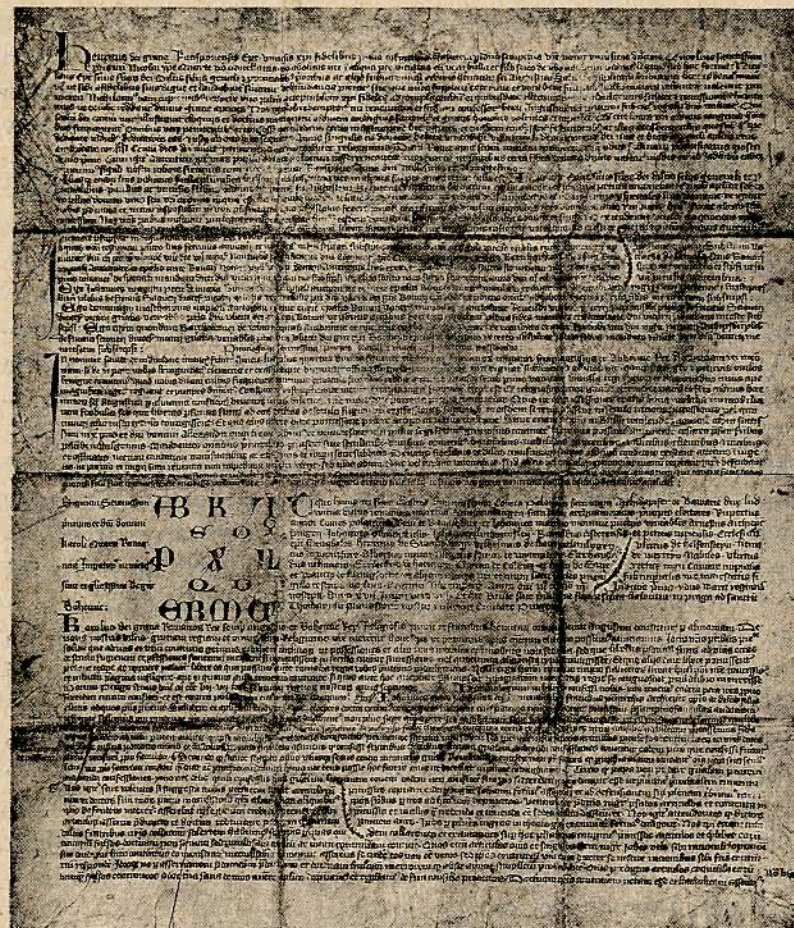
niecznym, i rzeczywiście przyszło do podziału za rządów prowincjała O. Jerzego de Valle Speciosa (Schöntal) w roku 1431. Nie tworzono nowych prowincji, tylko podzielono daną prowincję na okręgi z wikariuszem prowincjałskim na czele pod jurysdykcją prowincjała bawarskiego. Właściwym przełożonym tejże prowincji był prowincjał bawarski ze stałą siedzibą w Ratyzbonie. Dlatego też autentyczność różnych przywilejów papieskich i cesarskich z owego czasu, które znajdują się w poszczególnych archiwach augustjańskich tejże prowincji, była stwierdzana przez ówczesnych biskupów z Ratyzbony. W archiwum klasztoru augustjańskiego w Krakowie przechowywały się do obecnej chwili dwa dyplomy: pierwszy, to kopja przywilejów papieskich, potwierdzona przez biskupa ratyzbońskiego Fryderyka w r. 1364¹, drugi, potwierdzony przez biskupa Henryka z Ratyzbony², zawierający bulle Mikołaja IV i Aleksandra IV i przywilej cesarza Karola IV (1353), ponadto bulle Jana XXII, w której tenże potępia błędy Jana de Polliaco. Bulla ta pochodzi z roku 1320 z Awinjonu.

Kapituły prowincjałskie jednakże odbywały się naprzemiennie w różnych okręgach rozległej tejże prowincji i tak np. w roku 1343 w Seemanshausen w Bawarii, 1382 w Litomyślu w Czechach, w 1384 w Bernie na Morawach, 1418 w Bruck w Austrii, 1423 w Reichenbach na Śląsku, 1425 w Ramsau w Bawarii, gdzie prezydował Mikołaj z Taus, 1431 w Rackensburg w Styrii, 1434 w Fürstenfelde, 1438 w Baden blisko Wiednia, w której brali udział dwaj Izajasze starszy i młodszy z Krakowa, z których starszy był definitorem generalnym, młodszy zaś wizytatorem prowincji (Izajasz Boner). Prezesem tejże kapituły był Piotr z Litomyśla; 1446 w Rackelsburg w Tyrolu, 1452 w Ratyzbonie w Bawarii, gdzie Izajasz młodszy (Boner) z Krakowa przewodniczył, 1472 w Ramsau, gdzie przewodniczącym był Andrzej Bysman.

Prawdopodobnie po raz ostatni brali udział przedstawiciele okręgu polskiego w kapitule prowincjałskiej w Wiedniu

¹ Fryderyk, Burggraf von Nürnberg 1340—1365. Matrikel der Diöcese Regensburg. Pustet 1916.

² Biskup Henryk z Ratyzbony jest to Henryk IV de Absberg 1465—1492.



Ryc. 9. Przywilej Karola IV z monogramem.

w roku 1536. Z Krakowa pojechał w kwietniu tego roku O. Paweł i dopiero w lipcu powrócił¹.

Ponieważ trudno samemu prowincjałowi zwiedzać tak obszerną prowincję, przydzielono mu wizytatorów pomocniczych, stale wybieranych na kapitule prowincjałskiej. Pomimo tego sam O. prowincjał starał się osobiście poszczególnym okręgi swej rozległej prowincji zwiedzić. I tak np. O. prowincjał Jan Retz z Austrii, jako prowincjał prowincji bawarskiej,

¹ Akta klasztorne tego klasztoru.

wizytował w roku 1398 dnia drugiego czerwca klasztor nasz we Wieluniu¹. Kiedy w roku 1501 został wybrany O. Augustyn Molitor z Ratyzbony na prowincjała, już w roku następnym po wyborze zwiedził klasztor krakowski. W księdze dochodów i rozchodów klasztornych tegoż roku znajduje się jego własnoręczny podpis z notatką, zalecającą dokładne prowadzenie rachunków i miesięczne sprawozdania z tychże.

W razie potrzeby zostawali poszczególni członkowie przenoszeni z jednego okręgu do domów klasztornych drugiego okręgu. Z imion jednakże trudno jest określić narodowość pojedynczych członków, gdyż w dokumentach zwykle notowano tylko imiona, czasami u niektórych członków zaznaczano miejsce pochodzenia, rzadko zaś jest podaniem ich nazwisko. Z owego szczupłego zbioru materiału, który mamy do dyspozycji, można wnioskować, że z początku klasztory augustjańskie w Polsce obsadzone były głównie przez członków obcych narodowości, przeważali jednak Niemcy. To też nie dziwnego, że pierwszym przeorem w Krakowie był Szymon Sporer, który pochodził z klasztoru Taus w Czechach na pograniczu Bawarii. W roku 1343 był on w Krakowie, później jako definitor prowincji bawarskiej brał udział w kapitule prowincjałskiej w Ratyzbonie. Powrócił z tejże kapituły do Krakowa i tu umarł².

Za rządów Piotra, przeora w Krakowie, w roku 1443 wyliczono następujących Ojców: Izajasz młodszy, bakałarz św. teologii, Izajasz starszy, św. teologii lektor, Hesnor, Johannes Klein, Hernal etc. etc.³.

W aktach miasta Krakowa zachowała się lista zakonników z roku 1460 i 1463, z której się okazuje, że ilościowo pod-

¹ Akta klasztorne tego klasztoru.

² Adm. R. P. Simon Sporer ex limitibus Bohemiae, Bawariam versus oriundus olim ad monasterium Tustanum professus, postea ad Poloniam ordinatus, in conventu Cracoviensi prior eligitur. Deinde definitor provinciae Bavariae, Bohemiae, Austriae, Poloniae, Silesiae etc. denominatus, accitus fuit Ratisbonam ad capitulum intermedium celebrandum, in quo P. Henricus a Frimaria vicarius Generalis inter P. Joannem Suchenfreund, priorem Thomaeum et P. Nicolaum Gestil, priorem Tustanum, composuit litem etc. etc. Redux ad Poloniam P. Simon officium prioratus Cracoviensis prosecutus, ibique mortuus est. (Cod. Thomaeus, CXI, Kreybich, Catal. str. 34, Bibl. Prag. O. N.).

³ Lib. Inscript. fol. 206.

ówczas Polacy przeważali. Spotykamy tu imiona jak: Andrzej Stelec, kustosz, Mikołaj Mysz, podprzeorzy, Grzegorz, polski kaznodzieja, Izajasz, św. teologii doktor, Paweł Cymberg, Stanisław, zakrystjan, Michał, prokurator.

W Olkuszu pierwszym przeorem był Jerzy Goldstein. Pisarze zakonni nazywają go zamiast Georgius — Gregorius. Był zarazem odkrywcą różnych minerałów. Miał żyć za czasów Kazimierza Wielkiego. Jednak ta wiadomość nie odpowiada prawdzie, gdyż klasztor augustjański w Olkuszu został założony za króla Władysława Jagiełły w roku 1387. Długosz zaś wyraźnie mówi, że znał osobiście tego Jerzego Goldsteina¹.

Zygryd z Osterhofen (w Bawarii) został przeniesiony przez generała do Olkusza, gdzie przebył cztery lata, poczem na własną prośbę w roku 1424 i za pozwoleniem własnych przełożonych został przyjęty do prowincji saskiej². Także w Wieluniu znaleziono protokół z roku 1395, w którym notowano: Przeor Mikołaj z Würzburga, Knappe, prokurator, Krasse, Mikołaj Hestlar etc.³.

3. PODZIAŁ PROWINCJI BAWARSKIEJ.

Według Hoeggmaira i innych historyków zakonu augustjańskiego prowincja bawarska była podzielona za prowincjała Jerzego de Valle Speciosa (Schöntal) w roku 1431 na 9 okręgów⁴, mianowicie:

I. Okręg bawarski.

1. Ratyzbona. Klasztor zniesiony w czasie reformacji.
2. Seemanshausen, zniesiony 17 listopada 1802.
3. Schöntal, zniesiony 1 października 1803.

¹ Lib. Benef., t. III, 473.

² Cod. lat. Mon. 8423 pod tym rokiem.

³ Series omnium priv. conv. Vielunensis.

⁴ Prowincja Turyngsko-Saska była już w roku 1427 podzielona na 4 okręgi, mianowicie: Marchja, Saksonja, Westfalja i Turyngja. Później znowu została podzielona na 5 okręgów: Hesja, Frankonja, Westfalja, Saksonja, Marchja i Prusy. Prowincja Reńsko-Szwabska podzieliła się na 3 okręgi: Górno-Reński okręg, Dolno-Reński okręg i Szwabja. (Anal. aug. t. VI, p. 44). — Uwaga: Hoeggmair podaje tylko liczbę klasztorów.

4. Monachjum. Klasztor założony w roku 1294 przez Ottona z Vohburch, grunt darowali książęta Ludwik i Rudolf poza miastem, na t. zw. Habersfeld, zniesiony 10 października r. 1803.

5. Norymberga. Klasztor ten w roku 1524 przyjął naukę Lutra.

6. Kulmbach.

7. Memmingen około r. 1260.

8. Ramsau, założony w roku 1412 przez Jerzego z Traunberg, diec. Freising. Kościół i klasztor na nowo odbudowany 1726—1730 r., zniesiony w r. 1802 dnia 19 maja.

9. Rattenberg (1386) leży w diec. salzburskiej, zniesiony w r. 1812, od roku 1817 zamieniony na klasztor Serwitów z tyrolskiej prowincji.

10. Niederviebach (1296) Augustjanki. Klasztor zniesiony w r. 1805.

11. Mindelheim (1263).

12. Memmingen. Klasztor SS. Augustjanek.

13. O ile chodzi o 13-ty klasztor, to Hoeggmaier nie wymienia żadnego. Prawdopodobnie Windsheim albo Lauingen.

II. Okręg czeski.

1. Praga. Klasztor św. Tomasza (Praga III), założony w roku 1285 dnia 24 kwietnia. Fundatorem klasztoru był król Wacław II. Do klasztoru należała parafia i szkoła wyższych studjów zakonnych. Augustjanie jako profesorowie odznaczali się głęboką wiedzą. W roku 1420 klasztor został zniszczony, dopiero w roku 1437 osiedlili się w nim na nowo zakonnicy. Kościół OO. Augustjanów przeznaczono na dworski kościół parafjalny w r. 1593, do dziś dnia parafia św. Tomasza należy do klasztoru. Klasztor ten jest rezydencją prowincjała. Od roku 1784 przyłączono do tej parafji dawną parafję św. Piotra i Pawła.

W Pradze był jeszcze drugi klasztor, św. Katarzyny, założony w roku 1354 dnia 19 maja. Z początku były tam Augustjanki. W roku 1565 parafia św. Apolinarego. Klasztor ten w roku 1784 został zamknięty, a w r. 1787 zniesiony, później był w tych budynkach instytut wychowawczy dla wojska. Dziś jest zakład dla obłąkanych.

2. Pivonka (Stockau), diec. Budziejowice. Teraz parafia i zamek, który należy do hr. Coudenhove.

3. Domazlice (Taus). Klasztor Wniebowzięcia M. Boskiej, założony w r. 1287 dnia 2 czerwca przez króla Wacława II i jego małżonkę Judytę. Klasztor Augustjanów kieruje tamtejszą wyższą i niższą szkołą realną do dzisiejszych czasów.

4. Dolny Roczków (Dolní Ročov). Klasztor fundował dnia 2 stycznia 1287 roku Wojciech z Kolowratu pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Boskiej. Do klasztoru należała parafia, a kościół był miejscem odpustowem. W roku 1787 klasztor ten umieszczono na liście klasztorów zniesionych.

5. St. Benigna¹ (Św. Dobrotiva). Klasztor pod wezwaniem Zwiastowania Matki B., zwany także «Ostrov-Insel», fundacja podczaszego króla Ottokara II, Ulricha Zajic z Waldek z roku 1262 dnia 26 marca. Husyci zniszczyli klasztor w r. 1421, opuszczony w roku 1551, odrestaurowany na nowo w roku 1676. W r. 1789 włączono do klasztoru parafję. Kościół jest miejscem odpustowem.

6. Melník² lub Szopka (Sopka). Klasztor św. Wawrzyńca, założony w r. 1263 przez dwóch rycerzy Smila z Cetow i Pawła z Luštinec, restaurowany w r. 1627, zniesiony w r. 1789, obecnie jest parafją świecką.

7. Weisswasser (Bjela). Klasztor św. Wacława, fundował w r. 1340 Hinko Berko z Lipy, zniszczony w r. 1421, wkrótce jednak odrestaurowany. W wieku XVI stał opróżniony, dopiero w roku 1633 odnowił go książę Albrecht Waldstein i osiedlił tam Augustjanów w 1624 r.

8. Litomysl (diec. Kralovy-Hradec), założony w r. 1356 przez Jana II z Neumarkt, biskupa w Litomyślu, zniesiony w 1421 r. Od roku 1904 jest tam prałatura i kościół dekanalny miasta.

9. Sušice (Schüttenhofen, diec. Budziejowice). Klasztor założony w roku 1331 z ofiar dobrodziejów i z pozwoleniem króla Jana, następnie cofniętem. Cesarz Karol IV odnowił klasztor, ale trwał niedługo.

10. Zamberg (Senftenberg, diec. Kralovy-Hradec). Kla-

¹ Anal. Aug. t. III, p. 234.

² Anal. Aug. t. III, p. 327, t. IV, p. 97, 121, 141, 164.

sztor fundował w r. 1356 Bogusław z Riesenburga. Husyci zniszczyli go w r. 1421.

Później powstał jeszcze jeden klasztor w Lipie Czeskiej, założony w roku 1627 przez księcia Albrechta Waldsteina¹. Konwent utrzymywał szkołę łaciny, z której powstało dzisiaj wyższe gimnazjum, upaństwowione w roku 1882. Następnie klasztory: w Vrchlabi (Hohenelbe) w r. 1705 i w Stranka (diec. Litomierzyce), założony w r. 1756 pod wezwaniem Matki Boskiej Dobrej Rady.

III. Okręg austriacki.

1. Wiedeń. Klasztor św. Jana Chrzciciela (Wiedeń IX Rossau im oberen Werd). Tutaj jeszcze przed unją zakonną znajdowali się w roku 1255 Eremita św. Augustyna. Od roku 1304 posiadali Augustjanie także rezydencję w Klosterneuburgu, ale tylko czasowo. Fryderyk III, wywiązując się z uczy-nionego ślubu (podczas uwięzienia w Tausnitz) wystawił w roku 1327 nowy klasztor św. Augustyna w Wiedniu, blisko pałacu cesarskiego. W dawniejszym klasztorze «am Werd» założył szpital, który został połączony w r. 1341 ze szpitalem św. Marcina w Wiedniu. W roku zaś 1360 objęli klasztor OO. Karmelici. Klasztor św. Augustyna przekazał cesarz Ferdynand III Augustjanom Bosym, a dawniejszym OO. Augustjanom oddał w r. 1641 klasztor św. Rocha i Sebastjana (Wiedeń III, Landstrasse-Hauptstrasse 54), który sam cesarz ufundował jako wotum za odwrócenie zarazy. Kościół zamieniony w r. 1783 na parafjalny, klasztor zniesiony w r. 1812, parafia została nadal.

2. Baden, blisko Wiednia. Klasztor założył w r. 1285 Leuthold Kreibach, zniesiono go w r. 1812. W tym roku kościół spłonął, a cesarz Franciszek I w roku 1828 odkupił klasztor, kościół zamienił na kościół dworski i opatrzył w beneficjum.

3. Korneuburg (Austria Dolna, diec. wiedeńska). Klasztor Najśw. Sakramentu fundował w r. 1338 książę Otto Odważny koło kaplicy Krwi Przenajśw. Klasztor zniesiono

¹ Anal. Aug. t. XII, p. 58.

w r. 1808. Dzisiaj kościół dawny augustjański jest filjalnym kościołem parafji w Korneuburgu.

4. Bruck nad Litawą (Austria Dolna, diec. wiedeńska). Klasztor św. Magdaleny zbudowany w r. 1275 z ofiar dobrodziejów, w roku 1546 został opuszczony i zamieniony na szpital, w r. 1642 znowu odrestaurowany, a 1811 zniesiony i przeobrażony na koszary.

5. Marchegg (Austria Dolna, diec. wiedeńska). Klasztor św. Augustyna, założony w r. 1278, zupełnie zniszczony w czasie reformacji 1537 r.

IV. Okręg morawski.

1. Berne (Stare Brno). Klasztor Wniebowzięcia, założony w roku 1353 (dawniej na przedmieściu) przy kościele św. Tomasza, w r. 1783 przeniesiono go ze Starego Brna do dawnego klasztoru Cystersek (1322—1782). Kościół Wniebowzięcia Matki B. został w r. 1783 kościołem parafjalnym (dawniej kościołem parafjalnym był kościół cmentarny św. Wacława w Starem Bernie). Przełożony w Bernie ma tytuł opata, mającego prawa do infuły od roku 1612. Klasztor posiada lecznicę w Łukačovic (diec. ołomuniecka).

2. Koruna (Mariakron) przy Kradsikow (Budigsdorf). Początkowo mieli tam klasztor Wilhelmici. Od roku 1266 należy on do zakonu OO. Augustjanów.

3. Krumlov (Kronau). Klasztor św. Barnaby, założony w roku 1355.

4. Jewiczko (Gewitsch). Klasztor założony prawdopodobnie w r. 1370. Rok fundacji, jak również inne szczegóły nie są historycznie udowodnione. Klasztor zniesiono w r. 1784 dnia 7 września.

5. Kaplica św. Klemensa przy Osvětiman, dar margrabiego Jana dla konwentu w Bernie w r. 1358 dnia 18 kwietnia. Kaplica ta ma pochodzić z XII wieku.

6. Ołomuniec. Papież Urban V zezwolił w r. 1364 na wybudowanie klasztoru, z nieznanych przyczyn budowa nie doszła do skutku.

V. Okręg śląski.

1. Wrocław. Klasztor św. Doroty fundował w r. 1354 cesarz Karol IV.
2. Hajnow (Hainau). Klasztor założony przed rokiem 1299, zniszczony w czasie reformacji.
3. Rychbach (Reichenbach). Klasztor założony przed rokiem 1329, zniesiony w czasie reformacji.
4. Grotków. Klasztor założony przed rokiem 1294, w czasie reformacji zamknięty.
5. Żegań (Sagan). Szczegółów brak.
6. Brzeg (Brieg), Briegniense albo Briegense. Szczegółów brak.

VI. Okręg styryjsko-karyntyjski.

1. Lublana (Labacense) w Krainie. Klasztor fundował w r. 1329 hrabia Cilli. Początkowo klasztor znajdował się poza miastem przy kościele św. Jana Chrzciciela, przy bramie szpitalnej, aż do roku 1535, potem w mieście, a od roku 1597 przy kościele św. Jakóba. Klasztor ten oddano Jezuitom. Nowy klasztor wybudowano w roku 1623 przy kościele Zwiastowania Matki B., zniesiono go w r. 1784. Opróżniony klasztor zajęli w r. 1785 OO. Franciszkanie.
2. Höhenmauten (Mutanum, Muta, dioc. Lavant). Klasztor św. Jana Chrzciciela założony w r. 1290, zniesiony 1785. Obecnie są tylko ruiny. (Wolf, 119).
3. Völkermarkt (Volkenmarchtense). Klasztor P. Marji, założony w roku 1392, zamknięty w r. 1786, zniesiony w roku 1808, następnie sprzedany i zdemolowany.
4. Fürstenfeld (Styrja). Klasztor św. Maurycego (dioc. Seckau), założony w roku 1362. Zbudowali go mieszczanie pod patronatem arcyksięcia Rudolfa austriackiego, zniesiony w r. 1811.
5. Fiume (Fluminensis). Klasztor św. Hieronima fundował Hugo Fibino w roku 1409.
6. Rackensburg (Styrja). Klasztor założony w r. 1389.
7. Judenburg (Styrja, dioc. Seckau). Klasztor założony przed rokiem 1362. W roku 1620 Baltazar z Thonhausen odkupił go od OO. Augustjanów.

VII. Okręg polski.

Hoeggmair zalicza balamutnie do okręgu polskiego następujące klasztory: Kraków, Warszawa, Olkusz, Książ Wielki, Wieluń, Rawa, Ciechanów i Pilzno.

VIII. Okręg mazowiecki.

Hoeggmair podaje 3 klasztory, nie wymieniając ich.

IX. Okręg ruski.

Hoeggmair podaje 3 klasztory, nie wymieniając ich.

Tymczasem do tak zwanego okręgu polskiego należały następujące klasztory: Kraków, Olkusz, Książ Wielki, Wieluń, Krasnystaw i Pilzno. Do okręgu mazowieckiego: Warszawa, Rawa i Ciechanów. Do okręgu ruskiego (nie jak podano — rosyjskiego): Brześć Litewski i Grodno. Trzecim klasztorem mógł być tylko Parczew, który jednak krótko istniał.

Taki podział prowincji bawarskiej trwał do roku 1502, przynajmniej O. Janetszek tak twierdzi¹. Za rządów prowincjała Augustyna Molitora na kapitule prowincjałskiej w Ravensbergu powyższą prowincję znowu podzielono na 4 prowincje, mianowicie: 1. bawarska, 2. austriacko-styryjska, 3. czesko-polska i 4. morawsko-śląska. Nie mamy jednak żadnych pewnych wiadomości o tym podziale prowincji bawarskiej. Długo nie mógł on trwać, bo wkrótce potem spotykamy się z dawnym podziałem, który trwa aż do roku 1546, w którym z polskich klasztorów utworzono osobną prowincję.

Powyższa stara prowincja bawarska jeszcze dwa razy podzieliła się. Od roku 1604 mamy 3 nowe prowincje, każda z nich pod osobnym prowincjałem:

1. Bawaria, Tyrol i Salzburg.
2. Czechy i Morawy.
3. Austria, Styrja i Karyntja.

Od tej nowej prowincji bawarskiej odłączyły się w roku 1679 klasztory w Tyrolu i w Salzburgu, tak, że Bawaria sama została².

¹ str. 102.

² Anal. Aug. t. XI, p. 391 i 392.

4. POCZET PROWINCJAŁÓW PROWINCJI BAWARSKIEJ.

1. Ulrich Strubinger († 1316).
2. Konrad, obrany na kapitule prowincjałskiej w roku 1315 († d. 17 sierpnia 1332 w Ratyzbonie).
3. Andrzej około r. 1325.
4. Mikołaj de Luna, Czech, prof. w Pradze, od roku 1340—1343.
5. Ulrich, obrany w r. 1343 na kapitule prow. w Seemanshausen, zrezygnował.
6. Mikołaj Teschel, b. prof. w Pradze, prowincjał od r. 1344—1354.
7. Ulrych z Ratyzbony (1354—1358).
8. Ludwik z Schöntal (Valle Speciosa) od r. 1358—1362.
9. Mikołaj Teschel, obrany po raz drugi na kapitule w Wiedniu w roku 1362, mianowany biskupem sufraganiem († 1371).
10. Herman de Lapide z Norymbergi (1363—1370).
11. Leonard de Villaco (Willach), od 1370—1376.
12. Mikołaj de Tusta (Taus), doktor św. teologii, regens studjum w Pradze, od 1376—1382.
13. Leonard de Villaco, obrany na kapitule w Litomyślu (1382—1385).
14. Wojciech z Ratyzbony, doktor św. teologii, obrany na kapitule w Judenburgu w r. 1385. Potwierdził założenie klasztoru w Olkuszu (1387).
15. Leonard de Villaco, po raz trzeci w r. 1387.
16. Leonard de Villaco, obrany na kapitule prowincjałskiej w Baden († w r. 1395).
17. Jan z Retz (z Austrii) był w roku 1398 dnia 2 czerwca jako prowincjał na wizytacji w Wieluniu¹.
18. Jerzy de Teck około r. 1401.
19. Bertold Puchhauser w Ratyzbony około 1402.
20. Filip z Berna, w latach 1406, 1407.
21. Piotr z Monachjum, od 1410—1418.
22. Bertold Puchhauser z Ratyzbony, obrany po raz drugi prowincjałem na kapitule prowincjałskiej w Reichen-

¹ Series omnium privilegiorum Conv. Viel.

bach na Śląsku w r. 1423, po raz trzeci w Ramsau (Bawaria) w r. 1426.

23. Jerzy de Valle Speciosa (Schöntal) piastował trzy razy godność prowincjała, obrany na kapitule prowincjałskiej w Rattenbergu (Tyrol) w r. 1431, następnie na kapitule w Fürstenfeld w roku 1435, wreszcie na kapitule w Baden (Austrii) w r. 1438. Za jego rządów prowincję bawarską podzielono na 9 okręgów. Przewodniczącym kapituły prowincjałskiej w roku 1438 był Piotr z Litomyśla. Definitory: O. Izajasz starszy z Krakowa, O. Erazm z Monachjum, O. Walter, przeor wiedeński, O. Wawrzyniec z Berna, O. Izajasz młodszy z Krakowa i O. Ulrich z Schöntal byli wizytatorami prowincji².

24. Erazm Günther z Monachjum. W roku 1452 odbyła się kapituła prowincjałska w Bawarii, na której prezydował O. Izajasz młodszy z Krakowa jako wikariusz generalny².

25. Jan Ludovici z Würzburga, prowincjałem od roku 1461—1468, następnie mianowany biskupem sufraganiem.

26. Paweł Weigel z Monachjum w r. 1468. Umarł w Monachjum w r. 1496 w opinii świętobliwości.

27. Henryk Steiner w r. 1472.

28. Andrzej Bysman z Berna, obrany prowincjałem w Wiedniu w r. 1473, po raz drugi w Neuburgu (w Austrii) w r. 1482, został biskupem.

29. Kasper z Ratyzbony, prowincjał w roku 1484, powtórnie w r. 1487, umarł w r. 1489.

30. Jerzy Plank z Schöntal, prowincjałem od roku 1490. W zakonie miała być przeprowadzona ogólna reforma, w tym celu otrzymał O. Jerzy Plank zupełne pełnomocnictwo i władzę od O. generała także i dla klasztorów polskich: «dedimus omnem auctoritatem nostram super Polonos».

31. Jan Obersdorfer, zatwierdzony prowincjałem dnia 23 czerwca 1498.

32. Augustyn Molitor, obrany prowincjałem w r. 1501. W następnym roku, t. j. 1 lutego 1502 wizytował klasztor krakowski. W r. 1507 obecny był na kapitule generalnej w Perusji.

33. Jan Obersdorfer, wybrany powtórnie dnia 24 grudnia 1504 r.

¹ Cod. lat. Mon. 8491, fol. 167.

² Cod. lat. Mon. 8423. Arpe: Pantheon aug., p. 214.

34. Ambroży Faberinus był regensem w Bernie, od roku 1518 prowincjałem, umarł w roku 1531.

35. Mikołaj Schänderl z Berna, obrany prowincjałem dnia 20 marca 1519 r. na kapitule w Neuburgu.

36. Ambroży Stocker zostaje prowincjałem w roku 1526. W następnym roku donosi O. generałowi o zamieszkach, powstałych wskutek wystąpienia Lutra w prowincji.

37. Jerzy Teschler prowincjałem od roku 1528—1534. W roku 1534 został przeorem w Ratyzbonie. Był zwolennikiem Lutra i wygłaszał w Ratyzbonie kazania przeciw Kościołowi katolickiemu.

38. Piotr Stigler z Schöntal, prowincjał od r. 1533—1543. Zwalczał naukę Lutra.

39. Jakób Schott, obrany w roku 1543¹, był on ostatnim prowincjałem całej prowincji bawarskiej. Za jego bowiem czasów Polacy wystarali się o samodzielność, gdyż komunikacja ze starą prowincją bawarską wskutek zamieszek religijnych w Niemczech była utrudniona.

CZEŚĆ DRUGA.

ROZWÓJ KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH W POLSCE.

¹ Herrera II, 297.

ROZDZIAŁ I.

KLASZTORY AUGUSTJAŃSKIE W POLSCE PRZED UTWORZENIEM SAMODZIELNEJ PROWINCJI (1546).

I. KLASZTORY NA POMORZU, NOWEJ MARCHJI I W PRUSIECH.

Najstarsze klasztory augustjańskie w Polsce były na Pomorzu. One należały, jak wyżej nadmieniliśmy, do wielkiej prowincji niemieckiej, później do prowincji bawarskiej lub saskiej. Mamy na to dowód w dokumencie O. Jana Merkelina, wikariusza prowincji saskiej, z dnia 6 maja 1380 r., w którym wymienia pierwszych Augustjanów, jacy przybyli z Bawarii 20 listopada 1347 r. do Reszel, wśród nich znajdujemy tylko jednego Polaka, Jana, którego raz zwie Paszkow, drugi raz Paszkonis¹. Od roku 1359 dnia 28 sierpnia, na mocy uchwały kapituły generalnej w Padwie, tworzyły klasztory na Pomorzu, Nowej Marchji i Prusiech osobny okręg pod jurysdykcją prowincjała prowincji saskiej. Wystarali się o to Krzyżacy.

Do tego nowego okręgu należały następujące klasztory: 1. Starogard (założ. 1194, inni twierdzą, że ok. 1270), 2. Chojnice (1205), 3. Królewiec (1290), 4. Friedberg (1290), 5. Anklam lub Tanglien (1301), 6. Reszel (1347), 7. Mariatron (1356), 8. Garc lub Garden (trochę później), 9. Heiligenbeil (1372), 10. Patuły (1404).

Z tych klasztorów należały po pokoju toruńskim (1466) Chojnice od roku 1467² do okręgu polskiego, Reszel zaś już

¹ Cod. dipl. Warm., t. III, p. 70, nr. 96. (Monumenta historiae Warmiensis, t. V).

² Cod. lat. Mon. 8423, p. 458.

w dokumentach w roku 1439 zaliczono do tegoż okregu¹. O powyższych klasztorach augustjańskich na Pomorzu, Nowej Marchii i Prusiech pisali ostatnim czasem superintendent Eisenblätter² i Hoogeweg³. Także w Pamiętniku religijno-moralnym znajduje się mała wzmianka. Damy tu krótki opis tych klasztorów, chociaż poza klasztorami w Chojnicach i w Reszlu, nie należą one ściśle do naszej pracy.

1. Starogard.

Klasztor augustjański w Starogardzie zalicza się do najstarszych tego zakonu na Północy. Według niektórych pisarzy istniał on już dnia 1 kwietnia 1119 r., fundowany przez księcia Kazimierza I, według innych w roku 1194, fundowany przez Kazimierza II i staraniem Zygryda, biskupa kamieńskiego (1186—1202), obdarzony 12 morgami pola za miastem. Położenie tego klasztoru za miastem jest dla nas jednym dowodem więcej o dawnym założeniu tegoż, gdyż Augustjanie, jako pustelnicy, mieszkali przed unją augustjańską (1256) poza miastami.

Kościół augustjański istniał napewno w roku 1267, skoro wtedy OO. Augustjanie zaczęli już nawet dobudowę kościoła i sprawili nowy ołtarz⁴. U Perlbacha po raz pierwszy spotykamy się z Augustjanami w Starogardzie pod datą dnia 4 grudnia 1270⁵. U Hoogewega są wyliczone wszystkie zapisy tego klasztoru.

Przy rozdziale niemieckiej prowincji augustjańskiej w roku 1299 zaliczono klasztor w Starogardzie do prowincji saskiej, stwierdza to dokument z dnia 1 kwietnia 1310, w którym prowincjał saski i przeor Jan z całym konwentem w Starogardzie potwierdzają, że magistrat w Anklamie pozwolił tam budować klasztor i raz w roku kwestować⁶.

W roku 1507 klasztor starogardzki złączył się z kongregacją saską Jana Staupitza. W czasie reformacji w roku 1535

¹ Lanteri, t. I, p. 413.

² Altpreussische Monatschrift, t. 35, str. 366.

³ Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern. 2 tomy.

⁴ Altpr. Monatschrift, 366, Hoogeweg, 2 tom, 403.

⁵ Pom. Urkundenbuch, str. 244.

⁶ Pom. Urkundenbuch, str. 419.

magistrat w Starogardzie wziął w posiadanie klasztor augustjański i otworzył w nim szkołę świętego Jana i P. Marji. Co stało się z ostatnimi Augustjanami, nie wiadomo. Chrystof Schulte i Jan Albrecht piszą, że kościół augustjański zgorzał w roku 1635, odbudowany na nowo w r. 1671, został odstąpiony dla gminy reformowanej.

Z przeorów znani są:

Jan (1310), Henryk Poltzin (1374), Herman Loytze (1459—1477), Piotr Bülow (1493), Piotr Hasse (1499—1507), Jan (Colberg?) około 1510, Mikołaj Hille (1511), Lorenz Vilbom (1513—1521), Tomasz Luthmer (1522).

2. Friedberg.

Klasztor augustjański w Friedbergu w Nowej Marchii był założony na mocy uchwały kapituły kamieńskiej dnia 20 kwietnia 1290 r. i przez nowo wybranego biskupa kamieńskiego potwierdzony dnia 15 maja tego samego roku. W roku 1350 margrabia Ludwik podarował Augustjanom dwie włóki pola w Mansfeld i jedną we wsi Bercholt¹.

Husyci, niszcząc Nową Marchję, zdobyli Waldenberg i Friedberg. To ostatnie podpalili razem z kościołem i klasztorem augustjańskim. Zakonnicy najbardziej znienawidzeni przez nieprzyjaciół odczuli ich zemstę. Przeor znalazł śmierć męczeńską w płomieniach, a resztę 10 zakonników zabito².

W roku 1438 dnia 5 lipca pozwolił mistrz krzyżacki Paweł de Russdorf na składkę celem odbudowy zniszczonego klasztoru. Konwent ten przyłączył dnia 15 grudnia 1507 r. do kongregacji saskiej Jan Staupitz.

W czasie reformacji opuszczono klasztor. Budynki podarowano dnia 3 stycznia 1552 r. hrabiemu Janowi Hausowi z Bornstedt³. Po sekularyzacji powstała z posiadłości klasztoru baronia, która jeszcze istnieje⁴.

¹ Riedel: Cod. Dipl. Prov. Brandenb. Thl. I, Bd. 18, S. 259. Die Gesch. der Klöster in Pommern. Stettin 1796, S. 101.

² Joachim: Repertorium der Urkunden in Königsberg über die Gesch. der Neumark. S. 132 i 149.

³ Riedel, Bd. 18, S. 266.

⁴ Pamiętnik relig.-moral. 25.

3. Królewiec.

Biskup kamiński Jaromar (1285—1299) wystawił 15 kwietnia 1290 r. dokument, w którym potwierdził fundację klasztoru augustjańskiego w Królewcu (w Nowej Marchji) przez margrabiów Ottona IV i Konrada¹.

W roku 1303 O. Egidius (Idzi) wymieniony jest jako magister scholarum w Królewcu. Augustjanie ci mieli także w Berlinie dom dla swoich kwestarzy².

Hrabia Otto z Brandenbura darował konwentowi augustjańskiemu w Królewcu folwark Birkenfelde 1372 r. dnia 16 marca z obowiązkiem odprawiania za niego, jego poprzedników i następców codziennie Mszy św. przy ołtarzu N. P. Marji.

Kościół klasztorny z sześciu ołtarzami ukończono dopiero 17 marca 1388 r., a poświęcił go biskup sufragan Jan. Również biskup wikary kamiński Magnus Gotfried (1395—1425) udzielił w r. 1413 czterdziestodniowego odpustu³.

W roku 1433 przyszli husyci i zniszczyli miasta i wsie w Nowej Marchji, na Pomorzu i Wschodnich Prusiech; dzięki i fanatyczne żoldactwo chciało zdobyć Królewiec, odparli ich jednak waleczni obywatele miasta. Uratowane miasto postanowiło uczcić pamiątkę tego zwycięstwa coroczną procesją⁴.

Niedługo po wojnie husyckiej klasztor augustjański popadł w niełaskę u Krzyżaków. Hrabia z Eglofstein wybudował dom na gruncie augustjańskim, co dało zakonnikom powód oskarżenia go do prowincjała Jana Prilopa. Prowincjał udał się z tą skargą do mistrza Konrada z Ehrlichhausen, który dnia 9 października zwrócił się do swoich poddanych z propozycją pogodzenia się z Augustjanami⁵.

Konwent augustjański w Królewcu należał od 15 grudnia 1507 r. do kongregacji saskiej Staupitza. Gdy margrabia Jan w roku 1536 objął rządy, ustąpili Augustjanie z Królewca, a klasztor w roku 1558 przerobiono na szpital⁶.

¹ Riedel: Cod. dipl. Thl. I, Bd. 19, S. 259, Die Geschichte der Klöster in Pommern. Stettin, 1796, S. 101.

² Pamiętnik relig.-moraln., t. 28, str. 521.

³ Riedel, Bd. 19, S. 315. ⁴ Riedel, Bd. 19, S. 335.

⁵ Joachim: Repertorium der Urkunden in Königsberg über die Gesch. der Neumark, S. 179. ⁶ Pamiętn. relig.-moraln., t. 28, str. 521.

4. Anklam.

W starem mieście Ankłanie posiadali książęta pomorscy zamek. Kiedy Wratisław IV, syn Bogusława IV, otrzymał po śmierci Przybysława Belgard i Dobberau, gdzie potem mieszkał, darował OO. Augustjanom w roku 1301 wymieniony zamek na klasztor¹.

Henryk, biskup kamiński, dnia 20 kwietnia 1304 r. dał pozwolenie na budowę klasztoru². Parę lat później dnia 1 kwietnia 1310 O. Ludolf, prowincjał saski, O. Jan, przeor, i cały konwent w Starogardzie potwierdzili pozwolenie magistratu w Ankłanie na budowę klasztoru i kwestowanie w mieście raz w roku³.

Ze Starogardu przybyli jeszcze w tym samym roku Augustjanie do Ankłamu i zamieszkali tam przy ulicy «Brüderstrasse».

Liczne zapisy, jak np. od Jana Wenzelina, Jana Meyborna z Greifswald i t. d., umożliwiły egzystencję Augustjanów w Ankłanie, gdzie najbardziej zasłynęli dwaj zakonnicy: O. Ephardt, przeor, i O. Jan Schiphower⁴.

W czasie reformacji opuścili Ojcowie ten klasztor, a w roku 1530 oddalili się ostatni Augustjanie. Budynki klasztorne oddano miastu, które w roku 1561 zupełnie zniszczono.

5. Garc.

Pamiętnik religijno-moralny wspomina krótko o klasztorze w Garcu, który został założony przez księcia pomorskiego Władysława⁵. Także Mikrałius i inni piszą o nim, jednak brak nam bliższych wiadomości. Hoogeweg słusznie przypuszcza, że Wilhelmici w Wilhelmstal blisko Szczecina przesiedlili się przed rokiem 1290 do Garcu i połączyli się z Augustjanami⁶. Stało się to w roku 1266, więc 10 lat po unji zakonu augustjańskiego. Klemens IV literis apostolicis z dnia 29 sierpnia

¹ Lanteri, Addit., t. I, p. 323 i Pamięt. relig.-moraln., t. 28, str. 521.

² Perlbach, Pom. Urkundenbuch; patrz: Stavenhagen, Besch. v. Ankłam.

³ Perlbach, Pom. Urkundenbuch, p. 419.

⁴ Altpreuss. Monatschrift, Bd. 35, s. 357—391.

⁵ T. 28, str. 522. ⁶ Bd. I, s. 576.

OO. Augustjanie w Polsce.

potwierdził zgodę między Augustjanami i członkami św. Wilhelma¹. Od tego roku (1266) akta w archiwum generalskiem o Wilhelmitach milczą.

Pobożne zapisy dla tego klasztoru zaczynają się dopiero od roku 1308, niektóre z nich wylicza Hoogeweg. Podobnie jak i inne klasztory na Pomorzu i w Prusiech należał i ten konwent do kongregacji Staupitza od 15 grudnia 1507 r.². W roku 1624 zgorzał klasztor i kościół, podpalony przez wojska cesarskie. Dziś wspominają tylko o nim: «Góra klasztorna, gdzie dawniej stał zamek, ulica klasztorna i mnichowska»³. Ostatni Augustjanin Jerzy (Georgius) został kaznodzieją protestanckim.

6. Mariatron (Tronus Mariae).

W Mariatronie, blisko Nowego Szczecina, przy południowym krańcu jeziora Streizig, na wzgórzu, założyli dnia 29 czerwca 1356 r. książęta pomorscy: Bogusław V, Wratisław V i Barnim IV klasztor dla OO. Augustjanów⁴.

Pierwsi Augustjanie przybyli ze Starogardu. Jan, biskup kamiński, poświęcił kościół jeszcze w tym samym roku. Dokument fundacyjny jest jednak z roku 1362, pisany w Rügenwalde⁵.

Nie posiadamy prawie żadnych wiadomości o tym klasztorze. Hoogeweg tylko pisze: «że w tym klasztorze było wielu uczonych ludzi», i że wielka zaraza, która w XIV wieku grasowała w Niemczech, spowodowała ogromną nędzę w klasztorze. Umarła z powodu tej zarazy w r. 1364 małżonka ks. Barnima IV, Zofja, która została pochowaną w kościele augustjańskim, gdzie 3 lata temu znalazła wieczny spoczynek żona Bogusława V, Elżbieta, córka Kazimierza Wielkiego⁶.

W roku 1507 dnia 15 grudnia konwent został przyłączony do kongregacji saskiej. W czasie reformacji kościół

¹ Lanteri, Addit. t. I, 321.

² Kolde: Die deutsche Congrégation, s. 234.

³ Alpreussische Monatschrift, Bd. 35, s. 357—391.

⁴ Dr. K. Tümpel: Neustettin, s. 41—47. Lanteri, t. I. Addit. p. 327 podaje rok fundacyjny około 1336.

⁵ Altpressische Monatschrift, Bd. 35. Pamiętnik relig.-moral., t. 25, s. 521. ⁶ S. 224—227.

i klasztor zniszczono, z których materiały budowlany użyto na postawienie wieży przy kościele parafjalnym. W roku 1558 darował Barnim XI majątek klasztoru Klausowi de Putkammer.

7. Heiligenbeil.

O czasie założenia miasta Heiligenbeil (w Nowej Marchji) nic pewnego nie wiadomo. Najdawniejsze dokumenty zaginęły. Po raz pierwszy znajduje się o nim wzmiankę w roku 1349¹. Klasztor augustjański pod wezwaniem Najśw. P. Marji fundował tam w r. 1372 mistrz krzyżacki Winrich von Kniprode, spełniając ślub, uczyniony w czasie oblężenia Kowna, które w dniu 16 kwietnia 1362 r. zostało zdobyte. Dopiero 10 lat później po zwycięstwie pod Rudawą (1370 r.) ślubu dopełnił². O Mikołajowi Ruzze, przeorowi w Reszlu, polecił na wyznaczonym miejscu miasta Heiligenbeil zbudować klasztor, czego tenże razem ze swoim podprzeorzem Mikołajem Nuenmarket w roku 1372 dokonał³.

Według Eisenblättera (w Altpr. Monatschrift) położenie klasztoru augustjańskiego nie da się dokładnie określić, gdyż już nawet śladu z dawniejszych murów niema.

W tym klasztorze gościli często waleczni rycerze i znakomici wodzowie i hojnie go obdarowywali, o czem wspomina Eisenblätter.

W roku 1507 dnia 15 grudnia konwent w Heiligenbeil połączono z kongregacją Staupitza. Parę lat później, bo w roku 1520, klasztor spalił się i więcej go już nie odbudowano.

8. Patuły.

Patuły, wieś w powiecie kartuskim, jest starą osadą, która należała w r. 1284 do ziemi Piersznej (Pirszna). W tym roku nadał ją ks. Mestwin wraz z innemi wsiami swej ciotce Gertrudzie⁴. Od roku 1311 należała do wójtostwa tczewskiego i rządziła się prawami polskimi⁵. Kronikarz Szymon

¹ Monumenta historiae Warm., t. II, str. 152 i t. III, str. 410.

² Script. Rer. Prus. t. II, 568.

³ Monumenta historiae Warm., t. V, 72.

⁴ Perlbach, Pom. U. B., p. 349.

⁵ Zeitschrift der westpreussischen Gesch. Ver. VI, str. 132.

Grunau, opisując życie biskupa warmińskiego, Jana I (1350—1355), pisze: «Dieser hot geweyhet das closter czu der heiligen Dreifaltigkeit, wen nit weit davon war Rickoyot, der thum der Preussen in irem irthumb und die unglaubliche grosse Eiche mit den 3 preussischen götten Patollen, Potrimko, Perkuno, davon ist gesagt worden. Der homeister Wynricus Knypode erfur, wie noch heimlich die Preussen besuchten, er gebot bei Henningo Schindekopf, das er die eiche mit den götten umbhibe und junger Peter Nagel vom Sehe von seym gutte das kloster baute»¹. Treter i inni przypisują szczególniejszy udział biskupowi warmińskiemu Janowi I, żył on jednak na pół wieku przed budową klasztoru².

Tresslerbuch des deutschen Ordens od 1399—1409 wyjaśnia nam tę sprawę. Według tego Grunau ma rację, jeżeli twierdzi, że Piotr Nagel vom Sehe budował klasztor Augustjanów pod wezwaniem św. Trójcy w Patulach, myli się tylko co do czasu jego założenia.

Zdaje się, że Piotr Nagel sam był zakonnikiem i zajmował się budową kościoła, bo według «Tresslerbuch», otrzymywał on regularnie od roku 1400 pewną subwencję rocznie od mistrza krzyżackiego. W roku 1402 dnia 9 grudnia jest taka notatka: «Peter Nayl (Nagel) den Mönche 3 mark durch Got gegeben zu syns kloster buwe...»; w roku 1407 w kwietniu po śmierci mistrza Konrada von Jungingen: «5 M. durch Got gegeben durch unseres Homeister selen Wille seligen Gedächtnisses».

Klasztor w Patulach posiadał wielki majątek. O zapisach nań czynionych pisze dokładniej Eisenblätter w *Altpreussischen Monatschrift*. Patuły były miejscem odpustowem. Konwent zostaje złączony dnia 15 grudnia 1507 r. z kongregacją Staupitza. O zakonnikach wiemy, że z początku reformacji opuścili klasztor. Opuszczony klasztor z całym majątkiem darował książę Albrecht w roku 1526 Henrykowi von Kittlitz. Obecnie niema po nim żadnego śladu.

¹ Simon Grunau, s. 348.

² Thomas Treter, de Episcopatu etc... p. 1, 113.

9. Reszel.

Reszel, po niemiecku Roessel (w dokumentach zwane: Rosel, Resyl, Ryzel, Reissel, Rossel, Resil, Resl, Resel) miasto powiatowe w Warmji. OO. Augustianie zostali sprowadzeni do Warmji przez uczonego biskupa Hermana z Pragi (1338—1349) za pozwoleniem papieża Klemensa VI. Ponieważ klasztory augustjańskie na Pomorzu były wtedy pod jurysdykcją prowincjała bawarskiego, z Bawarii też przyszli pierwsi zakonnicy. Jeżeli zaś biskup Herman z Pragi zaprosił Augustjanów do swojej diecezji, da się to wyjaśnić tem, że Augustjanie byli mu bardzo dobrze znani, kiedy on jeszcze był w Pradze jako doradca margrabiego Jana, brata cesarza Karola IV. Ci obydwaj byli wielkimi protektorami Augustjanów. Dnia 20 listopada 1347 r. w dzień św. Elżbiety pierwsi Augustjanie przybyli do Reszla¹.

Od roku 1347—1380 byli następujący Ojcowie przeorami tego konwentu: Mikołaj Cezar, Mikołaj Molberch, Piotr Michilstorp, Tyderyk Lutmischel, Jan Salomonis, Piotr Thudichnedir, Jan Salomonis, Henryk Weslow, Chrystjan v. Jungenborch, Mikołaj Ruze (Ruzze), Mikołaj Nuenmarket.

Budowa kościoła i klasztoru w Reszlu powoli postępowała². Mimo pomocy magistratu i obywateli środki do budowy nie były wystarczające. Obywatele reszelscy darowali w roku 1348³ ogród, a parę lat później w roku 1353 pole przy młynie (Mühlengrund)⁴.

Z początku pracowali tam ciężko Ojcowie: trzebili lasy, sadzili drzewa owocowe, urządzając piękny ogród⁵.

Nowe budynki jednak niedługo służyły swemu celowi, gdyż dnia 30 maja 1372 r. zgorzały⁶. Staraniem przeorów Mikołaja Ruze i Mikołaja Nuenmarket powstał w krótkim cza-

¹ Monumenta historiae Warm. t. V, p. 70, art. prim.

² Monumenta historiae Warm. t. V, p. 71, art. prim. Treter, p. 17, 18.

³ Monumenta historiae Warm. t. V, p. 71, art. sec.

⁴ Monumenta historiae Warm. t. V, p. 71, art. tert.

⁵ Monumenta historiae Warm. t. V, p. 71, art. tert. ...quem locum fratres elaboraverunt magnis laboribus, arbores infructuosas et silvestres eradicantes, fructuosas ibidem plantantes sicque in fine pomerium pul-

⁶ Monumenta historiae Warm. t. V, art. sept., p. 72.
chrum, ut experientia docet, construxerunt.

sie na nowo kościół i klasztor. Już w roku 1374 dnia 8 maja położono fundament pod klasztor, mury jeszcze w tym samym roku wyciągnięto na 34 stóp wysokości¹. W następnym roku Mikołaj Nuenmarkt zaczął budowę kościoła, a potem odbudował wieżę na nieczystości².

Magistrat i obywatele reszelscy, zawsze przychylni klasztorowi, pozwolili na użytkowanie wodociągu miejskiego dla dostarczenia wody do studni klasztornej i na pędzenie była na pastwisko miejskie. Klasztorowi reszelskiemu nie brakowało różnych darowizn, o których nas informuje dokładnie Perlbach i Woelky³.

W roku 1507 dnia 15 grudnia delegat apostolski dla Niemiec, kardynał Bernardini (Carvajal), połączył 25 klasztorów niemieckich z kongregacją saską Staupitza, do której należał i konwent reszelski.

Nieszczęśliwe czasy, upadek karność życia zakonnego, czasy wojenne w roku (1520—21), kiedy to mistrz Albrecht z Brandenbura napróżno próbował zrzucić jarzmo zwierzchnictwa lennego polskiego, spowodowały dotkliwe szkody dla konwentu reszelskiego. Przyszło do oblężenia Reszla przez Tatarów, których jednak odpędzono w r. 1520 nocnym wypadem. Budynki miasta były uszkodzone i również klasztoru, a środków na ich odbudowanie brakowało. Ziemia straciła na wartości, stała się nieproduktywna. Z Wittenbergi dochodziły do uszu współbraci w Reszlu echa wystąpienia Lutra i zapalały odgłos w wielu sercach. Kiedy do tego stracili posiadłości, położone w ziemiach krzyżackich, a nędza nawiedziła klasztor, Ojcowie opuścili konwent reszelski, jedni udali się do Krzyżaków, drudzy do Polski.

Dnia 18 czerwca 1533 r. biskup Ferber oddał opuszczone budynki klasztorne miastu, aby nie popadły w ruinę, ale pod warunkiem, że gdyby OO. Augustjanie powrócili, miasto im odda budynki. Kościół, opuszczony przez Augustjanów, nazywano kościołem polskim, bo uczęszczał doń przeważnie lud polski. Niedługo jednak kościół się utrzymał, wkrótce bowiem

¹ Monumenta historiae Warm. t. V, artic. oct. p. 72.

² Monumenta historiae Warm. t. V, p. 58 i 73.

³ Monumenta historiae Warm., t. V, 647, 649, 650, 651, 655. Altpreussische Monatschrift, Bd. 35. S. 368.

runął, uratowano tylko chór. Na nowo odbudowano kościół w roku 1580, a konsekrował go pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela dnia 19 lipca 1583 r. ks. biskup Kromer.

Oddanie kościoła reszelskiego przez biskupa Michała Działyńskiego dnia 30 stycznia 1631 r. Jezuitom wywołało ze strony zakonu augustjańskiego w Polsce protest. Sporna sprawa między Jezuitami i zakonem augustjańskim została polubownie rozstrzygnięta: Jezuitci zostali w posiadaniu klasztoru reszelskiego, jednak musieli OO. Augustjanom wypłacić 3000 fl. Z sumy powyższej Augustjanie przeznaczili na kapitulę prowincjałską w Krakowie 1270 fl. na nowy klasztor we Lwowie, a później 1424 fl. na nowy konwent w Lublinie, reszta miała przypaść kasie prowincjałskiej¹.

Pisze o tem także ks. Stanisław Załęski², myli się jednak, pisząc, że prowincjał OO. Augustjanów, O. Grayer, wniósł protest do nuncjusza Santacroce i wytoczył proces Jezuitom o przywłaszczenie klasztoru, który to proces prowadzony w Warszawie, Fromborku i Rzymie trwał lat kilka, aż nareszcie zakończył się za pośrednictwem kardynała Franciszka Barberini 13 października 1636 r. w Warszawie ugodą. Prowincjałem tym, który protest wniósł ze strony prowincji polskiej i proces wytoczył Jezuitom, był O. Izajasz z Bochni, prowincjał od r. 1631—1634.

Przy pierwszym podziale Polski 1772 r. Reszel z Warmją dostał się pod panowanie Fryderyka II. Kolegium więc Jezuitów nie uległo kasacji 1773 roku, ale przetrwało równie jak brunsberskie do roku 1780, podobne przebywając koleje. Dobra jego wcielono do funduszu szkolnego, a w kolegium umieszczono rządowe gimnazjum³.

¹ Ks. Kap. 1 (1600—1700) fol. 111, 112, 124.

² Jezuitci w Polsce, t. IV, część III, p. 1325, Kraków, 1905.

³ Monumenta historiae Warm., t. III, p. 402; dalej Roeseler Gimnasialprogramm z roku 1841, 1842, 1845, 1848.

U w a g a: Wszystkie akta w sprawie zatargu między Jezuitami i zakonem augustjańskim w Polsce znajdują się w Archiwum general-skim w Rzymie. Asystent generalski, Fulgentius Mayer z Bawarii, robił w XVIII wieku wyciąg z tych aktów; przechowany on jest w Monachjum (Cod. lat. Monac., nr. 8423, p. 132).

10. Chojnice.

Chojnice, położone w żyznej dolinie, milę od rzeki Brdy, między dwoma jeziorami, z których płynie mała struga do jeziora Charzykowskiego. Nazwę swą zapewne wzięły od choiny, ponieważ znajduje się w pobliżu obszernych tucholskich borów. Co do wieku Chojnice są jednym z najstarszych miast wschodniego Pomorza, już jako miasto istniały co najmniej w XII albo XI wieku. Za Krzyżaków, a poniekąd jeszcze za polskich czasów Chojnice były bardzo warowne, opasane dokoła fosami podwójnymi, mocnymi murami i wałami, nazywały się «kluczem i bramą Pomorza»¹.

Kościół parafjalny w Chojnicach fundował ks. Sambor; zbudowany w latach 1203 do 1205, nosił przed reformacją zaszczytną nazwę metropolitalnej kolegiaty. Jego proboszcz pełnił zazwyczaj urząd dziekana chojnickiego². Obok kościoła parafjalnego i innych, istniał tam kościół i klasztor OO. Augustjanów pustelników, który prawdopodobnie jest najstarszym klasztorem tego zakonu na ziemi polskiej³.

Niema wątpliwości, że pustelnicy św. Augustyna przybywali tu z Niemiec jeszcze przed wielką unją zakonów pustelniczych, przeprowadzoną w roku 1256, osiedlali się w różnych miejscach na Pomorzu i szerzyli naukę Chrystusa. Wspomnę tylko o starych pustelniach w Szczecinie i w Starogardzie, gdzie pustelnicy św. Wilhelma pracowali⁴.

Kiedy i jakim sposobem Augustjanie przyszli do Chojnic, różne są o tem zdania. Według Liber Propositionum O. Pawła Wojsiusza Wadowity, wikariusza generalnego prowincji polskiej w roku 1614, jak również O. Fulgentego Dryjaciego⁵, klasztor założył w roku 1205 ks. pomorski Świętopelk. Wskazują na to przywileje, które król polski Zygmunt I potwierdził. Według tego potwierdzonego przywileju fundacyjnego Świętopelk, książę pomorski i gdański, ufundował kościół i klasztor dla Augustjanów w pobliżu miasta Chojnic, «chcąc się tem przypodobać Panu Bogu, Najśw. P. Marji,

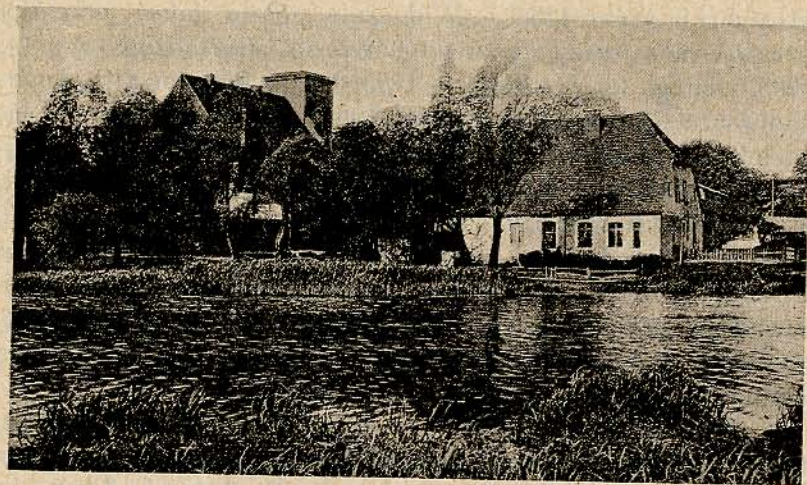
¹ Słow. geogr.: Chojnice. Długosz, t. IV, p. 96.

² Fankidejski: Kościoły stracone, str. 322.

³ Btuliński: Hist. Kościoła polsk. I, 317.

⁴ Patrz wyżej, Starogard.

⁵ Rękopis, fol. 36, 37, 38.



Ryc. 10. Kościół OO. Augustjanów w Chojnicach.

Świętym i zapewnić sobie pobożne modlitwy zakonników po swej śmierci...» Aby zaś materialnie dźwignąć klasztor, zapisał mu 16 mórg pola blisko miasta, łąki, ogrody i uwolnił go od różnych podatków. Samo miasto Chojnice zobowiązał do wspierania klasztoru różnymi datkami. Pomagały do tego najbliższe wsie, jak Poniatów, Drożdzenice i pozwoliły na rybołówstwo w rzekach i zbieranie drzewa w lasach na opał... Książę zastrzegł, że klasztor nigdy nie miał pozbyć się tego majątku przez sprzedaż lub zapis. Nad tem mieli czuwać następcy jego.

W dokumencie tym jest mowa o Regularibus patribus professionis S. Augustini. Ta nazwa dla Augustjanów naszego zakonu nie jest trafna, bo tytuł jest taki: Fratres Eremitarum S. Augustini. Nazwa ta mogłaby się odnosić do Kanoników Regularnych, ale ci w Chojnicach nigdy nie istnieli. Ks. Fankidejski, uczony i doskonały znawca historii kościelnej w Polsce, podaje, że w tym roku 1205 kościół parafjalny został założony¹.

Powyższego aktu fundacyjnego nie mógł jednak wystawić Świętopelk, gdyż księciem pomorskim aż do roku 1220 był ojciec jego Mestwin. Świętopelk nastąpił po nim, umarł dnia

¹ Słownik Geograficzny I, str. 618.

11 stycznia roku 1266¹. Widocznie zaszła jakaś pomyłka i trzeba raczej przyjąć, że akt ten został sporządzony w roku 1265. Dlatego ks. Fankidejski twierdzi, że klasztor OO. Augustjanów w Chojnicach został założony już za pomorskich książąt około roku 1265². Możliwym jednak jest, pisze Fankidejski dalej, że w następnych niepokojach klasztor ten upadł, skoro w roku 1356 Kniprode, mistrz krzyżacki, go wznosił³. Stąd też Józef Müller⁴, a za nim protestancki superintendent Eisenblätter⁵ twierdzą, że klasztor OO. Augustjanów w Chojnicach przed Winrykiem von Kniprode, mistrzem krzyżackim, wcale nie istniał i on dopiero go założył. Obydwaj powołują się na dokument, znajdujący się w Królewcu.

Prawda, że w dokumencie tym jest mowa, że Augustjanie w tym czasie przyszedli ze Starogardu, ale to nie wyklucza wcześniejszego pobytu Augustjanów w Chojnicach. Zdaje się, że to ostatnie jest najprawdopodobniejsze, gdyż czytamy w tym dokumencie, jak Winryk von Kniprode wyraźnie zaznacza, że miejsce, na którym pozwala się Augustjanom zabudować, nazywano oddawna «mniszym Ostrowem» (dass von aldirhs her der Munchen Werder is genant). Ostrów ten rozciągał się od strony wschodniej i południowej aż do stawu mniszego. To wyrażenie «oddawna zwany mniszym Ostrowem» wskazuje, że musiał on już dawniej mieć jakąś styczność z zakonnikami, a tymi mogli być tylko Augustjanie, którzy jednak w czasie zamieszek podupadli i może nawet Chojnice na pewien czas opuścili, a w r. 1356 wrócili. Że Augustjanie tu już dawniej byli, wskazuje i to, że dokument ten nie ma charakteru dokumentu fundacyjnego, lecz raczej jest to pozwolenie na osiedlenie się i wybudowanie klasztoru z kościołem w Chojnicach, na dawniejszych gruntach klasztornych. O jakichkolwiek zapisach niema tu żadnej wzmianki⁶.

Klasztor ten został późniejłączony z prowincją saską. Z tego czasu, poza tem, co nam podaje Eisenblätter na pod-

¹ Script. rer. prussic. I, str. 726.

² Słown. Geogr. I, str. 618.

³ Ks. Fankidejski: Kościoły utracone. 325.

⁴ Gimnasialprogramm von J. Müller: Wann und wie das Augustinerkloster in Konitz gegründet wurde. Konitz 1829.

⁵ Altpreussische Monatschrift. T. 35, str. 372.

⁶ Altpr. Monatschrift. T. 35, str. 373 i n.

stawie swych poszukiwań w rozmaitych archiwach, brak nam zupełnie innych wiadomości. Od dnia 15 grudnia 1507 należą Chojnice do kongregacji Jana Staupitza.

W czasie reformacji musieli Augustjanie opuścić Chojnice, jednak w krótkim czasie powrócili, aby na nowo znowu je opuścić. Stąd przez 80 lat Augustjanów w Chojnicach nie było. Pierwsi Augustjanie, którzy w roku 1623 na rozkaz prowincjała O. Andrzeja Simonesa (1622—1625) zaczęli pracować w Chojnicach, znaleźli klasztor i kościół w ruinach. Było to za panowania króla Zygmunta III, który chętnie oddawał na prośbę biskupów kościoły parafjalne i klasztorne prawemu właścicielowi, szczególnie w Prusiech i na Pomorzu. Pisz o tem Dryjacki¹.

Pierwszym Augustjaninem, który w roku 1623 przyjechał do Chojnic, był O. Feliks Jaskłowski². Nazywano go prezesem albo prezydentem. Dopiero od roku 1628 za prowincjała Piotra Ostrowskiego został mianowany pierwszym przeorem O. Adam Komornicki, który odbudował klasztor i kościół³. Kiedy w roku 1629 dnia 6 lutego wizytator Crusenius, Belgijczyk, odwiedził klasztor, mianował O. Adama Komornickiego wikarjuszem generalnym dla Prus i Pomorza, mając nadzieję odzyskania klasztorów w tych prowincjach. Pisz on: «Jest naszym zadaniem starać się o odzyskanie klasztorów. Musimy szczególnie troszczyć się o te, które najwięcej są opuszczone i są w największem niebezpieczeństwie. Dokładnie pouczony o stanie klasztoru w Chojnicach, gdzie dotychczas klasztor tylko wybudowany, bez żadnych środków do życia, mianujemy po raz drugi O. Adama przeorem i również przeznaczamy go na wikarjusza generalnego dla wszystkich klasztorów w Prusiech, aby pracował nad ich odzyskaniem». Potem uregulował stosunek tego wikarjusza generalnego do prowincji polskiej następująco: «Wikarjusz generalny w Chojnicach ma być zależny od prowincjała prowincji polskiej. Na kapitułach prowincjałskich ma objąć miejsce, które mu się należy jako

¹ Str. 90: de quibus fuse legendum in decretalibus Sigismundi III et in metricis regni Poloniae.

² Dryjacki, str. 91.

³ Ks. Kap. t. I, f. 76: primum ibi priorem instituit R. P. Adamum Komornicki, qui templum ligneum et pro religiosus monasterium erigi fecerat, id per decennium ibi existens.

przeorowi w szeregu konwentów». Również dostał pozwolenie przyjmowania nowicjusów, mieli oni jednak być przeniesieni na jeden miesiąc przed profesją do Warszawy, aby zapoznać się z ceremoniami zakonu, a potem głosami wszystkich członków konwentu mogli być przypuszczeni do profesji¹.

W roku 1643 za przeora Kazimierza z Pragi podnieśli Augustjanie swoje stare pretensje do miasta i do źle usposobionego magistratu chojnickiego. Powód do tego dała kapituła prowincjańska z dnia 6 maja 1643 r. w Krakowie, polecając O. przeorowi Kazimierzowi starać się o odzyskanie majątku klasztornego w Chojnicach². Aby prawnie postępować, starał się O. przeor gorliwie o uznanie i potwierdzenie przywileju fundacyjnego u panujących w tym czasie książąt. Potwierdzenie takie otrzymał już w poprzednim roku 1642, dnia 1 września, od Fryderyka Wilhelma z Prus, dnia 5 lipca 1647 od Władysława IV i 19 sierpnia 1654 r. od Jana Kazimierza. Kopję wcześniejszych dokumentów fundacyjnych, poczynawszy od Świętopelka, wraz z późniejszymi potwierdzeniami przez różnych książąt i królów znaleziono w konwencie chojnickim z datą 1559 r. dnia 8 września; zawierała ona taki dodatek:

«Dokumenty i dekrety fundacyj różnych kościołów, wsi i miast, wszystko to, co było ważnem i pożytecznem dla katolików, by odpierać napaści lutrów. Potwierdzając fakta te i oplakując śmierć naszego księcia, narzekamy na rabowanie i plondrowanie klasztoru. Mimo tego nie chcemy stracić równowagi, postępując ostrożnie i rewindykując, co się nam należy»³.

Najważniejszymi pretensjami Augustjanów do magistratu są trzy, dotyczące restauracji klasztoru i kościoła, na których rabunek i zniszczenie magistrat pozwolił:

- 1) za zrabowane przedmioty kościelne, dzwony, krzyże i t. d. 3.000 złp.;
- 2) za dewastację kościoła i budynków klasztornych 30.000 złp.;
- 3) za ewentualne koszty procesów 1.000 złp.

Zaczęły się procesy, wieczne komisje ze strony magistratu i układy. Magistrat nie dopełniał warunków, więc znowu

¹ Ks. Kap. t. I, fol. 78.

² Ks. Kap. t. I, fol. 125.

³ Lib. Prop., p. 38.

nowe protesty ze strony klasztoru. W związku z tą sprawą pisze ówczesny przeor: «Komisja skończyła się z wielką szkodą klasztoru. Przed bramami stoją Szwedzi. Nie można już w tym klasztorze wytrzymać»¹.

Bardzo wiele ucierpiał Chojnice przez Szwedów. W roku 1656 szwedzki generał Horn zajął miasto. Wkrótce splondrowane miasto zajęli Polacy, ale gdy Szwedzi odchodzili stąd w r. 1658, spalili kościół augustjański². Wskutek tego Augustjanie jeszcze raz musieli uciekać z Chojnic. O. przeor Hipolitowicz z braćmi zabrał wszystkie kosztowności i dopiero po pokoju w Oliwie wrócił na opuszczone miejsce. Zawarto ostatecznie między Augustjanami a magistratem ugodę. Rezultat tej ugody był bardzo niekorzystny dla klasztoru. Augustjanie zmuszeni byli zrezygnować z różnych pretensyj do miasta, za co magistrat zobowiązał się od sumy 3.000 złp. płacić 250 złp. rocznie. Prócz tego pozwolił magistrat zakonnikom kwestować w mieście i paść bydło na miejskich pastwiskach³.

Po rozbiorach Polski klasztor augustjański w Chojnicach został izolowany od innych klasztorów augustjańskich w Polsce. Jednak niedługo się utrzymał, bo przyszła kasata tego klasztoru w dniu 7 maja 1819. Ostatni przeor O. Seweryn Ostrowski dnia 22 lipca w obecności sędziego ziemskiego Bolgenthala, oficjała Thiele i rektora gimnazjalnego Dr. Józefa Müllera oddał temu ostatniemu klucze klasztoru augustjańskiego. Posiadłość klasztoru została przekazana dla gimnazjum, a fundacje mszalne (5225 talarów) dla kościoła gimnazjalnego⁴.

Dnia 29 sierpnia 1819, w dzień Pocieszenia M. Boskiej, obchodzono za szczególnem pozwoleniem w kościele augustjańskim ostatni wielki odpust. Obraz Matki B. znajdował się w wielkim ołtarzu, przeniesiono go wtedy uroczyście do kościoła parafjalnego i tam pozostał. Inżynier krajowy Salzmann otrzymał rozkaz wypracowania planu dla pomieszczenia profesorów i uczniów w kościele i klasztorze augustjańskim.

¹ Ex registris P. prioris Bart. Hipolitowicz.

² Ks. Kap. t. I, f. 172. ³ Dryjacki, p. 92. Lib. Prop. 38.

⁴ 65 Jahresbericht des kgl. Gymnasiums zu Conitz 1885/86 vom Direktor des Gymnasiums. Prof. Dr. Robert Thomaszewski, Conitz 1886, str. 41.

W roku 1822 i 1823 miejsce przed kościołem, gdzie dawniej był cmentarz, zrównano i kościół na mieszkanie urządzono. Kopuła wieży z powodu niebezpieczeństwa została rozebrana aż do murów, które pokryto blachą i otoczono galerją tak, że wieża ta wygląda obecnie jak obserwatorium astronomiczne. Parter przeznaczono na mieszkanie dla inspektora i dyrektora. Dr. Józef Müller był pierwszym, który w r. 1823 w jesieni przeniósł się do tego mieszkania.

Tak zmuszony był ostatni Augustjanin, O. Seweryn Ostrowski z braćmi opuścić miejsce, gdzie Augustjanie około 600 lat pracowali. Uroczyste słowa królewskie Fryderyka Wilhelma: «uszanować i obronić religję katolicką», były sprzeczne z jego czynami.



Ryc. 11. Kościół św. Marcina OO. Augustjanów w Warszawie.

II. KLASZTORY AUGUSTJAŃSKIE NA MAZOWSZU, W MAŁOPOLSCE, NA LITWIE I RUSI.

Ponieważ zamierzamy osobno opracować te różne klasztory augustjańskie na Mazowszu, w Małopolsce, na Litwie i Rusi, gdzie Augustjanie o sto lat później się pojawili niż na Pomorzu, więc tu tylko pobieżnie o nich wspomnimy.

1. M a z o w s z e (1. Warszawa, 2. Rawa, 3. Ciechanów).

Bartoszewicz pisze, że Augustjanie bardzo wcześnie przybyli na Mazowsze i że początkowo prowadzili życie pustelnicze w lasach, potem opuścili pustelnię, aby pracować w miastach. Napis na ścianie kościoła w Ciechanowie świadczy, że już w roku 1218 znani byli Augustjanie na Mazowszu¹. Twierdzenia co do życia pustelniczego w tamtejszych lasach Bartoszewicz nie uzasadnia żadnymi dowodami. Fundatorem klasztorów augustjańskich, na Mazowszu był książę Ziemowit, początkowo książę na Rawie, następnie pan całego Mazowsza. Wraz z żoną swą Eufemją postanowił wybudować kościół i klasztor w Warszawie, w Rawie i w Ciechanowie. W archiwum klasztorne w Krakowie jest do dziś dnia zachowany w kopji przywilej papieża Inocentego VI z dnia 5 lipca 1356 r., z którego dowiadujemy się, iż Ziemowit za pośrednictwem cesarza Karola IV wniósł prośbę do Stolicy św. o pozwolenie sprowadzenia OO. Augustjanów do Polski, czyniąc obietnicę uskutecznienia trzech fundacyj, mianowicie: w Warszawie, w Rawie i w Ciechanowie. Augustjanie mieli się zajmować duszpasterstwem i nawracaniem Litwy i Rusi, ziem graniczących z Mazowszem. Papież zezwolił na tę fundację w roku 1356 i w ten sposób powstały klasztory: 1) świętego Marcina w Warszawie, 2) Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny w Rawie i 3) Nawiedzenia Najśw. Marji Panny w Ciechanowie.

2. M a ł o p o l s k a (1. Kraków, 2. Wieluń, 3. Olkusz, 4. Wielki Książ, 5. Krasnystaw, 6. Pilzno).

1. K r a k ó w.

Do Małopolski przybyli Augustjanie za panowania Kazimierza Wielkiego, który, podobnie jak książę Ziemowit mazo-

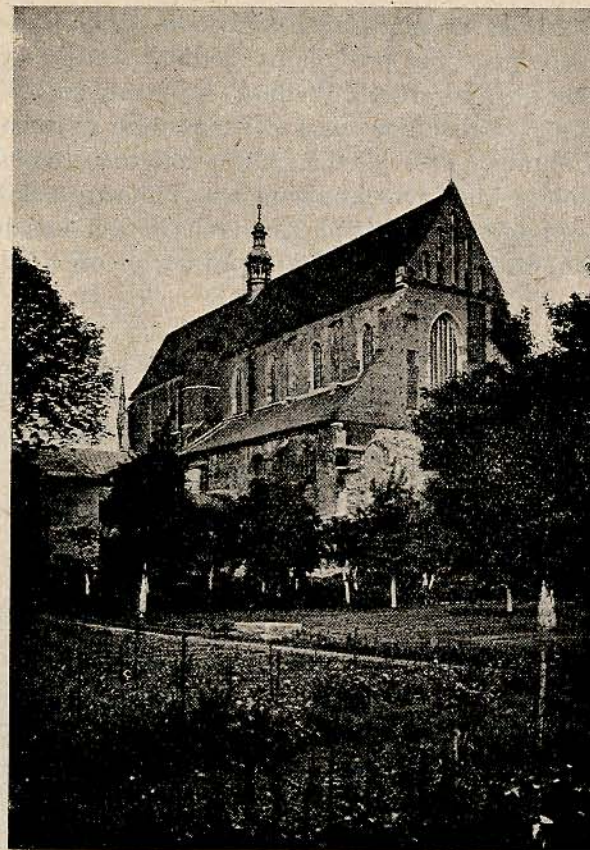
¹ Kościoły Warszawskie, str. 63.



Ryc. 12. Kościół augustjański w Rawie.



Ryc. 13. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Ciechanowie.



Ryc. 14. Kościół św. Katarzyny w Krakowie od strony półn.-zachodniej.

wiecki, poznał Augustjanów na dworze cesarskim Karola IV, gdzie Augustjanie byli kaznodziejami i spowiednikami. Kazimierz W. wybudował klasztor i kościół pod wezwaniem św. Katarzyny i św. Małgorzaty w Krakowie. W roku 1342 przybył do Krakowa pierwszy Augustjanin Simon Sporer z klasztoru Domażlice (Taus) z Czech¹.

2. Wieluń.

Kazimierz Wielki ufundował następnie drugi klasztor Augustjanów pod wezwaniem Bożego Ciała w Wieluniu. Już

¹ Cod. Thomaeus, str. CXI. Kreybich: Catalog, str. 34.

OO. Augustjanie w Polsce.

przedtem istniał kościół Augustjanów w Wieluniu, ale jego aktu fundacyjnego nie posiadamy, jednak tradycja przyznaje mu dawne pochodzenie. Według tej tradycji Władysław Plwacz, książę kaliski, w roku 1217, polując w lesistych okolicach Wielunia ujrzał jelenia, który między rogami unosił monstrancję z utajonym Zbawicielem. Pobożny książę na pamiątkę tego wystawił wśród głuchych borów kościółek pod wezwaniem Bożego Ciała, powierzwszy pieczę nad nim za-



Ryc. 15. Kościół augustjański w Wieluniu.

konnikom św. Augustyna¹. Około tej pustelni skupiać się począła osada t. zw. Wieluń.

O. Alipi Niedzielski, prowincjał augustjański, przeor w Warszawie i historyk zakonny, pisze: «Rok 1335, gdy się pierwszej fundacji kościół spalił i prawie całe miasto, Kazimierz Wielki, czyniąc dobry początek, kazał puszcę wyciąć i na tem miasto Wieluń założywszy, nasz klasztor wyporządził, kościół kolegiaty fundował i stolicę księstwa z Rudy do Wielunia przeniósł»². Założenie jednak Wielunia i przeniesienie do niego stolicy księstwa z Rudy Naruszewicz przypisuje Kazimierzowi II, t. j. synowi Bolesława Krzywoustego, nazwanemu Sprawiedliwym³. Kazimierz W. tylko Wieluń dźwignął i wzmocnił⁴.

3. Olkusz.

O roku fundacji kościoła i klasztoru augustjańskiego w Olkuzu jedni piszą, że kościół i klasztor istniał już około 1300 r., drudzy zaś twierdzą, że król Kazimierz Wielki wystawił ten klasztor dla OO. Augustjanów. Jedni i drudzy się jednak mylą.

Hieronim Łabęcki tak pisze o Augustjanach⁵: «Olkusz był jeszcze wsią wówczas, gdyż w początku panowania Władysława Łokietka, około r. 1300, założony został we wsi Olkusz klasztor na 10-ciu zakonników⁶ św. Augustyna pustelnika z kościołem czci Najświętszej Panny poświęconym, a to z upoważnienia Jana Muskaty, biskupa krakowskiego, który nadał pewne odpusty, potwierdzone bullą Bonifacego VIII papieża; jeżeli ten przywilej i potwierdzenie jego nie są podrobione». Następnie daje Łabęcki taki przypisek: «Wprawdzie w roku 1300 był biskupem krakowskim Jan Muskata (1295—1320), a papieżem Bonifacy VIII (1294—1303), lecz data na kopji posiadanej jest r. 1377, a na potwierdzeniu papieża, decima kal. Jan. pontif. an. XII, co się z powyższem nie zgadza, bo w roku 1377 nie było Jana biskupa krakowskiego, a Bonifacy VIII nie był dwanaście lat papieżem».

¹ Lib. Prop. f. 96.

² Życie starożytnych Polaków pustelników zakonu reguły św. Aug. I, str. 20. ³ Naruszewicz, t. V, str. 1. ⁴ Naruszewicz, t. VI, str. 359.

⁵ Bibl. Warsz. 1852, t. IV, str. 375: Kościoły Olkuskie.

⁶ Liczba członków nowego klasztoru była zawsze 12.

Co się tyczy powyżej zacytowanej buli papieskiej jest ona autentyczną, tylko wydał ją nie papież Bonifacy VIII, ani nie miał z nią do czynienia biskup krakowski Jan Muskata, lecz wydał ją papież Bonifacy IX w roku 1387 i biskup krak. Jan Korab de Radlica (1387—1392)¹. Dowód na to mamy w Sprawozdaniu Władysława Abrahama z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich w latach 1896—1898, dotyczących diecezji polskich w wiekach średnich². Podaje on mianowicie dokument biskupa krakowskiego Jana, zatwierdzający fundację klasztoru augustjańskiego w Olkuszu, z daty Kraków, fer. III post festum s. Bartholomaei 1387. Rzym X. kal. Jan. an. XII. Treść tego dokumentu biskupa Jana jest następująca: Biskup Jan na prośbę króla Władysława i miasta Olkusza prosi papieża Bonifacego IX o pozwolenie na budowę klasztoru OO. Augustjanów w Olkuszu, dla rozszerzenia wiary i nabożeństwa do Najśw. Panny Marji. Na konsekrację kościoła augustjańskiego w Olkuszu w pierwszą niedzielę przed Wniebowzięciem Najśw. P. Marji sam nie pojechał, lecz przeznaczył archidiakona z Sandomierza Sulisława. Na pamiątkę tego poświęcenia odbywał się odpust co rok w niedzielę po Wniebowzięciu Najśw. P. Marji. Ci wszyscy, którzy pomagali w tem dziele pobożnem, mieli dostąpić 40 dni odpustu, udzielonego przez biskupa, a drugich 40 dni udzielił biskup sufragan Waław. Potwierdzenie daje w tym celu, aby nikt nie sądził, że Augustjanie osiedlili się na mocy fałszywych dokumentów, lecz prawnie.

Założycielem klasztoru olkuskiego jest więc król Władysław i obywatele olkuścy, co też Milensius³ potwierdza. Długosz zaś mylnie podaje, że miasto, kościół parafjalny św. Andrzeja i klasztor Augustjanów założono za króla Kazimierza Wielkiego⁴. Historycy zakonu augustjańskiego, jak Crusenius, Herrera, Höggmaier, pisząc o założeniu konwentu olkuskiego, podają jego rok fundacyjny 1387 za prowincjała prowincji bawarskiej Wojciecha z Ratyzbony⁵.

¹ Elenchus dioec. Crac. 1887.

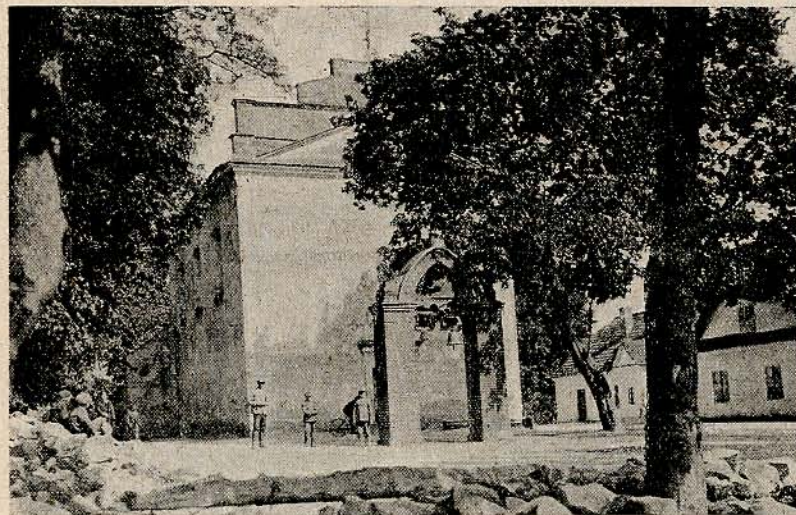
² Archiwum Komisji Historycznej, t. IX, str. 203.

³ Str. 46, 47. ⁴ Lib. Benef., t. III, str. 472.

⁵ «Anno 1387 Reverendissimus P. Generalis (Ptolomaeus Venetus 1385—1400) iterato impertitur Alberto provinciali licentiam recipiendi nova loca pro constituendis monasteriis, inter quae fuit Rattenbergense,

4. Wielki Książ.

Mimo braku pierwotnego aktu fundacyjnego, wystawionego przez Spytka z Melsztyna, mamy wiarogodny odpis oryginalu, wniesiony sposobem oblaty przez O. Macieja, na ten czas przeora konwentu w Książu, do aktów ziemskich w dzień czwartkowy, przed świętem Pryski Panny w roku 1599, którego treść tak opiewa: W Książu, w piątek przed Narodzeniem



Ryc. 16. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Wielkim Książu.

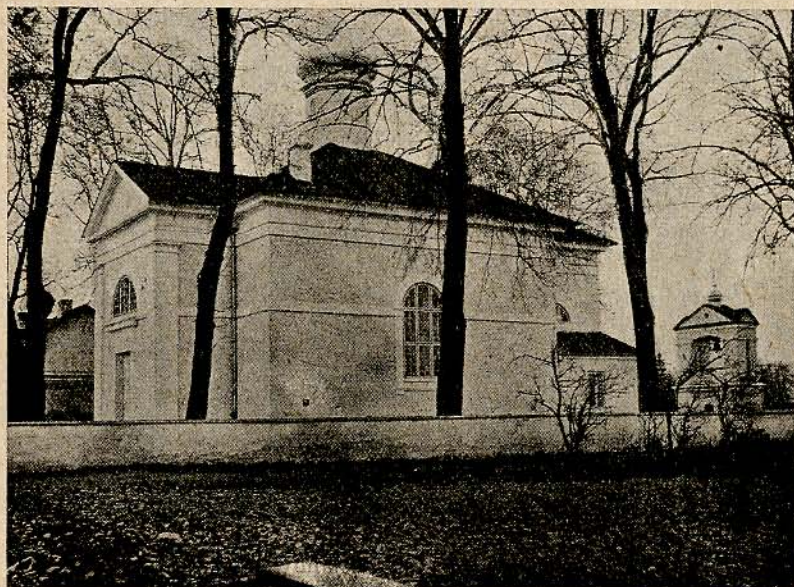
Pańskim w obecności wielu znacznych osób uczyniono erekcję, mocą której szlachetny Spytko, dziedzic na Książu, wojewoda natenczas krakowski, dopełniając woli ojca swego walecznego Jana, kasztelana krakowskiego, wyznaczył dla OO. Augustjanów plac i grunt na wybudowanie klasztoru i kościoła pod wezwaniem św. Ducha między murami miasta. Tudzież ofiarował im połowę młyna, blisko miasta leżącego, który niegdyś nazywał się wójtowski, a w którym całe miasto mello, jedną jatkę i folwark na przedmieściu z ogrodem, łąką i po-

hoc ipso anno a nostris occupatum, Nicolao Geroldi de Valle Specioza primo loci priore, Fluminense in Liburpia ad Mare adriaticum, Ilkusiense in Polonia, erectionem huius ultimi promovente rege Vladislao». (Höggmaier, p. 9).

lem, rozciągającym się między wsiami Mianocice a Częstosowice... Stało się to w roku 1381, co i nasi pisarze zakonnicy zgodnie stwierdzają.

5. Krasnystaw.

Klasztor augustjański w Krasnymstawie jest fundacją króla Władysława Jagielly. Nie mamy żadnego aktu fundacyjnego.



Ryc. 17. Kościół augustjański w Krasnymstawie.

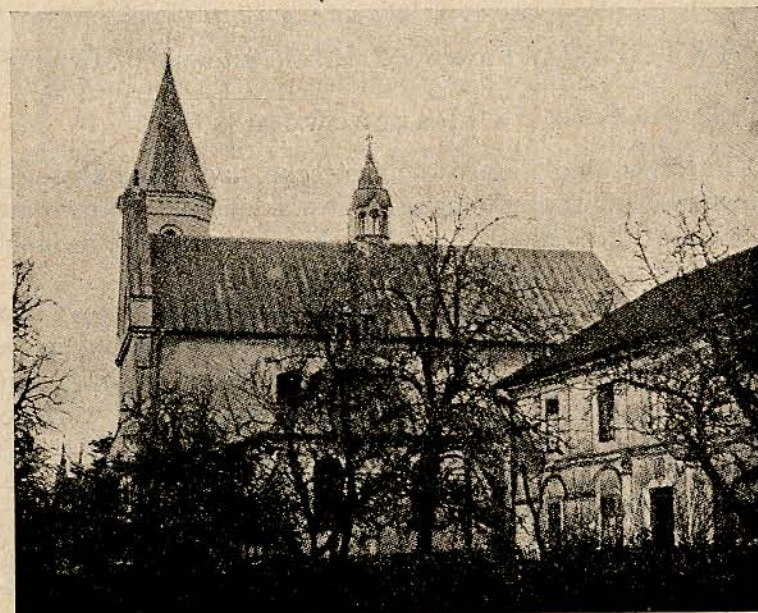
nego, dlatego polegamy na tem, co Liber Propositionum O. Pawła Wojsy podaje, że klasztor ten został założony w roku 1394¹. Milensius pisze, że stało się to za króla Władysława, kiedy katedra chełmska została przeniesiona do Krasnegostawu². Twierdzenie obywateli krasnostawskich, że Augustjanie już jako pustelnicy o sto lat wcześniej tam byli przed fundacją miasta, nie jest wiarogodne.

¹ Znajduje się w klasztorze Augustjanów w Krakowie.

² P. 26: «Crasnostavia, sive lingua gentis Krasnystaw urbs in ducatu Russiae, et districtu Chelmensi, quo a Chelmensis cathedra sub Wladislao, rege Poloniae translata, monasterio decoratur SS. Trinitatis...»

6. Pilzno.

W dobie największego niemal dobrobytu miasteczka, osiedlają się w Pilźnie w roku 1403 Augustjanie. O. Filip wyprosił u króla Władysława Jagielly pozwolenie na założenie klasztoru. Kupił w tym celu dwa place budowlane od mieszczan, a król dodał mu trzeci. Czytamy w dokumencie fundacyjnym, że król Władysław Jagiello: idąc za pobożnem



Ryc. 18. Klasztor i kościół OO. Augustjanów w Pilźnie.

uczuciem i pragnąc uprzedzić dzień sądu Bożego dobrymi uczynkami, w imię Chrystusa zakładamy klasztor braci pustelników reguły św. Augustyna, na cześć Wniebowzięcia N. M. P., św. Katarzyny i św. Barbary dziewic, w mieście naszym Pilźnie na placu około «wału», bezpośrednio po lewej stronie drogi, prowadzącej ze Lwowa i Ropczyc do Korczyna. Do fundacji tej oznaczamy i wcielamy trzy place: jeden nasz, a dwa kupione przez zakonników klasztoru św. Katarzyny na Kazimierzu przy pomocy pobożnych osób¹.

¹ Lib. Prop. 262.

Tę fundację pobożnego króla zatwierdził biskup krakowski Wysz w roku 1403, udzielając 40 dni odpustu tym wierzącym, którzy w dniu Wniebowzięcia N. M. P., św. Katarzyny i św. Barbary pomodlą się i złożą jałmużnę na rzecz kościoła lub zakonu, zastrzegł też, aby zakonnicy w niczem nie naruszali praw proboszcza. Kościół Augustjanów stał w tem samem miejscu, co dzisiaj, na urwisku podsypianem, cel zakonnych było 15. Obecnie kościół i klasztor mają w posiadaniu Karmelici.

3. Litwa i Ruś. (1. Parczew, 2. Brześć Litewski, 3. Grodno).

1. Parczew.

Parczew albo Parczów, miasteczko nad rzeką Piwonią, w dawnym województwie brzesko-litewskim, należało w dawnych czasach do diecezji krakowskiej, do dystryktu lubelskiego, dziś należy do diecezji podlaskiej¹.

Jest to starożytna osada, sławna sejmami Litwy i Korony za czasów Jagiellońskich. W roku 1401 Władysław Jagiełło wydał dla Parczewa przywilej miejski z nadaniem prawa niemieckiego. W roku 1413 król na zjeździe w Horodle założył tu parafję i wystawił kościół. W połowie XV wieku istniał tu także kościół drewniany pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. P. Marji².

Augustjanie osiedlili się w Parczewie nieco później, bo w połowie XV wieku. Klasztor fundował znany i sławny kasztelan i starosta krakowski Jan z Czyżowa³, dnia 16 marca 1447 roku. O. Feliks Milensius⁴, wizytator generalny prowincji polskiej augustjańskiej, twierdzi, że widział w roku 1606 oryginał dokumentu fundacyjnego tego konwentu w klasztorze krakowskim. Fundatora nazywa Joannes de Cysion, co inni pisarze fałszywie powtarzają. Dodaje, że fundacja ta była bogatą i dostatnio wyposażoną w dobra. Kościół wzniesiono pod wezwaniem Bożego Ciała, św. Leonarda i Marcina.

¹ Słow. geogr., t. VII, str. 863.

² Dług. Lib. Benef., t. II, str. 548.

³ Jan z Czyżowa, Ciszowa, Czyżowski od roku 1438—1457 kasztelanem krakowskim. (Dług., t. IV, 580; t. V, 22, 31, 42, 600).

⁴ 225. Encyklop. kośc. t. I, 486. Lanteri, Addit. t. I, p. 412.

Bliższych wiadomości o klasztorze w Parczewie nie posiadamy. Najazd tatarski około r. 1544 spustoszył zupełnie to miasteczko¹. Zdaje się, że Augustjanie w tym czasie opuścili swą siedzibę, ponieważ za prowincjała Mojskiego w roku 1610 O. generał Guillelmus Fulginas polecił O. Feliksowi Jaskłowskiemu klasztor w Parczewie rewindykować. Wiadomość o tem znajduje się w listach O. Pawła Wadowity². W jednym z tych listów czytamy, że tamtejsi chłopcy zajęli wszystkie posiadłości augustjańskie. Jak O. Feliks załatwił tę rewindykację nie wiadomo. Jeszcze raz próbował O. Piotr Ostrowski, prowincjał (1628—1631), konwent w Parczewie uratować dla prowincji polskiej, ale bezskutecznie³. Od tego czasu w aktach klasztornych już nie spotykamy żadnej wzmianki o naszym klasztorze parczewskim. Z przeszłości miasta nie pozostał żaden zabytek.

2. Brześć Litewski.

Nie ulega wątpliwości, że fundatorem OO. Augustjanów w Brześciu był Witold Aleksander, wielki książę litewski, jednak data fundacji r. 1380 nie jest zgodna z rzeczywistością. Jest ona mylną, gdyż w tym czasie Witold jeszcze był poganinem i nie miał tytułu wielkiego księcia, ani też imienia Aleksander. Dokument fundacyjny nie zachował się ani woryginalu, ani też w kopji. W Metryce Litewskiej⁴ wpisane są dopiero przywileje wydane przez króla Aleksandra w r. 1502 w Kamieńcu i przez Stefana Batorego w Wilnie 12 maja 1581 roku. Jak z ich treści wynika, król Aleksander potwierdził dokument fundacyjny, znajdujący się w stanie zupełnego zniszczenia⁵. Prawdopodobnie więc pisarz, nie mogąc odczytać

¹ Dryjacki, p. 95. ² F. 54.

³ «Sed propter impedimenta siluere et cessare coactus». (Liber Provinciae Polonae et M. D. L.). ⁴ Ks. Zap. 64, p. 102—104.

⁵ «Quod quia privilegium per Tartaros extulit violatum, quia tamen nobis et certis consiliariis nostris antea in sua integritate cognitum fuerat, illud confirmamus»; czytamy tam także: «quomodo religiosus Ordinis Fratrum Heremitarum S. Augustini conventus Brestensis prior obtulit privilegium dotationis monasterii Brestensis per Tartaros laesum et sigillo violato confractum, supplicans etc.», a potem: «ecclesiam in civitate Brestensi de novo statuimus et fundamus pro claustris fratribus Ord. Eremit. S. Augustini de Casimiria Cracov. et assignamus etc.»

daty w dokumencie Witolda, podał na domysł rok 1380, który bezmyślnie potem powtarzano. Nadanie jednak Witolda, sądząc ze wszystkiego, musiało nastąpić około 1410 roku, zaś król Aleksander, zatwierdzając to nadanie, przyczynił się do udotowania fundacji Witoldowej.

Tę mylną datę znajdujemy także i u Milensiusa¹. O. Feliks Milensius, wizytator prowincji polskiej, twierdzi, że w roku 1606 widział kopję dokumentu króla Aleksandra z roku 1502. Kopji tej jednak już niema między aktami klasztorami².

3. Grodno.

O siedzibie OO. Augustjanów w Grodnie bardzo mało posiadamy wiadomości, a znane szczegóły są niedostateczne i niejasne. Ks. Kurczewski³ podaje, że Aleksander Jagiellończyk fundował w Grodnie klasztor OO. Augustjanów, a w Encyklopedji kościelnej Nowakowskiego⁴ przytoczony jest rok fundacji 1503. Dryjacki pisze w swej kronice, że król Aleksander potwierdził przywileje nadane przez Witolda, księcia litewskiego OO. Augustjanom w Brześciu, Krasnymstawie i Grodnie około roku 1506, i w Grodnie wystawił kościół muryrowany i klasztor na placu niemieckim (in foro Germanorum), a miasto otoczył murem. OO. Augustjanie czerpali dochody z młynów i łąk grodzieńskich⁵.

Obszary polne, należące do klasztoru, zajął niewiadomo w jaki sposób miejscowy kapelan ks. Maciej. W roku 1522 został wydany dekret królewski w sprawie sporu między klasztorem pustelniczym św. Augustyna przy kościele Najśw. Trójcy w Grodnie a kapelanem ks. Maciejem, rezydującym przy kościele św. Mikołaja⁶.

Paweł Wadowita, prowincjał OO. Augustjanów i znany pisarz wspomina w swej książce o klasztorach augustjańskich

¹ P. 12. ² «A Witoldo fundato, cuius literas, datas in nova Troki anno millesimo tricentesimo octogesimo, Cracoviae legimus, confirmationi Alexandri regis Poloniae insertas anno millesimo quingentesimo secundo...» ³ Biskupstwo Wileńskie, p. 251. ⁴ t. I, 487. ⁵ Str. 9.

⁶ Matr. Summaria t. IV, nr. 13184. Grodno f. 2 post Laetare: «decretum regium in causa inter priorem et fratres Ord. Eremit. S. Augustini monasterii SS. Trinitatis in civitate Grodnensi et Mathiam Capellanum s. Nicolai eiusdem civitatis ratione duarum desertarum terrarum Dawxowczyzna et Rokonoczyzna r. 35768».

także o klasztorze w Grodnie, natomiast Feliks Milensius w Alphabetum klasztorów żadnej o klasztorze w Grodnie nie czyni wzmianki.

Z aktów kapituły prowincjańskiej, odbytej w Krakowie w roku 1625¹ dowiadujemy się, że do Grodna przeznaczono O. Feliksa Jaskłowskiego. Dryjacki w kronice² powiada, że tenże O. Jaskłowski miał wytoczyć proces proboszczowi grodzieńskiemu o samowolne zabranie kościoła i klasztoru augustjańskiego w Grodnie. Sprawa ta zakończyła się polubownie w obecności biskupa wileńskiego Eustachego Wołłowicza w ten sposób, że proboszcz obiecał oddać część posiadłości augustjańskiej i na niej zbudować kościół i klasztor drewniany. Proboszcz grodzieński dotrzymał przyrzeczenia, lecz zaraza, która wybuchła w Grodnie, a później wojna szwedzka, przeszkodziły osiedleniu się Augustjanów. Proboszcz oddał potem kościół wraz z klasztorem PP. Franciszkanom, które niedługo przebywały w Grodnie, bo się ta siedziba klasztorna spaliła³.

4. Klasztory na Węgrzech i Spiszu. (1. Koszyce, 2. Bardjów, 3. Podegrodzie).

1. Koszyce.

Koszyce (Kaszów), miasto nad rzeką Hernadem w dawniejszych Węgrzech. W Koszycach mieli OO. Augustjanie już z początkiem XV wieku klasztor pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty⁴. O tej siedzibie augustjańskiej nie mamy żadnych innych wiadomości, prócz krótkiej notatki w archiwum generalskiem, z której dowiadujemy się o początkach tego klasztoru⁵. Oto O. generał Augustinus Romanus (1419—1431) pozwolił w październiku 1422 r. O. Izajaszowi z Krakowa, lektorowi św. teologii, obsadzić jeden klasztor w Koszycach za poprzedniem zezwoleniem cesarskiem. Klasztor ten należał do prowincji augustjańskiej na Węgrzech i został w tym czasie

¹ T. I, p. 64. ² P. 93, 94, 191.

³ O pobycie PP. Franciszkanek w Grodnie nic nie wiadomo.

⁴ Milensius, p. 76.

⁵ Cod. lat. Monac. 8423, f. 158. «Concessimus fr. Isaiae de Cracovia, lectori de provincia Bavariae, ut possit accipere unum conventum pro ordine nostro in Cassovia provinciae Hungariae, qui dicit imperator permisisse tibi etc... ex anno 1422».

połączony z prowincją bawarską, względnie z okręgiem polskim, może z powodu układów politycznych. Prowincja augustjańska na Węgrzech już w XIV wieku występuje jako osobna i wielka prowincja. Liczyła ona wtedy więcej niż 20 klasztorów¹. W roku 1385 zakon augustjański obchodził nawet swoją kapitułę generalną w Ostrzyhomiu, gdzie O. Ptolomaeus Venetus wybrany został generałem całego zakonu².

Izajasz z Krakowa z nazwiskiem Lechius musiał posiadać gdzieś w pobliżu tego klasztoru jakiś majątek, ponieważ otrzymał pozwolenie, by go połączyć z majątkiem tegoż klasztoru. Po jego śmierci majątek ten miał przypaść klasztorowi³. W klasztorze tym mieszkało 6 zakoników. Jak długo Augustjanie tam przebywali i co się później z nimi stało, nic już nie wiadomo. Wiemy z dokumentów klasztornych, że Izajasz Lechius w kilka lat później występuje jako członek konwentu krakowskiego. Milensius twierdzi, że niektóre akta, dotyczące tego klasztoru, znajdują się w archiwum klasztorne w Bernie.

2. Bardjów (Bartfa).

Bardjów, miasteczko nad rzeką Toplą, 3 mile od granicy dawnej Galicji, posiada starożytny kościół parafjalny z wielu cennymi ołtarzami snycerskiej roboty i kościół z klasztorem Franciszkanów. O pół godziny drogi w dolinie są słynne kąpiele bardjowskie⁴. O tem, że w Bardjowie był klasztor augustjański, który należał około 30 lat do okręgu polskiego, Słownik geograficzny nic nie wspomina. Pierwszą wzmiankę o tej siedzibie augustjańskiej mamy z roku 1300⁵. Według archiwum generalnego należał ten konwent w Bardjowie do prowincji bawarskiej, względnie do okręgu polskiego. Dnia 15 marca 1390 r. pisał O. generał, że daje pozwolenie O. Henrykowi z Krakowa objąć ten klasztor z czterema

¹ Fuxhofer: *Monasterologia regni Hungariae*. Pestini 1860.

² Crusenius, p. 162.

³ Cod. lat. Monac. 8423. «Eo ipso eundem fratrem Isaiam et omnia bona sibi ab ordine concessa tam praesentia quam futura incorporamus ipsi conventui, ita ut de cetero sit frater conventus Cracoviae et provinciae Bavariae, et post mortem suam dictus conventus per eum acceptandus habeat omnia bona sua».

⁴ Słow. geogr., t. I, str. 107.

⁵ Klemens Hutter.

braćmi aż do przyszłej kapituły generalnej, która rozstrzygnie o przynależności tego konwentu¹. Później należał ten klasztor jak i drugi konwent w Koszycach znowu do prowincji augustjańskiej na Węgrzech.

3. Podegrodzie.

Na końcu dodamy jeszcze jeden klasztor, o którym żadnych wiadomości do tego czasu nie posiadamy prócz przywileju króla Zygmunta I. Według tego przywileju król daje pozwolenie na kupno pola, ogrodu i jednego domu blisko klasztoru położonego od kobiety zwanej Madlej, i uwolnił klasztor od wszystkich ciężarów podatkowych. Stało się to w Krakowie w roku 1512². Milensius znalazł ten przywilej króla Zygmunta w archiwum naszego klasztoru w Bernie na Morawach. Lanteri, korzystając z archiwum generalnego, pisze, że ten konwent należał w roku 1512 do Polski³.

¹ Cod. lat. Monac. 8423, p. 285. Lanteri, *Addit.* t. I, p. 360. «Concedimus licentiam fr. Henrico...»

² Przywilej Zygmunta, Milensius, p. 231, 232: «Regii diplomatis haec verba sunt: Sigismundus, Dei gratia Rex Poloniae, Dux Lithuaniae, etc... Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis, quia supplicationibus Serenissimae Dominae Barbarae, Poloniae etc... Reginae, consortis nostrae carissimae pro fratribus ordinis Eremitarum S. Augustini de oppido Podgrodzie, nostro sub castro Scepusiensi sito, nobis porrectis, permoti, ipsis fratribus certam aream, sive domum et hortum, absque tamen agris et pratis conventui eorum contiguam, intelligentes eorum clastrum nimium strictum, apud quandam mulierem, Madlej dictam, emere, eidemque monasterio annectere consensimus et admisimus, consentimusque et admittimus praesentibus per ipsos fratres aream, sive domum, et hortum praefatum cum omni jure, et proprietatem tenendum, habendum, utifruendum, pacifice quoque et quiete possidendum. Quando quidem aream sive domum cum horto dumtaxat, ab omnibus et singulis censibus, laboribus et quibusvis oneribus nostris absovimus, et liberam facimus, eandem liberati et immunitati Ecclesiae subicientes, harum, quibus sigillum nostrum est appensum, testimonium literarum. Dat. Cracoviae, Sabbato in crastino festi S. Adalberti, anno Domini 1512, regni vero nostri anno sexto».

³ T. I. *Addit.*, p. 541.

ROZDZIAŁ II.

I. WZROST NAUK W ZAKONIE AUGUSTJAŃSKIM
W POLSCE AŻ DO UTWORZENIA SAMODZIELNEJ
PROWINCJI (1546).

Równocześnie z powstawaniem coraz liczniejszych klasztorów augustjańskich, zaznaczył się także wzrost nauk¹. Zakon św. Augustyna w prowincji niemieckiej, względnie później bawarskiej, do której klasztory w Polsce należały, wydaje znakomitych uczonych i słynnych profesorów uniwersytetu. Pod względem nauk zakon św. Augustyna nie dał się wyprzedzić sławnym też wówczas Dominikanom i Franciszkanom. W roku 1261 uzyskali Augustjanie katedrę na uniwersytecie paryskim. Oprócz uczęszczanych powszechnie uczelni w Sienie, Perugji, Bolonji, Florencji we Włoszech, zasłynęły wówczas uniwersytety angielskie w Oksfordzie i Cambrigde. Na uniwersytecie w Kolonji prawie wyłącznie wykładali Dominikanie, dopiero w roku 1475 występuje jako profesor przeor OO. Augustjanów Henryk Riedmüller. Od tego czasu na uniwersytecie w Kolonji doktoryzuje się coraz więcej członków zakonu augustjańskiego i obejmuje katedry profesorskie. W Heidelbergu w r. 1476, a zwłaszcza w Tübingen

¹ W łonie teologów augustjańskich wytworzył się nowy kierunek, oparty na teologii św. Tomasza. Twórcą «szkoły augustjańskiej» był generał zakonu O. Egidjusz Colonna, uczeń św. Tomasza. Szkoła ta dzieliła się na starszą i młodszą. Przedstawicielami starszej szkoły byli: wymieniony O. Egidjusz, znakomity uczony, O. Tomasz ze Strassburga (umarł 1357 r. w Wiedniu i pochowany w kościele OO. Augustjanów) i O. Grzegorz z Rimini (umarł 1358 r.). Młodszą szkołę reprezentował kardynał Noris (umarł 1704 r.), następnie Gerardi, Belleli, Manso, Berti i Marcelli.

między rokiem 1477 a 1500 grono profesorów z zakonu pustelniczego św. Augustyna było liczne, gdyż składało się z 31 członków. Jednak największe znaczenie uzyskali Augustjanie na uniwersytecie w Erfurcie. Uniwersytet erfurcki gromadził w swych murach uczonych zakonu augustjańskiego z najdalszych stron. W roku 1488 konwent erfurcki liczył 70 profesorów, nie włączając do tej liczby nowicjuszów. Chociaż, pisze Kolde, co do liczby uczniów mieli Dominikanie przewagę, to jednak Augustjanie jako profesorowie zyskali sobie pierwszeństwo. Grono Augustjanów, profesorów erfurckich, tworzyło młodszą generację, która szerzyła naukę i wiedzę na uniwersytetach niemieckich szczególnie w Tübingen i w Wittenbergji.

Wyliczanie wszystkich znakomitych teologów, filozofów, egzegetów, historyków, biskupów prowincji niemieckiej względnie bawarskiej nie wchodzi w zakres niniejszej pracy, więc ograniczamy się do podania wybitniejszych osobistości powyższej prowincji w Polsce, którzy nie są dość znani.

Bezwątpienia na pierwszym miejscu należy wymienić już wspomnianego O. Jana Merkelina na Pomorzu.

1. JAN MERKELIN¹.

Jan Merkelin, lektor św. teologii, był wikarjuszem generalnym dla wszystkich klasztorów augustjańskich na Pomorzu, w Prusiech i Nowej Marchji. Narodowość jego nam nie znana. Ossinger mówi o nim jako o alumnie prowincji polskiej². Żył on w wieku XIV, nie jak Ossinger podaje w XV. Jako serdeczny przyjaciel biskupa warmińskiego, Henryka III Soerbom (1373—1401) odwiedził go przy wizytacji około roku 1388. Przy tej sposobności biskup prosił go, aby napisał traktat o «Eucharystji» dla nauki księży w języku staropruskim. W roku 1388 napisał to dzieło w stu artykułach³. Traktat ten dość obszerny wskazuje na gruntowne wykształcenie teologiczne autora, wymienia w nim jako swoich profesorów To-

¹ Monumenta Hist. Warm., t. IV, p. 35, 36. ² Ossinger, p. 585.

³ Bibliotheca Augustiana Ingolstadii 1776. Dziełko to znajduje się w Bibliotece uniwersyteckiej w Królewcu, cod. 1135, 1258, również w Bibliotece S. Maria w Gdańsku i, jak utrzymuje Milensius, także w Monachjum (Mil., p. 70).

masza ze Strassburga i magistra Jana Klenkoka¹. Biskup warmiński Henryk przyjął bardzo życzliwie dedykowane mu dzieło i podziękował autorowi w jednym z serdecznych listów. Następną jego pracą to: «Wyjaśnienie Epistoł» na niedzielę i święta całego roku kościelnego, którą również dedykował temuż biskupowi. Przy gorliwym duszpasterstwie nie zapominał O. Jan o głębokich zagadnieniach filozofii i teologii, świadczy o tem przedmowa do «Rationale operum divinarum», słynnego wówczas dzieła uczonego biskupa wormackiego Mateusza z Krakowa, znajdującego się w odpisach w różnych bibliotekach, np. w Monachjum, Pradze, Wiedniu, w bibliotece seminarjum w Pelplinie, a także w archiwum kościoła św. Katarzyny w Krakowie i w Bibliotece Jagiellońskiej (rękopis nr. 1623).

2. JAN SCHIPPHOWER.

Jan Schipphower wsławił się jako pisarz historyczny przez dzieło pod tytułem: «Historja książąt Oldenburskich», dedykowane hr. Janowi VII w roku 1504. Inne dzieło pod tytułem: «O Niepokalanem Poczęciu» napisał będąc przeorem w Anklamie. Znajduje się między książkami, które niegdyś kupił uniwersytet greifswaldzki pod nr. 585 z uwagą: «Quando Johannes de Meppis cognomento Schypphower ord. S. Augustini prior erat in conventu Tanglimensi». Trzeciem jego dziełem było: «Sermo de Ordinibus».

Jan Schipphower urodził się w Meppen i w roku 1469 wstąpił jako młodzieniec do klasztoru OO. Augustjanów w Osnabrück. Przez dwukrotny pobyt we Włoszech otrzymał dokładne humanistyczne wykształcenie i był później przeorem w Anklamie. Tu popadł wkrótce w spór z duchowieństwem świeckim, które bez względu na papieskie przywileje zakonu o braniu udziału w duszpasterstwie przez Augu-

¹ O. Tomasz ze Strassburga, Ord. Eremit. S. Augustini, był doktorem paryskim. W roku 1343 obrany prowincjałem prowincji reńsko-szwabskiej, a w dwa lata później na kapitule generalnej w Paryżu generałem zakonu. — O. Jan Klenkok był prowincjałem saskiej prowincji, następnie profesorem w Pradze i drugim prowincjałem nowo utworzonej prowincji czesko-morawsko-polskiej. Był autorem licznych pism. Umarł 1360 r.

stjanów, ostro sprzeciwiało się temu. Schipphower zaprosił ich, jak sam opowiada, na publiczną dysputę, jednak nikt się nie zjawił. Kiedy w roku 1494 wybuchła zaraza, schronił się do swojego przyjaciela w Pasewalk. W następnym roku został zwolniony z nieodpowiadającego mu urzędu przeora¹.

3. ANGELUS ZE STAROGARDU.

Zasługuje jeszcze na wzmiankę lektor Angelus ze Starogardu, który w sporze między Gnieznem i Kamieniem o prawo sufragana, na polecenie biskupa Jana Herzocha z Sachsen-Lauenburg, swoje uwagi w r. 1345 napisał, udowadnia w nich, że Kamień nie podlega władzy arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Papież Klemens VI uznał także te prawa Kamienia².

Z powodu pożaru całego klasztoru i biblioteki, a z nim archiwum domowego w Krakowie, w r. 1556, nie możemy niestety podać szerszych wiadomości o wybitnych Augustjanach z tego czasu, rdzennych Polakach. Najwybitniejszymi byli:

1. JAN Z KRAKOWA.

O. Jan z Krakowa (Joannes de Cracovia), opat benedyktyński na Łysej Górze, wstąpił do klasztoru św. Katarzyny na Kazimierzu³. Przez czas długi piastował w tym klasztorze urząd przełożonego. W dokumentach raz nazwany: Jan Martini, magister św. teologii, i jest w charakterze przeora przytaczany w latach 1378, 1380 i 1383, a w roku 1392 z dopiskiem: Jan z Rawy. Jak wielką powagę on posiadał, dowodzi nam list generała Augustyna Romanusa z r. 1422, którym pozwala mu na obcowanie z królami i dostojnikami tak świeckimi jak i duchownymi, którzy ze względu na jego cnoty szukają jego towarzystwa, jednak z zastrzeżeniem posłuszeństwa zakon-

¹ Lorenz: Geschichtsquellen, II, t. 3, s. 155. Gedr. Meibom. Script. rerum Germanicarum, II, s. 123 ff. Hoogeweg, t. I, 8, 9.

² Hoogeweg, t. II, 405.

³ Milensius, p. 50, 51, dodaje: «Sunt et alia complura exempla quicquid dicant leges) tum nostrorum, tum aliorum Ordinum Mendicantium Patrum, qui ad varias Abbatias apud Aquilonares fuerunt pacifice electi, atque promoti.

OO. Augustjanie w Polsce.

nego¹. Między innymi cnotami wysławia Dryjacki szczególnie jego pokorę zakonną: «który z powodu pokory zakonnej za infułę opacką Benedyktynów na Łysej Górze podziękował i inszym okazjom godności biskupiej renuncjował»². Pochowany został w kościele św. Katarzyny w kaplicy św. Doroty. Na kamieniu grobowym znajdował się napis: «Anno Domini 1434 obiit Venerabilis Pater Joannes, Abbas de Calvo Monte, prior huius conventus»³.

2. PIOTR Z KRAKOWA.

O. Piotr żył współcześnie z Izajaszem Bonerem i był długoletnim przeorem konwentu krakowskiego, a także nawet wikariuszem prowincjałem. Cytowany jest w dokumentach w charakterze przeora tego konwentu w latach: 1435, 1436... 1441, 1442, 1443, 1444... 1446... 1449, 1450... 1452... 1454... 1458, 1459, 1460... 1462, 1463. Umarł w opinii świętobliwości dnia 8 sierpnia 1465 r., więc około 5 lat przed śmiercią błogosławionego Izajasza Bonera. Pochowany w kaplicy św. Doroty z polecenia tego sługi Bożego. Przy tej kaplicy był jego portret, a na nim napis, który Starowski cytuje⁴, jednak z błędną datą śmierci, bo 5 sierpnia 1460. Piotr jest tu wychwalany jako człowiek wielkich cnót i wielkiej sławy.

Przy restauracji kaplicy św. Doroty w roku 1922 znaleziono w murze, który służył do wzmocnienia filarów, podpierających sklepienie, kamień grobowy, składający się z 6 ka-

¹ Cod. lat. Monac. 8423, p. 159. Concessimus fr. Ioanni de Cracovia quondam Abbati Calvi montis, ut possit stare cum quibuscumque voluerit regibus et praelatis et Dominis tam saecularibus quam clericis, qui eum propter virtutes suas sibi expetunt, sub obedientia tamen Ordinis. (6 Oct.).

² Dryjacki: Żywot bł. Izajasza Bonera, str. 27.

³ Starowski: Monumenta Sarmatorum, str. 206.

⁴ Monumenta Sarmatorum, 1655, str. 205:

Obiit frater Petrus, prior huius conventus,
Hic vixit clarus virtutibus, vir Deo supplex.
Vas morum, nostrae Religionis honor
De planctus lachrimis, sunt data memora solo.
Cuius busta manent hic ossibus ipsa reperta
Cui coelum patria sit laus ipsi Deus
Orate pro eo Dominum Deum, Fratres charissimi.



Ryc. 19. Płyta grobowa matki O. Piotra, przeora, na krużgankach.

wałków. Po którego złożeniu okazało się, że jest to nagrobek matki naszego O. Piotra, obecnie znajduje się w murze w krużgankach kościelnych św. Katarzyny. Napis brzmi: Tu leży Katarzyna, matka Piotra, przeora tego konwentu¹.

3. MACIEJ ALBERTI.

O. Maciej (Mathias), syn Wojciecha, pochodził z miejscowości «Ossza». W roku 1454 zapisał się na uniwersytet Jagielloński w Krakowie, za rektora Benedykta Hesse². W czasie, kiedy O. Andrzej był przeorem konwentu krakowskiego (1468—1472) znajduje się między członkami tego klasztoru także O. Maciej, tytułowany: Mathias, magister artium de Cracovia. Później był przeorem w różnych klasztorach, jak w Krakowie i w Olkuszu, aż w końcu został wikariuszem generalnym klasztorów polskich. Napisał on dzieło, które znajduje się między rękopisami w bibliotece klasztornej (nr. 20) pod tytułem: «Index hymnorum. Incipit registrum omnium hymnorum». Między innymi znajduje się tam hymn do św. Augustyna: Magne Pater Augustine etc., do św. Katarzyny i do św. Małgorzaty. Na ostatniej stronie notatka, jednak niewyraźna, że on jest autorem tego dzieła. Na stronie 38 znajduje się rycina, przedstawiająca św. Katarzynę z koroną na głowie jako główną figurę, po lewej stronie Małgorzatę i św. Barbarę, pierwsza z koroną, druga bez korony; po prawej stronie Izajasza.

II. OO. AUGUSTJANIE NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W XV WIEKU.

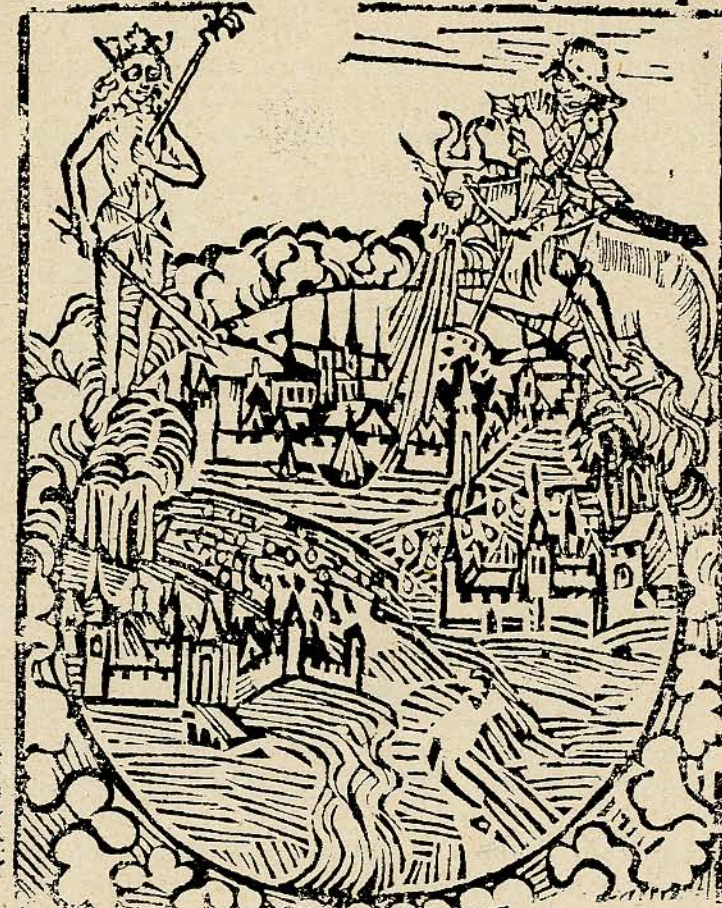
Ze OO. Augustjanie w Polsce starali się o wykształcenie swych członków w XV wieku, świadczą o tem fakty wysyłania zakonników zagranicę, celem głębszego wykształcenia, a także i to, że poważna ich liczba zdobyła rozmaite stopnie naukowe na uniwersytecie Jagiellońskim.

Jako profesorowie tego uniwersytetu figurują w doku-

¹ Hic jacet Catharina, mater Petri, prioris huius conventus.

² Album Studiosorum, t. I, str. 139.

Jupiter dñs anni mars particeps



Practica anni. M.cccc.xviiij. Fratris
valētini ordinis heremitarū iacobi.
Gustini artium bacularij famulissimi

Podobizna karty tytułowej dzieła Augustjanina
brata Walentego z r. 1497.

mentach zakonu augustjańskiego: O. Jan z Krakowa (może Jan z Łysej Góry), bł. Izajasz Boner, który w aktach często tytułowany magister et professor, i O. Mateusz, przeor klasztoru św. Katarzyny (może Mathias)¹.

Podajemy tu także kilku Ojców z zakonu augustjańskiego, o których żadnych innych wiadomości nie posiadamy, poza tem, co podaje Album Studiosorum, które ich wymienia jako uczniów na uniwersytecie Jagiellońskim. Są to następujący:

1. Mikołaj Drogosz z Miechowa w r. 1404. 2. Wacław z Berna w r. 1468. 3. Andrzej z klasztoru św. Katarzyny w Krakowie w r. 1473. 4. Jan z Wrocławia r. 1473. 5. Prokop z Berna 1481. — 6. Mikołaj z konwentu Hnyhel r. 1490. 7. Benedykt z klasztoru św. Katarzyny w Krakowie r. 1490. 8. Fabjan Marienami z Wrocławia r. 1498².

Wislocki Władysław³ wylicza jeszcze innych z zakonu augustjańskiego, a mianowicie: Walentego scholara od r. 1486 z tytułem: famosissimus artium baccalaureus Cracoviensis, który to stopień otrzymał w r. 1488. Znany on jest jako autor dziełka p. t. «Practica anni M.CCCCXCVII (1497) fratris Valentini ordinis heremitarum sancti Augustini artium baccularii famosissimi», jest to kalendarz na r. 1497, zachowane z niego tylko 2 karty, znajdujące się w Bibliotece Jagiellońskiej, dajemy tu podobiznę pierwszej karty. Jana Wilsteta z Poznania z klasztoru św. Katarzyny, który był scholarem od r. 1498, a później doktorem i profesorem teologii; wreszcie Ambrożego z Piotrkowa, scholara od roku 1520, bakałarzem został 1522 r.

Pisarze nasi wspominają jeszcze o jednym Augustjanie, o bracie Eneasz, który żył w latach 1470—1540, wychwalają go jako wielkiego astronoma. Miał on brać udział w wydawaniu pierwszego Almanachu astronomicznego uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w reformie kalendarza juljańskiego. Są w naszej bibliotece rękopisy, które potwier-

¹ Archiwum do dziejów literatury i oświaty 1878, t. I, str. 85, 87 i 89. — Sutor Aug.: Catalogus scriptorum et historicorum. Kraków 1885, str. 3—5. — Rękopis Archiwum aktów dawnych M. Krakowa, nr. 1358, str. 78.

² Album studiosorum, t. I, str. 20, 191, 213, 247, t. II, str. 5, 46, 47.

³ Wislocki Wład.: Incunabula typographica 1900, str. 532, 551 i 381.

dzają, że jeden z Ojców bardzo zajmował się astronomją, być może, że pomyłono go z wyżej wspomnianym Walentym, a może razem pracowali.

III. KOREKTA NIEKTÓRYCH NIEDOKŁADNOŚCI CO DO BŁOGOSŁAWIONEGO IZAJASZA BONERA, AUGUSTJANINA.

Żywot błog. Izajasza Bonera jest znany, choćby z Dryjackiego, dlatego nie mamy zamiaru go tu podawać. Chcemy tylko zwrócić uwagę na niektóre niedokładności w tym żywocie, które pisarze obcy i polscy mylnie podawali. Chodzi głównie o datę urodzenia. Co do niej wytworzyła się różnica zdań, zauważyli to już Bollandyści, jednak tej wątpliwości nie usunęli.

Omyłka co do lat, w których on żył, powstała z powodu pomieszania życiorysu Izajasza Lechiusa, starszego, z młodszym Izajaszem Bonerem, urodzonym o około 20 lat później. Wskutek tego daty, tyjące się życia Izajasza Bonera, odpowiadają datom, tyjącym się życia Izajasza Lechiusa, starszego. Do tego wyniku doszliśmy przez zbadanie odpowiednich źródeł archiwalnych, należących do naszego zakonu.

O Izajaszu było do tego czasu, poza wiadomościami o jego świątobliwym życiu, tylko to jedno pewne, że umarł 1471 r., jak dowodzi tego data, położona na jego nagrobku. Przy dalszych badaniach możemy przytoczyć inne daty porównawcze z życia obu mężów, które również są w odpowiednich aktach archiwalnych zachowane. Przytaczamy tu najważniejsze z nich:

1. Mimo, że nie znamy roku urodzenia Izajasza Bonera młodszego, to znamy jednak dokładną datę wstąpienia jego na studia. Stało się to w roku 1419 w Pawji we Włoszech na rozkaz generała Augustyna Romanusa¹. Trzy lata później dnia 6 października 1422 r. został Izajasz przez tego samego

¹ «Fecimus fr. Isaiam de Cracovia studentem in studio Paduano». Cod. lat. Monac. 8423, p. 200.



Ryc. 20. Izajasz Boner. Fresk w krużgankach klasztornych.

generała mianowany «kursorem»¹, a w dwa lata później przyznano mu tytuł lektora św. teologii.

2. Że obaj Izajasze występują równocześnie, najlepszym dowodem dla nas jest kapituła prowincjańska w Baden pod Wiedniem w roku 1438. Przewodniczącym tej kapituły był

¹ «Fecimus fr. Isaiam de Cracovia juniorem cursorem in nostro conventu et studio Paduano, quod studium sibi pro suis legendis cursibus assignavimus cum gratiis et immunitatibus consuetis». Cod. lat. Monac. 8423, p. 159.

O. Piotr z Litomyśla, definitorem byli: O. Izajasz, starszy z Krakowa, O. Erazm z Monachjum, O. Walter z Wiednia, O. Wawrzyniec z Berna. Wizytatorami prowincji bawarskiej byli: O. Izajasz młodszy z Krakowa i O. Ulrych z Schöntal¹. Höggmair, mówiąc o tej kapitule w Baden, potwierdza tę wiadomość, a o Izajaszach pisze: Izajasz starszy, ze sławnego rodu Lechjów, lektor, był definitorem, a bł. Izajasz młodszy, lektor z Krakowa, słynny cudami i wskrzesiciel trzech zmarłych był wizytatorem².

¹ Relacja Piotra z Litomyśla do generała zakonu o kapitule w Baden.

Novimus, pater reverendissime, paternitatem vestram semper esse arduissimis occupatam. Quapropter acta et gesta nri. provincialis capituli hoc anno in nostra provincia celebrati conamur eidem brevissime declarare. Quippe in provincia latissima, in regnis et regionibus diversarum linguarum et morum constituti pauca et pene nulla habemus supposita ad transcurrendum tot terrarum spacia et regendum coram regibus et principibus tam varia ingenia. In quibus reverendum magistrum Georium (Georgium) tamquam viribus validum cunctis principibus gratum experti sumus. Ex his et aliis pluribus causis de benignissime paternitatis vestrae clemencia plenissimam tenentes fiduciam servatis servandis ipsum magistrum Georium omnes et singuli concorder reelegimus, nullo nisi ipsius voto dumtaxat excepto in provinciam. Quem ego frater Petrus de Leitmüschlin meritis lector et vestrae paternitatis vicarius confirmavi. Diffinitiones aliquas fecimus non nisi statutis nostris conformes, maxime eas que ad regularem pertinent vitam. Ad quam reformandam totis viribus conabimur. Diffinitores fuerunt: *Usaias de Cracovia*, Erasmus de Monaco, lectores, fr. Waltherus, prior in Wyenna et fr. Laurentius de Bruna. Tria studia particularia posuimus in nostra provincia. Studentes deffinivimus: cursorem Paulum de Monaco pro forma in Florentia, cursorem Jacobum de Grotte pro forma in Bononia, fr. Andream de Bruna in Ariminum. Locum capituli futuri posuimus in Rackenspurg, districtus Chorinthie, quod diffinivimus celebrari a festo Penthecosten proximo futuro ad duos annos, scil. 1440. Unde de anno d. etc. 39 suppliciter petimus supportari. Visitatores provisi sunt: *Usaias iunior de Cracovia*, Ulricus de Valle speciosa, lectores. Procurator provinciae est fr. Paulus, prior in Volkenmart. Ad cautelam electi sunt officiales ad capitulum generale. Diffinitor est reverendus mgr. Bertholdus de Ratisbona... etc... Datum in Baden in nostro provinciali capitulo, ibidem solemniter celebrato, anno et die quibus supra. (1438). Cod. lat. Monac. 8491 fol. 167.

² Haud abs re erit pauca ex actis illius capituli provincialis ultimi annotare. Praesidens, seu Vicarius generalis erat Petrus de Leuthomischl, lector. Diffinitores fuerant: Isaias Senior de Cracovia ex nobilissimo genere Lechiorum lector, Erasmus de Monaco lector, Walterus



Ryc. 21. Najstarsze malowidło w klasztorze.

3. Znamy też datę zapisania się Izajasza Bonera na uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Stało się to za rektora uniwersytetu mgr. Stanisława Łyschino, kiedy ten po raz trzeci był wybrany rektorem w roku 1443¹.

4. W maju r. 1452 Erazm Günther z Monachjum, prowincjał prowincji bawarskiej, odprawił swoją kapitułę prowincjałską w Ratyzbonie w Bawarii. General Julianus de

prior in Vienna, Laurentius de Bruna. Visitatores provinciae erant Beatus Isaias Junior de Cracovia lector, postmodum multis miraculis clarus et trium mortuorum resuscitator. (p. 14).

¹ Album studiosorum, t. I, p. 105, fr. Isaias de S. Catherina, ord. S. Aug.

Salem wyznaczył jako przewodniczącego tej kapituły O. Izajasza Bonera z Krakowa, magistra św. teologii, a zastępcami jego O. Christinusa z Berna i O. Henryka Stoer¹. Ossinger o Izajaszu tak pisze: «W roku 1452 przewodniczył naszej kapitule prowincjałskiej w Bawarii jako wikariusz generalny, potem wrócił do swej ojczyzny, wizytował szpitale i domy ubogich, zachęcał do częstego przyjmowania sakramentów św., ciało zaś swoje dręczył postami, biczowaniem i przepaskami kolczastymi, a 8 lutego 1471, dokonawszy cudów za życia i po śmierci, z więzów ciała zwolniony, uleciał do nieba»².

5. W dokumentach roku 1460 Izajasz Boner tytułowany profesorem i znowu w roku 1463 magistrem św. teologii. Według Szujskiego był Izajasz Boner profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego, jak i inni Ojcowie z zakonu augustjańskiego w XV wieku³.

O. IZAJASZ LECHIUS.

O. Izajasz Lechius po raz ostatni w dokumentach cytowany w roku 1443, może w tym, albo w następnym roku umarł⁴. On był tylko lektorem teologii, a nie posiadał stopni bakałarza, ani magistra. Data urodzenia Izajasza Lechiusa rok 1380, a następnie daty jego studjów 1395, promocji 1406 i wstąpienia do nowicjatu 1408 i t. d., mylnie są przypisywane Izajaszowi Bonerowi; odnoszą się one li tylko do Izajasza Lechiusa starszego.

Z tego wynika, że Izajasz Boner nie mógł być obecnym na soborze w Konstancji, gdyż był za młody na to. W kronice Reichenthala nie znajdujemy żadnej wzmianki o pobycie bł. Izajasza na soborze w Konstancji (1414—1418). Zdaje się, że nasz pisarz Józef Pamphilius był pierwszy, który w swem dziele «Chronica Eremitarum S. Augustini», Romae

¹ Cod. lat. Monac. 8423, p. 315. ² p. 139.

³ Szujski w Arch. dla Hist. Lit., t. I, p. 85, 87, 89.

⁴ Według Jakóba Mojskiego, prowincjała Augustjanów w Polsce, umarł Lechius w r. 1434, to samo twierdzi napis na portrecie Izajasza Lechiusa, który błędnie tu jest oznaczony aureolą. Najprawdopodobniej pomyłono datę i zamiast 1443 dano 1434, inaczej być nie może, skoro w aktach występuje jeszcze w r. 1443.



Ryc. 22. O. Izajasz Lechius. Portret w korytarzu klasztoru św. Karzyny w Krakowie.

1584, twierdzi mylnie o obecności bł. Izajasza na soborze w Konstancji¹.

Za Pamphiliuszem powtarzają to samo inni późniejsi pisarze zakonu augustjańskiego, np. Crusenius², Elsius³ i inni. Lanteri zaś, Ossinger, Torelli o tem nic nie wspominają. W Polsce bez wyjątku do tego czasu w żywotach tego bł. sługi

¹ p. 72. «Anno 1414 Oecumensium Concilium Constantiense ad schisma tollendum, quod supra triginta annos duraverat coeptum est celebrari, in quo Isaias de Cracovia et Joannes Alemanus (Johannes Bloch, natione Germanus, patria Bohemus, provinciae Bavariae, Boemicae etc.), scripserunt in Magistrum sententiarum quaestiones dignissimas. ² p. 166, 167. ³ p. 417.

Chrystusa akcentują pisarze jego obecność na wymienionym soborze jako dowód jego powagi i nauki. Zdaje mi się, że ci wszyscy pisarze czerpią swoje wiadomości z O. Fulgentego Dryjackiego, Augustjanina, który w roku 1670 wydał drukiem żywot tego sługi Bożego. Na niego powołują się Niesiecki i inni pisarze. W rozdziale VIII żywotu Izajasza Bonera tak pisze: «Rozchodziła się i po cudzych, a dalekich krainach, sługi Bożego Izajasza pobożności i nauk, jako kwiecie liścia liliowego, różnym przytomna wonność. Kiedy i przeciwko naticzas Husyckiej herezji, w Pradze królestwa czeskiego i po innych miejscach: na samym generalnym Conciliumi Konstantyńskim, nieraz stawał i kościoła Bożego publicznymi bronił disputami, a to i z drugimi tegoż zakonu ojcami i pisma św. Doktorami: jako z Piotrem de Vena, który był generałem, z Janem Blochem, z Mikołajem Saracenen, z Zachariaszem, i z drugimi, których tam było 10 osób, przy tej pobożnej i chwalebnej pracy. O czym Thomas Gratianus, Nicolaus Crusenius, Philippus Elsius i inni tegoż zakonu historycy pisali...»¹.

Jeżeli więc ktoś udowodni, że Izajasz z Krakowa (Isaias de Cracovia) brał udział w obradach soboru konstancjeńskiego, co nie jest wykluczone, to może nim być tylko Izajasz Lechius senior, który wtedy miał 34 do 38 lat.

O. Dryjacki nietylko podaje mylne wiadomości z życia bł. Izajasza, lecz również nieściśle informuje co do udziału zakonu augustjańskiego w soborze w Konstancji, a mianowicie: według niego brało udział tylko 10 członków z zakonu augustjańskiego, a w rzeczywistości było ich 21 i ci odegrali bardzo wybitną rolę. Między innymi wyróżnił się w zwalczaniu herezji Husa O. Jan Zacharias, który specjalnie się zasłużył, został odznaczony przez ówczesnego papieża Marcina V odznaką Złotej Róży, której Ojciec św. dość rzadko udzielał i to tylko najwyższym książętom i dostojnikom. Również za dzielną obronę wiary katolickiej, oraz gruntowne zwalczanie błędów Husa otrzymał zaszczytny tytuł: Husso mastix.

Wybitnymi także byli Angelus Dobilinus i Dietrich Frye (Vrie). Pierwszy porywał wszystkich swoją wymową, stąd też papież nazwał go prawdziwym aniołem, drugi zaś, który był

¹ str. 57.

świadkiem spalenia Hieronima Husa, dowodzi w dziele swem «De consolatione ecclesiae», dedykowanem cesarzowi Zygmuntovi, iż rozdzielenie wiary jest przyczyną smutnych stosunków w kościele i państwie.

Skutkiem stanowiska swego wobec Husa, Augustjanie ściągnęli na siebie długotrwałe i ciężkie prześladowania ze strony husytów, którzy w Czechach i na Morawach spalili klasztory i kościoły augustjańskie, rozpędzając i mordując zakonników.

ROZDZIAŁ III.

BISKUPI Z ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO
W POLSCE.

O. Pius Keller w swem dziele «Index Episcoporum» wymienia około 60 biskupów z prowincji niemieckiej augustjańskiej, jednak liczba ich była znacznie większa. W niniejszej pracy ograniczamy się do biskupów z zakonu augustjańskiego w Polsce, których O. Keller nie wymienia. Uczynił to dopiero ks. P. Czaplewski w swem dziele p. t. «Tytułarny Episkopat w Polsce średniowiecznej» (Poznań, 1915). Wymienia on następujących dwóch biskupów z zakonu augustjańskiego¹:

1. DOMINIK DE FIRMO.

Dominik de Firmo, biskup skarpateński², członek zakonu Augustjanów Eremitów, wyniesiony został na stolicę tyt. w Skarpatos, wysepce morza Egejskiego, w dniu 6 kwietnia 1375 r. Być może, iż chwilowe postępy Wenecjanów w zapasach z Turkami, w archipelagu greckim osiągnięte, wywołały u papieża Grzegorza XI, który obsadzenie stolicy skarpateńskiej, wakującej od niemal pięciu lat, dokonał, nadzieję, że straconą tę placówkę zapomocą wysłanego biskupa z po-

¹ Str. 108—109 i 160—163.

² Karpato, po włosku Scarpanto, wyspa położona pomiędzy Rodem a Kretą, pierwotnie kolonia Doryczyków, przechodziła w średnich wiekach narówni z sąsiadami swemi różne koleje, a mniej zabezpieczona, popadła, prędzej niż one, w niewolę turecką. Już w XIV wieku spotykamy biskupów skarpateńskich, nie tyle na ich stolicy, jak raczej na zachodzie w Wenecji i Awinionie (Eub. I. 462) i na stanowiskach sufraganów. Następnie nawet tytuł ich znika zupełnie. (Czaplewski, Tytułarny episkopat, str. 20).

wrotem dla Kościoła odzyska. Atoli inwazja turecka nie słabła, lecz potęgniała. Dominik musiał szukać zajęcia w diecezjach obcych, na wzór dwóch poprzedników swoich, którzy zdala od swej stolicy w Wenecji żywot zakończyli.

Bytność Dominika w diecezji włocławskiej, i to w samym Gdańsku, potwierdza się aktem przechowanym dotąd w Archiwum Gdańskim¹. Dokument ten oryginalny pozostał mimo użytych preparatów chemicznych całkiem nieczytelny, tylko zawieszona przy nim pieczęć, zachowana całkowicie, nosi w otoku napis: S. Fris Dominici Dei Gra Epi Scarpaten², a skądinąd wiadomo, że wybladły dziś pergamin zawierał nadanie odpustu dla ołtarza św. Doroty w kościele P. Marii w Gdańsku³.

Nasuwa się wprawdzie pytanie, czy Dominik rzeczony przywilej odpustowy w samym Gdańsku wystawił i czy w danym razie czynność tę w charakterze sufragana włocławskiego wykonał. Na pierwszą część zapytania należy dać odpowiedź twierdzącą. Nader rzadko bowiem zdarza się, aby biskup diecezjalny udzielał odpustów dla obcej diecezji z miejsca swego zamieszkania, natomiast nie znalazłem ani jednego podobnego przykładu u biskupów ściśle tytułarnych. Sądzę zatem, że Dominik w Gdańsku wspomnianej czynności dokonał i to prawdopodobnie jako sufragan włocławski, inaczej pobyt jego tylko przejściowy, jakkolwiek w mieście handlowem i dośrodkowem dla komunikacji wodnej, jednak zbyt odległym od ojczyzny włoskiej, pozostałby nieuzasadniony.

Za stałym stanowiskiem Dominika w diecezji włocławskiej przemawia też ta okoliczność znamienita, że następca jego na stolicy skarpateńskiej, Mikołaj, syn Abrahama, tak samo w Polsce jako sufragan poznański przebywał. Lecz wobec braku śladów jakiegokolwiek dalszej działalności Domi-

¹ Arch. państw. w Gdańsku 300, U. 41, A. 1 a.

² Pieczęć podługowata przedstawia pod gotyckiem sklepieniem M. Boską z berłem w prawej, a Dzieciątkiem w lewej ręce, u podnóża widnieje biskup z mitrą na głowie i pastorałem przy prawym boku, po obu stronach herb, przedstawiający na skórzanym pasie niewyraźne dwa punkty, otoczone półkolem.

³ Wynika to z późniejszego aktu biskupa włocławskiego, Zbyluta, zawierającego potwierdzenie wszystkich odpustów nadawanych dla wspomnianego ołtarza. Oryginalny akt Zbyluta z datą: Górka, 13 stycznia 1380, znajduje się w Arch. państw. w Gdańsku, 70, 17.

nika w diecezji włocławskiej, wątpliwą jest rzeczą, czy w niej aż do swej śmierci urzędował, która około 1394 r. przypadła, zwłaszcza, że już około roku 1383 spotykamy tam jako sufragana Stefana, biskupa chełmskiego.

2. JAN WILDE.

Jan Wilde, biskup symbaleński¹, pochodził niezawodnie z Pomorza książęcego. Po miastach pomorskich, jak Szczecinie, Gryfji, Stralsundzie i Koszalinie, napotykamy członków rodziny Wilde już od początku XIV wieku dość często. Sam zaś Jan pozostawał przez całe życie w pewnych stosunkach z diecezją kamieńską i jej kapitułą, której jeszcze w roku 1528 przesyła zlecenie, by bliżej określone dochody, do niego należące, bratankowi jego, również Janowi, wypłacić zechciała.

Sufragan Jan należał do zakonu Augustjanów Eremitów. Wspomina o tem nietylko kronikarz Grunau, ale on sam wyznaje tę przynależność w jednym z listów swoich². Gdzie Jan stopień bakalarza teologii zdobył, którym nazwisko swoje w wspomnianym liście przyozdobić nie omieszczał, dojsć nie zdołaliśmy, za to jednak tem śmielej twierdzić możemy, że odznaczał się on nietylko nauką, ale też innemi zaletami zakonnikami i kapłańskimi, skoro go biskup kamieński Benedykt swoim wikarjuszem generalnym zamianował, powiadamiając o nominacji tej Stolicę apostolską pod dniem 20 marca 1494 roku. Jan bawił naówczas w Kamieniu. Po roku spotykamy go w Rzymie, dokąd się udał w sprawie swego wyniesienia do godności sufragańskiej. W dniu 12 marca 1495 otrzymawszy sakrę biskupią w kościele M. P. «dell'Anima», zapisał się

¹ Symbaliensis, Simbaliensis, w średnich wiekach Portus Symbalorum, dzisiejsza Balakława na południowym skraju Krymu, Cembalo u Genuńczyków, którzy okolice te w XIV wieku posiadali, skąd włoscy pisarze kurjali biskupów tejsze stolicy cymbaleńskimi tytułowali. Biskupstwo w porcie symbaleńskim istniało już na początku XIV w., a zawiązczało swe powstanie niezawodnie Genuńczykom, panom ówczesnym wybrzeża tauryckiego. Mimo że tamtejsze ich kolonie dopiero w r. 1475 w ręce Turków się dostały, to przecież już nawet pierwsi biskupi symbaleńscy nie siedzieli w swej stolicy, lecz zajmowali stanowiska sufragatów w diecezjach niemieckich i polskich. (Czaplewski, Tytułarny episkopat, str. 22).

² Arch. państw. w Szczecinie, Or. Bist. Kammin, nr. 329.

na członka bractwa niemieckiego, istniejącego zdawna przy wspomnianym kościele, tytułując się przy tej sposobności wikarjuszem in pontificalibus biskupa Benedykta.

Niedługo atoli trwać miała działalność Jana w diecezji kamieńskiej, gdzie już po trzech latach niedołężnemu ordynarjuszowi koadjutora z prawem do następstwa przydać wypadło, skutkiem czego pomoc Jana zbyt częstą się tam okazała. W tym czasie, a było to w roku 1498, przeniósł się sufragan kamieński do Warmji, gdzie go od roku następnego zastajemy. W rękopisach Biblioteki królewskiej w Berlinie (A 91) znajduje się jego oryginalny dokument, wystawiony w Retze w roku 1499, w którym poświadcza, że poświęcił dnia 15 lipca tegoż roku kościół w Czedensdorf (Jägerndorf), a pisze się przy tej sposobności wikarjuszem in pontificalibus biskupa kamieńskiego Marcina. Przeniósł się zatem do Warmji nie wcześniej jak w drugiej połowie 1499 r. Biskup warmiński, Łukasz Watzelrode, gorliwy pasterz i czujny senator ziem pruskich, który już w latach poprzednich sufragana płockiego Jakóba do pomocy sobie upraszał, powołał obecnie Jana na stałego wyręczyciela in pontificalibus. W wyborze tym nie możemy atoli upatrywać przypadkowego jakiegoś zbiegu okoliczności, boć przecież osoba powołanego zdawna już była i Warmji, a niezawodnie też i samemu biskupowi dobrze znaną.

Już bowiem jako młody Augustjanin przebywał tam Jan w konwencie św. Trójcy w Patulach i dokładał grosza na odbudowanie klasztoru, pragnąc w nim znaleźć pole do pracy i przytułek na starość¹. Lecz przeznaczone mu było inne pole działalności. Już w roku 1481 otrzymuje Jan Wilde, według wszelkiego prawdopodobieństwa ta sama osobistość, co nasz sufragan, instytucję na warmińskie probostwo w Wolsdorfie, by następnie w rodzinnej diecezji kamieńskiej do godności sufragańskiej się posunąć i z nią przenieść się z powrotem do Warmji na stałe. Biskup Watzelrode wyposażył go hojnie² i tem samem przywiązał do diecezji swej na czas ży-

¹ Sam sufragan o tem wspomina w liście swym, wysłanym dnia 12 maja 1521 r. do W. Mistrza. (Zeitschr. Erml. XV, 356).

² Wyznaczył mu bisk. Łukasz w r. 1502 za zezwoleniem kapituły wieś Prositten, a niezawodnie równocześnie także dwa inne przyległe OO. Augustjanie w Polsce.

cia, tak, iż Jan usługi swoje nietylko biskupowi Łukaszowi Watzelrode oddawał, ale także następcy jego, Fabjanowi Luzjańskiemu (1512—1523), którego tylko raz przy ołtarzu widziano, a wreszcie gorliwшему od niego Maurycemu Ferberowi. Trudne to były czasy. Wojna 1520/21 i rozliczne najazdy dawały się Janowi dotkliwie we znaki. Niemniej pewnie przykrości doznawał nieco później na probostwie swem w Kiwitach od buntujących się włościan, którzy, owiani duchem nowinek wittenberskich, na wzór Sambijczyków i Pomorzan, dziesięcin przynależnych mu odmawiali, odgrażając się przytem w sposób niegodny. Lecz wierny sługa Boży znośił pokornie wszelkie doświadczenia. Darzyli go za to wspomniani biskupi zaufaniem, zwłaszcza Łukasz, składając w jego ręce nie napotykaný dotąd u sufraganów urząd wizytatora diecezji. Tak upelnomocniony w listopadzie 1499 r., występuje Jan w roku następnym w okolicy Elku¹.

Z innych czynności jego urzędowych przechowały się następujące: W r. 1500, 2 kwietnia, dokonuje konsekracji w Szombroku (Schönbrück) pod Olsztynem. W r. 1500, 1 maja, dokonuje konsekracji kościoła w Szombarku (Schöneberg) pod Olsztynem. W r. 1502, 16 października, towarzyszy biskupowi warmińskiemu Łukaszowi przy konsekracji Joba, biskupa pomorzańskiego, dokonanej w tumie królewieckim. W r. 1507, 21 czerwca, konsekruje kościół w Fromborku.

W r. 1507 (bez d. i m.) z polecenia biskupa Łukasza dokonuje założenia klasztoru Antonitów, sprowadzonych z Tempczyzna w Meklemburgji. W r. 1509, 28 października, towarzyszy biskupowi swemu Łukaszowi w kościele Franciszkanów lubuskich przy konsekracji Jana Konopackiego na biskupa chełmińskiego. W sierpniu 1512 roku otrzymał Fabjan Luzjański zatwierdzenie papieskie na biskupstwo warmińskie, a nasz Jan udziela mu w kościele parafjalnym w Heilsburgu święceń kapłańskich i następnie konsekracji na biskupa warmińskiego.

majątki biskupie, Begnitten i Tegsten, które sufragani Jan w r. 1520, bezsprzecznie posiadał. (Z Erml. XV, 356). Prócz tego trzymał on probostwo w Kiwitach. (Czaplewski, Tytułarny episkopat, str. 162, przyp. 1).

¹ Johannes Dei gratia, episcopus Simbaliensis necnon revmi in Christo patris et dni, Luce episcopi Warmiensis in pontificalibus vicarius et visitator. (Eichhorn w Z. Erml. III, 141, VII, 15, IX, 287).

W r. 1517, 4 maja, konsekruje ołtarz św. Jakóba w kościele parafjalnym w Ornecie. W r. 1517, 5 maja, konsekruje kościół w Bażynie. W r. 1519 miał brać udział w konsekracji Jerzego Polentza w katedrze królewieckiej; wiadomość tę podaje jedynie Grunau¹, co jednak zdaje się nie miało miejsca.

Z zakonem krzyżackim pozostawał nasz sufragani w stosunkach przyjaznych, lecz jakiego rodzaju były wysługi, które mu wyświadczał i na które sam się powołuje w liście do W. Mistrza z dnia 12 maja 1521 r., stwierdzić nie można.

Kamień grobowy, zachowany dotąd w kościele parafjalnym w Kiwitach na Warmji, świadczy wyraźnie, że Jan na wspomnianem probostwie w dniu 17 grudnia 1532 roku życia dokonał, doczekawszy się wieku sędziwego lat 94².

Zamieszczamy tu nadto imiona biskupów z zakonu augustjańskiego, których pisarze zakonni nazywają: Episcopi in Russia (na Rusi).

1. O. Jan de Formentero z prowincji aragońskiej w roku 1390, tytuł: Episcopus Sidoniensis. (Cod. lat. Monac. 8577, Els. 352, Eub. I, 450).

2. Jan Adae, Episcopus Sidoniensis, mianowany przez papieża Marcina V dnia 3 lipca 1419 r. (Cod. lat. Monac. 8577, Eubel I, 450, Els. 322, Crus. 168, Lanteri I, 431).

3. Teodoryk, Episcopus Rutinensis, także de Rutenia w r. 1384.

Czasopismo «Zeitschrift für Thüringische Geschichte und Altertumskunde» umieszcza artykuł o biskupie Teodoryku³, w którym podaje, że Teodoryk z zakonu augustjańskiego Eremitów był biskupem «ecclesiae Rutinensis» i w roku 1285 wiceregemsem za rządów arcybiskupa Adolfa.

¹ Grunau: Chron. I, 399 i 400, uw. 1.

² Na kamieniu grobowym widoczny herb: chłopek, stojący z ugiętem prawem kolaniem, ręce wyciągnięte, w prawej ręce wielki krzyż, pod herbem: Arma Reverendi Patris Domini Joannis, Episcopi Simbaliensis et Suffraganei Warmiensis Annis nonaginta quatuor completis XVII Decembris Anno MDXXXII defuncti et hic sepulti. (Czaplewski, Tytułarny episkopat, str. 163).

³ VI. Bd. Jena 1865. Erfurter Weihbischöfe von Aug. Koch., s. 65, 75, 76.

CZĘŚĆ TRZECIA.

POLSKA PROWINCJA OO. AUGUSTJANÓW.

ROZDZIAŁ I.

POLSKA PROWINCJA OO. AUGUSTJANÓW W WIEKU XVI.

I. ODLĄCZENIE KLASZTORÓW OO. AUGUSTJANÓW OD PROWINCJI BAWARSKIEJ.

Smutne stosunki, w których znajdowały się wówczas poszczególne prowincje OO. Augustjanów w Niemczech, a to zupełny upadek prowincji i kongregacji saskiej, zamęt wewnętrzny w prowincjach innych, zwłaszcza bawarskiej, pozostającej przez dłuższy czas bez najwyższego przełożonego, nie pozostały bez wpływu na klasztory ziem sąsiadujących, polskich i śląskich, z których ostatnie przestały istnieć. Rzecz naturalna, że wobec tego i wśród Augustjanów w Polsce zrodziło się dążenie do niezawisłości. Ślady tych zabiegów sięgają roku 1539. Ówczesny generał Jan Antoni Abruzzo z Teate pisze, że dnia 8 października 1539 pozwolił na separację i utworzenie osobnej polskiej prowincji, motywując to znaczną odległością od macierzy i różnemi niedogodnościami¹.

Załatwienie tej sprawy jednak nie nastąpiło zaraz. Po raz drugi zwrócili się przełożeni klasztorów polskich do generała w roku 1546 ze skargą, że powstała niekarność wśród braci zakonnych, którzy udawali się na kapitułę prowincjalską do Bawarii, wracali do klasztorów mniej posłuszni

¹ Concesserat iam anno 1539 die 8 Octobris Rev-mus M. Joannes Antonius Abruzzo Theatinus Generalis ordinis nostri, ut Poloniae monasteria separentur a provincia Bavarica, atque in novam quandam constituerent provinciam nempe ob nimiam locorum distantiam alliaque incommoda. Sed hoc statutum Rev-mi effectu liquet. (cfr. CLM. 8423, p. 110).

i mniej karni. Klasztory były przez to jakby opuszczone, widząc to społeczeństwo, oburzało się. Piszący to podają za przyczynę tego stanu, że dawno już nie było wizytacji i że nikt z Niemiec nie wizytował polskiego okręgu¹.

Prośbę powyższą podpisali Ojcowie: O. Florjan de Monte-Regio², przeor i wikariusz klasztoru krakowskiego św. Katarzyny, O. Grzegorz, przeor w Olkuszu, O. Jan, przeor konwentu warszawskiego, O. Maciej, przeor w Pilźnie, O. Mikołaj, przeor w Rawie, O. Sebastjan, przeor klasztoru w Brześciu Litewskim, O. Grzegorz, przeor konwentu ciechanowskiego, O. Mikołaj, przeor w Wieluniu, O. Jan, przeor w Krasnymstawie, O. Stanisław, przeor w Wielkim Książu³.

Odpowiedź na to znajdujemy w korespondencji O. generała Seripando z dnia 7 sierpnia 1546 roku z Trydentu: «Klasztory polskie otrzymały osobnego wikariusza generalnego, ażeby w naszym imieniu niemi rządził, oraz wezwanie przybycia do Rzymu, celem uzasadnienia swojej słusznej prośby, w przeciwnym razie nie będzie mogła być uwzględniona»⁴.

¹ Afferentes causas gravissimas, imprimis locorum distantiam, incommoda itinerum ad capitula provincialia ob grassantem haeresim lutheranorum, cum fratres in habitu religioso et cum rasura illuc pergere non possent, quod fratres redeant deteriores et inobedientes, quod priorum conventus maneant quasi deserti, quod parochi locorum faciant magnam vim celebranda et altaria erigenda in nostris Ecclesiis, nobiles etiam premunt et gravent conventus eo, quod non habeant caput et patres provinciales, et propterea nemo, qui protegat, iura defendat, quod nullus provincialis in districtibus Germanicae a longo tempore visitaverit... (CLM. 8423, p. 110).

² Z O. Florjanem de Monte-Regio spotykamy się w aktach klasztornych już w roku 1502, jako studjującym teologję w Wiedniu, był on później wikariuszem prowincjałskim okręgu polskiego i przeorem klasztoru krakowskiego, z której to godności prosił o zwolnienie O. generała dn. 9 maja 1545 r. (CLM. 8423, p. 224).

³ CLM. 8423, p. 110.

⁴ Et quia duo potissimum tractanda sunt, alterum pro districtu Poloniae qui iustis de causis eximi ab obedientia provincialis istius provinciae petit, alterum pro conventus Fluminis... Polonis enim dedimus ad capitulum usque generalem Vicarium, qui nostro nomine regat, et eisdem commisimus, ut in Italiam venientes, suas rationes ferant, quibus suam petitionem iustam et omni iure admittendam ostendant, quod si nullus vestrum advenerit, non erit, quod doleatis, si districtus Poloniae in provinciam redactus... (Anal. Vol. IX, p. 304).

Z Polski przybyła do Rzymu deputacja w osobie O. Jana, przeora konwentu warszawskiego i O. Macieja, prokuratora klasztoru krakowskiego, którzy jeszcze raz w imieniu klasztorów polskich powtórzyli swoją prośbę. Dnia 9 września tego roku przyznał im generał wikariusza generalnego narazie tymczasowo, dopóki nie rozstrzygnie tej sprawy najbliższa kapituła generalna, mająca się odbyć w czasie Zielonych Świąt¹.

Równocześnie zwrócił się O. generał Seripando do prowincjała w Bawarii, donosząc, że przeorowie klasztorów polskich żalą się na brak wizytacji, co grozi ruiną ich klasztorów. Proszą o wikariusza generalnego, zależnego bezpośrednio od generała. Czyniąc zadość ich prośbie, daliśmy im takiego w osobie przeora krakowskiego. Co się tyczy odłączenia od prowincji bawarskiej, pozostawiliśmy ją decyzji kapituły generalnej, mającej się zebrać na Zielone Świąta w Reccineto, gdzie on sam (prowincjał bawarski) lub jego pełnomocnik żądaniom Polaków ma też przeciwstawić swoje warunki².

¹ Fratri Floriano de Monteregio Vicario Poloniae.

Paucis ante diebus ad nos venerunt fratres Joannes prior Varsaviensis et Mathias procurator Cracoviensis, a nobisque vestro nomine, quod et literis vestris petebatis, efflagitarunt, ut cum male rebus vestris per provinciales Bavaros consuleretur, liceret vobis Vicarium Generalem habere, qui istum districtum regeret, nobisque immediate subiceretur, quod ut per literas nostras cognoscere potuisti, pro hoc anno concessimus. Separationem vero districtus vestri a reliqua provincia, cui hactenus iuncta fuit, ad generalem capitulum rejicimus. Nunc ergo cum sequenti anno capitulum nostrum circa festum Pentecostes in Italia celebrandum sit, harum serie literarum illud tibi, et per te vestra monuimus, petere, neque ab aequo discedere. Nummos, quos praefati patres detulerunt, ad te remisimus, nihilque de eis disponere volumus, donec videatur, quod patres in capitulo congregati de eo, quod petitur, vestris rationibus auditis decreverint. (Anal. Vol. IX, p. 307).

² Provinciali Bavariae fratri Jacobo Scoto.

Priores districtus Poloniae ad nos scripserunt, perque duos nuncios questi sunt, quod provinciales Bavariae nunquam eos visitant neque eis ut deberent, provident, sed potius omnia ruere permittunt, propterea instanter nos exorarunt, ut, Vicarium institueremus, qui nobis immediate subjectus, eis praecesset, et a Bavaria districtum illum repararemus. Vicarium pro hoc anno illis instituimus Ven. priorem Cracoviensem. De reparatione vero respondimus in capitulo generali acturos, prius enim vos audiendi videbamini, quam in re huiusmodi quippiam decerneretur. Sequenti igitur anno cap. circa festum Pentecostes in Italia celebrandum

Na kapitule generalnej dnia 15 maja 1547 roku w Reccineto została ta kwestja poruszona. Decyzję w tej sprawie oddała jednak kapituła w ręce generała¹.

Dnia 6 lipca 1547 roku dokonuje generał, w piśmie zwróconem do przedstawicieli polskich klasztorów na mocy swego urzędu i za zgodą swojego definitorium, pożądaną separacji klasztorów polskich od prowincji bawarskiej. Klasztory polskie złożwszy generałowi 10 dukatów w złocie, jako zwyczajną daninę, tworzą oddłą oddzielną prowincję. W przeciągu 4 miesięcy ma być zwołana kapituła celem wyboru pierwszego prowincjała, która wszystkie odnośne akta przedłoży do zatwierdzenia generałowi. W tem samym piśmie poleca generał Ojcom w Polsce, by dołożyli starań i na miejsce zmarłego, a bardzo zasłużonego O. Grzegorza, przeora w klasztorze olkuskim, wybrali innego i proponuje O. Walentego Karwata².

est, ad illud te convocamus, ut vel tu unus advenias, concedendum non esse. Quod nisi veneris, non erit, quod de alio quam de te solo provincia conqueratur. (Anal. Vol. IX, p. 307).

¹ De districtu Poloniae a provincia Bavaricae separando, ut Poloni petebant rejectum est iudicium ad Rmum Patrem. (Anal. Vol. IX, p. 153).

² Romae, die 6 Juli MD. XL. VII. Districtui Poloniae.

Literis nostris publicis ad fratres districtus nostri Poloniae, illum a reliquis provinciae Bavaricae districtibus divisimus, quod tum literis publicis, tum per Ven. fratrem Valentinum Cracoviensem, multis nominibus patres illius districtus humiliter poscebant, provinciam separatam, et ab aliis districtibus divisam, auctoritate tam nostri officii quam sacri definitorii capituli generalis creavimus provinciamque Poloniae nuncupavimus his legibus, ut decem ducatos aureos, quos prius provinciali Bavaricae pro contributione solita erat solvere, generali pro tempore solveret, acta etiam capituli infra IV menses cum electiones provincialis confirmanda ad Generalem mitteret. Ven. Fr. Florianum priorem Cracoviensem quem Resurrectionis festum prorogavimus, confirmavimus. Praesidentiam nonnullorumque apostatarum receptionem ad patres capituli retulimus. Omnes denique hortati sumus, ut religioni, legum observantiae, iuvenumque cum in literis tum moribus eruditioni omnem operam navarent.

Eosdem patres alias literis hortati sumus, ut in conventu illicus aliquem patrem post obitum Ven. fr. Gregorii, qui de conventu illo optime meritus erat, in priorem instituerent, qui a praedicti fratris Gregorii vestigiis non discederet. Praeponimus autem eis fratrem Valentinum Carvat, priorem Cracoviensem, ubi eis videretur praeficiendum. (Anal. Vol. IX, p. 314).

Utworzenie oddzielnej prowincji polskiej spowodowało ściąganie rozrzuconych po obcych prowincjach polskich Ojców do nowo utworzonej prowincji ojczystej. Tak znajdował się na Morawach w Bernie O. Mikołaj; w Jewiczko (Gewitsch) O. Jan Zajac i O. Marcin; podobnie przebywali w Wiedniu za przeora Vylaky O. Stefan i O. Marcin młodszy; w Pradze zaś O. Stanisław i Wojciech. Wielu z nich jednak nie powróciło do ojczyzny, gdyż ich imiona zapisane są w księdze zmarłych tamtych prowincyj¹.

II. KLASZTORY AUGUSTJAŃSKIE W CZASIE REFORMACJI W POLSCE.

Powstanie polskiej prowincji przypada na czas bardzo niepomyślny dla rozwoju młodej latorośli zakonu augustjańskiego w Polsce. Rewolucja kościelna, wywołana wystąpieniem Lutry w Niemczech, oddziaływała i na klasztory w Polsce. Wynika to już z przytoczonego wyżej oświadczenia pierwszej kapituły prowincjańskiej w Krakowie, że wielu Ojców, udających się na kapitułę do Bawarii, albo już nie wróciło, albo wniosło ducha oporu i nieposłuszeństwa do zakonu. Jako przykład wewnętrznego buntu przytaczamy list, skierowany przez kilku Ojców do generała bez podpisu prowincjała, ale z jego pieczęcią... Niektórzy Ojcowie prowincji polskiej w liście do generała skarżą się na niesprawiedliwości, krzywdy i napady na dobra klasztorne tak ze strony władzy świeckiej, jak i duchownej².

Sprawozdanie prowincjała Szymona Mniszka do generała z dnia 20 kwietnia 1582 roku opisuje smutne stosunki prowincji zakonnej augustjańskiej w Polsce. Usprawiedliwia się najpierw, iż nie może przybyć na kapitułę generalną do Rzymu. Na wstępie swoich rządów znalazł w całej prowincji zaledwo 10-ciu Ojców, studjów żadnych, brak pobożności

¹ CLM. 8423, p. 223.

² ...conquerunt ab omnibus et undique conculcari et vexari, quod exactiones et contributiones, cupit enim rex tributum, Roth magister rapit, capitaneus in bona conventus se intromittit, Episcopus contributionem mandat, Cancellarius exactiones praecipit, Abbas decanusque decimam optat... accusant suum provincialem, quod sit homo simplex et non possit resistere malis... (CLM. 8423, p. 223).

i ducha modlitwy; istny stan rozluźnienia, do tego zrujnowane budynki klasztorne i kościoły, których reparacje częściowo rozpoczął; w dodatku utrata kilku klasztorów i kościołów, zajętych częściowo przez Jezuitów, częściowo zaś przez heretyków. Píše dalej, że w oktawę Bożego Ciała był u swego króla, podówczas w Moskwie bawiącego, celem rozstrzygnięcia sporu o posiadanie kilku klasztorów swojej prowincji. Nie mógł więc wrócić przed nadejściem Wielkiego Postu. Żali się nad dotkliwym ubóstwem i oplakanymi stosunkami poszczególnych klasztorów. Bez wsparcia wspaniałomyślnych przyjaciół i dobrodziejów nie byłby znalazł środków do utrzymania życia klasztornego¹.

Jeżeli się zważy, że w tym samym czasie jeden klasztor po drugim wokoło zanikały, to nie widzi się w sądzie powyższym żadnej przesady. Pierwszym okręgiem, który zaraz na początku rewolucji kościelnej został straconym dla prowincji bawarskiej, był okręg śląski.

Już w roku 1518 opowiadał ewangelję w duchu Lutra w księstwie jaworskim apóstata, dawny Augustjanin, Melchior Hoffmann, który miał towarzysza w Janie Reichenbergu, przyjacielu Melanchtona, kaznodziei w Freistadt. Ostatni klasztor we Wrocławiu, który się jeszcze utrzymał, oddano Franciszkanom, resztę zakonników przeniesiono do szpitala św. Hieronima. Byli to O. Jan Ressel, przeor, O. Grzegorz Gotthardt, kaznodzieja, O. Marcin Semel, zakrystjan, i O.

¹ Scribit P. Simon provincialis Poloniae ad capitulum generale anno 1582 die 20 aprilis excusans se, quod venire non possit ex rationibus sequentibus, quia quando suscepit officium provincialatus vix invenit decem sacerdotes in tota provincia, hinc nullum studium, nulla pietas aut devotio, omnia dissoluta. Deinde obstat ruina monasteriorum et Ecclesiarum, quae redarcire coepit in plurimis locis dictus provincialis. Praeterea amissio aliquorum monasteriorum, nam si ex Italia in Poloniam adeo ictu non venissem scripsit provincialis supradictus iam isti boni Jesuitae aut certi heretici aliqua monasteria occupassent.

Obstant longissima itinera in ipsa provincia anno elapso inerant post octavam Corporis Christi in Moschovicam ad suum Principem pro aliquo monasterio litis causa, unde redire non poterat ante Quadragesimam. Denique obstat paupertas et egestas monasteriorum ac desolatio, nisi enim me nobiles amici mei et benefactores iuvarent, nec vivere cum fratribus nec monasteria manutenere possem. Dat. Cracoviae die 20 aprilis anno 1582. (CLM. 8423, p. III).

Koetz. Dnia 21 marca 1542 roku umarł ostatni Augustjanin na Śląsku¹.

Nie lepiej przedstawiały się stosunki dla klasztorów augustjańskich na Pomorzu i w Prusach Królewskich. Jedyny klasztor augustjański na Pomorzu w Chojnicach, istniejący aż do sekularyzacji klasztorów w Prusach, zawdzięczał swój dłuższy okres istnienia przynależności do Polski po raz drugi od roku 1466. Smutne jednak czasy wieku XVI nie oszczędziły i tego klasztoru. Chojnice początkowo wierne były Kościołowi katolickiemu, o czym świadczą prócz innych pobożnych zwyczajów i praktyk religijnych, uroczyste procesje w święto Bożego Ciała jeszcze w roku 1543. Zmiana religii nastąpiła dopiero w latach 1545—1555. Pierwszym kaznodzieją luteraniskim był Dominikanin Elroterus Berent, przeor tegoż zakonu w Chełmie. W roku 1555 przystąpiły Chojnice do konfesji augsburskiej i w tym samym roku potwierdził król Zygmunt August osobnym przywilejem obywatelom Chojnic wolne praktykowanie nowej religii. Ewangelicy w Chojnicach cieszyli się wolnością religijną do końca XVI wieku².

Augustjanie opuścili klasztor tylko zmuszeni, ale później po trzykroć powracali. Żądanie zaś rewindykacji budynków i kosztowności kościelnych nazywa Eisenblätter naprzykrzaniem się miastu Chojnicom przez nieustanne procesy³.

Wszystkie inne klasztory w Prusach, należące do prowincji saskiej, razem z tą prowincją zginęły. Profesor Dr. Tümpel tak pisze o naszym klasztorze w Marienonie: Niejaki Paweł Klotz, urodzony w Nowym Szczecinie, zakonnik augustjański w Marienonie, wróciwszy jako apóstata do rodzinnego miasta, zaczął tam głosić herezję, że jednak było to jeszcze za wcześnie, gdyż miasto było wtedy nawskróś katolickie, dostał się do więzienia w Starym Szczecinie i tamże zmarł w roku 1561⁴.

¹ Reisch: Geschichte des Klosters und der Kirche St. Dorothea in Breslau, 1908.

² Bruno Borówka: Die allzeit getreue Stadt Konitz, 1919.

³ Eisenblätter in der Altpreussischen Monatsschrift, Band 35: «Der Stadt Konitz lästig werden durch ihre ewigen Streitereien».

⁴ Paulus Klotz, ein geborener Neustettiner und Marienonener Augustiner war der erste evangelische Lehrer und erste lutherische Pastor in Neustettin, kehrte von Wittenberg in seine Vaterstadt, die damals noch Römisch-katholisch gesinnt war, zurück und predigte aus

Klasztor w Heiligenbeil spalił się w roku 1520, od tego czasu nie próbowano go odbudować. W roku 1535 magistrat w Starogardzie zabrał klasztor augustjański i otworzył tam szkołę. Podczas reformacji porzuciło kilku Ojców klasztor w Frydbergu, a w roku 1530 opuścili Frydberg ostatni Augustjanie. Budynki klasztorne oddano miastu, a w roku 1561 zostały zupełnie zniszczone. Kiedy w roku 1536 objął rządy w Królewcu margrabia Jan, wyjechali Augustjanie, a klasztor w roku 1558 przerobiono na szpital. Konwent w Reszlu obsadzono Jezuitami, z czego wyniknął długi proces między Augustjanami a Jezuitami. Klasztor św. Trójcy w Patulach opuścili Augustjanie, dnia 30 czerwca 1524 roku wydał biskup Polenz staroście grodowemu Kreytzenowi w Domnau polecenie, żeby zbiegłych z klasztoru św. Trójcy mnichów w niczem nie wspierać.

Herezja luterska wkradła się do klasztorów augustjańskich w Wieluniu i Olkuszu, gdzie heretycy posiadali już kościoły swego wyznania. W Olkuszu byli Augustjanie zmuszeni dzielić się z heretykami dochodami z kopalń srebra, będących w ich posiadaniu. O naszym klasztorze w Wielkim Książu ks. Bukowski w swoim dziele p. t. «Dzieje reformacji w Polsce»¹ pisze: «Niepowodzenie w Krakowie wynagrodzili sobie reformatorzy gwałtami w innej stronie. W początkach lutego 1558 roku zmarła w Książu wojewodzina sandomierska Tęczyńska z domu Łaska, która była rodzoną siostrą Łaskiego, a której córka Katarzyna była za Janem Bonarem. Była to niewiasta wielkiej zacności i świętobliwości, która aż do ostatniego tchu życia mimo nalegań zięcia i brata, zachowała wiarę katolicką, a umierając, prosiła najgoręcej o pogrzeb katolicki według starego obyczaju. Lecz nie było to po myśli wspomnianych obu jej powinowatych i krewnych, aby mieli szanować tak święcie wyrażoną jej ostatnią wolę. To też skoro tylko zamknęła oczy, przybyli zaraz do Książa zięć jej Bonar i brat Łaski wraz z wielu innymi heretykami, aby ją po heretycku nowym zwyczajem pochować, a nie poprzestając na tem, po

eigenem Antrieb in kloster Marienthron gut lutherisch, wurde jedoch nach Alten Stettin in ein langwieriges Gefängnis gesetzt, bis in Pommern die Reformation angenommen war... er starb 1561. (Neustettin in 6 Jahrhunderten. Prof. Dr. Tümpel, Neustettin. 1910).

¹ t. II, str. 496.

odprawionym już pogrzebie kazał Bonar najpierwszym mieszczanom miasta zgromadzić się we dworze, poczem do tak zgromadzonych miał sztucznie bardzo ułożoną przemowę, w której zachęcał ich, aby porzuciwszy obrzydłe papieństwo z tej Babilonji, na której czole ani wstydu, ani religji nawet ślady nie zostały, nową naukę przyjęli. Głosili tę naukę tam wówczas Łaski, Lutoirski i Krowicki, którzy potrafili przekonać mieszczan. Następnie zwrócili się do obecnych księży katolickich, że pozwalają im przy kościele pozostać, jeżeli się od papieża odłączą... na co oni z pewną trwogą, stanowczo jednak odpowiedzieli, że tego nie uczynią, poczem strząsnąwszy proch z nóg swoich, bolejąc i płacząc, z miasta wyszli. Ze między duchowieństwem, prócz parafjalnego, byli także zakonnicy eremici św. Augustyna, zwani także Augustjanami, świadczy o tem wzmianka w liście Łaskiego do Kalwina z dnia 5 sierpnia 1558 roku, że Bonar wprowadził reformację w pewnem mieście, to jest w Książu Wielkim, wyrzuciwszy mnichów i bałwany¹.

Według wizyty Padniewskiego² kacerstwo po zajęciu kościoła i klasztoru tak je zniszczyło, że w czasie tejże wizyty w roku 1565 ani jednego ani drugiego już nie było, a dopiero później odbudowane zostały.

Na miejsce wypędzonych księży i zakonników zaprowadził Bonar przy kościołach w Książu ministrów kalwińskich; pierwszym ministrem był Jan z Chęcin, kapłan katolicki, apostata. Dowiedziawszy się o tem Zebrzydowski, biskup krakowski, w którego diecezji Książ leżał, wystąpił, jak pisze Łaski, ostro przeciw Bonarowi, oskarżywszy go przed królem, a zjednawszy sobie wojewodę krakowskiego i kanclerza Tęczyńskiego i Ocieskiego, naciskał i sam, i za pośrednictwem króla, aby raz za tyle gwałtów i nadużyć, jakich się dopuszczał Bonar, powagą swoją go powściągnął i ukarał. Że w tej sprawie musiały być wydane jakieś wyroki, na to zdają się wskazywać słowa Łaskiego: «Zebrzydowski spodziewał się, że król powagą swoją zgniecie Bonara, atoli Bonar apelował do króla i sejmu, a król jak zwykle słaby, choć sąd i wyrok leżał w jego kompetencji, odłożył sprawę do sejmu». Jakoż rzeczywiście, dopóki żył Bonar³ oba kościoły, tak parafjalny, jak i kla-

¹ Corp. Ref. XVII, N.: 2931. ² t. I, str. 664.

³ Umarł w roku 1563.

sztorny, tudzież sam klasztor były w rękach innowierców, co dowodzi, że Bonar utrzymał się przy tem, co raz zrobił, aż dopiero po jego śmierci, skoro część dóbr Książa Wielkiego nabyli Barzowie, rodzina katolicka, a następnie około roku 1580 odsprzedali je Piotrowi Myszkowskiemu, biskupowi krakowskiemu, wtedy i kościoły katolickie w tychże dobrach katolikom przywrócone zostały.

O Augustjanach w Książu Wielkim wspomina także O. Augustyn Kulsius¹ w jednym liście do generała: W swoim czasie mało było klasztorów augustjańskich w Polsce, było ich dziewięć, między którymi i we Wielkim Książu, a który nie jest zamieszkały, ponieważ zburzyli go heretycy. Teraz jednak biskup krakowski wykupił go i zwrócił Augustjanom².

Wypędzeni Augustjanie otrzymali więc z powrotem kościół i klasztor i wszystkie do tego klasztoru należące posiadłości. W czasie wizyty krakowskiego archidiakona, Krzysztofa Kazimierskiego, r. 1596—1598 z rozkazu kardynała Jerzego Radziwiłła już stał wielki drewniany klasztor.

Dla zapewnienia sobie przez Spytkę z Melsztyna reszty zapisanych dóbr w Książu Wielkim, zostających nadal w posiadaniu rodziny Bonarów, OO. Augustjanie starali się uzyskać w grodzie krakowskim wyrok, któryby wprowadził ich w prawne posiadanie owych dóbr. Stało się to w środę przed św. Janem Chrzcicielem 1611 roku. Ze strony OO. Augustjanów w procesie występuje O. Marek Słupski, przeor, przeciw Adamowi Bonarowi, dziedzicowi Wielkiego Książa. Bonar proces przegrał, jednak apelował do sądu wyższego w Lublinie, lecz i ten przegrał. W środę po niedzieli zw. Jubilate roku 1611 w obecności dwóch ze szlachty i woźnego dekretem trybunalskim odzyskali Augustjanie swe prawa do wspomnianej posiadłości³.

¹ Umarł w roku 1616. ² CLM. 8423.

³ Jura orig. conv. Xiążnensis, Bibl. Aug. w Krakowie.

III. KLASZTORY AUGUSTJAŃSKIE U SCHYŁKU WIEKU XVI.

Ciężko walczyła prowincja polska z przeszkodami, utrudniającemi jej rozkwit. Szukano środków zaradczych. Przykładem poprzedników i prawdopodobnie za radą przełożonych zakonu, wysyłano młodych członków na studia zagranicę, szczególnie do Włoch i Francji, sporadycznie i do Hiszpanji. Pierwszeństwo, które dawano Włochom, było powodem, że wielu Włochów znajdowało się u schyłku tego wieku w klasztorach polskich. Zapelniali tutaj luki słabo obsadzonych klasztorów i zajmowali nieraz ważne stanowiska w zarządzie prowincji. Godność prowincjała piastował w roku 1595 i 1596 Wenecjanin Gabrijel Wenetus, zaś przełożonym klasztoru krakowskiego był w tym samym czasie Dominik Leontinus.

Niestety spotkano się ze smutnem doświadczeniem. Niezadowolenie i rozgoryczenie z włoskiej gospodarki spowodowały liczne skargi, skierowane do Rzymu¹. Przyczynił się do tego gorszący przykład kilku członków Włochów, jak niejaki Jakóba Melphien z Neapolu, który przez siedem lat tułał się po Rusi, Inflantach i Żmudzi². W tę sprawę musiał się wdać biskup i władza świecka, która go zmusiła do opuszczenia kraju³. Oto biskup z Wenden w Inflantach pisze do księdza Baltazara Gottharda, prepozyta w Dorpacie, ażeby włóczęgo się w tych okolicach O. Jakóba Melphien, Włocha, Augustjanina, aresztował i do sądu biskupiego w Wolmarze sprowadził⁴, a gdyby uciekł, żeby biskupowi o tem doniósł.

Był jeszcze drugi brat Angelicus z prowincji lombardzkiej, który w Krakowie trudnił się kupiectwem i szerzył zgorzsenie. W liście prowincjał prosi generała o upoważnienie, by mógł go ukarać i wypędzić⁵.

O. generał Andrzej Tivizanus pisze w roku 1596 do ka-

¹ Dinax, p. 67.

² Dinax, f. 74, 76, 78, 79.

³ Dinax, p. 52, 53.

⁴ Coram nobis Wolmariae compareat.

⁵ Dinax, p. 22.

OO. Augustjanie w Polsce.

pituły prowincjańskiej w Krakowie, że rządy O. prowincjała Gabrijela Weneta według opisu zasmuciły go. Posyłam wam O. magistra Tadeusza Amerinusa, jako następcę i naszego wikariusza generalnego. Pozwalam wam wybrać sobie prowincjała na kapitule¹. Czy wspomniany O. mag. T. Amerinus był rzeczywiście w Krakowie, nie można skonstatować. Widocznie jednak, te oskarżenia O. prowincjała Gabrijela Weneta nie musiały być tak bardzo uzasadnione i mogły być podyktowane niechęcią. Znajduje się bowiem w archiwum państwowym w Monachjum² akt, według którego, a zwłaszcza notatki, umieszczonej na nim, okazuje się, że to wszystko, jak pisze O. Grzegorz, było fałszywe i odwołuje to w liście do generała, w którym go również przeprasza³.

Odnosnie do przeora krakowskiego Włocha Leontinusa czytamy, jak następuje, że był przeorem konwentu krakowskiego Leontyn, Włoch, który jako wizytator dokonał pożytecznej zmiany stosunków w konwencie pilzneńskim i olkuskim⁴.

¹ Dinax, p. 64.

² Anno 1595 misit Rev-mus Andreas Tivizanus Generalis fr. Gabrielem Venetum in Poloniam pro provinciali, ut in hoc officio pessime se gessit, omnia perfraudando, oppignorando, fratres crudelissime verberando, maximam summam pecuniae contrahendo etc... suis sociis omnia indulgendo abominabilia quaeque facinora in illis non puniendo etc... unde patres illius provinciae convocatis aliis religionis ordinum praedicantium ex antiqua quadam confederatione ad tuenda sua iura, processus instituunt contra suum provincialem, quem ab initio sub ipso boni regiminis benevolentissime et obedientissime susceperant. Erant autem hi fratres: Stanislaus Kański — Cantius vicarius, Gregorius Kmita, prior Cracoviensis, Gregorius Lanckovius (Łączkowski), prior Varsaviensis, Gregorius Vladaviensis prior Crasnostaviensis, Marcus Słupski prior Ilkusiensis, Kaspar Kowalewski, prior Pilznensis, Adamus Bronikowski, ordinarius concionator, Martinus Kański, cantor, Paulus Witulski, Jakobus Mojski, Martinus Fielński, Michael Ambrosius Dombrovita, Albertus Nicolaus, Poznaniensis, Stanislaus Cracoviensis, Jacobus de Biskupice, Albertus Kierzkowski. In conventu S. Catharinae Cracoviae. Anno 1595. (CLM. 8423, p. 114).

³ Haec omnia falsa fuisse et ex ora dictata affirmat P. Gregorius ea que omnia revocat literis ad Rev-mum P. Generalem datis, in quibus facit deprecationem.

⁴ Erat prior Cracoviensis fr. Leontinus Italus, qui utiles fecit ordinationes in conventu Ilkusiensi et Pilznensi tamquam Visitator in mense Aprili. (CLM. 8423, p. 114).

ROZDZIAŁ II.

POLSKA PROWINCJA OO. AUGUSTJANÓW W WIEKU XVII.

I. ROZROST PROWINCJI.

Pomysłniejsze czasy dla rozwoju zakonu augustjańskiego w Polsce nastąpiły w wieku XVII. Przyczynili się do tego członkowie zakonu, którzy w roli wizytatorów do Polski przybyli, mianowicie: Feliks Milensius, Włoch, w roku 1605, Mikołaj Crusenius z Belgii 1628 r. i trzeci Jakób Cartheus, Irlandczyk, 1662 r. Ich zbawienne reformy były zapowiedzią lepszej przyszłości i trafiły na podatny grunt we wielu sercach braci zakonnych, którzy z całym zapalem i gorliwością przejęli się tą ważną sprawą i wprowadzili to wszystko w czyn, co wyżej wymienieni wizytatorowie zapoczątkowali¹. Przez to przyspieszyli rozwój zakonu w Polsce.

1. Feliks Milensius.

Feliks Milensius z Laurino w Neapolitańskim należy do pisarzy zakonnych wieku XVII. Posiadał wysokie studia humanistyczne i wydał szereg znakomitych dzieł naukowych, świadczących o jego głębokiej uczoności². Długie lata stał na czele kongregacji Augustjanów de'Carbonari we Włoszech, którą kierował z wielką roztropnością. Później w 1602 r. wysłany został jako wikariusz generalny do prowincji augustjańskich w Niemczech. W następnym roku dnia 3 lipca uzy-

¹ Patrz: Część IV. Biografie wybitnych Augustjanów.

² Niektóre dzieła znajdują się w bibliotece klasztoru św. Katarzyny.

skął odwołanie dekretu cesarskiego, zabraniającego zakonnikom Włochom odbywania wizytacji klasztorów w Niemczech bez pozwolenia komisarzy cesarskich¹. Ale prowincje niemieckie narobiły tyle hałasu przeciw niemu, że go w październiku 1604 r. na jakiś czas osadzono w więzieniu². W tym samym roku 20 października po uwolnieniu z więzienia generał zakonu zamianował go ponownie na dalsze trzy lata wikariuszem generalnym dla prowincyj augustjańskich w Niemczech i wizytatorem prowincyj augustjańskich w Czechach i w Polsce, a to w uznaniu jego działalności³. Na ten też czas przypada podział prowincji bawarskiej na 3 prowincje: 1. Bawaria, Tyrol i Salzburg, 2. Czechy i Morawy, 3. Austrija, Styria i Karyntja. W latach 1605 i 1606 Feliks Milensius wizytował klasztory w Polsce. O jego działalności w Polsce mamy szczupłe wiadomości z powodu braku dokumentów. Dryjacki tylko pisze o nim, że w klasztorze PP. Augustjanek «dziewice w liczbie 12-stu otrzymały habit z rąk wikariusza generalnego i wizytatora Milensiusa w 1605 r. na polecenie generała Hipolita z Ravenny»⁴.

Po powrocie do Niemiec uwięziono go po raz drugi od października 1608 r. aż do 18 lutego 1609 r., t. j. do chwili, kiedy dla poratowania zdrowia uwolniono go z więzienia i umieszczono w miejscu bezpiecznym pod strażą. W 1608 r. wysłano z Włoch do Niemiec O. Jakóba Aretinusa i O. Mag. Bonifacego de Petra Sancta w charakterze komisarzy dla przy-

¹ Felix Milensius impetrat revocationem decreti Caesaris vi cuius Italus possit visitare conventus Germaniae inconsultis Dominis Commissariis a Caesare constitutis. (Cod. Lat. Monac. 8423).

² Felix Milensius carceribus includitur propter multos clamores ex provinciis Germaniae contra ipsum. (Cod. Lat. Monac. 8423).

³ Felix Milensius propter bene gesta confirmatur pro alio triennio Vicarius Generalis Germaniae et visitator Poloniae. 20 Octobris 1604 r. (Cod. Lat. Monac. 8423).

⁴ Kronika Dryjackiego pod r. 1605: «Panny zakonne św. Augustyna, których było 12, poczynawszy od przeoryszy, Katarzyny de Kłobucko, potwierdzenie i ratyfikację profesji swojej według prawa ostrzejszego i życia ściślejszego uczyniły z rozkazania przewielebnego O. Generała Hipolita z Ravenna na ręce W. O. Feliksa Milensiusa, wikarego generalnego i wizytatora polskiej prowincji przy obecności przewielebnego O. Grzegorza Łączkoviusza, prowincjała, Augustyna Kulsiusza, pisma św. doktora i konwentu krakowskiego przeora».

gotowania procesu przeciw O. Feliksowi Milensiusowi¹. Wkońcu po wieloletnich cierpieniach, prześladowaniach i trudach doczekał się O. Milensius swej rehabilitacji². Został doradcą Ferdynanda II i papież mianował go apostolskim wizytatorem wszystkich zakonów żebrzących w Czechach. Także jako nuncjusz apostolski brał udział w sejmie Rzeszy w Ratybonie.

2. Wizytator Mikołaj Crusenius w Polsce.

W roku 1628 przyjechał z polecenia papieża Urbana VIII do prowincji polskiej O. Mikołaj Crusenius, wizytator apostolski, św. teologii doktor, Augustjanin z Belgji. Przybycie jego do Polski było wielkiem dobrodziejstwem dla polskich klasztorów augustjańskich. Znany ten uczony i historyk zakonu wizytował z rozkazu papieża klasztory Premonstratensów czyli Norbertanów i Kanoników Regularnych we Flandrii. Jako doradca i historjograf cesarza Ferdynanda II brał udział w sejmach Rzeszy i rozpoczął pisać historję austriacką³. Niestety zaskoczyła go śmierć w toku pracy. W naszym zakonnie był komisarzem i wizytatorem generalnym w Austrii, Styrii i Czechach, a w roku 1628 wizytował z polecenia O. generała Tadeusza Perusini'ego klasztory augustjańskie w Polsce, o czem wspominają pisarze zakonni, jak Lanteri i inni. Duch tego prawdziwego zakonnika i jego mądre rozporządzenia zapewniły na dłuższy czas szczęśliwy rozwój klasztorom augustjańskim w Polsce. Mamy cały zastęp mężów prawdziwej cnoty i nauki, niektórzy nawet z nich później w obronie swoich przekonań religijnych zdobyli w czasie napadów tatarskich i wojen szwedzkich palmę męczeństwa.

Rozporządzenia O. Cruseniusa znajdują się w «Księdze kapituł» w 24 paragrafach⁴. Traktują najpierw o tem, co dla

¹ ...item ad provincias Germaniae destinantur P. Jacobus Aretinus et P. Mag. Bonifacius de Petra Sancta tamquam Commissarii ad formandum processum contra Felicem praefatum anno 1608, die 6 Oct. (Cod. Lat. Monac. 8423).

² ...die 18 Februarii 1609 jubetur educi ex carcere et in loco tuto in custodia, ubi possit sanitatem recipere... (Cod. Lat. Monac. 8423).

³ Historias Austriacas meditabatur, sed morte preventus eas absolvere nequivit. (Lanteri, Addit. t. II, 297).

⁴ T. I, f. 74, 75, 76, 77, 78, 79.

każdego zakonnika najważniejsze, a więc o odprawianiu Mszy św., o brewjarzu, o wypełnianiu różnych obligacji fundacyjnych i t. d. Aby zakonowi augustjańskiemu w Polsce zapewnić pewną przyszłość i stały napływ zakonników, daje przepisy o przyjmowaniu kandydatów, o nowicjacie i t. d. Na nowicjat przeznaczył dla Małopolski Kraków, dla Mazowsza Warszawę, dla Litwy Brześć Litewski, dla Prus i Pomorza Chojnice. Myślał nawet O. Crusenius o odzyskaniu klasztorów zabranych przez heretyków i otworzył w Chojnicach osobny komisarjat z nowicjatem.

W niektórych klasztorach ustanawia studia niższe, t. zw. studia minores, czyli humanistyczne, a w Krakowie i Warszawie studia wyższe, t. zw. studia maiores, czyli filozoficzne i teologiczne. Mimo to wysyłano nadal zagranicę zdolnych księży i kleryków, celem dalszych studiów.

O życiu wspólnem wydał O. Crusenius różne i ostre dekryty, które nie zawsze spotkały się z uznaniem, chociaż były słuszne i sprawiedliwe¹. Jednak napis, położony na grobie tego sławnego męża, dowodzi, że znalazł głębokie uznanie i wdzięczność swoich współbraci. Napis ten brzmi w tłumaczeniu, a raczej streszczeniu z łaciny:

«Gdzie jest sprawiedliwość przełożonego, tam nietylko błogosławieństwo Boże, lecz i miłość, pokój i wesele panuje wśród zakonników, co okazało się w wizytatorze Cruseniusie, który podniósł też wiele fundacyj, a za jego wzorem i inne prowincje poszły².

¹ «Et quia inter Religiosos ortae fuissent quaedam difficultates ratione vitae communis Religiosorum, ideo concilium Tridentium ita definierat (Sess. 25, c. 2), Nullus Religiosorum jus dominium et usum mobilium habeat nisi in deposito communi etc. Superiores tamen Religiosorum ita Religiosis usum mobilium permittant, ut nihil superfluum sit, et nihil necessarium denegatur. Religiosi autem cum licentia suorum superiorum sive tacita sive expressa utantur pecunia.

Supra nominatus quoque Commissarius ex praescripto sacrarum Constitutionum (pars 6., c. 9) huiusmodi communem vitam pro provincia Polona Religiosis instituerat et in libro Provincialium inscribi iusserat. (Dryjacki 85, 86).

² Elogium.

Ubi est iustitia superioris, ibi non tantum benedictio divina, Sed et pax, dilectio et laetitia universis Religiosis. Haec in Crusenio visitatore aperta, quā reparavit

Korzystnym czynnikiem rozwoju zakonu w dalszym ciągu była ta okoliczność, że wielkie znaczenie przywiązywano do kształcenia młodego pokolenia zakonnego zagranicą, o czym wyżej wspomniano. W ten sposób uzyskał zakon zastęp wybitnych pracowników, uzdolnionych do sterowania łodzią zakonną. Wnieśli oni nowy prąd do pracy naukowej i ślady ich działalności widnieją dotąd w licznych rękopisach biblioteki augustjańskiej w Krakowie. Powaga tych mężów znakomitych dodała zakonowi znaczenia nazewnątrż i przysporzyła mu wielu nowych członków. Mała liczba klasztorów i członków, na którą użala się O. Mniszek, wzrosła do roku 1625 na 15 klasztorów męskich z 119 członkami, prócz tego 2 klasztory żeńskie w Krakowie i w Olkuszu. W roku 1625 istniały w Polsce następujące klasztory:

	Ojców	kleryków	nowicjuszków	laików	razem
1. Warszawa	5	8	11	—	24
2. Kraków	15	14	—	—	29
3. Olkusz	7	—	—	2	9
4. Wieluń	6	—	—	2	8
5. Ciechanów	4	—	—	1	5
6. Brześć-Lit.	5	—	—	1	6
7. Krasnystaw	4	—	—	1	5
8. Zaturce	4	—	—	1	5
9. Orchówek	4	—	—	1	5
10. Pilzno	4	—	—	1	5
11. Radomyśl	5	—	—	1	6
12. Książ Wielki	3	—	—	1	4
13. Średniki	1	—	—	—	1
14. Lublin	2	(nie wszyscy członkowie podani)			2
15. Rawa	5	(resztę członków opuszczono)			5
	74	22	11	12	119

Non tantum provinciam Polonam Augustianorum,
Sed plures adaequatis ordinationibus juxta fundationes disposuit,
Quae huiusque in summa tenentur observantia,
Tam ad commune depositum, quam ad communem Religiosorum
[vitam.

Inde dicitur: Ut omnes Sphaerae primi sui mobilis respiciunt cursum,
Sic dispositionem Crusenii attendunt multae provinciae. (Dryjacki, 121).

II. NAPADY KOZAKÓW, MOSKALI, SZWEDÓW I TATARÓW NA POLSKĘ W POŁOWIE XVII WIEKU.

Od r. 1648 przez szereg lat nawiedzają Polskę straszne, niszczące wojny. Wybuchł bunt kozacki, rozniecony przez Chmielnickiego, który nie ograniczył się na Ukrainie. Po drodze garnęło się do niego chłopstwo, żarliwie służyło mu duchowieństwo schizmatyckie, tak, że wkrótce siły jego wzrosły do tego stopnia, że jedne wojska opanowały Podole i Wołyń, inne sięgały już do Litwy. Samego kozactwa podawano więcej niż 200.000. Nie było litości ani dla wieku, ani dla płci i stanu. Kozactwo paliło kościoły, mordowało zakonników, wyrzucało ich ciała psom na pastwę.

Wojsko szwedzkie, zaprawione i zwycięskie w bojach niemieckich podczas wojny trzydziestoletniej, wkroczyło do Polski. W lipcu 1655 r. Szwedzi zajęli Dynaburg, Wilno, a na początku września Warszawę bez wystrzału, a także i Kraków. Tak więc ze wszystkich stron zalali kraj nieprzyjaciele. Postępowanie Szwedów wkrótce otworzyło narodowi oczy. Zrzuciwszy maskę obludy, Karol Gustaw zaczął rządzić jak w kraju zawojowanym. Upadały jedna po drugiej nadzieje, które ten i ów żywił. Żołnierz szwedzki począł, obyczajem swoim, pozwalać sobie nad miarę. Codzień nowy gwałt, nowy rabunek przerażał mieszkańców. Nie dotrzymywano obietnic, pastwiono się nad jeńcami, na męki ich biorąc. Po całym kraju rabowali dwory szlacheckie, kościoły i klasztory z bogactw, z obrazów i ksiąg, i wywozili do Szwecji. Kościoły katolickie wydawali lutrom lub zamieniali w składy i stajnie. Dopuszczali się strasznych okrucieństw na duchowieństwie katolickim, bili księży, wieszali bez litości, pastwili się nad zakonnikami.

Te wielkie klęski i zniszczenia w Polsce, nazywane za Sienkiewiczem «potopem», poprzedziły, według kronikarza Dryjackiego, różne cudowne zjawiska, i tak:

W Wielkim Księżu koło Miechowa, w kościele parafjalnym, na obrazie cudownym Matki Bożej ukazały się na twarzy krwawe łzy. Stało się to w obecności OO. Augustjanów, którzy tam przez kilka wieków posiadali klasztor. Powołuje

się tu nasz kronikarz na Wespazjana Kochowskiego i innych historyków.

Także w Mstowie u Kanoników Regularnych zapisanych jest kilka cudów. W Assyżu przepowiedział Józef de Kupertino w ekstazie te krwawe wojny i prześladowanie Kościoła w Polsce.

W Tolentino zauważono na krwawych relikwjach św. Mikołaja z Tolentino, z zakonu augustjańskiego, zmianę w barwie, mianowicie: ciemno-matowa barwa krwi przechodziła w jasno świecący żywy kolor. Po tem zjawisku następowały zwykle krwawe wojny i prześladowanie Kościoła¹.

Napady Kozaków, Szwedów i Tatarów wstrzymały rozwój i rozkwit klasztorów polskiej prowincji na długi czas. Prócz zniszczonych kościołów i klasztorów może wykazać zakon nasz w Polsce cały szereg męczenników, o których dotąd historia milczała. Do tego wybuchła dżuma, która znaczną liczbę zakonników zabrała.

Przy napadzie kozackim w roku 1648 na klasztor i kościół OO. Augustjanów w Zaturcach zginęli: O. Jakób Novomontanus i O. Marcin z Siewierza (Severiensis)². O. Jakób Novomontanus był w roku 1640, według księgi kapituł, jeszcze studentem w klasztorze wieluńskim, tam został księdzem i jako taki występuje około roku 1643. Nieco później znajduje się w Ciechanowie, skąd 1646 r. został przeniesiony do klasztoru zatorskiego, gdzie w r. 1648 zamordowano go przed kościołem augustjańskim. Wiadomość z Księgi zmarłych, że O. Jakób został zamordowany w roku 1688 jest nieprawdziwą, bo bunt kozacki był w roku 1648, przytem i w aktach kapitułnych od roku 1648 niema o nim żadnej wzmianki.

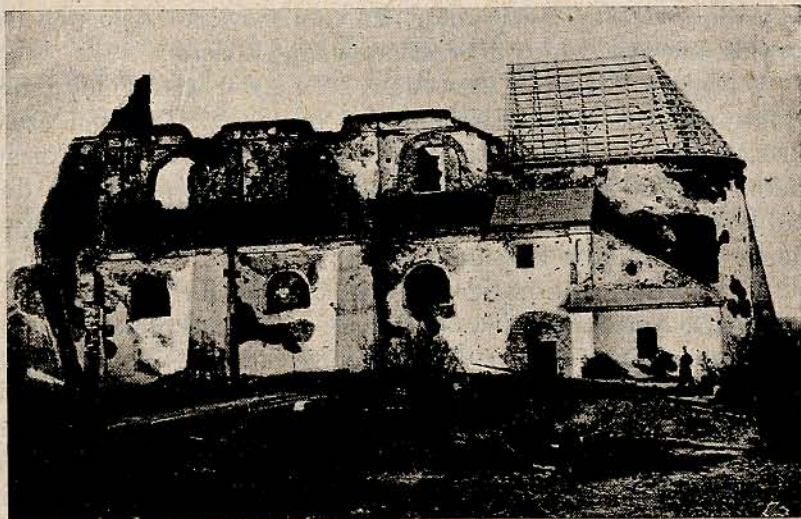
O. Marcin z Siewierza złożył profesję dnia 30 lipca 1634 na ręce przeora krakowskiego O. Izajasza z Bochni, za rządów prowincjała Baltazara Mostowskiego³. Od roku 1646 znajduje się w klasztorze zatorskim, gdzie w r. 1648 został zamordowany razem z O. Jakóbem. Księga zmarłych podaje dzień śmierci 31 stycznia.

¹ W ubiegłym roku 1926 przy restauracji kościoła augustjańskiego w Tolentino znaleziono zwłoki św. Mikołaja w tymże kościele. Bliższe wiadomości patrz miesięcznik: Maria von guten Rat, 23 Jahrg. 1927, Heft 1, s. 5.

² Ks. Kap., t. I, 137.

³ Lib. Prof. ab an. 1631, p. 4.

W klasztorze kodniańskim zamordowano w roku 1655 O. Szymona Kancjusza (z Kęt) w sposób bardzo okrutny. Z tego roku mamy notatkę w Księgach zmarłych, że inni Ojcowie i bracia albo zostali zabici, albo zmuszeni do ucieczki¹. O. Szymon Kantius (Kancjusz) złożył profesję 8 maja 1636 r. za przeora Izajasza z Bochni². W latach następnych odbywał studja. Niedługo po święceniach kapłańskich został kaznodzieją w Wielkim Książu. Kapituła prowincjańska w Krako-



Ryc. 23. Ruiny kościoła augustjańskiego z czasu wojny światowej w Zaturcach.

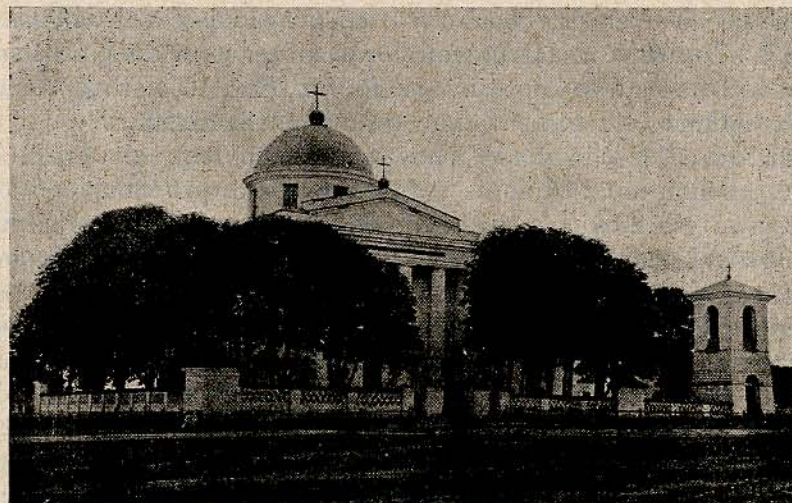
wie 1643 r. mianowała go podprzeorem w klasztorze lwowskim. Od roku 1646 jest bez przerwy przeorem w Kodni aż do chwili zamordowania go dnia 25 sierpnia 1655 r. Wiemy także, że O. prowincjał Baltazar Mstowski dnia 23 lipca tego roku przeniósł O. Fulgentego Klimkowskiego z Pilzna do Kodni, przyczem w liście wskazuje na grożące niebezpieczeństwo temu klasztorowi³.

¹ «Patres reliqui et fratres hoc anno a Cosacis partim occisi partim dispersi».

² Lib. Prof. ab. an. 1631, p. 5.

³ Ks. Kap. t. I, f. 94.

W dzień św. Jadwigi w roku 1655 o godzinie pierwszej po południu (15 października) dostali się, według kronikarza lubelskiego, Kozacy do Lublina. Przedtem jednak, oblegając Lublin, wpadli do klasztoru OO. Augustjanów, który leżał za miastem. Kogokolwiek tylko spotkali, zabijali natychmiast. Między innymi został zamordowany O. Ferdynand Damianowicz, eksprowincjał i przeor konwentu krasnostawskiego, który unosił kosztowności kościoła i klasztoru swego



Ryc. 24. Kościół augustjański w Kodni.

do Lublina. Tu spalili w własnej celi O. Józefa Czechowicza, towarzysza wspomnianego eksprowincjała. Również zabili brata Witalisa, subdiakona i brata Felicjana z Krasnegostawu, nowicjusza.

Kiedy i gdzie eksprowincjał Ferdynand Damianowicz urodził się, nie wiemy, prawdopodobnie w Krasnymstawie, bo jako kleryka w aktach kapitułnych nazwano go: Fr. Ferdinandus Crasnostaviensis¹. Dnia 4 kwietnia 1633 r. złożył profesję w ręce O. prowincjała Izajasza z Bochni². W księgach profesyj jest własnoręczny jego podpis. Studja ukończył w Warszawie, a w roku 1637 jest diakonem. Dryjacki pisze

¹ Ks. Kap., t. I, f. 94.

² Lib. prof. od r. 1631.

w Kronice, że prowincjał Baltazar Mstowski posłał go zagranicę na dalsze studia z O. Feliksem Schreterem, ostatni jednak z powodu choroby nie wyjechał¹. Wiadomość tę potwierdzają też akta kapitulne, bo długi czas na kapitułach prowincjałskich jego imię i nazwisko nie było wymieniane. Gdzie był, nie wiadomo. Po raz pierwszy znowu mamy o nim wzmiankę na kapitule generalnej w Rzymie w r. 1649, bo tam zastępuje prowincję polską w charakterze dyskrety (*discretus provinciae Polonicae*)². W roku 1652 na kapitule prowincjałskiej w Warszawie obrany został prowincjałem. Niedługo, gdyż w r. 1655 został przeniesiony, może na własną prośbę, do Krasnegostawu, gdzie był przeorem. W r. 1655 schronił się do Lublina i tu został zamordowany przez Kozaków.

Józef Czechowicz (Cichowski, *Czechovius*) złożył profesję zakonną dnia 19 marca 1645 r. na ręce O. prowincjała Stanisława Kornickiego, św. teol. doktora, za rządów przeora Baltazara Mstowskiego w Krakowie. Pochodził on prawdopodobnie z Olkusza, bo na kapitułach parę razy nazwano go *Josephus Ilcusiensis*. Dnia 10 lutego 1646 r. dostał pozwolenie od przeora Baltazara na odwiedzenie rodziców³. Od roku 1646—1649 jest w Krakowie, od 1649—1652 w Rawie, a od 1652—1655 w Krasnymstawie. Na kapitule olkuskiej 1655 r. został syndykiem prowincji i podprzeorem w Lublinie⁴. Tu, według Księgi zmarłych, zamordowany dnia 16 sierpnia 1655 r. Jeżeli kronikarz lubelski podaje, że Kozacy dopiero 15 października wkroczyli do miasta, nie można w tem szukać sprzeczności, bo kościół augustjański św. Agnieszki położony był za miastem.

Razem z Józefem Czechowiczem umarł śmiercią męczeńską brat Witalis Kawecki, kleryk, syn Kaspra i Agnieszki Dopkowej z Brzezia, powiat krakowski. Złożył on profesję w ręce podprzeora Szymona Łaskarzowskiego w Krakowie dnia 4 maja 1654 r.⁵. Na kapitule w Olkuszu (1655) przy końcu

¹ ...«promoti autem de studio ipsorum ad externas nationes et Ven. fr. Felix Schreter, etiam diaconus. Sed quia fr. Felix valetudinarius fuerat et alter assignatus decesserat.

² Anal. aug. Vol. XI, p. 26.

³ Form. Scrib., p. 92.

⁴ Ks. Kap., t. I, f. 133, 148, 159.

⁵ Lib. prof. od 1631, p. 17.

kwietnia został przeniesiony z Krakowa do Lublina i tam zamordowany.

Brat Felicjan z Krasnegostawu był jeszcze nowicjuszem. Na kapitule w roku 1652 podano go jako organistę. Może razem z przeorem Ferdynandem Damianowiczem uciekł do Lublina, pomagając mu przy przeniesieniu skarbu kościelnego, przyczem został zamordowany. Do tych męczenników lubelskich można zaliczyć i brata Bonawenturę.

O bracie Bonawenturze pisze kronikarz lubelski, że umarł wskutek cholery 1656 r. Br. Bonawentura znajduje się najpierw w klasztorze krakowskim, gdzie dnia 10 lipca 1650 r. złożył profesję. W roku 1652 został przeniesiony do Olkusza. Tu był kwestarzem klasztornym aż do przeniesienia go do Lublina w r. 1655. Mamy z dnia 17 września 1650 r. uchwałę Ojców konwentu krakowskiego, dotyczącą jego majątku 2500 fl., zhipotekowanych na kamienicy w Warszawie, zwanej kamienicą Wigboldowską. Uchwałą tą O. Mikołaj Stokłosa, przeor, i O. Jakób Łagodowicz pozwalają, ażeby br. Bonawentura Wigbold używał dożywotnio na swoje potrzeby procentów od powyższej sumy, którą mu wypłacił brat jego ro-



Ryc. 25. Kościół św. Agnieszki OO. Augustjanów w Lublinie.

dzony Jan Wigbold, chirurg w Warszawie, jako część majątku po rodzicach¹.

Uprowadzili zaś ze sobą O. Klemensa Duczowskiego i brata Processa Kosielskiego, prokuratora, i innych, których mieszkańcy lubelscy pod wieczór uwolnili i do miasta ze sobą przyprowadzili. Brata Bonawenturę, wywożącego przybory kościelne, schwytali, obdarli z ubrania, nawet z koszuli i poranili go. Skarby kościoła z wozami i końmi zrabowali.

Działy się także okrucieństwa i rabunki szeroko naokoło Lublina. Lublin był wtenczas jakby w oblężeniu, nikomu bowiem z niego wyjść, ani wejść do niego nie dozwolono.

Po tygodniu, kiedy nieprzyjaciel odszedł, O. Honorat Górny, który, w chwili napadu uchodząc konno, życie swe uratował, przybywszy do Lublina, znalazł tylko popiół i trupy zakonników. Wszystko zniszczono, nawet dzwony z dzwonnicy zrzucano, których nie zabrano tylko dla braku stosownego wozu. W takim położeniu O. Honorat z innymi braćmi, którzy się wśród murów miasta uratowali, wobec niemożliwości osiedlenia się w zniszczonym klasztorze, znalazł schronienie w domu swej siostry Siwertowej w Lublinie i tam do końca roku zamieszkał.

Następnego roku 1656 dnia 21 lutego w poniedziałek w porze popołudniowej wyszedł z swem wojskiem i armatami do Lublina Karol Gustaw, król szwedzki, pokonawszy wojsko polskie pod Gołębiem. We środę, pozostawiwszy załogę, udał się do Zamościa. Po jego odejściu w niedzielę Palmową o północy wojsko litewskie przybyło na przedmieście lubelskie, zajęło klasztory Karmelitów i PP. Bernardynek i wiele domów murowanych. Równocześnie zaczęli oblegać załogę szwedzką, która, po walecznej obronie nazajutrz po południu, poddała się Litwinom, zdając się na ich łaskę i przyrzeczenie, że wyjdą cało, lecz, jak mówi kronikarz, mało kto z niej żyw został.

Po wojnie szwedzkiej wybuchła cholera, przedewszystkiem w Lublinie. Umarł na nią brat Bonawentura, któremu przybory kościelne zabrano, i O. Mikołaj Dunczewski.

W czasach wojen szwedzkich umarł śmiercią męczeńską O. Jan Bulewicz, o którym Dryjacki mówi, że w «młodości umartwiał się» tak, że np. nigdy nie pił wina, z wyjąt-

¹ Lib., Prop. f. 35.

kiem tego, co przy mszy świętej¹. Po ukończeniu studiów w Warszawie został przeniesiony do Lwowa. Jadąc tam furmanką, został w pobliżu Osieczka obrabowany i zamordowany przez chłopów. Zwłoki wrzucili do bagna, aby morderstwo to nie zostało odkryte. Jednak Augustjanie warszawscy dowiedzieli się o niem, a przybywszy na miejsce zbrodni, zabrali zwłoki do Warszawy. Morderców uwięziono, jednak nie doszło do ich skazania, gdyż wkrótce pomarli nagłą śmiercią. Ciała ich pochowano na cmentarzu zbrodniarzy. Widziano w tem oczywistą karę Bożą. O. Jan Bulewicz miał jeszcze jednego rodzonego brata w klasztorze, Marcina, św. teol. doktora, który władał kilkoma językami, np. hiszpańskim, włoskim i francuskim. W czasie morderstwa brata był w klasztorze warszawskim. Następnie piastował urząd przeora w kilku klasztorach: w Wielkim Księżu 1664—1667 r., w Zaturcach 1670—1673 r., w Lublinie 1673—1676. Zmarł, według Dryjackiego, w Brześciu Litewskim. Księga zmarłych o nim nie wspomina.

O Chojnicach donosi nam Dryjacki, że Szwedzi pod generałem Anhaltem zdobyli tę twierdzę w roku 1656. Przy tej sposobności spalili klasztor Augustjanów, a brata Gumińskiego otruli, zmarł on w strasznych boleściach. Zwłoki jego spoczywają w grobowcu OO. Augustjanów w Chojnicach². Księga zmarłych podaje dzień śmierci jego na 13 sierpnia 1656 r.

Z aktów kapitulnych dowiadujemy się o napadach i rabunkach kozackich w Załościu i w Krasnymstawie, czytamy tam, że «aparaty nasze kościelne nie zginęły z czyjejś winy, tylko z powodu zamieszek wojennych»³. O Krasnymstawie pisze nasz kronikarz Dryjacki, że konwent ten został w czasie napadów zniszczony i potem przez O. Leonarda Białeckiego odrestaurowany⁴.

Szwedzi 1655 r. nie oszczędzili i klasztoru wieluńskiego, gdzie zamordowali O. Marcelego Kłobuczyńskiego. Było trzech braci Kłobuczyńskich w tym samym czasie w naszym zakonie: O. Marceli, O. Andrzej i O. Jan Chryzostom. Najstarszy, O. Marceli, był już w r. 1634 księdzem w Warszawie. O. Andrzej złożył profesję dnia 23 sierpnia 1639, zaś O. Jan Chryzostom, najmłodszy, 1642 r. Ostatni występuje jako kazno-

¹ p. 138.

² Dryjacki: p. 133. ³ t. I, p. 159. ⁴ Dryjacki 135.

dzieja w różnych konwentach: w Wieluniu, we Lwowie i Warszawie. Był czas, kiedy trzech braci razem żyło w klasztorze wieluńskim. O. Andrzej nawet 2 razy obierany był przeorem w Wieluniu (1646—1652). W tym samym roku 1655, kiedy O. Marcelego zamordowano, umarł też O. Andrzej. O śmierci Jana Chryzostoma nic nie wiemy, po roku 1655 nie spotykamy się jednak już z nim w aktach kapitulnych.

Według Księgi zmarłych dnia 27 grudnia r. 1659 zamor-



Ryc. 26. Kościół augustjański w Orchówku.

dowany został w Klasztorze w Orchówku przez Kozaków br. Stanisław, co jednak zdaje się być wątpliwem, bo w tym roku napadu kozackiego nie było, a z aktów kapitulnych nie da się tego udowodnić.

Należy tu jeszcze wspomnieć o jednym męczenniku Augustjaninie, który wprawdzie nie w tych czasach, ale nieco później oddał życie za wiarę, bo jak Dryjacki pisze w r. 1672¹, w każdym razie można go tu zaliczyć. Jest nim O. Paweł Wikliński. Profesję zakonną złożył w Krakowie dnia 28 sierpnia 1651 r. w ręce Izydora Biedrzyckiego, przeora krakowskiego. Według ksiąg kapitulnych² został na kapitule w Lublinie 1667 roku mianowany przeorem w klasztorze kodniańskim, a stamtąd przeniesiony do Białej Cerkwi na zaproszenie Jana Stachurskiego, dowódcy warowni w Białej Cerkwi. Tu pełnił funkcje kapelana wojskowego, nawet starał się o zbudowanie klasztoru. O. Paweł pozostał na swym stanowisku do czasu zajęcia Białej Cerkwi przez Tatarów i z ich ręki poniósł śmierć.

O innych klasztorach OO. Augustjanów nie posiadamy z tego czasu bliższych wiadomości. O Krakowie pisze Ambroży Grabowski³. Opowiada on o napadzie Szwedów w roku 1655 dnia 26 września na Kazimierz przy Krakowie. Że od kościoła św. Jadwigi na Stradomiu z dział bili do Grodzkiej bramy, a z zamku klasztor św. Agnieszki i Podzamcze nasi kulami ognistymi spalili, że król szwedzki mieszkał w klasztorze Kanoników Regularnych przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu, jednak o zamordowaniu zakonników nie mamy żadnych wiadomości. Zachował się z tego roku z dnia 27 listopada oryginalny dokument, który dotyczy klasztoru św. Katarzyny. Jest to rozkaz generała szwedzkiego do OO. Augustjanów i tak opiewa:

«Ponieważ okoliczna potrzeba wyciąga, aby Króla Imść szwedzkiego gwardja miała swoje opatrzenie przy Krakowie z okolicznych królewskich, duchownych i szlacheckich majątności, według podanej assygnaty Imść Pana Generała. A ponieważ dotychczas bardzo mało ledwie co według tej assygnaty oddano, dlatego teraz powtórę surowym rozkazaniem

¹ Str. 172, 173. ² t. I, 204.

³ Starożytnicze wiadomości o Krakowie 1852, str. 132.

OO. Augustjanie w Polsce.

Króla Imśc szwiedzkiego, naprzód św. Katarzyna w Krakowie na Kazimierzu naznacza się, aby jak najprędzej i bez wszelaki odwłoki według tej specyfikowanej assygnaty oddawali, to jest: 8 twardych talerów, 8 ćwiertni żyta, 6 ćwiertni słołu piwnego, 3 ćwiertnie chmielu, 12 ćwiertni owsa, 8 funtów mięsa, 20 pończoch dla żołnierzy, 20 par trzewików, 6 wozów siana, 3 wozy słomy, 20 podków, 200 hufnalów, 60 funtów zgrzeby, 30 funtów łożu do świec, 7 wozów drew, 1 wóz prosny zaprzężony, 12 chłopów do codziennej roboty, 2 czeszlów, 2 mularzów.

Według której assygnaty zwyż specyficowanej, jeżeli to wszystko zupełnie nie będzie oddane, niech wiedzą ci, którzy do tego należą, że ych egzekucya żołnierska nie minie od tych tam będących oficerów egzekutorów, którzy tedy byli jeszcze pozostawali oddania poborów pokazawszy ich kwitów, będą od tego uwolnioni. Signatum w Krakowie dnia 27 Nowembris anno 1655. Króla Imśc szwiedzkiego położony wojskowy generalny komisarz Georg Mittelstedt¹.

W rachunkach klasztornych z dnia 4 grudnia 1655 r. znajdujemy taką notatkę: «Z rozkazania Jego Imśc Pana Generała zamurować okna i drzwi nad Wisłą, na to dał konwent augustjański mularzowi Rzepce 3 fl.».

O rabunkach Szwedów na Kazimierzu pisze Ambroży Grabowski²: «Dnia 26 września... w samo południe Szwedzi na Kazimierz przy Krakowie, gdy ludzie w kościołach byli, wpadli, zrabowali go i na rabunek ten pozwolono im przez 4 dni». Przy tej sposobności także i klasztor PP. Augustjanek złupiony i spustoszony został, a przy tem wszystkie dokumenty fundacyjne, przywileje tego klasztoru przepadły, podobnie, jak i w innych klasztorach augustjańskich się to stało.

Porównując nakońcu stan personelu klasztornego prowincji polskiej przed napadami nieprzyjacielskimi i po napadach, to przekonamy się o znacznej stracie zakonników. Naprzykład w roku 1652 na kapitule prowincjańskiej w Warszawie było 189 zakonników, zaś w roku 1658, 6 lat później, tylko 111, a więc o 78 członków mniej. Tu trzeba jednak dodać, że wielu, a szczególnie przełożonych klasztorów, udało

¹ Akta klaszt. (Fasc.) r. 1655.

² Starożytnicze wiadomości, str. 132.



Ryc. 27. Klasztor S. S. Augustjanek w Krakowie.

się zagranicę, aby stamtąd kierować swojemi klasztorami. Tak bawił na bliskim Śląsku O. Feliks Schreder, prowincjał¹, lecz pierwszy powrócił. Mamy wiadomość, że O. Narcyz Chołubek, przeor konwentu krakowskiego daje dnia 17 grudnia 1655 r. pozwolenie do ucieczki O. Mikołajowi Dobrodziejskiemu z powodu szerzącego się prześladowania katolików przez heretyków².

¹ Superiores Religionum ex Silesia in Poloniam revertuntur et Adm. R. P. Felix Schroeder, prior provincialis Augustinianorum reversus stetitque primario in conventu suo Cracoviensi, cuius erat filius. (Dryjacki, 134).

² «Ob saevientem haeticam manum in catholicum nomen huc illuc per varias provincias proficisci, ad provinciam, ad quamcumque recipi possis... (Forma Scrib., p. 253).

III. WIZYTACJA KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH W POLSCE PRZEZ JAKÓBA CARTHEUSA, IRLANDCZYKA.

Wskutek napadów kozackich i wojny szwedzkiej karność klasztorna w prowincji polskiej bardzo ucierpiała. Sprawozdania w księgach kapitulnych, które przedtem były tak dokładne i obfite, teraz urywają się. Małoduszność, bezradność, duch partyjny wzięły górę, a brakło już osób wpływowych, któreby mogły temu zaradzić. Na żądanie króla Jana Kazimierza, jak to widać z listów generała Pawła Luchinusa z Pisaurji, mianowano wizytatorem i komisarzem generalnym dla prowincji polskiej O. Jakóba Cartheusa dnia 13 marca 1661 r.¹

W kodeksie monachijskim czytamy, że pierwotnie przeznaczony był na wizytatora Mikołaj Leontinus, który przebywał w celu wizytacji w Belgji, ale z powodu choroby nie mógł przyjąć powierzonego mu zlecenia².

Wiemy też, że kardynał Ursinus, protektor Polski, prosił zastępcę generała, aby spełnił życzenia króla polskiego i posłał Jakóba Cartheusa do Polski. O. generał przebywał w tym czasie na wizytacji we Francji i w Hiszpanji.

Celem wizytacji Cartheusa w Polsce było odnowienie życia i karności zakonnej³. O. generał uważał Jakóba Cartheusa za najodpowiedniejszego do przywrócenia karności zakonnej w prowincji polskiej, pisze też do niego: «Ciebie więc, Ojciec Jakóbie Cartheuszu, magistrze, który w sprawiedliwości i prawości życia zakonnego celujesz, a którego znamy ku naszej radości, jako sławnego z nauki i zachowania karności zakonnej, z nieskazitelnego życia i prawości obyczajów... ustanawiamy wizytatorem i komisarzem generalnym wspomnianej prowincji»⁴. Wkrótce po mianowaniu Jakóba Cartheusa wizytatorem, zmarł generał Luchinus i na jego miejsce wybrano

¹ Ks. Kap., t. I, f. 183. ² 8423, p. 124.

³ «Ad religionis observantiam restaurandam monasteriorum, utilitatem procurandum»...

⁴ Ks. Kap., t. I, f. 183. «Te igitur patrem magistrum Jacobum Cartheum, quem justitia, rectitudine religionis celo, litterarum splendore, observantiae studio, vitae integritate, honestate morum maxime gaudere novimus, tenere praesentium»...

generałem Piotra Lanfrankiusa Ankomitanusa, który nominację Jakóba Cartheusa dnia 6 lipca 1661 r. potwierdził.

Jakób Cartheus dnia 4 kwietnia 1661 r. już wyjechał z Rzymu i przybył 2 lipca tego roku do Warszawy. Przedstawił się zaraz królowi, który go prosił, aby karność zakonną odnowił i przytem kilku przełożonych z urzędu uwolnił. Między innymi wspomniany jest O. Hipolit Bugajski, przeor konwentu warszawskiego. Nasz wizytator radził mu, aby sam dobrowolnie zrzekł się tej godności¹.

Prowincjałem był wtedy O. Baltazar Mstowski, który obrany był prowincjałem na krótki czas przed przyjazdem wizytatora na kapitule prowincjańskiej w Krakowie dnia 13 maja 1661 r.² Dryjacki pisze o tem, co jest jednak mało prawdopodobne, tak: «Przewielebny O. Jakób Cartheus, św. teol. doktor, wizytator i komisarz generalny, wysłany za staraniem króla polskiego Jana Kazimierza, dla pewnych racyj, do prowincji polskiej augustjańskiej, przybywa z Rzymu do Krakowa i w konwencie krakowskim dokonuje wyboru i instalacji prowincjała Baltazara; podczas niej zdarzyło się, że Baltazar, odbierając insygnja prowincjałskie, upuścił pieczęć, która złażała się; uważano to za zły znak i rzeczywiście tenże w trzy miesiące później umarł»³.

Po śmierci prowincjała Baltazara Mstowskiego dnia 14 kwietnia 1662 r. generał Lanfrank mianował tymczasowo, piśmem z dnia 10 czerwca 1662 r., Jakóba Cartheusa rektorem prowincji polskiej, udzielając mu równocześnie najszerszej władzy⁴.

Dryjacki przedstawia nam tak jego działalność jako rektora i jego sądy o pojedynczych członkach tej prowincji:

Po wizytacji kilku klasztorów, powrócił Jakób Cartheus do Warszawy, gdzie pozostał przez cały czas swego urzędowa-

¹ Cod. Lat. Monac. 8423. ² Ks. Kap., t. I, f. 176.

³ «Adm. R. P. Jacobus Cartheus, S. T. D. Commissarius generalis et Visitator a Re-mo P. Generali missus ad instantiam regis Poloniae Joannis Casimiri ex certo respectu Augustinianae provinciae Poloniae venerat de urbe Romana Cracoviam et in conventu Cracoviensi comparens post electionem et confirmationem provincialis Baltasar, cuius infaustum omen erat nam in recipiendis insigniis provincialatus, sigillum unum decidens in terram fractum fuerat. Qui etiam tertio mense obierat». P. 131. ⁴ Ks. Kap., t. I, p. 185.

nia. Cieszył się wielkimi względami króla, senatorów i innych znakomitych osób. Przeorów, legalnie obranych i w urzędach swych potwierdzonych, usunął, bo ci nie odsyłali mu zebranych pieniędzy, jednak z powodu ustalenia prowincji polskiej nie mogli tego uczynić, bo na utrzymanie prowincjała był przeznaczony majątek Kostomłoty. Dalej mianował nowych, uległych mu przeorów, lecz z powodu tego pewna część konwentów nie mogła odbudowywać zburzonych i zniszczonych klasztorów, nie mając dostatecznych dochodów. Dlatego nasz wizytator pozwolił na utrzymanie klasztoru i przełożonych sprzedac kosztowności kościelne, a otrzymane pieniądze złożyć na ręce jego. Sprzedaż ta miała być wciągnięta w księgi rachunkowe.

Dalej pisze jeszcze o nim Dryjacki, jak następuje: Po upływie trzech lat kończył się czas rektoratu Cartheusa. Gdy ten nie wysłał zaproszeń do przeorów na nowy wybór prowincjała, zebrali się dawniejsi przeorowie z definitorium samowolnie w Warszawie, w celu wybrania nowego prowincjała. Ponieważ jednak furta klasztoru była dla nich zamknięta, zwrócili się z tą sprawą do nuncjusza apostolskiego. Nuncjusz wezwał do siebie Cartheusa, aby się wytłumaczył, dlaczego nie zwołał kapituły, chociaż termin jego rządów się skończył. Cartheus odrzekł, że jeszcze nie skończył wizytacji wszystkich klasztorów, a zwołanie kapituły uważa za zbytęcne. Nuncjusz po wysłuchaniu obydwóch stron odesłał tę sprawę do generała. O. generał żądał spiesznego zakończenia wizytacji i sprawozdania z niej. Cartheus w swoim piśmie do generała oskarżał przeorów, zebranych w Warszawie, którzy obecność jego w Polsce uważali za zbytęcną i uciążliwą.

Sprawa ta była bardzo ciężką dla przeorów, ponieważ O. Cartheus posiadał w królu i w senatorach protektorów i silne poparcie u generała. Teraz zwrócili się wprost do króla Jana Kazimierza, który właśnie przebywał w Wilnie, aby wpływem swoim ujął się za polską prowincją i nie pozwolił na wybór Cartheusa na drugie trzecie, by przez to nie narazić klasztorów na nowe szkody i przykrości. Równocześnie wysłali przeorowie dwóch Ojców do Rzymu, a mianowicie O. Hipolita Bugajskiego, św. teol. doktora, i O. Honorata Górnego. Skutek tego wszystkiego był, że O. Cartheus otrzymał

pismo od generała, mocą którego miał złożyć administrację. Tyle podaje Dryjacki¹.

W aktach kapitulnych mamy te same wiadomości. Nuncjuszem apostolskim był wtedy w Polsce Pignatelli, arcybiskup de Larissa. Czytamy tam: «O. generał polecił Cartheusowi w przeciągu trzech miesięcy odbyć kapitułę i zwolnić go z urzędu komisarza prowincji polskiej. Po rozstrzygnięciu sprawy przez generała i przez nuncjaturę papieską, zwołał Cartheus kapitułę w Warszawie z końcem października w roku 1664, na której wybrano prowincjałem O. Honorata Górnego»².

IV. FUNDACJE KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH W WIEKU XVII.

Najwięcej klasztorów augustjańskich w Polsce powstało w XVII wieku. Niektóre klasztory istniały tylko krótki czas, bo albo ich fundatorzy nie dotrzymali tego, co przyrzekali, albo wcześniej umierali. Są to następujące klasztory:

1. Białuty (Villa alba) w powiecie nidborskim). Już Milensius wspomina o tej nowej fundacji w roku 1605 pod wezwaniem św. Mikołaja. Augustjanie opuścili w parę lat później to miejsce, bo fundator wcześniej umarł, a spadkobiercy nie chcieli wypełnić woli fundatora.

2. Orchówek, teraz w diecezji lubelskiej. Klasztor założony w roku 1610 przez Mikołaja Iwickiego i jego pobożną żonę. Kasacja tego klasztoru przez rząd rosyjski nastąpiła w roku 1864.

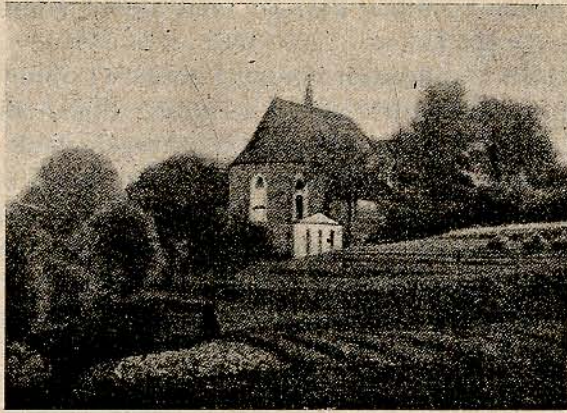
3. Bobrek, teraz Zawada w diecezji tarnowskiej. Stanisław Ligeza budował w roku 1618 klasztor dla OO. Augustjanów. Ojcowie opuścili to miejsce już w roku 1625 z powodu braku utrzymania.

4. Średniki-Zmudz. Klasztor założony w r. 1620 przez Mikołaja Sapiechę. Na rozkaz prowincjała w roku 1635 opuścili Augustjanie ten konwent.

5. Zaturce, teraz w diecezji żytomierskiej. Jan Łahowski, kasztelan wołyński, fundował klasztor dla OO. Augu-

¹ p. 142, 143.

² Ks. Kap., t. I, f. 187, 188.



Ryc. 28. Kościół parafjalny w Zawadzie, dawniej w Bobrku.

stjanów w roku 1620. W roku 1832 klasztor ten został skasowany przez rząd rosyjski. Kościół augustjański służył jako kościół parafjalny. Dziś jest ruiną, ponieważ został zniszczony w wojnie światowej.

6. **L u b l i n.** Klasztor zbudowany z ofiar prowincji augustjańskiej i obywateli lubelskich w r. 1624. Skasowany przez rząd rosyjski w roku 1864. Kościół klasztorny pod wezwaniem św. Agnieszki jest teraz kościołem parafjalnym.

7. **R a d o m y ś l** nad Sanem w diecezji przemyskiej. Fundatorem był Abraham Sienieński, który w roku 1625 zbudował OO. Augustjanom kościół i klasztor. Po kasacji klasztorów przez rząd austriacki, obsługują ten kościół od roku 1791 księża świeccy.

8. **Z a ł o ż c e** w diecezji lwowskiej. Klasztor fundował w 1639 r. książę Michał Korybut Wiśniowiecki. Po kasacji w r. 1772 przez Austrię, zostawili ostatni Augustjanie 1796 r. klasztor Bonifratrom, a kościół Rusinom.

9. **L w ó w.** OO. Augustjanie kupili w roku 1641 klasztor PP. Dominikanek na przedmieściu Halicz. W roku 1671 przesiedlili się Ojcowie na przedmieście do kościoła św. Anny. Klasztor zniesiony w r. 1783 przez rząd austriacki. Dziś kościół św. Anny jest kościołem parafjalnym i uniwersyteckim.

10. **K o d n i a**, dziś w Rosji bolszewickiej, jednak należy do diecezji żytomierskiej. Pierwsza fundacja pochodzi od Krzysztofa Tyszkiewicza z roku 1646. Przez napady Kozaków została ta pierwsza fundacja zniszczona. Około 100 lat później 1767 r. wzniósł Józef Głębocki klasztor i kościół, który rząd rosyjski skasował w roku 1832. Przy kościele pełnili służbę księża świeccy.

11. **W i t k ó w** w diecezji lwowskiej. Klasztor w Witkowie został założony przez Wacława Lanckorońskiego w roku 1676. Rząd austriacki skasował ten klasztor 1783 r. Ostatni Augustjanie opuścili Witków 1788 r. Od tego czasu kościół klasztorny jest parafjalnym.

12. **W i l n o.** Klasztor został wspólnie przez OO. Augustjanów i obywateli wileńskich erygowany w r. 1675, a zniesiony przez rząd rosyjski w roku 1852.

13. **R a d z i e c h ó w** (powiat włodzimierski). Klasztor fundował w roku 1690 ks. Wojciech Roszkowski, kanonik katedralny w Chełmie, klasztor ten został zniesiony 1832 r.

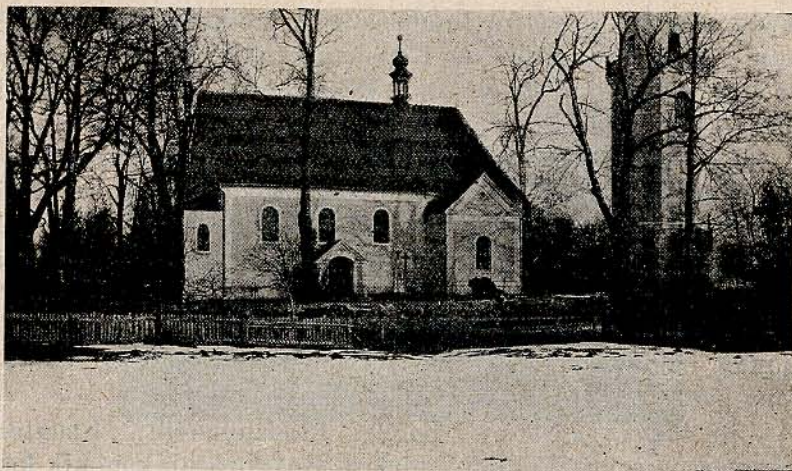
14. **M a u r y c z y n** w dawniejszej diecezji chełmskiej. Klasztor założony przez Kazimierza Głogowskiego 1696 roku. Klasztor ten istniał tylko krótki czas.

15. **C z e r n i c a** na Litwie. Klasztor fundacji Jana Judyckiego. Z powodu braku utrzymania na rozkaz prowincjała opuścili Ojcowie tę nową siedzibę w roku 1701.

16. **P i o t r k ó w.** Za rządów prowincjała Hipolita Bu-



Ryc. 29. Kościół i klasztor św. Anny O. O. Augustjanów we Lwowie.



Ryc. 30. Kościół augustjański w Radziechowie.

gajskiego zapisano OO. Augustjanom w Piotrkowie kamienie Adaukta Winklera na fundację klasztoru. Fundacja jednak z przyczyn niewiadomych nie przyszła do skutku.

17. Czernichów w dawnym województwie czernihowskim. Tylko kapelanja u wojewody w latach 1658—1667. Tak samo była kapelanja:

18. w Maciejowie w powiecie kowelskim, w dawnym województwie chełmskim. Należał w XVII wieku do rodu Sapiehów, którzy prawdopodobnie starali się o kapelana z zakonu augustjańskiego, około 1643—1660 r.

19. Białocerkiew, w dawnym województwie kijowskim. OO. Augustjanie przebyli tu zaledwie kilka lat, od r. 1667. Jan Stachurski, dowódca warowni w Białocerkwi, zaprosił ich dla posług duchownych swej załogi.

ROZDZIAŁ III.

POLSKA PROWINCJA AUGUSTJAŃSKA W XVIII W.

I. SMUTNY STAN POLSKI NA POCZĄTKU XVIII WIEKU.

Po bohaterskim królu Janie III wybrano w Polsce na króla Augusta II Sasa.

Początek panowania Augusta II w Polsce był jeszcze pomyslny. Nowy król usiłował we wszystkim naśladować francuskiego króla Ludwika XIV. Wprawdzie chciał on za przykładem Ludwika zaprowadzić w Polsce silny, absolutny rząd, lecz, niestety, nie posiadał do tego zdolności i zręczności. Za panowania Augusta II Turcja zwróciła Rzeczypospolitej Podole wraz z Kamieńcem. Złamana ciągłą wojną, zawarła Turcja w roku 1699 pokój w Karłowicach (nad Dunajem). Austria odzyskała prawie całe Węgry, Polska zaś Podole z Kamieńcem.

Przyszła wojna północna. Car rosyjski, Piotr Wielki, pragnął na Szwecji zdobyć kawał wybrzeża Bałtyku i znalazł sprzymierzeńców w królu duńskim i w Augustie II. Młody, ale energiczny król szwedzki, Karol XII, pokonał najpierw najbliższych mu Duńczyków, wpadł do Inflant i odniósł znaczne zwycięstwo nad moskiewskimi wojskami pod Narwią. Potem wtargnął wprost do Polski i brał jedno miasto po drugim. Król August został usunięty z tronu. Klęska jednak króla Karola pod Poltawą (1709) szybko zmieniła stan rzeczy w Polsce. Zdetronizowany król August II wrócił do Polski.

Po ustąpieniu wojsk saskich nastąpił martwy pokój, a z nim smutnej pamięci czasy, t. zw. saskie. Zniknęły staropolskie cnoty doreszty, zniknęła chęć do nauki i pracy. Król sam dawał jak najgorszy przykład i pociągał naród za sobą, stąd przysłowie: «Za króla Sasa, jedz, pij i popuszczaj pasa».

Magnaci albo spierali się o urzędy, albo wyprawiali huczne biesiady, na których gościli i poili uboższą, zupełnie od nich zależną szlachtę. Interes prywatny stał u nich na pierwszym planie, o dobro ojczyzny mało kto dbał. Sejmy zrywano jeden po drugim, państwo i naród były w moralnym i politycznym upadku. August II, chcąc sobie zapewnić pomoc Prus i Rosji w zabiegach o dziedzictwo polskiego tronu, wszedł nawet w potajemne układy z temi państwami, obiecywał im odstąpienie niektórych polskich krain. Sam więc król podawał myśl do rozbioru Polski.

II. UPADEK KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH ZA PANOWANIA KRÓLÓW SASKICH.

Ogólny upadek państwa polskiego pociągnął za sobą i klasztory. Kroniki klasztorne teraz urywają się zupełnie. Z aktów kapitulnych dowiadujemy się, że we wszystkich klasztorach augustjańskich zaczyna się z panowaniem Sasów ogólne osłabienie życia zakonnego, spotykamy się z narzekaniami prowincjałów, wizytujących poszczególne klasztory, na rozluźnienie karności zakonnej. Na chwałę przełożonych zakonowi augustjańskiego prowincji polskiej trzeba powiedzieć, że ich duch karności zakonnej nigdy nie opuścił — zakazywali, napominali i karali, co było w ich mocy.

Przyczyniła się do tego ogólnego upadku klasztorów augustjańskich wojna północna, która wielu zakonników z ich klasztorów wypędziła, a przynajmniej życie klasztorne osłabiła. W prowincji polskiej prawdziwe spustoszenie spowodowała śmierć wielu Ojców i braci na zarazę morową w roku 1710. O. prowincjał Hieronim Schmidt, wizytując w tym roku klasztory augustjańskie, nie mógł znaleźć słów odpowiednich, aby wyrazić swoją boleść nad smutnym stanem prowincji polskiej. «Ze łzami w oczach — pisze on dnia 18 kwietnia 1710 r. z klasztoru Wielkiego Książa — widzimy u nas w Polsce wspa-
niałą prowincję, lecz z powodu wojny zmniejszoną wielką śmiertelnością»¹. W swoich rozporządzeniach zarządził O. prowincjał publiczne nabożeństwa, aby majestat Boski prze-

¹ Ks. Kap., t. II, t. 187.

błagać i uwolnić nas od tego straszego nawiedzenia. Sposób odprawiania nabożeństwa miał odbywać się następująco:

1. Rano zaraz po prymarji mają wszyscy członkowie klasztoru pobożnie odśpiewać tonem ferjalnym: a) Antyfonę: Ante oculos..., b) Hymn: Stella coeli..., c) Hymn do św. Mikołaja z Tolentinu: Ad panem medicum..., z wersykułami: Peccavimus Domine...

2. Po południu po nieszpiorach: Magne Pater Augustine... z wersykułami i oracją¹.

Umarli wtedy na zarazę Ojcowie:

1. W Brześciu Litewskim: O. Hipolit Briccius dnia 7 lipca 1710, O. Kamil Masiółkiewicz dnia 9 lipca 1710, O. Felicjan Lassota dnia 10 lipca 1710, Br. Piotr Kuszewicz dnia 14 lipca 1710².

O. prowincjał, który na wizytację przyjechał, nawet nie wstąpił do klasztoru w Brześciu, lecz pojechał prosto do dóbr augustjańskich Kostomłoty, gdzie O. Narcyz Potocki, przeor, z resztą rodziny klasztornej tymczasowo mieszkał.

2. W Radomyślu: O. Gemziński Patrycy dnia 5 listopada 1710 r.³ Kiedy O. prowincjał dnia 25 października przyjechał na wizytację do tego klasztoru, spotkał się z O. przeorem we wsi Nowinach i tu z nim konferował, bo w klasztorze radomyskim na korytarzu leżały 3 osoby świeckie zaraził powietrzem morowem⁴.

3. We Lwowie: O. Prosper Jurkowski, przeor, dnia 16 września 1710, br. Alipi Zybert, laik, dnia 7 września 1710, br. Augustyn Kobacki, kleryk, dnia 9 września 1710, br. Ludwik Gałczyński dnia 14 września 1710⁵.

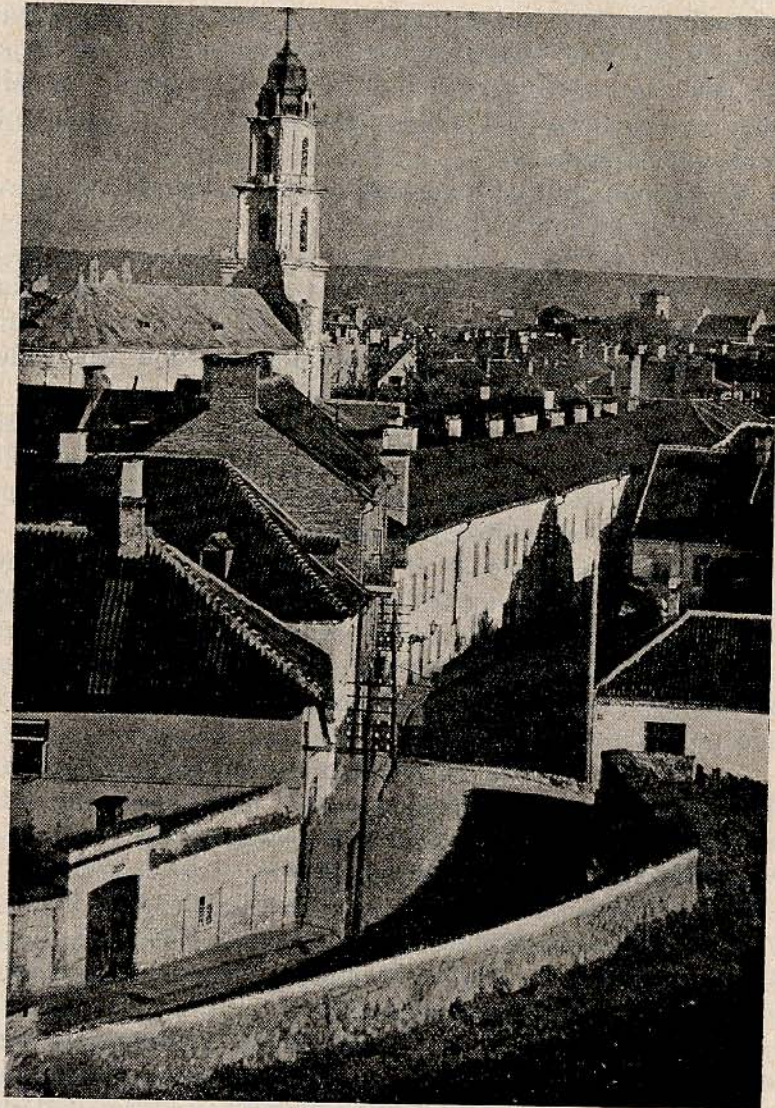
4. W Wilnie: O. Wincenty Wasilewski dnia 11 maja 1710, O. Celestyn Dygutowicz 7 czerwca 1710, br. Justus Barszcz 10 czerwca 1710, br. Simplicjan Święcicki 12 czerwca 1710, br. Eljasz Ostrowski 13 czerwca 1710⁶.

Księga kapituł podaje, że w tym roku 7 zakonników w zakonie augustjańskim w Wilnie umarło, jednak nie podaje ich imion i nazwisk. O. przeor Tomasz Pernarowski, św. teol. lic., był jedyny w tym klasztorze, który został przy życiu, mimo, że sam ciężko zachorował⁷.

¹ Ks. Kap., t. II, p. 180. ² Ks. Kap., t. II, p. 181. ³ Lib. mort.

⁴ Ks. Kap., t. II, p. 185. ⁵ Ks. Kap., t. II, p. 192. ⁶ Lib. mort.

⁷ Ks. Kap., t. II, p. 195, «solus enim victor mortis extitit».



Ryc. 31. Kościół i klasztor O.O. Augustjanów w Wilnie.

5. W Wieluniu: O. Bazyli Kruczkiewicz dnia 7 grudnia 1710, O. Wilhelm Krupski dnia 9 sierpnia 1710, O. Zygmunt Kędziński dnia 6 października 1710¹.

6. W Rachiewie: O. Andrzej Więckiewicz dnia 7 sierpnia 1710².

Strata tylu Ojców i braci zakonu augustjańskiego w Polsce wskutek zarazy i wojny północnej spowodowała spustoszenie w pojedynczych klasztorach, wywołała obojętność i ogólną niechęć do pracy. Widzimy, jak klasztory i kościoły zaniedbane, powoli w ruinę popadają. OO. prowincjałowie ciągle piętują przy wizytacji i w rozporządzeniach tę niedbałość przełożonych pojedynczych klasztorów. «Znajdujemy — pisze O. prowincjał Wawrzyniec Czepański — klasztor nasz w Wieluniu, dawniej w najlepszym stanie, wyrestaurowany, teraz podobny do ruiny. Sypialnie, pokoje, drzwi, okna, wszystko w tym domu zniszczone, gospodarstwo i nabożeństwo zaniedbane, klauzur nie obserwowano i wiele innych rzeczy zupełnie przeciwnych duchowi i dobremu zwyczajom bogobojnego zakonnika wprowadzono»³. Dałoby się przytoczyć dla udowodnienia tej ogólnej niedbałości z rozporządzeń prowincjałskich jeszcze więcej tych przykładów, jednak zrezygnujemy z tego, aby nie przydłużać naszej pracy.

Co jednak najwięcej doprowadziło do rozluźnienia klasztorów, to pijaństwo, ogólnie w klasztorach panujące. Na chwałę zakonu augustjańskiego trzeba powiedzieć, że pijaństwem зараżone były tylko jednostki w prowincji polskiej⁴. OO. prowincjałowie, wizytatorzy, kapituły prowincjałskie

¹ Liber Mort., jednak nie dodano: «a peste».

² Liber Mort. ³ Ks. Kap., t. I, p. 352.

⁴ O. Inocenty Balicki, św. t. bak., tak żali się: — Deflevimus vix non sanguinolentis lacrimis tot juvenes patres et fratres submersos esse in flumine callidorum potuum et vel maxime cremati occasione, quorum accelerarunt sibi mortem multi intra hos duos annos regiminis nostri. Summo cum damno provinciae, ob quod merito deberent ecclesiastica sepultura et suffragiis communibus provinciae tamquam suae vitae interemptores cuius non nisi Deus optimus maximus est dominus. Quare hortamur et obsecramus in Domino omnes et singulos patres imo monemus sub poenis contra potatores satis et taxatis in capitulo Vielunian. 1716 celebrato, ut abstineant ab his potibus et si quis illorum occasione mortuus fuerit, sciat, se nulla a provincia recipere consueta suffragia etc... (Ks. Kap., t. III, p. 258).

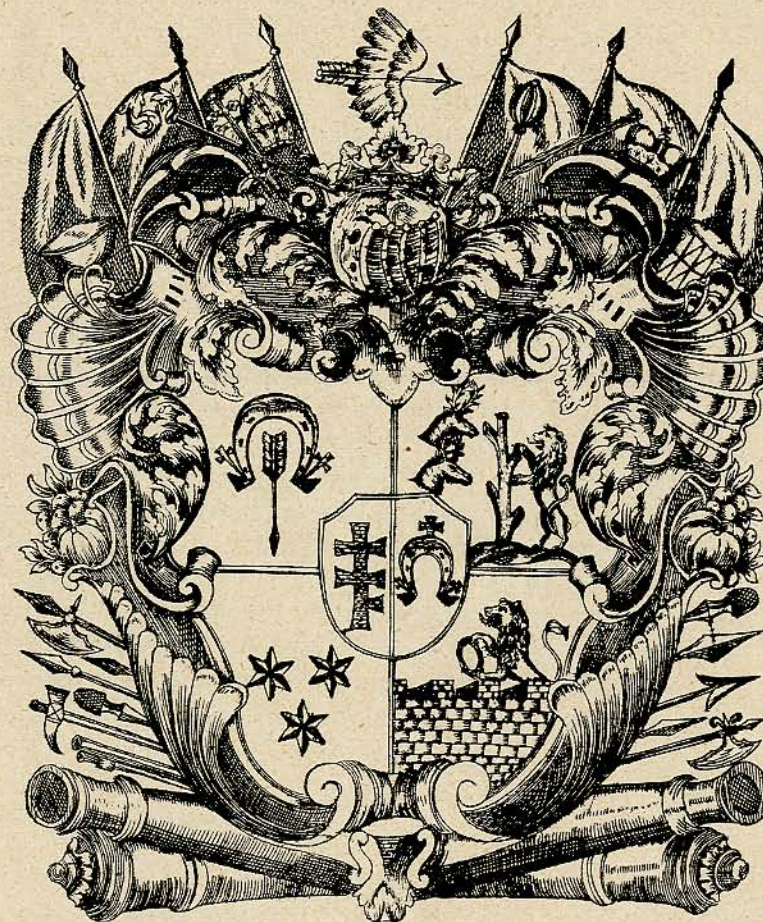
trzymały karność i karali, o ile to było w ich mocy. Kapituła w Wieluniu w listopadzie 1716 r. powzięła specjalną uchwałę przeciw pijaństwu, nakazującą rozmaite surowe kary na oddających się temu nałogowi¹.

III. KLASZTOR AUGUSTJAŃSKI W KRAKOWIE JAKO KONWENT GENERALSKI.

Było zwyczajem w zakonie augustjańskim wyjmować niektóre klasztory z pod jurysdykcji prowincjała, a oddawać je bezpośrednio pod jurysdykcję generała. Tak stało się z klasztorem augustjańskim w Krakowie. Kapituła generalna w Rzymie, odbyta dnia 23 września 1705 r. uznała klasztor krakowski za konwent generalski za staraniem definitora generalnego O. Kandyda Potockiego². Był to szczególny przywilej, który dał prawo Ojcom klasztoru krakowskiego wybierać własnego przełożonego i własnych oficjałów. A miało to na celu stworzenie z konwentu krakowskiego wzoru dla innych klasztorów pod względem karności zakonnej i obserwancji. I rzeczywiście konwent krakowski został najwybitniejszym konwentem prowincji. Karność i życie zakonne były ściśle zachowane, studja filozoficzne i teologiczne kwitnęły. W czasie istnienia tego konwentu jako generalskiego, zdobili go znakomici mężowie zakonnicy, z których wielu było ze szlachty i arystokracji polskiej. Z tego konwentu generalskiego wybie-

¹ «Sciendo aliquos Religiosos in provincia nostra, ebrietati nimiae et quasi continuae deditos esse cum nimio opprobrio, et scandalo saecularium, et perturbationibus, rixis, etiam cum superioribus, suis obviando in posterum ejusmodi facinoribus, statuit et decernit praesens Ven. Definitorium, stricte obligando R. R. P. P. Priores, ut ejusmodi potatores, nisi immediate correxerint — et quidem, si graduati fuerint? Suspensiones a gradu, si sacerdotes? privatione coronae, loci, portionis diminutione, si vero clerici? privatione coronae et promotionis ad ordines et poenae carceris. Si vero laici? privationis caputii, portionis principalis, cerevisiae et incarceratione — sine dispensatione puniant. Quod si se post has poenas non correxerint, de religione sciant se ejiciendos, post ejectionem proximiori loci Ordinario, ad vincula perpetuosque carceres tradendos esse, quod ut executioni mandetur E. Adm. R. P. Mgr. Provincialis vigilantiae committitur».

² Anal. Aug. vol. XVI, X—XII, p. 174.



Herby Potockich, umieszczone na odwrocie karty tytułowej kazania Wójcikiewicza.

rano przeważnie prowincjałów, z niego również wychodzi znaczny zastęp doktorów św. teologii. Skutkiem tego znaczenie zakonu augustjańskiego podniosło się w Polsce i równocześnie powstały nowe klasztory. Przy końcu XVIII wieku posiadała prowincja polska 23 klasztorów, a w nich około 260 członków.

Chwalebnym objawem tych czasów dla zakonu augustjańskiego jest szczególne zainteresowanie się zamożniejszych klasztorami naszymi. Przykładem tego są Potoccy, dziedzice Witkowa. Najpierw Feliks Potocki był przez krótki czas protektorem i dobrodziejem konwentu witkowskiego, a po jego śmierci żona jego, Konstancja, nie tylko nie przestała się opiekować klasztorem witkowskim, ale może nawet jeszcze większymi obsypywała go dobrodziejstwami. To też w aktach kapituł znajduje się cały szereg wzmianek o jej pobożnej działalności na rzecz zakonu. Przez szereg lat odbywają się kapituły prowincjałskie na jej koszt w Witkowie, o czym pisze prowincjał Epifanusz Gąsiorowski przy wizytacji konwentu. Dokładnie można poznać stosunek, jaki łączył klasztor Augustjanów z Potockimi; z kazania, jakie wygłosił przeor rawski, O. Tomasz Wójcikiewicz, na kongresie kapitulnym 1731 r.¹ w Witkowie. Wylczywszy zasługi rodu Potockich względem ojczyzny, wysławiał następnie dobrodziejstwa, wyświadczone Augustjanom i zakończył uroczystem przyrzeczeniem stałej pamięci przed Bogiem za te dobrodziejstwa z jej rąk otrzymane.

Przeorami w ciągu istnienia konwentu generalskiego w Krakowie byli następujący:

	od dnia	r.	aż do	r.
1. Justyn Wojciechowski	10/IV	1706	13/VI	1709
2. Szymon Świebocki	13/VI	1709	3/II	1712
3. Justyn Wojciechowski	3/II	1712	3/IV	1712
4. Kandyd Potocki	3/IV	1712	20/VII	1715
5. Wawrzyniec Czepański	20/VII	1715	23/IV	1718
6. Narcyz Sołdan	23/IV	1718	30/V	1722
7. Epifanusz Gąsiorowski	30/V	1722	5/I	1723

¹ Elekt wybrany pod zaszczytem Róży Konstancji z Łosiów Potockiej.

	od dnia	r.	aż do	r.
8. Wawrzyniec Czepański	5/I	1723	28/VIII	1724
9. Hieronim Kunkowski	28/VIII	1724	10/XII	1725
10. Eustachy Skwarowski	10/XII	1725	19/VII	1729
11. Narcyz Söldan	19/VII	1729	30/V	1730
12. Liberat Markiewicz	30/V	1730	4/IX	1731
13. Eustachy Skwarowski	4/IX	1731	1/VI	1737
14. Tomasz Wójcikiewicz	1/VI	1737	25/VII	1743
15. Stanisław Pogorzelski	25/VII	1743	11/XI	1743
16. Mikołaj Wodziński	11/XI	1743	12/VI	1746
17. Mikołaj Boltz	12/VI	1746	24/V	1749
18. Bernard Jordan	24/V	1749	18/X	1749
19. Feliks Massalski	18/X	1749	20/V	1752
20. Kazimierz Wodziński	20/V	1752	13/V	1758
21. Erazm Bartolt	13/V	1758	11/VI	1760
22. Marjan Wakowski	11/VI	1760	28/IX	1761
23. Liberat Wolski	28/IX	1761	27/IV	1769

Zaszczytny ten przywilej dla konwentu krakowskiego kończy się w roku 1761. O. Liberat Wolski był ostatnim przeorem konwentu krakowskiego, wybrany przez Ojców tego generalskiego konwentu. Na jego przedstawienie i prośbę. O. Franciszek Vasquez, generał zakonu, zniósł przywilej konwentu krakowskiego jako generalskiego i poddał go pod władzę kapituł prowincjalnych i definitorów, jako konwent równy innym konwentom w prowincji.

IV. FUNDACJE RÓŻNYCH KLASZTORÓW W TYM WIEKU.

1. **Gizów.** Fundatorem jest podstoli nowogrodzki i sekretarz król. Samuel Giza (Gissa). Konwent ten istniał ledwo 5 lat od roku 1706 do 1711 r., bo fundator zmarł, a następcy nie myśleli o wypełnieniu jego woli¹.

2. **Żydaczów** (diec. lwowska). Pierwotna fundacja była w Kossowie (dziedzictwo Dzieduszyckich) w XVII wieku. W roku 1708 Augustjanie są już w Żydaczowie. Opuścili to miejsce w roku 1718, bo nie mieli kościoła. Nabożeństwo odprawiało się w kaplicy zamkowej. W roku 1730 po raz drugi

¹ Ks. Kap., t. II, f. 52, 54, 76, 153, 154, 155, 176, 180.

osiedlili się Augustjanie w Żydaczowie, gdy hr. Jerzy Dzieduszycki wybudował kościół według woli Franciszka Jana Dzieduszyckiego, fundatora. W roku 1783 został klasztor ten zniesiony¹.

3. **Narodycze** (pow. owrucki). Michał Pawsza, chorąży kijowski, zbudował w roku 1748 drewniany kościół i sprowadził tam OO. Karmelitów Bosych, którzy w roku 1763 tę siedzibę opuścili. Potem fundator zaczął traktować z Augustjanami i sprowadził ich do Narodycz. W r. 1799 Augustjanie też opuścili ten klasztor, bo nie mogli wyżyć².

4. **Malin** (w dawniejszym województwie kijowskim). Augustjanie objęli rezydencję w czasach, kiedy Malin był w posiadaniu Kordyszów. Ignacy Kordysz, właściciel w Malinie, wystawił 1784 r. tamże kościół, przy którym zamierzał osadzić OO. Augustjanów. Dalsze losy tej rezydencji nie są znane i dlatego nie wiadomo, jak długo OO. Augustjanie tam pozostali³.

5. **Kowno.** OO. Augustjanie wileńscy odstąpili w roku 1808 uniwersytetowi swój klasztor i kościół, a wzamian otrzymali w Kownie starodawny kościół farny ś. Piotra i Pawła. Klasztor w roku 1864 został skasowany.

¹ Ks. Kap., t. II, f. 78, 205, 206, 413, t. IV 51, 52, 53, 169, 241, 264, 309, 313, 375, 437, 486, 517.

² Ks. Kap., t. IV, f. 13, 43, 64, 87, 212, 213, 304, 316, 452, 487, 817, 912, 913.

³ Ks. Kap., t. IV, f. 607.

ROZDZIAŁ IV.

ROZBIÓR POLSKI I KLASZTORY AUGUSTJAŃSKIE.

I. OGÓLNE UWAGI NAD ROZBIOREM POLSKI.

Upadł naród polski, mimo usilnych zabiegów około zachowania swojej niepodległości. Upadek jego wiecznie oskarżać będzie sprawców zbrodni: Moskwę, Prusy i Austrię. Rozbiór Polski stawia światu przykład narodu odartego z własności, pozbawionego istnienia, bez najmniejszego pozoru do gwałtu, bez podobieństwa nawet, aby ohydne łupiestwo ukryć się dało pod nazwą podboju. Tak określił upadek Polski znakomity mąż stanu, Brougham¹.

Los państwa polskiego już był postanowiony. W państwie elekcyjnym król tracił swoje prawa, szlachta gromadziła przywileje coraz więcej dla siebie. W sejmie była jedność głosujących potrzebna. Głos przeciwny jednego szlachcica powodował udaremnienie każdej uchwały. Ta słabość państwa polskiego dała sposobność sąsiadom, szczególnie Rosji do mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski. Było nawet niebezpieczeństwo, że Polska cała mogła przejść pod panowanie Rosji. Zwycięstwa rosyjskie nad Turcją zastraszyły sąsiadów. Szczególnie Austrija nie mogła zezwolić Rosji na zabór Mołdawji i Wołoszczyzny, przytykających bezpośrednio do dziedzin habsburskich. Fryderyk II, nie chcąc, żeby Prusy Wschodnie zostały odcięte od państwa pruskiego i aby uniknąć powszechnej wojny europejskiej, wymyślił i doradził plan pogodzenia sąsiadów kosztem Rzeczypospolitej Polskiej. Po długich tajnych układach i targach przyszedł do skutku pierw-

szy rozbiór Polski dnia 5 sierpnia 1772 roku. Po wojnie Polski z Rosją w roku 1792, w której naród polski nadarmo ogłaszał się za pomocą sąsiadów, nastąpił drugi rozbiór w r. 1793, a po upadku powstania Kościuszkowskiego trzeci rozbiór Polski w roku 1795.

Przyszły czasy Napoleońskie. Kiedy Napoleon w roku 1806 w bitwach pod Jeną i Auerstaedtem rozbił państwo pruskie, zajął Berlin, Poznań i Warszawę, postanowił Polaków wynagrodzić za ich wierną pomoc i dziesięcioletnią służbę. Utworzył więc z ziem polskich, odebranych Prusom, małe, osobne państwo udzielne, które nazwał Księstwem Warszawskim w roku 1807. W dwa lata po zwycięskiej wojnie z cesarzem Franciszkiem I 1809 r. przyłączył Napoleon do Księstwa Warszawskiego tę prowincję, którą Austrija otrzymała w trzecim rozbiórze, t. j. Galicję Zachodnią.

Kiedy Napoleon Bonaparte, po nieszczęśliwej wyprawie przeciw Rosji, został pokonany, przedstawiciele zwycięskich mocarstw europejskich zebrali się na kongres w Wiedniu w roku 1815. Po długich układach utworzono z Księstwa Warszawskiego Królestwo Polskie, t. zw. Kongresowe. Prusom przyznano Wielkie Księstwo Poznańskie i dawne Prusy Królewskie z Toruniem i Gdańskiem. Austrija zatrzymała Galicję i Lodomerję. Kraków z okręgiem został wolną Rzeczpospolitą z własnym rządem.

Podział państwa polskiego między trzech zaborców musiał najgorszy wpływ wywrzeć na stosunki kościelne. Prowincja augustjańska przez wieki jedna, silna i potężna, po pierwszym rozbiórze, jak skonstatowano na kapitule prowincjal-skiej, odbytej w Brześciu Litewskim w r. 1773, liczyła 23 klasztorów z 262 członkami, mianowicie: 158 Ojców, 40 kleryków i 64 laików¹. Klasztory były następujące:

	Ojców	kleryków	laików	razem
1. Warszawa	22	18	9	49
2. Kraków	11	5	6	22
3. Wilno	14	9	9	32

¹ Według zestawienia Macieja Loreta w dziele p. t.: Monografie w zakresie dziejów nowożytnych, było podczas rozbiorów 23 klasztorów, 165 Ojców, 38 kleryków, 66 laików, razem 269.

¹ *Precis historique du partage de la Pologne* 146.

	Ojców	kleryków	laików	razem
4. Krasnystaw	8	—	4	12
5. Brześć Lit.	8	4	1	13
6. Żałosce	7	4	4	15
7. Orchówek	4	—	2	6
8. Witków	8	—	2	10
9. Zaturce	8	—	5	13
10. Radziechów	8	—	3	11
11. Lublin	6	—	2	8
12. Radomyśl	4	—	1	5
13. Lwów	7	—	2	9
14. Pilzno	7	—	1	8
15. Książ-Wielki	3	—	1	4
16. Żydaczów	4	—	2	6
17. Rawa	4	—	2	6
18. Olkusz	3	—	1	4
19. Wieluń	6	—	1	7
20. Ciechanów	5	—	2	7
21. Kodnia	4	—	1	5
22. Chojnice	3	—	1	4
23. Narodyce	4	—	2	6
	158	40	64	262

Prowincja ta rozpadła się wraz z ojczyzną. Początkowo jeszcze mogły klasztory z pod różnych zaborów, chociaż z trudem, porozumiewać się między sobą, później i to się urwało. W klasztorach zapanował letarg duchowy, albowiem członkowie nie widzieli przed sobą lepszej przyszłości. Kiedy przyszły do tego jeszcze wielkie prześladowania nielitościwych zaborców, zagnieździło się w sercach jednych zakonników zniechęcenie, a u drugich chęć do zabawy. Widzimy w klasztorach karygodne niedbalstwo i rozluźnienie karności zakonnej.

Z wielkim pośpiechem przeprowadziła najpierw Austria kasację klasztorów. Już za panowania Marji Teresy ukazały się dekrety o zakonach, że muszą przedłożyć swoje dokumenta fundacyjne i erekcyjne, zrobić dokładne wykazy (fasje) swoich dochodów, które miały być dokładnie badane przez t. zw. komisję fundacyjną w myśl dekretu cesarzowej z dnia 18

sierpnia 1775 roku. Inne dekrety cesarzowej znosiły kasy prowincjałskie i zrywały związek pojedynczych klasztorów z domem prowincjałskim.

Józef II zabrał się jeszcze goręcej do t. zw. regulacji klasztorów. Przeprowadza te wszystkie plany, które już za panowania jego matki Marji Teresy były przyjęte i uznane, ale pozostały w zawieszeniu. Wydaje dodatkowe objaśnienia i rozporządzenia. Często nawet cofa je i zmienia. Ten pośpiech nerwowy wywołał nie tylko wielkie zamieszanie w kraju, ale także oburzenie wśród katolickiej ludności, która musiała patrzeć, jak klasztory pustoszały, a ich mieszkańcy szukali przytułku u obcych.

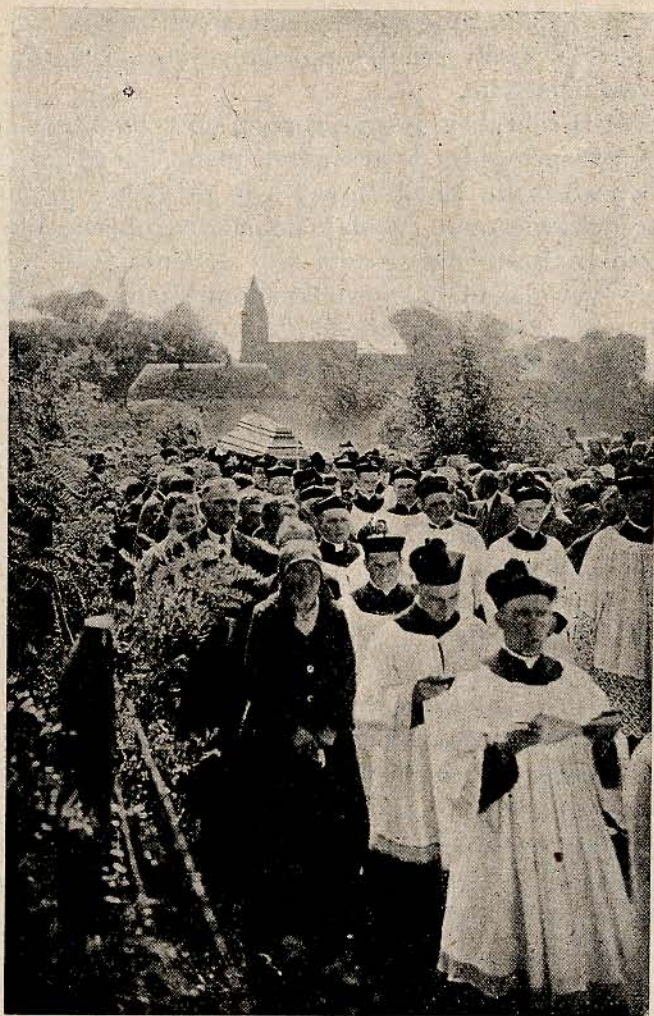
Rząd pruski również zniósł klasztory w Wielkim Księstwie Poznańskim, ale czynił to bez rozgłosu i bez pośpiechu. Po Kongresie Wiedeńskim zastał rząd pruski w Wielkim Księstwie Poznańskim 57 klasztorów, z tych 10 żeńskich. Było zaś w nich 454 zakonników i 119 zakonnice. Rząd pruski żadnego klasztoru nie zniósł, tylko zakazał przyjmować nowicjuszków i czekał spokojnie, aż żyjący zakonnicy wymrą. Nie obrażał uczuć katolickiej ludności przez wypędzanie zakonników, unikał kłopotów, a zdobywszy był pewien.

Rząd rosyjski poszedł tą samą drogą, ale znacznie później, bo dopiero w drugiej połowie XIX w. Jeszcze w XX w. dochodzą nas wieści o śmierci ostatnich zakonników. Tak umarł ostatni Augustjanin z dawniejszej prowincji augustjańskiej na parafji w Puszczy Marjańskiej, w powiecie skierniewickim, O. Jozafat Łagodziński, dnia 16 sierpnia 1927 roku.

II. ZNISZENIE KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH W GALICJI.

W Galicji mieli Augustjanie 7 klasztorów, a w nich 75 zakonników. Klasztory te znajdowały się w następujących miejscowościach: Kraków, Lwów, Żałosce, Witków, Żydaczów, Pilzno i Radomyśl. Siostry Augustjanki miały tylko jeden klasztor w Krakowie.

1. K r a k ó w. Klasztor augustjański w Krakowie nie został zniesiony, ponieważ Kraków nie przeszedł pod zabór



Ryc. 32. Pogrzeb ś. p. O. Jozafata Łagodzińskiego.

austrjacki, tylko stanowił po Kongresie Wiedeńskim Wolne Miasto, przedtem jednak, kiedy Kraków był chwilowo pod zaborem austrjackim, klasztor krakowski stracił w r. 1782 największą część swoich funduszów, lokowanych na majątkach, znajdujących się po rozbiorach Polski częścią pod zaborem pruskim, a przeważnie w zaborze austrjackim, mianowicie:

Pod zaborem pruskim:

Kapitał 500 złp., lokowanych na Trzebisławicach.

Pod zaborem austrjackim:

200 grzyw.,	lokowanych na	Podolanach
161 »	»	» Przytkowicach
180 zł. węg.,	»	» Zatorze
200 »	»	» Strzelcach, Przewozie i Górcie
460 »	»	» Zebrzydowicach i Brodach
100 »	»	» Bachowicach
1200 »	»	» Lipniku
3200 »	»	» Żupach Bocheńskich
400 złp.	»	» Dąbrowie
400 »	»	» Żempniówku
300 »	»	» przedmieściu w Wieliczce
1000 »	»	» Górcie
12000 »	»	» Górach
2000 »	»	» Przytkowicach
1000 »	»	» Jankówce
1000 »	»	» Tłuczani
1000 »	»	» Frydrychowicach
1200 »	»	» Isepie
3000 »	»	» Smolicach
4500 »	»	» Tomicach
1000 »	»	» Leńczach Górnych
2000 »	»	» Barwałdzie
1200 »	»	» Sławkowicach
2000 »	»	» Janowicach
1000 »	»	» Libertowie
500 »	»	» Rajsku
1000 »	»	» Grabiu
1500 »	»	» Oroszkach
2000 »	»	» Gogołowie
550 »	»	» Rudzie
300 »	»	» Wieliczce
2000 »	»	» Przybradzu
3000 »	»	» Stryszowie
1500 »	»	» Jasieniu
1000 »	»	» Łukawicy
500 »	»	» Kępanowie

1000	złp.	lokowanych na Bęczynie
15000	»	» » Konarach
15000	»	» » Łękach

Zatem odpadło od klasztoru augustjańskiego na Kazimierzu na rzecz funduszu religijnego w Galicji:

1.	grzywien czystego srebra	361
2.	zł. węg. czyli duk.	5340
3.	złp.	79850

W roku 1784 odpadła wieś Wróblowice, która od roku 1427 była własnością OO. Augustjanów. Reszta klasztorów augustjańskich w Galicji została zniesiona pomiędzy rokiem 1783—1787.

2. L w ó w. Konwent OO. Augustjanów we Lwowie pod wezwaniem św. Anny został zniesiony przez edykt cesarski w roku 1783. Majątek klasztoru oszacowano na 27.496 fl., później doliczono 30.820 fl. 58 kr.¹; sumy te przypadły funduszowi religijnemu. W roku 1786 utworzono przy klasztorze augustjańskim kapelanję dla księży świeckich, którą w roku 1818 przemieniono na probostwo.

3. Witk ó w. Posiadali go OO. Augustjanie od roku 1673. Majątek skonfiskowany i oceniony na 24.281 fl. 14 kr.². Ostatni zakonnicy opuścili Witków w roku 1788³. Później klasztor z kościołem był w posiadaniu XX. Misjonarzy, dzisiaj parafia świecka.

4. Ż y d a c z ó w. Fundacja hr. Franciszka Dzieduszyckiego najpierw w Koszowie 1706 r., a dwa lata później przeniesiona do Żydaczowa. Klasztor zniesiono w roku 1783, a majątek oceniono na 8.809 fl. Obszar klasztorny kupił Jan i Salomea z hr. Stadnickich Ufnarscy za 1.807 złp. Zwie się on Augustjańszczyzną i stanowi część obszaru dworskiego⁴.

5. R a d o m y ś ł. Konwent OO. Augustjanów w Radomyślu został przez rząd austriacki skasowany. Ostatnich dwóch Augustjanów w Radomyślu przeniósł konsystorz prze-

¹ X. Wł. Chotkowski: Skonfiskowane majątki duchowne w Galicji. (Głos Narodu, 22 lutego 1919 roku, nr. 40).

² Chotkowski. ³ Słow. geogr. XIII, 667.

⁴ Słow. geogr. XIV, 880.

myski w roku 1791 do Pilzna, chcąc lepiej obsadzić tamtejszy konwent augustjański, a konwent w Radomyślu obsadził księżmi świeckimi. Dnia 30 stycznia tegoż roku wezwał diekana miechocińskiego, aby zrobił inwentarz i do potwierdzenia przedłożył¹. Majątek klasztoru oceniono na 8.460 fl.².

6. Z a ł o ś c e. Klasztor zniesiony dekretem z dnia 14 kwietnia 1787 r. Ostatni Augustjanie wyprowadzili się zupełnie z Załośców w roku 1790. Piękny ich murowany kościółek oddano Rusinom, którzy zamienili go na cerkiew, zaś okazały klasztor oddano Siostrze Miłosierdzia w roku 1801. Siostry, przystosowując do swoich potrzeb zabudowania klasztorne, dobudowały obszerną kaplicę. Kapitał zakładowy stanowiły dobra Trościanice z przyległościami, oszacowane według X. Chotkowskiego na 32.511 fl., później podniesione na 33.735 fl. Dalej twierdzi X. Chotkowski, że klasztor kupili Rusini za 2.789 fl. Trochę kosztowności ze skarbcza kościelnego skradziono, resztę odesłano do żydowskiej firmy w Wiedniu Dobručka i syn (v. Schönfeld).

7. P i l z n o. W Pilźnie był klasztor ubogi, więc rząd austriacki nie chciał się na niego i dlatego przetrwał do roku 1840. Ze względu na to, że klasztor Bonifratrów w Zebrzydowicach był lichy i drewniany, starosta radził, żeby Bonifratrów przenieść z Zebrzydowic do Pilzna i osadzić ich w klasztorze tamtejszych Augustjanów. Ten projekt nie doszedł jednak do skutku, gdyż klasztor był potrzebny dla duszpasterstwa, a chwilowo nie był jeszcze skazany na zniesienie. Gubernator arcyksiążę Ferdynand d'Este, po odejściu OO. Augustjanów oddał ów klasztor Karmelitom w roku 1841, którzy do dnia dzisiejszego mają go w posiadaniu³.

Po tych stratach pozostał tylko jeden klasztor, mianowicie w Krakowie. Pomimo szczupłych funduszy, pomimo wielkich ciężarów, prawie cudem Opatrzności utrzymywało zgromadzenie 12 członków i ratowało o ile możliwości od ostatecznego upadku te wspaniałe gmachy. Do tego został kościół od roku 1802—1809 przeznaczony na rządowy magazyn wojskowy i na wzór spichlerza na kilka pięter podzielony, do

¹ Konsyst. przemyski.

² Chotkowski w Głosie Narodu 28. II. 1919.

³ Słow. geogr., t. VIII, p. 148.

których w starych murach powybijano nowe okna i wejścia, co bardzo osłabiło mury kościelne¹.

W protokóle z kapituły prowincjałskiej, odbytej w Ciechanowie dnia 6 października w roku 1786, jest taka wzmianka o klasztorze w Krakowie: Konwent krakowski, niegdyś sławny jako generalny, w czasie różnych klęsk doprowadzony do najwyższej nędzy, tak, że w żaden sposób nie mógł utrzymać zakonników z powodu zmniejszenia się dochodów z kapitałów z wydartych na zawsze fundacyj przez zabór austriacki, tak, że musiano zmniejszyć liczbę zakonników².

Na prośbę Szymona Wojnicza, eksprovincjała prowincji galicyjskiej, uwalnia Ojciec święty klasztor krakowski u św. Katarzyny od obowiązku odprawiania 1200 mszy św., zaległych z powodu rozbioru Polski. W klasztorze ogromna bieda, brak księży, ciągle kontrybucje Prusaków, Moskali i Austriaków³.

Już wcześniej, bo w roku 1783 jest wzmianka w sprawozdaniu z kapituły prywatnej, odbytej w Krakowie, o konfiskacie kapitałów klasztornych w Galicji, które zabrał rząd bezprawnie i nie wypłacał zupełnie prowizji z tychże, a także z powodu rzadkiej i skąpej jałmużny jesteśmy zmuszeni zmniejszyć liczbę zakonników⁴.

Z roku 1784 znajduje się notatka w liście z Rzymu o separacji klasztorów pod zaborem austriackim⁵. Pod rokiem zaś 1786 podano liczbę wszystkich klasztorów, z wyjątkiem klasztorów skasowanych w Galicji, a wyżej wymienionych:

¹ Fasc. z roku 1805, dnia 31 lipca.

² ...cum Cracoviensis conventus olim tam nobilis quia generalis, moderno tempore variis calamitatibus ad summam pene redactus sit inopiam, ita ut nullo modo possit sustentare Religiosos ob diminutionem tam in hoc regno censuum a capitalibus summis, ex avulsis in perpetuum foundationibus in cordone cesareo manentibus etc... (Odpis z aktów kap. prow. w księdze wizyt klasztoru olkuskiego, p. 7).

³ Fasc. z roku 1798.

⁴ Ob. diminutionem in hoc regno censuum a summis capitalibus locatis, tum etiam ob suspensam solutionem provisionum a capitalibus summis in ditione cesarea existentibus, ob parcam et raram eleemosinam pro celebrandis missis... minuat numerus Religiosorum... (Ks. kap., t. IV, p. 575).

⁵ Ratione separationis conventuum in cordone Austriaco sitorum... (p. 602).

Zważywszy ubóstwo i inne okoliczności niektórych konwentów tej naszej prowincji, postanawiamy, że konwenty: warszawski, krakowski, wileński, brzeski, ciechanowski, wieluński, lubelski, krasnostawski, zatorski i radziechowski są większemi, mniejszemi zaś: rawski, olkuski, książki, narodyczewski, kodniański, orchowski i chojnicki pod zaborem pruskim¹.

Kapituła prowincjałska, która odbyła się prywatnie dnia 8 sierpnia roku 1797 w Lublinie za rządów O. prowincjała Wojciecha Kocierzyńskiego, św. teologii doktora, była ostatnią kapitułą złączonej prowincji. O. Wojciech Kocierzyński rządził prowincją polską jako jej rektor już od 13 listopada 1793 roku, po dobrowolnej rezygnacji O. prowincjała Pachomjusza Czubowicza. Dopiero na kapitule w Brześciu dnia 2 października 1795 roku, gdzie O. Szymon Wojnicz prezydował, został O. Kocierzyński obrany prowincjałem.

Na wyżej wspomnianej kapitule w Lublinie Ojcowie pojedynczych klasztorów, ze względu na to, że coraz trudniej przychodziło porozumiewać się ze sobą, uchwalili oddać wszelką władzę O. prowincjałowi, jak to było już praktykowane za rządów Erazma Bartolda w roku 1770².

¹ Attenta paupertate aliisque circumstantiis quorundam conventuum istius nostrae provinciae decernimus, ut conventus: Varsaviensis, Vilmensis, Brestensis, Ciechanoviensis, Vielunensis, Lublinensis, Crasnostaviensis, Zaturcensis, Radiechoviensis, sint maiores, caeteri vero minores: Ravensis, Ilcusiensis, Xiążnensis, Narodicensis, Kodniacensis, Orchoviensis, Conecensis (in cordone Borussico). (Odpis z aktów kap. prow. w księdze wizyt klasztoru olkuskiego, p. 5).

² Quoniam his criticis et infelicissimis temporibus et regni nostri circumstantiis tum ob paupertatem provinciae tum ob longam distantiam in quibus patres deffinitores cohabitant, tum et hoc vel maxime ob dismembrationem et exdivisionem in tres partes provinciae, in quibus RR. PP. deffinitores nullam nobiscum habent communicationem...

Si necessitas postulaverit vel aliquem priorem ex aliquo conventu mutare vel iuxta existentiam subiectorum aliquem religiosum ad aliquem gradum promovere, ut R. P. Mag. Prior Provincialis eandem habeat auctoritatem ac si per Diffinitorium Congregationis intermediae id liceret, prout iam in provincia nostra fuit practicatum sub felici recordatione Rev-mi P. Mag. Xaveri Francisci Vasquez et sub provinciali Eximi Adm. R. P. Mag. Erasmi Bartolt tenenda gratia Rev-mis Paternitatibus Vestris humillime supplicat... In conventu nostro Lublinensis die 8 mensis Januarii 1797. (Księga wizyt klasztoru olkuskiego, f. 24).

III. NOWY PODZIAŁ POZOSTAŁYCH KLASZTORÓW OO. AUGUSTJANÓW W POLSCE.

Po trzecim rozbiórce państwa polskiego prowincję augustjańską podzielono na trzy prowincje: galicyjską, pruską i rosyjską. Z rozkazu rządu austriackiego z dnia 12 sierpnia 1797 roku i konsystorza lubelskiego z dnia 29 sierpnia tegoż roku powstała prowincja galicyjska.

1. Prowincja galicyjska.

Pierwszym rektorem tej nowej prowincji w Galicji zachodniej był eksprowincjał i przeor w Lublinie O. Szymon Wojnicz, obrany na kapitule prowincjańskiej w Lublinie, dnia 28 października 1797 roku. O. Szymon Wojnicz pisze, że: Zmuszony temi okolicznościami, a także odpowiedzialnością przed Bogiem, gdyby skutek zaniedbania upadły inne konwenty, jak się to stało w Galicji Wschodniej, na mocy konstytucyj i za zgodą wikarjusza generalnego, obejmuję zarząd Galicji Zachodniej aż do następnej kapituły, na której, za zgodą rządu cesarskiego, ma być wybrany prowincjał. Ogłaszamy też — pisze dalej — uchwałę, zapadłą na kapitule prywatnej, odbytej w Krakowie co do pozostałych sześciu konwentów w Galicji Wschodniej i wysyłamy odpowiednie odpisy tychże do wiadomości O. generała¹.

Pierwsza kapituła nowej prowincji galicyjskiej odbyła się dnia 19 października 1798 roku w Lublinie, na co już potrzebne było pozwolenie od najwyższej Nadwornej Komisji w Krakowie. Prezydował O. Faborowicz, przeor w Wielkim Książu. Prowincjałem został obrany przeor konwentu krakowskiego O. Konstanty Mierzwiński.

Do tej prowincji należały następujące klasztory: Kraków, Lublin, Krasnystaw, Wielki Książ, Olkusz, Orchówek i Pilzno. Przeorem w Lublinie został O. Alojzy Kupiński, w Krakowie O. mag. Szymon Wojnicz, eksprowincjał, w Krasnymstawie O. Ludwik Pernett, w Książu Wielkim O. mgr. Henryk Taborowicz, w Olkuszu O. Sebastjan Krassuski, w Or-

¹ Księga wizyt, Olkusz, fol. 26.

chówku O. Patryk Załuski, w Pilźnie O. Posydjusz Nowakowski¹.

Potwierdzona została powyższa kapituła dnia 30 marca 1799 roku przez biskupa Wojciecha Leszczyc Skarszewskiego, koadjutora diecezji chełmińsko-lubelskiej².

W prowincji galicyjskiej odbywały się jeszcze następujące kapituły:

W roku 1800 dnia 5 lipca kapituła międzyczasowa w Krasnymstawie³. W roku 1802 dnia 9 lipca kapituła prowincjańska w Pilźnie. Prezydował O. Wiktor Czepkowski. Prowincjałem został obrany O. Szymon Wojnicz⁴. W roku 1803 dnia 1 października kapituła międzyczasowa w Krakowie. Po śmierci prowincjała O. Wojnicza rektorem prowincji został obrany O. Konstanty Mierzwiński⁵. W roku 1806 dnia 4 lipca kapituła prowincjańska w Krasnymstawie. Prezydował O. Patrycy Załuski. Prowincjałem został obrany O. Alojzy Kupiński⁶. W roku 1808 dnia 8 lipca kapituła międzyczasowa w Lublinie⁷. Alojzy Kupiński był ostatnim prowincjałem prowincji galicyjskiej, gdyż w r. 1811 dnia 11 października przyszło do złączenia się tej prowincji z prowincją Księstwa Warszawskiego.

2. Prowincja pruska.

Prowincja ta istniała podobnie jak prowincja galicyjska od roku 1797. Prowincjałem został O. Wojciech Kocierzyński, dawniejszy prowincjał nierozzerwanej jeszcze prowincji polskiej. Do tej prowincji należały klasztory: warszawski, wieluński, ciechanowski, rawski i chojnicki.

Z aktów okazuje się, że prowincjał i przeorowie składali przysięgę królowi pruskiemu dnia 5 czerwca 1798 roku.

Dnia 12 lipca 1799 roku odbyła się pierwsza kapituła tej nowej prowincji w Wieluniu. Kapitułę tą poprzedziło wezwanie na kapitułę przez prowincjała Wojciecha Kocierzyńskiego w Warszawie dnia 21 grudnia 1798 r. Prezydował O. Romuald Siekaczyński. Na kapitułę prowincjańską było potrzebne pozwolenie od kamery kaliskiej. Dlatego Ojcowie już na po-

¹ Fasc. z roku 1798. Akta kap. w Olkuszu, p. 32.

² Fasc. z roku 1799. ³ Akta kap. w Olkuszu, fol. 35.

⁴ Akta kap. w Olkuszu, p. 39. ⁵ p. 43, 44.

⁶ Akta kap. w Olkuszu, p. 46, 47. ⁷ p. 50, 51.

czątku roku, bo dnia 15 stycznia 1799 r. wnieśli podanie o pozwolenie na odprawienie kapituły. Zaraz po odbyciu kapituły w Wieluniu zwracają się OO. Augustjanie do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma dnia 15 lipca 1799 r. z zawiadomieniem, że dokonali wyboru prowincjała według przepisów konstytucyj zakonu, jak i zmian na stanowiskach przeorów i proszą go o ich zatwierdzenie¹.

Fryderyk Wilhelm, król pruski, zatwierdził dnia 3 września 1799 roku podanie OO. Augustjanów pismem następującem:

«Ponieważ Was przez prowincjałską kapitułę w klasztorze OO. Augustjanów wieluńskim dnia 12 lipca bieżącego roku zebraną, na prowincjała zakonu OO. Augustjanów w Prusach Południowych i Zachodnich obrano, a my przeciw tej elekcji nic nie zakładamy, przeto utwierdzamy niniejszą na Was zapadłą elekcję i aprobowujemy Was niniejszem pismem prowincjałem zakonu OO. Augustjanów w Prusach Południowych i Zachodnich, oraz wszystkie Wasze obrady. Przytem nakazujemy Wam niżej wyszczególnione Jura Cancelariae, które talarów dwanaście i groszów dobrych siedem wynoszą, naj-

¹ Serenissime Rex Domine Clementissime. Fratres Ordinis Eremitarum S. Augustini Borussiae Meridionalis et Occidentalis Serenissimae Maiestatis Vestrae Domini nostri clementissimi fideles servi ac subditi. Obtento consensu a Serenissima Camera Calisiensi, sub die 15 mensis Januarii anni cur. celebraverunt Capitulum provinciale in conventu Vielunensi die 12 Julii anni praesentis 1799, in quo juxta sui Ordinis constitutiones, servatis servandis reelegerunt unanimi consensu in Superiorem provincialem eundem Rev. P. Adalbertum Kocierzyński qui anno elapso 1798 die 5 Junii Regio menti Serenissimae Majestatis Vestrae Domino Clementissimo nomine Provinciae fidelitatis praestitit juramentum, sicuti omnes priores, excepto unice Vielunensi, Rev. P. Severino Ostrowski, qui sponte, libere, justis datis rationibus officium Prioris resignavit in cuius locum electus est in priorem Vielunensem R. P. Valerius Borowski. Porrigunt itaque dicti patres ordinis Eremitarum S. Augustini Serenissimae Majestati Vestrae Domino nostro clementissimo humillimas preces, ut omnes istas reelecciones et electiones, quae in praefato capitulo provinciali ab illis factae sunt ratas ac validas habere dignetur. Deum peroptimum Maximum, ut Serenissimam Majestatem Vestram Dominum nostrum clementissimum, ac totam eius Serenissimam Familiam, quam diutissime servet incolumen regnumque eius florentissime faciat, exoraturi Serenissimae Majestatis Vestrae Domini nostri clementissimi, fideles servi ac subditi. Dat. Vielunii, die 15 Julii 1799 anni. (Księga wizyt, Wilno, fol. 45).

później w przeciągu niedziel czterech do kasy szportułowej Kamery tutejszej franco w monecie grubej przesłać, będąc Wam łaskawie przychylni. Dan w Kaliszu 3. IX. 1799 r. Kamera wojenna i ekonomiczna Prus Południowych. Staszewski».

Prowincja pruska liczyła na tej kapitule razem 76 zakonników. Przeorem obrano w Wieluniu O. Walerego Borowskiego, lektora, w Warszawie O. Izajasza Orgasa, bakałarza, w Ciechanowie O. Walentego Morawskiego, w Rawie O. Romualda Siekaczyńskiego, w Chojnicach O. Klemensa Klundera.

Dwa razy przed następną kapitułą prowincjałską Ojcowie tej prowincji zgromadzali się w Wieluniu prywatnie na narady, a to dnia 9 czerwca 1800 roku i 5 maja 1802 roku. Tego samego roku dnia 24 lipca odbyła się kapituła prowincjałska w Rawie. Prezydował O. Kajetan Starzyński, a prowincjałem został obrany O. Filip Dziubiński. Przeorem został w Rawie O. Romuald Siekaczyński, w Warszawie O. Wojciech Kocierzyński, w Wieluniu O. Kajetan Starzyński, w Ciechanowie O. Zefiryn Wasilewski, w Chojnicach O. Klemens Klunder. Aprobaty udzielono, podobnie jak dawniej, przez Kamere wojenną w Kaliszu, podpisany Hoim.

Po raz trzeci odbyła się kapituła prowincjałska w Rawie dnia 18 października 1805 roku. Prezydował O. Wojciech Kocierzyński. Prowincjałem został obrany O. Kajetan Starzyński. Klasztory te same¹.

Z aktów tej kapituły widać, że z powodu niespokojnych i ciężkich czasów wszędzie w klasztorach bieda i nędza, w niektórych konwentach za wszystko trzeba było dopłacać, tak, że zapomogi, udzielane zakonnikom na ubiór, były niewystarczające². W tem ciężkiem położeniu definitoryum rozłożyło odpowiednio, według możliwości konwentów, składki na rzecz O. prowincjała³. Nie stać go było nawet na utrzymanie wła-

¹ Księga wizyt, Wilno, f. 50.

² Conventuum aliquorum, quod hisce calamitiosis temporibus, quibus omnes res caro pretio veniunt, communella, quae tribuitur religiosis pro vestiario ad illud comparandum insufficiens sit. (Księga wizyt, Wilno, fol. 50).

³ Attentis hisce calamitiosis temporibus simulque gravamen conventuum in persolvenda collecta R. P. nostro Provinciali, praesens vene-

snych koni, więc uchwalono, że w czasie wizytacji każdy konwent odsyłać go będzie do drugiego konwentu końmi klasztorami¹.

Następuje obsadzenie różnych klasztorów tej prowincji. Przeorem w Rawie został O. Romuald Siekaczyński, w Warszawie O. Mikołaj Kotakowski, w Ciechanowie O. Filip Dziubiński, eksprowincjał, w Chojnicach O. Seweryn Ostrowski, bakałarz.

Po raz ostatni w roku 1805 potwierdził król pruski Fryderyk Wilhelm kapitułę tej prowincji za pośrednictwem cywilno-wojskowej Kamery Prus Południowych, gdyż Napoleon w roku 1806 w bitwie pod Jeną rozbił państwo pruskie i utworzył z ziemi polskich, odebranych Prusom, Księstwo Warszawskie w roku 1807.

Tak zwana pruska prowincja augustjańska istniała w Księstwie Warszawskim dalej aż do roku 1811. Mamy w roku 1808 dnia 4 czerwca kapitułę w Rawie, gdzie przezydował O. Seweryn Ostrowski. Prowincjałem obrany O. Romuald Siekaczyński. W roku 1809 po zwycięskiej wojnie z cesarzem Franciszkiem I, Napoleon przyłączył Galicję Zachodnią do Księstwa Warszawskiego, którą Austria otrzymała w trzecim rozbiore, przeprowadzono unję klasztorów augustjańskich dawnej pruskiej prowincji z galicyjską. Kapituły prywatne w jednej i drugiej prowincji unję tę przygotowały. I tak odbyła się dnia 24 maja 1810 r. kapituła w Rawie, dnia 7 kwietnia w Krakowie i dnia 27 czerwca tego samego roku w Krasnymstawie w sprawie połączenia prowincji Księstwa Warszawskiego z prowincją galicyjską².

Ważne zapadły postanowienia na kapitule prowincjałskiej w Rawie dnia 24 maja 1810, a mianowicie:

Po pierwsze: Ponieważ podział prowincji polskiej nastą-

rabile deffinitorium statuit, ut in posterum conventus Varsaviensis solvat tantum flor. pol. 50, conventus Ravensis flor. pol. 100, conv. Ciechanoviensis flor. pol. 115, conv. Vielunensis flor. pol. 115, conv. Conecensis flor. pol. 50. (Księga wizyt, Wilno, fol. 51).

¹ Cum penuria temporum equos suos R. P. Provinciali alere prohibent, ea propter statuit, ut de conventu ad conventum propinquorem pro peragendis visitationibus transmittatur. (Księga wizyt, Wilno, f. 52).

² Liber Ordinatus conv. S. Catharinae Crac. 1752—1834, p. 190—198.

pił tylko z nieuniknionej konieczności, postanawiamy połączyć według dawnej formy konwenty, leżące w Księstwie Warszawskim i Galicji, oraz stworzyć jedną prowincję augustjańską.

Po drugie: Ponieważ O. Alojzy Kupiński, były prowincjał galicyjski, nie ukończył terminu swojej władzy, dlatego postanawiamy, ażeby spełniał aż do dnia przepisanego w danej prowincji rządu, a po tym czasie może ustąpić, jak również i sekretarz prowincji.

Po trzecie: Postanawiamy, aby O. Romuald Siekaczyński, prowincjał czynny prowincji Księstwa Warszawskiego, nad całą prowincją rządu sprawował i odprawił wizytację konwentów galicyjskich, oraz pobierał kolekty z konwentów, a stan ten ma trwać aż do następnej kapituły.

Po czwarte: Na kapitułę, nawet mimo ustąpienia O. Romualda Siekaczyńskiego, wszyscy mają się stawić, zwłaszcza wszyscy dawniejsi przełożeni i obecni, jak również wszyscy posiadający stopnie naukowe.

Po piąte: Aby ułatwić zjazd i odbycie kapituły, wybieramy na nią konwent w Rawie¹.

Na kapitule w Krasnymstawie dnia 27 czerwca 1810 roku odczytano akta kapituły prowincji Księstwa Warszawskiego, odbytej w Rawie. Ojcowie prowincji galicyjskiej okazali swoje niezadowolenie z tych nagłych postanowień i rozporządzeń, oraz proszą w piśmie, które jako odpowiedź na powyższą kapitułę wysłali, nie zakłócać ducha miłości między braćmi, wskazując na słowa św. Apostoła: «Miłość tylko, prawdziwa miłość nie zwodzi, nie myśli złego, nie nadyma się, nie szuka co swego. Dlatego, ukochani bracia, prosimy Was, abyście nie dali pierwszeństwa Waszemu prywatnemu dobru zamiast wspólnemu, abyście pracowali i porozumieli się razem z nami nad rozwojem, nienaruszalnością i szczęściem naszego zakonu, bo, jeżeli nie pracujecie i nie zbieracie z nami, przeciw nam jesteście i rozpraszacie».

Podajemy tu główne punkty tego listu: To wszystko przeczytawszy i rozważywszy, stwierdzamy, że postanowienia definitorium warszawskiego są dla nas obciążającymi i de-

¹ Księga wizyt, Wilno, f. 58.

spotycznymi, dlatego zapytujemy się: Dlaczego prowincja galicyjska ma być złączona razem z prowincją nowo utworzonego Księstwa, kiedy na terenie rosyjskim powstawały mniejsze prowincje, jak i na Litwie, składające się z czterech lub dwóch konwentów, zaś w prowincji naszej jest odpowiednia ilość domów i zakonników.

Następnie: Definitorium warszawskie nie ma prawa zwalniać przed czasem z urzędu prowincjała prowincji galicyjskiej, ani też anulować aktów kapituły tejże prowincji, gdyż tego może dokonać tylko generał lub prezes kapituły.

Wreszcie: A także przez kapitułę prowincjałską nie może nastąpić złączenie obu rządów prowincji i dlatego zapytuje się obecnie definitorium, jakim prawem ma się to dokonać, gdyż nie dzieje się to za zgodą O. generała, który przed czasem nie ma zamiaru wprowadzenia zmian w konwentach prowincji. Dlatego Ojcowie definitorium prowincji galicyjskiej z prowincjałem Kupińskim na czele proponują i proszą, aby nie naruszano wspólnych praw i ducha zakonnego, lecz, powodując się słowami Apostoła o miłości wzajemnej, wspólnie uchwalono czas i miejsce kapituły dla obu prowincji i ze swej strony proponują konwent krasnostawski¹.

Obydwaj prowincjałowie: O. Romuald Siekaczyński i O. Alojzy Kupiński, zgromadzeni w Krasnymstawie dnia 30 lipca 1811 roku, zwołują kapitułę prowincjałską obydwóch prowincji na dzień 11 października tego roku do Rawy, gdzie przeprowadzono unję prowincji galicyjskiej z prowincją Księstwa Warszawskiego, z wyjątkiem jednego klasztoru, który nie został włączony, mianowicie Chojnice na Pomorzu. Izolowany konwent w Chojnicach jednak, jak już wspomnieliśmy, długo nie istniał, ponieważ przyszła kasata klasztorów w Prusach.

Dnia 11 października 1811 roku zgromadzili się Ojcowie obu prowincji na kapitułę prowincjałską w Rawie. Prezydował O. Zefiryn Wasilewski. Po uchwaleniu złączenia obu prowincji w jedną, obrano prowincjałem O. Konstantego Mierzwińskiego. Klasztorów było 10, członków jednak o połowę zmniejszono, tak, że złączone prowincje są liczebnie nawet mniejsze, niż jedna z dawnych prowincji.

¹ Liber Ordinat. conventus S. Catharinae 1752—1834, p. 182—185.

Stan klasztorów:

	Przeor	członków
1. Warszawa	O. Zefiryn Wasilewski S. T. L.	22
2. Kraków	O. Eustachy Dziubiński S. T. B.	13
3. Rawa	O. Romuald Siekaczyński S. T. M.	5
4. Wieluń	O. Patrycy Załuski S. T. D.	6
5. Ciechanów	O. Filip Dziubiński S. T. D.	5
6. Książ W.	O. Maksymilian Poniatowski	4
7. Olkusz	O. Sebastian Krassuski S. T. B.	4
8. Krasnostaw	O. Wincenty Wirzynt S. T. B.	9
9. Lublin	O. Józef Bocheński	5
10. Orchówek	O. Walerjan Borowski S. T. B. ¹	4
Razem		77

3. Prowincja rosyjska.

Mało wiadomości posiadamy o naszych klasztorach pod rządem rosyjskim z tego czasu. Wiemy, że od roku 1795 po trzecim rozbiore Polski stanowią te klasztory osobną prowincję, która tylko luźnie była połączona z prowincjami augustjańskimi wyżej wymienionymi. Po raz pierwszy w sprawozdaniu z kapituły, odbytej w Rawie 11 października 1811 roku znajdujemy taką wzmiankę: Ponieważ konwent brzeski znajduje się na obszarze państwa rosyjskiego, a że nie ma żadnej komunikacji, dlatego prosimy definitorium o jego odłączenie¹.

Należały do tej prowincji dwa klasztory na Litwie i cztery na Wołyniu, mianowicie: Wilno i Brześć Lit. na Litwie, a Zaturce, Radziechów, Kodnia i Narodycze na Wołyniu. Później przybył w roku 1808 nowy klasztor w Kownie, który przetrwał aż do zniesienia klasztorów przez rząd rosyjski w roku 1864.

Przed drugim rozbiorem Polski w roku 1786 liczyły klasztory na Litwie i Wołyniu 110 członków zakonnych, a najlepiej obsadzony był konwent wileński. Mianowicie:

¹ Liber Ordinat. Conv. S. Catharinae 1752—1834, p. 196.

	Ojców	kleryków	laików	razem
1. Wilno	42	10	8	60
2. Brześć	10	4	2	16
3. Radziechów	8	—	1	9
4. Zaturce	10	1	1	12
5. Kodnia	5	—	1	6
6. Narodycze	6	1	1	8
	81	16	14	111

Liczba zakonników zmniejszała się z roku na rok tak, że w roku 1825 na kapitule w Brześciu Litewskim znajduje się tylko 64. Wkrótce niektóre klasztory tej prowincji uległy kasacji i tak zostały skonfiskowane przez rząd rosyjski po powstaniu listopadowym.

1) Brześć Litewski. Moskale w roku 1830 zaczęli budować tam fortece. 2) Kodnia w diecezji żytomierskiej 1832 roku. Później obsadzono klasztor księżmi świeckimi. 3) Zaturce w diecezji łuckiej skasowano w roku 1832. 4) Radziechów w diecezji łuckiej i dekanacie włodzimierskim zniesiono w roku 1832. Po zniesieniu klasztorów w Wilnie i Kownie w roku 1864, przestały istnieć wogóle klasztory augustjańskie w Rosji.

O prowincjałach tamtejszej prowincji mamy skąpe wiadomości¹, które tu podajemy:

1. O. Kanty Lutecki ur. 1744 roku, profesję złożył w Krakowie 15 listopada 1761 r. Piastował urząd przeora w Kodni dwukrotnie i w Narodyczach. Będąc lektorem św. teologii w roku 1792 został promowany na bakałarza św. teologii. Umarł w Narodyczach dnia 1 stycznia 1799 r.; na kilka lat przed śmiercią odznaczony został godnością superjora generalnego i wizytatora na Wołyn i Litwę.

2. O. Placyd Winsz. Urodzony 20 stycznia 1752 r. Profesję złożył w Warszawie dnia 21 listopada 1773 r. W roku 1790 jest definitorem i regensem studjów w Brześciu Litewskim. Na tem stanowisku zostaje w roku 1793 mag. św. teologii, a następnie doktorem. Na początku XIX stulecia rozwinął bardzo intensywną działalność jako przeor. Wiele też zasług

¹ Pawłowski: Pamiętnik (rękopis w klasztorze św. Katarzyny).

położył przy objęciu nowej placówki w Kownie. Wówczas był równocześnie przeorem wileńskim i przełożonym prowincji z tytułem wizytatora. Jak długo na tym urzędzie pozostawał, nie można tego dokładnie oznaczyć, lecz, sądząc z niektórych okoliczności, można przypuścić, że zakończył urzędowanie 1810 r. Umarł w Kownie dnia 20 września 1812. Na ważnych stanowiskach, jak przeora i prowincjała, odznaczał się O. Winsz gorliwym spełnianiem swych obowiązków, energią i pieczołowitością o dobro zakonu. Wspominają też z uznaniem o jego erudycji w kwestjach teologicznych.

3. O. Wilhelm Bijeko. Rok urodzenia przypuszczalny 1766. Rozpoczął nauki w szkołach bazylijskich w roku 1778 w Podubisiu na Żmudzi, gdzie się uczył przez sześć lat, następnie kształcił się w szkołach jezuickich w Krożach na Żmudzi, wreszcie uzupełniał swe nauki jeszcze przez dwa lata. W roku 1787 wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów w Wilnie, gdzie w roku 1790 otrzymał święcenia kapłańskie. Oddawał usługi zakonowi na różnych stanowiskach jako kaznodzieja, magister studjów w Wilnie, prokurator, przeor wileński i wizytator-prowincjał od roku 1810 r. Jak długo stał na czele prowincji i kiedy umarł, nie można dokładnie oznaczyć, ale około roku 1817, a nawet wcześniej, występuje jego następca:

4. O. Leopold Korycki. Urodzony w roku 1778. Początkowe nauki pobierał w powiatowej szkole dominikańskiej w Mereczu przez lat sześć. Przed rokiem 1793 wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów w Wilnie, a w roku 1802 został wyświęcony na kapłana. Między rokiem 1803—1806 przebywał w tak zwanem głównem seminarjum w Wilnie, następnie na uniwersytecie wileńskim, gdzie otrzymał stopień magistra teologii. Przez pięć lat był kaznodzieją w Wilnie, potem profesorem kleryków augustjańskich, przez lat 12 przeorem w Kownie, deputatem duchownym i przeorem w Wilnie. W dokumentach w roku 1821, 1825, 1827 występuje jako prowincjał, a następnie w przeciągu kilkunastu lat ponownie na ten urząd obrany i potwierdzony przez rząd, pozostaje prowincjałem do końca roku 1842, gdyż na początku roku 1843 jest prowincjałem:

5. O. Justynjan Szlagiewicz. O. Józef Pawłowski w swoich zapiskach nazywa O. Szlagiewicza prowincjałem już na

początku 1843 roku. Rządy jego niedługo trwały, gdyż już z końcem listopada 1846 r. wspomina o Szlagiewiczu jako o zmarłym. Wiemy o nim, że w roku 1825 był klerykiem zakonnym w stopniu subdiakona, w roku 1828 sekretarzem prowincji, w roku 1832 prokuratorem w Wilnie; był on ostatnim prowincjałem OO. Augustjanów na Litwie i Wołyniu.

ROZDZIAŁ V.

POLSKA PROWINCJA W XIX WIEKU.

I. PRZYCZYNY UPADKU ZAKONÓW W BYŁYM KRÓLESTWIE POLSKIM.

Przeszły wojny Napoleońskie, przemarsze wojsk i t. d. Wreszcie chaos i zamieszanie przy powstaniu Królestwa Polskiego. Stan kraju był opłakany. Łatwo zrozumieć, jak niepunktualnie wnoszono procent od sum funduszowych. Wiele z tych sum, jak w Pawłowicach 12.000, lub na kahale brzeskim 2.000, za kordonami, znalazło się pod rubryką: niepewnych. Była może i niedbałość, ale niema wątpliwości, że przełożeni klasztorów musieli walczyć z niedostatkiem, brakło pieniędzy na utrzymanie budynków klasztornych.

Nadto wyższe sfery Warszawy, wojskowość, słowem, wpływowa część społeczeństwa, dzięki francuskim wpływom w XVIII wieku, masonerii, rewolucji francuskiej, na której hasła wolnościowe tyle liczono w Polsce, zarażone były liberalizmem religijnym, wolnomyślnością. Przyczyniła się do tego literatura francuska, emigranci francuscy, którzy w Polsce znaleźli przytułek, przemarsz wojsk polskich przez Europę z armją Napoleona. To też rząd polski, mianowicie Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego i jej podporządkowana Dyrekcja Duchowna rzymsko-katolicka, skwapliwie weszła na drogę, wskazaną jej przez dawną pruską kamerę królewską, którą w stosunku do duchowieństwa zastąpiła; mniej dbała, niż tamta, o interesy fiskalne, nietylko z obojętnością, lecz wprost z niechęcią odnosiła się szczególnie do duchowieństwa zakonnego. Gdy na nasz klasztor olkusi spadł dekret 1822 r. dnia 16 marca o kasacji pod pretekstem, że klasztor zniszczony, a zakonników w nim niedosta-

teczna liczba, O. prowincjał Niedzielski w dwa lata później (dnia 12 marca 1824 r.) zdaje się słusznie tłumaczyć przyczynę, mówiąc: «Skutki rewolucji okropne, zmniejszyły dochód z procentu, a liczba zakonników spadła, gdy uchwalono nową ustawę w r. 1817, zabraniającą przyjmowania nowicjuszków».

A już wprost wrogie stanowisko względem zakonników zajęła Komisja, gdy na czele ministerstwa wyznań i oświecenia stanął Stanisław Potocki, wielki mistrz loży masonskiej w Warszawie, doktryner, rzecznik wolnomysłności, tępicieł średniowieczyny, której się we wszelkiej tradycji dopatrywał i zwalczał ją słowem i pismem. Został ministrem 1818 roku, a w dwa lata potem 1820 r. musiał ustąpić, gdyż opinia zwróciła się przeciw niemu. W wolnomysłnym czasie okazał się za wolnomysłnym. Potrafił jednak w owym krótkim czasie, poparty przez biskupa Malczewskiego, wyrobić w Rzymie pozwolenie na kasatę klasztorów, z którego to pozwolenia szeroko korzystał, a zasady jego znalazły grunt podatny w ministerjum. Zniesienie klasztoru w Olkuszu nastąpiło już po ustąpieniu Potockiego.

Tegoż roku 1822 dnia 18 marca Komisja rządowa prosi X. arcybiskupa, by porozumiał się z prowincjałem OO. Augustjanów, obmyślił środki, jak zaradzić upadkowi augustjańskiego zakonu. Na zakomunikowane sobie pismo co do reformy zakonu augustjańskiego przez Komisję rządową, odpowiedział dnia 13 czerwca tegoż roku prowincjał Niedzielski, co w parę lat później powtórzył:

«Jeżeli chodzi o zniszczenie budynków, toć przyczyną tego są krytyczne czasy, które zostawiły po sobie straszne ślady. Rząd mógłby pomóc, aby klasztory mogły uzyskać bez sądu, co im się od kogo sprawiedliwie należało, jak to było zastrzeżone ustawą z dnia 30 września 1803 r. Co się tyczy szczupłej liczby osób, to wiadomo, jak utrudnionem jest wychowanie zakonników, skoro dopiero w 24 roku życia mogą otrzymać habit, a w 30 roku dopiero mogą być dopuszczeni do złożenia profesji...»

II. POWSTANIE W KRÓLESTWIE POLSKIEM W R. 1830.

Nadszedł rok 1830. Przyniósł rewolucję we Francji. W tym samym roku Królestwo Polskie za rządów Mikołaja I,

cara rosyjskiego, pragnąc wyzwolić się z więzów niewoli, wznieca powstanie w Warszawie. Początkiem jego był zamach na w. księcia Konstantego w listopadzie 1830 r. Niestety powstanie, choć narazie zdawało się być pomyślnem, to jednakże wskutek nieodpowiedniego przygotowania się Polaków zostało stłumione przez przeważające siły rosyjskie.

Zakonnicy wprawdzie różnią się życiem wewnętrznym od wszelkich grup w społeczeństwie, ale żyją wśród społeczeństwa. Dobre i złe prądy, nurtujące w danej chwili w społeczeństwie, odbijają się echem i w murach klasztornych. Wówczas to i zakonnicy wyłamywali się z pod reguły, a gdy przełożony karmił niewłaściwe ich postępowanie, wołali, że przyszła wolność dla wszystkich.

Powstanie upadło. Na zamku warszawskim zamieszkał namiestnik Mikołaja I, a system rządzenia, t. zw. mikołajowski, zapanował w Królestwie Polskiem. Polegał on na tem, że cały aparat rządzący skierowany był głównie w tym kierunku, by przestrzegać i wychowywać w prawomysłności politycznej poddanych carskich, przesładować wszędzie t. zw. dążenia polityczne, a w danym razie z korzeniem je wyrwać. W tym celu odcięto od Europy Rosję i jej podległe kraje isticie chińskim murem, by prądy, nurtujące w społeczeństwach z drugiej strony muru, tu nie przenikały. W ramę tego systemu wtłoczono i kościół katolicki i jego instytucje; w pierwszym rzędzie klasztory poddano władzy rządowej. Powstała tak zwana Komisja dla spraw wewnętrznych i duchownych, zależna od namiestnika w sprawach personalnych, w których to sprawach on sam ostatecznie decydował. Odcięto więc Kościół katolicki i klasztory od źródła duchownego, t. j. Rzymu, przestrzegając pilnie, by z Rzymem komunikowano się tylko za pośrednictwem i wiadomością władz rządowych.

Gdy OO. Augustjanie przesłali raz do Rzymu list drogą prywatną, wtedy Komisja spraw wewnętrznych i duchownych dnia 24 sierpnia 1844 r. zwraca się do konsystorza z uwagą, że jeżeli raz jeszcze XX. Augustjanie będą porozumiewać się z Rzymem prywatnie, pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

Mniej więcej około roku 1836 powstaje zatarg między O. Buczkiewiczem, naonczas prowincjałem, a O. Załuskim, przeorem klasztoru warszawskiego. Zatarg dochodzi do kon-

systorza. Konsystorz dnia 2 maja 1836 r., nie wchodząc w meritum sprawy, którą pozostawia do rozstrzygnięcia kapitule, mającej wkrótce się zebrać, jako powołanej władzy do załatwienia wszelkich spraw w zakonie, postanawia, by tymczasem usunięty przeor O. Załuski do dni dwóch wyjechał do miejsca przeznaczenia. O. prowincjał Buczkiewicz ma назначić na zastępcę przeora godnego zakonnika. Sam zaś wyjedzie na wizytację innych klasztorów, na której pozostanie do zebrania kapituły. Zatarg gorszący między prowincjałem i przeorem musiał przybrać większe rozmiary, skoro doszedł do wiadomości Komisji rządowej i wywołał z jej strony admonicję. Tegoż roku 1836 dnia 6 września dyrektor głównej prezydującej komisji rządowej wzywa biskupa augustowskiego Straszyńskiego, administratora archidiecezji warszawskiej, na zasadzie raportu z dnia 6 sierpnia o zatargach i nieporozumieniach w klasztorze, aby przedsięwziął odpowiednie kroki, celem wybrania na najbliższej kapitule na prowincjała i przeora godniejszych, niż O. Buczkiewicz i O. Załuski. Dodać należy, iż tę nieszczęsną sprawę między prowincjałem Buczkiewiczem a Teodorem Załuskim, przeorem, roztrząsał jako delegowany przez konsystorz *ad hoc* Ł. Damjan Dzierzkowski, prowincjał OO. Dominikanów.

Miedzy tymi samymi doszło znowu do gorszącej sceny w 10 lat później. Zdarzyło się, że O. Adeodat Buczkiewicz nie posłuchał rozkazu, gdy w marcu 1846 roku został złożony z przeorstwa w Orchówku przez prowincjała Załuskiego i otrzymał polecenie wyjechania do Lublina. Komisja poleca gubernalnemu rządowi zmusić siłą krnąbrnego zakonnika do posłuszeństwa.

O każdym wstępującym do zakonu, występującym, przeniesionym do innego klasztoru, należało donieść władzy. O. Roman Oleksiński 1844 r. w lecie, bawiąc w Krakowie za paszportem wydanym mu 8 grudnia 1842 r., wyjechał stamtąd bez zezwolenia konsystorza z innym księdzem przez Węgry do Włoch, nie wizując paszportu; w lipcu zatrzymano go w Trewirze i został z powrotem odesłany do Krakowa. Przez to popadł w podejrzenie u rządu miasta Krakowa; ten, korzystając z okoliczności, że termin paszportu O. Oleksińskiego już upłynął, zażądał od księdza, by niezwłocznie wyjechał do Królestwa. Komisja rządowa zwraca się do biskupa administra-

tora, by przekonał się, czy ks. Oleksiński znajduje się w klasztorze warszawskim.

O. Franciszek Wąchalski brał udział w zaburzeniach krakowskich w 1846 r.; wysłany do Prus, przybył stamtąd do Królestwa i dostał obediencję do Wielunia. Komisja zapytuje w 1847 r. na jakiej zasadzie to się stało.

O mających się odbyć kapitułach i przeprowadzonych na nich wyborach, powziętych rezolucjach należało donieść władzom. Prowincjał donosił o wyjeździe swym na wizytację w roku 1853 dnia 2 kwietnia. Komisja rządowa odmawia pozwolenia prowincjałowi Wołkowi na coroczny wyjazd, celem zwiedzenia klasztoru krakowskiego, z uwagi na zmianę stosunków politycznych miasta Krakowa.

Bardziej zagadkowy wypadek zaszedł z ks. Augustynem Kuliszewskim. W maju 1851 r. Kuliszewski został przeznaczony za pośrednictwem władz rządowych do wykluczenia za nieodpowiednie prowadzenie się w zakonie. Zanim na to nadeszło zezwolenie z Rzymu, był osadzony w fortecy w Zamościu. Gdy z Rzymu zezwolenie przyszło, przeznaczono go do wojska, lecz zbiegł do Rzymu. Prosi potem namiestnika Królestwa Polskiego o pozwolenie przyjazdu do kraju na kilka miesięcy, czego mu tenże odmawia. W kilka lat później, bo w roku 1857, dowiadujemy się z doniesienia prowincjała, iż O. Augustyn Kuliszewski przybył z Rzymu do Warszawy wskutek amnestji. Czy nieodpowiednie prowadzenie się w zakonie nie miało w tym wypadku charakteru politycznego?

Do jakiego stopnia wspomniany system Komisji rządowej mógł wytwarzać nieporozumienia wśród duchowieństwa, między biskupami a przełożonymi zakonnymi, wnioskujemy stąd, że każdemu zakonnikowi wolno było odnieść się każdego czasu i z każdą sprawą nawet przeciw władzy zakonnej do tejże Komisji, która chętnie dawała posłuch wszelkim doniesieniom. Przykład mamy niestety i w naszym klasztorze warszawskim w sprawie X. Wołka, ówczesnego prowincjała, która to przez niektórych, nieznających jej gruntownie, była mylnie, a dla niego z krzywdą osądzana. Nic w tem dziwnego, bo kto czyta powierzchownie tylko i nie wszystkie dokumenty, obejmujące cały 3-ci tom Komisji rządowej o Augustjanach, opisujące zatarg między arcybiskupem a X. Wołkiem, który spowodował ustąpienie i przeniesienie się jego

z Warszawy do Krakowa, może nabrać przekonania, naturalnie nieuzasadnionego, przeciw X. Wołkowi. Kto zbada jednak odnośne akta i dokumenty, dowie się, że X. Wołek padł ofiarą nikczemnej intrygi dwóch niespokojnych zakonników, a powtórnie sam arcybiskup mógł się przekonać, iż trafił na zakonnika prawego charakteru, niepospolitej cnoty i kochającego swój zakon, oraz stojącego na straży jego praw i przywilejów¹.

Widząc, że postępowanie jego może być w zakonie źle tłumaczone, napisał O. Wołek do prezydenta i definitorów kapituły następujący list z Warszawy, dnia 20 września 1854 r.²:

Br. Zygmunt Wołek, św. teol. bak. zakonu pustelników św. Augustyna, prowincjał polskiej prowincji, do przewielebnych Ojców, prezydenta kapituły, definitorów prowincji, przeorów i patronów klasztorów naszych w Królestwie.

Być to nie może, przewielebni Ojcowie, aby się nie obilo o wasze uszy, przez jakie ciernie i kolce przechodziłem dotychczas, stojąc w obronie prawa naszego zakonnego, dekretów rzymsko-katolickiego Kościoła i przywilejów przez Stolicę Apostolską zakonowi naszemu nadanych. Pięćset lat istnieje nasz zakon w kraju tutejszym, nie spotykam atoli śladów, aby kiedy narażony był kto na takie nieprzyjemności, które mnie dotknęły. Lecz dzięki Panu Najwyższemu i za to, że mogę stanąć w obronie jego Kościoła, cierpieć dla Stolicy Apostolskiej. Przez pierwsze cztery lata mego przewodnictwa, z woli Boga przez Was mi kanonicznie poruczonego, nie zawiodłem Waszego zaufania, a zostawszy na kapitule, w Warszawie zebranej, na lat cztery następnie, a również kanonicznie obranym, prosiłem Boga, aby mi również szczęśliwie dozwolił ku dobru ogółu ten czas poświęcić.

Wszelako wkrótce po powtórny obiorze postrzegłem, że nieprzychylni bracia knują przeciwko zakonowi intrygi, różne roznoszą baśnie na zakon i moją osobę. Chciałem złemu zapobiec, lecz intryga była już głęboko utkwioną. Wymieniać ich nie mam przyczyny, bo wy je znacie, kochani Ojco-

¹ Arch. aktów dawnych w Warszawie, Kom. Rząd. dla spraw duchownych, osobiste Nr. 2788, tom III.

² Lib. Ordinationum. Bibl. Sem. w Lublinie, Cod. 58, p. 154.

wie. Jaśnie wielmożny J. X. biskup administrator archidiecezji warszawskiej uprzedzony o klasztorze naszym warszawskim, wyznaczył wizytę ze swej strony pod dniem 8 lipca r. b.¹. Widząc w tem pogwałcenie praw naszych, wniosłem protestację pismem z dnia 10 lipca², której kopję wam załączam. Protestacja poczytaną mi została za nieuległość, a J. W. J. X. biskupowi podobało się pod dniem 11 lipca r. b.³ przesłać mi suspensę ab exercitio ordinis in archidioecesi, której nielegalności i jako mnie nie obowiązującej, dowiodłem w piśmie dnia 14 lipca r. b.⁴. Zdawało się, iż J. W. J. X. biskup obiera do działania drogę prawną, wzywając mnie do ukarania zakonnika pod dniem 25 lipca r. b.⁵, com też uczynił i stosownie do prawa zdał raport. Aż pod dniem 16 b. m. podobało się J. W. J. X. biskupowi nakazać wręczyć mi wyrok, przez Jego Excellence jeszcze pod dniem 19 sierpnia r. b.⁶ wydany, mocą którego wzywa mnie do wyjazdu do Krakowa i do przeznaczenia na me miejsce zakonnika do rządzenia prowincją dotąd, dopóki nie nadejdzie z Rzymu upoważnienie do zwołania kapituły, celem wyboru nowego prowincjała. Uwiadomiłem Jego Excellence, iż przeciwko takowemu wyrokowi apeluję do Rzymu, gdyż to jest sprawa wielka, idzie tu o sprawę zakonu i przywileje Stolicy Apostolskiej, przytem, że sąd prowincjała nie do biskupów, lecz do definitorjum i generała należy, mieszkanie zaś swoje do nadejścia rozstrzygnięcia sprawy z Rzymu przenoszę do klasztoru krakowskiego.

Tymczasem atoli, przewielebni Ojcowie, starajcie się utrzymać status quo po klasztorach, życie w zgodzie, jedności i miłości, a w ważniejszych wypadkach odnoście się po decyzję do klasztoru mego zamieszkania w Krakowie. W klasztorach, w których dotychczas wizyty nie odprawilem, czynię następny porządek: w klasztorze lubelskim w imieniu mojem odprawia wizytę prowincjałską w miesiącu październiku Przewielebny O. Adam Małecki, św. teol. bak., eksrektor i definitor I prowincji, łącznie z O. Alipim Kałużyńskim, św. teol. lekt., definitem IV prowincji; wizytę klasztoru orchowskiego i krasnostawskiego odprawi sam Przewielebny J. O.

¹ Nr. 1381. ² Nr. 222. ³ Nr. 1406. ⁴ Nr. 225. ⁵ Nr. 1355.

⁶ Nr. 1778.

Adam Małecki, — zaś do ciechanowskiego klasztoru deleguje J. O. Rajmunda Krajewskiego, definitora III prowincji.

Wkońcu donoszę wam, że akta odbytej kapituły już nadeszły z Rzymu i poruczając się Waszym św. modlitwom, życzę Wam błogosławieństwa w Panu. Brat w Chrystusie X. Zygmunt Wołek, prowincjał.

III. OJCOWIE I BRACIA AUGUSTJAŃSCY, BIORĄCY UDZIAŁ W POWSTANIU 1863 R.

Pamiętnej nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. zerwał się gnębiony naród do walki z najazdem rosyjskim o wolność ojczyzny i o swoje prawa. Poszła młodzież polska, poszli z nimi i księża i zakonnicy, — tamci ze strzelbą, szablą i kosą w bój o wolność i lepszą dolę dla Polski, — ci, z krzyżem w ręku, bo tylko ta broń kapłanowi przystoi... i ze słowami pociechy poszli umacniać na duchu walczących braci..., do boju zachęcać, umierających rozgrzeszać i konających cieszyć nadzieją, że ich krew, za wiarę i ojczyznę wylana, nie pójdzie na marne. Duchowieństwo polskie tak wielki wzięło udział w powstaniu styczniowym, jak w żadnym innem, chociaż wróg srożył się i pastwił nad niem, wcale nie ukrywając, iż jednym z głównych celów Rosji jest wprowadzenie w Polsce katolickiej prawosławia, «jedynej, prawdziwej religii nad Wisłą».

OO. Augustjanie polscy cieszyli się zawsze wielkim mi-rem w narodzie, bo szli z nim wiernie w pomyślnych i smutnych czasach, a nie byli obojętnymi widzami nieszczęść narodowych. Stąd w czasie manifestacyj przedpowstaniowych piękny i łaskami słynący obraz Bolesnej Matki Bożej w augustjańskim kościele przy ulicy Piwnej, do dziś tam istniejący, tłumnie był przez Warszawian nawiedzany. Odprawiano tu solenne nabożeństwa za pomyślność ojczyzny, słuchano kazań i przemów, miewanych przez synów św. Augustyna.

Józef Stanisław Pietrzak w książce p. t. «Księża Powstańcy 1863 r.»¹ wspomina o jednym Augustjaninie, o O. Gabrjelu Zimnym, jednak było ich więcej.

¹ Wydanie drugie, Kraków 1916.

10. O. Gabrjel Zimny.

W świeckim stanie Paweł, syn Józefa i Marjanny z Nowaków, urodzony we wsi i parafji Wawrzeńczyce, diecezji krakowsko-kieleckiej, dnia 27 czerwca 1821 roku. Nauki początkowe pobierał w szkółce miejscowej, dalej uczył się prywatnie u różnych księży. Dnia 11 marca 1847 r. wstąpił do zakonu OO. Augustjanów w Warszawie i rok później dnia 14 grudnia 1848 r. złożył profesję zakonną. Cztery mniejsze święcenia otrzymał z rąk biskupa sandomierskiego Goldmanna we wrześniu 1850 r., subdiakoniat od biskupa sufragana włocławskiego hr. Łubieńskiego w maju 1851 r., diakonat od biskupa warszawskiego Fijałkowskiego we wrześniu 1851 r.; te wszystkie święcenia otrzymał w Warszawie w kościele św. Krzyża, zaś presbiterat 1 listopada tego samego roku w kościele katedralnym św. Jana od administratora archidiecezji warszawskiej Fijałkowskiego. Po ukończeniu studjów 1852 r. został 7 listopada tego samego roku przeniesiony do Krasnegostawu jako kaznodzieja. Był w Wieluniu i w Ciechanowie 1857—1861 r. W ostatnim roku na kapitule w Warszawie 1861 r. po raz drugi został przeniesiony do Krasnegostawu. Tu bawiąc, objął wikariat w Gorzkowie, w dekanacie krasnostawskim, gdzie w czasie zawichrzeń politycznych został w roku 1863 aresztowany i wywieziony na Sybir.

Powodem aresztowania O. Gabrjela było wygłaszanie kazań, w których wykladał różnice między prawosławiem a religją katolicką i o utrapieniach Polski z powodu tych błędów heretyckich. Został skazany do kopalń nerczyńskich, gdzie przebył 10 lat przykuty do tacek, jak zbrodniarz. O. Gabrjel znosił swój los z ewangeliczną pokorą, «za grzechy własne i narodu». Wreszcie uwolniony stamtąd, przeniesiony został do Tunki, gdzie budował wszystkich swoją pobożnością. Mszę św. odprawiał w wykopanym dole w komży tylko, ale i tę mu Moskale zabierali po trzykroć. Mieszkał z księżmi: Augustjaninem O. Maksymiljanem Ryttem i X. Czesławem Harmozińskim, Paulinem, i innymi wywiezionymi kapłanami, którzy go wspierali, zwłaszcza w chorobie. Umarł z tęsknoty

za krajem dnia 19 października 1870 r., licząc lat 49, powołania zakonnego 23, a kapłaństwa 19¹.

2. O. Maksymilian Rytel.

Na świecie Tomasz Józef, syn Łukasza i Józefy z Głowackich, urodził się dnia 21 lutego 1836 r. w miasteczku Zakroczymiu, diecezji płockiej i w tamecznym kościele parafjalnym ochrzczony. Uczył się prywatnie i wstąpił dnia 2 sierpnia 1853 r. do nowicjatu OO. Augustjanów w Warszawie. Oblóczył go O. Zygmunt Wołek, prowincjał, zaś śluby odbierał O. Rajmund Krajewski, przeor klasztoru warszawskiego w marcu 1855 r. Niższe święcenia otrzymał od biskupa sufragana włocławskiego Łubieńskiego 1 czerwca 1858 r. Po wyświęceniu na księdza 1859 r. był najpierw kaznodzieją w Rawie, a potem w klasztorze wieluńskim aż do roku 1864. Powód jego aresztowania i przeniesienia na Sybir nie jest nam znany, tak samo nie wiemy, kiedy umarł².

3. O. Aureli Bławaczyński.

O. Aureli, na świecie Łukasz, syn Mikołaja i Magdaleny, urodził się we wsi Okalew, parafji Rudlice, diecezji włocławsko-kaliskiej, w powiecie wieluńskim, dnia 5 października 1819 r. Wstąpił do zgromadzenia OO. Augustjanów w Wieluniu dnia 28 sierpnia 1839 r. Śluby składał 1840 r. dnia 27 grudnia. Po wyświęceniu dnia 17 września 1843 r. mieszkał w Warszawie. Od roku 1845—1849 jest w Lublinie. Po kapitule warszawskiej 1849 r. znowu jest w Warszawie, gdzie był ulubionym kaznodzieją. Dnia 9 września 1851 r. pozwolono mu wyjechać na 8 dni na Jasną Górę w sprawach religijnych. Gdy nie powrócił, zdano władzom raport³.

Sledzono pilnie za kazaniami O. Aurelego Bławaczyńskiego. Na kazaniu dnia 2 września 1852 r. wypowiedział między innymi takie zdanie: «Narody winny się złączyć, granice

¹ (Nowakowski) W. z Sulgostowa: Wspomnienie o duchownych na Syberji (1875). Dziennik Poznański 1871. Catalogus Patrum etc. X. Wołek.

² Catalogus Patrum etc. X. Wołka.

³ Korespondencja z r. 1851, nr. 424, 429, 434, 438, 439 i ogłoszenie Kurjera Warszawskiego z r. 1852, nr. 77.

ziemskiego globu niepotrzebne». Następnie, niby zwracając się do siedzących, wołał: «Powstańcie...» a po długim milczeniu dodał: «i zwróćmy się do Boga». O wymienionych zdaniach doniesiono władzy. Zarządzono tajne dochodzenia. O. Aureli, nie czekając na rezultat dochodzenia, wyjechał do Rzymu¹.

4. O. Roman Karol Stefanowski.

O. Roman Stefanowski urodził się z rodziców średnio zamożnych w Lublinie r. 1833, gdzie ukończył też chlubnie szkoły rządowe. W roku 1857, uskuteczniając swój najgorętszy zamiar oddania się na zupełną służbę Bogu, wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów. Wyświęcony na kapłana roku 1862, pierwsze lata kapłaństwa przebył w warszawskim klasztorze, gdzie młody, pełen zapału i wymowny O. Roman ogólnie był szanowany. On najczęściej od spieszących do powstania odbierał przysięgę, przygotowywał aprowizację dla walczących oddziałów, jedną z Bogiem idących na śmiertelną rozprawę. Był i w paru bitwach.



Ryc. 33. O. Roman Stefanowski.

Gdy Moskale dowiedzieli się o ruchliwości OO. Augustjanów warszawskich, zaczęli ich śledzić. Skutkiem czego paru dostało się do cytadeli warszawskiej. Pomiedzy innymi i nasz O. Roman Stefanowski. Na usilne staranie pewnego dygnitarza rosyjskiego, którego żonę sekretnie nawrócił na katolicyzm, wypuszczono O. Romana z więzienia, w którym 150 plag otrzymał od oprawców moskiewskich przy badaniach, aby wydał współbraci zakonnych, którzy «miateżników» wspomagali. Ale mimo bólów z powodu biczowania ciała, mimo straszliwej gorączki po spożyciu śle-

¹ Arch. daw. Akt. Kom. Rząd. dla spraw duch., t. III, str. 48, 2788.

dzi bez kropli wody, mężny Augustjanin ani słowem nie zdradził braci i nikogo z rodaków. Ze uszedł śmierci lub Sybiru, za cud uważał. Po kasacie zakonów w roku 1864 przeniesiony został do centralnego klasztoru augustjańskiego w Wieluniu, gdzie cichy i nadzwyczaj umartwiony żywot prowadził w tej intencji, «by Bóg zlitował się nad narodem polskim i przywrócił mu wolność». Do roku 1885 pozostawał w klasztorze wieluńskim, wydalając się z niego tylko na wyraźny rozkaz przełożonych, na czasowe zastępstwo chorych lub nieobecnych księży proboszczów okolicznych. W roku 1885 mianowany został kapelanem Zgromadzenia P. P. Dominikanek u św. Anny pod Przyrowem, gdzie też 8 września 1887 bogobojny swój żywot zakończył¹.

Po śmierci O. Romana «Przegląd Katolicki»² podaje takie wspomnienie o nim: Od najmłodszych lat okazywał szczególniejsze zamiłowanie do modlitwy, samotności i książki, to też w dzieciństwie można już było niejako przewidzieć przyszłego zakonnika, który wyżej cenił cichą celkę klasztorną niż gwarne życie światowe, rzadko bardzo też ją opuszczał; od wizyt wymawiał się zawsze, a zmuszony do wzięcia udziału w jakiej niewinnej rozrywce, powtarzał więcej zaufanym słowa św. Tomasza a Kempis: «Szukałem spokoju i nie znalazłem, jak z książką w kącie». W celce swojej posiadał wszystko, co mu korzystnie czas zająć mogło, miał bowiem w sercu Boga, a skarb ten wystarczył mu zupełnie. Miał również i to, co lepiej daje poznać Boga, t. j. posiadał piękną biblioteczkę, zaopatrzoną w cenne dzieła, które umiał starannie przechować, by nietylko sam, jak powiadał, mógł z nich korzystać, lecz i drugim po sobie zostawić. Czysta nadto dusza O. Romana opromieniała swoim blaskiem, co ją otaczało, to też cokolwiek wychodziło z jego ręki, było tak starannie wykonane, jak gdyby każda jego rzecz miała być na podziw i ocenę publiczną wystawioną. Całe też mieszkanie O. Romana było bardzo czysto urządzone i utrzymane. Miłośnik starożytności, posiadał kilkanaście ślicznych antyków, którymi umiał przystroić swą «spelunkę», jak swą celę nazywał. Posiadał również znaczny zbiór (bo kilkaset sztuk liczący) nu-

¹ Direct. Dioec. Vladislaviensis seu Calisiensis 1882, Direct. Varsaviensis 1860 an. ² z roku 1887, str. 652.

mizmatów srebrnych i złotych, kilkanaście obrazów artystycznego pędzla, pięknie zachowanych, różne misterne wyroby z Saskiej porcelany, piękne mozaiki i t. d.

Jak wspomnieliśmy, sam O. Roman nie lubił brać udziału w towarzystwach, miła wszakże jego celka była dość często nawiedzana, nietylko przez braci zakonnych, kapłanów znajomych i szanujących go osób, lecz i przez tych, którzy szukali dla siebie w ciężkiej doli słowa pociechy i wsparcia, bo łagodność i słodycz jego charakteru, jednając mu serca, przyciągała ku niemu ludzi. Życie całe tego Augustjanina było nadzwyczaj systematyczne i regularne. Wszystko miało wyznaczony czas. Większą część dnia i życia swego strawił O. Roman, poza obowiązkami kapłańskimi, nad książką, a choć nie zostawił, o ile nam wiadomo, żadnego materiału gotowego do druku, jednak do niektórych pism krajowych posyłał niekiedy swe prace. Był on także zamiłowany w sztukach pięknych i smak estetyczny wysoce miał wydoskonalony. Przy restauracjach też i rozmaitych urządzeniach kościelnych, proszony o radę, udzielał jej chętnie, w czym zawsze zwracał uwagę na trwałość i piękno. Jako kapłan, O. Roman śpieszył każdemu zawsze chętnie z pomocą duchowną, a z kazalnicy swoim pełnem życia i treści słowem umiał do łez poruszyć słuchaczy, pojmując bowiem dobrze doniosłość głoszenia słowa Bożego, przygotowywał się starannie do każdego kazania, opracowując je piśmiennie. Z latami gorliwość jego w spełnieniu obowiązków kapłańskich, nietylko nie zmniejszała się, lecz owszem, wzrastała jeszcze. Zastępując miejsce kapelana przy Zgromadzeniu P. P. Dominikanek u św. Anny pod Przyrowem, O. Roman przesiadywał wówczas całymi dniami w konfesjonale, oddając się na usługi pobożnym pielgrzymom, śpieszącym w porze wiosennej i letniej na Jasną Górę, a wstępującym po drodze do św. Anny. Perswazje i prośby, by zbytecznie nie męczył osłabionego i wątłego zdrowia, nie skutkowały. Nie miał serca odmawiać pomocy duchownej, o nią proszącym. To też jako gorliwy pracownik zakończył chwalebnie, choć stosunkowo wcześniej swój żywot, wycieńczony pracą. Zanik sił był główną przyczyną jego śmierci.

Jak życie O. Romana było przykładem budującym, tak i zgon jego również był błogi i szczęśliwy. W ciągu bowiem czterotygodniowej choroby, często zasilany świętymi sakra-

mentami, zajęty był jedynie myślą o Bogu i życiu przyszlę, odrywając się zupełnie od ziemi i tego wszystkiego, co go z nią przedtem jeszcze wiązać mogło. Na tydzień przed zgonem odwiedził O. Romana przeora OO. Augustjanów w Wieluniu, O. Gerwazy Bielecki, któremu też zbiorek swoich starożytności do dyspozycji zostawił. Parę dni po wyjeździe O. przeora nastąpiło widocznie przesilenie choroby, czując więcej w sobie siły, skreślił jeszcze drżącą ręką krótki list do niego, w którym w słowach rzewnych przeprasza wszystkich swych braci zakonnych i wszystkich znajomych za wszystko, czemby mógł ich kiedykolwiek obrazić. Kończy zaś tem pouczającym zdaniem: «Okropna to i straszna rzecz stanąć kapłanowi przed obliczem sprawiedliwego Boga». Tak to, pomimo życia przykładnego, świętego przygotowania się do śmierci i obfitych łez na łożu śmierci wylanych, w celu ubłagania dla siebie miłosierdzia Bożego, ta godzina jednak przerażała tę bogobojną duszę. Budujący to przykład! Napęnia on nas ufnością i pociechą, bo pismo św. powiada: Błogosławieni bojący się Pana. Ostatnie dwa dni życia były nieustannem prawie konaniem, wszakże przy zupełnej przytomności. Straszne zapewne musiał przechodzić walki w tych ostatnich chwilach gasnącego życia. W przerwach bowiem pomiędzy modlitwami nad konającym, które sam powtarzał, niepokoił się, zalewał się łzami, całując krucyfiks i obraz Niepokalanej Dziewicy, których nie wypuszczał z ręki. Ze słowami Jezus, Marja, oddał Bogu święcie przygotowanego ducha. Widok konającego kapłana z taką żywą wiarą, rozrywał serce patrzącym, pobudzał do modlitwy o szczęśliwą śmierć umierającego, lecz zarazem napęniał ich silną ufnością, że Bóg przyjmie do swej chwały duszę, budującą opuszczającą ziemię.

Zwłoki O. Stefanowskiego przeniesiono 9 września z celi klasztornej do kościoła św. Anny. Dnia zaś następnego o godz. 9 z rana, rozpoczęło się nabożeństwo żałobne, na które przybyło kilku okolicznych księży. Przewodniczył zaś nabożeństwu w asystencji alumnów ks. kanonik Zygmuntowicz. Ciało czcigodnego księdza-powstańca złożono pod kościołem św. Anny wśród głośniego płaczu miejscowych wiernych, oraz licznie zgromadzonego ludu¹.

¹ W kościele św. Anny w Przyrowie jest tablica już nieco wytarta, poświęcona O. Stefanowskiemu.

5. O. Jozafat Łagodziński.

Urodził się dnia 26 sierpnia 1834 roku w Miedznej na Podlasiu. Na chrzcie dano mu imię Aleksandra. Po ukończeniu szkoły w Siedlcach, mając lat 18, wstąpił w dniu 26 sierpnia 1852 r. do klasztoru OO. Augustjanów w Warszawie. Nowicjat i studja przygotowawcze odbywał w miejscowym klasztorze, studja teologiczne w Akademii warszawskiej rzymsko-katolickiej, przez lat cztery (od 1854—1857). Akademię powyższą ukończył ze stopniem kandydata św. teologii.

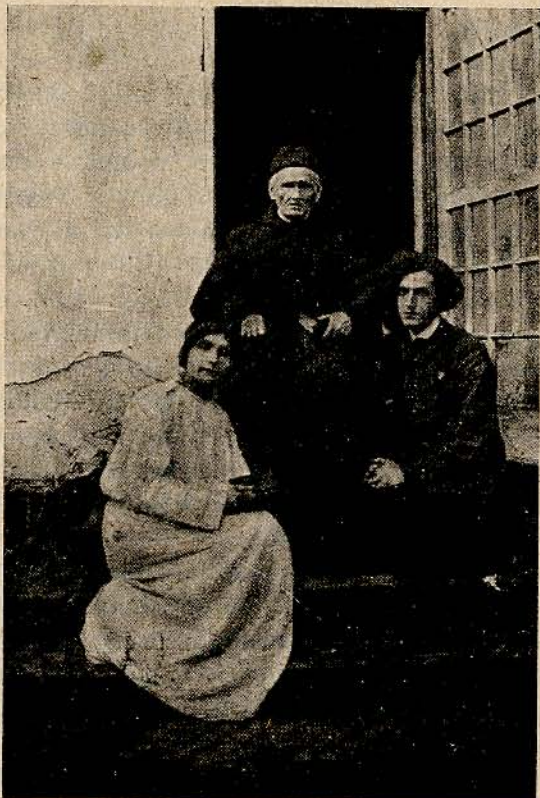
Wyświęcony na kapłana w dniu 10 stycznia 1858 r. zostaje mianowany profesorem łaciny, potem teologii dogmatycznej i prawa kanonicznego w seminarjum klasztornej i obowiązki te pełni aż do kasaty klasztoru w roku 1864. Jednocześnie był magistrem (mistrzem) nowicjatu, oraz sekretarzem prowincjała.

O. Jozafat był uwięziony przez rząd rosyjski w roku 1864 pod zarzutem namawiania nowicjuszków do wzięcia udziału w powstaniu i odbierania przysięgi od powstańców i pozostawał pod stałym nadzorem policji aż do roku 1905. Był osadzony na Pawiaku przez 9 miesięcy, w najcięższych warunkach psychicznych i materialnych.

Wywieziony do Wielunia w ziemi kaliskiej wraz z towarzyszami zakonnymi, przebywał tam do roku 1867. W tym roku objął wikariat w Białej Rawskiej, gdzie był do roku 1870, potem pracował przy kościele N. P. Marji Loretanśkiej na Pradze w Warszawie do roku 1871. 20 lat był w Mszczonowie (od 1871—1891); w roku 1891 objął rektorat przy kościele filjałnym w Puszczy Korabiewskiej (Marjańskiej), w powiecie skierniewickim, gdzie po 36-letniej pracy zasnął w Panu w dniu 16 sierpnia 1927 r. Nie przestał być zakonnikiem reguły św. Augustyna, nie sekularyzował się, nosił pod suknią kapłana świeckiego habit zakonny aż do roku 1905, od którego już jawnie występował w habicie augustjańskim.

Jak świątobliwie żył, tak i umarł. Pogrzeb jego odbył się 19 sierpnia 1927 r. przy udziale 40 księży i około czterech tysięcy okolicznego ludu. Najlepszy to dowód, jakim cieszył się szacunkiem u wszystkich.

Mowy żałobne nad trumną wygłosili, żegnając zasłużonego kapłana, ks. kanonik Włodzimierz Taczanowski z Ży-



Ryc. 34. O. Jozafat Łagodziński pod koniec życia w otoczeniu krewnych.

żardowa, przeor zakonu OO. Augustjanów z Krakowa, O. Andrzej Styła i ks. L. Szepeta, administrator parafji Puszcza Korabiewska¹.

6. Brat Ignacy Witkowski.

Urodził się w roku 1818. Pociągnięty został przez rząd rosyjski do odpowiedzialności za to, że odbierał przysięgę od powstańców. Wiadomo o nim, że był bardzo czynny w powstaniu razem z bratem zakonnym, Wincentym Fałkowskim. W czasie kasaty klasztorów 1864 r. był laikiem w klasztorze w Książu Wielkim. W r. 1869 przeniesiony został do Galicji.

¹ Gazeta Warszawska Poranna, dnia 23 sierpnia 1927.

7. Brat Wincenty Fałkowski.

Brat Wincenty Tomasz Fałkowski urodził się w roku 1832, był synem szewca. Przy kasacie klasztorów był braci-szkiem w klasztorze warszawskim. Odbierał przysięgę od powstańców i brał czynny udział w powstaniu, a głównie działał wśród szewców. Pojechał potem do Francji.

Wprawdzie nie należy tu: Brat Izajasz Błaszczyk, że jednak pokutował za udział w r. 1846 w Krakowie, więc go tu wymieniamy.

Brat Izajasz, na świecie Piotr, syn Stanisława i Katarzyny z Liszów, urodził się na Śląsku Górnym we wsi Wieszowa, w powiecie opolskim i tam został ochrzczony dnia 28 marca 1822. Ukończywszy szkołę elementarną, pracował jako górnik w Królewskiej Hucie. Dnia 2 grudnia 1845 r. wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów w Krakowie, obłóczyl go O. Posydjusz Roman, św. teol. bak., przeor klasztoru. W roku 1846, biorąc udział w procesji w Podgórzu, wzięty został do Ołomuńca i tam w twierdzy z innymi osadzony. Później odesłano go do miejsca urodzenia. Wyrobiwszy sobie atoli paszport, przybył znowu do nowicjatu do Krakowa w roku 1848, gdzie 8 lutego 1850 złożył śluby zakonne. Mieszkając ciągle w klasztorze krakowskim i pełniąc z całą gorliwością czynności mu poruczone, zwłaszcza kwestarza, ukończył dnia 8 lutego 1875 r. 25 lat profesji zakonnej. Z tej okazji w dniu tym złożyli mu bracia powinszowanie i wręczyli upominek zakonne, obrazek błogosławionego Izajasza Bonera. Brat Izajasz Błaszczyk umarł dnia 19 października 1903 r.

IV. ZNIESIENIE KLASZTORÓW AUGUSTJAŃSKICH W KRÓLESTWIE POLSKIM.

W końcu roku 1864 ukaz carski znosi z małemi wyjątkami klasztory w Królestwie Polskiem. Powód do tego dało powstanie. Procedura ta sama, jak dawniej na Litwie i innych zachodnich prowincjach. W nocy z 27 na 28 listopada wkroczyło wojsko i wywiozło zakonników wbrew ich woli, albo do nieskasowanych klasztorów, albo zagranicę. Nowicjuszów rozpędzono, nowicjaty zamknięto, poodbierano dobra, fun-

dusze, tylko małą część przeznaczono na utrzymanie zakonników, resztę zabrano na rzecz skarbu.

Biskupi początkowo protestowali przeciwko temu gwałtownemu zaborowi klasztorów i w żadne układy z rządem wchodzić nie chcieli. Później jednakowoż ustąpili, nie chcąc narażać przez swój opór na cięższe klęski swoich diecezji. Najdłużej wytrwał ks. Rzewuski, administrator diecezji warszawskiej, i nie prędzej ustąpił, dopóki nie otrzymał od Papieża odpowiedniego pozwolenia. Opór ten szlachetny spowodził znakomitą ze wszech miar kapłanowi wygnanie. Wywieziono go do Astrachania¹.

Według schematyzmu augustjańskiego z roku 1864 znajdowało się w prowincji polskiej przed kasatą 87 członków, mianowicie: 52 księży, 19 kleryków i 16 laików, w następujących klasztorach:

1. W Warszawie:

1. O. Rajmund Krajewski, ś. t. b., prowincjał.
2. O. Dominik Pawłowski, ś. t. l., przeor.
3. O. Stanisław Kryński, ś. t. b., regens studjów,
4. O. Andrzej Rządki, ś. t. b., spiritualis.
5. O. Wilhelm Piotrowicz, ś. t. b., promotor Bractwa św. Tekli.
6. O. Feliks Morysiński, podprzeor.
7. O. Aleksy Lewandowski, ś. t. l., prof. definitior.
8. O. Prosper Niemiński, definitior i mag. szkoły męskiej.
9. O. Jozafat Łagodziński, ś. t. l., sekretarz prow., prof. i mag. now.
10. O. Grzegorz Grabowski, kapelan szpitala św. Ducha.
11. O. Eustachy Sobczak, kaznodzieja i promotor Bractwa Pocieszenia N. M. P.
12. O. Aleksander Łagodziński, kaznodzieja i instruktor śpiewu.
13. O. Nepomucen Bieniasiewicz.

Klerycy:

- | | |
|--------------------------------|------------------------|
| 1. Roman Stefanowski, diakon. | 3. Augustyn Grabowski. |
| 2. Kajetan Froniek, subdiakon. | 4. Walenty Górecki. |

¹ «Czas» 1865, nr. 248 i 249.

TABLICA VI



O. O. Augustianie w Warszawie przed kasatą 1864 r.

1. Augustyn Grabowski. 2. Michał Rojowski. 3. Bruno Kulik. 4. Laurenty Budyta. 5. Franciszek Jakubowski. 6. Walenty Górecki. 7. Roman Stefanowski. 8. Sebald Kozankiewicz. 9. Augustyn Czekalski. 10. Ludwik Dąbrowski. 11. Hipolit Piekarczyk. 12. Wincenty Falkowski. 13. Eustachy Sobczak. 14. Andrzej Rządki. 15. Dominik Pawłowski. 16. Jozafat Łagodziński. 17. Rajmund Krajewski. 18. Prosper Niemiński. 19. Stanisław Kryński. 20. Mikołaj Szpernoga. 21. Julian Skalski. 22. Kajetan Froniek. 23. Aleksander Łagodziński. 24. Piotr Michalski.



Ryc. 35. O. Rajmund Krajewski,
ostatni prowincjał.



Ryc. 36. O. Stanisław Kryński.

- | | |
|---------------------------|-----------------------------------|
| 5. Augustyn Czekalski. | 11. Wawrzyniec Budyta. |
| 6. Franciszek Jakubowski. | 12. Ludwik Dąbrowski. |
| 7. Alojzy Król. | 13. Sebastjan Kozankiewicz. |
| 8. Piotr Michalski. | 14. Apolinary Puskunik. |
| 9. Hipolit Piekarz. | 15. Sebastjan Grabowski. |
| 10. Bruno Kubik. | 16. Tomasz Ślusarczyk, nowicjusz. |

Laicy:

1. Jan Krażła, 2. Jakób Kryński, 3. Wincenty Falkowski,
4. Michał Rojewski.

Poza klasztorem:

O. Romuald Gardocki, administrator parafji w Tarchominie. Od roku 1813 istniała przy tym klasztorze szkoła męska. Do klasztoru warszawskiego należały dwie kapelanje u PP. Wizytek i szpital pod wezwaniem świętego Ducha.

2. W Krakowie:

1. O. Klemens Domagalski, ś. t. l., przeor i spowiednik PP. Augustjanek.
2. O. Zygmunt Wolek, ś. t. d., eksprowincjał, mag. nowic. i katecheta w szkole PP. Augustjanek.
3. O. Bonawentura Świętrzak, ś. t. b., definitor.
4. O. Bonawentura Maliński, podprzeor.
5. O. Stefan Galewicz, ś. t. l., kaznodzieja.
6. O. Mikołaj Szpernoga, prokurator.

Laicy:

1. Czesław Michalski, 2. Izajasz Błaszczyk, 3. Błażej Jeleń, kwestarz. Poza klasztorem: O. Fabjan Przybyłowski, ś. t. l. jako proboszcz w Tczycy.

3. W Wieluniu:

1. O. Leon Opoński, przeor.
2. O. Kazimierz Parliński, definitor i magister nowicjuszów.
3. O. Julian Skalski, kaznodzieja.
4. O. Maksymilian Rytzel, kaznodzieja.
5. O. Gerwazy Bielecki, kaznodzieja.
6. Dominik Rzepecki, kler.
7. Szymon Błaszczyk, kler. now.

Laicy:

1. Marcin Jurażyc, 2. Damaży Nawrocki, 3. Florjan Gondorowicz.

4. W Rawie:

1. O. Teodor Załuski, ś. t. b., eksprowincjał, przeor.
2. O. Wiktor Chrzanowski, ś. t. b., eksrektor, eksprowincjał.
3. O. Walerjan Uliński, ś. t. d., kaznodzieja i promotor.
4. O. Józef Greffe, kaznodzieja.
5. Zefiryn Drozdowski, laik.

5. W Ciechanowie:

1. O. Simplicjan Kęski, ś. t. l., przeor.
2. O. Fulgenty Dziubacki, ś. t. l., spowiednik.

3. O. Mateusz Fagoński, kaznodzieja i mag. szkoły.
4. O. Adrian Oszczygiel, kaznodzieja, mag. szkoły i promotor.

6. W Książu Wielkim:

1. O. Wacław Morawski, przeor i promotor.
2. O. Izidor Muszyński, prokurator.
3. O. Antoni Sliwiński, kaznodzieja.
4. O. Władysław Kielkiewicz, kaznodzieja.
5. Ignacy Witkowski, laik.

7. W Krasnymstawie

1. O. Alipjusz Kałużyński, ś. t. b., przeor.
2. O. Rafał Rejman, prokurator.
3. O. Gabriel Zimny, kaznodzieja.
4. O. Paweł Morawski, kaznodzieja.
5. O. Hiacynt Wiśniewski.
6. Klemens Adamski, laik.

8. W Lublinie:

1. O. Leonard Śpiewak, przeor.
2. O. Dionizy Lebedziński.
3. O. Liberat Słazakiewicz.

Poza konwentem O. Adaukt Uściński, ś. t. b., wik. w Józefowie.

9. W Orchówku:

1. O. Ambroży Cajgan, przeor.
2. O. Filip Cybulski, kaznodzieja.

Po kasacie klasztorów w roku 1864 utworzono jeden klasztor etatowy dla OO. Augustjanów w Wieluniu. Konwent ten liczył wtedy 26 członków, t. j. 22 Ojców, 3 kleryków i jednego laika, reszta członków została przy klasztorach, albo po różnych parafjach.

W klasztorze etatowym w Wieluniu znajdowali się następujący Augustjanie:

1. O. Dionizy Andrzej Lebedziński, przeor.
2. O. Julian Jan Skalski, wikariusz.



Ryc. 37. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Wieluniu.

3. O. Dominik Jan Pawłowski, prokurator.
4. O. Alipjusz Ludwik Kałużyński.
5. O. Stanisław Kryński.
6. O. Wilhelm Wojciech Piotrowicz.
7. O. Kazimierz Parliński.
8. O. Symplicjan Piotr Kęski.
9. O. Leon Maciej Opoński.
10. O. Feliks Paweł Morysiński.
11. O. Mateusz Feliks Fagoński.
12. O. Wacław Łukasz Morawski.
13. O. Jozafat Aleksander Łagodziński.
14. O. Władysław Kielkiewicz.
15. O. Leonard Wojciech Śpiewak.
16. O. Ambroży Józef Cajgan.
17. O. Aleksander Jan Łagodziński.
18. O. Kajetan Telesfor Froniek.
19. O. Edward Piotr Gumowski.
20. O. Gerwazy Józef Bielecki.
21. O. Walenty Szymon Górecki.
22. O. Franciszek Adam Jakubowski.

TABLICA VII



O. O. Augustianie w Wieluniu po roku 1864.

Rząd ostatni (stoją od lewej ku prawej stronie):

1. Michalski Piotr.
2. Jakubowski Franciszek.
3. Stetanowski Roman.
4. Kubik Bruno.
5. Dąbrowski Ludwik.
6. Piekarz Hipolit.
7. Czekalski Augustyn.
8. Grabowski Sebastian.
9. Kadzikowski Norbert.
10. Cajgan Ambroży.
11. Witkowski Ignacy.
12. Rzepecki Dominik.
13. Falkowski Wincenty.

Rząd środkowy (siedzą od lewej strony):

1. Śpiewak Leonard.
2. Piotrowicz Wilhelm.
3. Morawski Wacław.
4. Kałużyński Alipjusz.
5. Kryński Stanisław.
6. Opoński Leon.
7. Pawłowski Dominik.
8. Skalski Julian Jan.
9. Kęski Symplicjan Piotr.
10. Parliński Kazimierz.
11. Lebedziński Dionizy.
12. Morysiński Feliks.
13. Fagoński Mateusz.
14. Łagodziński Jozafat.
15. Łagodziński Aleksander.

Rząd ostatni (siedzą na ziemi od lewej strony):

1. Froniek Kajetan.
2. Gumowski Edward.
3. Kielkiewicz Władysław.
4. Bielecki Gerwazy.

23. Hipolit Feliks Piekarz, diakon.
24. Dominik Andrzej Rzepecki.
25. Sebastjan Franciszek Grabowski.
26. Norbert Tomasz Radzikowski, laik.

Przy innych klasztorach po roku 1864 zostali:

1. W Warszawie: O. Andrzej Marcin Rzadki, O. Prosper Mikołaj Niemiński, O. Piotr Władysław Michalski i Jan Sebastjan Krażła, laik.
2. W Rawie: O. Teodor Łukasz Załuski.
3. W Ciechanowie: O. Fulgenty Grzegorz Dziubacki.
4. W Książu Wielkim: O. Antoni Franciszek Sliwiński.
5. W Krasnymstawie: O. Nepomucen Bieniasiewicz.
6. W Lublinie: O. Paweł Wojciech Morawski.
7. W Orchówku: O. Filip Franciszek Cybulski.

Inni Ojcowie rozrzućeni byli po różnych diecezjach i parafjach:

1. O. Wiktor Walenty Chrzanowski, eksprowincjał, ur. 7 lutego 1791 roku, wyświęcony 5 marca 1814 roku, kapłan jubilat, został kapelanem szpitala na Górze Kalwaryjskiej w diecezji warszawskiej.
2. O. Izidor Muszyński, ur. 1802 r., wyświęcony w 1848 roku w Włodowicach, gdzie się urodził, w diecezji kieleckiej.
3. O. Aleksy Gabryel Lewandowski, ur. 1835 r., wyświęcony 1858 r., kapelan przy kościele OO. Pijarów w Wieluniu.
4. O. Grzegorz Jan Grabowski, ur. 1811 roku, wyświęcony 1840 r., przebywał w szpitalu św. Ducha w Warszawie.
5. O. Romuald Jan Gardocki, ur. 1810 roku, wyświęcony 1838 roku, administrator parafji w Tarchominie, dekanacie warszawskim.
6. O. Eustachy Józef Sobczak, ur. 1835 roku, wyświęcony 1858 roku, wikariusz kościoła parafjalnego w Rawie.
7. O. Roman Karol Stefanowski, ur. 1833 roku, wyświęcony 1862 roku, wikariusz przy parafji na Woli, w archidiecezji warszawskiej.
8. O. Augustyn Jan Grabowski, wikariusz przy parafji w Mińsku, diecezji warszawskiej.
9. O. Hieronim Wincenty Solnierukinas, przy kościele parafjalnym w Brodowych Łąkach, w diecezji płockiej.

10. O. Adrian Jan Oszczygieł, ur. 1833 roku, wyświęcony 1861 roku, wikariusz przy parafii w diecezji płockiej.

11. O. Rafal Jan Rejman, wikariusz przy parafii w Grabowicach, diecezji lubelskiej, ur. 1819 roku, wyświęcony 1846.

12. O. Adaukt Józef Uściński, ur. 1805 roku, wyświęcony 1830 r., wikariusz przy parafii w Józefowie, diec. lubelskiej.

13. O. Liberat Andrzej Słazakiewicz, ur. 1806 roku, wyświęcony 1836 roku, wikariusz przy parafii w Łęcznej, diecezji lubelskiej.

14. O. Gabrijel Zimny (Paweł) ur. 1821 r., wyświęcony 1851 roku, w Rosji.

15. O. Maksymilian Tomasz Rytzel, ur. 1836 roku, wyświęcony 1862 roku, w Rosji.

16. O. Walerjan Uliński, ur. 1822 roku, wyświęcony 1846 roku, we Francji.

17. O. Józef Antoni Greffe, ur. 1829 roku, wyświęcony 1852 roku, we Francji.

18. O. Augustyn Mikołaj de Tol. Czekalski, ur. 1838, wyświęcony 1866 roku, w Rzymie, kapelan cmentarza w Krakowie.

19. O. Bruno Stefan Kubik, ur. 1840 roku, wyświęcony 1866 roku, w Rzymie, zmarł we wschodniej Małopolsce.

20. O. Ludwik Jan Dąbrowski, ur. 1844 roku, prof. 1862, subdiakon w Rzymie, zmarł jako proboszcz w Ameryce.

21. Br. Ignacy Witkowski, laik, ur. 1818 r., we Francji.

22. Br. Wincenty Tomasz Fałkowski, ur. 1832 roku, we Francji.

Po kasacie klasztorów augustjańskich w byłym Królestwie Polskim żyli i działali jako księża świeccy niemal do naszych czasów następujący Augustjanie, o których nieco więcej wiemy:

1. Ks. Franciszek Ksawery Budyta, urodził się w roku 1846. Do Akademii Duchownej w Warszawie uczęszczał jako kleryk zakonu naszego, ale po zamknięciu klasztorów przeszedł do kleru świeckiego. Skończywszy Akademię w roku 1866 ze stopniem kandydata św. teologii, pracował kilka lat jako wikariusz przy kościele św. Aleksandra, a następnie jako nauczyciel religii w drugim gimnazjum męskim w Warszawie. Przedmiot swój wykładał ze znajomością pedagogii, słynął jako kaznodzieja, cieszył się miłością zarówno u kolegów, jak

i wśród uczniów swoich. Ujmował wszystkich prawością charakteru, dobrocią i humorem.

Na nieszczęście ks. Budyta został dotknięty ciężką chorobą umysłową, która też po kilku latach cierpień położyła kres jego życiu w dniu 23 sierpnia 1897. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim¹.

2. Ks. Piotr Władysław Michalski, urodził się w Warszawie dnia 21 lipca 1843 roku z ojca Konrada i matki Julji z Żu-



Ryc. 38. Ks. Piotr Władysław Michalski.

rawskich. W roku 1859 skończył szkołę powiatową realną w Warszawie. W roku 1862/3 jako kleryk OO. Augustjanów uczęszczał do Akademii Duchownej w Warszawie, a po kasacie klasztorów augustjańskich w r. 1864 został zaliczony w poczet stałych alumnów tejże Akademii.

Po ukończeniu w roku 1866 Akademii Duchownej ze stopniem kandydata św. teologii, wyświęcony na kapłana

¹ Dzieje Akademii Duchownej w Warszawie 1836—1867, str. 176 i 252.
OO. Augustjanie w Polsce.

w tymże roku 23 września, był na kilku wikarjatch warszawskich, a od roku 1888 był wikariuszem kościoła św. Krzyża, a zarazem jego administratorem.

W roku 1899 władza archidiecezjalna mianowała go asesorem konsystorza jeneralnego, a w roku 1903 kanonikiem kolegiaty łowickiej. Umarł przed wojną światową¹.



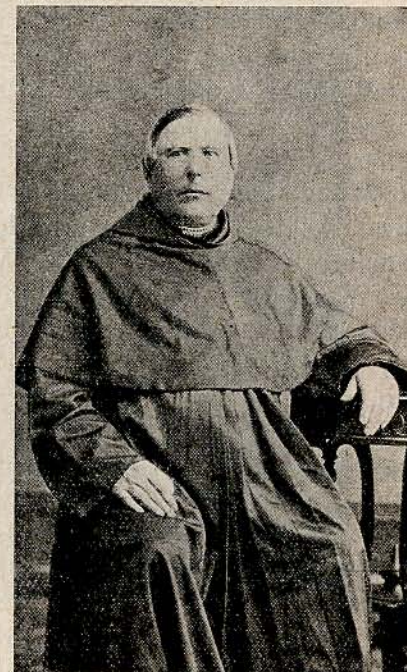
Ryc. 39. Ks. Aleksander Łagodziński.

3. Ks. Aleksander Łagodziński był rodzonym bratem Józefa Łagodzińskiego. Urodził się dnia 23 października 1837 r. w miasteczku Miedzna, diecezji podlaskiej, w powiecie siedleckim i tam ochrzczony. Przysposobiwszy się w naukach prywatnie, wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów w Warszawie dnia 3 maja 1855 r., obłóczyl go O. Rajmund Krajewski, przeor klasztoru warszawskiego i tenże odbierał od niego śluby za-

¹ Dzieje Akad. Duch. w Warszawie 1836—67, str. 205 i 252.

konne dnia 7 października 1856 r. Wyświęcony w Warszawie, został po kasacie klasztorów w roku 1869 wikariuszem w Łatowiczu, a od r. 1872 proboszczem w Radziejowicach, diec. warszawskiej. Umarł dnia 7 grudnia 1912 r. i pochowany w Radziejowicach.

4. Ks. Leon Opoński, na świecie Maciej, syn Mikołaja i Katarzyny z Potrzebskich, urodził się dnia 19 lutego 1823 r. we wsi Siostrzanki, parafji burzyńskiej, diec. augustowskiej. Początkowe nauki pobierał w szkole elementarnej rządowej w Wąsoszu. Uczył się prywatnie u ks. Rocha Włosowskiego, wikariusza parafji Wąsosz. Dnia 22 czerwca 1842 r. wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów w Warszawie i złożył śluby zakonne dn. 19 czerwca 1844 roku. Cztery święcenia mniejsze otrzymał dnia 14 grudnia 1848 roku z rąk ks. Tomaszewskiego, biskupa wrocławskiego, subdiakoniat dnia 22 września 1850 r. z rąk Goldmanna, biskupa sandomierskiego, diakonat dnia 18 maja 1851 r. z rąk hr. Łubieńskiego, biskupa sufragana wrocławskiego, zaś święcenia kapłańskie dnia 20 września 1851 r. z rąk biskupa Fijałkowskiego, sufragana plockiego, administratora archidiecezji warszawskiej. Wszystkie te święcenia otrzymał w Warszawie w kościele św. Krzyża XX. Misjonarzy. Po ukończeniu studiów został przeniesiony do Rawy jako kaznodzieja. W czasie kasaty klasztorów był przeorem centralnego konwentu w Wieluniu. Po kasacie przeniósł się do OO. Paulinów na Jasną Górę i tam umarł dnia 13 maja 1911 r.



Ryc. 40. O. Leon Opoński.

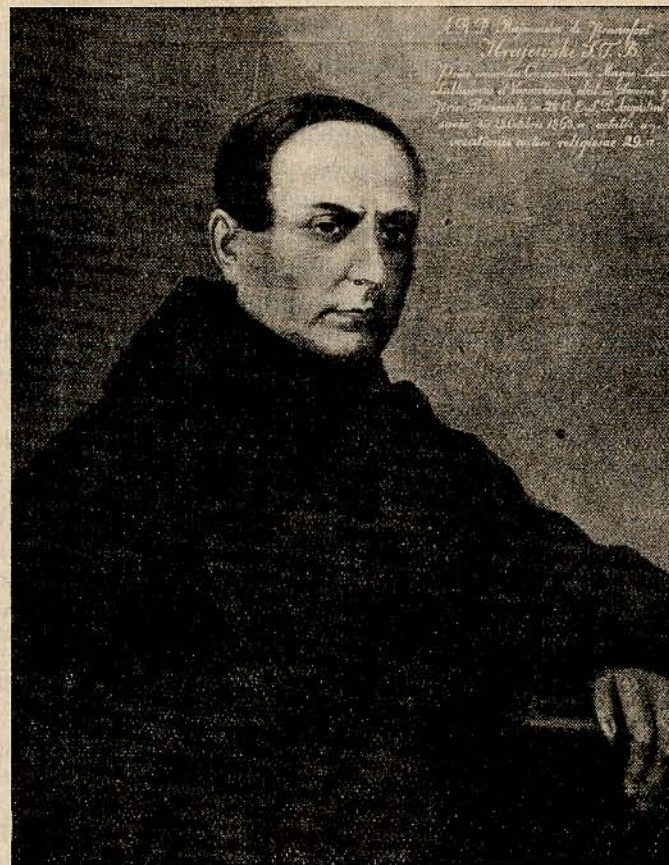
V. OSTATNI PROWINCJAŁ PROWINCJI POLSKIEJ.

O. Rajmund de Pennafort Krajewski (1857—1863).

O. Rajmund Krajewski, na świecie Karol Ludwik, syn Jakóba i Heleny z Krasuskich. Urodzony we wsi Krery, powiecie przasnyskim, parafji dzierzgowskiej, dnia 24 maja 1814 roku. Ukończywszy cztery klasy wojewódzkie w Pułtusk u XX. Jezuitów, wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów w Warszawie dnia 18 lutego 1834 roku, śluby zakonne złożył dnia 3 października 1835 roku. Nauki duchowne pobierał najpierw w klasztorze warszawskim, w którym mieszkał do roku 1842. Od tego roku aż do początku 1843, mieszkał w klasztorze krakowskim i kończył kurs filozoficzny i teologiczny w seminarjum u XX. Misjonarzy. Wszystkie święcenia otrzymał w Warszawie, mianowicie: mniejsze i kapłańskie w kościele katedralnym św. Jana, zaś subdiakonat i diakonat w kościele św. Krzyża. Mniejsze i diakonat otrzymał z rąk ks. Franciszka de Paulo Pawłowskiego, biskupa plockiego, zaś subdiakonat i presbiterat z rąk Tomasza Wieniawy Chmielewskiego, biskupa graczanopolitańskiego, sufragana i administratora archidiecezji warszawskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 12 kwietnia 1841 roku. Jako młody kapłan pracował gorliwie w duszpasterstwie w Krakowie do końca roku 1843, kiedy to został mianowany zastępcą przeora w Wielkim Księżu. Kapituła prowincjańska w roku 1844 obrała go aktualnym przeorem tego klasztoru. Na kapitule w roku 1849 mianowano go lektorem św. teologii i przeorem klasztoru lubelskiego, zaś kapituła w roku 1853 obrała go przeorem konwentu warszawskiego. Z powodu zatargu O. prowincjała Wołka z arcybiskupem i Komisją rządową, oraz odjazdu O. Wołka do Krakowa, został O. Rajmund Krajewski zastępcą prowincjała w Warszawie, a kapituła prowincjańska w Rawie dnia 4 lipca 1857 roku obrała go rzeczywistym prowincjałem, a zarazem mianowano go bakałarzem św. teologii. Powtórnie wybrano go prowincjałem na kapitule w Warszawie dnia 6 lipca 1861 roku.

O. Rajmund Krajewski ¹ umarł nagle dnia 28 października

¹ W Księdze kapituł z lat 1834 do 1885 (str. 107) zanotowano: Dla pamięci: Dnia 28 października 1863 roku umarł w klasztorze warszaw-



Ryc. 41. O. Rajmund Krajewski.
Portret na korytarzu klasztoru św. Katarzyny w Krakowie.

1863 roku. Położył wielkie zasługi dla prowincji polskiej. Po jego śmierci rektorem prowincji wybrano O. Dionizego Lebedzińskiego, ś. t. b. i był nim aż do kasaty klasztorów, t. j. do 1864 roku.

Na mocy ustaw przeszedł teraz zarząd prowincji aż do przyszłej kapituły, mającej się odbyć na początku lipca 1865 roku, na osobę O. Zygmunta Wołka, ś. t. d., który jak już wspominaliśmy, był dotychczas po dwakroć prowincjałem

skim ostatni prowincjał OO. Augustjanów prowincji polskiej, O. Rajmund de Pennafort Krajewski św. t. l., w wieku życia 49, w zakonie 29, kapłaństwa 22, a prowincjałstwa 7 lat.

OO. Augustjanów prowincji polskiej. Ten jednak jako mieszkaniec w klasztorze krakowskim, znajdującym się poza granicami Królestwa Polskiego, nie mógł dla przeszkód granicznych objąć zarządu nad klasztorami, w Królestwie Polskiem leżącemi, przeto, aby te klasztory na tem nie ucierpiały, objął nad nimi zarząd O. Dionizy Lebiedziński, ś. t. b., jako pierwszy definitór pod imieniem rektora prowincji aż do przyszłej kapituły prowincjańskiej. Lecz niedoścignione wyroki Boga nie dozwoliły już więcej odbyć kapituły prowincji, albowiem car rosyjski Aleksander II, ukazem wydanym w Carskiem Siole dnia 21 października 1864 r. zniósł klasztory w Królestwie Polskiem, wskutek czego dnia 27 listopada 1864 roku, o godzinie 8-ej wieczorem obstawiono wszystkie klasztory wojskiem, a o godzinie 12 w nocy zgromadzonym zakonnikom w refektarzu odczytano ukaz kasacyjny. Po odczytaniu ukazu kazano zakonnikom wsiąść do kibitek i wywieziono ich do miejsc przeznaczonych. Zakonników naszych ze wszystkich siedmiu klasztorów wywieziono do klasztoru w Wieluniu, albowiem tylko ten jeden klasztor miał odtąd istnieć, resztę klasztorów zniesiono. Do czasu pozostawiono przy nich jednego kapłana, wyjąwszy Warszawę, gdzie zostawiono dwóch księży, Andrzeja Rzadkiego i Prospera Niemińskiego, nadto brata Jana Krazłę. W Rawie pozostawiono O. Teodora Załuskiego, ś. t. b., eksprowincjała, w Ciechanowie O. Fulgentego Dziubackiego, ś. t. b., w Wielkim Książu O. Antoniego Śliwińskiego, w Krasnymstawie O. Nepomucena Bieniasiewicza, w Lublinie O. Pawła Wojc. Morawskiego, w Orchówku O. Filipa Cybulskiego. W ten sposób upadły klasztory w dawnym Królestwie Polskiem. Klasztor w Wieluniu, który pozostawiono i zgromadzono w nim zakonników, nie miał już tych warunków, jak dawniej, gdyż zniesiono godność prowincjała i zakazano odnosić się do generała, a klasztor oddano pod zwierzchność diecezjalną.

Wskutek upadku klasztorów w Polsce, a następnie prowincji polskiej OO. Augustjanów, dwa klasztory tejże prowincji, znajdujące się w Krakowie, męski i żeński, pozostały bez zwierzchnika kanonicznego. O. Wolek, były prowincjał, chcąc zabezpieczyć tym klasztorom prawa zakonne i ustalić ich byt, przedstawił ich położenie generałowi zakonu w Rzymie, który porozumiewszy się z biskupem wikarjuszem apostolskim die-

cezji krakowskiej, Antonim Junoszą Gałęckim, zawezwał O. Zygmunta Wółka na kapitułę generalną do Rzymu, na którejby przedstawił potrzeby klasztorów. O. Zygmunt Wolek, mimo najszczerzych chęci, z powodu przeszkód od niego niezależnych, nie mógł się udać do Rzymu, piśmiennie tylko przedstawił potrzeby klasztoru. Wskutek czego po odbytej kapitule generalnej otrzymał dwa pisma z Rzymu, pierwsze, z dnia 6 czerwca 1865 roku, zawiadamia go o wyborze na generała zakonu O. Jana Belluomini'ego, rzymianina, drugie, z dnia 9 czerwca 1865 roku¹, mianuje go komisarzem gene-

¹ Dekreta ks. kap. 111—115, drukowany Schemat. Ord. z roku 1866, p. 35, 36. Przytaczamy tu te pisma:

Pro conventu vero Cracoviensi in Imperio Austriaco consistente, nominatus est a Ssmo P. Joanne Belluomini, priore Generali sub die 9 Junii 1865 an. A. R. P. Sigismundus Wolek S. T. D. bis Exprovincialis, Commisarius Generalis, ut testantur documenta inferius lata:

Nos Fr. Joannes Belluomini Romanus, S. T. Mag. Ord. Erem. S. Augustini, prior Generalis... Adm. R. P. Mag. Fr. Sigismundo Wolek, Poloniae Exprovinciali nostri ejusdem Ordinis salutem in Domino.

Cum tristissimi horum dierum eventus inter caetera mala, quae etiam nostra augustiniana Religio perpeti coacta fuit, huc res adduxerint, ut pene tota nostra Poloniae provincia eversa atque suppressa fuerit, cumque rebus sic stantibus fieri amplius non possit, ut communio habeatur inter haec duo nostri Ordinis monasteria (unum scilicet fratrum et alterum monialium) et fratres nostros sub Moscovitico imperio degentes, cumque tam ex acceptis a tuo Ordinario informationibus, quam aliunde Nobis probe constet de tua probitate, solertia atque vigilantia, et maxime de nostrae Religionis zelo, idcirco tenore praesentium, de plenitudine potestatis, quam in universum nostrum augustinianum Ordinem habemus, eligimus ac constituimus te laudatum P. fr. Sigismundum Wolek in nostrum Commissarium Generalem praedictorum duorum nostri Ordinis monasteriorum, quae Cracoviae existunt, tribuentes tibi supra eadem duo monasteria omnem facultatem, quam ceteri omnes nostrae religionis Commissarii Generales solent habere. In nomine Patris etc...

Praecipimus autem omnibus et singulis Nobis subjectis, qui in praedictis duobus monasteriis vel nunc existunt vel in posterum existent, ut te nostrum Generalem Commissarium sic constitutum recognoscant tibi eandem, quam Nobis obedientiam in omnibus praestare debeant. Datum Romae e Coenobio S. P. Augustini, die 9 junii 1865. Fr. Joannes Belluomini Generalis, mpr. Mag. Jos. Lanteri, Ordinis Secretarius.

Decretum II. — Adm. R. P. Sigismundo Wolek Commissario Generali. Audito etiam P. P. Nobis in munere Assistentium consilio, libenter indulgemus istis nostris religiosus conventus S. Catharinae Cracoviae, ut quarto quoque anno, quemadmodum apud vos mos erat pro-

rałskim dwóch klasztorów swej reguły w Krakowie. Pisma te przedstawił O. komisarz generalni władzy diecezjalnej krakowskiej, na co pismem z 20 czerwca 1865 roku, nr. 1108, otrzymał odpowiedź, że władza diecezjalna nominację tę przyjmuje do wiadomości.

VI. POCZET PROWINCJAŁÓW PROWINCJI POLSKIEJ.

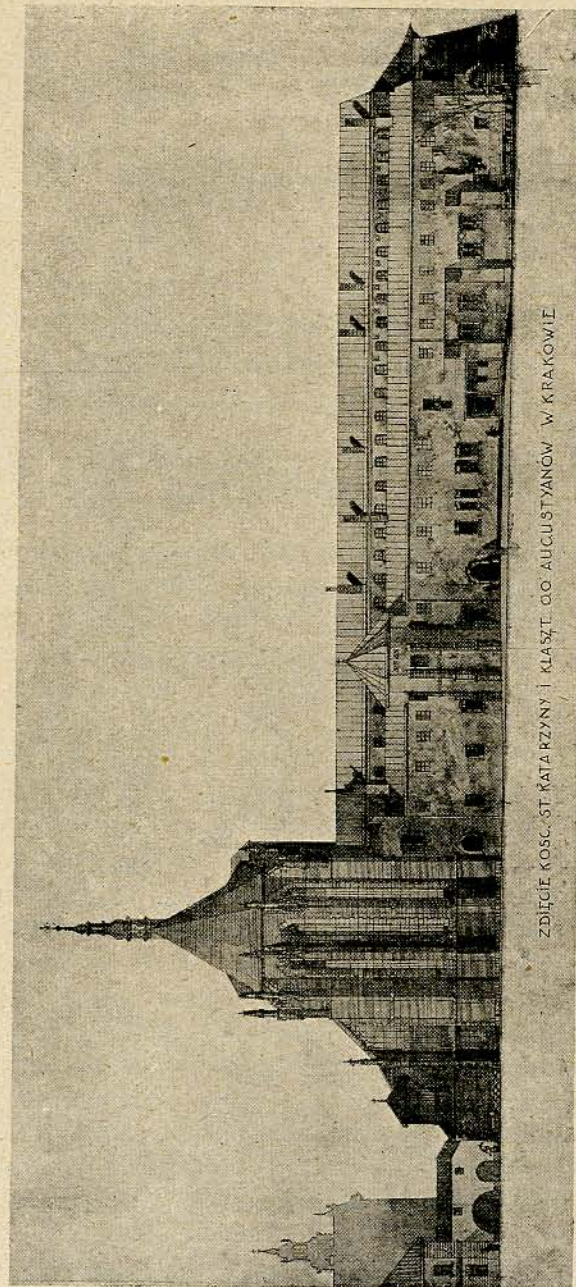
1. Feliks z Radomia, ś. t. d. od roku 1547—1559, umarł 1562.
2. Jan z Radomia, ś. t. d. od roku 1559—1562, umarł 1563.
3. Stanisław Jądrowski (Jandrovius) od roku 1563—1571.
4. Stanisław Cantius (z Kęt) od roku 1571—1580.
5. Szymon Mniszek ś. t. d. od roku 1580—1591.
6. Stanisław Cantius, ś. t. d. od roku 1591—1595.
7. Gabrjel Venetus (Włoch), wikarjusz gen. od r. 1595—1596.
8. Grzegorz Łączkowski, ś. t. d. od roku 1596—1602.
9. Jakób Mojski, ś. t. d. od roku 1602—1611.
10. (Wit) Senecius, ś. t. d. od roku 1611—1614.
11. Paweł Wojs z Wadowic, ś. t. d. od r. 1614—1615, um. 1615.
12. Florjan Gólkowski, ś. t. d. od roku 1615—1619.
13. Paweł z Krasnegostawu od roku 1619—1622.
14. Andrzej Simónides od roku 1622—1625.
15. Józef Senecius, ś. t. d. od roku 1625—1628.
16. Piotr Ostrowski, ś. t. d. od roku 1628—1631.
17. Izajasz z Bochni, ś. t. b. od roku 1631—1634.
18. Baltazar Mstowski, ś. t. d. od roku 1634—1637.
19. Piotr Ostrowski od roku 1637—1640.
20. Idzi Miller, ś. t. d. od roku 1640—1643.
21. Stanisław Kornicius od roku 1643—1646.
22. Idzi Miller od roku 1646—1649.

vinciale capitulum celebrandi, ita patribus vocalibus fas sit et liceat praedicti conventus priorem eligere, qui eisdem gaudeat privilegiis ac jurisdictionibus, quibus gaudere solebant priores electi in capitulo provinciali. Hoc autem intelligi volumus indultum tantummodo rebus sic stantibus, et donec, si Domino placuerit, nostra Poloniae provincia redintegretur. Volumus etiam, ut tempore electionis debito, a te tamquam nostro Commissario tres idonei patres proponantur, et ut electus prioratus possessionem non accipiat antequam a te approbetur. Interea te, cunctosque istos fratres peramenter in Domino amplectimur, quia sumus. Romae e coenobio SP. Augustini die 2 Aug. 1865, amantissimus in corde. Fr. Joannes Belluomini Generalis.

23. Baltazar Mstowski od roku 1649—1652.
24. Ferdynand Damianowicz, św. t. b. od roku 1652—1655.
25. Feliks Schroeder, św. t. b. od roku 1655—1658.
26. Stanisław Hip. Bugajski, św. t. b. od roku 1658—1661.
27. Baltazar Mstowski od roku 1661—1662, um. 1662.
28. Jakób Cartheus, wik. gen., Irlandczyk od roku 1662—1664.
29. Honorat Górny, św. t. d. od roku 1664—1667.
30. Mikołaj Dobrocieski, św. t. b. od roku 1667—1670.
31. Stan. Hip. Bugajski od roku 1670—1672, um. 1672.
32. Mikołaj Dobrocieski, rektor od roku 1672—1673.
33. Amadeusz Małaczyński od roku 1673—1676.
34. Mikołaj Dobrocieski od roku 1676—1679.
35. Benedykt Nagrocki, św. t. b. od roku 1679—1680, um. 1680.
36. Amadeusz Małaczyński od roku 1680—1682.
37. Fryderyk Przyłuski, św. t. bak. od roku 1682—1685.
38. Jakób Świątkowski, św. t. b. od roku 1685—1688.
39. Chryzostom Gołębiowski, św. t. d. od roku 1688—1691.
40. Baltazar Roszkowiański, św. t. d. w roku 1691, um. w tym samym roku.
41. Chryzostom Gołębiowski, rektor od roku 1691—1694.
42. Augustyn Urbanovius (Urbanowicz) od roku 1694—1697.
43. Chryzostom Gołębiowski od roku 1697—1700.
44. Dominik Grabiński, św. t. d. od roku 1700—1703.
45. Narcyz Potocki, św. t. d. od roku 1703—1706.
46. Kandyd Potocki, św. t. d. od roku 1706—1710.
47. Hieronim Schmidt, św. t. d. od roku 1710—1713.
48. Wawrzyniec Czepański, św. t. d. od roku 1713—1716.
49. Inocenty Balicki, św. t. d. od roku 1716—1719.
50. Epifanysz Gąsiorowski, św. t. b. od roku 1719—1722.
51. Mikołaj Wodziński, św. t. d. od roku 1722—1725.
52. Narcyz Söldan, św. t. d. od roku 1725—1728.
53. Inocenty Balicki od roku 1728—1731.
54. Mikołaj Wodziński od roku 1731—1734.
55. Roch Gąsowski, św. t. b. od roku 1734—1737.
56. Cherubin Stefan, św. t. d. od roku 1737—1739, um. 1739.
57. Roch Gąsowski, rektor od roku 1739—1740.
58. Mikołaj Wodziński od roku 1740—1743.
59. Mikołaj Boltz, św. t. d. od roku 1743—1746.
60. Stanisław Pogorzelski, św. t. b. od roku 1746—1749.
61. Kazimierz Wodziński, św. t. d. od roku 1749—1752.

62. Mikołaj Boltz od roku 1752—1755.
63. Feliks Massalski od roku 1755—1758.
64. Liberat Wolski, św. t. d. od roku 1758—1761.
65. Szymon Górski, św. t. d. od roku 1761—1765.
66. Norbert Polikowski, św. t. d. od roku 1765—1769.
67. Erazm Bartolt, św. t. d. od roku 1769—1773.
68. Szymon Górski, św. t. d. od roku 1773—1777.
69. Tomasz Kobylański, św. t. d. od roku 1777—1781.
70. Pachomjusz Czubowicz, św. t. d. od roku 1781—1782.
71. Erazm Bartolt, św. t. d. od roku 1782—1786.
72. Szymon Wojnicz, św. t. d. od roku 1786—1790.
73. Pachomjusz Czubowicz od roku 1790—1793.
74. Wojciech Kocierzyński, św. t. b. od roku 1793—1802.
75. Filip Dziubiński, św. t. d. od roku 1802—1805.
76. Kajetan Starzyński, św. t. d. od roku 1805—1808.
77. Romuald Siekaczyński, św. t. d. od roku 1808—1811.
78. Konstanty Mierzwiński, św. t. d. od roku 1811—1815.
79. Alipjusz Niedzielski, św. t. d. od r. 1815—1827, um. 1827.
80. Wiktor Chrzanowski, św. t. b., rektor od roku 1828—1832.
81. Adeodat Buczkiewicz, św. t. d. od roku 1832—1837.
82. Adam Małecki, św. t. d., rektor od roku 1837—1840.
83. Adeodat Buczkiewicz od roku 1840—1844.
84. Teodor Załuski, św. t. b. od roku 1844—1849.
85. Zygmunt Wołek, św. t. d. od roku 1849—1857.
86. Rajmund de Pennafort Krajewski, św. t. b. od roku 1857—1863 28. X.
87. Dionizy Lebedziński, św. t. b., rektor, aż do do kasacji klasztorów w Królestwie dnia 27 listopada 1864 r.

TABLICA VIII



ZDJEĆ KOSC. ŚW. KATARZYNY I KLASZT. OO. AUGUSTYANÓW W KRAKOWIE

ROZDZIAŁ VI.

OO. AUGUSTJANIE W XX WIEKU.

KLASZTOR ŚW. KATARZYNY W KRAKOWIE JAKO KOMISARJAT GENERALSKI

(OD ROKU 1865 — DO DNIA DZISIEJSZEGO).

1. KRÓTKI RYS HISTORYCZNY TEGO KLASZTORU I KOŚCIOŁA.

Wielki i wspaniały ten kościół gotyckiej architektury fundował w roku 1342 Kazimierz Wielki dla zakonników Eremitów św. Augustyna, których z Czech do Polski sprowadził. Zczasem kościół posiadał prócz trzech kaplic i ołtarza Pana Jezusa Miłosiernego na krużgankach, dwadzieścia cztery ołtarze, wiele św. Relikwii, bogate naczynia i aparaty kościelne, przytem groby bł. Izajasza Bonera, zmarłego 8 lutego 1471 roku i ks. Marcina Baryczki, słynnego kaznodziei katedralnego krakowskiego. Klasztor zaś miał znaczną bibliotekę i archiwum, z którego dziś jeszcze pozostało około 80 dyplomów oryginalnych pergaminowych i około 200 rękopisów, a w bibliotece istnieje około 200 inkunabułów, poza tem wiele starych druków.

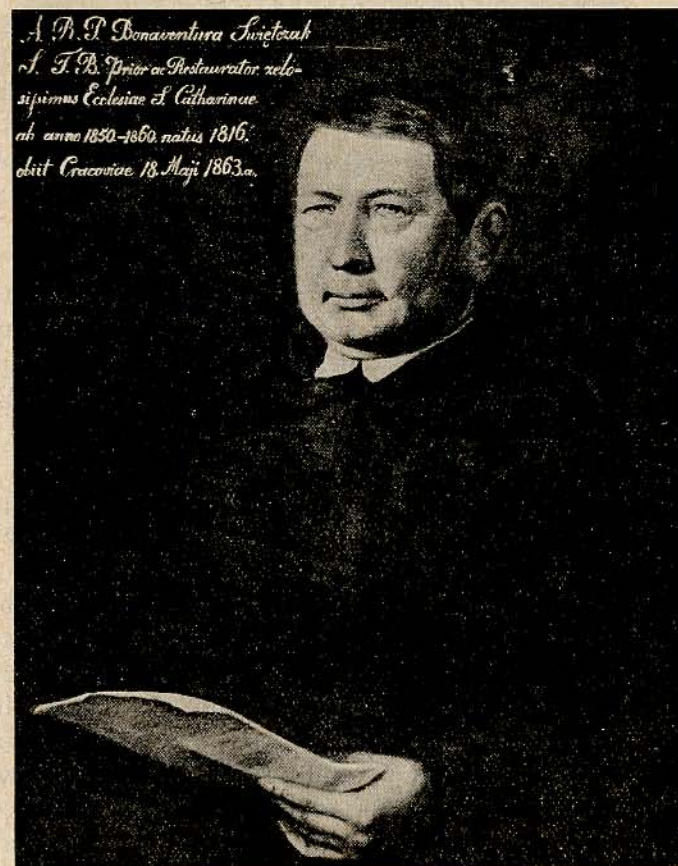
W czasie blisko sześćsetletniego swego istnienia gmach ten przechodził nadzwyczajne koleje i tak: W roku 1363 zgorzał kościół wraz z klasztorem i pierwotnym erekcyjnym przywilejem. W roku 1443 w czerwcu w czasie trzęsienia ziemi, które czuć się dało gwałtownie w Krakowie, spadło sklepienie w głównej nawie w kościele św. Katarzyny. W roku 1556 dnia 3 maja zgorzał kościół, sklepienie spadło, 24 ołtarze wraz z bogatymi aparatami spłonęły, stopiły się dzwony, spłonęła także i biblioteka. Następne pożary wypadły na lata 1604 i 1638, w tym ostatnim zgorzała biblioteka klasztorna, która była

niedawno, bo w roku 1627 przez ks. Józefa Seneciusa, św. t. d., prowincjała tegoż zakonu, założona. W roku 1786 dnia 3 grudnia, w czasie trzęsienia ziemi, sklepienie w kościele św. Katarzyny mocno popękało. W czasach austriackich od roku 1802 do 1809 kościół był obrócony na magazyn rządowy woj-skowy i jako spichlerz na kilka pięter podzielony, do których nowe okna i wejścia powybijano w starych murach, co bar-dzo osłabiło budowę, tak, że od tego czasu kościół stał się ruiną. Po ludzku uważając, zdawało się niepodobieństwem, aby w tym kościele zabrzmiała jeszcze chwała Boża, stąd władze rządowe chciały koniecznie przenieść OO. Augustja-nów już do kościoła po Trynitarzach, gdzie dziś są Boni-fratry, już do kościoła św. Marka, już do kościoła XX. Pijarów¹, a nawet myślano o przeniesieniu ich na Skalkę. Zakon OO. Augustjanów ani na chwilę, mimo nadzwyczaj uszczuplonych swych funduszków, nie tracił wiary w odbudo-wanie swego kościoła i miał mocną nadzieję, że Bóg, od któ-rego tyle łask doznawał zakon i wierni przed cudownymi obra-zami tej świątyni Pocieszenia N. M. P. i Pana Jezusa Miło-siernego, nie dopuści upaść kościołowi i zakonowi. Polecając się tedy opiece Boga i Przeczystej Bogarodzicy Pocieszenia, zakon OO. Augustjanów opierał się stale wszelkim projektom przeniesienia. Jakoż rzeczywiście w roku 1833 zabłysła na-dzieja odbudowania kościoła. W tym to bowiem roku, za przeorstwa O. Wincentego Gałdzińskiego, zawiązał się komi-тет w Krakowie pod protekcją X. Karola Sarjusza Skórkow-skiego, biskupa krakowskiego, a prezydencją Kaspra Wielo-głowskiego, prezesa senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej, w celu zachowania od zupełnego upadku tej starożytnej świą-tyni, i wezwał rodaków do dobrowolnych składek.

Dzięki usiłowaniom tego komitetu został cały kościół pokryty nowem wiązaniem dachowem i dachówką, lecz w roku 1836 komitet zawiesił swe czynności, a tem samem ustała dalsza restauracja; pozostała zaś reszta z uzbieranych składek w kwocie 13.265 złp. ulokowana została na realno-sciach w Krakowie, gdzie dotychczas pozostaje.

Przykro dotknęło to niepowodzenie Augustjanów kra-kowskich. Jednak nie zakładali rąk, ale wszelkimi siłami

¹ Akta off. z roku 1837, dnia 28 stycznia.



Ryc. 42. O. Bonawentura Świętczak.
Według portretu, znajdującego się na korytarzu klasztornym
OO. Augustjanów w Krakowie.

się starali, aby przerwa w restauracji niedługo trwała. Wsze-lako zbieg różnych okoliczności stanął na przeszkodzie, a w ko-sciele znowu ujrzano magazyn. Nadszedł rok 1848, w któ-rym OO. Augustjanie odbywali kapitułę prowincjałską w Warszawie. Na tej kapitule dnia 23 czerwca obrano O. Zyg-munta Wołka, członka OO. Augustjanów krakowskich, pro-wincjałem zakonu OO. Augustjanów prowincji polskiej.

Nowo obrany prowincjał przejął się energicznie swemi obowiązkami; zaraz udał się ze swym sekretarzem O. Bona-wenturą Świętczakiem na objazd klasztorów swej prowincji,

aby się z nimi i ich potrzebami zapoznać. W tym celu przybył w końcu maja 1850 roku do klasztoru krakowskiego i starał się wraz z braćmi wskrzesić ducha restauracji, a znalazłszy serca przychylne, umyślił z tychże zaraz korzystać; szło tylko o to, aby teraz na czele zgromadzenia OO. Augustjanów w Krakowie stanął przełożony, któryby duszą i ciałem zajął się dalszem prowadzeniem zawieszanej restauracji. Nie zbywało wprawdzie, dzięki Bogu, między kapłanami zakonu krakowskiego na członkach pełnych poświęcenia, wszelako w pokorze oświadczyli, iż byliby za tem, aby O. Bonawenturze Świętczakowi poruczyć ster, oni zaś ze swej strony pójdą mu z pomocą. O. prowincjał zwołał w tym celu kapitułę nadzwyczajną na dzień 26 czerwca 1850 roku do klasztoru w Rawie. Tu, przedstawivszy zgromadzonym Ojcom potrzeby prowincji, zarazem przedstawił konieczność prowadzenia restauracji kościoła św. Katarzyny, oraz wymurowanie klasztoru w Rawie, w miejsce dotychczasowego drewnianego.

Konieczność tę jednomyślnie uznała kapituła i obrala zarazem przeorem klasztoru w Krakowie O. Bonawenturę Świętczaka, zachęcając go do spełnienia tak pięknego zadania i wyznaczając mu na rozpoczęcie restauracji 1000 złp. imieniem prowincji. Ze łzą w oku składał nowo obrany przeor przed Ojcami sprawozdanie z kapituły i prosił o błogosławieństwo i pomoc w modlitwach, oświadczać, iż kościół św. Katarzyny będzie odtąd jego myślą jedyną, jemu poświęca całego siebie i ma niezlomną nadzieję, iż Bóg pobłogosławi jego dobrym chęciom. Jakoż rzeczywiście O. Bonawentura Świętczak, objawszy przeorstwo w Krakowie dnia 9 grudnia 1850 roku, całkiem poświęcił się kościołowi św. Katarzyny, założył nowy komitet, uzyskał u cesarza Franciszka Józefa I austriackiego pozwolenie na zbieranie składek w całej monarchji, objechał w tym celu blisko całą monarchję, dotarł aż do Jass w Mołdawji.

Z radością nadmienić i to powinniśmy, iż całe zgromadzenie okazało się czynne w niesieniu pomocy nowemu przełożonemu, a tem samem w odbudowie nowego kościoła. OO. Klemens Domagalski, Bonawentura Maliński i Alojzy Król, niemniej bracia laicy Błażej Jeleń i Izajasz Błaszczyk kwestowali w Galicji. O. Mikołaj Szpernoga przeszedł jako kwestarz Węgry, a O. Szczepan Galewicz Śląsk i Morawy.



Ryc. 43. O. Bonawentura Świętczak. Według fotografii.

Wspomniany O. Świętczak w czasie 10-letniego przeorstwa położył nieocenione zasługi dla zakonu i kościoła św. Katarzyny, a restaurację daleko posunął.

Gorliwość prawdziwa nadwątliła zdrowie i siły jego, stąd na usilne prośby zwolniono go z przeorstwa dnia 6 sierpnia 1860 roku. Stan atoli jego zdrowia coraz się pogarszał. Umarł, żalowany przez braci i wszystkich, którzy go znali, dnia 18 maja 1863 roku. Z dniem tedy 6 sierpnia 1860 r. objął przeorstwo, a następnie prowadzenie dalszej restauracji O. Klemens Domagalski. Szedł on w ślady swego poprzednika, a zasięgając jego rady, a także i rady braci, prowadził dalej restaurację. Dwie jednak przyczyny, najprzód złamanie ręki, a w rok potem dnia 22 sierpnia 1863 roku zrzeczenie się jego

z przeorstwa, przerwały restaurację. Przeorem został O. Mikołaj Szpernoga, który dalej prowadził rozpoczęte dzieło odbudowy. Aby zdobyć nieco funduszu na dalsze odnowienie kościoła, postanowiono obchodzić uroczystości dnia święta Narodzenia Matki Boskiej 8 września 1864 roku z odpustem całotygodniowym, połączonym z nowym poświęceniem tego kościoła. W tym celu odniósł się O. Szpernoga do X. Antoniego Junoszy Gałęckiego, biskupa amatejskiego, wikariusza apostolskiego diecezji krakowskiej, ten jednak z powodu wizytacji generalnej, nie mogąc



Ryc. 44. O. Mikołaj Szpernoga.

osobiście poświęcić kościoła i rozpocząć w nim nabożeństwa, wydelegował w zastępstwie swoim X. Henryka Matzke, kanonika katedralnego krakowskiego, oraz dziekana miasta Krakowa, który dopełnił tego obrzędu w asystencji duchowieństwa świeckiego i zakonnego, oraz X. Stanisława Dominika Słowińskiego, opata Kanoników Regularnych kośc. Bożego Ciała, wobec licznie zgromadzonego pobożnego ludu, różnych bractw kościelnych i cechów, celebrując zarazem pierwszą sumę solenną w nowo poświęconym przez siebie kościele. W czasie sumy wygłosił słowo Boże X. Walerjan Serwatowski, dziekan kolegiaty Wszystkich Świętych. Nieszpory solenne odprawił w tym dniu O. Zygmunt Wołek, a kazanie wypowiedział X. Marceł Chmielewski, katecheta szkoły głównej żeńskiej św. Andrzeja. W tym dniu do 12.000 wiernych zwiędziło nowo poświęcony kościół. Nabożeństwo trwało przez całą oktawę¹. Pisał o tem Kurjer Warszawski w roku 1864².

¹ Tygodnik Katolicki z roku 1864, t. V, nr. 41, str. 406.

² W Krakowie, dnia 8 września r. b., w dniu Narodzenia N. Marii P., za staraniem przeora OO. Augustjanów, Mikołaja Szpernogi, odbędzie się poświęcenie i otwarcie starego kościoła św. Katarzyny,

1. O. Zygmunt Franciszek Borgjasz Wołek, pierwszy komisarz generalski w klasztorze krakowskim.

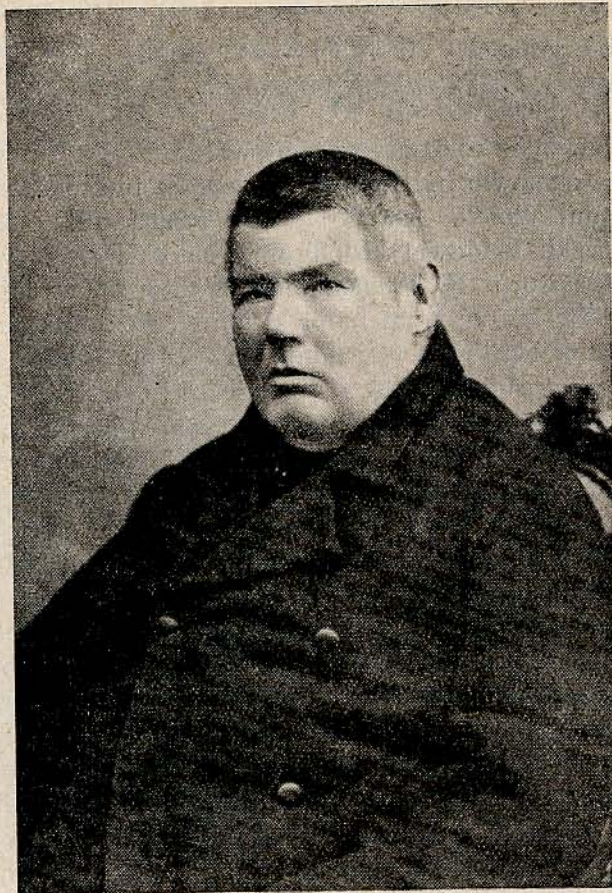
Pierwszym komisarzem generalskim klasztoru św. Katarzyny w Krakowie był już często wspomniany eksprowincjał O. Zygmunt Wołek. Urodził się 8-go października 1820 roku w miasteczku Wadowice. Kiedy miał lat 16, wstąpił w Krakowie do klasztoru OO. Augustjanów, w którym w dniu 25 listopada 1836 r. otrzymał habit zakonny. Po ukończeniu nowicjatu złożył profesję 3 grudnia 1837 roku¹. Sześć lat później, t. j. 23 grudnia 1843 r. został wyswięcony na kapłana. Jako młody i utalentowany kapłan, a prawdziwy zakonnik, zdobył wkrótce zaufanie swoich przełożonych, którzy przeznaczili go już w następnym roku na profesora filozofii w Krakowie². Przez pięć lat gorliwie zajmował się nauką, w roku 1849 dnia 23 czerwca kapituła prowincjańska w Warszawie obrała go prowincjałem i zarazem regensem studjów w Warszawie. Po raz drugi prowadził O. Wołek ten urząd od dnia 9 lipca roku 1853 aż do kapituły w Rawie 1857 roku. Okres tego prowincjałstwa i jego zatarg z Komisją rządową i arcybiskupem warszawskim opisaliśmy wyżej. Mieszkał potem w konwencie krakowskim, gdzie wtedy był przeorem po raz drugi z rzędu O. Bonawentura Świętczak. Tu szybko zdobył sobie uznanie, skoro w r. 1865 miał tytuł: Zygmunt Wołek, św. t. b., dwukrotny eksprowincjał, kapelan i kaznodzieja ces. król. Akademii technicznej krakowskiej i profesor gimnazjum³. Dyplom doktorski otrzymał dnia 5 czerwca 1858 roku od generała zakonu, który, wychwalając jego gorliwość

w którym po tygodniowej oktawie solennego nabożeństwa, zakończy obrzęd żałobny pochowania kości, z gruzów, w czasie restauracji dobytých, i nadal kościół ten do służby Bożej otwarty będzie. Z tej okoliczności, wspomnieć tu wypada, iż świątynię tę starożytną, od lat przeszło 60 pustkami stojącą, ze składek pobożnych, zebranych gorliwym staraniem Zgromadzenia OO. Augustjanów, pod przewodnictwem X. przeora, szczęśliwie nakoniec do takiego stanu doprowadzono, że na nowo w niej zabrzmi Chwała Boża.

¹ Ks. kap. z roku 1837.

² Kap. prow. z roku 1844.

³ Według dyrektoryum diecezji krakowskiej z roku 1865, p. 8. O. Wołek był także inspektorem szkół prywatnych zakładów izraelskich na Kazimierzu.



Ryc. 45. O. Zygmunt Wołek.

dla zakonu, jego czystość obyczajów, jego uczoność i prawość charakteru, pisze: Przeto My powagą Apostolską, przeświadczeni o cnocie wyżej wymienionego, jak również o naukach, promujemy go na magistra św. teologii i dajemy insygnia doktorskie¹.

¹ Idcirco Nos auctoritate Apostolicae virtute supradicti brevis Nobis benigne communicata, uti volentes, praevisio rigoroso examine jam approbatum, ad Magisterium in S. Theologia sub hac die 5 mensis Junii currentis anno 1858 promovimus, necnon eiusdem Magisterii, et Doctoratus insignibus donavimus, atque Magistrum in S. Theologia creavimus et constituimus. (Ks. kap. z roku 1854, p. 75).

Po kasacie klasztorów w Królestwie został O. Wołek komisarzem na podstawie dekretu generalskiego z dnia 9 czerwca 1865 roku. Stosownie do upoważnienia w tym dekrete mu udzielonego, nazначzył O. Wołek kapitułę elekcyjną na dzień 25 września 1865 roku w klasztorze krakowskim. Na kapitule tej ustalono skład członków klasztoru krakowskiego w następujący sposób:

1. O. Mikołaj Szpernoga, przeor.
2. O. Stefan Galewicz, św. teol. lic., podprzeor i kaznodzieja.
3. O. Klemens Domagalski, św. t. l., magister nowicjusów, spowiednik PP. Augustjanek, oraz katecheta.
4. O. Bonawentura Maliński, senjor.
5. O. Alojzy Król, prokurator i promotor Bractwa.
- Laicy: 1. Br. Czesław Michalski, 2. Br. Błażej Jeleń, 3. Br. Izajasz Błaszczyk, kwestarz.

Na kapitule zaś dnia 9 lipca 1869 roku zatwierdził O. Wołek przeora konwentu krakowskiego, dawniejszego prokuratora, Alojzego Króla, który jednak długo nie żył, umarł dnia 24 września 1870 roku. Na przeora zastępcę przeznaczono O. Stefana Galewicza aż do przyszłej kapituły w r. 1873.

Skład klasztoru był wtedy następujący:

1. O. Stefan Galewicz, przeor.
2. O. Bonawentura Maliński, senjor.
3. O. Mikołaj Szpernoga, magister nowicjusów.
4. O. Augustyn Czekalski, kaznodzieja.
5. O. Bruno Kubik.
6. O. Ludwik Dąbrowski.

7. O. Augustyn Sutor, katecheta w szkole PP. Augustjanek.

Laicy: 1. Br. Błażej Jeleń, 2. Br. Izajasz Błaszczyk.

Ostatnia kapituła pod przewodnictwem O. Wołka odbyła się dnia 3 lipca 1885 roku. Przeorem klasztoru krakowskiego został wybrany O. Augustyn Sutor.

Skład klasztoru:

1. O. Mikołaj Szpernoga, magister nowicjusów i zwyczajny spowiednik zakonnic.
2. O. Tomasz Rymarczyk, podprzeor.
3. O. Ambroży Cajgan.
4. O. Stanisław Makuch, prokurator.

Klerycy: 1. Br. Wilhelm Smiech, 2. Br. Paweł Guzik.

Nowicjusze: 1. Br. Jan Fakund Długopolski, 2. Br. Aleksy Kotlarczyk.

Laicy: 1. Br. Błażej Jeleń, 2. Br. Izajasz Błaszczyk.

O. Wolek cieszył się wielkim szacunkiem i wziętością w Krakowie, szczególnie u tych, którzy znali go bliżej. We własnym zakonie, jak i u PP. Augustjanek okazywał się zawsze prawdziwym ojcem, dlatego wszyscy go kochali i chętnie o nim wspominali. Umarł ten prawdziwy zakonnik dnia 24 marca 1891 roku.

Bardzo starannie prowadził O. Wolek wszystkie księgi klasztorne. Mimo zajęć klasztornych i profesury, znalazł ten czynny człowiek czas na pisanie i drukowanie różnych dziełek¹.

¹ Podajemy tu ich wykaz:

1. Wiadomości o kościele św. Katarzyny na Kazimierzu przy Krakowie. Warszawa (Gazeta Codzienna 1855).

2. Kościół św. Katarzyny XX. Augustjanów na Kazimierzu napowrót służbie Bożej oddany dnia 8 września 1864. Kraków, w drukarni J. Bensdorfa 1866.

3. Życie św. Antoniego z Padwy. 1867.

4. Arka pociechy, czyli zbiór nabożeństwa dla powiększenia chwały Pana Boga na ziemi, na cześć Najśw. Marji P. Kraków, nakład XX. Augustjanów. Druk Uniw. Jag. 1868 i 1880.

5. Krótki rys życia X. Klemensa Domagalskiego, Augustjanina, zmarłego w Krakowie przy kościele św. Katarzyny dnia 7 września 1867. Kraków, druk. Franciszka Ksaw. Pobudkiewicza 1868.

6. Życiorys ś. p. Augustyny Franciszki Iżyckiej, siostry Jubilatki Zgromadzenia P. P. Augustjanek, zmarłej w Krakowie przy kościele św. Katarzyny, dnia 17 kwietnia 1868 r. Kraków, druk. Franciszka Ksaw. Pobudkiewicza 1868.

7. Pamiętka błog. 11 męczenników augustjańskich w Japonji, 1868.

8. Życiorys ś. p. X. Alojzego Jana Nepom. Króla, przełożonego XX. Augustjanów oraz promotora Arcybractwa Pocieszenia N. M. P. Druk. Teodora Heneczka w N. Piekarach, 1871.

9. Historia Radomyśla nad Sanem. Kraków, nakład XX. Augustjanów, 1871.

10. Pamiętka 400-letniej rocznicy zejścia błog. Izajasza Bonera, Augustjanina, obchodzona dnia 8 lutego 1871 w kościele św. Katarzyny P. i M., Kraków, nakł. Zgromadzenia XX. Augustjanów. Druk. Uniw. Jag., 1872.

11. Ceremonjał przyjmowania żywota zakonnego reguły św. Ojca Augustyna, biskupa Hippony i wybornego doktora św. Kościoła w kla-

2. Wizytator O. Pius Keller w Krakowie.

W roku 1873 we wrześniu przyjechał do klasztoru krakowskiego z polecenia generała na wizytację O. Pius Keller, komisarz generalny klasztorów w Niemczech.

O. Pius Keller był Bawarczykiem, urodził się w Ballingshausen dnia 30 września 1825 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 7 kwietnia 1849 roku. Po wyświęceniu wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów w Münsterstadiu i tam złożył profesję zakonną dnia 16 października 1850 roku. Długie lata był profesorem w gimnazjum rządowym w Münsterstadiu, mianowicie: od roku 1850—1865 i od roku 1870—1897. Jego wysokie wykształcenie, jego skromność i życie świątobliwe znalazło ogólne uznanie nie tylko u własnych współbraci, lecz

sutorze P. P. Augustjanek w Krakowie. Kraków, nakładem Zgromadzenia P. P. Augustjanek. Druk. Uniw. Jag., 1872.

12. Krótki rys życia błog. Alfonsa z Orozco, wyznawcy zakonu Pustelników św. O. Augustyna na pamiątkę uroczystego 3-dniowego nabożeństwa, odbytego w kościele św. Katarzyny w dniach 17, 18 i 19 września 1882 jako Triduum po jego beatyfikacji. Kraków, druk. Uniw. Jag., 1882.

13. Krótkie objaśnienie koronki Najśw. Marji Panny Pocieszenia, patronki Arcybractwa paska rzemieennego czarnego w kościele XX. Augustjanów istniejącego. Kraków, druk. Uniw. Jag., 1885.

14. Pamiętka 1500-letniej rocznicy nawrócenia św. O. Augustyna, doktora Kościoła, biskupa Hippony i Patriarchy zakonu, którą XX. Augustjanie w Krakowie obchodzili nabożeństwem Triduum zwanem w kościele św. Katarzyny P. i M. dnia 3, 4 i 5 maja 1887. Kraków, nakładem Zgromadzenia OO. Augustjanów, 1887.

15. Krótka wiadomość o początku i użyciu błog. chleba, który bywa poświęcany w kościołach augustjańskich w uroczystość św. Mikołaja z Tolentynu dnia 10 września z pozwoleniem Eugenjusza IV. P. Kraków, w czcionkarni Ż. J. Wywiłkowskiego. Rok nie podany.

16. Wydawał też rok rocznie Directoria ordinis i Schematyzm Ojców i Sióstr św. Augustyna. (Obacz Bibl. aug. w Krakowie).

17. Został po nim rękopis pod tytułem: *Catalogus Alphabeticus Fratrum Augustinianorum Provinciae Polonae, finito Capitulo provinciali ultimis diebus Junii 1849 anno Varsaviae celebrato labore A. R. P. Sigismundi Wolek electi provincialis conscriptus et ad continuendum in posterum successoribus relictus*. (Nikt go już po nim dalej nie prowadził).

18. Po nim zostały 2 rękopisy w naszej bibliotece: a. *Theologia pastoralna* «z biblioteki X. Zygmunta Wolka», b. *O księgach świętych starego zakonu*, zebrał X. Z. Wolek w r. 1857/8.



Ryc. 46. O. Pius Keller.

także u świeckich profesorów i uczniów. Był przeorem w Münerstademie i w Germershausen od roku 1865—1870, a długoletnim komisarzem od roku 1870—1895. Za jego rządów utworzona została terazniejsza prowincja bawarsko-niemiecka, której był pierwszym prowincjałem.

Rozporządzenia O. Piusa w czasie wizytacji klasztoru krakowskiego znajdują się w księdze kapituł¹ i obejmują 23 paragrafy. Kładąc szczególny nacisk na zachowanie życia wspólnego według reguły św. Augustyna, powiedział on: Życie wspólne jest w klasztorze źródłem i korzeniem prawdziwej szczęśliwości. Nikt z nowicjuszków nie może być na

¹ Fol. 143.

przyszłość przyjęty do zakonu, który nie chce się zastosować do życia wspólnego.

O. Pius Keller umarł w opinii świętobliwości w Münerstademie dnia 15 marca 1904.

3. O. Augustyn Sutor.

drugi komisarz generalny, 1891—1904.

O. Augustyn Sutor, na świecie Wawrzyniec, syn Macieja i Magdaleny ze Stolarczyków, urodził się dnia 15 kwietnia 1837 roku we wsi Wysoka, parafji Jordanów, diecezji krakowskiej, tamże ochrzczony. Szkołę powszechną ukończył w roku 1853 w Nowym Targu, a następnie gimnazjum u św. Anny w Krakowie. Wstąpił do nowicjatu OO. Augustjanów w Krakowie i przyjął suknę zakonną dnia 23 grudnia 1865 r. z rąk O. Zygmunta Wolka, generalskiego komisarza OO. Augustjanów, oraz w ręce tegoż złożył śluby pojedyncze dnia 5 sierpnia 1867 roku, a śluby uroczyste dnia 10 sierpnia 1870 roku. Czteroletni kurs nauk teologicznych ukończył na Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie w roku 1870. Wszystkie święcenia kapłańskie otrzymał w kościele katedralnym na zamku krakowskim z rąk X. Antoniego Junoszy Gałęckiego, biskupa amatejskiego, wikariusza apostolskiego diecezji krakowskiej, mianowicie: święcenia mniejsze dnia 9 sierpnia 1868 roku, subdiakoniat 14 sierpnia 1870 roku, diakonat 21 sierpnia 1870 roku, zaś święcenia kapłańskie dnia 28 sierpnia tego samego roku, w dzień uroczystości św. Augustyna. Prymicje odprawił w kościele św. Katarzyny dnia 4 września w święto M. B. Pocieszenia. Kazanie wygłosił X. Wawrzyniec Oprzędek, proboszcz z Liszek.

O. Sutor spełniał odtąd różne obowiązki zakonne. Był promotorem Arcybractwa Pocieszenia N. M. P. i katechetą szkoły 5-cio klasowej żeńskiej u PP. Augustjanek. Dnia 9 lipca 1881 roku został obrany przeorem klasztoru krakowskiego. Jako przeor i później jako komisarz po śmierci O. Wolka w roku 1891, przez generała mianowany, okazał wielką ruchliwość. Za jego czasów skończono stalle przed wielkim ołtarzem, cenne obrazy, które przedtem przechowywane były w bibliotece, kazał wyrestaurować i powiesić w presbiterjum

czony z prowincją bawarską tylko unją personalną, nie tracąc swej samodzielności polskiej, a tylko podlegając wspólnemu prowincjałowi, który miał tytuł prowincjała prowincji bawarsko-niemieckiej i polskiej. Na dowód tego przytaczam odnośne ustępy z dekretu unji z dnia 17 grudnia 1903 roku, wydanego przez władzę naczelną zakonną w Rzymie:

Z aktów wizytacji, odbytej w ubiegłym miesiącu lipcu w naszym konwencie św. Katarzyny Panny i Męczenniczki w mieście Krakowie przez przewielebnego O. wizytatora generalnego Ambrożego Schuberta, członka naszego zakonu, poznaliśmy konieczność szybkich i skutecznych środków zaradczych, jeżeli nie chcemy zupełnej zagłady naszej prowincji polskiej. W takim bowiem znajduje się niedostatek i braku zakonników, że najkonieczniejszym potrzebom sama nie zdoła zaradzić i wkrótce przestanie istnieć, jeżeli spiesznej nie otrzyma pomocy. Ponieważ leży nam na sercu zawsze chwała i wzrost naszego zakonu, dlatego, pragnąc zapobiec tak wielkiemu złemu, niniejszem pismem i powagą naszego urzędu z jednomyślną radą przewielebnych OO. asystentów generalnych postanawiamy i zarządzamy, co następuje¹:

1. Dopóki nasza prowincja polska nie będzie miała tylu zakonników, aby sama mogła sobie wystarczyć, dopóty zarząd i prowadzenie jej powierzamy każdorazowemu prowincjałowi naszej prowincji bawarsko-niemieckiej, który też oddał ma się troszczyć o nasze klasztory krakowskie, zakonników i zakonnic.

¹ Ex actis s. Visitationis transacto mense Julio peractae in conventu nostro S. Catharinae Virg. et Martyris civitatis Cracoviae ab. Adm. R. P. Ambrosio Schubert nostri S. ordinis alumno, ceteri et efficaci remedio esse perspeximus, ni velimus provinciam nostram Polonicam penitus perire, siquidem in ea Religiosorum egestate ac penuria versatur, ut urgentioribus necessitatibus succurrere se ipsa non valeat brevique peritura sit, nisi cito ei subveniatur. Qua propter Nos, cui semper cordi fuit nostri sacri Ordinis decor et incrementum tam gravi malo occurrere volentes, tenore praesentium Nostrique muneris auctoritate, necnon de unanimi A. RR. PP. Assistentium consilio, ea quae sequuntur statuimus et decrevimus ac statuta et decreta habere volumus et mandamus:

¹ Usquedum Provincia nostra Polonica talem Religiosorum numerum non habeat, ut sibi ipsi sufficere possit, eius regimen et gubernatio traditur Provinciali pro tempore provinciae nostrae Bavarico-Germanicae, quique proinde conventuum nostrorum Cracoviae tam fratrum quam Monialium satagere debebit.

2. O. prowincjałowi rzeczonej prowincji bawarsko-niemieckiej nakazujemy, aby jak najprędzej dał konwentowi krakowskiemu kilku zdolnych księży, którzy przedewszystkiem mają się starać o dobre wychowanie i wykształcenie nowicjuszków i kleryków.

3. Ponieważ według wyżej określonych postanowień niniejszego dekretu zarząd i kierownictwo dwóch klasztorów, t. j. zakonników i zakonnic, prowincji polskiej powierzono O. prowincjałowi prowincji bawarsko-niemieckiej, zatem znosi się komisarza generalnego w prowincji polskiej. Jednakże, skoro najprzewielebniejszy O. generał uzna, że prowincja polska znalazła się już w tych warunkach, iż sama może się rządzić i obowiązkom sprostać, wtedy jurysdykcja i władza zwierzchnicza, którą teraz otrzymuje O. prowincjał prowincji bawarsko-niemieckiej, zupełnie ustanie.

4. Wreszcie nakazujemy wszystkim zakonnikom i zakonnicom, należącym do naszej prowincji polskiej pod świętem posłuszeństwem i pod zagrożeniem kar, zastrzeżonych przez konstytucje zakonne, przeciwko nieposłusznym, aby każdorazowego O. prowincjała prowincji bawarsko-niemieckiej jako swego prawowitego przełożonego przyjęli, uznali i z pełnem uszanowaniem słuchali.

Jednocześnie przytoczę także odpowiednie ustępy wyko-

² Patri provinciali praefatae provinciae Bavarico-Germanicae praecipimus, ut quam citius nostrum conventum fratrum Cracoviensem de aliquibus idoneis patribus provideat, qui praesertim de recta institutione et educatione tam novitiorum quam professorum sedulam curam gerant.

³ Cum juxta primam huius decreti determinationem regimen et gubernatio conventuum tam fratrum quam Monialium provinciae Polonicae tradita sint priori provinciali provinciae Bavarico-Germanicae, cessat et quatenus necesse sit Nobis, supprimitur Officium Commissarii Generalis in provincia Polonica. Attamen postquam iudicio Rmi. P. Generalis Ordinis haec in eam conditionem devenerit, ut se ipsam possit gubernare et munia propria obire, tunc iurisdictio et auctoritas patri provinciali provinciae Bavarico-Germanicae nunc concessae omnia cessabunt.

⁴ Denique mandamus omnibus religiosis et monialibus ad nostram provinciam Polonicam pertinentibus in virtute sanctae obedientiae et sub poenis contra inobedientes in constitutionibus Ordinis taxatis, ut P. Provincialem pro tempore existentem provinciae Bavarico-Germanicae tamquam suum legitimum Superiorem recipiant et regnoscant eique reverenter pareant.

nawczego pisma O. prowincjała prowincji bawarsko-niemieckiej z dnia 29 stycznia 1904 roku:

Skoro na mocy dekretu, wydanego w Rzymie dnia 17 grudnia 1903 roku, konwent krakowski po zniesieniu komisarjatu generalnego krakowskiego na pewien czas, nie na zawsze, połączony został z naszą prowincją bawarsko-niemiecką i oddany pod jurysdykcję każdorazowego prowincjała rzeczonoj prowincji, myśmy pod świętem posłuszeństwem, nie zaś z samowolnej władzy zarząd i kierownictwo konwentów krakowskich zakonników i zakonnic przyjęli i jako jarzmo przez Chrystusa Pana na nasze barki włożone podjęli. Stąd to wraz z WW. OO. definitorem naszej prowincji bawarsko-niemieckiej obraliśmy przeora i innych starszych dla konwentu krakowskiego, a wybory te kurja generalna reskryptem swym potwierdziła, mianowicie: Przeorem konwentu obrany został Przewielebny O. Ambroży Schubert, dotychczasowy przeor konwentu w Würzburgu w Bawarii. On też zarazem będzie magistrem nowicjusów i dyrektorem zakonnic Augustjanek w Krakowie... Upominamy pod świętem posłuszeństwem i rozkazujemy, aby wszyscy zakonnicy konwentu krakowskiego św. Katarzyny Przew. O. Ambrożego Schuberta, jako swego prawdziwego przełożonego, do czasu będącego uznali, szanowali i jego rozkazom w Panu sumieniem dobrem i prawem byli posłusznymi...¹.

¹ Postquam per decretum, datum Romae die 17 decembris 1903, conventus Cracoviensis, suppresso Commissariato Generali Cracoviensi ad tempus, non pro semper, unitus sit nostrae provinciae Bavarico-Germanicae et subditus jurisdictioni provinciali pro tempore existenti memoratae provinciae, nos in virtute sanctae obedientiae, non ex arbitraria potestate, regimen et gubernationem conventuum Cracoviensium tam religiosorum quam monialium suscepimus, atque ut jugum a Christo Domino nostris humeris impositum subimus. Unde et cum RR. PP. Definitoribus Provinciae nostrae Bavarico-Germanicae Priorem et officiales conventus Cracoviensis rite elegimus et per rescriptum Curiae Generalis electiones a nobis sic facta confirmationem obtinuerunt, videlicet: Prior conventus A. R. P. Ambrosius Schubert hucusque Prior conventus Würzburgensis in Bavaria, qui simul erit Magister novitiorum atque director monialium O. N. Cracoviae..... monemus et in virtute obedientiae praecipimus, ut omnes religiosi conventus Cracoviensis S. Catharinae A. R. P. Ambrosium Schubert tamquam suum legitimum Superiorem pro tempore existentem agnoscant, eum revereantur eiusque mandatis in Domino ex conscientia bona et recta obediant.....

Nie mogę pominąć dla ścisłości i tego faktu, że ś. p. O. Augustyn Sutor, ostatni komisarz generalny, jeszcze na kilka miesięcy przed wydaniem dekretu unji w Rzymie, złożył swój urząd komisarza generalnego zupełnie dobrowolnie, z powodu nadwreżonego zdrowia, na ręce generała, który też dymisję jego przyjął. Rzeczywiście smutnie przedstawiał się stan klasztoru OO. Augustjanów w Krakowie, o ile chodzi o liczbę jego członków zdolnych do pracy. Po wyjeździe O. Sutora zostali: O. Tomasz Rymarczyk, ostatni przeor, który chwilowo zapadł gorzej na zdrowiu, tak, że musiał z tej przyczyny wyjechać na pewien czas na kurację; O. Alojzy Polak, ten coraz częściej niedomagał, będąc już poprzednio od szeregu lat zawsze chorowitym i cierpiącym; O. Jan Kurlito, który starał się o sekularyzację; O. Mikołaj Szpernoga, który jednak, pomimo 82 lat życia, jeszcze chętnie słuchał św. spowiedzi w kościele, o ile mu zezwalał na to jego późny wiek i zdrowie. Pozostał więc tylko właściwie O. Andrzej Styła, który, obok zajęć w kościele i szkole, był początkowo z nastaniem reformy prokuratorem w klasztorze, lecz wnet z powodu licznych zajęć urząd prokuratora złożył, a w miejsce jego został prokuratorem klasztoru X. Grzegorz Uth. Więc stan osobisty po przeprowadzeniu unji był taki:

1. O. Ambroży Schubert, przeor.
2. O. Dr. Andrzej Styła, podprzeor.
3. O. Mikołaj Szpernoga, senjor.
4. O. Tomasz Rymarczyk.
5. O. Alojzy Polak.
6. O. Jan Kurlito.
7. O. Grzegorz Uth, prokurator
8. Br. Wilhelm Gaczek, kleryk.

i dwóch braci laików z prowincji bawarskiej: Br. Ewangelista Schraut, oraz Br. Kolonat Reitingier.

1. O. Ambroży Schubert, pierwszy przeor w czasie unji 1904—1908.

O. Ambroży Schubert, asystent generalny, przyszedł na świat dnia 7 maja 1863 roku w miłym miasteczku Iphofen w środkowej Frankonii. Pochodził z rodziców biednych, lecz pobożnych i dobrych. Będąc jeszcze chłopcem, miał gorącą

chęć zostania księdzem, jednakże musiał zaniechać tej myśli wskutek braku odpowiednich funduszków na kształcenie. Później przygotowywał się prywatnie i złożył w roku 1886 egzamin wstępny do gimnazjum w Münerstadzie. Przeniesienie się do Münerstadu zdecydowało o jego przyszłym życiu i zamieniło jego chłopięce marzenia w rzeczywistość. Mianowicie jako początkujący gimnazjalista szukał sobie mieszkania w miasteczku i dopytywał się także w klasztorze u furty. Wtem przyszedł przełożony klasztoru O. Pius Keller, i rzekł do niego, że mógłby także w klasztorze mieszkać, gdyby czuł w sobie chęć pozostania kapłanem zakonnym. Natychmiast zgodził się na to i nigdy tego kroku nie żałował. Z pięcioma innymi wychowankami mieszkał w klasztorze i stanowił początkowy i podstawowy pień klasztornej seminarium, na którego rozwój wpływał później skutecznie przez swoją działalność. W równomiernym stopniu szło po maturze wstąpienie do zakonu, nowicjat i profesja w Münerstadzie, później przeniesienie się do klasztoru w Würzburgu na studia teologiczne, oraz dnia 1 sierpnia 1892 święcenia kapłańskie, udzielone przez biskupa de Stein w kościele św. Michała.

Jako pierwsze pole działania wyznaczył mu przełożony O. Pius Keller klasztor Germershausen w Hannoverze. Było to miejsce dla niego odpowiednie, gdyż bardzo ulubione i odwiedzane przez katolicki lud w Eichsfeldzie. Tu pracował wraz z dwoma Ojcami, a także pomagał klerowi świeckiemu, osłabionemu wskutek kulturkampfu. Urządził w klasztorze małe seminarium klasztorne dla zdolnych i młodych chłopców, którzy chcieli poświęcić się służbie Bożej w zakonie. Początkowo nie bardzo silnego zdrowia, tu, w okolicy zdrowej, nabrał sił do tego stopnia, że przełożeni proponowali mu przygotowanie się do formalnego zawodu nauczycielskiego i wychowawczego przez studia filologiczne. Miał złożyć egzamin państwowy i zostać profesorem gimnazjalnym w Münerstadzie. W jesieni więc 1895 roku został przeniesiony do Würzburga, aby uczęszczał na studia filologiczne na uniwersytecie. Przytem polecono mu wychowanie młodzieży zakonnej w roli magistra kleryków, którzy studjowali filozofję i teologję na uniwersytecie w Würzburgu. Przykre cierpienia oczu zmusiły go do opuszczenia studjów filologicznych



Ryc. 48. O. Ambroży Schubert.

i sprawiły to, że O. Ambroży jedynie cały swój zapas sił włożył w duszpasterstwo, dla którego od Boga otrzymał napewno pięć talentów.

W sierpniu 1902 roku został obrany przez kapitułę prowincjałą na przeora klasztoru w Würzburgu. W czerwcu zaś 1903 roku zamianowany przez generała Rodrigueza wizytatorem klasztoru augustjańskiego w Krakowie. O. generał przekonał się, że najodpowiedniejszym przeorem konwentu krakowskiego byłby sam wizytator, zamianował go więc w lutym 1904 roku przeorem tego klasztoru. Przybył do Krakowa z jednym ze swych współbraci O. i dwoma laikami; podjął się tego ciernistego obowiązku wśród ciężkich warunków i speł-

niał go wzorowo aż do początku sierpnia 1908 roku, t. j. do tej chwili, w której został wybrany na kapitule prowincjałskiej w Münsterstademie na prowincjała bawarsko-niemieckiej prowincji zakonnej. Urząd ten piastował nieprzerwanie aż do kwietnia 1920 roku, w którym został wybrany na kapitule generalnej w Rzymie na asystenta generalnego, który to wybór ponowiono w roku 1925. Jako asystent generalny rezydował prawie stale w Rzymie. Na początku swego urzędu został przez Stolicę Apostolską zamianowany magistrem św. teologii. Umarł po ciężkiej chorobie w Würzburgu dnia 24 lutego 1927 roku.

Za jego rządów i staraniem zbudowały PP. Augustjanki nową 8-klasową szkołę, która była finansowana najwięcej przez OO. Augustjanów. Restauracja kościoła św. Katarzyny, już zaczęta przez poprzednika, prowadzona była dalej, o czym pisze kalendarz Czecha w latach 1907—1910.

Po raz ostatni przyjechał O. Ambroży Schubert w roku 1924 dnia 29 kwietnia do Krakowa na rozkaz O. generała Eustachego Estebana i w jego imieniu wizytował klasztor krakowski, który go podejmował bardzo serdecznie, jako swego dawnego przeora. Powiedział on też wtedy, że konwent krakowski zawsze mile wspomina i codziennie odmawia jedno Ojciec Nasz i Zdrowaś Marja po polsku tak na jego intencję, jak i na intencję przywrócenia prowincji augustjańskiej w Polsce. Po nim został wybrany na przeora w Krakowie:

2. O. Grzegorz Uth 1908—1910.

O. Grzegorz Uth został obrany przeorem klasztoru krakowskiego na kapitule prowincjałskiej w Münsterstademie w Bawarii dnia 7 sierpnia 1908 roku. Za jego rządów restauracja kościoła św. Katarzyny została szczęśliwie przeprowadzona na zewnątrz do końca, tak samo kanalizacja i ogrodzenie kościoła, oraz uregulowanie ulicy Augustjańskiej. Ażeby umożliwić Magistratowi otwarcie tej ulicy, konwent na własny koszt cofnął mur, otaczający klasztor, około 3 metrów i zrobił nowe wejście wprost z ulicy Augustjańskiej¹.

¹ Patrz Kalendarz Czecha w tych latach.

Na wizytację do konwentu krakowskiego przyjechał dnia 8 czerwca 1909 roku O. generał Tomasz Rodriguez. Przy tej wizytacji nastąpiła ważna zmiana. Na prośbę prowincji bawarskiej i konwentu krakowskiego znowu przeszedł klasztor krakowski pod jurysdykcję generała i został konwentem generalskim. Członkowie jednak z prowincji bawarskiej z powodu braku członków polskich pozostają dalej. Po odjeździe O. generała Rodrigueza krakowski konwent augustjański pragnął rozwinąć na szerszą skalę swą działalność; tymczasem położenie jego w dzielnicy żydowskiej nie dozwalało rozwinąć odpowiedniej akcji, bo klasztor przy swoich najlepszych chęciach, pozostawał odcięty od środowiska społeczeństwa katolickiego, ściśniony pierścieniem przez coraz bardziej wzrastające i rozwielniające się żydostwo. Długo zakonnicy nie mogli zacząć jakiejś szerszej i wydatniejszej pracy dla dobra dusz i rozwoju swego zakonu.

Dopiero, gdy w lutym 1909 roku umarł w Prokocimiu znany filantrop Erazm Jerzmanowski, a żona zmarłego i spadkobierczyni majątku, Anna Jerzmanowska, rodowita Amerykanka, nosiła się z zamiarem sprzedania Prokocimia i wyjazdu zagranicę, klasztor postanowił tę sposobność wyzyskać i kupić ten majątek, by tam znaleźć odpowiedni teren do pracy. Było to w październiku 1909 roku. Wtedy udał się konwent OO. Augustjanów do pani Jerzmanowskiej z propozycją kupna Prokocimia. Przy wstępnych pertraktacjach okazało się, że pani Jerzmanowska postawiła zbyt wygórowaną cenę i nie chciała od niej odstąpić, wobec tego klasztor zrezygnował z chęci kupna Prokocimia. Niedługo jednak, na zaproszenie samej właścicielki, podjęto układy na nowo i tym razem już ze szczęśliwym skutkiem doprowadzono je do końca. Zgromadzenie na kapitule konwentualnej, odbytej dnia 28 października 1909 roku, uchwaliło zgodnie i jednomyślnie kupić Prokocim za pieniądze uzyskane ze sprzedaży gruntów około klasztoru. Odnosną uchwałę zapisana jest w księdze uchwał kapituł klasztornych.

Dla umożliwienia odprawiania nabożeństw dla braci zakonnych i ludności Prokocimia, udał się konwent OO. Augustjanów na wiosnę 1910 roku do Konsystorza krakowskiego z prośbą o pozwolenie otwarcia kaplicy w jednym budynku dworskim. Pismem z dnia 5 kwietnia (L. 2590) Konsystorz



Ryc. 49. Dom klasztorny w Prokocimiu.

krakowski polecił X. dziekanowi Gruszeckiemu w Podgórzu, aby zbadał lokal, w którym zamierzona kaplica miała być urządzona. Po zbadaniu lokalu przez ks. dziekana, konwent augustjański otrzymał z Konsystorza dnia 23 kwietnia 1910 roku (L. 2896) następującą odpowiedź: «Przychylając się do prośby Przewielebności Waszej z dnia 5 kwietnia b. r., popartej przez Przewielebnego X. dziekana, jak i X. proboszcza w Bierzanowie, pozwalamy niniejszem, po poprzednim poświęceniu kaplicy, na odprawianie mszy św. we dworze prokocimskim. Równocześnie przyznajemy tejże kaplicy przywileje kaplic publicznych, z tym jednak warunkiem, aby w niedziele i święta:

1. umożliwiony był przystęp okolicznej ludności do kaplicy;
 2. aby ze względu na nabożeństwa parafjalne, odprawiała się msza św. o godzinie 7-mej, względnie i o godzinie 9-tej;
 3. aby po jednej z tych mszy św. wierni mogli wysłuchać homilji, głoszonej dla nich w tejże kaplicy.
- Pozwolenie to wydajemy na przeciąg jednego roku ser-

vatis de jure servandis salvisque juribus parochialibus.
† J. Kardynał Puzyna».

Kupno Prokocimia i otworzenie kaplicy publicznej dla ludności doprowadziło znowu do dalszej zmiany w zakonie. Dekretem generalskim z dnia 10 czerwca 1910 roku został O. Angelus Rodriguez mianowany komisarzem klasztoru krakowskiego. W czasie wizytacji generała na początku lipca tego roku przeznaczono na przeora konwentu krakowskiego O. Andrzeja Styłę, św. t. l., a O. Grzegorza Utha na superjora i administratora w Prokocimiu.

Odnosny dekret generalski zaznacza, że kupno tej posiadłości jest doniosłego momentu dla prowincji polskiej. Zarząd teje polecamy O. Grzegorzowi Uthowi, aby się nią troskliwie opiekował. Administracja tej fundacji ma być niezależna od konwentu krakowskiego, jednak, jeżeli chodzi o meljorację, to konwent krakowski ma ją wspomagać, a także dochody z teje należą się konwentowi krakowskiemu. Należy wybrać odpowiednie miejsce, gdzieby także, z pozwoleniem biskupiem, zakonnicy mogli odprawiać nabożeństwo i inne posługi spełniać. Dalej, by otworzono gimnazjum — równocześnie fundacja ta zostaje obdarzona przywilejami, jak inne domy zakonne.

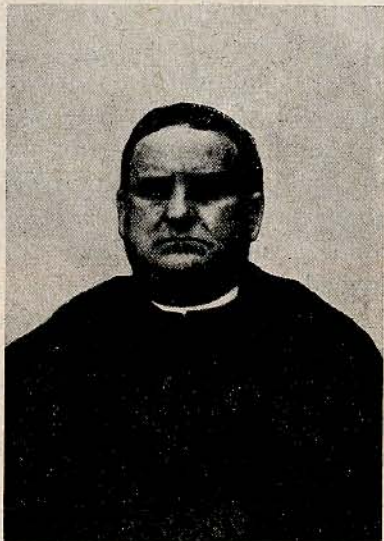
III. KLASZTOR KRAKOWSKI I DOM OO. AUGUSTJANÓW W PROKOCIMIU POD JURYSDYKCJĄ KOMISARZA GENERALNEGO, PO ODŁĄCZENIU OD PROW. BAWARSKIEJ.

1. O. Angelus Rodriguez, pierwszy komisarz generalny 1910—1913.

O. Angelus Rodriguez, rodem Hiszpan, urodził się dnia 24 lutego 1859 r. w Cobrerros w Asturji i wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów dnia 6 sierpnia 1878 roku. Święcenia otrzymał dnia 8 czerwca 1884 roku. O. Angelus był dyrektorem obserwatorium astronomicznego watykańskiego i meteorologiem.

Za jego rządów otwarto w Prokocimiu nową kaplicę,

mogącą pomieścić około 1000 osób. Otwarcie tej kaplicy zostało połączone z ośmiodniowym nabożeństwem misyjnym, urządzonym przez OO. Redemptorystów z Podgórze. Dnia 13 sierpnia 1911 roku o godzinie wpół do piątej rano odbyło się ciche poświęcenie z pozwoleniem biskupa przez O. superjora OO. Augustjanów w Prokocimiu, a następnie uroczysta msza św. z kazaniem misyjnym. Po kilku kolejno odprawionych cichych mszach św., o godzinie 10 rano pierwszy raz w tej



Ryc. 50. O. Angelus Rodriguez.

miejsowości zaintonował kapłan od ołtarza «Asperges me», a następnie wyszedł z uroczystą Sumą.

Na zakończenie nabożeństw misyjnych w dniu 20 sierpnia przyjechał biskup Nowak, który udzielał Sakramentu Bierzmowania. W uroczystości tej wziął udział liczny zastęp duchownych świeckich i zakonnych¹.

Klasztor OO. Augustjanów umieścił w tej kaplicy publicznej ś. p. Erazmowi Jerzmanowskiemu, właścicielowi dóbr Prokocim tablicę pamiątkową z jego fotografią i z napisem:

¹ Patrz Czas 21 sierpnia 1911, Nowiny 22 sierpnia 1911, Głos Narodu 17 sierpnia 1911, Nowa Reforma 21 sierpnia 1911 r.



Ryc. 51. Erazm Jerzmanowski.

ERAZM JÓZEF JERZMANOWSKI

Uczestnik powstania z roku 1863/64, inżynier, Prezes Kompanji Gazowej w Nowym Jorku, Właściciel dóbr Prokocim, urodzony 2 czerwca 1844 roku w Tomisłowicach w Królestwie Polskiem, zmarł 7 lutego 1909 roku w Prokocimiu, znakomity patriota i obywatel. Pracował najpierw dla chwały imienia polskiego za oceanem w Ameryce, gdzie wystawił kościół dla swych rodaków. Po wielu latach powrócił do kraju, by w nim zostawić dorobek swej pracy na pożytek dla społeczeństwa, któremu milionową fundację w formie nagród dla

zasłużonych w nauce, literaturze i w dziełach humanitarnych Imienia Erazma i żony jego Anny¹ Jerzmanowskich, pod protektorem Akademii Umiejętności w Krakowie zostawił. Przez całe życie był gorliwym protektorem wszelkich szlachetnych narodowych celów i wiernym synem Kościoła. W Prokocimiu i Krzyszkowicach wybudował własnym kosztem szkoły ludowe.

Klasztor OO. Augustjanów w Krakowie, nabywszy majątek Prokocim za ówczesnego przeora O. Grzegorza Utha w roku 1910, tablicę tę ku wiecznej i wdzięcznej pamięci zasłużonego męża poświęca.

W pałacu i innym budynku utworzone zostało gimnazjum prywatne dla chłopców z arystokracji, dotrwało ono do wojny światowej.

Przeorem klasztoru krakowskiego był w tym czasie O. Andrzej Styła. Długoletnia restauracja klasztoru została za jego rządów szczęśliwie zakończona. Po ustąpieniu z komisarjatu generalnego O. Angelusa Rodriguez został komisarzem generalnym:

2. O. Andrzej Styła, ś. t. l., komisarz 1913—1925.

Komisarjat O. Andrzeja Styły wypadł w czasie wojny światowej, w której młodzi księża i bracia pociągnięci zostali do wojska, dlatego też O. komisarz Andrzej Styła był zarazem i przeorem konwentu krakowskiego z powodu braku członków. Klasztor zajęło wojsko.

W Prokocimiu został nadal mianowany superjorem O. Grzegorz Uth i dano mu do pomocy w duszpasterstwie O. Wilhelma Gaczka aż do roku 1920. W czasie wojny Prokocim został obiektem wojskowym dla generała frontu południowego twierdzy krakowskiej przez pięć lat. Z początku obowiązki duszpasterskie wojskowe spełniał kapelan wojskowy, później zastępował go O. superjor z Prokocimia.

Ponieważ zgromadzenie OO. Augustjanów podjęło się czynności duszpasterskiej dla mieszkańców gminy Prokoci-

¹ Umarła w Dreźnie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 11 października 1912 roku. Pogrzeb odbył się w Krakowie dnia 16 października 1912 roku o godzinie 3-ciej po południu z dworca kolejowego, który prowadził O. Grzegorz Uth, superjor OO. Augustjanów.

mia, przeto przedstawiciele tej gminy udali się do Konsystorza krakowskiego z prośbą o utworzenie samoistnej stacji duszpasterskiej przy kościele zakonnym OO. Augustjanów od dnia 1 stycznia 1917 roku.

Odnosną odpowiedź konsystorza krakowskiego przytoczę w całości:

L. 10023/16. W sprawie duszpasterskiej w Prokocimiu.

Uwzględniając prośbę przedstawicieli gminy Prokocimia wobec oświadczenia Waszej Przewielebności, że zgromadzenie wasze, które jest właścicielem obszaru dworskiego tamże, gotowem jest podjąć się sprawowania duszpasterskich obowiązków dla mieszkańców gminy Prokocimia, należących do tąd do parafii w Bierzanowie, gdy rada gminna w Prokocimiu, stosownie do waszego zarządzenia i żądania powzięła uchwałę co do urządzenia cmentarza na grzebanie umarłych, który ma być zahipotekowany na rzecz kościoła parafjalnego w Prokocimiu z dniem 1 stycznia 1917 roku, na co X. proboszcz w Bierzanowie przy kanonicznej instytucji na to probostwo w piśmie z dnia 31 sierpnia roku zgodę swą objawił.

Z powodu wywołanych wojną stosunków utworzenie w Prokocimiu samoistnej stacji duszpasterskiej w zupełnej niezależności od macierzystego kościoła w Bierzanowie wedle rozumienia, dotyczącego prawa państwowego, natrafiliby na pewne trudności, dlatego uznaliśmy ten sposób załatwienia sprawy narazie jako najstosowniejszy, że jeden z kapłanów waszego zgromadzenia przez Waszą Przewielebność Nam przedstawiony i przez Nas do samoistnego zarządu stacji duszpasterskiej w Prokocimiu uprawniony, będzie wobec władzy politycznej sprawował obowiązki duszpasterskie dla ludności gminy Prokocimia jako wikarjusz ad personam X. proboszcza w Bierzanowie eksponowany w Prokocimiu, a kościół w Prokocimiu uznany będzie jako filjalny po myśli 19 ustawy z dnia 20 sierpnia 1905 roku¹.



Ryc. 52. O. Andrzej Styła, komisarz w latach 1913—1925.

¹ Dz. n. K., nr. 115.

Pismem z dnia 23 listopada b. r. L. 8079 przedstawiliśmy tę sprawę Namiestnictwu z prośbą o wyjednanie z funduszu religijnego dotacji dla duszpasterstwa w Prokocimiu o takim charakterze od 1 stycznia 1917 roku.

Równocześnie zawiadamiamy o niniejszem zarządzeniu X. proboszcza z Bierzanowa i X. dziekana dekanatu wielickiego, któremu polecamy, aby dokonał aktu oddania X. ekspozytowi w Prokocimiu ksiąg metrykalnych, dotyczących gminy Prokocimia, prowadzonych dotąd przez X. proboszcza w Bierzanowie, do samodzielnego prowadzenia.



Ryc. 53. O. Wilhelm Gaczek pierwszy duszpasterz w Prokocimiu.

Charakter urzędowy duszpasterstwa będzie: ekspozyt przy kościele filjalnym w Prokocimiu. Na pieczęci, którą sprawić należy, ma być napis: Sigillum officii parochialis in Prokocim.

Załączony dekret ze chce Wasza Wielbność doręczyć O. Wilhelmowi Gaczekowi, któremu na przedstawienie Waszej Wielbności poruczymy duszpasterskie obowiązki w Prokocimiu.

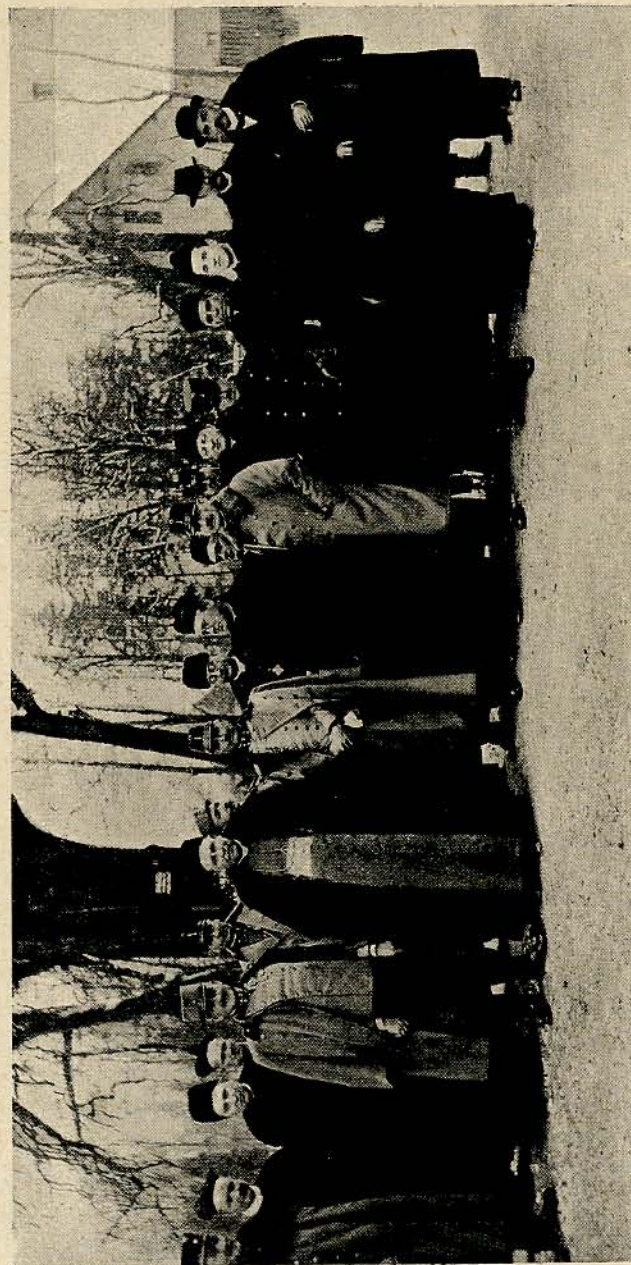
O utworzeniu tej duszpasterskiej stacji zawiadamiamy równocześnie Starostwo w Krakowie — Obszar wiejski Podgórze.

Co do udzielania nauki religii w szkole Prokocimiu, gdzie katechetą jest X. Lutkowski, mieszkający w Bierzanowie, wydamy osobne zarządzenie.

Z Książęco-Biskupiego Konsystorza.

W Krakowie dnia 23 grudnia 1916. † Adam Stefan X. R. P.

TABLICA IX



Uczestnicy otwarcia stacji duszpasterskiej w Prokocimiu.
Od lewej strony: Kpt. Wilhelm Fritsch, O. Majgier Redempt., O. Andrzej Styła O. S. A., O. Sobek Redempt., Gen. Zaleski, Major Martinek, Ks. biskup (sufragan krak.) Anatol Nowak, Kpt. Kręcan, Gen. Lukas, komendant twierdzy krak., Ks. kan. Nikiel, O. Grzegorz Uth O. S. A., Ks. Antoni Sypowski, prob. w Piaskach-Wiel., Gen. Ham., Dr. Diamand, lekarz sztab., Ks. dziekan St. Halatek z Wieliczki, Dr. Fr. Mussil, komisarz starostwa, Ks. M. Jacaszek, prob. w Biezanowie, O. ekspozyt W. Gaczek O. S. A., Antoni Korzeniowski, naczelnik gminy, Wład. Różycki, kierownik szkoły.

Z dniem 1 stycznia 1917 roku została otwarta nowa stacja duszpasterska w Prokocimiu, której zarząd powierzył Konsystorz Książęco-Biskupi OO. Augustjanom, jako właścicielom dóbr Prokocimia. Z okazji otwarcia nowej parafji odbyły się w Prokocimiu trzydniowe rekolekcje dla ludu w dniach 5, 6 i 7 stycznia. Ostatni dzień rekolekcji zaszczylił swą obecnością Ks. biskup Nowak. «Głos Narodu» z dnia 13 stycznia 1917 roku tak pisze: «Rekolekcje te zgromadziły tłumy wierznych nie tylko z Prokocimia, ale i z wiosek sąsiednich, a podniosły ich nastrój i żywy udział ludności świadczyły najlepiej, że tradycyjne przywiązanie naszego ludu do wiary św. nie wygasło nawet tam, gdzie się go najmniej można było spodziewać.

OO. Augustjanie zyskują przez utworzenie parafji w Prokocimiu pole do pracy wdzięcznej, bo rozszerzająca się w tej wiosce osada kolejarzy i zbyt oddalona od dawniejszego kościoła macierzystego ludność miejscowa potrzebuje troskliwej i sprężystej opieki duchownej».

Dnia 3 stycznia 1917 roku został w kancelarii parafjalnej w Bierzanowie spisany następujący protokół:

W myśl reskryptu Najprzewielebniejszego Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie z dnia 23 grudnia 1919 r. L. 10023 polecono X. dziekanowi dekanatu w Wieliczce oddanie ksiąg metrykalnych, odnoszących się do nowo utworzonej stacji duszpasterskiej w Prokocimiu.

Podpisany X. dziekan dokonał tej czynności w dniu wyżej przytoczonym w obecności X. Macieja Jacaszka, proboszcza w Bierzanowie, X. Grzegorza Utha, przełożonego domu OO. Augustjanów w Prokocimiu i O. Wilhelma Gaczka z zakonu OO. Augustjanów, ustanowionego powyżej przytoczonym reskryptem Książęco-Biskupiego Konsystorza ekspozytem przy nowo utworzonej filji kościoła bierzanowskiego.

O. Wilhelm Gaczek w obecności wyżej wymienionych księży odbiera następujące księgi parafjalne:

I. 1) Liber natorum et baptisatorum nr. 13 od 27 kwietnia 1833 roku do końca grudnia 1885 roku. 2) Liber natorum et baptisatorum od stycznia 1886 roku do maja 1911 roku. 3) Liber natorum et baptisatorum od 4 maja 1911 roku do końca grudnia 1916 roku.

II. 1) Liber mortuorum od 26 listopada 1833 roku do

14 października 1872 roku nr. XXI. 2) Liber mortuorum od 18 listopada 1872 roku do końca grudnia 1916 roku nr. XXI.

III. 1) Liber copulatorum nr. IX od 29 listopada 1834 do 9 listopada 1876 roku. 2) Liber copulatorum od 12 stycznia 1877 roku do końca grudnia 1916 r.

IV. Jedna księga Natorum et copulatorum, w której śluby są zapisane od 2 listopada 1784 roku do 4 sierpnia 1834 roku, chrzty zaś od października 1782 roku do 21 kwietnia 1833 r.

V. Liber mortuorum od 19 czerwca 1784 roku do 23 września 1833 roku.

VI. Spis ludności prowadzony według numerów domów do końca roku 1916.

VII. Indeks alfabetyczny doprowadzony do roku 1907.

VIII. Indeks alfabetyczny mortuorum.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

Potwierdzam odbiór wszystkich wyżej wyszczególnionych ksiąg parafjalnych. Ks. Wilhelm Gaczek, O. E. S. Aug., ekspozyt w P., Ks. M. Jacaszek, proboszcz, Ks. Stanisław Hałatek, dziekan, Ks. Grzegorz Uth, superjor OO. Aug.

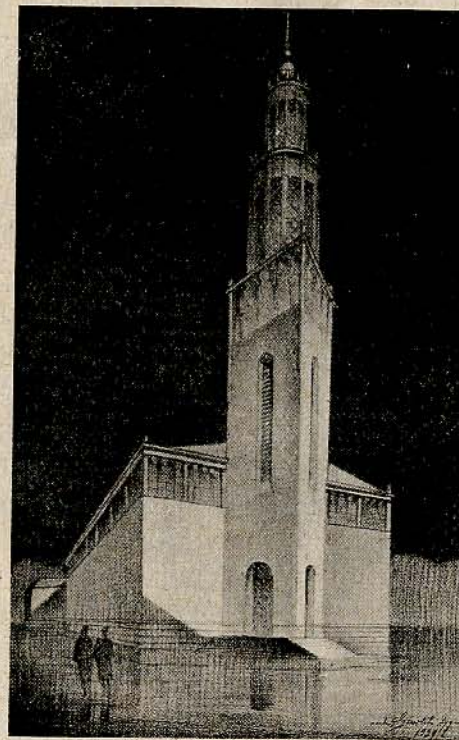
Oryginał pozostaje w archiwum parafjalnem w Bierzanowie.

3. Kolonja kolejarska na gruntach augustjańskich w Prokocimiu.

O utworzeniu kolonji dla kolejarzy w Prokocimiu myślano już za czasów rządów austriackich. Dyrekcja kolejowa w tym celu pertraktowała ze ś. p. Jerzmanowskim i krótko przed wojną światową zaczęła znowu z naszym klasztorem poruszać tę sprawę. Z powodu bliskości warsztatów kolejowych i osiedlenia się całego szeregu rodzin kolejarzy w Prokocimiu, zaraz po wojnie utworzył się komitet robotników kolejarskich pod protekcją Dyrekcji kolejowej w Krakowie, dla budowy kolonji. OO. Augustjanie, rozumiejąc dobrze potrzebę takiej kolonji, poszli na rękę komitetowi. Pierwsza piśmienna umowa zawarta została w Prokocimiu dnia 11 sierpnia 1920 roku między klasztorem OO. Augustjanów a komitetem pracowników kolejowych w obecności prezesa Prachtla i niektórych radców Dyrekcji kolejowej. Kontrakt, według którego klasztor odstąpił 60 mórg na rozparcelowanie dla

osady kolejarskiej, został potwierdzony najpierw przez Urząd ziemski, potem przez Konsystorz Krakowski dnia 29 marca 1922 roku, a wreszcie przez Województwo krakowskie dnia 13 czerwca 1922 roku.

Pracownicy kolejowi zabrali się energicznie do rozbudowy tej kolonji, tak, że w krótkim czasie wzrósł Prokocim niemal na miasteczko z burmistrzem na czele. Parę lat temu



Ryc. 54. Projekt nowego kościoła w Prokocimiu.

był Prokocim wsią i liczył 800 dusz, dziś liczy około 6000 mieszkańców, ma stację kolejową i połączenie autobusowe z miastem Krakowem. Gdy przed paru jeszcze laty była w Prokocimiu tylko jedna siła nauczycielska, dzisiaj jest ich 16. Zbudowano nową wielką szkołę murowaną, a prócz niej jedną barakową i ochronkę.

Wobec takiego, rzec można, amerykańskiego tempa rozbudowy Prokocimia, okazała się nagłą potrzeba wystawie-

nia nowego kościoła. Obecny kościółek, urządzony z własnych funduszków OO. Augustjanów, jest za mały dla ciągle wzrastającej w liczbę dusz parafji. Dlatego OO. Augustjanie już od dwóch lat krzątają się, by obmyśleć środki i zdobyć fundusze na budowę nowego o pięknym stylu i odpowiadającego nowoczesnym wymogom kościoła parafjalnego. Na dzisiejsze czasy jest to problem trudny do rozwiązania, lecz Zgromadzenie zakonne, ufne w Opatrzność Bożą, opiekę Najśw. Marii Dobrej Rady, Patronki parafji, oraz ufne w pomoc rodaków, a w pierwszym względzie samych interesowanych parafjan w Prokocimiu, jako też wyższych czynników, pragnie w roku 1930, jako w roku jubileuszowym 1500-letniej rocznicy śmierci św. Augustyna, swego zakonodawcy, przez założenie kamienia węgielnego przystąpić do dzieła. Wyżej zamieszczamy fotografię projektu nowego kościoła.

IV. OBECNY STAN PROWINCJI POLSKIEJ OO. AUGUSTJANÓW.

Po ustąpieniu O. Andrzeja Styły w r. 1925 z komisarjatu generalskiego, utworzono komisarjat prowincjański, którego sprawozdanie powierzono O. Grzegorzowi Uthowi.

Obecny stan zakonu OO. Augustjanów prowincji polskiej z domem macierzystym w Krakowie przedstawia się pod względem ilościowym następująco:

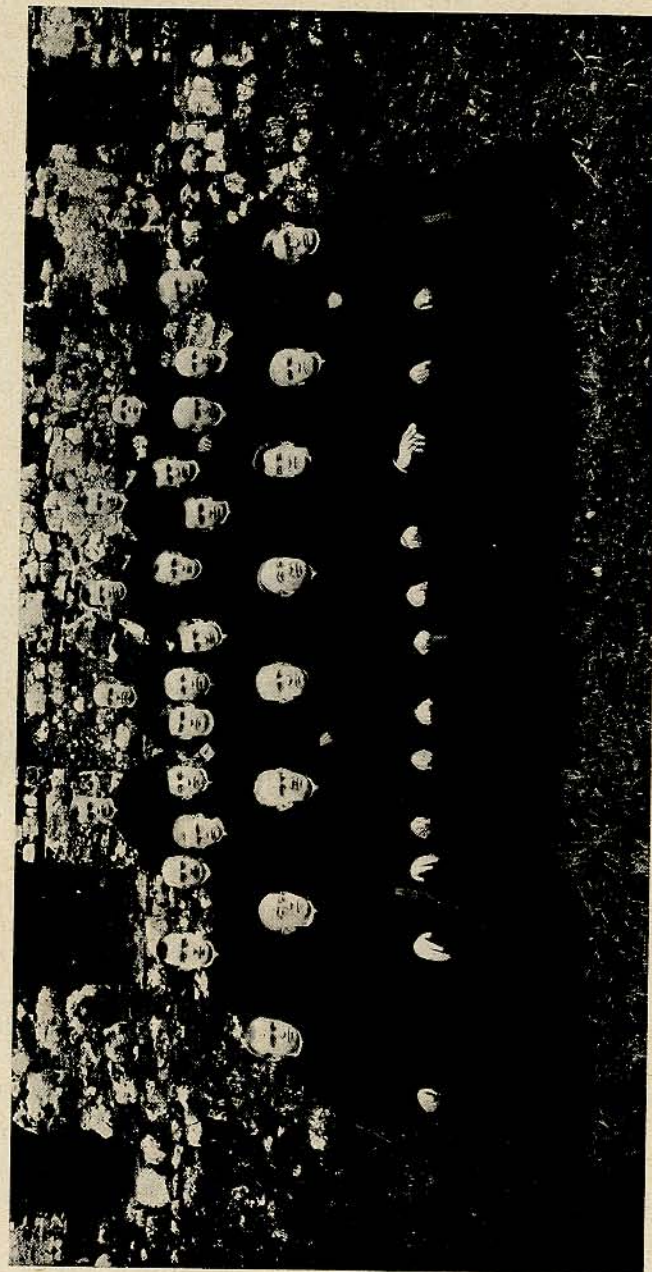
a) Ilość członków zgromadzenia męskiego: komisarz prowincjański, kapłanów 8-miu, kleryków profesów 9-ciu, kleryków nowicjuszów 3-ech, braci zakonnych 7-miu. Razem 28 członków.

b) Zgromadzenie SS. Augustjanek liczy zakonnic 20.

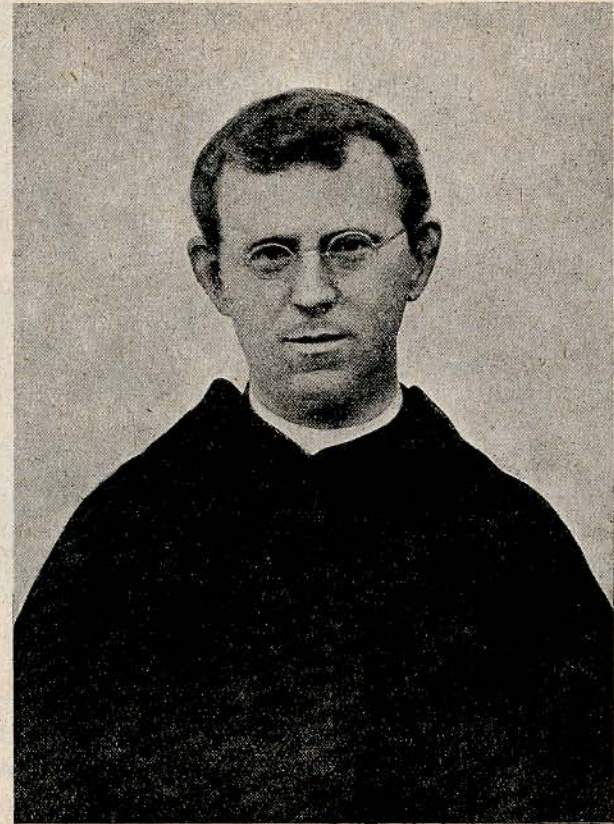
Na zakończenie tego szkicu podajemy jeszcze ogólny stan naszego zakonu: generałem zakonu jest obecnie O. Eustachy Esteban, Hiszpan. Kurja generalska składa się z następujących członków: prokurator generalski, czterech asystentów, ekonom generalski, sekretarz i podsekretarz generalski.

Dziwiewięciu członków z naszego zakonu piastuje wyższe godności w hierarchji kościelnej. Zakon nasz liczy obecnie około 27 prowincyj rozsianych po wszystkich częściach świata, jak również posiada domy misyjne. Ogólna liczba członków zakonu wynosi około 3-ch tysięcy.

TABLICA X



Obecni Augustjanie w Krakowie.



Ryc. 55. O. Eustachy Esteban, general zakonu augustjańskiego.

V. SS. AUGUSTJANKI W KRAKOWIE.

Zgromadzenie SS. Augustjanek w Krakowie założył O. Szymon Mniszek, prowincjał OO. Augustjanów w Polsce w r. 1583, jako III Zakon św. Augustyna bez noszenia habitu zakonnego¹.

O. Feliks Milensius, wikariusz generalny OO. Augustjanów w Niemczech, w swoim dziele «Alphabetum de Monachis» etc. pisze: że 6 lat od założenia Zgromadzenia SS. Augustjanek w Krakowie kapituła prowincjańska OO. Augustjanów

¹ Zob. Część IV. Biografie: pod Mniszek.

wydała dla nich pewne prawa (*aliquot leges*), które zatwierdził X. kardynał Jerzy Radziwiłł, administrator diecezji krakowskiej. Ustaw tych jednak niema w aktach klasztornych¹.

O. Vincentinus Spiritus, generał OO. Augustjanów za pośrednictwem O. Grzegorza Łączkowskiego, prowincjała w Polsce, udzielił SS. Augustjankom pozwolenia na noszenie habitu, jako Mantelatkom III zakonu św. Augustyna². Wspomniany O. F. Milensius przybył do Krakowa w r. 1605 jako wizytator apostolski OO. Augustjanów w Polsce. W czasie wizytacji nakazał O. Jakóbowi Mojskiemu, prowincjałowi, przygotować konstytucje dla SS. Augustjanek, co tenże uskutecznił, jednak nie starano się nigdy o to, aby Stolica św. je aprobować³.

To też w czasie kasaty klasztorów w Galicji za czasów Józefa II akcentowano to, że SS. Augustjanki w Krakowie nie posiadają formalnej fundacji, gdyż nie są zatwierdzone przez św. Kongregację⁴, i chciano je również skasować, jednak wskutek wojen Napoleońskich i utworzenia Księstwa Warszawskiego, a później Wolnego miasta Krakowa, udało się byt klasztoru uratować.

Zgromadzenie SS. Augustjanek od początku swego istnienia w Krakowie podlegało zawsze władzy zakonnej OO. Augustjanów i przez nią było rządzone⁵. SS. Augustjanki mieszkaly początkowo w zwyczajnym domu, który nie był wybudowany z przeznaczeniem na klasztor. Nie miały swego kościoła, ani kaplicy, ale chodziły na msze św. i na nabożeństwo do kościoła św. Katarzyny i brały udział w publicznych procesjach. Same osobiście załatwiały sprawunki w mieście. Cała tradycja i praktyka codzienna stwierdza, że SS. Augustjanki poprzez szereg lat nie miały klauzury papieskiej⁶.

W czasie wojny szwedzkiej (1655, 1656), kiedy wojska nieprzyjacielskie siały zniszczenie w Krakowie, rabowały mieszkańców i klasztory, przepadły też akta fundacyjne i inne dokumenty w klasztorze SS. Augustjanek. Z tej przyczyny pro-

¹ Milensius, p. 19.

² Act. Episc. Archidioec. Crac. Vol. 32, p. 546.

³ Zob. Część IV. Biografie: Mojski.

⁴ X. Chotkowski: O klasztorach w Galicji.

⁵ Zob. Acta Kap. prow. T. I, II, III, IV.

⁶ Act. Kap., t. I, f. 70 i 79, rok 1661.



Ryc. 56. Obecne S. S. Augustjanki w Krakowie.

siły SS. Augustjanki O. Piotra Lanfranka, ówczesnego generała zakonu, o nowe nadanie im dawniejszych przywilejów, co też uzyskały. W tem samem piśmie z dnia 11 kwietnia 1666 r. wydał O. Lanfrank zarządzenia, normujące życie klasztorne i nakazał zachować klauzurę, oraz nosić welony czarne. Dał także pozwolenie na wystawienie kościoła, albo kaplicy w obrębie klasztoru dla odprawiania pacierzy, nabożeństw, mszy św., aby zakonnice nie potrzebowały wychodzić poza klauzurę. Lecz ani kościoła, ani kaplicy nie wybudowano, a zakonnice, jak przedtem, chodziły do kościoła św. Katarzyny.

W roku 1727 OO. Augustjanie odstąpili SS. Augustjankom kaplicę tak zwaną Węgierską przy kościele św. Katarzyny. Do tej kaplicy wybudowały SS. Augustjanki ganek, łączący ją z ich klasztorem. Mimo tego udogodnienia SS. Augustjanki wprowadziły już rzadziej, lecz przychodziły na nabożeństwa do kościoła św. Katarzyny i tam przy kaplicy Najśw. Marji P. Pocieszenia na chóрку śpiewały Godzinki o Niep. Pocz. N. Marji.

W roku 1785 O. Erazm Bartolt, prowincjał OO. Augu-

stjanów w Polsce, w swem rozporządzeniu, wydanem dla SS. Augustjanek, pisze między innemi: Pozwalamy Wam, abyście z kaplicy wychodziły na słuchanie kazania w kościele naszym¹. Jeszcze w ostatnich dziesiątkach lat ubiegłego stulecia chodziły SS. Augustjanki na niektóre nabożeństwa do kościoła św. Katarzyny, co żyjące dotąd starsze zakonnice mogą zeznać.

SS. Augustjanki welonów czarnych również nie przywdziały. Dopiero X. Zygmunt Wołek, komisarz generalski OO. Augustjanów w Krakowie, upoważniony przez O. generała zakonu Jana Belluomini i po porozumieniu się z Konsystorzem generalnym diecezji krakowskiej, dał im czarne welony dnia 31 marca 1878 r., jako zakonnicom III zakonu, tak, jak je noszą zakonnice II-go zakonu św. Augustyna.

SS. Augustjanki odmawiały dawniej Officium parvum B. M. V. i dopiero od r. 1895 odmawiały pacierze kapłańskie, o co same prosiły O. Sebastjana Martinelli'ego, generała zakonu, późniejszego kardynała.

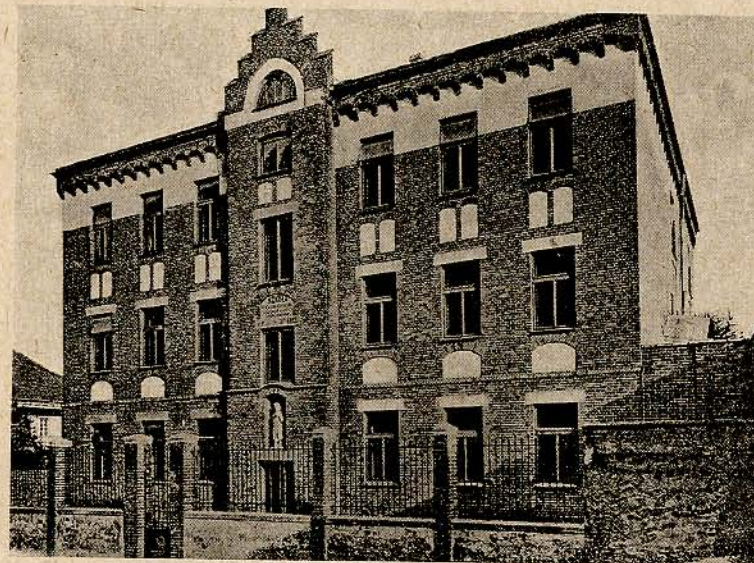
O ile chodziło o wyjście poza klauzurę, np. do lekarza, albo wyjazd na świeże powietrze, to pozwolenie otrzymywały zakonnice od X. biskupa i od przełożonego klasztoru krakowskiego, a nigdy nie udawały się z prośbą do Rzymu, z wyjątkiem dopiero ostatnich lat.

Celem Zgromadzenia SS. Augustjanek obok dążenia do doskonałości zakonnej jest też praca szkolna i wychowanie dziewcząt. Tej pracy poświęcały się zakonnice od początku swej fundacji, o czem wyraźnie mówi w swem piśmie wyżej już wspomniany O. Lanfrank i sam ten rodzaj aprobuje. Lecz tak pensjonat, jak i szkoła, znajdują się wewnątrz klasztoru, tak, że młodzież szkolna i nauczycielki muszą przechodzić przez furtę klasztorną. Nową szkołę, znajdującą się obok klasztoru, wybudowano w r. 1907 przy bardzo wydatnej pomocy finansowej ze strony klasztoru OO. Augustjanów. Jednak od początku wojny budynek ten zarekwirowano na instytucje państwowe, które jedna drugiej oddaje go tak, że SS. Augustjanki nie mogą dotąd wejść w używanie tego budynku na cele szkolne.

Działalność PP. Augustjanek jest nader doniosłą, gdyż

¹ Akt. Kap., t. IV, p. 631.

szkoła znajduje się w samem środowisku dzielnicy żydowskiej miasta Krakowa. To też najuboższa młodzież, zamieszkująca Kazimierz, znajduje tutaj silną ostoję przeciw wpływom antykatolickim i antypolskim, odbierając gruntowne wychowanie religijne, przesiąknięte szczerym i gorącym duchem patriotycznym.



Ryc. 57. Budynek szkolny S. S. Augustjanek.

CZEŚĆ CZWARTA.

ŻYCIORYSY NAJWYBITNIEJSZYCH AUGUSTJA-
NÓW PROWINCJI POLSKIEJ.

1. STANISŁAW JADROWSKI ALBO JĘDROWSKI
(JANDROVIUS).

Po raz pierwszy spotykamy go w konwencji warszawskim w roku 1554 jako zakrystjana, następnie jako kaznodzieję i przeora w Rawie w 1559 r., od tego roku aż do 1567 jako przeora w Olkusz. Od roku 1563 do 1571 pełnił funkcję prowincjała. W roku 1568 dnia 9 lipca umarła mu matka w Krakowie, gdzie odprawiono za nią uroczyste nabożeństwo¹). W ostatnim roku 1571 jest znowu przeorem w Brześciu Litewskim. Umarł 1584 r. w Warszawie, gdzie też spoczywają jego zwłoki.

Był sławnym kaznodzieją przy kościele Marjackim w Krakowie, a przez dłuższy czas był także kaznodzieją nadwornym Zygmunta Augusta i jego spowiednikiem. Milensius, znany pisarz i historyk naszego zakonu, który w roku 1605 w charakterze wizytatora bawił w Krakowie, zwie go: doktorem wymownym i w mowie potężnym, dalej: aby tacy mężowie pozostawali jak najdłużej przy życiu, jakoteż i przy urzędzie²). Jego kazania znajdują się prawdopodobnie wśród rękopisów bez tytułu w bibliotece krakowskiej OO. Augustjanów. Wspominają go też inni pisarze zakonnicy, jak: Elsius, Herrera, Crusenius etc.

2. SZYMON MNISZEK Z ŁOWICZA.

Życie tego Augustjanina, sławnego kaznodziei, znakomitego uczonego, płodnego pisarza i fundatora PP. Augustjanek

¹ Patrz: rachunki klasztorne z r. 1568.

² «Doctor disertus, atque dicendo vehemens». «Talibus enim viris magistratum aequae ac vitam prorogare, plurimi interest Reipublicae, sed rara exempla».

zasługuje na obszerniejsze wspomnienie, zwłaszcza, że nie jest ono dotychczas nikomu znane.

Pochodził z mieszczańskiej rodziny w Sieradzu. Jeden z członków tej rodziny, Piotr, syn Jakóba i Anny, może brat Szymona został nobilitowany w r. 1598¹, w nagrodę męstwa, okazanego pod Byczyną i przyjęty przez Hieronima Bużeńskiego, kasztelana sieradzkiego, do jego herbu «Poraj», stąd pisali się potomkowie Piotra «z Bużenina». Piotr przeniósł się potem w przemyskie.

Pisarze zakonnici twierdzą, że O. Mniszek zmarł w roku 1591 w 40 roku życia, po 11-letnim sprawowaniu urzędu prowincjała, wobec tego data jego urodzenia przypadłaby na rok 1551.

Studja odbywał najpierw na Uniwersytecie Jag., zapisał się bowiem na uniwersytet w r. 1566 za rektoratu Marcina Krokera², następnie ukończył je z wielkim powodzeniem we Włoszech, zdobywszy tytuł doktora. W roku 1577 spotykamy go jako kaznodzieję w Olkuszu, o czym świadczą akta klasztorne. Później był zakrystjanem w Krakowie. W roku 1580 dnia 24 czerwca wybrany został przez kapitułę na prowincjała, mając dopiero lat 29. W jakim smutnym stanie znajdowała się wówczas prowincja polska, pisaliśmy o tem na innem miejscu. W «Monumenta Poloniae Vaticana» pod rokiem 1580 znajdujemy notatkę generała zakonu Augustjanów o wyborze O. Mniszka na prowincjała prowincji polskiej³. Niżej zaś w przypisku 6 dowiadujemy się, że definitory zakonu św. Augustyna na Kazimierzu oznajmili listem z dnia 1 lipca 1580 roku Caligaremu, iż O. Szymon Mniszek, dr. św. teologii, został wybrany prowincjałem⁴. Dowiadujemy się również z tego

¹ Borkowski Jerzy, Almanach błękitny, str. 647.

² Album Studiosorum, t. III, str. 62. (Występuje tam jako Szymon syn Jakóba z Łowicza).

³ T. IV, p. 458. Brzmi ona: Li frati Heremitani di S. Agostino hanno fatto il loro capitolo in Cracovia et hanno eletto il Visitatore, dato loro dal P. Generale Magistro Tadeo da Perugia, per provinciale, cosa che mi piace molto, per che è giovane desideroso di farsi honore, dotto et allevato in Italia; li frati ancora scrivono a me et promettono di volere essere huomini da bene, come V. S. Illma vedra.

⁴ Definitores ordinis S. Augustini P. Simonem Mnisevium, S. Theol. Doctorem in Provincialem electum esse Caligario d. d. Casimi-

przypisku, że Caligary wykazywał potrzebę wysyłania kilku nowicjuszy polskich z każdego zakonu na studja do Włoch i Francji, by ci potem przeprowadzali reformę klasztorów polskich¹.

Jako prowincjał okazał się O. Mniszek nieustraszoną w walce z herezją, która zagrażała klasztorom.

Za jego rządów założono zgromadzenie PP. Augustjanek w roku 1583 w Krakowie, którego pierwszą przełożoną była Katarzyna Kłobucka. Udzielono im wszelkich przywilejów i łask, które przysługują Mantelatkom św. Augustyna, według dekretu papieża Juljusza II².

Kilka lat później, na kapitule prowincjałskiej w roku 1589 otrzymały one pierwsze swoje ustawy. Właściwe potwierdzenie przez biskupa krakowskiego, kardynała Jędrzeja Radziwiłła, jakoteż generała Spiritusa Wincentinusa, nastąpiło w 13-cie lat później i nazwano je Mantelatkami III zakonu św. Augustyna. Prowincjałem był wówczas O. Grzegorz Łączkowski.

O. Mniszka można zaliczyć do najwybitniejszych kaznodziejów w Polsce. Cenił go król polski Stefan Batory, którego był spowiednikiem i nadwornym kaznodzieją. Nasz historyk Elsius utrzymuje, że Polska od wieków nie miała równego

riae 1 Julii nuntiaverunt. (Nunc. Polon. vol. 17, f. 356; orig. ed. Theiner: Annales Eccles. III, p. 175).

¹ Propterea Caligarius demonstrabat aliquot novitios Polonos cuiuscumque ordinis in Italiam et Gallias educandi causa mittendos, per eosque postea monasteria Polonica reformanda esse. (Caligarius Card. Comensi d. d. Varsaviae 4 Junii. Nunc. Polon. vol. 17, f. 259, orig.).

² Dokument założenia znajduje się w Konsystorzu Krakowskim: Nos frater Spiritus Vincentinus Ordinis Eremitarum S. Augustini Prior Generalis indignus harum serie ac vi literarum nostrique officii auctoritate Venerabili provinciali provinciae nostrae Poloniae facultatem impertimur et concedimus, ut mantellatas instituere sibi mantellatas tertii ordinis nostri habitum praebere nostra cum benedictione valeat dictum habitum devotionis causa suscipere cupientibus et humiliter postulantibus cum omnibus privilegiis, necnon gratiis spiritualibus, quibus mantellata dicti ordinis juxta moderamen Julii II. Pontificis Maximi potiri solent. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Amen. Datum Spoleti, die quarta Octobris M.D.L.X.X.V.I. nostri officii sub sigillo Fr. Spiritus Generalis. (Acta Episc. Vol. 32, p. 546).

jemu kaznodziei. Jego wymowa i wiedza była tak wielką, jakiej dawno nikt nie posiadał w państwie polskim¹.

Dziela naukowe i kazania O. Mniszka, które Milensius jako wizytator w Krakowie widział i czytał, znajdują się w rękopisach w bibliotece augustjańskiej w Krakowie².

O. Szymon Mniszek zmarł dnia 28 lutego 1591 r. w Krakowie i spoczywa w kościele św. Katarzyny przed wielkim ołtarzem³.

3. JAKÓB MOJSKI.

Jakób Mojski, urodzony 1569, był w roku 1593 przeorem w Olkuszu, a 1600 r. przewodniczącym kapituły prowincjańskiej⁴. Prowincjałem obierano go trzy razy z kolei, mianowicie od listopada roku 1602—1611⁵.

Na wstępie swoich rządów zastał wielką nędzę we wszystkich klasztorach. Opisuje te stosunki w liście do generała: W konwentach panuje największa nędza, niema nikogo,

¹ Eius loquentia et doctrina tanta fuit, quanta a multis saeculis nullius in Regno Poloniae, p. 630.

² Są to: 1) Sermones quadragesimales, wygłoszone w języku łacińskim przed królem Batorem.

2) Tabula copiosa in tres sectiones: De sacrificio Missae, ut totius de eo mysterio manuale compendium, dedykowane Erazmowi Dębińskiemu, dziekanowi katedry w Krakowie w roku 1578, drukowano w Wenecji, gdy O. Mniszek był bakałarzem teologii.

3) Liber Logicalium inscriptus: Prima operatio intellectus et compendium naturalis philosophiae.

4) Tractatus tripartitus: De felicitate hominis, dedykowane wojewodzie Andrzejowi Firlejowi w Krakowie, zaczyna się: Convenere his diebus.

5) Quaestiones aliquod methaphysicales.

6) In primi libri sententiarum.

7) Conciones de Sanctis et de Tempore, 3 tomy.

8) Super secundum physicorum: De Generatione et corruptione in modum Epitome.

9) Alia plura fragmenta.

³ Lant. Illust. viri saec. tert. p. 369, Mil. 284, Els. 630, Herrera de minist. crus. 3, 42, Ossinger.

⁴ Provinciali Poloniae nuper reelecto Fr. Gregorio Łączkowie, et fr. Jacobo Cracoviensi praesidenti, atque fr. Augustino Culsio, lectori scripsimus, ut mittant acta capituli 3 Feb. 1600. (CLM 8423).

⁵ Confirmantur acta capituli provincialia Poloniae cum electo provinciali fr. Jacobo Mojski. die 8 Janu. 1603. (CLM 8423. Dinax 12).

ktoby nam poradził, ludzie świeccy poczęści są skąpcami, poczęści heretykami, poczęści bezbożnymi. Istnieje największy upadek konwentów, lata te nie sprzyjają gospodarce, a przysiężem często się zdarza ucisk wojska, włóczącego się wzdłuż i wszerz po ziemiach Litwy. To właśnie doprowadza mnie do największej biedy. Pozostał tylko jeden dwór na granicach Litwy, gdzie niekarne żołdactwo rozłożyło się obozem i tak wyniszczyło podwładnych, że część ich uciekła, a część sam utrzymuję wedle możliwości. Przywileje szlachty są wymierzone na uciemnienie duchowieństwa. Zdaje się, że kto ma więcej złota, ten ma i większe prawa¹.

Kiedy Milensius zapowiedział wizytację, odpowiada Mojski listem, w którym mówi: Dobrze, bo na własne oczy się przekona o biedzie polskich klasztorów, kościołów drewnianych... kościół krakowski św. Katarzyny, który spłonął 1556 r., dopiero teraz restaurują. Jako przyczyny tego smutnego stanu podaje: nowa religja, mnóstwo kwestarzy zakonnych, wojny przez 20 lat, napływ wojska i jego swawola².

W celu odbudowy kościoła św. Katarzyny zwrócił się do społeczeństwa, zwłaszcza do Jana z Brzezia Lanckorońskiego, chorążego ziem podolskich, którego przodkowie przyczynili się do fundacji i dokończenia budowy tej świątyni po śmierci Kazimierza W. Lanckoroński przyrzeka dawać na cel kościoła corocznie dnia 8 maja kwotę 120 złotych polskich. Zapis ten zawdzięcza zakon O. Markowi Słupskiemu, który podczas swego chwilowego pobytu u państwa Lanckorońskich na Podolu opowiadał historję założenia tego kościoła przez ich przodków jako fundatorów³.

O wszechstronnej pracy O. Jakóba Mojskiego świadczą stalle i ławki kościoła św. Katarzyny, organy w kościele augu-

¹ In conventibus maxima miseria, non est, qui consoletur nos, homines saeculares partim avaritiae dediti, partim haeresi infecti, partim a pietate alieni sunt. Ruinae extant maximae conventuum, anni in producendis fructibus minime favent. Oppressio militis crebra hinc et inde per terram Lituaniae currentis. Hoc vere est quod me ad summam perducit inopiam. Extat tantum una villa in oris Lituaniae, ubi iniquus miles excubias habuit et subditos exhaustit ita, ut pars eorum in fugam se dederit, pars me licet sustentatur. Libertates nobilium taxatae sunt ad oppressionem cleri, qui potentior aere, ille potentior iure videtur... (Dinax 27).

² Dinax 34.

³ Dinax 118, 119.

stjańskim św. Marcina w Warszawie, sprowadzone w roku 1619. Pierwszym organistą był O. Izajasz z Bochni, późniejszy prowincjał.

Wielką pieczę otaczał młodych członków zakonu, których mimo trudności finansowych wysyłał na studia zagranicę. W roku 1603 bawili w Rzymie Wit Senecius i Paweł Wadowita, w Padwie O. Seweryn i O. Jacek. Uzyskali listy polecające od króla Zygmunta III, a o pieniądze na podróż wystarał się Mojski u opata w Tyńcu i u dobrodziejów klasztoru. Klasztory polskie zobowiązały się do składania rocznej kwoty celem pokrycia kosztów utrzymania i kształcenia tych kleryków¹. Kiedy później z powodu nędzy w kraju, wywołanej zawieruchą wojenną, Mojski nie mógł podolać tym kosztom, przyszło do gwałtownej i ostrej wymiany listów między nim a generałem. Na żądanie jego, żeby kleryków i księży polskich wysłać z powrotem do kraju, odpowiedział generał O. Hipolit w ostrym tonie: «Że należy ich zatrzymać we Włoszech, gdyż w polskiej prowincji niema ludzi nauki i prosi stanowczo o natychmiastowe wyrównanie zaległości za dwa lata»².

Także ze studjującymi we Włoszech polskimi klerykami miał wiele przykrości. Nie byli zadowoleni z postępowania swego prowincjała względem nich i jeden z nich nazywa go w paszkwilu: wilkiem, tyranem, łotrem, złodziejem prowincji i t. d.³. Był to O. Jacek, który wtedy przebywał w Sienie w Etrurji na studjach. O. Jakób Mojski na kapitule wniósł skargę na O. Jacka, podkreślając, że O. Jacek zapomina o dobrodziejstwach mu wyświadczonych⁴.

O. Mojski starał się również, aby nie stracić ważnego stanowiska nadwornego kaznodziei, albowiem o ten urząd ubiegali się OO. Jezuici pod pretekstem, że zakon Augustjanów nie ma odpowiednich kaznodziejów. Zwrócił się w tej kwestji do O. generała, jak i do wizytatora Milensiusa, ówczesnego wikariusza generalnego w Niemczech. Ten przysłał mu O. Baltazara z Monachjum, wybitnego kaznodzieję w Niemczech. Przybył jednak za późno, gdyż Jezuici go uprzedzili⁵.

W czasie rządów O. Mojskiego przypada też długoletni

¹ Dinax 25. ² Dinax 109, 112.

³ Lupus, tyrannus, praedo, fur provinciae, homicida, simoniacus etc. ⁴ Dinax 102, 108. ⁵ Dinax 37.

spór między Augustjanami i Dominikanami w Warszawie o pierwszeństwo. Z upoważnienia O. J. Mojskiego prowincjała wniesiono protest do biskupiego sądu w Poznaniu przeciwko kanonikowi Fryderykowi Dangelowi, oficjałowi warszawskiemu, który pozwolił Dominikanom chodzić przed Augustjanami w procesjach, pomimo, że Augustjanie już 300 lat przedtem to pierwszeństwo posiadali. Sprawę tę przegrali Dominikanie, gdyż Augustjanie udowodnili, że posiadają ten przywilej na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej¹.

Gdy ze strony biskupów robiono trudności w sprawach zakonnych, zwrócił się O. Mojski do kardynała protektora zakonu, skarżąc biskupów, że prześladują zakonników, zabraniając im miewać kazania, spowiadać, etc.². Również pisze do prokuratora generalnego, że Augustjanki w Krakowie, tak zwane Mantelatki, zaprzestały budowy klasztoru i mury już się dalej nie wznoszą³, a także, że biskup krakowski bez jego wiedzy wizytował klasztor Augustjanek i narzucił im spowiednika Jezuitę, pomimo, że stałym spowiednikiem był kapłan OO. Augustjanów⁴.

O. Mojski pracował też na polu nauki. Na wzmiankę zasługuje troska o reformę PP. Augustjanek. Z polecenia O. generała Hipolita de Rawenna wydał O. Mojski dla nich konstytucje w języku polskim, wydrukowane w dzień św. Łucji 1607 r. pod tytułem: «Reguła Błogosławionego Ojca Naszego Augustyna». Część druga zawiera konstytucje w trzech częściach. Wydał nadto *Annales Ecclesiastici*⁵.

Dołożył starań około restauracji grobu błog. Izajasza Bonera i jego beatyfikacji⁶.

Wszystkie wiadomości z historii polskiej prowincji augu-

¹ Dinax 100, 111, 123. ² List dość obszerny.

³ Porro Moniales dictae mantellatae iuxta hoc monasterium ex cocto lapide aedificare iam desitum est, neque amplius muri exurgunt, sed humi jacent etc. ⁴ Dinax 36, 38. ⁵ Dryjacki, p. 85.

⁶ Extat etiam in Ecclesia nostra sepulchrum B. Isaias Cracoviensis ordinis nostri, ut videre est in Chronica Ordinis multis miraculis clarus, in hac capella tumulantur fratres plurimi, habetur iste pater sanctus apud nostrates, eius patrocinio culti beneficia salutis plurimi referunt, qui sese illi orationibus devotent. Est animus reformandi sepulchrum tanti hominis cum inscriptione Episcopi. Romam transmittendam effigiem curabo una cum ipsius miraculis. Successu temporis aliquis Senatorum Deo opulante Canonizationem procuraturus. (Dinax 27).

stjańskiej, które podaje Milensius w swoim «Alphabetum». zaczerpnięte są u O. prowincjała Mojskiego, o czym świadczy list Milensiusa do niego skierowany w roku 1605 dnia 15 maja: Ponieważ polecono mi na ostatniej kapitule generalnej napisanie dziejów naszego zakonu, proszę Waszą Wielebność, aby mi raczyła donieść o liczbie tamtejszych polskich konwentów, o ich fundacjach i starożytności, jak też i o ich losach, np. straconych lub opuszczonych, o ich nazwach i miejscowościach, gdzie istnieją, o wielkości każdego, o znaczniejszych relikwjach i szczątkach błogosławionych, jeżeli w naszych kościołach takowe się znajdują, tak samo o imionach Ojców słynnych czy to z świętości, czy to z nauk lub stanowisk, i czy istnieje jakiś ich pomnik, ponieważ muszę znać to wszystko; jeżeli co innego istnieje godnego do zanotowania, będzie należało do historii¹.

W nagrodę za niezliczone zasługi otrzymał O. Mojski w roku 1608 dnia 9 czerwca dożywotnie przeorstwo w Olkuszu².

O. Jakób Mojski był jeszcze w kilku klasztorach przeorem. Umarł w Rawie 1630 r.³

¹ Quia vero mihi historiae Religionis describendae in actis impressis proximi capituli generalis demandatum est, oro Paternitatem vestram, ut me de numero istorum Poloniae conventuum certiores faciat de ipsorum foundationibus et antiquitate, necnon monasteriis iactura aliqua, amissis vel derelictis, de nominibus eorum et locis, ubi sita, cuiuscumque magnitudinis, praecipias reliquias et corpora Beatorum, si in nostris Ecclesiis inveniuntur, ita nomina patrum illustrium in sanctitate, vel litteris vel officiis, si qui eorum invenit monumentum, scire mihi esset necessarium, si quia aliud extat notatum dignum ad historiam pertinebit. (Dinax, str. 28).

² Nos fr. Johannes prior Generalis etc. Dilecto nobis in Christo filio bene de ordine meritis Provincialatus munere fugens... Nos tuorum laborum et sinceritatis permoti luculentibus testimoniis tuis quoque fratrum inclinati precibus senio valetudinisque tuae incommodae consulere volentes... e Pjalutensi a te nacto conventu tuam prioratus perpetuitatem in Ilcusense monasterium per nos et Generale Definitorium translatum fuisse etc... (Wypis z listów P. Wadowity).

³ Lib. Mort.

4. PAWEŁ VOIS WADOWITA.

W czasie rektoratu O. Grzegorza Łączkowskiego był O. Paweł Vois wikariuszem generalnym prowincji polskiej. Jak już wspomniano, O. Paweł był w roku 1603 na studiach we Włoszech wraz z Witem Senecjuszem, początkowo w Rzymie. Potem brał udział w kapitule generalnej jako reprezentant prowincji polskiej w r. 1608. Dnia 4 lipca 1610 roku opuścił z rozkazu O. generała gimnazjum w Padwie, gdzie był profesorem i objął obowiązki profesora w Bolonji. W aktach znajdujemy jego podpis po łacinie, który po polsku brzmi: O. Voisius Wadowita, doktor nauk wyzwolonych i św. teologii, jako też wikariusz generalny OO. Augustjanów w całym państwie polskim z upoważnienia Stól. Apost.¹.

Zajmuje wybitne miejsce jako historyk zakonu. Jego dzieła drukowane i rękopiśmienne znajdują się w bibliotece Augustjańskiej w Krakowie. Są to:

1) Arbor Augustiana cum iconibus et elogiis Sanctorum et Beatorum ordinis. To dzieło wydał razem z Markiem Viani z Bolonji w r. 1614².

2) Memoriae Augustinensis Eremiticae Sodalitatis Centuriarum tredecim³. Przy końcu tego rękopisu znajdują się cenne uwagi o zakonie augustjańskim i o błogosławionym Izajaszu Bonerze.

3) Sermones de Sanctis i Sermones in diebus festis a 1602⁴.

4) Liber Propositionum jubente Adm. R. P. Paulo Voisio Wadowita Sac. Theol. Doctore et in toto regno Poloniae Vicario Generali. Anno 1614 die 16 comparatus. Rękopis ten zawiera stare i liczne dokumenty, dotyczące się klasztorów augustjańskich w Polsce. Obejmuje 303 arkusze.

Umarł w Warszawie 14 lutego 1616 roku⁵.

¹ Nos fr. Voisius Vadovita artium liberalium et S. Theologiae Doctor necnon Augustinensium per totum regnum Poloniae auctoritate Apostolica Vicarius Generalis.

² Lanteri, Addit, t. p. 739. Speculum clarissimum a P. Mag. Thoma Talamellensis, Arimini 1620, p. 78.

³ Tomus secundus in folio, 579 stron.

⁴ Rękopis 3. ⁵ Lib. Mort.

5. ANDRZEJ SIMONIDES.

Spotykamy się z nim w roku 1619 w Bolonji, 1621 w Neapolu, 1622 w Krakowie, gdzie przewodniczył kapitule prowincji i został prowincjałem. Umarł jako przeor konwentu krakowskiego w roku 1626 dnia 28 marca.

Napisał w języku polskim i dał do druku: «Cuda św. Mikołaja z Tolentynu i chleb cudowny tego Świętego».

6. JÓZEF SENECIUS.

O. Józef Senecius ur. na Kazimierzu, bawił jak i poprzednik jego we Włoszech. W roku 1614 był w klasztorze św. Augustyna w Rzymie, a od 1622—1625 był przeorem w Krakowie. W roku 1624 został definitorem i dyskretem kapituły generalnej w Rzymie. W roku 1627 wybudował bibliotekę. Na kamienicy klasztornej od strony podwórza jest wmurowana tablica marmurowa, na której widnieje napis łaciński, brzmiący po polsku: D. O. M. Br. Józef Senecius, św. t. d., przeor prowincjański w Krakowie, dbający najgoręcej o rozszerzenie tego konwentu, z życzliwości dla tegoż, tak jak i inne swe dzieła na dowód niepospolitego umysłu, wybitnej działalności pozostawił, tak samo również na potwierdzenie miłości ku swym Braciom, jak i na pociechę klasztorowi tę bibliotekę wymurować kazał i tablicę w temże miejscu umieścić, aby pobudzać przechodzących Braci do dalszego działania. A. D. 1627. Módlcie się Bracia za niego¹.

Zostawił jeden rękopis, znajdujący się w bibliotece krakowskiej: De inventore Logicae. Na karcie tytułowej czytamy:

¹ D. O. M. Fr. Josephus Senecius S. T. D. Prior Provincialis Cracoviensis propagator huius conventus ferventissimus in eundemque affectus ut alia opera sua heroicum splendorem et animum testantia ita bibliothecam hanc ex fundamentis e cocto latere pietatis et religionis monumentum amorisque perpetui pignus fratribus suis fieri curavit et tabellam ad hunc locum propter excitandos ad ampliora fratres pretereuntes posuit. A. D. 1627. Vota interponite pro eo fratres.

Tę książkę otrzymałem w darze od Najprz. O. J. Senecjusza S. T. D. prowincjała Pust. S. Aug.¹.

Umarł dnia 4 marca 1630².

7. PIOTR OSTROWSKI, prowincjał w czasie wizytacji Cruseniusa.

O. Fulgenty Dryjacki w epigramacie łacińskim porównuje go ze św. Piotrem, dowodząc, że przez swą działalność prowincjałską stał się jakby opoką zakonu augustjańskiego w Polsce w wieku XVII, kierując dzielnie łódką prowincji³.

Jako przeora spotykamy go po raz pierwszy w Radomyślu 1625—1628 r. W roku 1628 obrano go prowincjałem. Od roku 1634—1637 był przeorem w Brześciu Litewskim. Po upływie tego czasu został znowu prowincjałem 23 czerwca 1652 r. w Krakowie⁴.

Trudne były czasy jego prowincjałstwa. Trzeba było występować w obronie praw klasztorów augustjańskich, zagrożonych przez heretyków, państwo, a nieraz i przez duchowieństwo.

W Prusiech i na Pomorzu dążył do odzyskania klasztoru w Chojnicach, zajętego przez archidiacona, oficjała z Kamienia, pełniącego równocześnie funkcje proboszcza w Chojnicach⁵.

Nie lepiej było w Grodnie i Parczewie. W Grodnie wytoczył O. Feliks Jaskłowski z rozkazu prowincjała proboszczowi grodzieńskiemu proces z powodu bezprawnego zajęcia klasztoru i kościoła augustjańskiego. Spór ten załagodzono polubownie w obecności biskupa wileńskiego Eustachego Woł-

¹ Hunc librum dono accepi a R. P. Josepho Senecio S. T. D. Priori provinciali Ord. Erem. S. Aug. ² Lib. Mort.

³ Super Te Petre Christus posuit Ecclesiae suae fundamentum, Quia Christus ipse erat petra, Petrusque ipse fecit Et nomine Petrae signavit quoque Petrum Conveniunt namque rebus nomina saepe suis Et quia super Petrum Provincialatus Administrationem posuit. Nomine Petri firmum saeculum septemdecimum Religiosis obsignavit Stabit itaque cum suis successoribus firmiter Petrus Ostrowski Licet navicula ipsius adversis operiretur fluctibus.

⁴ Lib. Mort. ⁵ Ob. wyżej, str. 59.

łowicza. Klasztor w Parczewie był w rękach chłopów i wszelkie usiłowania dla jego odzyskania były daremne.

Na synodach prowincjonalnych biskupów w Piotrkowie uchwalono najpierw pod przewodnictwem prymasa gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego, później Jana Wężyka, szereg rozporządzeń, skierowanych przeciwko zakonom żebraczym, co wywołało protest ze strony przełożonych tych zakonów, zebranych w Krakowie. Po wspólnej naradzie wysłała «Filadelfja» (złączone zakony) swego sekretarza, członka zakonu Karmelitów, do Piotrkowa dla obrony swych praw i przywilejów, otrzymanych od papieży. Według relacji Dryjackiego, przyszło do burzliwej sceny między biskupami a delegatem zakonów, którego z rozkazu arcybiskupa zmuszono do opuszczenia sali obrad. Nasz prowincjał O. Ostrowski wyjechał w tej sprawie do Piotrkowa, konferował z prymasem i żądał zadośćuczynienia. Cały ten spór wytoczono jeszcze przed Stolicą Apost., która potępiła niegodziwe zachowanie się jednego z biskupów¹.

8. BALTAZAR MSTOWSKI.

Udaje się do Rzymu w roku 1625, gdzie w roli generalnego definitora prowincji polskiej bierze udział w kapitule generalnej². Już w roku 1628 wraca do swojej prowincji. Był kierownikiem studjów w Krakowie. O. generał de Ghetti Romanus wyraża się w liście do prowincjała polskiego chlubnie o jego wiadomościach teologicznych i nazywa go mężem cnoty, pełnym ducha zakonnego³.

¹ Vix ergo ille Religiosus finierat suam propositionem et suscipi post curiam Romanam petierat appellationem, post responsum ipsorum, quidam Illustrissimorum DD. Episcoporum surgens ex loco suae pontificalis auctoritatis et impetuose Religiosum arripiens grave ipsi impetit colaphum et dixit: sic arroganter et praesumptuose alloqueris Pontifices? apprehensum itaque extra fores truserat (Kronika p. 96).

² Księga kapit., t. I, f. 65, Anal. aug., vol. X, p. 431, 440.

³ Cum nobis constet, provinciam istam in his rebus magnum pati opportunum ipsi decrevimus remedium adhibere per duos eiusdem provinciae patres fr. Balthasarem et fr. Stanislaum (Kornicki), qui propter singulare tum sacre Theologiae tum virtutis ac religionis studium rigori sunt, quos debitis gradum et officiorum praemiis cohonestatos ad vos

Na kapitule prowincjałskiej w Warszawie poruczył mu O. generał przewodnictwo, znając jego głęboką wiedzę, mądrość i nieskalany charakter⁴.

Okazało się, że O. Mstowski cieszył się nie tylko zaufaniem najwyższego przełożonego, ale posiadał je w pełnej mierze i u swoich współbraci, czego dowodem jednogłośnie wybrór na prowincjała⁵.

O. Dryjacki jego wybór uczcił epigramatem łacińskim, w którym chwala jego wielką wiedzę i cnotę, i składa mu życzenia długiego i szczęśliwego życia dla dobra prowincji⁶.

O. Baltazar był wzorem prawdziwego zakonnika. O. Dryjacki pisze, że O. Baltazar Mstowski dla swojej świętobliwości był powszechnie poważany, był pierwszym w chórze, nawet w nocy brał udział w modlitwach, nie zaniedbywał żadnej wspólnej praktyki religijnej. Na równi ze wszystkimi poddawał się przepisanyemu ćwiczeniu pokutnym i dyscyplinie tygodniowej. Doznawał też wysokiej czci u duchowieństwa tak zakonnego, jak i świeckiego. Cenili go biskupi, jak Andrzej Lipski⁷, Jakób Zadzik⁸ i Piotr Gębicki⁹.

Pełnił funkcje kaznodziei w katedrze na Wawelu, którą według tradycji sprawowali zawsze OO. Augustjanie. Dryjacki za swoich czasów wymienia jakiegoś O. Atanazego Kopytnickiego, który sprawował w katedrze urząd kaznodziei i spowiednika. Powoływano O. Baltazara do roztrząsania ważnych kwestyj teologicznych do kurji biskupiej. Sam biskup często polecał mu urząd komisarza lub wizytatora⁷.

remittamus, ut bonum commune suis studiis ac laboribus pro sua virili parte promoveant... constituimus alterum lectores et regentes studii alterum in conventum Cracoviensi alterum in conventu Varsaviensi... (Ks. Kap., t. I, f. 68).

⁴ Ideo virtute praesentium et nostri muneris auctoritate R. P. Mag. Balthasarum Mstovium, quem scientia, prudentia et morum integritate satis decoratum cognoscimus in Praesidentem dictorum comitorum constituimus... (Ks. Kap., t. I, f. 91). ⁵ Ks. Kap., t. I, f. 92.

⁶ Ars albat.

Ars albat decoratque in doctrinis virum,
Candidum efficit, ad pietatem ducit
Diu sospes valet et feliciter religioni viveto
Balthasar nomen tuum, quod iam in coelis
aeviterne recommendatum scriptumque habetur.

⁷ Umarł roku 1631. ⁸ Umarł 1642 r. ⁹ Umarł. 1657 r.

⁷ Ks. Kap., t. I, p. 56.

OO. Augustjanie w Polsce.

Dowodem jego nabożeństwa do Matki Boskiej było ustanowienie śpiewanej wotywy co sobotę przed cudownym obrazem, malowanym z polecenia O. Izajasza Bonera w krużgankach klasztornych, podczas której było też kazanie.

Trzy razy był prowincjałem, a to od roku 1634—1637, potem od 1649—1652 i od r. 1661—1662. W roku 1661 padł wybór po raz trzeci na niego, jednak umarł już w następnym roku 1662 dnia 14 kwietnia. Zwłoki jego spoczywają w kościele św. Katarzyny w grobach prowincjałów przed wielkim ołtarzem. W pogrzebie brali udział liczni prałaci, zakonnicy i profesorowie Akademji.

9. IDZI MILLER.

W tym samym czasie żyli w prowincji polskiej Idzi i Hipolit Millerowie, obydwaj doktorowie św. teologii. Pierwszy był prowincjałem. Wiemy o nim, że był w roku 1615 definiatorem prowincji, a 1628 r. został przeorem konwentu olkuskiego. Obywatele Olkusza w liście do prowincjała chwalą jego wielką gorliwość, prostotę serca i charakteru¹. Te wielkie zalety, połączone z gruntowną nauką, kwalifikowały go do objęcia najwyższej godności w prowincji. Piastował też godność prowincjała dwa razy od roku 1640—1643 i od r. 1646—1649.

Już jako przeor olkuski dbał o rozszerzenie zakonu augustjańskiego w Polsce, tem bardziej jako prowincjał dokładał wszelkich starań, by mu zapewnić jak najlepszą przyszłość. Obok istniejących nowicjatów w Krakowie i Warszawie, otworzył nowicjat w Olkuszu². W niektórych mniejszych konwentach przyjmowano chłopców, okazujących powołanie do stanu zakonnego, i przygotowywano ich do wyższych studjów.

Dla podniesienia poziomu naukowego, sprowadzał z zagranicy uczonych Augustjanów, jak z Alzacji O. Reinholda, którego dzieło: *Conclusiones theologicae ad mentem S. Augustini*³ świadczy o jego głębokim wykształceniu. Dzieło to

¹ Ks. Kap., t. I, f. 102.

² Et Ilcusiensis ad educationem Novitiorum praeter Cracoviensem et Varsaviensem assignatur.

³ In quarto, str. 108.

znajduje się w bibliotekach augustjańskich, jak twierdzi Dryjacki. Kronikarz ten wspomina też o jego dyspucie z pewnym Kapucynem wiedeńskim w obecności króla Władysława IV, na którą zaproszono wszystkich profesorów z uczniami. Za Władysława IV urządzano często podobne dysputy między teologami katolickimi a protestanckimi, celem wyjaśnienia wątpliwości religijnych i usunięcia odszczepieństwa. Znane są dysputy w Toruniu, trwające od sierpnia do listopada 1645 r.

Miedzy uczestnikami tego zjazdu, biskupami, senatorami, profesorami Akademji krakowskiej i t. d. widzimy też Augustjanów, mianowicie O. Stanisława Kornickiego z drugim Ojcem, t. j. Reinholdem, który był regensem studjów w Warszawie⁴.

W kronikach Dryjackiego czytamy jeszcze następujące szczegóły co do osoby O. Idziego Millera: Prowincjał ten był gorliwym około rozwoju zakonu, czujny stróż karności, ustaw, konstytucyj apostolskich i generalnych, krzewiciel nauk, obdarzony zdolnościami ekonomicznymi, wielce zasłużony około rozwoju kopalni olkuskiej, jak niegdyś jej odkrywca, Augustjanin O. Grzegorz⁵.

Dryjacki nazywa go: Boskim Egidjuszem, wychwalając jego wielkie bogactwo przy zachowaniu skarbu ubóstwa, że zostawił zakonnikom dobre imię jako skarb największy, zasługując sobie godnie na niebo⁶.

Dla poratowania zagrożonego zdrowia pozwala mu kapituła prowincjańska w Warszawie dnia 25 kwietnia 1652 r. na wyjazd do miejsca kąpielowego Baden koło Wiednia, o czem świadczy następująca notatka w księdze kapituły: W dowód uznania za gorliwe spełnianie wielu urzędów w prowincji przez O. Idziego Millera, bakałarza, jak też za wzorowe życie, pełne poświęcenia dla współbraci, kapituła ofiarowała

⁴ Dryjacki 28, 112. ⁵ P. 113.

⁶ Hic dives Egidius, reputatus divitiis affluere
Maiores divitiae apparere per religiosae paupertatis beatitudinem
nam spiritualiter vivens, magis ditiorum se praebeuerat
Elemens thesauris virtutum, quibus et ordini et religiosi
Nomen bonum, magis quam divitias multas reliquit
Post longaequam itaque vitam et coelum ipsum sibi
Egidius hisce divitiis comparare valebit.

⁴ T. I, fol. 157.

mu kurację w Baden, celem poratowania nadwreżonego zdrowia¹.

Czy O. Miller z tego skorzystał niewiadomo. Wiemy, że umarł zmorzony chorobą 29 stycznia 1655 roku w Krakowie.

10. STANISŁAW KORNICKI (CORNICIUS).

Było dwóch braci Kornickich Stanisław i Walenty. Młodszy, Walenty, bakałarz św. teologii, był krótki czas przeorem-wikariuszem w Krakowie. Od 1646 r. piastował urząd w Rawie, aż do śmierci 1664 r.

Starszy, Stanisław, był z O. Baltazarem Mstowskim na studjach w Rzymie, a po powrocie, jako doktor św. teologii, został regensem studjów w Warszawie. Cieszył się takim zaufaniem generała, że ten zamianował go 1631 r. prezesem kapituły prowincjańskiej w Warszawie.

Piastował różne godności w zakonie. Od roku 1640—1643 stał na czele klasztoru warszawskiego, poczem obdarzono go godnością prowincjała od 1643—1646. O. Dryjacki stawia go za wzór jako męża umartwienia i cnoty, zdążającego z całą ufnością do osiągnięcia zbawienia duszy².

Potem ponownie objął obowiązki przeora w Warszawie. Jako taki założył za pozwoleniem generała de Ghetti Bractwo paska św. Augustyna i Bractwo św. Moniki, których został pierwszym dyrektorem. Wydał też w Warszawie w r. 1634 książeczkę pod tytułem: *Opis Bractwa Pocieszenia Najświęt-*

¹ *Honorifica merita laboresque curas, quas Adm. R. P. Baccalaureus Egidius Miller, provinciae pater iam pro tota provincia iam pro conventu Varsaviensi et nunc ad praesens pro conventu Ilcusiensi subivit aeviternas merentes laudes et gratias, ut igitur gratum ergo tantum patrem animum et effectum, venerabile Deffinitorium demonstraret et gratias agendo, labores eius aliis in exemplum anteponebat demissum gratitudinis offert affectum ac pro diuturna tanti patris conservatione, cuius vita omnes nos animat, beneplacito ipsius confert adeundi Badam ad aquas salutiferas.*

² *An sit salus*

Queras an sit vera salus? consistat et in quo?

Ecce Stanislaus, hoc instruit atque docet

Una salus sanctis certam sperare salutem

Altera non est hac cercior ulla salus

Ad quam imitantibus apertum dirigunt iter

Tribulatio et angustiae, quibus Stanislaus stare videtur:

szej Panny Marji, złączonego z Bractwem pasa rzemienego Zakonu Pustelników św. Augustyna.

Adam Jarzemski, pisząc parę lat później o Warszawie¹, tak pisze o Augustjanach: «Kościół augustjański w Warszawie posiada obraz cudowny Matki Boskiej, złocisty posąg św. Marcina, który daje część swego płaszcza ubogiemu. Ojcowie ci utrzymują liczną kapełę, tu się kształcą muzycy. Postawili tu Włosi ołtarz, obraz loretański cudowny. Z tego widać, jak zakonnicy dbali o świetność swego kościoła w Warszawie. Odtąd szlachta mazowiecka kościół ten obrała na miejsce sejmików i otoczyła go troskliwą opieką. Chociaż utrzymanie kapeli pochłaniało znaczne sumy, starczyło na to; najuroczystsze nabożeństwa odbywały się zawsze w kościele OO. Augustjanów, zwłaszcza za czasów Zygmunta III i Władysława IV. Przy kościele założono bractwo św. Cecylii i sprowadzono z Włoch Augustjanów artystów i wirtuozów, jak O. Adeodata Perusini i O. Alfonsa Salmatrinę, promotorem był O. Jan Baptysta². Dryjacki również wspomina o muzyce i o bractwie św. Cecylii, które całą kaplicę królewską w pewnych czasach, zwłaszcza w dniu św. Cecylii wynajmowało, celem pobudzenia do nabożeństwa króla, senatorów i narodu. O. Jan Baptysta był promotorem tego bractwa, on też kościół kosztownie przyozdobił i we wielkim ołtarzu piękny obraz umieścił. O. Adeodat po śmierci Władysława IV udał się do Rzymu, gdzie umarł, pozostawiając pamiątkę dla kościoła św. Marcina, mianowicie własnoręcznie malowany obraz do marmurowego ołtarza św. Józefa. O. Alfons umarł w konwencie warszawskim i pochowany jest w grobie zakonników³.

¹ *Gościniec abo krótkie opisanie Warszawy z okolicznościami jej dla kompaniey dworskiej przez Adama Jarzemskiego muzyka J. K. M. i budowniczego Ujazdowskiego wydany 1643.*

² *Rok 1646, Ks. Kap., t. I, f. 133, 135.*

³ *Qui totam capellam Regiam certis temporibus, eo magis pro die S. Céciliae conducebant, ad excitandam devotionem Regis et Senatorum ac populi et Dominus Dziow (może Johannes Baptista) huius Confraternitatis erat promotor, templum spaleribus pretiosis adornans et imaginem in maiori altare adornatam exponens. R. P. Adeodatus discesserat in Italiam post obitum Vladislai, ibi mortuus est, relicta memoria pro templo S. Martini, altaris marmorei S. Josephi, quam imaginem ipse pinxerat. P. Alfonsus in conventu Varsoviensi mortuus est et positus ad sepulchrum religiosorum (p. 121, 122).*

O naszym prowincjale Kornickim pisze Dryjacki, że jako prowincjał dbał o dobrą sławę zakonu i rozwój studjów, oraz arcybractwa M. Boskiej Pocieszenia¹.

O. Kornicki cieszył się szczególnem zaufaniem króla Władysława IV, którego był spowiednikiem. Po ciężkiej chorobie, mimo licznych zabiegów lekarzy, umarł zaopatrzony św. Sakramentami dnia 4 czerwca 1651 r. i spoczywa w kościele augustjańskim w Warszawie.

Zachował się po nim rękopis (B. 90) w bibliotece Augustjanów w Krakowie p. t. «Teologia według św. Tomasza z Akwinu», który dedykował O. Narcyzowi Chołupkowi, późniejszemu regensowi studjów dnia 12 marca 1649 r.² Za jego to prowincjałstwa wstąpił do klasztoru Augustjanów w Krakowie ks. Kasjan Sakowicz, znany pisarz polemiczny, który w tym klasztorze napisał swe dziełko p. t. «Okulary Kalendarzowi staremu...» i wydrukował je w Krakowie w r. 1644. Dedykacja tego dziełka datowana jest z konwentu św. Katarzyny na Kazimierzu krakowskim zakonu św. Augustyna roku 1644 dnia 4 stycznia³.

Ksiądz Kasjan Sakowicz, herbu Korwin, urodzony z ojca proboszcza Potelicy, z powodu wybitnych zdolności wyprawiony był do Akademii krakowskiej w celu słuchania filozofii. Czując w sobie powołanie do stanu zakonnego, był początkowo w monasterze schizmatyckim, poznał jednak, że znajduje się w zamęcie fałszu, porzucił schizmę i przystąpił do unji, której w zakonie bazylijańskim gorliwym był obrońcą. Wreszcie, po różnych tułaczkach w Chersonie, Włodzimierzu, Lublinie, Supraślu i Wilnie, przybył na Wołyń. Ćwiczył się w języku tureckim, by ewentualnie nawracać muzułmanów. W roku 1641 na synodzie łuckim złożył godność archimandryty i przyjął obrządek łaciński za dyspensą Urbana VIII.

Niektórzy twierdzą, że Kasjan Sakowicz nigdy nie był Augustjaninem. Sprawa cała jednak tak się przedstawia: ks. Kasjan Sakowicz wstąpił wprawdzie za rządów prowincjała Kornickiego, a za przeorstwa Baltazara Mstowskiego w r. 1643

¹ Hic Adm. R. P. prior provincialis erat zelotus in religionis honorem et in promotione studii et Confraternitatis Consolationis B. M. Virginis. ² F. 596.

³ Bibliografja Estreichera, t. XXVII, str. 28.

do nowicjatu zakonu augustjańskiego w Krakowie, jednak po upływie roku nowicjatu, przed ślubami wystąpił dobrowolnie z zakonu. Dowód na to mamy w liście O. Baltazara Mstowskiego⁴, w którym pisze on, że O. Kasjan Sakowicz wstąpił do zakonu augustjańskiego w konwencie na Kazimierzu i tylko krótki czas przebywał na próbie czyli w nowicjacie i zachowywał się uczciwie. Zresztą to przechodziło jego siły i starszy wiek i t. d., prosił więc o zwolnienie⁵.

Ignacy Stebelski⁶ mylnie podaje, że był kanonikiem regularnym i proboszczem w Krakowie. Za nim poszli inni, jak Encyklopedia Orgelbranda i Pelesz⁷.

Po śmierci O. Kornickiego skończyły się świetne czasy rozkwitu zakonu OO. Augustjanów w Polsce. Wojny kozackie, zalew kraju przez wojska szwedzkie i moskiewskie, smutne następstwa zawieruchy wojennej, jak głód, epidemja etc. odbiły się też na klasztorach.

11. MIKOŁAJ DOBROCIESKI (DOBRODZIEJSKI).

O. Dobrocieski był krakowianinem. Pierwszą wzmiankę o nim, jako o Augustjaninie, mamy w aktach kapituły warszawskiej w roku 1646⁸, gdzie występuje jako nowicjusz, a następnie w r. 1649 znajdujemy go w liczbie kleryków w konwencie krakowskim⁹. Dwa lata później nazwano go: diaconus studens⁷. Od roku 1655 jest magistrem nowicjuszów⁸. Przez kilka lat nie znajdujemy go w aktach kapitułnych. Czy wyjechał z prowincji z powodu wojny szwedzkiej, czy był na studjach zagranicą, nie możemy udowodnić, jest jednak defini-

⁴ Znajduje się on w listach ówczesnych prowincjałów «Forma scribendarum».

⁵ R. P. Balthasar Mstovius S. T. D. significat Adm. R. P. Cassianum Sacovic nostram religionem augustianam in conventu Casimiriae ingressum esse, et probatione seu Noviciatu pro paulo minus spatio unius anni fuisse et honestum se gessisse. Ceterum cum citra vires et aetatem suam senilem etc. petiit liberum egressum etc. (Dat. Cracoviae 1644 Julii 23).

⁶ Dwa wielkie światła na horyzoncie połockim; Wilno 1781, t. I, str. LVIII.

⁷ T. 22, str. 821 i Pelesz, Geschichte der Union, II Bd., S. 409.

⁸ Lib. prof. od r. 1631, p. 12. ⁹ Ks. Kap., t. I, f. 135.

⁷ Ks. Kap., t. I, f. 158. ⁸ Ks. Kap., t. I, f. 164.

torem prowincji polskiej na kapitule generalnej w Rzymie w roku 1665¹.

O. Mikołaj Dobrocieski piastował dwa razy urząd prowincjański, po raz pierwszy od roku 1667—1670, drugi raz od 1676—1679. Od roku 1670—1676 był przeorem konwentu krakowskiego.

Wybór O. Mikołaja Dobrocieskiego na prowincjała uczcił nasz kronikarz Dryjacki anagramatem łacińskim, w którym porównuje cnotę Mikołaja Dobrocieskiego, prowincjała z solą².

Następnie charakteryzuje go Dryjacki jako prawdziwego zakonnika, pełnego zapалу dla karności zakonnej, odznaczającego się szczególnie dobrocią, pobożnością, karnością i sprawiedliwością. Przy wszystkich ćwiczeniach wspólnych, jak przy stole, w kościele, na modlitwie, w chórze zawsze był obecnym. Umiał zawsze panować nad sobą i ćwiczył się w umartwieniach. Występuje jako niezmordowany kaznodzieja nie tylko przy uroczystościach w publicznych kościołach i katedrach, ale we własnym kościele klasztorным św. Katarzyny w Krakowie. Co sobotę miewał wotywę z nauką albo kazaniem w krągankach kościoła przed cudownym obrazem M. B. Pocieszenia. Kazania te są przechowane w bibliotece klasztornej³.

O jego wiedzy teologicznej świadczą pozostałe po nim rękopisy, traktujące o Sakramentach św. i o dziesięciorgu przykazaniach⁴.

Odnowienie zniszczonych przez Szwedów organów w kościele augustjańskim w Warszawie jest jego dziełem⁵.

¹ Anal. Aug. Vol. XI, I—IV.

² Dictus est Nicolaus Dobrodziejski: Sal nocui.

Sed cui sal nocuit? sed quando? quomodo? et ubi? imo perfecit
Nisi solis hostibus, quorum agri sale conspersi, steriles efficiuntur.
Ast Dobrodziejsiorum natura: bonitas, pietas, fidelitas et justitia
Certe pluribus virtutum tuarum salis condimento conspersis mutum pro-
Solis invidentibus oculis, quibus et ipsa lux est odiosa. [derit
Quae puris solet esse amabilis atque desiderabilis.
Diu itaque Nicolaus Dobrodziejski ac feliciter vivat,
Mentes religiosorum exemplo sanctimoniae suae condigendo.

³ Ręk. 288.

⁴ 1. De sacramentis: a) in genere, b) tractatus de censuris aliisque poenis ecclesiasticis, format 4^o, str. 324. 2. De decem decalogi praeceptis, 4^o, str. 664. ⁵ Dryjacki, str. 164.

Jak żył, tak i umarł jako prawdziwy zakonnik z przykłądą cierpliwością w obecności wszystkich współbraci dnia 28 grudnia 1681 r. w klasztorze krakowskim św. Katarzyny. Został pochowany w grobowcu prowincjałów przed wielkim ołtarzem¹.

Kończy o nim nasz kronikarz, iż po wszystkie czasy sławione będą jego wzniosłe cnoty cierpliwości, łagodności i mądrości².

12. HONORAT GÓRNY.

Był on jednym z najwybitniejszych Augustjanów polskich i jako zakonnik i uczony. O. Honorat Górny występuje też jako Gurny, urodził się w Lublinie, data urodzenia nieznana. Habit zakonny otrzymał w klasztorze warszawskim, gdzie również odbył nowicjat i złożył profesję zakonną. W roku 1640 w aktach kapitulnych jest zapisany w charakterze kleryka, jako student logiki. W następnych zaś kapitułach wcale niema wzmianki o nim, to znaczy, że w tym czasie przebywał na studjach we Włoszech. Wiemy o naszym Honoracie, że miał tam w roku 1647 publiczną rozprawę z teologii w sam dzień św. Katarzyny, która w zakonie augustjańskim jest patronką studjów. Wspomnianą rozprawę drukowaną w Rzymie dedykował O. Honorat Władysławowi IV, królowi polskiemu. Przeor warszawski O. Kornicki wręczył osobiście tę rozprawę królowi.

Po powrocie z Rzymu, gdzie otrzymał stopień magistra, a potem doktora św. teologii, spotkał go ze strony generała zakonu O. Filipa z Medjolanu nowy zaszczyt. Dnia 15 października 1651 r. O. generał w osobnym dekrete do prowincjała prowincji polskiej mianuje go prezydentem kapituły prowincjańskiej, mającej się odbyć dnia 25 kwietnia 1652 r. w War-

¹ Et ipse verum exemplar patientiae in oculis omnium religiosorum extitit, cum qua et mortuus in Cracoviensi conventu sanctae Catharinae obiit et in templo S. Catharinae ad sepulchrum provincialium positus.

² Nicolai Dobrodziejski sapientiam patientiae iunctam
Et clementiam rigori mixtam
Omnis antiquitas extulit atque laudavit
Omnis posteritas effert atque laudabit.

szawie. Pisze on o nim w ten sposób: Kiedy więc rozchodzi się o dobro tak wielkiej prowincji, wiemy, że i my w tem udział mamy i dlatego z pośród was przeznaczamy tego, któryby nas zastąpił i na wszystkich waszych wspólnych aktach i wyborach w naszym imieniu przewodniczył i któryby to rozumiał, co Boskiem jest a nie ludzkim, dlatego staraj się o to, co na większą chwałę Bożą i pożytek tejże prowincji wyjśćby mogło. Znając nieskazitelność życia, gorliwość i roztropność O. mag. Honorata Górnego, niniejszem naszym pismem postanawiamy i mianujemy go prezesem¹.

Od roku 1655 jest O. Honorat przeorem konwentu lubelskiego. Dziewięcioletnia jego praca w klasztorze w Lublinie przyczyniła się wiele do podniesienia tego konwentu. Nietylko odzyskał to, co w czasie wojen kozackich i szwedzkich utracił, ale nadto zwiększył fundusze i posiadłości klasztoru, opatrzył trwałszymi budowlami. Światły, zręczny i gorliwy miał wielu osobistych przyjaciół, a wielu też zjednał dla swego klasztoru i zakonu. Był OO. Augustjanów od tego czasu w Lublinie został utrwalony i gdyby nie powtórne wojny i dalsze nieszczęścia krajowe, dobrobyt klasztoru byłby się powiększył i klasztor lubelski byłby doszedł do większego znaczenia wśród klasztorów swej prowincji.

Tę gorliwość, pracę i światłość O. Honorata ocenili Ojcowie i w roku 1664 dnia 30 października zebrani na kapitule prowincjańskiej, obrali go prowincjałem, a w ten sposób klasztor lubelski nowego dostąpił zaszczytu, gdyż przeor jego pisał pierwsze po generale godności w zakonie. Dryjacki w tymże roku pisząc o wyborze O. Honorata Górnego² zestawia zbieg okoliczności wyboru O. Honorata na prowincjała z ogłoszeniem w tym samym roku przez kościół kanonizacji

¹ Ks. Kap., t. I, f. 155.

² Tu hora sona.

*Hora signum dans felicitatis, justitiae, orationum, mortificationum
Aliorum spiritualium laborum felicitatis, pietatis.
Thomas Villanovius eo anno cannonizatus
cum iisdemque insignii publicatus
Quanto ad maiorem Dei gloriam sonant horae consolationis
In Polonia per Augustinianos, quas A. R. P. Honoratus composuit
Et in Ecclesiis suis decantandas dulcissime instituit
Sonant itaque perpetuo et in Confraternitate Consolationis B. V. Mariae
Ad ornamentum sanctae religionis et ad meritum unius cuiusque religiosi.*

św. Tomasza z Willanowy (Villanova w diecezji toletańskiej), wychwała jego pracę i pobożność, szczególnie do N. P. M. Pocieszenia, okazaną przez ułożenie Godzinek na jej cześć, które chwalebnie w świątyniach Bożych rozbrzmiewają i zawsze brzmieć będą.

Pisząc to, chce wskazać Dryjacki na działalność pisarską O. Honorata Górnego. Znany bowiem był w swoim czasie O. Honorat jako pisarz i poeta. Najbardziej znane są wspomniane już jego Godzinki o Pocieszeniu Najświętszej Panny Marii¹, kilkakrotnie przedrukowywane.

Troszcząc się o rozszerzenie nabożeństwa do świętych zakonu augustjańskiego, tłumaczył z języka łacińskiego życie patronów zakonu: św. Augustyna, św. Moniki, św. Mikołaja z Tolentynu i św. Tomasza z Willanowy. Ostatnie dzieło miał ogłosić drukiem w Gdańsku.

Prócz tego pisał O. Honorat dużo poezji i dialogów treści religijnej i politycznej do przedstawień teatralnych. Z jednej strony wysławiał cnoty heroiczne wielkich świętych z zakonu augustjańskiego, szczególnie nowo kanonizowanego Tomasza z Willanowy, z drugiej strony potępiał okrucieństwa wojny z całemi swojemi okropnościami. Takie przedstawienia teatralne odgrywano w konwentach augustjańskich i publicznych teatrach w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Lublinie.

Jeden z jego cenniejszych rękopisów, nieznanej treści, o którym wspomina kapituła prowincjańska w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1673 r., rewindykował przeor konwentu lubelskiego dla swego klasztoru².

Nasz kronikarz Dryjacki opowiada nam jeszcze jeden szczegół, z którego można poznać, jak naukę i powagę O. Honorata uznawano i ceniono w konsystorzu warszawskim:

Za urzędowania prowincjańskiego O. Honorata Gór-

¹ Właściwy ich tytuł brzmi: Arka pociechy albo Godzinki o Pocieszeniu Najświętszej Panny Maryey wszystkim wiernym osobliwie w Bractwie Paska Rzemienego; Zakonu braci Eremitów Augustyna S. pod tytułem Pocieszenia N. M. P. będącym. Z pozwoleniem Starszych przez W. O. Honorata Górnego, Doktora Pisma S. tegoż Zakonu do druku podana. W Krakowie w Drukarni Mikołaja Alexandra Schedla J. K. M. Ord. Typog. Anno Domini 1695, w 24-ce, kart 17 nlb. (Bibliografia Estreichera, t. XVII, str. 257).

² (Ks. Kap., t. I, f. 302). Liber manu pie defuncti A. R. P. Honorati Gurni scriptus, in conventu Lublinensi a R. P. Priore revindicatur.

nego¹, kiedy OO. Bernardyni odbudowywali przez Szwedów zniszczony kościół, przenieśli się do domu Loretańskiego, gdzie odprawiali przez cały rok nabożeństwo. Pewnego dnia obraz Matki Boskiej, nowo wymalowany i darowany przez dobrodzieja, rzekomo płakał krwawymi łzami. Lud, wierząc w wielki cud, garnął się do tego domu. Konsystorz warszawski, nie dowierzając temu, posłał do Bernardynów komisję, złożoną z mężów doświadczonych i uczonych, szczególnie prowincjała Augustjanów². Komisja konsystorska, badając na miejscu niby cudowną sprawę, uznaje ją jako nieodpowiadającą wymaganiom Kościoła św., i konsystorz kazał usunąć ten obraz z domu Loretańskiego.

O. Honorat po ukończeniu trzechletniego prowincjalstwa został wybrany na przeora w Warszawie dnia 7 października 1667 r., co powtórnie stało się dnia 2 maja 1670 na kapitule w Lublinie³. O. Honorat już niedługo cieszył się tą godnością, bo umarł w Warszawie dnia 30 sierpnia 1672 r.⁴

13. STANISŁAW HIPOLIT BUGAJSKI.

Prowincjał ten, opowiada Dryjacki⁵, choć mały wzrostem, był wielkim cnótą i wiedzą⁶. Pobożny, cichy, skromny, pokorny, cierpliwy, przestrzegający ubóstwa zakonnego, mało-mówny, nie dysponował prędko i gwałtownie, lecz zasiągawszy porady swoich definitorów i według konstytucyj, rozstrzygał z rozważą sporne sprawy swoich poddanych. Władał dobrze językiem francuskim, hiszpańskim i włoskim, albowiem przebywał długi czas na studjach w tych krajach. Miewał tam dysputy filozoficzne i teologiczne publicznie, które dedykował Zamojskiemu. Kiedy wstąpił do zakonu i gdzie złożył profesję zakonną, dokładnie nie wiemy, w aktach kapitulnych po raz

¹ (1664—1667). ² Probos et viros doctos praesertim provincialem Augustinianorum (p. 153). ³ Ks. kap., t. I, f. 204, 206.

⁴ Lib. Mort. Co więc Dryjacki pisze (Kronika, 158), mianowicie, że O. Honorat wyboru na przeora konwentu warszawskiego nie przyjął i potem jako przeor lubelskiego klasztoru tam umarł, nie zgadza się z księgą kapitul. ⁵ Str. 166.

⁶ Jego portret znajdował się między innemi portretami prowincjałów w zakrystji kościoła św. Marcina w Warszawie.

pierwszy spotykamy go między klerykami w roku 1640 w klasztorze krakowskim. Od tego czasu jest na studjach w obcych krajach aż do roku 1649, w tym bowiem roku jest definitorem generalnym i jako taki występuje na kapitule generalnej w Rzymie¹. Już w roku 1649 jest bakałarzem św. teologii i jeszcze zostaje na studjach w Rzymie². Od roku 1652—1655 jest przeorem w konwencie warszawskim³. W roku 1655 przewodniczy w imieniu O. generała na kapitule olkuskiej z tytułem doktora obojga praw⁴.

Został ponownie obrany przeorem konwentu warszawskiego, który to urząd w czasie napadów szwedzkich sprawił mu wiele kłopotu i zmartwienia. Ojcowie definitory, widząc gorliwość, sprawiedliwość i prawość charakteru O. Bugajskiego, wybrali go na następnej kapitule w Krakowie 1658 r. jednogłośnie prowincjałem i ogłosili przez skrutatorów, że O. Stanisław Hipolit Bugajski został wybrany prowincjałem, pomimo jego przedstawień, iż za młodym jest na objęcie urzędu prowincjała. Po zaintonowaniu hymnu «Te Deum», wprowadzono go do kościoła⁵.

Dryjacki, pisząc o wyborze O. Stanisława Hipolita Bugajskiego na prowincjała, porównuje życie jego do wonnego kadzidła, jako pełne cnót, i miłe stąd Bogu, zanosząc prośby do Boga, by przez tę woń cnót spłynęło błogosławieństwo na prowincję⁶.

Rządy prowincjałskie O. Hipolita były nadzwyczaj

¹ Anal. XI, I—IV, p. 24. ² Ks. kap., t. I, f. 142. — Romae in studiis manentem. ³ Ks. kap., t. I, f. 161. ⁴ Dryjacki, str. 165.

⁵ ...pronuntiaverunt per scrutatores, electum esse in provincialem priorem R. P. M. Stanislaum Hipolitum Bugajski, qui ob defectum aetatis se esse ad officium provincialatus inhabilem esseruerit et excusavit ab officio, quaeque tamen eius excusatio a PP. non est accepta. Sed hymno Te Deum laudamus incepto ad Ecclesiam deductus est... (Ks. kap. t. I, f. 170).

⁶ Thus Polypi.

Thuris Deo incensum est odoriferum atque acceptum
Et hominibus gratiosum ac salutiferum

Quia radiis solaribus undique est accomodatum et temperatum
Magis Thure odoriferum nostrum thus Polypi

Quia gratia divina vir magni nominis et spei in superiorem datus
Hic in ordine augustiniano nominatus Hipolitus

De cuius nomine pericundo gratoque provinciae Poloniae
Sint fausta ac prospera quaeque in longevos dies, precamur.

trudne. Trzeba było wiele energii i silnej woli z jego strony, aby w czasie wojny szwedzkiej i po wojnie ratować ze zniszczonej prowincji, co się dało. Troszczył się o swoich braci zakonnych, którzy pozostali, część bowiem została pomordowana, część zbiegła ze swych klasztorów; bolał niezmiennie, przekonawszy się, jak w różnych klasztorach własni Bracia rabowali skarb kościelny, albo go marnowali. Z Krakowa chłonili się głównie na Śląsk i stamtąd nie powracali. W Warszawie, gdzie przodkowie przez wieki składali przed M. B. Bolesną różne wota, zmniejszał się skarb kościelny z dnia na dzień. Skarb ten został oszacowany na 100.000 zł., tylko w złocie i srebrze. Były złote łańcuszki, kielichy, monstrancje, srebrzone lichtarze i inne kosztowności. Aby dalszemu marnowaniu tego skarbu zaradzić, powołał O. Hipolit do Krakowa definitorium, które miało zdecydować, co z nim począć, czy go go zostawić, czy go sprzedać; ostatecznie postanowiono go przechować w bezpiecznym miejscu.

Dryjacki pisze: Kiedy król Jan Kazimierz z senatorami ze Śląska powrócił, wtedy z tego skarbu kościelnego klasztoru warszawskiego, przechowanego w Gdańsku przez O. Leonarda Białeckiego, zakrystjana kościoła św. Marcina, kazał sobie około 30.000 zł. wypłacić, odbiór których król potwierdził i przyrzekł klasztorowi później pieniądze zwrócić¹.

O. Leonard Białeckie niechętnie temu żądaniu króla zadośćuczynił (*non tam libenter quam reverenter*). Król Jan Kazimierz po abdykacji 1668 r. pojechał do Francji, gdzie umarł 1672 r. W testamencie zapisał król OO. Kamedułow Białąkę i OO. Jezuitom Nieporęt, a o Augustjanach zapomniał. To była pierwsza strata tego skarbu.

Druga strata nastąpiła po wojnie szwedzkiej i po pokoju w Oliwie, kiedy ten skarb znalazł się już w Warszawie. Sejm rozpiął kontrybucje na utrzymanie wojska, mianowicie: trzecia część wszystkich wotów, znajdujących się po kościołach, ma być oddana Rzeczypospolitej, więc złote kielichy etc. Rzeczypospolita obiecała w czasach spokojnych, w porozumieniu z biskupami, kontrybucje zwrócić klasztorom. Ze skarbu kościelnego św. Marcina otrzymał biskup poznański Wierzbowski 12.000 zł. w łańcuszkach, złotych, zebranych przez

¹ Dryjacki, p. 167.

egzekutora, który jednak niebawem zmarł, nim układy ze Stolicą Apostolską skończono. Biskup później stwierdził, że nie otrzymał żadnej kontrybucji od Augustjanów.

Jeszcze trzecią stratę miał ten skarb kościelny. Rzeczpospolita polsko-litewska rozpiła nową kontrybucję dla duchowieństwa świeckiego i zakonnego na utrzymanie wojska. Od biskupów 500—600 fl., od kanoników 100—300, od proboszczów 10—30, od wikariuszów 3, od przełożonych klasztorów 10—20 i od każdego zakonnika 3 fl. Przeciw ostatniej rekwizycji zakonów zebranych protestowali przełożeni różnych zakonów i zrobili odwołanie do Stolicy Apostolskiej. Interwencja papieża Klemensa X sprawiła, że kontrybucje dla zakonników zostały zmienione na dobrowolne datki.

Dryjacki pisze w tej sprawie: Według mojej pamięci pochodzi ten skarb z różnych wotów ofiarowanych przez królów, senatorów i biskupów, co wynika też z rejestrów, znajdujących się w zakrystji św. Marcina w Warszawie i tak przez Zygmunta III, Władysława IV, Jana Kazimierza i króla Michała¹.

O. Bugajskiemu zawdzięcza klasztor warszawski dzwonnice, którą zbudował. Dzwonnica ta, dawniej maleńka, została wysoko wymurowana i ornamentami ozdobiona.

W Olkuszu, gdzie był administratorem przez trzy lata, zbierał gorliwie kruszce i zostawił przy odejściu 3.000 fl. pol. w skarbcu tego klasztoru. Po rodzicach odziedziczył 8.000 fl., które przeznaczył konwentowi warszawskiemu.

Za jego czasów starali się OO. Augustjanie otworzyć klasztor w Piotrkowie i Białej Cerkwi.

Prowincjał O. Bugajski został po raz drugi obrany prowincjałem na kapitule prowincjałskiej, która odbyła się w maju 1670 r. w Krakowie. Po kongregacji definitorów, której Bugajski w roku 1671 w Krakowie jeszcze przewodniczył, pojechał na wizytacje różnych klasztorów. W Brześciu zachorował, jednak tam nie został, lecz zaraz odjechał do Warszawy i tu w krótkim czasie umarł dnia 19 stycznia 1672 r.; pochowany został w kościele św. Marcina. Tymczasem kierował prowincją eksprowincjał O. Mikołaj Dobrocieski w charakterze rektora aż do roku 1673.

¹ Dryjacki, str. 170.

Dryjacki pisze o nim słowami św. Maksyma, że jako prowincjał dokonał wiele wspaniałych dzieł, chociaż w tak krótkim czasie i zyskał sobie pomnik w sercach podwładnych¹.

14. AMADEUSZ MAŁACZYŃSKI.

Ten wszechstronnie czynny zakonnik przepędził największą część swego życia zakonnego w klasztorze wieluńskim w charakterze przeora. Kiedy i gdzie złożył profesję niewiadomo, bo księga profesyj w Krakowie o nim nie wspomina, może w roku 1644/45. Rok później (1646) już jest w Krakowie jako student filozofji. Pochodzi z Lublina, bo w aktach nazwano go: Lublinensis. Trzy lata później był już księdzem i dostał na kapitule warszawskiej 1649 r. pozwolenie od swoich przełożonych na dalsze studja zagranicą. Na prośbę niektórych Ojców tej prowincji otrzymują pozwolenie na wyjazd do zagranicznych krajów na studja z odpowiednimi poleceniami do O. generała O. Wincenty Brzeniowic i O. Amadeusz Małaczyński².

O. Amadeusz przygotował się zaraz do podróży. Posłano go na dalsze studja do Paryża. Król Jan Kazimierz wystawił mu paszport dnia 24 czerwca 1649 r.³.

Po powrocie z Paryża piastował O. Amadeusz bez prze-

¹ Lauda Hipolitum post vitam uti hominem magnifica post consumptionem

Sicut meretissimum provincialem, qui licet consumatus in brevi explevit bona opera multa.

Superiorum enim monumenta sunt corda subditorum

Et memoria subditorum sunt epitaphia superiorum.

Melius autem si recentes, memoriae ipsorum

Et populi et linguae sapientum loquantur

Ut sapientiam ipsorum, atque integritatem vitae sequuntur.

² Ad instantiam quorundam patrum huius provinciae dabitur licentia ad studia discedendi in externas nationes cum debita recommendatione ad Rev. P. Vincentio Brzeniowic et P. Amadeo Małaczyński (Ks. kap., t. I, f. 147). Według ks. kap., t. I, f. 142 był w roku 1648 na studjach w Padwie, a w r. 1649 dyskretem kapituły generalnej w Rzymie.

³ Salutem et benevolentiae nostrae significationem, subditis vero nostris gratiam nostram Regiam. Confert se Parisios et alia Galliarum exterarum nationum loca tractandorum studiorum causa Religiosus P. Amadeus Małaczyński Ord. Erem. S. Augustini etc. (Form. Scrib., p. 175).

rwy urząd przeora w Wieluniu od 1658—1673 i był jednym z najznakomitszych przełożonych tego konwentu. Można go spokojnie nazwać drugim założycielem. Wszak zastał właśnie po wojnie szwedzkiej 1658 r. duchową i materjalną ruinę tego klasztoru, a zostawił go w stanie kwitnącym.

Najpierw O. Amadeusz postanowił dojść do porozumienia z magistratem i obywatelami wieluńskimi, którzy rościli sobie pretensje do majątku klasztornego. Z zadowoleniem swoich przełożonych, magistratu i obywateli tak załatwiono sporną sprawę, że wywłaszczony majątek klasztoru w czasach wojennych z powrotem dostał się w ręce prawdziwych właścicieli¹. Dziełem jego jest gruntowna restauracja kościoła i klasztoru wieluńskiego od fundamentów. Wybudował nową dzwonnice, cmentarz przy kościele otoczył murami, sprawił organy i nowe dzwony, a również budynki gospodarcze odnowił. Kościół miał wtedy osiem kaplic, cztery na południe i cztery na północ. Kaplica św. Stanisława, fundowana i uposażona przez Jerzego Skórkowskiego, powstała z ruin na nowo.

Jak O. Amadeusz nazewnątrz wszystko pięknie wyreštaurował na chwałę Bogu, tak i wewnątrz okazał się najlepszym reformatorem życia zakonnego. Z jego inicjatywy wprowadzono też Bractwo M. B. Pocieszenia w Wieluniu.

Dwukrotnie był prowincjałem od 1673—1676 r. i od 1680—1682 r., wybierany w dowód uznania za jego korzystną działalność dla zakonu i ogólnego zaufania.

Dryjacki chwala jego pełną miłości i gorliwości pracę dla prowincji, życzy mu, aby podwładni jego pragnęli jak najdłuższych jego rządów².

Głównem jego staraniem było podniesienie studjów w zakonie i pozyskanie dla prowincji polskiej nowych sił profesorskich, które podczas wojen szwedzkich i po wojnie zma-

¹ Series priv. conv. Wiel.

² Bene interpretatur Amadeus: suadeam, quia amans Deum et proximum

In omnibus negotiis per Deum et proximum prosperabitur

Juribus, consiliis et legibus in regimine suo stabit

Et antecessorum suorum sentimentum secutus

Subjectionem quoque Religiosam in libertate gratiae conservabit

Et omnia quaeque in ordine sane recte disponat

Quam assertionem considerantes et videntes Religiosi

Provincialatum in longaevos annos aequae precabuntur, gratulabuntur.

OO. Augustianie w Polsce.

lały. W tym czasie zmarli np. Stanisław Kornicki 1651 r., Baltazar Mstowski 1662 r., Ferdynand Damianowicz 1655 r., Narcyz Chołubek 1666 r., Feliks Schroeder 1667 r., Patrycjusz Rymanowski 1672 r., Honorat Górny 1672 r., Hipolit Bugajski 1672 r. i wielu innych. Prowincjał Amadeusz Małaczyński przeprowadził na kapitule w r. 1673 uchwałę, aby żadne sprzęty lub inna własność, jaką pozostawi umierający zakonnik, nie przypadły jako własność klasztorowi, do którego zmarły należał, lecz przechodziły na własność konwentu krakowskiego na cele naukowe. Postarał się również o podwyższenie kolekt, składanych konwentom krakowskiemu i warszawskiemu na utrzymanie profesorów przez inne klaszory¹. To też mając środki pieniężne, sprowadzał z zagranicy profesorów za pozwoleniem O. generała². Przybyli wtedy do Polski:

A) O. Jerzy Salomons, Belgijczyk, który rozpoczyna swoje wykłady filozoficzne dnia 5 sierpnia 1672 roku w konwencie warszawskim. Lanteri, nasz historyk³, pisze, że należał on do prowincji flandryjsko-belgijskiej i nazywa go synem konwentu teneramontańskiego, bakałarzem św. teologii, którą przez wiele lat wykładał⁴. Ossinger⁵ przedstawia go jako uczonego z gruntowną wiedzą: mąż uczony i doświadczony⁶. Opublikował następujące dzieła:

1) W języku holenderskim: «Den ouden Regel van Volmaektheyl», wydane w druku 1699 roku.

2) «Vita S. Hildegardi patroni urbis Teneromontanae»⁷.

W roku 1673 dnia 28 kwietnia bierze udział w kapitule prowincjałskiej w Krakowie, na której według zwyczaju odbywały się dysputy filozoficzne i teologiczne przed wyborem nowego prowincjała. Wśród ogólnego uznania kierował on publiczną dysputą wspólnie ze swoim uczniem Reginaldem Kralewskim. Obecni byli rektor Akademii krakowskiej, kilku profesorów i znaczna liczba znakomitych słuchaczy⁸.

Jerzy Salomons pozostał w Polsce tylko do 11 sierpnia 1673 r. Co było powodem tak prędkiego wyjazdu, nie wiadomo. O. Jakób Świątkowski pisze: Dzięki Bogu, że przez

¹ Ks. kap. I, 301, 302. ² Form. Scrib., p. 248.

³ Addit., t. II, p. 193. ⁴ ...filius conventus Teneramontani, sacrae theologiae Baccalaureus, eandem scientiam per plures annos professus est. ⁵ (788). ⁶ vir doctus et eruditus. ⁷ Klemens Hutter O. S. Aug. in Revista Aug. Vol. IX, p. 149. ⁸ Ks. kap., t. I, p. 301.

niego nie straciliśmy konwentu krakowskiego¹. Dryjacki podaje, że O. prowincjał powołanych profesorów z zagranicy z czcią i szacunkiem traktował, jednak O. Salamonsa musiał się pozbyć z powodu jego wielkiego dziwactwa². Po nim przybył w roku 1673 z prowincji bawarskiej drugi profesor:

B) O. Gelazy Pfraum, który w roku 1658 był doktorem filozofii i teologii w Salzburgu. Spotykamy go na kapitule generalnej w Rzymie w roku 1661 jako dyskretną prowincję bawarskiej³. O. prowincjał jednak nie był zadowolony z jego wykładów, bo były szkodliwe dla prowincji, dlatego zabronił na nie uczęszczać⁴. Może nie trzymał się w wykładach kierunku augustjańskiego, przepisane w prowincji polskiej. O. Świątkowski pisze, że prowincja polska miała przez niego ogromne wydatki⁵. Niema tyle pytań w filozofii, ile prowincja wydała florenów⁶. Sam prosił o wyjazd z prowincji polskiej dnia 8 stycznia 1676 r.⁷. O. Jakób Świątkowski, kończąc, o nim pisze: Ten dobry człowiek odszedł od nas bez żadnych zaszczytów, nie mógł też długo przebywać z nami w ubóstwie naszym⁸.

O. prowincjał Małaczyński odsyła go z następującym listem: Zezwolenie na wyjazd do prowincji bawarskiej dla O. Gelazjusza Pfrauma dra św. teologii, zakonnika zakonu naszego, męża wielkiej zasługi, cnoty i nauki, z prowincji polskiej, w której obowiązki regensa studjów sprawował pomyślnie i chwalebnie przez dwa lata⁹.

Zdaje się, że O. Pfraum nie powrócił do prowincji ba-

¹ Benedictus sit Deus, quia propter illum conventum Cracoviensem non perdimus. (Ręk. B. 181, dawny nr. 70, str. 129. Trac. in philos. a. 1676).

² ...propter quantam morositatem, eos (extraneos) diu in provincia honorifice tractaverat, primum tament patrem Salomons cito alienaverat propter quantam morositatem (p. 198). ³ Anal. XI, I—IV, p. 45.

⁴ Interdicit audire lectiones in magnum nostri ac totius provinciae damnum anno elapso 1675. (Rękopis B. 181, dawny 70, str. 129).

⁵ Ręk. B. 181 (dawny nr. 70, str. 129).

⁶ Non sunt tot questiones in philosophia, quod provincia exposuit florenos. ⁷ Form. scrib., p. 270, 271.

⁸ Iste bonus homo discessit a nobis sine omni honore nec diu potuit permanere nobiscum in paupertate mea.

⁹ Licentia pro P. Gelasio Pfraum S. T. D. Ordinis nostri Religioso magni meriti, virtutis ac doctrinae viro, ex provincia Polonica, in qua officium Regentis studii dextre et egregie per duos annos functum in suam provinciam Bavaricam remittimus. (Form. scrib., p. 208).

warskiej, albowiem Lanteri¹ pisze, że był potem regensem studjów w Wiedniu i zarazem profesorem na uniwersytecie wiedeńskim. Po rezygnacji z profesury wiedeńskiej, umarł w roku 1690 w Monachjum i tam pochowany w klasztorze augustjańskim.

Odczyty O. Gelazego z fizyki i wogóle z filozofji znajdują się w bibliotece krakowskiej w następujących rękopisach:

T. I. Tractatus secundus in Physicam Aristotelis, qui est primus in Phisicam. Proemium: In totam Aristotelis Phisicam. an. 1674 die 2 Augusti². Tractatus tertius: De praedicamentis et proprietatibus.

T. II. Tractatus secundus in octo libros Phisicorum Aristotelis. Wewnątrz notatka: Dyktat miany w Salzburgu przez Gelazego Pfrauma... w roku 1658³.

T. III. Tractatus tertius: In Philosophiam Aristotelis. De corpore naturali, inanimato etc., de coelis, elementis, meteoris eorumque generatione et corruptione⁴.

T. IV. In universam Aristoteles Logicam, In libros Metaphysicae⁵.

C) Dnia 25 lipca 1677 r. przybył za staraniem prowincjała O. Amadeusza trzeci profesor do prowincji polskiej, którego nazwiska nie podano. Wiemy tylko, że był Irlandczykiem i profesorem św. teologii. Z powodu dżumy, panującej wówczas w Polsce, przyjazd jego się opóźnił. Zawarł on z prowincją polską kontrakt, według którego prowincja polska płaciła za niego rocznie 100 imperjałów, prócz tego 60 imperjałów na jego potrzeby i podróż. Po ukończeniu odczytów wrócił do swojej prowincji. Był ogólnie lubiany z powodu swej pobożności zakonnej⁶.

Profesorowie zagraniczni zawiedli jednakże w przeważnej części położone w nich nadzieje. Dumni, jako dla uczoności sprowadzeni, wyłamywali się z pod reguły zakonnej

¹ Addit. T. II, p. 366. ² Ręk. B, bez liczby.

³ Dictatus Salisburgensis a Rev. P. Gelasio Pfraum, philosophiae ac theologiae Lectore, ord. Erem. S. Augustini sub anno 1658. Exceptus a me Fr. Valentino Comeslocher eiusdem voti professo. Disputatio proemialis de Physica: Incipit 16 Januarii an. 1658 et finivit 14 Augusti. Lectio 66, str. 422. (Ręk. B, 106).

⁴ Ręk. dawny numer 70. ⁵ Ręk. 175. ⁶ Świątkowski, ręk. 70 (dawny numer).

i podkopywali karność zakonną. Chcąc złemu zaradzić, poczęto młodych zakonników polskiej narodowości wysyłać na naukę zagranicę. Między innymi wysłał O. Małaczyński Pawła Wcisłowskiego, a następnie także późniejszego prowincjała i kaznodzieję nadwornego Chryzostoma Gołębiowskiego i Baltazara Roszkowiańskiego do Paryża¹.

Na jakim stopniu rozwoju wykształcenia stali wówczas Augustjanie, świadczy też kalendarz poznański w czasie wielkiego jubileuszu². Przeznaczeni zostali dla dostojników, dyplomatów obcych i magnatów następujący spowiednicy z zakonu augustjańskiego w Warszawie:

a) dla Francuzów: O. Narcyz Chołubek, dokt. św. teol.

b) dla Hiszpanów: O. Hipolit Bugajski, dokt. św. teol.

c) dla Włochów: O. Adeodat i O. Alfons.

d) dla Niemców i Polaków⁴ Ojców. Również czterech Augustjanów było przeznaczonych dla kościoła katedralnego.

Na przełożonych konwentów warszawskiego i krakowskiego mogli być obrani tylko tacy Ojcowie, którzy ten urząd już godnie wykonywali w innych konwentach i przynajmniej posiadali stopień regensa. Chodziło tu najwięcej o reprezentację klasztoru warszawskiego, bo często wypadało przyjąć przemowę samego króla, albo najwyższych dygnitarzy państwa. Przeważnie obejmowali ten urząd prowincjałowie po ukończeniu urzędu prowincjańskiego. Uchwała taka zapadła na kapitule generalnej w roku 1685⁵.

O. prowincjał Małaczyński, mimo, że był wielostronnie zajęty, znalazł jeszcze czas na opracowanie Księgi różnych praw, która znajdowała się w naszej bibliotece wieluńskiej⁶.

O. Amadeusz umarł jako przeor wieluński w roku 1690 dnia 29 marca i został tam pochowany. O. Dryjacki przedstawia go jako męża pełnego gorliwości o chwałę bożą i do-

¹ Dryjacki, p. 199, ks. kap., t. I, f. 400. ² Dryjacki, p. 199.

³ Pro Poloniae provincia... Priores conventuum Varsaviensis et Cracoviensis non eligantur, nisi prius in conventibus inferioribus laudabiliter priores munere functi, vel saltem fuerint Regentes, eo, quia illorum conventuum priores Regiam Majestatem, ac totius regni primiores saepe saepius conveniant, et alloquantur, adeoque providendum est, ne coram summis viris per ineptos Religioni nota ulla dedecoris iniuratur. (Anal. Vol. XII, I—III, p. 56).

⁴ Lib. Lustrationum conventuum, p. 33.

bro, który łączył w sobie łagodność z surowością, a gorliwość z roztropnością¹.

15. CHRYZOSTOM GOŁĘBIOWSKI.

Najwybitniejszym jednak Augustjaninem w Polsce przy końcu XVII wieku był Chryzostom Gołębiowski. Pisał o nim obszernie ks. Dr Józef Caputa², poświęcając mu specjalną rozprawę, opartą na źródłach, znajdujących się w naszej Bibliotece w Krakowie. Podam tu streszczenie tego życiorysu.

Gołębiowscy mieli gniazdo rodzinne koło Nowego Miasta Korczyna, byli także w Sieradzkim, a później spotykamy ich w Krakowskim³. Rodziny te pieczętowały się herbem Prawdzic. Ojcem Chryzostoma był Maciej, a matką Regina z Koźmińskich⁴.

Nasz Chryzostom urodził się prawdopodobnie w roku 1654, skoro umarł w 46 roku życia w r. 1700⁵. Młodo, bo w 17 roku życia, wstąpił do OO. Augustjanów w Krakowie w roku 1671 i tutaj się widocznie kształcił, gdyż dopiero w roku 1673 dnia 21 maja otrzymał habit zakonny. W rok potem w święto Bożego Ciała 24 maja złożył uroczystą profesję w Krakowie wobec przeora Mikołaja Dobrocieskiego. Te daty sam wpisał do księgi Liber professionum. Przy profesji przeznaczano każdemu zakonnikowi jeden z klasztorów jako miejsce stałego pobytu. Chryzostoma przeznaczono do Warszawy⁶. Jeszcze jednak po profesji bawił przez przeszło rok w Krakowie. Jego profesorem filozofji był wyżej już wspomniany O. Gelazy Pfraum. W roku 1676 dnia 6 listopada spotykamy Gołębiowskiego na kapitule zakonnej w Warsza-

¹ Amadeus vir erat insignis activitatis

Cuius activitas erat cum fervore

Fervor cum prudentia

Prudentia cum severitate

Tam severitas ubique cum clementia

Zelus in Deum, pietas in Religionem

Charitasque in proximum et pauperes elucescebat. (p. 200).

² Caputa Józef: Chryzostom Gołębiowski, nadworny kaznodzieja króla Jana III. Studium historyczno-literackie. Kraków, 1901.

³ Caputa, str. 16.

⁴ Lib. Prof.

⁵ Caputa, str. 16, przyp. 2.

⁶ ...et factus sum per eundem Patrem filius conventus Varsaviensis.

wie. W stopniach kapłańskich doszedł do diakona. W nauce, zwłaszcza w filozofji, poczynił niezłe postępy, bo na kapitule powierzono mu główną rolę w dyspucie, w której brali udział dostojnicy innych zakonów, a nawet i świeccy, zaproszeni dygnitarze. Dysputa obejmowała tezy z całej filozofji i wypadła dla Gołębiowskiego tak pomyślnie, że na żądanie na drugi dzień powtórzono ją, wyznaczając tylko innego przeciwnika, który musiał brać udział w dyspucie z urzędu, podczas gdy goście mogli to czynić, jeżeli chcieli¹.

Biegłość w filozofji zjednała młodemu zakonnikowi życiowość przełożonych, którzy zwrócili się z prośbą do generała zakonu o udzielenie mu tytułu lektora. Prośba zaczyna się od słów: «Ponieważ mężom statecznym i bojącym się Boga, uczonym i zasłużonym w zakonie należy się wszelka chwała i godność, dlatego defintorium, uznając i rozważając... cnotę zakonną, bojaźń Bożą i naukę W. O. Chryzostoma i br. Tomáša Lincy, pokornie prosi... O. generała, aby ich wyniósł na stopień lektorów filozofji»².

O. generał zakonu, Mikołaj Oliwa Senesis, zatwierdzając uchwały kapituły prowincjańskiej, zatwierdził i tę prośbę dnia 20 marca następnego roku³. Zanim odpowiedź nadeszła, Gołębiowski wykładał już filozofję braciom zakonnym w Warszawie, a gdy O. Paweł Wcisłowski powrócił ze studjów, odbytych w Paryżu, przełożeni postanowili tam wysłać młodego lektora⁴.

W tym czasie OO. Augustjanie w Polsce, jak już wyżej wspomniano, starali się o podniesienie studjów w prowincji, szczególnie O. prowincjał Amadeusz Małaczyński. Po kilku miesiącach zawodu nauczycielskiego wyruszył, na rozkaz wymienionego prowincjała, O. Gołębiowski do obcych krajów na studia; wraz z kolegą Baltazarem Roszkowiańskim udał się przez Gdańsk do Paryża. Było to w lecie 1677 roku. Król Jan III bawił podówczas z wielkim dworem w Gdańsku, celem uśmierzenia zamieszek, jakie tam powstały. Król zaopatrzył młodych zakonników w obfitsze środki na drogę. Uradowani łaską królewską, ruszyli morzem w dalszą podróż⁵.

¹ Ks. kap., t. I, f. 400, 401. ² Ks. kap., t. I, f. 406.

³ Ks. kap., t. I, f. 402. ⁴ Ks. kap., t. I, f. 400.

⁵ Dryjacki, str. 199.

W Paryżu mieli Augustjanie Kolegium Większe i tam pogłębiał Gołębiowski swą wiedzę, ucząc się teologii i prawa. Po roku nauki napisał prośbę do generała zakonu, prosząc o pozwolenie na promocję doktorską. W prośbie tej powołał się na studia w Polsce i wykłady filozofii w Warszawie, nadto na pracę w Kolegium Większym w Paryżu. Dowiadujemy się o tem wszystkiem z listu generała O. Dominika Valvasoriusa z dnia 13 września 1678 r. Generał udziela Gołębiowskiemu pozwolenia na promocję z teologii, a nawet i z prawa kanonicznego, w którymkolwiek uniwersytecie francuskim, byle zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską¹. Gołębiowski obrał uniwersytet w Valence w Delfinacie. Dlaczego tam, a nie gdzie indziej, np. w Paryżu, gdzie się uczył? nigdzie o tem nie znalazłem wzmianki. Po odbyciu dysputy w gronie doktorów, dnia 3 grudnia 1678 r. otrzymał dyplom doktorski z rąk profesora Piotra Bruyere, zaczynający się od słów:

Daniel de Cosnac z łaski Bożej biskup Walencji² i t. d. W dalszym ciągu czytamy, że laureat otrzymuje doktorat teologii, by potem wolno mu było po całym świecie uczyć teologii, o niej rozprawiać, pisać i na publicznych katedrach przewodniczyć³.

Tytułu doktora prawa kanonicznego nie otrzymał, widocznie się o to nie starał, chociaż miał pozwolenie od generała zakonu. Wprawdzie Akta kapituł często nazywają go doktorem teologii i prawa, lecz to pomyłka, gdyż Gołębiowski w mowach, wypowiedzianych na pogrzebach Lasockiego i Paca, które ogłosił drukiem, umieścił na kartach tytułowych wszystkie godności, jakie posiadał, a o doktoracie prawa nie wspomniał⁴. Również Dryjacki w swej Kronice Gołębiowskiego doktorem prawa nie nazywa.

Po otrzymaniu biretu doktorskiego prowincja polska wysłała go do Rzymu jako swego przedstawiciela na kapitułę

¹ Ks. kap., t. I, f. 546.

² Daniel de Cosnac, Dei gratia Valentiniensis et Dinensis Episcopus et comes, Almae Universitatis Valentinae Cancellarius...

³ "...ut posthac ubique terrarum ei liceat Theologiam docere de ea respondere, scribere atque etiam publice in Cathedris praesidere. (Ks. kap., t. I, f. 547).

⁴ Bibliografja Estreichera, t. XVII, str. 221.

generalną w roku 1679¹. We Włoszech zabawił Gołębiowski do końca tego roku. Po powrocie zamianowany został przez O. generała zakonu nie tylko nauczycielem, ale i regensem studjów w Warszawie².

Od tej chwili rozpoczyna się praktyczna działalność Gołębiowskiego jako profesora i kaznodziei. Praca sumienna w szkole i na ambonie zjednała mu uznanie przełożonych i życzliwość braci, a kapituła ofiarowała bardzo młodemu jeszcze profesorowi różne godności w zakonie. Gołębiowski, żyjąc w Warszawie, zwrócił na siebie uwagę biskupów, jako uczony teolog i dobry kaznodzieja. Był doradcą biskupów poznańskich, Stefana Wierzbowskiego i jego następcy Stanisława Witwickiego. Król powołał go na kaznodzieję nadwornego. Na Sejmie w Grodnie, rozpoczynającym się 27 stycznia 1688 roku, wystąpił Gołębiowski po raz pierwszy wobec zgromadzonych posłów Rzeczypospolitej³. Po ukończeniu sejmu król pojechał na Litwę, a kaznodzieja towarzyszył mu w drodze⁴.

Po powrocie Gołębiowskiego z Litwy, zbliżał się czas wyborów nowego prowincjała. Kapituła zebrała się w Krakowie dnia 6 maja 1688 r. i wybrała Gołębiowskiego prowincjałem⁵. Król sam dopomógł mu do usunięcia trudności, jakie nastęrczał podwójny urząd, albowiem napisał list do generała, aby Gołębiowskiemu na zatrzymanie obydwóch urzędów zezwolił.

Dryjacki pod rokiem 1688⁶, pisząc o wyborze Chryzostoma Gołębiowskiego, nazywa go złotoustym dla wspaniałego

¹ Anal. XII, IV—VI, p. 90 i ks. Szyrma: Kazanie na pogrzebie Gołębiowskiego. ² Ks. kap., t. I, f. 547, 548.

³ Lengnich: Gesch. Preuss. VIII. Str. 271. ⁴ Dryjacki, str. 232.

⁵ Ks. kap., t. I, f. 549.

⁶ Sum os Christi.

Chrisostomus ad praedicandum laudem Dei
Christo os suum ubique profert
Christo in vinea ipsius publice laborat continuoque praedical
Inde sapientia et ore suo serviens Christo
Et Augustiniane Religioni serviet honore
Et Christus Chrisostomo in adversitatibus ipsius
Facile semetipsum praebebit adjuvabitque
Cui apprecando faustissima quaeque
Te benedictione ac protectione Christi
Diu in vinea Christi laborare
Et Religioni adinservire, optamus. (Str. 231).

daru kaznodziejskiego, przez który przyczynia się wielce do szerzenia chwały Bożej, z czego i sława zakonu wzrosła, wreszcie życzy mu błogosławieństwa Bożego w tej pracy na przyszłość.

Nowe zaszczyty potęgowały zapał i energję prowincjała. W tym czasie prawie najwięcej wypowiedział kazań. Każę wobec dworu, każę na sejmach. Odbywa wizytacje konwentów i przemawia z ambony w kościołach, ile razy zdarzy się sposobność. O gorliwości jego świadczy ta okoliczność, że wydał wiele nowych zarządzeń dla wszystkich klasztorów¹.

Łaska królewska i sława kaznodziejska, uczoność i roztropność zjednały Gołębiowskiemu jeszcze większą życzliwość Witwickiego, biskupa poznańskiego, i Święckiego, biskupa chełmskiego. Obaj dostojnicy chcieli go pozyskać, ofiarując mu godność sufragana, lecz Gołębiowski godności tej nie przyjął. Król Jan III ofiarował mu również biskupstwo, lecz zakonnik wyprosił się pokornie². Jedną z tych godności była to prawdopodobnie sufragania łucka, którą potem otrzymał Dominikanin Mdzewski.

Zaszczyt zakonu św. Augustyna i wpływ kaznodziei budziły zazdrość niektórych, jak pisze Dryjacki, i chęć szkodenia prowincjałowi, lecz zamiary te nie odniosły skutku, kaznodzieja zaś pod skrzydłami Opatrzności nietknięty, prawdę magnatom w kazaniach wypowiadał, i pozostając na urzędzie, pobierał za to corocznie 3.000 zł. polskich³.

Zajęcia kaznodziejskie nie przeszkadzały Gołębiowskiemu w gorliwym sprawowaniu urzędu prowincjała. Wstępując w ślady Małaczyńskiego, wysyłał zdolniejszych zakonników zagranicę lub do Krakowa, aby w Akademii ubiegali się o tytuł doktorski. Innych zachęcał do ubiegania się o stopień lektora w zakonie i w tym celu polecił regensom studjów w Krakowie i Warszawie, aby wykładali wraz z lektorami przez trzy lata filozofję, a przez drugie trzy lata teologję i w ten sposób sobie i uczniom torowali drogę do stopni akademickich⁴.

Popierając naukę, nie zapominał, że duch pobożności, karność i pokory powinien być celem życia zakonnego i dla-

¹ Ks. kap., t. I, f. 564. ² Dryjacki, p. 233 i n.

³ Dryjacki, p. 234. ⁴ Dryjacki, p. 232.

tego tych braci, którym brakowało tego ducha, nie posuwał w stopniach naukowych, chociaż im zdolności po temu nie brakowało⁵.

W licznych rozporządzeniach, jakie wydał, zwiedzając klasztory, nie brak rozporządzeń, odnoszących się do pobożności, wspólnych modlitw i życia bogomyślnego. Z tych rozporządzeń wieje duch praktyczności i znajomości życia wogóle, a zakonnego w szczególności.

W Krasnymstawie na wizytacji zostawił takie rozporządzenie: «Chociaż wiemy, że życie kontemplacyjne jest doskonalsze od życia czynnego, to przecież niemniej mamy świadomość, że życie czynne bardzo przyczynia się do doskonałości zakonnej... i dlatego polecamy, aby Bracia nasi tego konwentu ćwiczyli się nietylko w życiu bogomyślnem, lecz i czynnem, biorąc sobie za wzór Apostoła Pawła i wielkich Anachoretów, którzy także rękoma pracowali»⁶.

Na takich pracach upłynęły trzy lata prowincjałstwa. Dnia 4 maja 1691 roku zwołał Gołębiowski kapitułę do Brześcia i tamże złożył urząd zakonny w ręce swego kolegi, a teraz wybranego prowincjała Baltazara Roszkowiańskiego⁷. Tenże rozstał się z tym światem jeszcze w tym samym miesiącu, mianowicie dnia 23 maja 1691 roku⁸. O. generał zamianował Gołębiowskiego rektorem prowincji polskiej dnia 22 czerwca 1691 roku, chwając jego prawość, gorliwość i biegłość w rządzeniu⁹.

Tak rozpoczęło się drugie trzylecie rządów w zakonie św. Augustyna w Polsce. Rządy te były podobne do poprzednich i widocznie pomyślne dla zakonu, bo następna kapituła w Wieluniu dnia 30 kwietnia 1694 r.¹⁰ uznaje zasługi ustępującego rektora¹¹.

Następcą Gołębiowskiego był O. Augustyn Urbanowicz, o którym później powiemy. W tym czasie umarł ostatni polski król-wojownik 10 lipca 1696 roku. Ze śmiercią króla nie skończył się dla Gołębiowskiego urząd kaznodziei nadwornego; przemawiał on na sejmie konwokacyjnym, a widocznie i na elekcyjny także go zaproszono, bo w zbiorze kazań znaj-

⁵ Dryjacki, str. 232. ⁶ Ks. kap., t. I, f. 557, n. 7.

⁷ Ks. kap., t. I, f. 590. ⁸ Lib. Mort. ⁹ Ks. kap., t. I, f. 598.

¹⁰ Ks. kap., t. I, f. 617. ¹¹ Ks. kap., t. I, f. 619.

duje się kazanie, wygłoszone na tym sejmie w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego 1697 roku¹.

W tym czasie stanął Gołębiowski po raz trzeci na czele zakonu w Polsce. Bracia, zebrani na kapitule w Krasnymstawie 26 maja 1697 roku, powierzyli mu ten urząd znowu na trzy lata. Czas ten upłynął Gołębiowskiemu bez ważniejszych zdarzeń, a gdy się skończył, prowincjał wezwał Braci do Olkusza na 30 kwietnia 1700 roku. Zanim nadeszła ta chwila, zdał już sprawę z włodarstwa swego przed Bogiem, gdyż 16 kwietnia 1700 roku rozstał się z tym światem, pozostawiając po sobie wielki żal w zakonie².

Dnia 19 kwietnia w kościele św. Marcina w Warszawie odbył się pogrzeb. Kazanie wygłosił ksiądz Antoni Szyrma, Jezuita, zaczynając od słów: «Loquebar de testimoniis tuis in conspectu regum et non confundebam»³. Mowca chwali zmarłego, że na domowych i królewskich ambonach zawsze wolnym głosem opowiadał prawdę jako prawdziwy Chryzostom, że nie żałował trudu dla chwały Bożej i dobra zakonu, a nie pragnął dostojęństw kościelnych. Chwali również jego «subtelą naukę» i dodaje, że «sumienie delikatnie pielęgnował»⁴.

Według ks. Caputy Gołębiowski, chwalony za życia i uznawany po śmierci, w działaniu i kazaniach przedstawia się jako kapłan spokojny i poważny; spokojny, lecz i energiczny w działaniu, poważny, lecz i odważny jako kaznodzieja, bywa porównywany jako kaznodzieja sejmowy z ks. Piotrem Skargą⁵. Według Janockiego⁶ był O. Gołębiowski także i spowiednikiem królewskim, lecz prawdopodobnie niezbyt długo.

Zostawił:

Kazania p. t. «Głos Wołającego na puszczy Augustjańskiej...», które wyszły po jego śmierci dopiero w r. 1757 we Lwowie⁷. Są to kazania synodalne, sejmowe i niedzielne. O. Roch Sapalski, Augustjanin, wspomina nadto o kazaniach świątecznych. Sapalski tak pisze w przedmowie do kazań Gołębiowskiego: Przejrzane przeze mnie dzieło kazań niedziel-

¹ Gołębiowski: Głos Wołającego, str. 329.

² Ks. kap., t. I, f. 643. ³ Psalm 11.

⁴ Kazanie to wydano w roku 1718 w Warszawie p. t. Głos kaznodziejski. ⁵ str. 34 i 76. ⁶ Lexicon, t. I, str. 38).

⁷ Bibliografja Estreichera t. XVII, str. 220.

nych i świątecznych (których tytuł «Głos Wołającego» etc.) o dwóch tomach, uważam je za godne światła dziennego¹.

Kazania te mają wprawdzie wspomniany tytuł, lecz wyszły w jednym tomie, który prócz jednego kazania na Poniedziałek Wielkanocny i drugiego, wypowiedzianego na sejmie elekcyjnym w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego i trzech innych jeszcze, żadnych nadto kazań świątecznych nie zawiera. Wobec tego można przypuszczać nie bez pewnej podstawy, że Gołębiowski kazania o świętych zostawił, lecz dotąd nie zostały wydane.

Niesiecki w «Herbarzu»² wspomina o jednym druku Gołębiowskiego, pisząc: «Gołębiowski, Magnitud. Lassoc.». Estreicher w «Bibliografji» przypisuje ten druk Chryzostomowi, chociaż powiada, że tego druku nie zna. Pismo to należy najprawdopodobniej do Chryzostoma, bo w mowie pogrzebowej Adama Lasockiego wyliczył bardzo długą i dokładną genealogję Lasockich, podając odnośne źródła. Tak pisać mógł tylko ten kaznodzieja, który szczegółowo badał dzieje tej rodziny³.

Posiadamy ponadto jeszcze dwa rękopisy Gołębiowskiego w naszej bibliotece, mianowicie jego «Teologję moralną», którą pisał jako regens studjów w Warszawie 1680 i 1681 r.⁴. O. Kandyd Potocki był w roku 1700 w posiadaniu tego rękopisu i darował go tego roku O. Posydjuszowi Głęboczekiemu⁵. Następnie «Tractatus de actibus humanis» z roku 1680⁶.

16. AUGUSTYN URBANOWICZ.

W dokumentach różnie się pisze: Urbanovius, Urbanowicz, Urbanowski i Urbański. Augustyn Urbanowicz urodził się w Wieliczce z ojca Wincentego i matki Elżbiety. Wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów w Krakowie, gdzie złożył też profesję zakonną w ręce przeora O. Jana Damascena Koście-

¹ Reviso per me opere dominicalium et festivalium concionum (quorum titulus Głos Wołającego etc.) in duos tomos divisa, digna luce publica iudico. ² Pol., t. VI, str. 25. ³ Caputa, str. 51 i 52.

⁴ Tom ten odznaczony B i obejmuje 618 stron.

⁵ Donavi V. P. Posidio Głęboczeki 1700. Fr. Candidus, Prior mpr

⁶ Ręk.

szy dnia 8 kwietnia 1663 r.¹. Potem około 10 lat nie posiadamy żadnej wzmianki w dokumentach o nim, to znaczy, że w tym okresie czasu znajdował się na studiach zagranicą. Następnie spotykamy się z nim dopiero w roku 1676 na kapitule prowincjańskiej w Warszawie, gdzie został obrany przeorem konwentu krakowskiego, który to urząd przez 6 lat sprawował. Na kapitule olkuskiej w roku 1682 przeznaczony został na przeora konwentu warszawskiego i zarazem otrzymał ważny urząd wizytatora prowincji, przez co miał sposobność zapoznać się ze stanem pojedynczych klasztorów prowincji polskiej. Od kapituły w Warszawie 1685 r. jest O. Urbanowicz przez trzechlecie przeorem w Brześciu Litewskim, gdzie zaczęta po wojnie szwedzkiej odbudowę kościoła klasztornego szczęśliwie dokończył. Uroczystą pierwszą mszę św. w odbudowanej świątyni odprawił O. Augustyn² przed ołtarzem złożonym za dobrodziejów tego kościoła.

Kiedy znowu kapituła prowincjańska zebrała się w Wieluniu pod przewodnictwem O. Gołębiowskiego 1694 r., Ojcowie wybrali O. Urbanowicza prowincjałem, który to urząd przez trzy lata korzystnie dla prowincji polskiej sprawował. Dryjacki pod rokiem 1694 pisze o nim: Oto ty sprawiasz smak³, a następnie wysławia jego łagodność, słodycz w rządzeniu, i nauki, zachęcając innych, by go naśladowali⁴.

Za rządów prowincjała Urbanowicza były też zatargi między Augustjanami a Jezuitami. Ci ostatni osiedlili się na nowo w Krasnymstawie i chcieli objąć koniecznie grunt OO. Augustjanów⁵. W tym celu zaczęli na gruncie augustjańskim budować, co jednak spowodowało protest ze strony Augustjanów i rekurs do Nuncjatury Apostolskiej. Sprawa ta została komisyjnie rozstrzygnięta na korzyść klasztoru augustjańskiego⁶. Po kapitule prowincjańskiej w Krasnymstawie O. Ur-

¹ Lib. Prof. ² Dryjacki, str. 254. ³ En tu paras gustus?

⁴ Tanto inest gustui gloriosa Augustini directio
Ut cui Religiosorum non sapit, desipit ille satis
Et quid Augustini lenitate, iustitia ac doctrina dulcius?
Porro parentis Augustini non dissimilis filius
Gustent et videant, quantus sit gustus in candore et veritate
Hi praesertim, quibus hoc nomen semper dulce adest. (Str. 253).

⁵ Eripere violenter fundum PP. Augustinianorum. ⁶ Dryjacki, 258.

banowicz jest przeorem w Ciechanowie, gdzie umarł 1 września 1700 roku.

O. Urbanowicz zostawił różne rękopisy, które znajdują się w naszej bibliotece:

1) Kronika do roku 1689, jeden tom in folio. Na pierwszej stronie jest notatka po łacinie: Tę książkę napisał O. Urbanowicz Doktor św. teologii i obojga praw.

2) Teologia. 2 tomy. Pierwszy z roku 1667, a drugi z roku 1668.

3) Vita B. Isaias Boner, O. E. S. Aug. Regni Poloniae Patroni. Varsaviae roku 1684.

4) Controversiae fidei 1667 r. ad 3 partem D. Thomae, qua est de Incarnatione⁷.

5) De Sacramentis Quaestiones⁸.

6) Theologia⁹.

7) Kazania różne po łacinie, po polsku i włosku (to wskazuje, że O. Urbanowicz był na studiach we Włoszech)¹⁰.

8) Liber Mortuorum Ordinis nostri, inceptus Ab Augustino Urbański, historiografo Provinciae Poloniae¹¹.

17. DOMINIK GRABIŃSKI.

O roku urodzenia O. Dominika Grabińskiego, tak samo czasie i miejscu jego profesji zakonnej nic nie wiemy. Po raz pierwszy Księga kapituł wspomina o nim w roku 1671 na kapitule międzyczasowej w Krakowie za rządów O. prowincjała Hipolita Bugajskiego, wtedy to Ojcowie definitorzy przeznaczyli na jego podróż do Włoch sześć florenów węgierskich¹². Około 10 lat akta kapitulne o nim milczą. Powróciwszy do

¹ ...hunc librum conscripsit Adm. ac. Exim. Pater Urbanovius Sac. Theol. ac U. J. Doctor.

² An. 1664, ręk. B, 158. (Numer dawny 67, pod K). ³ Ręk. B, 14.

⁴ Papier szary, ręk. B, 95. Wewnątrz: Cursus theologicus, Praefatio totius operis. Spotykamy tam imię i nazwisko jednego generała, Mikołaja Oliwy, który prawdopodobnie jest profesorem we Włoszech. Lanteri, Addid., t. II, p. 4 pisze: Anno 1673 die 20 Maji adunatus Rome capitulum generale, et in Generalem electus fuit magister Nicolaus Oliva, Senensis etc.

⁵ Ręk., tom oprawiony. ⁶ Ks. kap., t. II, f. 74.

⁷ Remanserunt autem quadraginta novem Ungaricales, ex his sex dati sunt pro viatico fr. Dominico Grabinski in Italiam... (T. I, f. 207).

kraju, dokończył swoich studjów na uniwersytecie w Wilnie, celem otrzymania tytułu doktorskiego. Na to daje O. generał Dominik Valvasorius dnia 14 marca 1684 swoje pozwolenie¹. Pozwolenie powyższe ponowił rok później nowoobрани generał Fulgenty Travalloni dnia 15 września 1685 roku².

Dyplom doktorski otrzymał O. Dominik Grabiński w rok później dnia 19 marca 1686 z rąk X. Piotra Kwiatkowskiego T. J., rektora Akademji wileńskiej. W dyplomie tym wypisano mu wielkie pochwały. Dowiadujemy się z tego dyplomu, że O. Dominik przebywał na studjach we Włoszech w Gallari, gdzie studjował filozofję, potem udał się na studia teologiczne do Neapolu i Benewentu, w Rzymie otrzymał pierwsze odznaczenie z teologii i licencjat. Wróciwszy do kraju, był przełożonym studjum augustjańskiego najpierw w Krakowie, potem w Warszawie; po odbytej publicznej dyspucie w Wilnie, otrzymał jednogłośnie doktorat pod protektorem Benedykta Pawła Sapiehy, podskarbiego litewskiego³.

O. Fulgenty Dryjacki, pisząc o doktoracie O. Grabińskiego w Wilnie, wspomina też, że w tym czasie i inni z zakonu naszego otrzymali dyplomy doktorskie w Akademji krakowskiej, lecz nazwisk ich nie wymienia, tylko odsyła do Albumu studentów Akademji krakowskiej⁴.

¹ Ks. kap., t. I, f. 509.

² Juxta sacras nostras Constitutiones et decreta praedecessorum nostrorum, si quis sit tuae provinciae usus in aliqua approbata Universitate gradus et insignia Doctoratus suscipere valeas, facultatem concedimus... (Ks. kap., t. I, f. 510).

³ ...exiit itaque eiusque modi eximia doctrina ac eruditio Adm. R. Eximii ac Doctissimi P. Dominici Grabinski, Ord. Erem. S. Aug., qui olim post exantlatos Philosophiae ac Theologiae, post praelectam Philosophiam Gallari Theologiam vero Neapoli et Beneventi Romae prima laurea Theologica et Licentiatu decoratus Studio Generali primum Cracoviae deinde Varsaviae Praefectus, tandem post superata noviter in publica disputatione praemitti solita experimenta, unanimi doctissimorum virorum consensu et concordibus suffragiis pro merito suae doctrinae DOCTOR SACRAE THEOLOGIAE publice in Basilica nostra Accademica in consensu Illustrissimorum, Reverendissimorum ac Doctissimorum virorum sub auspiciis Illustrissimi et Excellentissimi DD. Benedicti Pauli in Czereja Sapieha Supremi Thesaurarii et Notarii. (Księga kapituł, str. 510).

⁴ ...et alii etiam promoti sunt ad lauream Doctoratus in Academia Cracoviensi. Et quinam promoti fuerint, Album Academiae Cracoviensis declaratus... (Kron., p. 210, 211).

W roku 1685 był O. Dominik Grabiński definitorem na kapitule generalnej w Rzymie¹.

O. Grabiński cieszył się zupełnem zaufaniem swoich przełożonych. Nietylko bowiem w imieniu O. generała prezydował na kapitule prowincjalnej w Warszawie w roku 1685, lecz O. Fulgenty Travalloni przekazał mu dnia 12 kwietnia roku 1687 zaszczytny i odpowiedzialny urząd komisarza i wizytatora prowincji polskiej, który przedtem sprawowali Mikołaj Krusenius i Jakób Cartheus; z nie mniejszą, jeżeli nie większą korzyścią dla prowincji polskiej sprawował go O. Grabiński. Píše w tej sprawie O. generał, że ze względu na mądrość, naukę, szczerłość i doświadczenie w załatwianiu spraw O. regensa Dominika Grabińskiego w Warszawie, doktora św. teologii, z wielką ufnością w Bogu tegoż na wizytatora i komisarza generalnego prowincji polskiej wybieramy².

Nominacja O. Grabińskiego na wizytatora prowincji i komisarza generalnego miała ten cel, aby wprowadzić na nowo we wszystkich klasztorach życie wspólne według konstytucyj zakonu. Do pomocy przeznaczono mu w charakterze towarzysza O. Kandyda Potockiego³.

Dryjacki, pisząc o wyborze O. Dominika Grabińskiego na komisarza i wizytatora, chwali go jako męża wielkiej roztropności i milczenia, życząc mu, by godnie urząd komisarza i wizytatora sprawował w sprawiedliwości względem Boga i ludu, by rzeczywiście zasłużył na imię Dominika⁴.

¹ Anal. vol. XII, I—XIV, p. 13.

² Quare de prudentia, doctrina, integritate, rerumque agendarum peritia R. P. Regentis Dominici Grabiński Varsaviae, Sac. Theol. Doctoris plurimum in Domino confisi, eundem in visitatorem et Commissarium nostrum generalem praefatae nostrae provinciae Poloniae eligimus. (Księga kapituł, t. I, fol. 511, 512).

³ Dryjacki, Kron. 228, 229.

⁴ Dico minus.

Optima res cunctis praestare silentio rebus
Et gravis nimium, culpa tacenda loqui
Proximus es Deo, Dominicae, per pauca loquendo
Te Visitatorem et Commissarium hoc nomen decet
Nunc nos jam dicimus, minus, et tacendo quaeque
Age cuncta prospere, procede recta iustitia
Et coram Deo ac populo, ut merito dicaris DOMINICUS.

OO. Augustjanie w Polsce.

Wizytacja O. Grabińskiego, na którą kardynał Pallavini, nuncjusz apostolski w Polsce, dał swoje zezwolenie osobnem pismem z dnia 20 czerwca 1687 roku¹, trwała przez cały rok; O. Grabiński napisał z niej obszerne sprawozdanie. Widać z różnych rozporządzeń, jak O. Grabiński starał się utrzymać ducha karności przez zachowanie reguły i konstytucyj zakonu naszego. We wszystkich klasztorach wprowadza życie wspólne. O. Dryjacki chwali go wierszem łacińskim za tę wizytację².

Później O. Grabiński był przeorem w następujących klasztorach: w Warszawie od roku 1688—1691, w Krakowie od r. 1691—1694, w Olkuszu od roku 1694—1697.

Na kapitule w Krasnymstawie 1697 roku O. Grabiński został definitorem prowincji polskiej, a zarazem po raz drugi definitorem na kapitule generalną, która odbyła się 6 czerwca 1699 roku pod przewodnictwem kardynała Ferdynanda de Abdua, gdzie wybrano O. Mikołaja Serani generałem zakonu. Po powrocie z Rzymu O. Grabiński mieszkał w klasztorze warszawskim, jednak niedługo, bo Ojcowie, zgromadzeni na kapitule w Olkuszu 1700 roku dnia 16 kwietnia, dali wyraz zaufaniu do jego osoby i obrali go jednogłośnie prowincjałem. Wybór O. generał Mikołaj potwierdził dnia 10 lipca tegoż roku.

O. Grabiński był jeszcze obecnym na kapitule w Krasnymstawie przy końcu kwietnia 1703 roku, a dnia 7 maja tegoż roku zmarł.

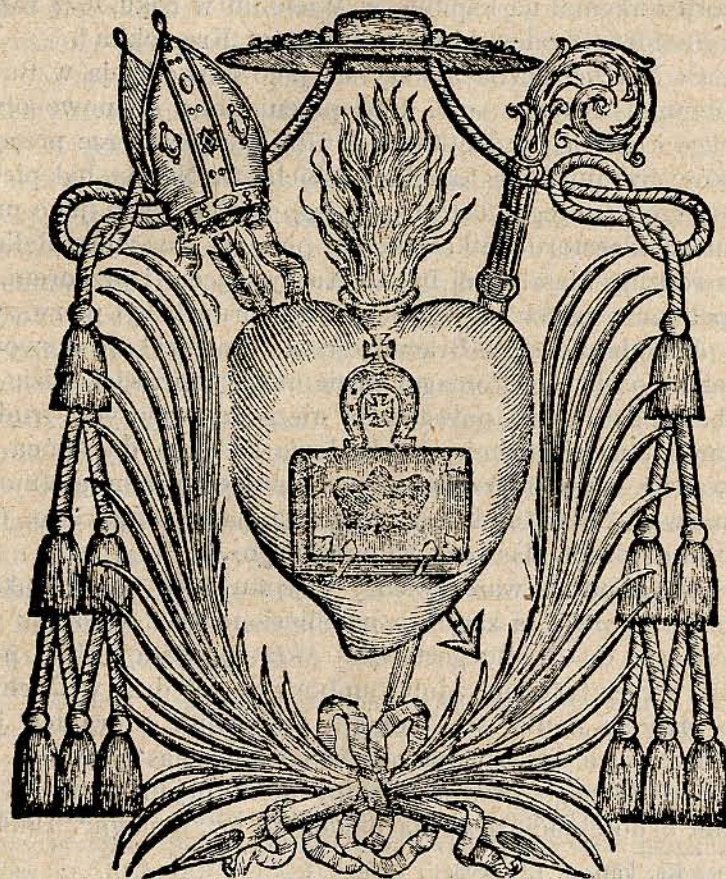
18. NARCYZ POTOCKI.

W zakonie augustjańskim w prowincji polskiej mamy dwóch Ojców z rodu Potockich, mianowicie: Narcyza i Kandyda, w tym samym też czasie występuje Augustjanka Teofila Potocka, która zmarła 26 lutego 1733 roku. Pieczętowali się ci Potoccy herbem «Lubicz». Według konstytucyj i zasad

¹ Ks. kap., t. I, f. 513.

² Sicut iustitia Regis pax est subditorum et populi
Sic bona Institutio Superioris est bona conservatio communitati
Quam Dominicus sua Commissariali auctoritate reliquerat
Praescripseratque conventibus observationes Augustinianorum.
(Kron., p. 231).

IN S T E M M A AVGVSTINIANO-POTOCCIVM.



Ryc. 58. Herb Narcyza i Kandyda Potockich, umieszczony na odwrocie karty tytułowej Flagrans odor Balickiego.

zakonnych nie mogło dwóch braci mieszkać razem w jednym klasztorze, dlatego z naszego klasztoru krak. znamy tylko profesję O. Kandyda. W jakim klasztorze i kiedy O. Narcyz złożył swoje śluby nic nam nie wiadomo, bo ksiąg profesyj innych klasztorów nie posiadamy.

Po raz pierwszy spotykamy O. Narcyza w aktach kapitulnych w roku 1673 w Krakowie jako studenta filozofji¹. W roku 1676 jest już na teologii w Warszawie². Tytuł lektora filozofji otrzymał na kapitule w Wieluniu w roku 1679 razem z Reginaldem Kralewskim i Ambrożym Krępieckim³.

O. Narcyz, odznaczony się jako kaznodzieja w Rawie i Wieluniu, został w roku 1682 przeniesiony do nowo otwózonego klasztoru w Witkowie (1676) w charakterze przeora. Witków był fundacją Lanckorońskich. O. Narcyz był pierwszym przeorem tego klasztoru. O jego zdolnościach, jako przełożonego klasztoru witkowskiego, pisze O. Inocenty Balicki: «Dla rodziny klasztornej był O. Narcyz ojcem i przeorem, bo w spełnianiu swych obowiązków klasztornych był pierwszym, a w obchodzeniu się z Bracmi ojcem. Troszczył się o swoich, starał się o obcych. Pomagał, gdzie mógł, naprawiał, gdzie potrzeba, godził, gdzie powstawała niezgoda, walczył z trudnościami i przykrościami, aby budowę kościoła do końca doprowadzić, czego poprzednicy jego nie potrafili. Śmiało można go nazwać, obok fundatora Wacława Lanckorońskiego, drugim fundatorem klasztoru witkowskiego».

Na kapitule warszawskiej w roku 1685 został bakałarzem św. teologii, a zarazem przeniesiono go z klasztoru witkowskiego do Krasnegostawu. Akta prowincjałskie piszą o nim: Przez trzy lata zdobył ambonę w katedrze w Chełmie, jego głęboka nauka św. teologii, szczególnie moralnej, jego owocna praca dla słuchaczy zniewoliły nas przyznać mu nagrodę. Dlatego przewodniczący definitorium prosi O. generała o nominację jego na bakałarza św. teologii⁴. Dnia 10

¹ Ks. kap., t. I, f. 303.

² Ks. kap., t. I, f. 405.

³ Praeterea in VV. PP. Reginaldo Kralewski, Narcisso Potocki, Ambrosio Krępiecki vitam Religiosam considerando, scientiam agnoscendo, cum toties in publicis disputationibus, in Cathedris contionatoris Religioni provinciaeque nostrae fecerint honorem, Ven. Deffinitorium etc. etc... (Ks. kap., t. I, f. 405).

⁴ Ks. kap., t. I, f. 504.

stycznia 1686 roku O. generał Fulgenty Travalloni potwierdził nominację.

O. Inocenty Balicki, regens studjów zakonu augustjańskiego w Warszawie, uczcił go łacińskim wierszem lirycznym i łacińską mową pochwalną, wyliczając wszystkie zalety jako profesora filozofji i teologii, opisał także jego zdolności kaznodziejskie w katedrze w Chełmie. Porównał go na ambonie z Peryklesem, którego usta rzucają słowa jako błyskawice, które nie tylko przekonywują, ale porywają serca ludzkie. Lud wzruszony podziwiał w nim prawdziwego ducha Eljasza¹.

Wspominając o jego stosunku do biskupa i prałatów katedralnych pisze: Posługiwał się ks. biskup chełmski Stanisław Święcicki chętnie jego słowami apostołskimi i cenil jego życie światobliwe i jego niestrudzoną gorliwość dla chwały Bożej. Od początku poznania się z O. Narcyzem, ks. biskup znalazł w nim swego bliższego przyjaciela i powiernika swych tajemnic. Jak biskup tak i kanonicy lubili i cenili O. Narcyza wysoko i starali się o jego przyjaźń i towarzystwo. Kończy O. Balicki swoją mowę pochwalną o kaznodziejstwie O. Narcyza temi słowy: Mury święte tej katedry, które raz były świadkami jego wielkości i niezwykłego honoru, po przeniesieniu O. Narcyza z Krasnegostawu, przyodziały się w smutek.

Jak wielkie zaufanie posiadał O. Narcyz w zakonie, świadczą jego nominacje na przeora różnych klasztorów. Od roku 1688 dnia 12 maja do 8 maja 1691 roku był on przeorem w Krakowie. W tym czasie uzyskał doktorat na uniwersytecie krakowskim za zezwoleniem O. generała Fulgentego Travalloni z dnia 15 listopada 1690 roku².

¹ Balicki, *Flagrans odor*. Zamość 1709. Jest to panegiryk na cześć Narcyza Potockiego (*Estreicher, Bibliografia*, t. XII, str. 344).

² Nos fr. Fulgentius Travalloni... Prior Generalis... V. P. F. Narcisso Potocki S. T. B. conv. Crac. Priori... salutem... Cum igitur tu consuetos Artium et sacrae Theologiae cursus compleveris, et per plures annos professus fueris, aliisque necessariis qualitatibus praeditus sis quibus LAUREA DOCTORALI dignus existimaris, tenore praesentium, nostrique muneris auctoritate tibi, ut servatis servandis, juxta sacras ordinis constitutiones, decreta Praedecessorum nostrorum, ac laudabilem, si qui sit, tuae provinciae usum in aliqua aprobata Universitate gradum et insignia Doctoratus suscipere valeas, facultatem concedimus et impartimur. Romae die 15 Nov. 1690 r. L. S. Fr. Fulg. Travalloni... (Ks. kap., t. I, f. 586).

Ten sam generał ogłosił w dekreście z Rzymu dnia 8 maja 1693 roku jego promocję na magistra i doktora św. teologii¹.

Następnie był O. Narcyz przeorem w klasztorze lubelskim od r. 1691 do 1694, od r. 1694—1697 w klasztorze warszawskim, a od r. 1697—1700 w klasztorze olkuskim.

W roku 1701 starosta krasnostawski Michał Potocki zapisuje klasztorowi krasnostawskiemu 40 tysięcy florenów, może być, że pod wpływem O. Narcyza, o tej hojnej ofierze O. prowincjał donosi O. generałowi. W liście serdecznym dziękuje O. generał Seranus Michałowi Potockiemu za tę hojną fundację².

Na kapitule w Krasnymstawie, na której prezydował O. Józef Witulski, wybrany został w roku 1703 O. Narcyz Potocki prowincjałem, który to urząd piastował do r. 1706.

Balicki pisze o nim: w życiu jego zazdrość niczego złego nie mogła się dopatrzyć. Był on bowiem dla poszczególnych przykładem, dla wszystkich podziwem, a w zakonie tego jednego dopuścił się wykroczenia, że niektórych wyprzedził w pokorze, przez co nie dopełnił prawa, jednak zakon swój ozdobił wielkimi cnotami³.

Po ukończeniu jego urzędu prowincjańskiego O. Balicki w imieniu prowincji polskiej pożegnał eksprowincjała Narcyza temi słowami:

Bolec nam trzeba nad ustąpieniem tego prowincjała, ozdoby augustjańskiej Narcyza Potockiego, którego serce pełnem było zawsze radości, który błędzących sprowadzał na drogę prawą. Mając krzyż za godło w swych rządach, jako herb, kierował się pokorą i sprawiedliwością. Mile widziany był tak u ludu, jak biskupów, jak i najwyższych w państwie. Podziwiać należy w nim tę pogodę ducha i równowagę, czy to w pomyślności, czy w przeciwnościach. Umiał się zniżać

¹ Illique Magisterii et Doctoratus hujusmodi Insignia conferre, utque omnibus et singulis honoribus, privilegiis, favoribus, gratiis, prerogativis... et indultis, quibus alii eiusdem Ordinis in sacra Theologia Magistri etiam in publicis Studiorum Generalium Universitatibus ad huiusmodi gradum promoti jure usu, consuetudine... utuntur, fruntur... et gaudent acuti, frui, potiri et gaudere possunt... (Ks. kap., t. I, f. 610).

² Ad Deum nihilominus crebras in sacrificiis nostris preces diripemus. (Ks. kap., t. II, f. 27, 28).

³ Balicki, *Flagrans odor*, karta 14.

do maluczkich i dorównać najwyższemu. Godnie zasłużył na najwyższy stopień nagrody i chwały⁴.

Rozporządzenia O. Narcyza Potockiego jako prowincjała do różnych klasztorów augustjańskich znajdują się w księdze kapituł⁵. Po ukończeniu jego urzędu prowincjańskiego widzimy go w klasztorze w Brześciu Litewskim w charakterze przeora aż do roku 1717, w którym to roku zrezygnował z urzędu przełożonego⁶. Po raz ostatni kapituła prowincjańska wybrała go 1719 roku na przeora konwentu w Lublinie, jednak dnia 28 lutego 1720 r. umarł tam świątobliwie.

19. KANDYD KAZIMIERZ POTOCKI¹.

Drugą znakomitą ozdobą zakonu augustjańskiego był młodszy brat O. Narcyza — O. Kandyd Potocki, syn Jana i Ewy Potockich. Habit zakonny otrzymał dnia 29 stycznia 1674 roku, a profesję złożył za rządów przeora O. Mikołaja Dobrocieskiego dnia 12 kwietnia 1676 r.² w klasztorze krakowskim.

Akta kapitulne w tym czasie nie były prowadzone dokładnie, dlatego nie możemy dowiedzieć się, gdzie O. Kandyd był na studjach i gdzie wyświęcony. Dalszą wiadomość o nim znajdujemy na kapitule w Olkusz 1682 roku. Wtedy był on już lektorem filozofii w Warszawie i miał na tej kapitule, według zwyczaju, publiczną dysputę z filozofii z uczniem swoim, klerykiem Anzelmem Jabłońskim³.

¹ Balicki, *Flagrans odor*, karta 15.

² Ks. kap., t. II, p. 33.

³ Ks. kap., t. II, p. 297.

⁴ Na jego cześć napisał panegiryk O. Inocenty Balicki i wydał bezimiennie w r. 1708 p. t. *Victima cordium*.

⁵ Lib. P., p. 29. Ego fr. Candidus Potocki, filius Johannis Potocki et Hevae Potocka conjugum legitimorum fateor manu mea scripto me suscepisse habitum Religionis sacrae Patris Augustini die 29 Januarii anno Domini 1674, fecisse vero professionem super tria vota essentialia, nempe: obedientiam, paupertatem et castitatem die 12 Aprilis 1676 in manibus Adm. R. Patris Nicolai Dobrodziejski, prioris conventus Cracoviensis sanctae Catharinae et factus sum per eundem filius conventus Cracoviensis.

⁶ Candidus Potocki e conventu Varsaviensi, Philosophiae Lector una cum suo discipulo fr. Anselmo Jabłoński conclusiones logicas laudabiliter substituit. (Ks. kap., t. I, f. 409).



Ryc. 59. O. Kandyd Potocki.

W słowach nader pięknych wysławia O. Inocenty Balicki czas jego pobytu w Warszawie w charakterze lektora filozofji¹.

¹ Viderunt te capaciorem majorum, quam quae annos concer-
nerent tuos Catonico judicarunt sensu ad Conclave omnium in te con-
gregatarum virtutum, etiam scientiis eminere. Logicales spinae in pae-
stanas tibi effloruere rosas, Phisicarum et Metaphysicarum perplexita-
tum nodum, faciliiori quam Gordium solvistis acinace ingenii Magnus
Alexander... Post immensum studiorum gloriosae curriculum, in augu-
stali Regum domicilio Varsaviae publici Philosophiae Lectoris, subse-

Uchwałą kapituły olkuskiej został O. Kandyd przenie-
siony do klasztoru lwowskiego, a stąd uchwałą kapituły pro-
wincjałskiej w Warszawie w roku 1685 przeniesiono go do
klasztoru krakowskiego w charakterze definitora prowincji;
uchwaliła równocześnie ta kapituła prosić O. generała o przy-
znanie mu tytułu bakałarza św. teologii¹. Uczynił to O. gene-
rał Fulgenty Travalloni listem z dnia 18 czerwca 1685 roku².
Na kapitule generalnej w Rzymie w roku 1685 był O. Kandyd
dyskretem dla prowincji polskiej³. Ten sam generał F. Tra-
valloni potwierdził jego wybór na regensa studjów w Krako-
wie dnia 16 maja 1686 roku⁴. Rok później dnia 4 października
1687 roku ogłosił jego nominację na magistra św. teologii,
doktorat zyskał w Akademji krakowskiej⁵.

O. Balicki z okazji mianowania O. Kandyda regensem
studjów w Krakowie, jak również ze względu na otrzymany
doktorat, wypisał na jego cześć wielkie pochwały⁶. Tenże pi-
sze również o jego zdolnościach i znajomości św. teologii⁷.

lium conscendisti, ut te feliciorum Polycrate sciret orbis... Te approba-
runt Sapientissimum, justissimum, temperantissimum, fortunatissimum.
(Balicki, *Victima cordium* 1708, karta 11-ta).

¹ Ks. kap., t. I, f. 507.

² ...cum autem Rev. P. Lector fr. Candidus Potocki, sicut a fide
digno patrum Definitorii Provinciae nostrae Poloniae testimonio acce-
pimus per plures annos Philosophiae Lector extiterit, plurimumque de
vita probitate. Nos apud commendatus fuerit, necnon Religionis nostrae
splendore verbum Dei non mediocri animarum lucro praedicaverit...
Nos praelibata eiusdem merita remetiri cupientes, praesentium tenore,
nostrique muneris auctoritate praefatum P. Lectorem fr. Candidum Po-
tockii Baccalaureum in sacra Theologia creamus, constituimus ac decla-
ramus. (Act. offic. pod r. 1685).

³ Anal. Vol. XII, I—III, p. 15.

⁴ Ks. kap., t. I, f. 509.

⁵ Ks. kap., t. I, f. 544—550, 570, Nr. 6 (in Alma Universitate Cra-
coviensi ad Lauream Doctoralem promotus).

⁶ Probavit id Metropolitana Poloniae urbs, quando te vehemen-
tiore voto animorum desiderabat... quando Regens Studii Cracoviensis
es declaratus. Vidit Metropolitana Civitas regiminis tui documenta, vi-
dit Studentium profectus... Jagielonicus Manipulus foecundus sapientum
parens approbavit stupendum ingenium tuum, dum tua tempora pridem
iam communi omnium voto immortalibus redimita lauris etiam Docto-
rali adornavit Byretto. (Balicki, *Victimae cordium*, karty 13 i 14).

⁷ Veritatem Theologicam irretorta contemplasti pupila, ut verus
solis Doctorum filius Augustini. Insuper nulla tibi tam perplexa diffi-

Dnia 12 lutego 1688 r. wydał Ojciec święty Inocenty XI breve, którem udziela O. generałowi zakonu augustjańskiego pozwolenia, by dwaj bracia, Narcyz i Kandyd Potoccy, mogli mieszkać razem w jednym klasztorze i brać udział w kapitułach i zgromadzeniach z głosem czynnym¹.

Kiedy w roku 1688 odbyła się kapituła prowincjańska w Krakowie, O. Hieronim Bobowski, przeor konwentu wieluńskiego, przedstawił pismo generała, mianujące O. Kandyda prezydentem tej kapituły. Ojcowie przyjęli jego wybór na prezydenta z wielkiem zadowoleniem². Wyraz temu daje O. Balicki³.

W roku 1689 dnia 24 października zgromadzili się Ojcowie prowincji polskiej na kapitułę w Krasnymstawie, wybrano na niej O. Kandyda definitorem generalnym na kapitułę generalną w Rzymie na rok 1691⁴, później jeszcze dwa razy ten wybór powtarzano⁵.

Jak wyżej wspomnieliśmy, należał O. Kandyd do komisji generalnej za komisarjatu i wizytatorstwa Grabińskiego w r. 1687. Był on sekretarzem generalnym. O. Balicki chwala jego działalność na tem stanowisku⁶.

W roku 1691 został wybrany przeorem konwentu war-

cultas, nullus difficilis in scientiis Labyrinthus, nulla superata abyssus, quae in Triumphale tibi non cresceret gloriae coronamentum. (Balicki, Victima cordium).

¹ *Nihilominus in uno eodemque conventu quo advixerint de familia simul degere, Capitulis et Congressis interesse, votumque ac suffragium habere, et ferre libere, licite ac valide possint, ac valeant. (Ks. kap., t. I, f. 545 i Balicki).*

² Ks. kap., t. I, f. 549.

³ *Censuit provincia nostra, quod alteri regimen subjectorum, prae-ter te non debeatur, imo Tibi soli adjudicari, dum sacri patres, illa magnorum virorum colla, illi emeriti Catones, probati Quirites, pii Aeneae, pleni virtutum Octavii, concordēs, unanimi in Te collimarunt voto, ut in Cracoviensi Provinciali capitulo primarium obtineres locum, quando Te principale membrum, loco capitis sui ordinis in Praesidentem instalarunt. (Balicki, Victima cordium).*

⁴ *Patres nemine discrepante. (Ks. kap., t. I, f. 574).*

⁵ Balicki.

⁶ *Virent, vigentque immortalibus cordium nostrorum incisa marmoribus, illa Secretariatus Tui in Commissione Generali tam egregia facinora, intimis animorum nostrorum insculpta tabulis. (Balicki, Victima).*

szawskiego i piastował ten urząd do r. 1694, od r. 1694 do 1700 był przeorem w Brześciu Litewskim, następnie w Krakowie od r. 1700 do r. 1703, zaś w następnym trzyleciu (1703—1706) pełnił obowiązki regensa studjów w klasztorze krakowskim. Prowincjałem został wybrany w roku 1706 z siedzibą w Warszawie i tu przebywał do r. 1713 (jako prowincjał do r. 1710, a później jako przeor konwentu warszawskiego do r. 1713). W r. 1713 przeniesiono go jako przeora do konwentu krakowskiego.

Wszystkie urzędy i godności spełniał O. Kandyd z nadzwyczajną dokładnością, co zjednało mu ogólne uznanie. Był on, jak Balicki pisze, skromny jak Cymon, posiadał równowagę Kamila, etykę Katona, łaskawość Augusta, wymowę Peryklesa. Wszyscy okazywali mu przychyłność, albowiem miał serce otwarte dla wszystkich. W urzędzie, przy pracy, w troskach nie widać go zasmuconego, przygnębiętego, myślał tylko o innych, aby ich pocieszać, im pomagać. On nie tylko był przeorem, lecz ojcem klasztoru, duszą i ozdobą. Wszystko czynił, aby chwałę Boską rozszerzać i lud biedny pouczać.

O. Kandyd był kaznodzieją wielkim. Przez sześć lat miewał w Warszawie w kościele św. Marcina porywające kazania wielkopostne. Słuchał go chętnie lud warszawski, słuchała rodzina królewska; był też spowiednikiem królewicza Jakóba, syna króla Jana III. Balicki wypowiada się w ten sposób o tych kazaniach: cóż powiemy o sześciotygodniowych kazaniach Wielkiego Postu? Co o owych kazaniach cudownie brzmiących, przez które skruszyłeś jako kaznodzieja nawet zakamieniałe serca grzeszników. Wszyscy bowiem, w których umysły Ty twojemi naukami uderzałeś, odstąpili daleko od swoich czyto błędów, czyto uczuć. Słowo Twoje jako pochodnia płonęło, słabych umacniało, nieumiejętnych pouczało, niepoprawnych sprowadzało na drogę przykazań Bożych, błądzących i wątpiących oświecało prawdą¹.

¹ *Quid dicemus de sexannalibus sacrae Quadragesimae praedicationibus miraculo sonoris, quibus adamantina etiam peccatorum corda gravis praedicator emolliebas? Omnes enim, quorum Tua exhortatione pulsabas animos, longe ab humanis, sive vitiis, sive affectibus, et pene extra se ipsos abiire videbantur. Verbum tuum quasi facula ardebat, infirmiores corroborabat, ignorantes instruebat, devios reducebat in viam mandatorum Dei, errantes et dubios illuminabat veritate...*

W Krakowie również O. Kandyd budował wszystkich swem życiem świątobliwym, a swojemi kazaniami podnosił serca tak, że zjednał sobie serca wszystkich¹. Urbanowicz w swej kronice nazywa go «Apostolem Miasta Krakowa». Kiedy mu ofiarowano biskupstwo, podobnie jak jego bratu Narcyzowi, z pokory nie przyjął.

O. Kandyd Potocki, będąc przeorem w Brześciu Litewskim przez sześć lat (1694—1700), dbał wielce o ten klasztor i jego kościół, najlepiej o tej pieczołowitości świadczy sprawienie z własnych funduszy nowych organów i dzwonów².

W roku 1705 na kapitule generalnej w Rzymie był definitywem generalnym³. W roku 1706 odbyła się w Zaturcach kapituła prowincjańska, gdzie prezydował O. Justyn Wojciechowski. Prowincjałem został wybrany O. Kandyd Potocki⁴.

Za rządów prowincjała O. Kandyda powstały fundacje dwu nowych klasztorów, a to klasztor w Gizowie, fundowany przez Samuela Gize, i w Kossowie z fundacji Franciszka Jana

Magneticam se in Te svada Tua probavit habere vim, quando non solum ferreos peccatorum animos, non solum popularitatem, sed etiam procerum ipsorum ad Te trahebas affectus. Magni Te aestimaverunt, maximi Principes quando Serenissimus Jacobus, Joannis III. Poloniae Regis dilectissimus filius, non solum a concionibus, non solum praecone divini verbi sibi adscivit, verum etiam animam erudiendam, conscientiam expurgandam, se ipsum omni imbuendum virtute, per Confessoris sui officium dedicavit. (Balicki, Victima, karty 16 i 17).

¹ Non minores etiam in Prioratu Cracoviensi in affectibus singulorum invenisti gratias, ita enim Patrona conventus illius diva Catharina sua rota Te vexit felicem, ut non solum omnes, maximi quoque, civitatis illius, uti Sedis Sapientiae, Tibi inter se primarium cesserunt locum; verum etiam Episcopales Tiarae Te ex omni scientarium genere, esse Caesarem, sunt veneratae. (Balicki, Victima, karta 17).

² Sexennio Brestensis a Te administratus conventus immortales gloriae tuae erigit Colossos, impensumque Deo honorem in administratione Sui in Te Authorem refundit, cum aurea seges, quam ad divini cultus incrementum spargimus, in nostrae repulullat messem gloriae. Clangunt inter festivos concentuum plausus tibi laudes Tua industria constructa organa, nuntiant magnitudinem tuam sumptu proprio comparatae campanae. (Balicki, Victima, karta 17).

³ Anal. Aug. Vol. XII, Nr. X—XII, p. 165.

⁴ Perennat cordium nostrorum inclusa arcanis, eius felicissime administrata Provincialis dignitas, quam Tu directa linea in te derivasti, ac tandem millenis virtutum et meritorum... in Zaturcensi Provinciae Capitulo, Capitulum Provincialatus conscendisti. (Balicki, Victima).

Dzieduszyckiego¹, fundacja ta jednak przeniesiona została do Żydaczowa. W roku 1707 miała się odbyć kapituła międzyczasowa w Krakowie, jednak z powodu zarazy nie odbyła się, lecz dopiero w następnym roku w Witkowie². Tak samo odłożona została w roku 1709 przypadająca kapituła na rok następny na mocy dyspensy i odbyła się w Krasnymstawie w maju 1710 r.

Księga kapituł tom II zawiera około sto stron (od str. 79—170) różnych rozporządzeń O. Kandyda podczas wizytacji pojedynczych klasztorów augustjańskich prowincji polskiej od roku 1706—1710. Z nich można poznać O. Kandyda jako prawdziwego zakonnika i gorliwego przełożonego. Mimo opłakanego stanu ojczyzny, starał się o utrzymanie karności w prowincji. Jak odczuwał tę odpowiedzialność sprawowanego urzędu, najlepiej świadczą jego własne słowa: Z racji naszego obowiązku musimy dążyć usilnie, abyśmy czuwali nad zachowaniem praw, o ile w Panu możemy... wszystkie nasze starania podporządkujemy prawom Boskim, rozporządzeniom Apost. i przepisom zakonu, a rozsiewajmy karność słowem i przykładem z pomocą Bożą wedle sił...³

Po ukończeniu urzędu prowincjańskiego był O. Kandyd jeszcze przeorem w klasztorach warszawskim i krakowskim. Według Księgi zmarłych umarł świątobliwie w Krakowie dnia 31 marca 1716 roku⁴. Kronika Urbanowicza pod 31 marca tak pisze: W tym dniu zmarł Kandyd Potocki, wielokrotny przeor

¹ Ks. kap., t. II, p. 78 i 99, 403, 606.

² Ks. kap., t. II, p. 506.

³ Muneris nostri ratio in id semper nostrum impellit conatum, ut vigiliis legum custodis partes, quantum in Domino possumus, adimpleamus. Nihil est, quod nos in hoc munere constitutos magis exterreat, quam illa Evangelicae veritatis, in omnium Superiorum auribus resonans terrificae vox: minimum illum vocari in regno coelorum, qui solverit unum de mandatis minimis: quid enim per minimum? nisi omnino a sorte felicitatis aeternae, ubi nonnisi magni esse possunt-exclusum intelligamus, necesse est, ut solvamus, sed adimpleamus. Jam tremendae ergo ne subijciamur sententiae, qui divina dispositione Pastorem huius provinciae suscepimus clavum: omnes curae nostrae subjectos, ad divinarum legum, Apostolicorum mandatorum ac Religionis praeceptorum observantiam, verbo et exemplo juvante Deo pro viribus satagemus... (Ks. kap., t. II, p. 89 i 92).

⁴ Lib. mort., p. 29.

konwentów krakowskiego, warszawskiego i prowincjał, najzasłużeńszy kaznodzieja i apostoł krakowski¹.

20. DOMINIK CZEPAŃSKI.

Mamy w prowincji polskiej równocześnie dwóch braci Czepańskich: Dominika i Jana Wawrzyńca. Obaj doktorzy św. teologii. Urodzili się na Kazimierzu w Krakowie z ojca Wojciecha i matki Elżbiety. Ojciec był narodowości węgierskiej².

O. Dominik Czepański był starszym, mimo to profesję zakonną złożył o cztery lata później od O. Jana Wawrzyńca, dnia 6 marca 1679 roku, a to z powodu służby wojskowej i wojny³.

Studja kończył O. Dominik w Krakowie pod kierunkiem swego krewnego Krzysztofa Stelanowicza, profesora i doktora św. teologii, zarazem prepozyta kościoła św. Florjana, i drugiego zasłużonego profesora, Andrzeja Augustyna Czyrzykowicza⁴.

Zakon św. Augustyna w Polsce, uznając wysokie zdolności O. Dominika, mianował go na kapitule prowincjałskiej w Olkuszu 1682 roku lektorem i profesorem filozofji w Warszawie, który to urząd profesorski sprawował przez trzy lata⁵.

Na dalsze wykształcenie pojechał O. Dominik z woli swych przełożonych w roku 1686 zagranicę, dlatego kilka lat w księgach kapitulnych niema wzmianki o nim. Znajdował

¹ Hac die fatis cessit Exim. Adm. Rev. Magister fr. Candidus Potocki pluries Prior conv. Crac. et Vars. provincialis, meritissimus concionator, Apostolus Cracoviensis dictus munus Regentiae post Licenciatos labores subeundo. (Zdaje się, że pisała to ta sama ręka, która wpisała w Księdze profesyj: Obiit felici morte Cracoviae 1716 Martii).

² Cum Ungaro genitore editum salutavit infantem. (Dasczyński Stan. Geminum Decus 1699).

³ Bella quidem prius et Bellona parabant animum. Sed ab armis ad aras transire, non cruore hostium, sed sanctioribus litare hostiis, triumphales laureas, in mitiores commutare oleas, id demum reputasti balteato Christi milite potius dignum. (Dasczyński, Geminum Decus).

⁴ Dasczyński, Geminum Decus.

⁵ Lector enim et Professor Philosophiae Varsaviensem primo ingenii flore exornasti cathedram. (Dasczyński).

się na studjach teologicznych w Paryżu, a w dwa lata później we Włoszech¹.

W Rzymie na studjach był razem z bratem O. Wawrzyńcem. Kardynał Jakób Fransonius, biskup kameraneński, poznał się z nimi bliżej i ofiarował im wykłady filozofji i teologii². Tam odznaczył się O. Dominik szczególnie publiczną rozprawą na temat: Czy dzieci, które bez chrztu umierają, w piekle cierpią?³ I tak pełen zaszczytu i honoru powrócił O. Dominik Czepański do ojczyzny, mając już swój dyplom doktorski zakonny, uznany przez O. generała Fulgentego Travalloni, a później przez Monte Elparo Georginas w roku 1688 27 sierpnia⁴.

Na kapitule prowincjałskiej w Brześciu Litewskim 1691 roku był O. Dominik obecnym i został mianowany regensem studjów w Warszawie. Od roku 1694—1697 jest przeorem konwentu lubelskiego. Przez sześć lat aż do roku 1703 prowadził znowu studja w charakterze regensa w Krakowie. Umarł jako przeor klasztoru krakowskiego w Pilźnie 1704 roku dnia 5 kwietnia.

21. JAN WAWRZYNIEC CZEPAŃSKI.

O. Jan Wawrzyniec, w aktach prowincjałskich zwykle nazywany Wawrzyniec Czepański, rodzony brat wyżej wymienionego O. Dominika, złożył profesję dnia 15 sierpnia 1675 roku. W roku 1682 jest już lektorem św. teologii w Warsza-

¹ Superiorum voluntate... jussus extra patriam solem videre, Urbs Parisina altera Regia Phaebi... ingenium... Theologicae facultati adscripsit. (Dasczyński).

² Huc enim ad instruendam Clerum, una cum germano fratre, a Jacobo Fransonio Cardinali, Cameranensi Episcopo, evocatus... praebente Cathedram nunc numerosa ad S. Philippum Nereum, Patrum corona. (Dasczyński).

³ Strenuus veritatis assertor discussisti. (Dasczyński).

⁴ Cum igitur tu sicut fide dignis accepimus testimoniis consuetos artium et sacrae Theologiae cursus compleveris et per plures annos professus fueris aliisque necessariis qualitatibus et conditionibus praeditus sis, quibus Laurea Doctorali dignus existimaris, tenore praesentium, muneris auctoritate tibi... si qui sit, Tuae provinciae usum, in aliqua approbata Universitate gradum et insignia Doctoratus suscipere valeas, facultatem concedimus. Dat. Neapoli die 4 Oct. 1687. (Ks. kap., t. I, 609).

wie¹. Później widzimy go razem z O. Dominikiem w Rzymie na studjach, następnie profesorem św. teologii. Kiedy powrócił ze studjów do ojczyzny, zajmował różne zaszczytne stanowiska i urzędy w prowincji polskiej. Był regensem studjów w Warszawie, a później w Krakowie. Dnia 28 lutego 1691 roku mianował go O. generał Fulgenty Travalloni magistrem św. teologii².

W rok później otrzymał O. Wawrzyniec od kardynała protektora przez nuncjaturę pozwolenie na zamieszkanie razem ze swym bratem w jednym konwencie³.

Na kapitule wieluńskiej 1694 r. dnia 30 kwietnia został O. Wawrzyniec wybrany na przeora tego konwentu, jednak zaraz zrezygnował, tłumacząc się, że nie ma doświadczenia i praktyki w budownictwie, a tam trzeba było budować klasztor. Na jego miejsce przeznaczili Ojcowie O. Antoniego Maleckiego. W charakterze wizytatora prowincji odwiedzał kilkakrotnie wszystkie klasztory razem z O. Narcyzem Potockim, dlatego też poznał dokładnie stan pojedynczych domów prowincji. Było to między rokiem 1694—1700.

O. Wawrzyniec był przeorem różnych klasztorów prowincji polskiej, i tak w Warszawie od 1700—1703, w Olkuszu od 1710—1713, w Krakowie od 1716—1719. Prezydował na kapitule prowincjalskiej w Brześciu Litewskim w roku 1719. Na kapitule prowincjalskiej w Warszawie w roku 1713 wybrany został prowincjałem; urząd ten pełnił do r. 1716. Jako prowincjał okazał ogromną gorliwość, wydał mnóstwo rozporządzeń dla pojedynczych klasztorów. Jemu zawdzięczamy w t. zw. Księdze lustracyj (Liber lustrationum) dokładne opisy klasztorów i kościołów augustjańskich i ich paramentów kościelnych.

¹ Ks. kap., t. I, f. 409.

² Porro tua virtus effecit, ut in hunc honoris locum assumereris, quem complures annos studiorum exercitatione, ac litterarum cultu Philosophiae ac Theologiae profunde assidue desudasse ac in publica Universitate Magistrali Laurea novimus decoratum... Hos tenore praesentium, nostrique muneris auctoritate praedictum tibi magisterium Numerarium conferimus, atque Magisterium numerarium eiusdem Poloniae Provinciae deputamus, constituimus... Romae die 28 Februarii 1691. (Ks. kap., t. I, p. 607).

³ Ut in uno conventu cum suo fratre eiusdem ordinis professore degere possit... Varsaviae die 12 Januarii 1692. (Ks. kap., t. I, p. 615).

Za jego rządów spalił się klasztor augustjański w Rawie⁴. W roku 1714 zapowiedziana kapituła prowincjalna w Krasnymstawie nie mogła przyjść do skutku z powodu zamieszek i walk między wojskiem saskim, polskim i konfederatami polskimi. O. generał w Rzymie zezwolił na odłożenie kapituły na trzy miesiące⁵.

O. Wawrzyniec nie tylko był szanowany i poważany w swoim zakonie, lecz jego zdolności teologiczne uznawali ks. biskup poznański Stanisław Witwicki i biskup przemyski Jan Bokum. Ogłosił też drukiem dla kleryków i duchowieństwa:

1) *Instructio compendiosa examinandorum pro ordinibus. Varsaviae 1697.*

2) *Tractatus de auctoritate Romani Pontificis in temporalibus.*

3) *Controversiae orientalis et occidentalis Ecclesiae, de subiecto potestatis Ecclesiasticae et Inerrabili Ecclesiae Regimine. Varsaviae typis Collegii Scholarum Piarum A. D. 1699⁶.*

Ostatnie lata swego życia zakonnego O. Wawrzyniec spędził w konwencie generalskim w Krakowie. Kiedy O. prowincjał Mikołaj Wodziński w roku 1723 wizytował klasztor krakowski, wyrażał się z wielkim szacunkiem o O. Wawrzyńcu Czepańskim⁷.

O. Wawrzyniec zmarł dnia 28 sierpnia 1724 r. w Wróblowicach, folwarku, należącym do klasztoru krakowskiego. Pod tą datą O. Urbanowicz pisze w swojej kronice: O. Wawrzyniec Czepański zmarł nabożnie w 65 roku życia w sam dzień św. Augustyna⁸. Nad jego śmiercią ubolewał bardzo O. generał Tomasz Cervioni i dał wyraz swego żalu w październiku tego roku⁹.

⁴ Ks. kap., t. II, p. 314.

⁵ Ks. kap., t. II, p. 380.

⁶ Bibl. Krak. Aug. i Lant., Illustr. Viri, saec. 6, p. 462. Lant., Add., t. II, p. 260.

⁷ Ob reverentiam E. A. R. P. M. Laurentii Czepański S. T. D. Exprovincialis iterato Superioris Cracoviensis insignis doctrinaeque et honore etiam apud Saeculares et Magnates praestantissimi, ea adjecta. (Ks. kap., t. III, p. 91 i 92).

⁸ E. A. R. P. M. Laurentius Czepański S. T. D. an. 65 pie obiit ipso festo S. P. olim Theologus Episcoporum Poznan. Witwicki et Bokum Pater meritissimus et filius Conventus Cracoviensis zelotissimus.

⁹ Porro postremae Vestrae Paternitatis literae non mediocrem

22. MIKOŁAJ WODZIŃSKI.

O. Mikołaj Wodziński był jednym z najznakomitszych Augustjanów prowincji polskiej. Już Janocki go wymienia¹.

Pochodził ze szlachty polskiej. Po raz pierwszy występuje w księdze kapituł w roku 1703 jako kleryk w konwencie warszawskim². Od tego czasu w aktach kapitułnych niema o nim mowy, albowiem znajdował się na studjach we Włoszech. W charakterze lektora św. teologii³ powrócił do ojczyzny dopiero w roku 1710. Dnia 28 czerwca tego roku donosi O. generał Nuzzi O. prowincjałowi Hieronimowi Schmidtowi, że O. lektor Br. Mikołaj Wodziński udał się do Padwy, gdzie oczekuje pieniędzy na dalszą drogę⁴.

Przybywszy do Polski, był O. Mikołaj najpierw profesorem filozofji, a potem św. teologii w Warszawie. Już w roku następnym dnia 26 listopada 1711 O. generał Adeodat Summanticus mianował go bakałarzem św. teologii, uznając jego zdolności i zasługi w zakonie⁵.

Na kapitule w Warszawie 1713 roku otrzymał O. Mikołaj 20 głosów na definitora prowincji, a w publicznej dysputacji, która odbyła się dnia 17 maja po południu, świetnie bronił tezy o łasce Boskiej⁶.

dolendi occasione Nobis attulerunt, quippe quoadem obitu R. P. Magistri Czepański Nos commonebant qui sicuti istius provinciae splendor erat eximius, imo et ordinis non vulgare decus, ita ipsius mors magno nobis moerori fuit. (Ks. kap., t. III, p. 104).

¹ *Lexicon derer itzlebenden Gelehrten in Polen. Erster Theil, Breslau 1755, Seite 176.* ² Ks. kap., t. II, p. 33.

³ Otrzymał tytuł lektora św. teologii dnia 21 maja 1710 roku. (Ks. kap., t. II, p. 194).

⁴ *P. Lector Fr. Nicolaus Wodziński Pisauro Pataviam se contulit, ubi pecunias expectat, ut iter prosequatur.* (Ks. kap., t. II, p. 179).

⁵ *...cum igitur tu, sicut nobis expositum est non modo consuetos artium et Sacrae Theologiae cursus studendo ac integrum Philosophicum cursus docendo compleveris vero etiam omnibus aliis qualitatibus et conditionibus praeditus sis quibus iuxta Decreta Generalia Ordinis Baccalaureatu de numero Senario dignus existimaris... idcirco nos praefata tua merita.* (Ks. kap., t. II, p. 303).

⁶ *Post prandium vero ad mentem acerrimi gratiae Divinae defensoris magni Parentis Nst. Augustini, dogmata ex tractatu De gratia Dei satis dextre et heroice propugnavit Adm. R. P. Baccalaureus Actualis S. Theol. Professor Fr. Nic. Wodziński.* (Ks. kap., t. II, p. 310).

Stopnie magistra i doktora zyskał za czasów generała O. Adeodata Summanticusa w roku 1716. Ten ostatni uznał jego gorliwość dla zakonu, jego prawość charakteru i mądrość w działaniu we wszystkich urzędach, szczególnie chwali jego zalety kaznodziejskie, gdyż przez wiele lat zdobił ambonę kościoła św. Marcina w Warszawie¹.

Najwięcej przebywał O. Mikołaj w klasztorze warszawskim, darzony zaufaniem swoich współbraci. Cztery razy był przeorem tego konwentu, a trzy razy prowincjałem, raz przeorem klasztoru krakowskiego, mianowicie: od r. 1719—1722 przeorem w Warszawie, od roku 1722—1725 prowincjałem, od roku 1725—1731 przeorem w Warszawie, od r. 1731—1734 prowincjałem, od r. 1734—1737 przeorem w Warszawie, od r. 1737—1740 definitorem w Warszawie, od roku 1740—1743 prowincjałem, następnie od r. 1743—1746 przeorem w Krakowie, aż wreszcie od r. 1746—1756 przeorem w Warszawie, gdzie umarł.

O. Mikołaj przewodniczył kapitule prowincjałskiej w Witkowie w r. 1728. Prowincjałem został wtedy wybrany O. Inocenty Balicki. Zgromadzeni na tej kapitule Ojcowie pozwolili zakonnikom wybudować korytarz (ganek — *scalas seu curritorium*) od swego klasztoru do kaplicy zwanej Węgierskiej przy kościele św. Katarzyny za przełożęństwa Ludwiny Chwalibożanki².

W imieniu prowincji polskiej brał O. Mikołaj udział w różnych kapitułach generalnych w Rzymie, gdzie wybierano generałów.

Szczególne zasługi O. Mikołaja dla prowincji polskiej leżą w tem, że starał się gorliwie o odnowienie i poprawienie studjów dla kleryków i zaprowadził prócz nowicjatu w Warszawie i w Krakowie trzeci nowicjat w Wilnie dla Litwy i czwarty w Lublinie. Studja teologiczne z konwentu warszawskiego zostały po części przeniesione do Krakowa, a pierwszym regensem tych studjów był O. Kazimierz Wodziński, ro-

¹ *Tuum proinde in Religionem zelum, morum probitatem, prudentiam in adimplendis muneribus tibi a provincia demandatis, labores quos in philosophiae et theologiae studiis et Verbum Dei cum laude praedicando peregisti: caeterasque dotes, quae animum tuum exornant.* (Ks. kap., t. II, p. 430).

² Ks. kap., t. III, p. 241.

dzony brat naszego O. Mikołaja. On też był doktorem św. teologii i prowincjałem prowincji polskiej od roku 1749—1752.

O. Mikołaj rozszerzył też bibliotekę w klasztorze warszawskim i zasłużył się około uporządkowania tamtejszego archiwum prowincjańskiego.

Janocki opowiada nam rzecz ciekawą, a mianowicie, że O. Mikołaj przygotował do druku szeroko i gorliwie opracowaną wiadomość o rozszerzeniu zakonu św. Augustyna w Polsce i dodał do tego spis wszystkich znakomitych Augustjanów, znanych z pobożności i nauki w prowincji polskiej. Wydaniu tego dzieła przeszkodził inny zakon z powodu niepochlebnych przeciw niemu zarzutów¹. Mimo usilnych poszukiwań w bibliotekach i archiwach, nie zdołaliśmy tego rękopisu odnaleźć.

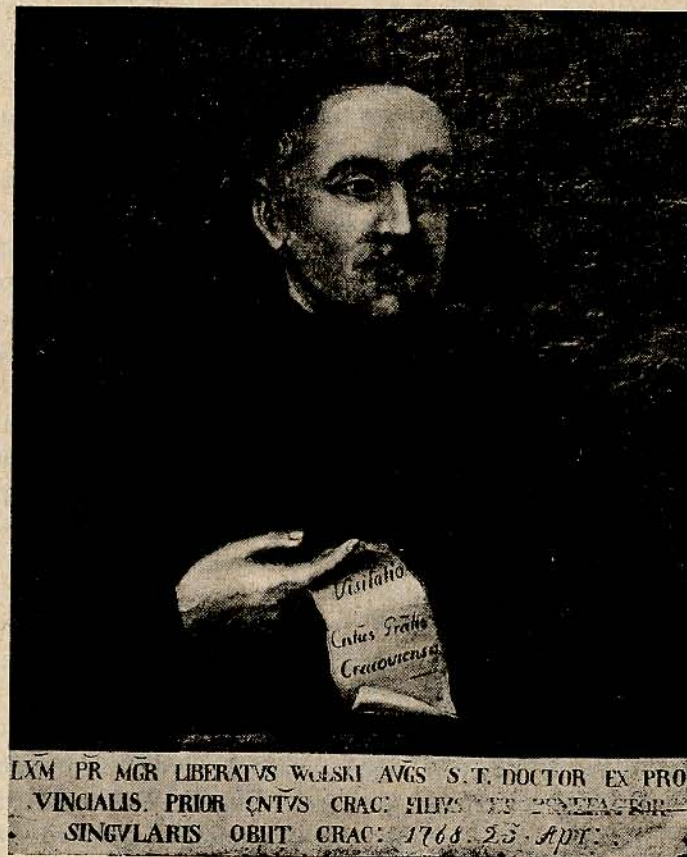
O. Mikołaj otrzymał od swoich przełożonych pozwolenie na spokojne przepędzenie reszty swego życia, po wielu pracach i troskach, w ulubionym klasztorze warszawskim, gdzie umarł dnia 12 stycznia 1756 roku².

23. STANISŁAW LIBERAT WOLSKI.

O. Stanisław Liberat, syn Mikołaja z Koziół Wolskiego, podkomorzego łączycznego, i Teodory z Białej, urodził się w Lusinie, parafji Gaj, dekanatu skawińskiego i tam został ochrzczony. Wstąpił do klasztoru OO. Augustjanów w Krakowie, gdzie otrzymał habit zakonny dnia 19 października 1730 roku. Półtora roku później, dnia 22 czerwca, złożył profesję na ręce O. Eustachego Skwarowskiego św. teologii doktora i przeora generalskiego konwentu krakowskiego³.

W tym samym roku 1732 zapisuje on klasztorowi krakowskiemu w piątek po oktawie Bożego Ciała 2.000 złp., ubez-

¹ Przytoczę tu tekst w języku niemieckim: Er hat in sehr umständliche und aufs fleissigste ausgearbeitete Nachricht von der Ausbreitung des heiligen Augustinerordens im Königreich Polen nebst einem Historischen Verzeichnisse derer durch Frömmigkeit und Gelehrsamkeit berühmter Männer dieser Provinz zum Druke fertig liegen. Die öffentliche Ausgabe derselben ist aber von einem anderen, weit stärkeren und mächtigeren Orden, wegen einigen, wider denselben eingeflossenen, sehr bedenklichen Stellen, bisher mit List und Gewalt gehindert worden. ² Lib. Mort. ³ Lib. Prof.



Ryc. 60. O. Liberat Wolski.

pieczone na wsi Tomaszkowice⁴. Procent roczny wynosił z tego 140 złp.

W Krakowie jest O. Liberat w roku 1734 jeszcze klerykiem. Później w roku 1737 na kapitule zatorskiej mianowany kaznodzieją w Wielkim Księżu; w tym samym charakterze pełni on obowiązki w roku 1740 i 1743 w Wieluniu. Był przeorem w różnych klasztorach, mianowicie w Ciechanowie 1746 roku, w Warszawie dwa razy, a potem zaraz został wybrany po raz trzeci, gdyż czytamy w aktach, że był wybrany na przeora po sześciu latach z powodu korzyści i pożytku kon-

⁴ Act. klaszt. Orig. z t. r.

wentu O. Liberat Wolski¹. Prowincjałem został obrany 1758 roku i piastował ten urząd do r. 1761.

Potem był aż do śmierci przeorem klasztoru krakowskiego, gdzie restaurował kościół i klasztor, gdyż czytamy w aktach: w konwencie krakowskim został powtórnie wybrany przeorem do dalszego budowania klasztoru². Konwent krakowski liczył wówczas 44 członków.

W r. 1765 na kapitule w Krasnymstawie przydywał O. Liberat. Prowincjałem został obrany wtedy O. Norbert Polikowski. Wyliczano na tej kapitule różne zapisy, które uczyniono konwentowi krakowskiemu. Między innymi zapisuje szlachetny pan Krosiński 20.000 złp., Piotr Małachowski, starosta oświęcimski, 4.000 złp., nasz Liberat ze swej ojcowizny 10.000 złp., z których mu wolno pobierać procent na swoje potrzeby. Później czytamy w ks. kap. t. IV, że na kapitule prowincjańskiej w Warszawie 1773 r. zapisał konwentowi lwowskiemu 25.000 złp.

Umarł dnia 27 kwietnia 1769 r.

24. ERAZM BARTOLT.

Jednym z wybitnych mężów, jakich wydał zakon augustjański w wieku XVIII był O. Erazm Bartolt. Pochodził z możnej rodziny szlacheckiej, zamieszkałej na Mazowszu³. Wielka Encyklopedia powszechna⁴ wspomina o dwóch członkach rodu Bartoltów, którzy stali się ozdobą zakonu T. J., mianowicie o Jakobie i Karolu. Obydwaj wstąpili do OO. Jezuitów w Pułtusk, dokąd poprzednio uczęszczali na studia.

Erazm Bartolt urodził się w marcu 1716 roku. Pobożni rodzice już w młodości wielce utalentowanego młodzieńca przeznaczili do stanu duchownego i dlatego wysłali go na wy-

¹ Electus fuit in priorem post sexennium ob commodum et utilitatem conventus R. P. Liberatus Wolski S. T. L., t. IV. (luźny zesz. 1752).

² In conventu Cracoviensi reelectus ob continuendam fabricam in priorem. (Akta kap., t. I, Liberatus Wolski, De Restauratione ob. Catalogus z roku 1763, 66, 67).

³ Według Herbarza polskiego Bonieckiego (t. I, str. 120) ród ten pochodził z ziemi Ciechanowskiej.

⁴ Wielka Encyklopedia ilustrowana, t. VII, Warszawa 1892, str. 15 i 16.

chowanie do Pułtusk¹. Tutaj już okazały się jego nadzwyczajne zdolności, oraz bystrość umysłu, jednak nie czuł w sobie powołania do stanu duchownego. Największe jego szczęście było wtedy, gdy za zezwoleniem ojca porzucił książki i szkolny tryb życia, a przybrał mundur wojskowy. W czasie interregnum po śmierci Augusta drugiego pełnił w gwardji królewskiej służbę wojskową. Skoro jednak, mimo starań, nie otrzymał wyższej rangi, porzucił służbę wojskową i wszystkie marności świata, stając się zakonnikiem reguły św. Augustyna. Jako młodzieniec dwudziestoletni zapukał do furty klasztornej w Warszawie, gdzie został przyjęty do nowicjatu w roku 1736. O rok później w październiku złożył profesję zakonną. Odtąd rozpoczął swoje studia filozoficzne i teologiczne. Szczególnie zajmował się filozofją perypatetyczną. Z wielką gorliwością przykładał się także do studiów teologicznych, a w nich tak dalece postąpił, że nie ukończywszy jeszcze swych nauk, już zajmował stanowisko profesora. Lubiany był przez wszystkich. Szczególniejszą uwagę na jego zdolności zwrócił O. Mikołaj Wodziński, ówczesny definitór klasztoru św. Marcina w Warszawie.

Kiedy w roku 1739 O. Mikołaj Wodziński udawał się na kapitułę generalną do Rzymu, O. Bartolt towarzyszył mu w tej podróży do Włoch, gdzie pozostał przez sześć lat na dalszych studiach. Po raz drugi spotykamy go z O. Patrykiem Buskowskim w roku 1743 na kapitule generalnej², jako przedstawiciela prowincji polskiej i definitora. O. Patryk Buskowski, zostawszy dzięki prowincjałowi przez trzy lata we Włoszech, poświęcał się dalszym studjom.

O. Bartolt zaś ukończył swoje studia po sześciu latach, a mianowicie: trzy lata studjował w Bolonii, drugie trzy lata w Rzymie. W Bolonii oddawał się studjom filozofji i teologii, a w Rzymie zajmował się prawem kanonicznem, historją, oraz sztuką kościelną. Mistrzami jego byli ówcześni uczeni zakonu augustjańskiego. W Bolonii znakomitym i powszechnie szanowanym profesorem był O. Augustyn Gioja, późniejszy konsultor i wizytator generalny³. W Rzymie łączyła O. Bartolta ści-

¹ Janocki, Lexikon derer itzlebenden Gelehrten in Polen, erster Theil, Breslau 1755. ² Akta kapituły, t. III, p. 356.

³ Portret jego znajduje się w zakrystji kościoła św. Marcina w Warszawie.

sła przyjaźń z O. Janem Wawrzyńcem Berti, znanym autorem znakomitej pracy teologicznej. Tenże był również rektorem biblioteki¹ augustjańskiej «Angelico», której fundatorem był O. Angelo Rossa, Augustjanin, biskup tytularny Tagasty.

W najwyższym stopniu posiadał O. Bartolt przychyłność O. generała Feliksa Leonis, który przy sposobności przedstawił go Ojcu świętemu, wychwalając jego zdolności i wzorowe obyczaje. Ojciec święty udzielił mu swego błogosławieństwa, dając mu pozwolenie na czytanie pism akatolickich autorów, jak Lutra, Kalwina i innych. Przed wyjazdem swym z wiecznego miasta dał wyraz swej głębokiej wiedzy w czasie jednej z dysput, na której byli obecni wszyscy uczeni zakonu z kuryi generalną, pięciu kardynałów, oraz wielu biskupów i prałatów.

W roku 1745 wrócił do ojczyzny i został mianowany regensem studjów i pierwszym profesorem w generalnym konwencie krakowskim, za prowincjała O. magistra doktora Mikołaja Boltza, bakałarza św. teologii i regensa². W sześć lat później spotykamy O. Bartolta w klasztorze warszawskim. Wkrótce, za staraniem przyjaciela swego O. Mikołaja Wodzińskiego, dawnego prowincjała, został mianowany doktorem św. teologii, a stało się to nadzwyczaj uroczyscie w obecności królewskiego referendarza Załuskiego, biskupa nominata inflankiego, Ostrowskiego, wszystkich kanoników królewskiej kolegiaty i profesorów świeckich i zakonnych. Przedmiotu dysputy, która poprzedzała doktorat, Janocki nie podaje. Mówi natomiast, że chodziło o bardzo trudne i zawile kwestje teologiczne, które stawiali uczeni doktorowie tamtejsi.

W roku 1753 zamianował go ks. Teodor Czartoryski, biskup poznański, diecezjalnym egzaminatorem alumnów i censorem ksiąg treści religijnej, przeznaczonych do druku.

W zakonie O. Bartolt był przez kilka lat magistrem nowicjuszków i egzaminatorem kleryków. W roku 1760. został przeorem konwentu krakowskiego. Jednak w tymże samym roku został w urzędowaniu zawieszony³ i przeniesiony do kla-

¹ Rząd włoski odebrał tę bibliotekę.

² Akta kapituły, t. III, p. 418.

³ Z tego powodu, że nie znalazł się na administracji klasztornej, (Akta kap., t. VI, rok 1760).

sztoru w Brześciu Litewskim, skąd znów do klasztoru w Radziechowie, stamtąd zaś w roku 1763 do Ciechanowa, jako przeor-wikarjusz.

W roku 1765 na kapitule krasnostawskiej został obrany przeorem w Wilnie, zaś w dwa lata później został przeniesiony do Lwowa, na kapitulę międzyczasowej, jako przeor-wikarjusz. Z biegiem lat, zaznajomiwszy się z administracją klasztorną, dzięki swej biegłości w teologii i filozofji, został mocą uchwały kapituły, odbywającej się w Krakowie, powołany na urząd prowincjała od roku 1769—1773, a po raz drugi od 1782—1786 roku. W ostatnim roku swej zaszczytnej pracy na urzędzie prowincjała, w czasie wizytacji klasztorów zachorował i zasnął w Panu dnia 1 września 1786 roku. Zmarł śmiercią tragiczną tknięty apopleksją we wsi Borzechowie w pobliżu Lublina. Pochowano go w klasztorze lubelskim¹.

Janocki bardzo chwali na końcu swej pracy głęboką uczoność i pracowitość O. Bartolta: Nasz Bartolt posiadał duży zasób wiedzy i ubolewał bardzo nad niskim poziomem nauki w swej prowincji. Znał doskonale Pismo św., zdania Ojców Kościoła i rozporządzenia soborów.

W polemice i kazuistycznej teologii nikt mu nie dorównywał, ani przewyższał. W dyspucie był nieco porywczy i uparty. Niczego publicznie, bez uprzedniego i dokładnego przygotowania się nie nauczał. Nigdy go nie widziano w domach zamożnych, często atoli spotkać go można było w bibliotece Załuskich.

Z wielką gorliwością i starannością opracował obszerne dzieło w sześciu tomach, gotowe do druku, pod tytułem: «De disciplinis sacris ex sententia S. Augustini», które, prawdo-

I sept. 1786 a. Eximius Adm. R. P. Magister Erasmus Bartolt his provincialis, nondum peracto de secundo provincialatus munere, immediate ante capitulum provinciale ex cap. generali Romae celebrato redux in suam provinciam ac ex conventu Cracoviensi pergens ad conventum Lublinensem, abinde sex miliaribus in villa Borzechowo paralisi tactus tandem subitaneo incendio perterritus, ac denique licet insons ibidem a possessore illius loci causa conflagrationis deterritus, partim ex infirmitate, partim ex subitaneo terrore, partim quoque ex asperitate Sacramentis munitus hac die exemplariter obiit.

Vir plane tam de studiis literarum, quam de conventibus quorum plurimis annis curam gerebat, coramque functus officiis in muneribus Regentis Priori etc. optime meritus. (Lib. Mort. anno 1760).

podobnie nie znalazło aprobaty swych przełożonych, gdyż zbyt oddalił się od używanego w tym czasie sposobu zapatrywania zakonu augustjańskiego. Owe tomy znajdują się w bibliotece OO. Augustjanów w Krakowie w rękopisach.

Obok tego ogłosił drukiem w r. 1783 w Lublinie ustawy dla zakonnic pod tytułem: «Ordynacje czyli ustawy prowincjałskie dla zakonnic». Zachowany rękopis tych ustaw nosi datę: Roku Pańskiego 1770 dnia 2 maja. Został po nim także rękopis pod tytułem: «Tabella Horaria Quotidiana Perpetua» z r. 1769¹.

25. TOMASZ BRATRANEK.

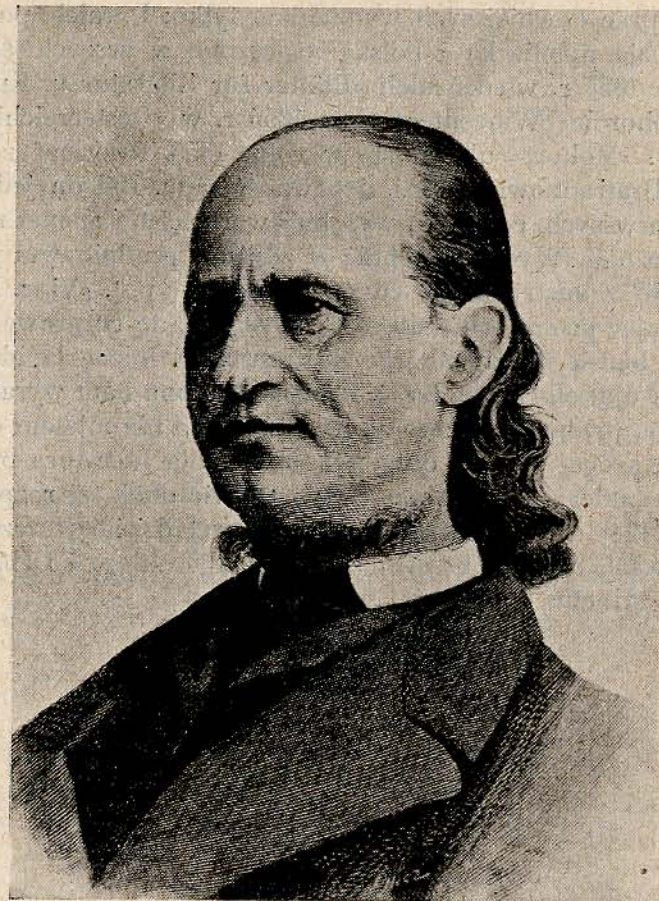
Za rządów O. komisarza Wołka mieszkał w klasztorze augustjańskim w Krakowie O. Tomasz Bratranek, Augustjanin z Berna, profesor literatury niemieckiej na uniwersytecie Jagiellońskim. Urodzony dnia 3 lutego 1815 roku. Do OO. Augustjanów wstąpił w Bernie i otrzymał habit zakonny dnia 21 sierpnia 1834 roku. Po uroczystych ślubach dnia 15 października 1837 roku, wyświęcony został na kapłana dnia 11 sierpnia 1839 roku.

O. Bratranek, doktor filozofji, był kawalerem orderu austriackiego Franciszka Józefa itd., radcą honorowym, członkiem Tow. Agronom. Morawsko-Sląskiego, tudzież Tow. badaczy przyrody w Berlinie, Komisji Egzam. dla nauczycieli gimnazjalnych. Od roku 1852—1880 był profesorem języka i literatury niemieckiej w uniwersytecie krakowskim i rektorem uniwersytetu w roku 1867. Do r. 1863 mieszkał prywatnie w mieście, w tym roku jednak z nakazu władz przełożonych przeniósł się do klasztoru OO. Augustjanów, gdzie mieszkał aż do wyjazdu z Krakowa do ojczystego klasztoru w Bernie. Umarł w Bernie, mając około 70 lat, dnia 2 sierpnia 1884 r.

Jak wysoko ceniono O. Bratranka, świadczy artykuł Ludwika Kurtzman, napisany o nim w «Kłosach» pod pseudonimem Piccolomini². Píše on: «Przednie miejsce w szczupłej liczbie przyjaciół poezji polskiej pomiędzy Niemcami należy

¹ Liber manuscriptus in folio Die octavo Februarii fol. 6 de Solemnitate B. Izaiae Bonerii, Cracoviae.

² Kłosy, czasopismo illustr. tygodniowe, poświęcone literaturze, nauce i sztuce, t. XXXVI, p. 222, Warszawa 1883.



Ryc. 61. O. Tomasz Bratranek.

się księdzu prof. Tomaszowi Bratrancowi. Powołany urzędowo na katedrę literatury niemieckiej przy uniwersytecie krakowskim, uczuł w sobie moralny obowiązek pouczać Niemców o literaturze polskiej. Od czasu do czasu ogłaszał on więc raz krytyczne rozprawy, drugi raz znów tłumaczenia, a zawsze potrafił wyborem tematu zająć czytelników i starannem opracowaniem rzeczy wzbudzić życzenie, aby autor, obdarzony taką powagą naukową w świecie uczonym, wiedzą obszerną, poczuciem estetycznym i sądem krytycznym wytrawnym, częściej się mógł dzielić z ogółem owocami studiów swoich.

Z prac dawniejszych wymieniam tylko: Paralele pomiędzy poezją niemiecką i polską, ogłoszone w zeszycie styczniowym 1853 r. wiedeńskich «Blätter für Literatur u. Kunst» i o «Mohorcie» Wincentego Pola 1855 r. w «Oesterreichische Blätter». «Mohort» ukazał się w roku 1855. Przyznać zatem trzeba Bratrankowi trafność i pewność sądu. Był on jednym z najpierwszych, co się na wysokiej wartości tej epopei narodowej poznali. Wydał następnie w zeszycie grudniowym rocznika 1867 r. austriackiego «Revue» rozprawę p. t. «Vinc. Pol». Kto, znając pisma Wincentego Pola, odczyta tę rozprawę Bratranka, będzie podziwiał jego mistrzostwo i formę lapidarną, w którą ujął olbrzymią treść. Przypomina ona nam wyrażenie Lessinga, przepraszającego za list długi, «bo nie miałem czasu napisać krócej». Przez długi czas nie miała literatura polska niczego takiego, co by mogła być postawiona obok tej rozprawy niemieckiej o wieszczu polskim. A nawet dzisiaj jeszcze, po rozprawach daleko obszerniejszych Siemieńskiego i Dębickiego, nie straciła ona swojej wartości».

REKOPISY I DRUKI
PISARZY AUGUSTJAŃSKICH PROWINCJI POLSKIEJ,
ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIBLIOTECE OO. AUGUSTJA-
NÓW W KRAKOWIE.

¹ Pisma Bratranka oryginalne i przekłady są następujące:

1. Beiträge zur Entwicklung des Schönheitsbegriffes, Brünn 1841.
2. Handbuch der deutschen Literaturgeschichte, Brünn 1850.
3. Aesthetische Studien, Wien 1853.
4. Beiträge zur Aesthetik der Pflanzenwelt, Leipzig 1853.
5. Parallelen der deutschen u. polnischen Poesie, Wien 1853.
6. Die Kirche bei Katharina, Krakau 1855.
7. Vinc. Pols Mohort, Wien 1855.
8. Goethes Egmont und Schiller Wallenstein, Stuttgart 1862.
9. Die Sturm und Drangperiode, Vorlesung, Brünn 1864.
10. Romantische Schule, Vorlesung 1863.
11. Die Institute der Krakauer Universität, w czasopiśmie «Zukunft» 1865.
12. Das mährische Volkslied, Wien 1865.
13. Vinc. Pol, 1867.

A. RĘKOPISY.

1. Dobrocieski Mikołaj, doktor filozofji. 1. Disputatio de Sacramentis in genere, ręk. 31 an 1631. 2. De Sacramentis in genere, ręk. 36. 3. Kazania. 4. Theologia. 5. Dialectica (Ex libris fr. Nicolai Dobrodziejski).

2. Eichenblatt Aureli, św. teol. bak., był profesorem; umarł dnia 25 sierpnia 1743 r. Ex libris fr. Aurelii Eichenblatt. O. Erem. S. Aug. an 1734. Rękopis B. i 72 tyt.: Proemium ad Neo-Poetas.

3. Frankowski Anzelm, św. teol. d., z Rawy, składał śluby św. w roku 1738 w Krakowie. Był profesorem św. teol. i w roku 1769/27/4—30/9 przorem konwentu krakowskiego. Umarł dnia 3 kwietnia 1785 w Krakowie. Rękop. B. 59: Modlitwy.

4. Geszka Piotr, św. teol. bak. i profesor; z Damnicy, paraf. Głuchów, diec. gnieźnień.; złożył profesję zakonną dnia 9 sierpnia 1754 r. Był profesorem filozofji w Krakowie r. 1761, przeorem klasztoru w Rawie od r. 1769—1773. Dnia 14 czerwca 1775 arcybiskup gnieźnieński powołał go z pozwoleniem O. generała zakonu na profesora do seminarjum duchownego, tam umarł. Rękopisy: 1. Philosophia S. Augustini an. 1762 (rękop. 26). 2. Logica minor seu dialectica. Institutio dialectica (rękop. 28, r. 1762). 3. Metaphysica scripta (rękopis 32).

5. Godowski Patrycy. Umarł w Krakowie 18/9 1708. De Novitiis et eorum principali instructione. Rękopis B. 18.

6. Goffart Adeodat, syn Karola Goffarta i Joanny de Vonet civium Eumacensium in Belgia. W roku 1701 przeor w Wilnie, a 1703 w Krasnymstawie, gdzie dnia 3 października 1704 umarł. Rękopis B. 79: Informacja.

7. Gołębiowski Chryzostom (porównaj jego biografję str. 278). Theologia: i. Tractatus de actibus humanis. (inc. 2 Oct. 1680. Finis 17 Dec. 1680. 2. Tractatus de bonitate et ma-

litia (2. Jan. 1681). 3. De virtutibus. Dopisek: Donavi V. P. Possidio Głęboczi 1700. Mr. fr. Candidus Potocki, prior.

8. Grus Martynjan, magister św. teol., umarł 1714 r.: De verbo incarnato lib. III. Dopisek: Ad usum suorum auditorum. In celeberrimo studio conventus Cracoviensis Magistri Regentis ad mentem S. P. Augustini. Rękopis: 138.

9. Jonakowski Simplicjan był przeorem w Wieluniu od r. 1749—1752, umarł dnia 22 kwietnia 1769 r. w Warszawie.: Calendarium Romano-Augustinianum, an. Dni. 1749. Iterum ob concessa nova festa a S. R. C. perscriptum an. Dni. 1763, 14 Calend. Januarii.

10. Kałękiewicz Jakób, św. teol. doktor, umarł dnia 22 marca 1735. 1. Kazania. 2. Synopsis universae Aristotelis Logicae, h. e. dialectica an. 1712 die decima Maji industria et opera R. P. Jacobi Kałęczkiewicz. Philosophiae Prof. et S. Theologiae Lectoris elaborata per me Fr. Eustachium Skwarowski, Augustinianum scripta et audita. Rękopis B. 176. 3. Tomus primus Fragmentorum cum sua Alphabetica et Indice in fine ipso apposito.

11. Kobylański Tomasz, św. teol. doktor, urodził się 1731 r., składał profesję zakonną 1752 w Wilnie, był przeorem konwentu wileńskiego od r. 1769—1777, a potem od r. 1777—1781 prowincjałem nowej prowincji rosyjskiej. Umarł w roku 1805 dnia 14 września. Rękopis B. 147: Tractatus de Deo Trino. Dopisek: Hic Tractatus cum prolegomenis Theologiae traditus est per Adm. R. P. Thomas Kobylański in Conventu Vilnensi suis auditoribus.

12. Kobylański Fortunat, św. teol. bakałarz, urodził się w roku 1753 i składał profesję zakonną 1770 w Warszawie. Umarł dnia 20 czerwca 1809 in Kapelania. Rękopis B. 27: Doctrina Theologicarum disciplinarum. An. 1782. Profesor secundarius. Inc.: Doctrina Theologicarum disciplinarum juventuti Augustinensi per Adm. R. P. Fortunatum Kobylański S. T. Profesorem secundarium actualem explanata.

13. Kornicki Stanisław, św. teol. doktor, (ob. jego biografję str. 260). Rękopis 90: Divi Thomae Aquinatis. Dopisek: Divi Thomae Aquinatis. Adm. R. P. Fr. Stanislaus Cornicius usui fr. Narcisii Chołubek pro tunc Varsoviae Studii Regentis concessit d. 12 Martii 1649.

14. Kluziewicz Anastazy, św. teol. bak. i profesor, wizytator prowincji polskiej, umarł 23 lipca 1723 jako przeor konwentu krasnostawskiego. In tractatum SSmo Trinitatis mysterio. Rękopis 286. Hunc tractatum audivi a R. P. Anastasio Kluziewicz, s. theol. professore, qui postea mortuus est in Crasnostavia in prioratu, an. 1723 r.

15. Makocki Serafin, św. teol. doktor, z Iwanowic, urodził się 1744 r., składał profesję w Krakowie w r. 1761. Umarł w klasztorze krasnostawskim dnia 13 czerwca 1801 r. Został następujące rękopisy: 1. Ręk. 164. Incipit: Tractatus de vitiis et peccatis. Dopisek: Haec manuscripta sunt fr. Seraphini Makocki, augustiniani, filii conventus Cracoviensis, post abscissum relicta Bibliothecae. Ex an. 1765. 2. Liber de philosophicis disciplinis. Dopisek: Manuscripta sunt haec per Fr. Seraphinum, augustinianum S. Theol. Lector. relicta Bibliothecae Cracoviensi uti a filio conventus hujus. An. 1766. Ręk. B. 45. III.

16. Małachowicz Józef, św. teol. bakałarz, umarł 23 maja 1774 w Krakowie. Rękopis B. 8: Cursus theologicus an. 1763. 2. Kazania B. 9. 3. Disputatio oct. de scientia Dei. B. 10. 4. Tomus primus fragmentorum B II.

17. Niedzielski Alipjusz, św. teol. doktor, urodził się w r. 1756, składał profesję w Warszawie 1773 r. Był on długoletnim przeorem w klasztorze warszawskim i prowincjałem od roku 1815—1827. W tym roku dnia 22 grudnia umarł. Rękopis z r. 1802: Kazania. Ręk. 2 II.

18. Nikklaus Rafael, św. teol. d., umarł 30 października 1730 r. Był przeorem w Księżu Wielkim od r. 1716—1719. Jako profesor napisał różne dzieła: 1. Compendium Summum et Physica Christianorum peripatetica atque metaphysica. 2. Collectio variarum pro Dominicis et Festis Concionum necnon de Beatissima V. M. Sabbatarum exortationum scripta per me fratrem Raphaelem Nikklaus, O. Erem. S. Aug. An. D. 1697. Cracoviae str. 436.

19. Nojszewski (Nojszowski) Krzysztof, św. teol. doktor. Studja teol. kończył we Włoszech, był przeorem w Pilźnie 1640—1643 i w Ciechanowie 1643—1646. Jako Definitor prowincji polskiej wziął udział w kapitule generalskiej w Rzymie 1636. Umarł 8 listopada 1653. De locis theologicis etc. an. 1631. Ręk. B. 46.

20. Orawski Feliks, św. teol. doktor, syn Wojciecha i Zofji, składał śluby zakonne w Krakowie dnia 12 listopada 1675 r. Został lektorem 1682, a bakałarzem św. teologii 1688. Był przeorem konwentu wileńskiego od r. 1691—1694 i w Warszawie od r. 1694—1700. Umarł w Krakowie dnia 17 maja 1700. W roku 1693 był obecnym na kap. generalnej w Rzymie. Rękopis B. 186: *Philosophia*.

21. Pankiewicz Tadeusz, św. teol. lektor, z Rogoźnik, urodził się w r. 1785, złożył profesję zakonną 1809 w klasztorze krakowskim. Był przeorem w Wieluniu od r. 1815—1821. Umarł dnia 20 kwietnia 1856 w Krakowie. Rękopis (bez Nr.): *Nabożeństwo dziwnej pobożności dla osób zakonnych obojej płci, w tej książeczce znajduje się. Spisane w roku 1828 przez X. Tadeusza Pankiewicza, augustjanina.*

22. Pawłowski Józef, augustjanin: Majowa Pszczoła. Roku Pańskiego 1846 w klasztorze poławeńskim X. X. Dominikanów. Rękopis.

23. Piotrowski Chryzostom. Był przeorem w klasztorze krasnostawskim od r. 1710—1715. Umarł dnia 7 lipca 1715. Ręk. B. 76. Dopisek: *Ex libris fr. Chrysostomi Piotrowski, O. S. Aug. Inc.: Annotationes ex Seneca 1. IV., potem: Sententiae selectae pro concionibus totius anni ex SS. Patribus aliisque gravissimis Doctoribus, cum sacris tum profanis excerptae.*

24. Porzecki Tomasz, od roku 1700—1703 był przeorem konwentu chojnickiego. Umarł w r. 1708 dnia 10 marca w Chojnicach. Rękopis B. 115. Pars I. de Sacramentis. Pars II. de Poenitentia. an 1649.

25. Raczyński Jan, urodził się we wsi Zojki blisko Częstochowy, składał śluby św. w Krakowie dnia 2 sierpnia 1761 r., umarł dnia 20 lipca 1774 w Wilnie. Rękop. 8 z r. 1764 *Theologia propria manu scripta, t. IV.*

26. Różycki Stanisław, św. teol. lektor, urodził się w r. 1739 na Kazimierzu Krak., składał profesję zakonną 1764 w klasztorze krak., umarł w Olkuszu dnia 1 sierpnia 1791. Pisał kazania polskie, które miewał w Radziechowie i w Narodyczach w latach 1781—1790.

27. Skwarowski Eustachy, św. t. doktor, z Leżajska, składał profesję zakonną dnia 1 stycznia 1708 w Krakowie. Był przeorem konwentu krakowskiego od r. 1723—1729, a od r. 1732—1738 we Lwowie, gdzie umarł dnia 10 maja 1738. Rę-

kopis B. 120: *In Theologiam moralem. Prooemium. Dopisek: Per Eustachium Skwarowski, S. Theol. Lektor. In conventu Crasnostaviensi dictata 1718 et traditam.*

28. Soldan Narcyz: Był przeorem w Krakowie 1718—1728, prowincjałem 1725—1728. *Vir sapientissimus, concionator disertissimus.* Umarł 19 października 1730 w Lublinie. *De peccato originali.* Rękop. 286. Dopisek: *Soldan Magister Regens hos tractatus sequentes nobis dictavit.*

29. Starzeński Kajetan, św. teol. doktor z Krakowa, urodził się 1747 r., profesję składał 1763 w Krakowie. Był prowincjałem od r. 1805—1808. Umarł dnia 20 stycznia 1810 w Wieluniu. Zostawił następujące rękopisy: 1. Ręk. 104: *Doctrina theologiarum disciplinarum juventuti augustinensi per Adm. R. P. Cajetanum Starzeński S. Theol. Prof. primarium actualement explanata. De Deo uno. An. 1782 in septembri.* 2. *De theologicis disciplinis t. 6, qui de sacramentis in genere ac in specie praecipuas dissertationes complectitur. Juventuti augustinensi per fr. Cajetanum Starzeński ejusdem ordinis professorem explanatus.* Rękopis B. 89. 3. *Propositiones philosophiae. Ad usum fr. Cajetani Starzeński, augustiniani, filii conv. Crac.* An. D. 1771.

30. Thiel Karol, składał śluby 1773 r. w Krakowie. Pojechał do Rzymu i tam był profesorem. Umarł dnia 9 sierpnia 1829 r. Rękopis 280 w bibliotece naszej pod tytułem: *Exercitatio theologica de locis seu fontibus Theologiae christanae.* an. 1820.

31. Ullmann Gaudenty z Freudenthal, ur. 1756, składał śluby św. w Krakowie 1781. Według aktów kapitulnych został w roku 1794 doktorem św. teol. W roku 1806 był przeorem w Księżu Wielkim. Umarł 1819 w Krakowie. *Compendium Rubri tam Breviarii quam Missalis Romani.* Rękopis B. 53. 2) *Ceremonje w Chórze.* Rękopis dopisek: *obiit an. 1819, d. 26 Julii aet. 63. hor. 9 vesp.*

32. Wicki Narcyz, św. teol. mag. i doktor, z Warszawy, składał profesję zakonną w klasztorze krakowskim. Był przeorem konwentu warszawskiego od r. 1740—1743. Już od r. 1735 jest lektorem i profesorem. Umarł w Warszawie dnia 6-go czerwca 1747 r. Ręk. B. 48. *Prooemium i potem kazania.*

33. Wojciechowski Justyn, syn Błażeja i Reginy z Kazimierza przy Krakowie, św. teol. lektor, składał profesję dnia

31 stycznia 1683 r., umarł dnia 5 kwietnia 1723 r. Rękopis B. 178 Secunda pars D. Angelici divi Thomae: De Deo, de beatitudine etc. 2. Rękopis B III.: Praefatio in universam theologiam an. 1699. 3. Rękopis B. 3. Liber circa infirmum manutenendus, ut ex eo ad articulum mortis suaviter et efficaciter disponatur. Ex anno 1714. Tu tytułowany: S. theol. Licentiatus. 4. Rękopis B. 26. In dialecticam. Ex an. 1699 d. 20 Junii.

34. Wolski Liberat, ob. jego biografję str. 308. Rękopis B. 119: Logica, Metaphysica 1731—1735.

35. Wnorowski Patrycy, ex parochia Visorensi in Podlachia — składał profesję zakonną dnia 25 marca 1710 w Krakowie, umarł 1734 2 grudnia w Wilnie. Rękopis 82 z roku 1711: Officia propria Patronorum.

B. DRUKI¹.

Augustyn (św.). Reguła Świętego Oyca Naszego Augustyna Hipponenckiego Biskupa S. Kościoła Nauczyciela Wybornego Wyłożeniem. Codziennego Cwiczenia Duchownego. Do Należytego i doskonałego onych wykonania dla Braci Zakonu S. O. Augustyna tak Professów iako Nowicyuszów i Konwersów Prowincyi Polskiej Objaśniona. I zebrana Roku Pańskiego 1766. A teraz Świeżo z dodatkiem niektórych Modlitw Przedrukowana. W Krakowie 1797. w Drukarni Anny Dziedzicki. w 12-ce, k. 2 nlb., str. 298 (powinno być 299, gdyż str. 213 powtórzona) i 5 str. nlb.

Estreicher podaje (Bibliografia XII, str. 295) w skróceniu bez formatu i liczby stron.

Balicki Inocenty. Fragens Odor In Amaeno Virtutum Flore, Perpetuo Meritorum Vigore, Nec Non Rectefactorum Immarcescibili Radice, Eximio et Admodum R. Patre Magistro Narcisso Potocki, S. Theologiae Doctore, Ordinis Eremitarum S. P. Augustini, Vigilantissimo Conventus Brestensis Priore, Ab innumeris annorum spatijs intra Viridarium Sacrae Augustinianae Vineae Mira Magnitudinis Sive

¹ Druków znajdzie się w naszej Bibliotece daleko więcej, niestety Biblioteka jeszcze nie jest uporządkowana.

lencia Redolens. Tandem Ab A. R. P. Innocentio Balicki Ejusdem Ordinis, Studii Varsaviensis Magistro Regente ac Provinciae Visitatore. In Nomine Soleatae Crucis Ad Olfactum Universi Sub Auram nocivae mortalitatis Diffusus. ac Selectis Theologicis Thesibus, Per Comitia Provincialia Brestensia Approbatus. Sustinente adversantium Argumentorum vim V. P. Chrisostomo Piotrowski, theologo absoluto. Anno, quo Odoratus est Dominus Odorem Victimae Crucis 1709, mensis Aprilis Die 21. Zamoscij, Typis Universitatis. Fol., k. 15 nlb.

Na odwroc. karty tytułowej herb Potockich «Lubicz» i sześciowiersz; następne 2 karty zajmuje «Praefatio Lyrica» (wierszem). Potem tekst. W Bibliografji Estreichera XII, str. 344 wymieniona tylko Biblioteka Zamojskich w Warszawie, w której się ten druk znajduje.

Balicki Inocenty. Victima Cordium Solea & geminis Crucibus Adornata, In Ara Virtutum, Sapientiae, Provincialisque Dignitatis, Eximio, et A. R. P. Patri Magistro Candido Casimiro Potocki, Ordinis Eremitarum S. P. Augustini, Provinciae Poloniae et M. D. L. Priori Provinciali, In perpetuum Filialis observantiae debitum In Theologiae Veritatis propugnatione Oblata à Studio Theologico Coenobij Varsaviensis PP. Augustinianorum. Anno Verbi Incarnati pro nobis in Ara Crucis, Patri Aeterno Victimam Offerentis. 1708. 13 Maj. w 4-ce, k. 26 nlb.

Na odwroc. karty tytułowej herb Potockich «Leliwa», pod nim sześciowiersz. Następne 2 karty zajmuje «Praefatio Lyrica» wierszem. Od karty 4-tej do 20-tej prozą: Ara Virtutum ac Meritorum A. R. P. Magistri Provincialis. Na końcu czterowiersz. Karta 21 stanowi osobną kartę tytułową, tak, że wygląda na osobny druk, gdyż na karcie 20 niema kustosa, tylko sygnatury (Ey—G) idące w dalszym ciągu wskazują, że druki te stanowią jedną całość. Tytuł ten zaczyna się: Veritas Theologica ex oraculo divinissimi Salomonis educta... ob. niżej pod Forankiewicz Wincenty.

Bartołt Erazm: Ordynacye Czyli Ustawy Prowincyałskie Dla Zakonnicy Zakonu Augustyjańskiego na Kaźmierzu przy Krakowie sytuowanego, Zebrane z Konstytucyi Zakonnych, i Dekretów Kościelnych. Dnia 30. Stycznia Roku Pańskiego. 1783. W Lublinie w Drukarni Uprzywilejowanej J. K. Mci Kollegum XX. Trynitarzów. w 4-ce, k. 12 nlb.

Na końcu podpisany: X. Magister Erazm Bartołt Augustynian Prowincyał.

(Bon er Iz a j a s z). *Zywot Pobożny Sługi Bożego. B. Izaiasza Bonera. Pisma Świętego Doktora, Zakonu Pustelników, Augustyná S. Prowincyi Polskiej, w Konwencji Krakowskim, przy Kościele Katarzyny S, z wielu Authorów Zebrany A teraz świeżo za stáraniem pewnego Augustyniana Przedrukowany. W zadatek zaś wdzięczności y Przysługi Nayprzewielebniejszey w Bogu. Jey Mosci Pannie Justynie Kosickiej, Reguły Siostr S. Oycá Avgvstyna Przeoryszy álbo Matce Ofiarowany. w Krakowie, w drukarni Michała Iozefa Antoniego Dyászewskiego I. K. M. Typografa R. P. 1760. w 4-ce, k. 5 nlb., str. 100.*

Na odwroc. karty tytułowej: *Facultas Hipolita Bugajskiego i Approbacya Jacka Liberjusza, cenzora diecezji krak. z dnia 4 września 1620 r.*

Conclusiones Philosophicae è Doctrina Magni Patriarchae ac Patris Augustini ab Erroribus Philosophorum Gentilium Vindicata à Fundatissimo demum Doctore Aegydio Columna S. R. E. Cardinali Aquitaniae Primate & Archi-Episcopo Bituricensi Augustinensibus Athletis Erecta epromptae. Vilnae Typis S. R. M. PP. Minorum Convent: (Na końcu:) Defenduntur in Conventu Vilnensi PP. Augustianorum ad Aedes B. V. M. de Consolatione. Anno 1755. (następnie 5 poprawiono na 7), Mense Junio. Die 4-ta. (Junio i 4-ta dopisane atramentem). w 4-ce, k. 4 nlb.

Cz e p a ń s k i Jan Wawrzyniec: Controversiae Orientalis & Occidentalis Ecclesiae De Svbiecto Potestatis Ecclesiasticae. & Inerrabili Ecclesiae Regimine. Auctore M. F. Ioanne Laurentio Czepański Augustiniano S. T. Doctore. Varsoviae, Typis Collegii Scholarum Piarum A. D. 1699. Ob Estreicher Bibliografja t. XIV, str. 562.

Cz e p a ń s k i Wawrzyniec: Instrvctio Compendiosa Examinandorum Pro Ordinibvs Continens brevissimè ea, quae iuxta Sacros Canones ac Bvllam S. D. N. Innocentii Papae XII. nuper editam circa Ordinandos. Et ipsi scire, et alios docere postea tenentur. Vna cum forma literarum dimissorialium et Taxa prouisionis ad titulum beneficij, per Illvstris: et Reverend: D. Stanislavm in magna Vitwica et Leszno Witwicki Episcopum Posnaniensem, facta pro sua Diaecesi. Ex mandato eiusdem Illustrissimi et Reverendissimi Domini Con-

scripta. Per M. F. Laurentium Czepanski Augustinianum S. T. Doctorem. Celsit. suae Theologum. Varsoviae, In Colleg. Schol. Piar: Typis S. R. M. Anno Domini 1697. w 12-ce, k. 32 nlb., str. 182.

Na odwr. karty tytułowej herb rodziny Witwickich «Sas»; dedykacja autora (podpisał się literami F. L. C.) Aleksandrowi Witwickiemu, kantorowi poznańskiemu, scholastykowi łuckiemu i warszawskiemu itd. obejmuje 4 karty.

Estreicher (Bibliografja XIV, str. 562 i 3) cytuje ten druk w skróceniu z Jochera.

D a s c z y ń s k i Stanisław: Geminum Decus S. Augustinianae Eremitae, Theologicis revirescens laureis, In Admodum Rndis ac Religiosissimis Patribus Ordinis S. Augustini, P. Dominico Czepanski, in Conventu Cracoviensi, P. Calixto Trzcinski, in Conventu Varsaviensi, Studii Magistris Regentibus... Anno Domini 1699. 5. Decembris. Cracoviae, Ex Officina Francisci Cezary... fol., k. 3 nlb., ob. Estreicher Bibliografja, t. XV, str. 57.

Dissertatio Dogmatico - Historico - Critico - Chronologico-Apologetico-Theologica, De Verbo Homine Facto. (Na końcu:) Publico certamini exponetur a Patribus Fratibus Ordinis Eremitarum, Coenobitarum in Festo Conversionis S. P. Augustini Anno 1775. Varsoviae, In Typographia Petri Dufour. W 4-ce, str. 4. (bez osobnej karty tytułowej).

D o m a ń s k i Augustyn. Dissertatio Theologica De Sacramentis In Specie In Contestationem Grati Animi Et Profundissimi Cultus Admodum Reverendo Venerabili, Eximio Ac Religiosissimo In Christo Patri Magistro Thomae á Villa Nova Kobylanski Sacrae Theologiae Doctori Ordinis Eremitarum S. P. N. Augustini Per Utramque Poloniam Magnum Ducatum Lithvaniae Et Galliciam Priori Provinciali Dignissimo Mecaenati Amplissimo unaque Admodum Reverendis Eximiis Ac Venerabilibus Provinciae Polonae Definitoribus Pro Celebranda Congregatione Intermedia In Conventu Brestensi Congregatis Benefactoribus Singularissimis A Studio Brestensi Dicata. (Na końcu:) Propugnabuntur publicè in Conventu Brestensi Patrum Augustianorum ad Aedes SS. Trinitatis. Ad Obiecta Respondente R. Fre. Augustino Domanski ejusdem Instituti Professo Subdiacono theologo sub Assistentia R. P.

Lectoris Fratr. Cajetani Starzenski, Theologiae Professoris Actualis Anno Domini 1779 Die Julij. w 4-ce, k. 4 nlb.

Forankiewicz Wincenty († 27 czerwca 1707). Veritas Theologica Ex Oraculo Divinissimi Salomonis Deducta Ac de Augustiniano Eremo in publicam certaminis Arenam Educta, Lustranti verò suas Victimæ Cordium Eximio, et A. Rn̄do Patri Magistro Candido Casimiro Potocki, Augustiniano, S. Th. Doctori, Provinciae Poloniae et M. D. Lithvaniae Priori Provinciali, In perpetuum gratitudinis Anathema Consecrata. à Studio Conventus Varsaviensis Sancti Martini, Supportante tela adversi Gradivi V. P. Vincentio Forankiewicz, S. Th. Cursore, Praeside A. R. Patre Innocentio Balicki, Provinciae Visitatore, Sac. Th. Baccalaureo, Eiusdemque Professore. Anno Veritatis primæ Mundo patefactæ 1708. 13 Maij. w 4-ce, k. 6 nlb.

Właściwie nie jest to druk oddzielny, mimo, że ma osobną kartę tytułową, ale stanowi całość z Balickiego Inocentego «Victima Cordium», ob. wyżej.

Górny Honorat. Arka Pocięchy, ob. wyżej pod jego biografią (s. 267) i w Bibliografji Estreichera t. XVII, str. 257.

Ingres Nayiaśnieyszey Nieba y Ziemie Krolowey Nayświętszey Matki Boskiej Maryi Panny, Tryumfálnie do Kasztellu Niebieskiego w Jey doroczną Wniebowzięcia Wroczyść Pod czas Solenney Transportacyi Cvdowney, Statwy Lavretańskiej Odprawiony... MDCCXXX (1730). W Krakowie, w Drukárni, Jakubá Mátyaszkiewiczá, J. K. M. y J. O. X. I. M. Bisk.: Krák. Ord: Typ. fol., k. 12 nlb. Ob. Estreicher Bibliografja t. XVIII, str. 577 i 8.

Kęsiński Gelazy: Admodvm Reverendo In Christo Patri Friderico Przyłvski Ordinis Eremitarum S. P. Avgvstini Sacrae Theologiae Baccalaureo Polonae Prouinciae Rec-tori Provinciali Vigilantissimo Patrono Colendissimo. (Na końcu:) Disputabuntur publicè in Collegio Varsaviensi PP. Augustinianorum. Die (dopisano atramentem 23) Mensis Januarij 1685. w 4-ce, k. 3 nlb.

Na odwroc. karty tytułowej dedykacja podpisana przez Gelazego Kęsińskiego, słuchacza teologii tegoż zakonu. Na karcie 2-giej: Conclusiones theologiae de natura et obiecto theologiae, na k. 2-iej v.: De Deo uno et attributis, na k. 3-iej: De Visione Beatifica. Conclusiones są w 2-ch

egzemplarzach. Oprawne razem z Zucchius Caesar Augustinus: Oratio in funere... Thomae Pusterlae... Mediolani 1674.

Kluziewicz Anastazy. Moc Nierozerwalna, Siedmiu Zbawiennych więzów, w Pasku Rzemienym Przenayświętszey Maryey Pocieszenia, Zawarta: Ządze ciała, y skłonne do złego zmysły ludzkie niewiedomie Wiążąca, Y od siedmiu śmiertelnych grzechow utrzymuiąca; Siostróm y Bráci Paská Rzemienego, W świątobliwych tygodziennych uwagách, oraz z powinnościami Bráckiem i y Indulgencyami od Świętej Stolicy Apostolskiej pozwolonemi, przez W. X: Anastazego Kluziewiczá Augustyniána, S. Theologiey Bákalárzá y Professora, Prowincyi Wizytátorá; á na ten czas, Archi-Confraterniy Pocieszenia Przenayświętszey Maryey Dyrektorá, Do Drvkv Podana. W Krákovie, Roku Páńskiego 1717. w 4-ce, kart 57 nlb.

Na odwroc. karty tytułowej herby: «Sreniawa» i «Wydra». Dedykacja Helenie z Potoka na Rybnie Rybińskiej, wojewodzinie chełmińskiej, kowalewskiej, lipińskiej i t. d. staroście obejmuje kart 6. Estreicher zna egz. z Ossolineum.

Kralewski Reginald. Magnifico Ac Generoso Domino D. Matthiae Casimiro Srzeniawa Tretero... Salisfodinarum Vielicensium Praefecto... (U dołu podpisany:) Fr. Reginaldus Kralewski. Ob. Estreicher Bibliografja t. XX, str. 213.

Dedykację podpisał Georgius Salomons, nie Salomon. Opuszczony także u Estreichera początek: «Magnifico Ac». W egz. naszym brakuje 2-ch kart środkowych, oprawne razem z Zucchius Caes. Aug. Oratio.

(Kupiński Alojzy). Propositiones Theologicae Menti Solis Doctorum S. P. N. Augustini Conformes Quas Honoris Obsequii ac debitae Observantiae Gratia A. R. P. Aloysio Kupinski Ordinis Eremitarum S. P. Augustini S. Th.: Baccalaureo, Provinciae Diffinitori, Conventus Casimiriensis Priori Dignissimo, Patri ac Protectori suo Gratosissimo Studium Augustinianum Casimirensense D. D. D. Cracoviae. w 8-ce, k. 5 nlb.

Łaguziński Benedykt. Ob. niżej Świebicki Szymon, Ser-tum floriferum... 1694.

Orawski Feliks. Trabeatus Honos Admodum Reverendo, et Eximio Patri, ac Sapientissimo Magistro Nostro, P. Balthasaro Roszkowianski, Sac: Theol: ac Juris Can: Doctori, Inter armamenta laetantium festivam Gloriosissimi Tutelaris sui, Divi Balthasari Sabae Regis, instruere gestientium

Adoream, à Gratissima Conventûs, sui Cracouiensis Ordinis Erem: S. P. Augustini Familia, Pałri ac Maecenati suo Munificentissimo, Priori Gratosissimo Dedicatus, Atque Per Frm. Faelicem Orawski, Sac: Th: Lect: & Profes. Anno qVo trabea Carnis indVtVs deVs hoMo ILluXIIt orBI (1683). Pvblicatvs. w 4-ce, k. 4 nlb.

Tekst zaczyna się na odwroc. karty tytułowej. Jest razem 5 ód z napisami u góry Triumphvs I, II, III, IV i V. Ody także numerowane. Estreicher (Bibliografja XXIII, str. 398) cytuje ten druk, ale z błędną datą literową.

Potocki Narcyz. Illvstrissimo Domino; D. Faelici In Potok Et Podhayce Comiti Potocki Palatino Siradiensi Cranostaiensi (tak), Sokaliensi, Ropcicensi, &c. &c. Capitaneo. Domino Ac Benefactori Nostro Colendissimo. Has Philosophiae Rationalis Theses Secum offert, D. D. C. Cque Fr. Narcissus Potocki. Defendentur ab eodem Casimiriae Cracovien: Die Maij Anno 1673. in Templo S. Catharinae in Comitij Provincialibus. w 4-ce, k. 6 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej całą stronę zajmują herby Potocich, na 2-iej karcie dedykacja, potem tekst.

Propositiones Ex Universa Theologia Speculativo-Dogmatica Ad mentem Magni Ecclesiae Doctoris S. Patris Augustini Excerptae Publicis Disputationibus A Studio Augustiniano Casimiriensi ad Aedes S. Catharinae V. & Martyris ad Cracoviam Sub Praesidentia Clarissimi (sic) Viri E. A. R. Prs Simonis Woynicz Eiusdem Ordinis S. T. Licentiati Praedicatoris Generalis Proae Polonae & M. D. Litt Prioris Provincialis, ad Lauream Magistralem promovendi, laude Literarum Cumulatissimi. Expositae Anno Domini 1787. Diebus Augusti. w 8-ce, k. 4 nlb.

Propositiones Theologicae Menti Sacrosanctae Romanae Ecclesiae, Conciliorum, Sanctorum Patrum ac praecipue Solis Doctorum S. P. Augustini Conformes. ac In Solemniis Conversionis Ejusdem, Publicis Disputationibus In Conventu Casimiriensi penes Cracoviam Ord. Eremitarum S. P. Augustini ad Aedes Sae Catharinae V. & M. à Studio Eiusdem Conventus ad propugnandum. Expositae Anno Domini 1789. Diebus 5-ta et 6-ta Maji. Cracoviae Typis Ignatii Grebel Typographi & Bib: S. R. M. w 8-ce, k. 4 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej: Argumentabuntur Suis Titulis Ornatissimi ac Doctissimi Viri die 5-ta Maji Mane AA. RR. PP. Joachimus Zakrzewski S. T. Praesent. M. Regent et Laurentius Teleżyński S. T. Praesent. Bacc. Actualis Ords Praedicatorum. — Post Meridiem. AA. RR. PP. Lambertus a SS. Sacramento, Definitor Provinciae, et Samuel a Ssmo Rosario B. V. M. S. T. Actuales Profess. Ords Carmel: Discalceat: Respondente V. F. Amando Przyniewski. — Die 6-ta Mane. AA. RR. PP. Blasius Jurkiewicz et Cyrillus Reissinger Provinciae Definitor S. T. DD. et Profess: Ords Carmelit. A. R. O. Respondente V. Fr. Sebaldo Krassuski. — Post Meridiem. AA. RR. DD. Vincentius Wirowski et Florianus Chrzanowski, S. T. DD. et Professores Ords Cisterciensis. Respondente V. P. Theophilo Marcinkowski Sub Assistentia AA. RR. PP. Constantini Mierzwiński et Antonini Sławko. S. Theol. Baccalaureorum, et Professorum.

Propositiones Theologicae Menti Sacro Sanctae Romanae Ecclesiae, Conciliorum, SS. Patrum nec non Solis Doctorum S. P. N. Augustini Conformes ac In Solemnitate Conversionis Eiusdem publicis Disputationibus in Conventu Casimiriensi penes Cracoviam, Ordinis Eremitarum S. Patris Augustini ad Aedes S. Catharinae V. & M. à Studio eiusdem Conventus ad propugnandum. Expositae. Anno Domini 1790. Diebus 5 et 6 Mai. w 8-ce, k. 4 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej: Argumentabuntur. Suis titulis Ornatissimi ac Doctissimi Professores. Die 5-ta Maji Mane. AA. RR. DD. Florianus Chrzanowski et Onuphrius Tobiaszewski S. T. Professores Ords Cisterciens: Respondente R. F. Felice Tetmayer. — Eadem die post meridiem. AA. RR. PP. Laurentius Teleżyński S. T. Praesent: Baccalaur: et Ludovicus Ostowski S. T. L. Mgr: Studentium Ordinis Praedicatorum. Respondente R. F. Sebaldo Krassuski. — Die 6-ta Mane. AA. RR. PP. Mgri Regentes Nicolaus Janowski et Stephanus Januszewski Ords S. Francisci Conventualium. Respondente R. F. Adalberto Dąbrowski. — Eadem die post meridiem. Perillustres AA. RR. DD. Joachimus Wrzeszkiewicz et Narcissus Spiechowski, S. T. Professores, Canonici Ssmi Sepulchri. Respondente R. F. Amando Przyniewski. Sub Assistentia AA. RR. PP. Constantini Mierzwiński et Antonini Sławko (tak, poprzednio było Sławko) S. T. Baccalaureorum et Professorum.

Radecki Nicefor. Conclusiones Theologicae Ex Tractatu De Trinitate Menti Solis Doctorum S. P. N. Augustini per omnia Conformes ac In Solemniis Conversionis Ejusdem Publico Certamini Expositae. Cracoviae 1786. Typis Scholae Principis Regni Universitatis Cracoviensis. (Na końcu:) Propugnabuntur publice in Conventu Casimiriensi PP. Augustinianorum ad Aedes S. Catharinae V. et M. Satisfac-

ciente Obiectis Fr. Nicephoro Radecki Theologiae Alumno, sub assistentia P. Constantini Mierzwiński Profesoris Theologiae Die 5. Maji Anno Domini 1786. w 8-ce, k. 4 nlb.

Rantuski Szymon (św. teol. bak., urodził się 1761, profesję zakonną składał w Warszawie 1777 r., umarł 2 lipca 1809 w Krasnymstawie). Propositiones Theologicae Ex Tractatu De Scientia Et Voluntate Dei Menti S. P. Augustini Per Omnia Accommodatae. In Solemniis Conversionis ejusdem publico tentamini Expositae. Quas Honoris, obsequii ac debitaе observantiae Gratia A. R. P. Simoni Woynicz Ordinis Eremitarum S. P. Augustini S. Th. Baccalaureo Provinciae Definitori, Conventus Casimiriensis Priori Dignissimo Patri ac Protectori Suo Gratosissimo, Studium Augustinianum Casimiriense D. D. D. Cracoviae Typis Scholae Principis Regni. (Na końcu:) Propugnabuntur publice in Conventu Casimiriensi, PP. Augustinianorum ad Aedes S. Catharinae V. & M. Satisfaciente objectis Fr. Simone Rantuski Theologiae Alumno, sub assistentia P. Constantini Mierzwiński, Profesoris Theologiae. w 8-ce, k. 4 nlb.

Rogalewski Hilary († 30 marca 1697). Rationale Theologicum Deo & Mariae Sacrum Ex Summa D. Thomae Praeceptoris Angelici depromptum. Thomisticè quoque in Studio Conventus Varsav: S. Martini Ord. Erem. S. P. Augustini praelectum. Publicae Concertationi in Comitij Provincialibus Brestae recurrentibus sub die 4-ta Maij Anno Dñi 1691. propositum. atque Praesidibus R. R. P. P. Magistro Candido Potocki Regente: et P. Felice Orawski S. Th. Doctore Profess. à Venerabili Patre. Hilario Rogalewski Cursore Theologo. Propvgnatvm. w 4-ce, k. 10 nlb.

Sapalski Roch. Nuntia Caeli Theologia Sacra Augustino Aegidiana Deum Unum, & Trinum, Angelos, Statum Beaticum, Actus Humanos, tandem Gratiam Defendens. pro Coronide ad Comitata Provincialia Ordinis Eremitarum Sancti Patris Augustini in Conventu Lublinensi celebranda Expedita Anno Dni 1743. 3-tio calend: 8-bris. Varsaviae Typis S. R. M. R. pae: in Collegio Schol: Piarum. (Na końcu:) Defendentur publicè in Conventu Augustiniano Lublinensi sub tempus Capituli Provincialis à R. F. Rocho Sapalski studente Theologo Praeside A. R. P. Felice Massalski S. The: Baccalaureo,

& actuali Ejusdem Professore. die 8 Anno ut supra. w 4-ce, k. 10 nlb.

Schneyder Piotr. Cultus Perennis Beati Isaiae Boner Ordinis S. P. Augustini Eremitarum Doctoris Extatici et Mariani. Quatuor Mortuorum Resuscitatoris et Plurimorum Infirmorum Sanatoris Proficui, in Conventu Cracoviensi Casimirae, ad Aedes S. Catharinae V. & M. in quartum Saeculum Quiescentis. Ex iterata Obedientia Reverendissimi P. M. Xaverii Vazques S. T. D. Eiusdem Ordinis Generalis a Patre Petro Schneyder, huius instituti Professo Collectus. w 8-ce, k. tyt. i k. 68 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej wizerunek Izajasza Bonera.

Sermo Capitularis In Comitij Provincialibus Pro Novo Eligendo Provinciali Provinciae Utriusque Galiciarum Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Patris Nostri Augustini In Conventu Crasnostaviensi Coram EE. AA. RR. PP. Gremialibus Habitus Per A. R. P. B. S. R. A. P. S. Die V. Julii MDCCCVI (1806). Varsaviae. w 8-ce, k. 7 nlb.

Świebicki Szymon. Sertvm Florifervm Ex Aquinatici Viridarij Flosculis Theologicis in Augustiniana Cracoviensi Eremo transplantatis Ac Sexennalis laboris inundante sudore ex crescentibus à Studio Cracoviensi Contextvm. Specioso prae Filijs Hominum omnis laboris Coronae. Jesv Christo. A. P. M. F. Simone Świebicki, S. Th. Doct. & in dicto Crac: Lycaeο Stud: Reg: humillimè oblatum, Recurrentibusq; Comitij Provincialibus in Anno 1694. Die 2-da, Mensis Maj per F. Benedictvm Łagvżinski Theol: Studentem Vielunij Publicae concertationi. Exporrectvm. Cracoviae Typis Nicolai Alexandri Schedel S. R. M. Ord. Typ. w 4-ce, k. 8 nlb.

Tański Jan Stanisław. Narcissvs Candidvs Et Rvbievndvs. Sev D. Catharina, Lacte Et Crvore Manans Cùm Lucubrantium omnium, tùm Avgvstinianae Familiae Patrona Singularis, In eiusdem D. Virginis & Martyris Basilica Casimirae. Ad Cracoviam, Publicam Panegyri Celebratvs. A Ioanne Stanislao, de Łąg Tański. In Alma Academia Cracoviensi Philosophiae, & Eloquentiae Avditore. Anno à Nato Verbo, M. DC. LXXI (1681). VII. Kalend. Decembr. Cracoviae, Ex Officina Schedeliana, S. R. M. Typ. fol., k. 10 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej herb Trzebieckich «Łabędź»; dedykacja Andrzejowi Trzebieckiemu, biskupowi krakowskiemu obejmuje jedną kartę.

Theses Theologicae. Ex prima, & Secunda parte D. Thomae desumptae. Propugnandae, Casimiriae ad Cracoviam, In Aedibus S. Catharinae Virginis, & Martyris. Per Patres Augustinianos, recurrentibus Comitibus Prouincialibus Prouinciae Poloniae, eiusdem Ordinis. Die Mensis Maij A. D. 1688. Pro Studio Varsaviensi S. Martini. Varsaviae, Typis Caroli Ferdinandi Schreiber S. R. M. Typogr. w 4-ce, k. 6 nlb.

Tekst zaczyna się na odwrociu karty tytułowej. Oprawne razem z Zucchius Caesar Augustinus: Oratio in funere... Thomae Pusterlae... Mediolani 1674 r.

Wójcikiewicz Tomasz. Elekt z wielu na wybór wybrány Przełożony w ślady godnych Antecessorow Wstępujący pod Zaszczytem Wielkiego Imienia Jásnie Oświeconey Iey Mości Pani P. Rozy Konstancyi z Łosiów Potockiey Kasztelanowy Krakowskiey, Hetmanowy Wielkiey Koronney, Przy Kongressie Kápitulárnym Augustiańskim, w Kościele Witkowskim, w Niedzielę 19. po Świątkách, Przez X. Tomasza Woycikiewicza Avgvstyniana Świętey Teolog: Lekt: Przeorá Konwentu Olkuskiego, Stylem Kaznodziejskim Ogłoszony. z Dozwoleniem Zwierzchności Duchowney do Druku Podany. Roku Słońcá Sprawiedliwości, Którego Elekta ut Sol ná świat wydałá 1731. dnia 23. Wrześniá. W Krakowie, w Drukárni Jakuba Matyaszkiwicza, J. K. M. y J. O. JMci Xiędza Biskupá Krákovskiego, Xiążęciá Siewierskiego, Ordynaryjnego Typografa. fol., k. 18 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej herby Potockich, Łosiów i t. d. i wiersze.

Wybor Nayprzedniejszych w Metropolii Wileńskiey Kaznodziejów to jest: Kazania. W Kościołach Katedralnym Wileńskim, y WW. Xięży Augustynianów na Sawicz ulicy, pod czas Solenney Introdukcji Błogosławionych Augustyna Nowella, Antoniego ab Amandula, Antoniego ab Aquila przez trzydniową dewocją. Odprawione. Imieniowi Wielmożnego JMci Pana Michała Podbipięty Sędzica Grodzkiego Połockiego

Przypisane. Roku Pańskiego 1761. W Wilnie w Drukarni J. K. Mci Akademickiey Societatis Jesu. Roku 1761. w 4-ce, k. 57 nlb.

Na odwrociu karty tytułowej herb Podbipiętów «Gozdawa» i 2 czterowiersze. Dedykacja zajmuje 3 karty. Od k. 5-tej do 10-tej: Kazanie... X. Franciszka Chlebowskiego Scholarum Piarum Ordynaryjnego w teyże Katedrze Kaznodzieje... Od k. 11-tej do 19-tej: Kazanie... Xiędza Jacka Strumillo S. T. L. Filozofii Professora w Konwencie Świętego Ducha Ordinis Praedic. — Karta 20-ta (F₄) stanowi osobną kartę tytułową, tytuł brzmi: Trzey Są Którzy świadectwo dają W Niebie y na ziemi A z Tych Jeden Jest Błogosławiony Sługa Boży Augustyn Nowellus Przy swojej y Błogosławionych Kollegów swoich Antoniego ab Amandula, y Antoniego ab Aquila Wyznawców Zakonu Eremitow Augustyna S. Beatyfikacyi w Kościele Wileńskim WW. XX. Augustynianów Tegoż Zakonu, Solennym Kazaniem Dnia pierwszego ná Summie Uwenerowany Przez JMci X. Jana Felixa Brzezinskiego Wikaryusza Katedry Wileńskiey Roku Świadka Niebieskiego na ziemi 1761. Dnia 7. Junii. I Joan: 5. Luc: 12. Beati Servi: Kazanie samo zaczyna się na karcie 21-ej kończy na 27 r. — Od k. 27-mej v. do 32-giej: Kazanie... X. Michała Ostrowskiego S. T. M. Diff: Prov: Zakonu Karmel: A. R. O. ad Aedes OO. SS. mieszkającego. — Od k. 33-ciej do 37-mej: Kazanie... Xiędza Faustyna a S. Alexandro Karmelitę Bos: — Od k. 37 v. do 46: Kazanie... X. Juwenalisa Charkiewicza S. Teologii w Konwencie Wileńskim Professora Ord: Min: S. P. Francisci Reg: Obs. — Od k. 47-mej do 50-tej. Kazanie... X. Felicyana Cynkowskiego Zakonu S. Franciszka Minorum Conventualium Kaznodziei Konwentu Wileńskiego. — Od k. 51 do 57-mej: Kazanie... X. Michała Szulca Societatis Jesu, Ph. D. Ordynaryjnego w Kościele S. Jana Kaznodzieje.

ŹRÓDŁA.

REKOPISY W OBCYCH BIBLIOTEKACH.

1. Acta Episcopalia et Officialia ab anno 1434. (Archivum Consistorii Cracoviensis).
2. Akta miasta Krakowa.
3. Akta Grodzkie (Archiwum ziemskie) w Krakowie.
4. Codex Cardinalium, Archiepiscoporum, Episcoporum et Suffraganeorum ex Ordine Erem. S. Augustini. Cod. Lat. Monacensis 8577.
5. Höggmair, Catalogus priorum provincialium Ord. Erem. S. Augustini. Per provinciam totius Germaniae seu Alemanniae, deinde per provinciam Bavariae, prout illa complectebatur Bavariam, Bohemiam, Austriam, Moraviam, Poloniam, Styriam, Carniolam ac Liburniam etc..., ex variis authenticarum literarum monumentis ac documentis omni fide dignis conscriptus. Monachii, an. 1729. (Staatsbibliothek. Hist. Mon. 256/8).
6. Hutter Clemens, O. Erem. S. Aug., manuscriptus in Archivo conventus Ordinis Herbipolensis.
7. Kreybich Pachomius, Catalogus patrum et fratrum Ord. Erem. S. Augustini a primaria introductione, seu ab anno 1040 in Bohemia existentium etc... ex libris historicis et manuscriptis domesticis excerptus et conscriptus anno Domini 1802 die prima Julii. (In archivo Ordinis Praegae).
8. Mayr Fugentius, Compendium seu notata ex registris vel commentariis Generalibus Archivi Generalis, item ex Bibliotheca nostra Romana Angelica et ex aliis authenticis documentis, tum per me, tum per amanuentes expensis meis, praecipue quae concernunt S. N. Ordinis provincias Germaniae, Poloniae etc... anno 1729—1730. (Münchener Staatsbibliothek, Cod. lat. Mon. 8423).

9. Schöppel Heinrich, Augustiner-Eremiten S. Salvator in Regensburg. (Archiv des Historischen Vereins für die Oberpfalz und Regensburg 1911).

10. Liber Inscriptonum w Bibl. Akad. Umiejętności w Krakowie, nr. 1676.

11. Visitatio urbis et dioec. Cracoviensis iussu et auctoritate Philippi Padnievii Episcopi Crac. 1565—1570. Rękopis Kapituły krakowskiej.

12. Visitatio urbis et dioec. Crac. iussu et auctoritate Cardinalii Georgii Radziwiłł Episc. Crac. ex anno 1596—1598. Rękopis Kapituły krakowskiej.

REKOPISY KLASZTORU ŚW. KATARZYN.

1. Acta conventus Lublinensis ab an. 1624. 1 tom. in folio.
2. Acta conventus Cracoviensis S. Catharinae 20 tom. in folio.
3. Catalogus alphabeticus Fratrum Augustinianorum provinciae Polonae finito capitulo provinciali ultimis diebus Junii 1849 anno Varsaviae celebrato labore Adm. R. P. Sigismundi Wolek electi provincialis conscriptus et ad continuendum in posterum successoribus relictus.
4. Copiae literarum Provincialis ad Generalem sine titulo, in quarto. Rękopis od r. 1609—1612 prawdopodobnie pochodzi od prow. Pawła Wojsiusa.
5. Copiae literarum provincialium ab an. 1630—1660. Tit.: Forma scribendarum literarum, epistolarum, licentiarum et aliarum. In quarto.
6. Copiae literarum P. Generalis. Tit.: Visitatio conventus Vilmensis et Brestae. Acta Capitulum ab an. 1795—1808.
7. Documenta conventus Pilznensis. In folio.
8. Dinax sive Index Epistolarum a variis totius Christiani orbis tam ecclesiasticis quam saecularibus Principibus ad nos sive a nobis ad illos missarum, utpote a SS. DD. Pontificibus et Regibus Poloniae, a Cardinalibus, Ducibus, Archiepiscopis, Episcopis, Generalibus, Prioribus aliisque personis et conditionibus. (Liber manuscriptus provincialis Mojski ab an. 1603, fol.).

9. Dryjacki Fulgenty, S. Theol. Bacc. Horologium Chronologiae Climacteriae. Dedicatio de dato 1694. Jest to kopja oryginału pod tyt.: Kronika Dryjackiego, str. 276.

10. Dryjacki Fulgenty. Kronika Braci Eremitów św. Augustyna, wielko-zakonnego Ojca i Patryarchy a kościoła Chrystusowego Doktora, z Xiąg jego własnych y z innych poważnych kościelnych pisarzy jak z Baroniusza, Onuphrisza, Korneliusza, Kruseniusza, tegoż zakonu braci Autographów i pisma św. Doktorów, oraz z przybranymi różnych prowincji dziełami na polskie krótcie tłómaczona, zebrana i opisana za przełożonych pozwoleniem przez X. Fulgentego Dryackiego, tegoż zakonu Brata i kapłana, w Krakowie 1669.

11. Inventarium rerum immobilium summarum, provisionum, obventionumque ad conventum Conicensem Patrum Ord. Erem. S. Augustini spectantium, ad mandatum Adm. R. P. Mgr. Felicis Massalski, provincialis, confectum. Conicii an. Dni. MDCCLVII (1757).

12. Jura originalia conventus P. P. Augustinianorum Xiąznensis (in folio).

13. Korespondencje komisarza generalskiego X. X. Augustjanów począwszy od dnia 19 czerwca 1865 aż do ostatniego grudnia 1872.

14. Korespondencje komisarza generalskiego X. X. Augustjanów począwszy od 7 września 1879 aż do 14 kwietnia 1885.

15. Kronika Urbanowicza (O. Erem. S. Aug.) do roku 1689. Hunc librum scripsit Adm. R. ac Eximius Pater Urbanowius, S. Theol. ac U. J. Doktor. (in folio).

16. Rękopis, obejmujący inwentarze klasztorów X. X. Augustjanów w Królestwie Polskiem, przez X. Adeodata Buczkiewicza, prowincjała, sporządzony w roku 1842.

17. Liber Censuum alias Tabula conventus Cracoviensis. (2 tomy in folio).

18. Liber Erectionis et inscriptionum variarum summarum conventus Radomysliensis, Ord. Erem. S. Augustini sub titulo S. Jacobi, Apostoli Maj. an. Dni. 1757.

19. Liber inscriptionum seu transactionum conventus Żałoscensis an. Dni. 1757. Ex mandato provincialis Mgr. Felicis Massalski, S. Theol. Doctoris.

20. Liber, in quo continentur ordinationes studiorum provinciae Polonae ab an. 1845.

21. Liber Lustrationum, in quo describuntur omnes ecclesiae et conventus provinciae nostrae Polonae cum eorum suppellectilibus, proventibus, agris, argenteriiis, juribus, apparamentis, inventariisque ab an. 1711—1759.

22. Liber mandatorum S. Caes. Regiae Majestatis conventus Cracoviensis. inceptus an. 1796.

23. Liber Mortuorum.

24. Liber professionum Fratrum Erem. S. P. Augustini. Tom. I. ab an. 1631—1786. tom. II. ab an. 1786—1930.

25. Liber Provinciae Polonae et Mag. Duc. Lith. etc... Ord. Frat. Erem. S. P. Augustini, in quo Capitula, Ordinationes, Indulta, Brevia, Decreta SS. PP. atque generalia, provincialia, promotionesque et caetera publica continentur ab an. 1616. (Księgi Kapituł):

tom I. ab anno 1616—1700 fol. 654.

» II. » » 1700—1718 » 444.

» III. » » 1719—1748 » 440.

» IV. » » 1761—1788 » 938.

» V. » » 1705—1787. sunt etiam in hoc li-

bro privilegia conventus Cracoviensis.

26. Liber Ordinationum conventus S. Catharinae. Sunt etiam Acta Capitulum in hoc libro. ab an. 1761—1832.

27. Liber Ordinationum et visitationum conventus Ilcu-siensis. Inveniuntur in hoc libro Acta Capitulum ab an. 1786—1818.

28. Liber Ordinationum conventus S. Catharinae. Sunt etiam in hoc libro acta capitulum ab an. 1834—1885.

29. Privilegia et documenta conventus Ravensis.

30. Privilegia et documenta conventus Ciechanoviensis.

31. Privilegia et documenta conventus Leopoliensis.

32. Protocollum Asspirantium ad Ord. S. Augustini conventus Cracoviensis. ab an. 1804—1890.

33. Protocollum omnium responsorum in quocumque negotio, Inceptum die 25 Junii 1797.

34. Regestra receptorum et expensarum ab an. 1552 ad nostra tempora. Libri manuscripti in folio, in quibus omni die quotannis inscripta sunt accepta et expensa huius monasterii. (S. Catharinae.)

35. Series omnium privilegiorum, actuum et transaccio-

num, tum bonorum modo haereditario acquisite etc... ab erectione ecclesiae tit.: SS. Corporis Christi et Monasterii P. P. Eremit. S. Augustini in Vielunio, jussu Adm. R. Provincialis Felicis Massalski, S. Theol. D. an. D. 1758.

36. Summarum generale transactionum conventui Leopoliensi Ord. Eremit. S. Augustini servientium, in archivo praedicti conventus reperibilium etc... stante prioratu Adm. R. P. Felicis Deyczykiewicz, S. T. L., conventus praefati prioris. An. Dni. 1757.

37. Voisius, Fr. Paulus, Vadovita, Ord. Eremit. S. Aug. S. T. Bacc.: Memoriae Augustinensis Eremiticae Sodalitatis Centuriarum tredecim. Tomus secundus. Manuscriptus ex anno 1590 in folio.

38. Voisius, Fr. Paulus, Vadovita, S. T. D.: Liber Propositionum atque omnium rerum P. Generalis literarum in provinciam nostram Poloniae et imprimis coenobium Cracoviense missarum, Familiarumque ab Adm. RR. PP. Provincialibus pro hoc coenobio deputatarum, nec non actuum omnium provincialium determinationumque compendit.

Jubente Adm. R. P. Paulo Voisio Vadovita, S. T. D. et in tota Poloniae provincia Vicario Generali. Anno Domini 1614 die 16... comparatus R. P. Starczowski existente Priore Cracoviensi.

DRUKI.

A. AUTOROWIE Z ZAKONU AUGUSTJAŃSKIEGO.

1. *Analecta Augustiniana* divo Parenti Augustino dicata. Romae.

2. *Arpe Aug.*, Mag. Ord. Eremit. S. Aug.: *Pantheon Augustinianum seu Elogia virorum illustrium* O. S. Aug. etc... Genuae 1709.

3. *Balicki Inoc.*, ejusdem Ordinis studii Varsaviensis Magister et Regens: *Fragrans Odor* etc... Eximio et Adm. R. P. Magistro Narcisso Potocki, S. Theol. Doct. Ord. Eremit. S. Aug... die 23. aprilis 1709.

4. *Balicki Inno.*: *Victima cordium solea et geminis crucibus adornata* etc... Candido Casimiro Potocki, Ord. Eremit. S. Aug., provinciae Poloniae oblata, a studio theolo-

gico Coenobii Varsaviensis, PP. Augustinianorum, die 13. maji 1708.

5. *Catalogus Codicum manuscriptorum* in Bibl. Angelica ad. an. 1870, Romae 1893 de Hen. Norducci.

6. *Codex diplomaticus* Ord. Eremit. S. Aug. Papias 1905. Vol. I. II.

7. *Constitutiones* Ord. Eremitarum S. Augustini, Romae. 1508 et 1926.

8. *Crusenius Nicolaus*, *Monasticon Augustinianum*, Monachii 1623.

9. *Elsius Phil.*, Ord. Eremit. S. Aug.: *Encomiasticon Augustinianum*, in quo personae Ord. Eremit. S. Augustini sanctitate, praelatura, legationibus scriptis etc... praestantes enarrantur, Bruxelli 1654.

10. *Empoli Laurentius*, *Bullarium*, Ord. Eremit. S. Augustini, Romae 1628.

11. *Forankiewicz Wincenty*: *Veritas theologica*... 1708.

12. *Gratianus Thomas*. O. E. S. Aug.: *Anastasis Augustiniana*, in qua scriptores Ord. Eremit. S. Augustini in seriem digesti sunt. Antverpiae 1613.

13. *Herrera Thomas de*, *Alphabeticum Augustinianum*, in quo domicilia et monasteria, viri foeminaeque, illustres Eremitici Ordinis recensentur, Matritii 1644, 2 Vol.

14. *Höhn Antonius*, O. E. S. Aug.: *Chronologia provinciae Rheno-Suevicae*, Herbipoli 1744.

15. *Janetschek Klemens Elpidius*, O. E. S. Augustini. *Das Augustiner-Eremitenstift St. Thomas in Brunn mit steter Bezugnahme auf die Klöster des Ordens in Mähren*. Brunn 1897.

16. *Janetschek Klemens*, *Das Augustinerkloster in Gewitsch (Mähren)*, Brunn 1890.

17. *Janetschek Klemens*, *Die ehemaligen Augustiner-Eremiten Klöster Mariakron bei Büdigsdorf St. Bartholomaei in Mährisch-Kromau und die Propstei St. Clementis bei Osvetiman*. Brunn 1888.

18. *Keller Pius*, O. E. S. Aug.: *Index Episcoporum* Ord. Eremit. S. Augustini Germanorum, Münsterstadt 1876.

19. *Lanteri Josephus*, *Viri illustres Augusti-*

nenses ab Alexandro IV. usque ad haec tempora. Tolentini 1856.

20. Lanteri Josephus, Crusenii Monastici Augustiniani cum Additamentis T. I. usque ad 1620, Vallisoleti 1890.

T. II. ab an. 1620—1700, auctore P. M. Fr. Thyrso Lopez Bardon. Vallisoleti 1903.

21. Lubin Aug. O. E. S. Aug.: Orbis Augustinianus sive conventuum Ord. E. S. A. chorographica et topographica descriptio. Parisii 1672.

22. Maigretius Georgius, Martyrographia augustiniana, Antverpiae 1625.

23. Milensius Felix, Ord. Erem. S. Aug.: Alphabetum de Monachis et monasteriis Germaniae ac Sarmatiae ceterioris, Ord. Erem. S. Aug., Praegae. 1613.

24. Niedzielski Alipi: Życie starożytnych Polaków pustelników zakonu reguły św. Aug. (Podręczna Encyklopedia Kościelna t. 27, 28).

25. Ossinger, Bibliotheca Augustiniana historica, critica et chronologica. Ingolstadii 1776.

26. Pamphilus Josephus, O. E. S. Aug., Chronicon Ord. Erem. S. Augustini et ejus viri vel sanctitate vel rebus gestis illustres. Romae 1581.

27. Plenevaux Nicolaus, Eremita Augustinianus, Leodius S. T. D.: Primas Augustinianaus, Coloniae 1627.

28. Sutor Aug. Cathalogus scriptorum et historicorum Kraków, 1885.

29. Torelli, Secoli Agostiniani, 8 Vol. Bologna 1686.

30. Wojcikiewicz Tomasz: Elekt z wielu na wybór wybrany przełożony etc... 1731.

B. AUTOROWIE OBCY.

1. Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis, 3 tomy. Cracoviae 1887—1904.

2. Altpreussische Monatsschrift Band. 35.

3. Archiv für Urkundenforschung Dr. Paul Schroeder Göttingen.

4. Archiwum do dziejów literatury i oświaty 1878.

5. Archiwum Komisji histor. t. IX. Abraham Władysław, Sprawozd. z poszuk. w archiwach i bibliot. w latach 1896—98.

6. Bartoszewicz Julian, Kościoły warszawskie, Warszawa 1855.

7. Besse P. Dom. O. S. B. Le monachisme africain. Romae. Desclée Lefebure 1904.

8. Biblioteka warszawska r. 1854, tom IV, str. 1—35. Kościół św. Katarzyny r. 1852, tom IV, str. 357. Kościoły olkuskie.

9. Borkowski Jerzy hr., Almanach błękitny, Genealogje żyjących rodów polskich, Warszawa 1908.

10. Borówka Bruno, Die allzeit getreue Stadt Konitz, Konitz 1919.

11. Bukowski Julian ks. Dzieje reformacji w Polsce. Kraków 1883.

12. Buliński Melchior. Historia Kościoła polskiego. Kraków 1873—1874.

13. Butler S., Benedicti regula monastica. Friburg in Br. 1912.

14. Caputa Józef ks. dr., Chryzostom Gołębiowski, nadworny kaznodzieja króla Jana III. Studium historyczno-literackie. Kraków, 1901.

15. Chotkowski Wł. ks. Skonfiskowane majątki duchowne w Galicji. (Głos Narodu 22 lutego 1919 r., nr. 40).

16. Codex Regularum Holstenii Romae Aug. Wind. 1759. (Migne PP. Cat. CIII. 393—700).

17. Zaplewski, Tytułarny episkopat w Polsce Średniowiecznej. Poznań 1915.

18. Długosz Jan, Opera omnia et Libri Beneficiorum, Cracoviae. 1868—1870.

19. Elenchus Dioec. Crac. 1887.

20. Encyklopedia kościelna.

21. Encyklopedia Orgelbranda.

22. Eubel, Hierarchia Catholica medii aevi. Monasterii 1898 et 1901, dotąd 2 Voll. od roku 1198—1503.

23. Fankidejski: Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej, Pelplin 1880.

24. Franklin Otto Johannes Klenkok, Tübingen 1844.

25. Fuxhofer Damian, Monasteriologiae Regni Hungariae, Pestini 1860. Strigon 1869.

26. Gams Pius O. S. B. Series Episcoporum Ecclesiae Catholique quotquot innotuerunt a Beato Petro Apostollo, Ratisbonae 1873.
27. Grabowski Ambroży, Starożytnicze wiadomości o Krakowie 1852.
28. Grote Freiherr Otto von, Lexikon deutscher Stifter, Klöster und Ordenshäuser 1 Bd. Osterwieck. Harz Commissionsverlag von A. W. Zickfeld 1881.
29. Grunau, Preussische Chronik ed. Perlbach II. III. Leipzig 1889, 1896.
30. Heimbucher Dr. Max, Die Orden und Kongregationen der Katholischen Kirche, 3 Bände, Paderborn 1907.
31. Helyot Migne. Dictionnaire des ordres religieux tom II—IV. Paris 1860.
32. Hoogeweg H. dr., Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern, Stettin 1924.
33. Hümpfner Winfried, Heinrich v. Friemar, Zeitschrift für Thüringische Geschichte und Altertumskunde Bd. XXX.
34. Janocki, Lexicon derer itzlebenden Gelehrten in Polen. Breslau 1755.
35. Jahresbericht (65) des kgt. Gimnasiums zu Konitz 1885/86 vom Direktor des Gim. Prof. Dr. Robert Tomaszewski, Konitz 1886.
36. Joahim Repertorium, die Urkunden in Königsberg über die Geschichte der Neumark.
37. Kolde Lic. Dr., Die deutsche Augustiner Congregation und Johann v. Staupitz Gotha 1879.
38. Kurczewski Jan, Biskupstwo Wileńskie, Wilno 1912.
39. Loret Maciej, Katarzyna II a Kościół katolicki. Kraków—Warszawa 1910.
40. Mansi T. 22. IV. Lateranense 1215. Decreta Generalis Concilii XIII. De novis religionibus prohibitis. T. 24. De religionibus domibus.
41. Maria von guten Rat, Monatsschrift, herausgegeben von dem Augustinerorden in Deutschland.
42. Matrikel der Diocese Regensburg, Pustet 1916.
43. Matrikel Summaria.
44. Monumenta Poloniae Vaticana, Caligarii Nuntii Apo-

- stolici in Polonia epistolas et acta, edidit Dr. Ludovicus Bora-
tyński, Cracoviae 1915.
45. Müller, Gimnasial-program: Wann und wie das Augustiner Kloster zu Konitz gegründet wurde, Konitz 1829.
 46. Paulus Nikolaus, Der Augustinermönch Johannes Hoffmeister, Herder 1891.
 47. Perlbach Max, Die Chronik von Oliwa 1872.
 48. Perlbach Max, die ältesten Preussischen Urkunden 1873.
 49. Perlbach Max, Preussische Regesten 1876.
 50. Perlbach Max, Materialien zur Geschichte Pommerellens 1900.
 51. Perlbach Max, Pommerellisches Urkundenbuch 1882.
 52. Pietrzak Józef Stanisław, Księża powstańcy 1863. Kraków 1916.
 53. Pilat Joseph von, Die katholischen Männer und Frauenklöster der Österreichisch-ungarischen Monarchie. Wien 1875.
 54. Pleszczyński Adolf ks., Dzieje Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Warszawa 1907.
 55. Potthast A., Regesta Pontificum Romanorum. Berolini 1874.
 56. Reisch Chrysogonus, Geschichte des Klosters und der Kirche St. Dorothea in Breslau, Breslau 1908.
 57. Reithofer Franz Dionys Dr., Geschichte des ehemaligen Augustinerklosters zu Schönthal. Aus ungedruckten Quellen, München 1816. Ten sam autor... Chronologische Geschichte des ehemaligen Augustinerklosters Ramsau, aus ungedruckten Quellen, München 1815.
 58. Riedel, Cod. diplomaticus Brandenburgensis, Berlin 1838—69. 28 Bd.
 59. Riedel, Cod. dipl. Prow. Brandenburg. Die Geschichte der Klöster in Pommern, Stettin 1796.
 60. Schlegelmann Alfons Maria Dr., Geschichte der Säkularisation im rechtstrheinischen Bayern, Regensburg 1903.
 61. Schubert Anton Dr., Urkunden-Regesten aus den ehemaligen Archiven der von Kaiser Josef II. aufgehobenen Klöster Böhmens, Innsbruck 1901.

62. *Scriptores rerum Prussicarum* I—V. Leipzig 1861—74.
63. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655.
64. Steidlin Joh. Matth. *Monasteria totius Ordinis Eremit. S. Augustini per Germaniam aeri incisa*. Aug. Wind. 1730.
65. *Theologisch-praktische Quartalschrift*, Linz 1926, 4 Heft.
66. Tambour Nikolaus O. E. S. Aug. *Provincia Belgica, olim dicta Coloniensis et inferioris Germaniae, origo, progressus, monasteriorum descripto*, Lovanii 1727.
67. Theiner Aug., *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae* 4 tomy, Romae 1860—1865.
68. Tümpel Dr. Prof., *Neustettin in 6 Jahrhundert*, Neustettin 1910.
69. Vonschott Hedwig Dr. Phil., *Geistiges Leben im Augustinerorden am Ende des Mittelalters und zu Beginn der Neuzeit*. Berlin 1915.
70. Wadowski ks., *Kościół Lubelskie*. Wyciąg z jego rękopisów str. 35, 96, 22 i Akad. Umiejęt. Kraków tyt. Ręk. Nr. 11.
71. Wisłocki Wład. *Incunabula typographica* 1900.
72. Woelky, *Urkundenbuch Bistum Culm*, Danzig 1887.
73. Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, Kraków 1905.
74. Zak Alfons, O. Praem. *Aus Oesterreichischem Klosterbuch, Statistisches Handbuch der Orden und Kongregationen Oesterreichs* Wien I. Singerstrasse 7. 1911.

INDEKS OSÓB.

- | | |
|--|---|
| Abraham Władysław 68 | August II, król polski 139, 140, 311 |
| Abruzzo Jan Antoni z Teate, generał zakonu 103 | Augustjanki PP. 34, 116, 212, 217, 224, 236, 237, 238, 239, 240, 247, 325, 326 |
| Adae Jan, biskup sydoński 99 | Augustjanie Bosi 36 |
| Adamski Klemens, brat 189 | Augustinus Romanus, generał zakonu 75, 81, 86 |
| Adeodat O. 277 | Augustyn św. 3—14, 17, 18, 20—23, 67, 84, 111, 141, 203, 214, 215, 236, 237, 238, 240, 247, 251, 261, 262, 267, 282, 308, 324, 326, 375 |
| Adolf, arcybiskup 99 | |
| Albert, biskup 22 | Baptysta Jan 261 |
| Alberti Maciej 84 | Balicki Inocenty, prowincjał 201, 292, 293, 294, 296, 298, 299, 307, 324, 325, 328, 340 |
| Albrecht, książę brandenburski 52, 54 | Baltazar z Monachjum 250 |
| Albrecht Jan 47 | Baltazar z Thonhausen 38 |
| Aleksander IV, papież 6, 9, 10, 17, 22, 23, 30 | Barberini Franciszek, kardynał 55 |
| Aleksander, król polski 73, 74 | Barnim IV, książę pomorski 50 |
| Aleksander II, car rosyjski 198 | Barnim XI, książę pomorski 51 |
| Alfons O. 277 | Baroniusz 338 |
| Alipiusz, biskup Tagasty 4 | Barszcz Justus 141 |
| Ambroży z Piotrkowa, bakałarz 85 | Bartolt Erazm, prow. 146, 158, 202, 239, 310, 311, 312, 313 325 |
| Amerinus Tadeusz, magister, wikariusz generalny w Polsce 114 | Bartolt Jakób 310 |
| Andrzej z Krakowa, uczeń U. J. 85 | Bartolt Karol 310 |
| Andrzej, prowincjał prowincji bawarskiej 40 | Bartoszewicz Julian 342 |
| Andrzej, przeor konwentu krakowskiego 84 | Barzowie, rodzina katolicka 112 |
| Angelus ze Starogardu, lektor 81 | Baryczka Marcin ks. 203 |
| Angelicus, Włoch 113 | Batory Stefan, król polski 247 |
| Angeli Ryszard, kardynał 8 | Bazyli św. 3 |
| Anhalt, gen. wojska szwedzkiego 127 | Belarmin 7 |
| Ankomitanus, ob. Lanfrank Piotr | Belluomini Jan, generał zak. 199, 240 |
| Annibaldeschi Ryszard, kardynał 9 | Benedykt św. 11 |
| Antoni ab Amandula 334, 335 | Benedykt, biskup kamieński 96, 97 |
| Antoni ab Aquila 334, 335 | Benedykt z Aniana (Anagni) 13 |
| Arpe Aug. 340 | |
| Aretinus Jakób 116 | |

Benedyktyni OO. 10, 13
 Benedykt z Krakowa, uczeń U. J. 85
 Bernardini (Carvajal) kardynał 54
 Bernardyni OO. 268
 Berent Elroterus, Dominikanin 109
 Berti Jan Wawrzyniec 312
 Bertolt, książę Zaringen 21
 Besse 343
 Bialecki Leonard 127, 270
 Biedrzycki Izidor, przeor krak. 129
 Bielecki Gerwazy 182, 188, 190
 Bieniasiewicz J. Nepomucen 191, 198
 Bijejko Wilhelm, prowincjał prowincji rosyjskiej 167
 Bloch Jan 92
 Błasczyk Izajasz 185, 188, 206, 211
 Błasczyk Stanisław 185
 Błasczyk Szymon 188
 Błasczykowa z Liszów Katarzyna 185
 Bławaczyńska Magdalena 178
 Bławaczyński Aureli 178, 179
 Bławaczyński Mikołaj 178
 Bobowski Hieronim 298
 Bocheński Józef 165
 Bogusław IV, książę pomorski 49
 Bogusław V, książę pomorski 50
 Bogusław z Riesenburga 36
 Bokum Jan, biskup przemyski 305
 Bolesław Krzywousty 67
 Bolgenthal, sędzia ziemski 61
 Bollandyści 86
 Boltz Mikołaj, prowincjał 146, 201, 202, 312
 Bonaparte, ob. Napoleon
 Bonar Adam, dziedzic W-Książa 112
 Bonar Jan 110, 111, 112
 Bonarowa z Teczyńskich Katarzyna 110
 Bonawentura, brat, ob. Wigbold
 Boner Izajasz błąd. 30, 32, 33, 41, 82, 84, 85, 86, 88, 89, 90, 92, 185, 203, 216, 251, 258, 326, 333
 Bonifacy de Petra Sancta, magister 116
 Bonifacy VIII, papież 16, 67, 68
 Bonifacy IX, papież 68
 Bonifratrzy 155, 204
 Borkowski Jerzy 343
 Borówka Bruno 343
 Borowski Walery, przeor w Wieluniu 161, 165
 Bratranek Tomasz, prof. U. J. 314, 315, 316
 Briccius Hipolit 141
 Brougham 148
 Bruyere Piotr, profesor 280
 Bruyne O. 11
 Brzeniowicz Wincenty 272
 Brzeziński Feliks, wikariusz katedry wileń. 335
 Buczkiewicz Adeodat, prowincjał 171, 172, 202, 338
 Bugajski Hipolit 201, 268, 269, 270, 271, 274, 277, 287, 326
 Budyta Franciszek 192, 193
 Budyta Wawrzyniec 187
 Bülow Piotr, przeor w Starogardzie 47
 Bukowski Julian 343
 Bulewicz Jan 126, 127
 Bulewicz Marcin 127
 Buskowski Patryk 311
 Butler 343
 Bużeński Hieronim, kasztelan sieradzki 246
 Bysman Andrzej, prowincjał prowincji bawarskiej 30, 41
 Caesarius z Arles, biskup 13
 Cajgan Ambroży 189, 190, 211
 Caligary, nuncjusz w Polsce 246, 247
 Cantius Stanisław, prowincjał 200
 Caputa Józef ks. dr. 278, 284, 343
 Cartheus Jakób, wizytator i komisarz generalny dla prowincji polskiej 115, 132, 133, 134, 135, 201, 289
 Carvajal, ob. Bernardini
 Casamassa O. 13
 Cervioni Tomasz, generał zak. 305
 Cezar Mikołaj, przeor konwentu reszelskiego 53
 Charkiewicz Juwenalis, Franciszkanin 335
 Cherubin Stefan, prowincjał 201

Chlebowski Franciszek, Pijar 335
 Chmielewski Marcei, ks. 208
 Chmielewski Tomasz Wieniawa, biskup graczanopol., sufragana warszawski 196
 Chmielnicki Bohdan 120
 Chołubek Narcyz 131, 262, 274, 277
 Chotkowski Wład., ks. 115, 343
 Christinus O, z Berna 90
 Chrystjan v. Jungenborch, przeor reszelski 53
 Chryzostom Jan św. 3
 Chrzanowski Florjan, Cysters 331
 Chrzanowski Wiktor, rektor prowincji 188, 191, 202
 Chwalibozanka Ludwina 307
 Cilli, hrabia 38
 Columna Idzi, kardynał 326
 Cosnac, ob. Daniel
 Coudenhove, hrabia 35
 Crusenius Mikołaj 20, 59, 68, 115, 117, 118, 255, 338, 341
 Cynkowski Felician, Franciszkanin 335
 Czaplewski Paweł, ks. 94, 343
 Czartoryski Teodor, biskup poznański 312
 Czech (Kalendarz) 224
 Czechowicz Józef 123, 124
 Czekalski Augustyn 187, 192, 211
 Czepańska Elżbieta 302
 Czepański Dominik 302, 303, 304, 327
 Czepański Jan Wawrzyniec, prowincjał 143, 145, 146, 201, 302, 303, 304, 305, 326, 327
 Czepański Wojciech 302
 Czepkowski Wiktor 159
 Czubowicz Pachomjusz, prowincjał 157, 202
 Czyrzyckowicz Andrzej 302
 Cybulski Filip 189, 191, 198
 Cymbberg Paweł 33
 Dąbrowski Ludwik 187, 192, 211
 Dąbrowski Wojciech 331
 Damianowicz Ferdynand, prowincjał 123, 125, 201, 274
 Dangel Fryderyk, ks. 251
 Daniel de Cosnac, biskup Walencji 280
 Dasczyński Stanisław 327
 Dębicki Ludwik 316
 Deyczykiewicz Feliks 340
 Dietrich Frye 92
 Długopolski Jan Fakund 212
 Długosz Jan 33, 343
 Dobilinus Angelus 92
 Dobrocieski (Dobrodziejski) Mikołaj 131, 201, 263, 264, 271, 295, 319
 Domagalski Klemens 188, 206, 207, 211
 Domański Augustyn 327
 Dominik de Firmo, biskup skartapeński 94, 95
 Dominikanie 16, 17, 23, 78, 79, 251
 Dominikanki 180, 181
 Drogosz Mikołaj z Miechowa, student U. J. 85
 Drozdowski Józef 188
 Dryjacki Fulgenty 56, 59, 74, 75, 81, 92, 120, 123, 126, 127, 129, 133, 134, 135, 255, 256, 257, 260, 262, 264, 266, 267, 268, 270, 271, 273, 275, 277, 280, 289, 290, 338
 Duczowski Klemens 126
 Dufour Piotr 327
 Duńczewski Mikołaj 126
 Dyaszewski Michał Józef Antoni 326
 Dygutowicz Celestyn 141
 Działyński Michał 55
 Dzieduszyccy, hr. 146
 Dzieduszycki Franciszek Jan 147, 154, 301
 Dzieduszycki Jerzy 147
 Dziedzicka Anna 324
 Dzierzkowski Damjan 172
 Dziubacki Fulgenty 188, 191, 198
 Dziubiński Eustachy 165
 Dziubiński Filip, prowincjał 162, 165, 202
 Egidius, magister w Królewcu 48
 Eglofstein, hrabia 48
 Eichenblatt Aureli 319
 Elparo, ob. Monte Elparo
 Elsius Filip 24, 91, 92, 247, 341

Elżbieta, córka Kazimierza W. 50, 53
 Empoli Laurentius 341
 Eneas O. w Krakowie 85
 Engelbert, prowincjał prowincji niemieckiej 25
 Ephardt, przeor w Anklamie 49
 Erazm z Monachjum 41, 88
 Esteban Eustachy, generał zakonu 15, 224, 236
 Eufemja, żona Ziemowita, księcia mazowieckiego 63
 Faberinus Ambroży, prowincjał prowincji bawarskiej 42
 Faborowicz, przeor w Wielkim Książu 158
 Fagoński Mateusz 190
 Falkowski Wincenty 184, 185, 187, 192
 Fankidejski ks. 58, 343
 Faustyn od św. Aleksandra, Karmelita Bosy 335
 Felicjan, brat z Krasnegostawu 123, 125
 Feliks z Radomia, prowincjał 200
 Ferber Maurycy, biskup warmiński 54, 98
 Ferdynand II, cesarz 23, 117
 Ferdynand III, cesarz 36
 Ferdynand de Abdua, kard. 290
 Ferdynand d'Este, arcyks. 155
 Fibino Hugo 38
 Fijałkowski, biskup sufragan płocki 177, 195
 Filip z Berna, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Filip z Medjolanu, generał zakonu 265
 Filip O. w Pilźnie 71
 Florjan de Monte-Regio, przeor klasztoru krak. 104
 Forankiewicz Wincenty 325, 328, 341
 Formentero, ob. Jan
 Franciszek I, cesarz 36, 149, 162, 206, 314
 Franciszkanie OO. 16, 17, 22, 23, 38, 75, 76, 78, 108
 Franciszkanki PP. 75
 Franklin Otto 343
 Frankowski Anzelm 319
 Fransonius Jakób, kardynał 303
 Froniek Kajetan 190
 Fryderyk Barbarossa, cesarz 21, 22
 Fryderyk II, cesarz 55, 148
 Fryderyk III, cesarz 36
 Fryderyk, biskup ratyzboński 30
 Fryderyk Wilhelm, elektor brandenburski 60
 Fryderyk Wilhelm, król pruski 62, 160, 162
 Fulgenty, biskup 5
 Fulginas Guillelmus, generał zakonu 73
 Fuxhofer Damjan 343
 Gaczek Wilhelm 221, 230, 231, 233, 234
 Galewicz Szczepan 188, 206, 211, 288
 Galeczyński Ludwik 141
 Galecki Antoni, biskup sufr. krak. 119, 208, 215
 Gams Pius 343
 Gardocki Romuald, administrator paraf. 187, 191
 Gąsiorowski Epifanysz, prowincjał 145, 201
 Gąsowski Roch, prowincjał 201
 Gaździński Wincenty, przeor krakowski 204
 Gębicki Piotr, biskup krak. 257
 Gemzicki Patrycy 141
 Georginas Monte Elparo, ob. Monte Elparo
 Gertruda, ciotka Mestwina, ks. pomorskiego 51
 Geszka Piotr, św. teol. bak. 319
 Ghetti (de) Romanus, generał zakonu 256, 260
 Gioja Augustyn, prof. 311
 Giza Samuel, podstoli nowogrodzki, fundator klasztoru w Gizowie 146, 300
 Głębocki Józef 137
 Głębocki Posidjusz 285
 Głogowski Kazimierz 137
 Goffart Adeodat, przeor wileński 319

Goldmann, biskup sandomierski 195
 Goldstein Jerzy, pierwszy przeor w Olkuszu 33
 Gołębiowska z Koźmińskich Regina 278
 Gołębiowski Chryzostom, prowincjał 201, 277, 278, 286, 319
 Gołębiowski Maciej 278
 Gólkowski Florjan, prowincjał 200
 Gondorowicz Florjan 188
 Gotthardt Baltazar, prepozyt w Dorpacie 113
 Gotthardt Grzegorz, kaznodzieja 108
 Górecki Walenty 186, 190
 Górny Honorat, prowincjał 128, 134, 195, 201, 265, 266, 267, 268, 274, 328
 Górski Szymon, prowincjał 202
 Grabiński Dominik, prowincjał 201, 287, 288, 289, 290, 298
 Grabowski Ambroży 129, 344
 Grabowski Augustyn 186, 191
 Grabowski Grzegorz, kapelan 186, 190
 Grabowski Sebastian 187, 191
 Gratianus Tomasz 92, 341
 Grayer, prowincjał 55
 Greffe Józef, kaznodzieja 188, 192
 Grote Freiherr Otto 344
 Grunau Szymon, kronikarz 52, 96, 99, 344
 Gruszecki, ks. dziekan 226
 Grzegorz IX, papież 7, 10
 Grzegorz XI, papież 94
 Grzegorz, przeor w Ciechanowie 104
 Grzegorz, przeor w Olkuszu 104, 106,
 Grzegorz, kaznodzieja polski 33
 Grzegorz O. 114
 Gumiński, brat 127
 Gumowski Edward 190
 Günther Erazm, prowincjał prowincji bawarskiej 41, 88, 89
 Guzik Paweł 212
 Grus Martynjan 320
 Halatek Stanisław, ks. dziekan 234
 Harmoziński Czesław, Paulin 177
 Hassberg, przeor 22
 Hasse Piotr, przeor w Starogardzie 47
 Haus Jan z Bornstedt, hrabia 47
 Heimbucher Maks 344
 Helyot Migne 344
 Henryk, biskup ratyzboński 30
 Henryk, biskup kamieński 49
 Henryk III, biskup warmiński, ob. Soerbom
 Henryk z Krakowa 76
 Henryk Nassauski, hrabia 22
 Henryk z Weimaru, prowincjał prowincji niemieckiej 26, 28
 Herman de Lapide z Norymbergi, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Herman z Pragi, biskup 53
 Herman ze Spiry, prowincjał prowincji reńsko-szwabskiej 28
 Hernal 32
 Herrera Tomasz 341
 Herzoch Jan z Sachsen-Lauenburg, biskup 81
 Hesnor 32
 Hesse Benedykt, rektor U. J. 84
 Hestlar Mikołaj 33
 Hieronim św. 3
 Hilary św. 7
 Hille Mikołaj, przeor w Starogardzie 47
 Hipolit de Rawenna, generał 250, 251
 Hipolitowicz, przeor chojnicki 61
 Hoeggmair 33, 34, 336
 Hoffman Melchjor 108
 Holstenius 11, 12
 Hoogeweg 344
 Horn, gen. szwedzki 61
 Hugo z Mantui 8
 Hümpfner Winfried 344
 Hus Hieronim 93
 Husyci 35, 36, 47
 Hutter Klemens 336
 Idzi, ob. Egidius
 Innocenty IV, papież 6, 7, 8, 10, 22, 23, 30

Inocenty VI, papież 63
 Inocenty XI, papież 298
 Inocenty XII 326
 Iwicki Mikołaj, fundator klasztoru w Orchówku 135
 Izajasz z Bochni, prowincjał 55, 121, 122, 200, 223, 250
 Izajasz starszy, ob. Lechius
 Jabłoński Anzelm 295
 Jacaszek Maciej, ks. proboszcz w Bierzanowie 233, 234
 Jacek O. 250
 Jądrowski Stanisław, prowincjał 200, 245
 Jagiello Władysław, ob. Władysław
 Jakób, królewicz, ob. Sobieski
 Jakób, ks. sufragana plocki 97
 Jakubowski Franciszek 187, 190
 Jan XXII, papież 5, 17, 30
 Jan de la Caverne, bł. 10
 Jan, król czeski 35
 Jan III Sobieski, ob. Sobieski
 Jan II z Neumarkt, biskup w Lito-
 myślu 35
 Jan, biskup kamieński 50
 Jan I, biskup warmiński (1350—
 1355) 52
 Jan, biskup sufr. 48
 Jan, przeor w Starogardzie 46, 47,
 49
 Jan, przeor konwentu warszawskie-
 go 104, 105
 Jan z Chęcín, ks. apostata 111
 Jan de Formentero, biskup sydoński
 99
 Jan z Krakowa (Jan Martini, Jan
 z Rawy), opat Benedykt, przeor
 konwentu augustjańskiego w Kra-
 kowie 81, 85
 Jan z Radomia, prowincjał 200
 Jan z Rawy, ob. Jan z Krakowa
 Jan z Retz, prowincjał prowincji
 bawarskiej 31, 40
 Jan z Wrocławia, student U. J. 85
 Jan Korab de Radlica, ob. Radlica
 Janetszek Klemens 39, 341
 Janocki, 306, 308, 312, 313, 344

Janowski Mikołaj, Franciszkanin
 331
 Januszewski Stefan, Franciszkanin
 331
 Jaromar, biskup kamieński 48
 Jarzemiński Adam 261
 Jaskłowski Feliks 59, 73, 75, 255
 Jeleń Błażej 188, 206, 211
 Jerzmanowska Anna 225, 232
 Jerzmanowski Erazm, filantrop 225,
 228, 230, 234
 Jerzy z Traunberg 34
 Jerzy de Valle Speciosa, prowincjał
 prowincji bawarskiej 30, 33, 41
 Jerzy de Teck, prowincjał provin-
 cji bawarskiej 40
 Jerzy, augustjanin z Garcu, apostata
 50
 Jezuici OO. 108, 110, 196, 250, 270,
 310
 Job, biskup pomezański 98
 Jonakowski Simplicjan, przeor
 w Wieluniu 320
 Jordan Bernard, przeor konwentu
 generalskiego w Krakowie 146
 Józef de Kupertino, św. 121
 Józef II, cesarz 151, 238
 Judycki Jan, fundator klasztoru
 w Czernicy na Litwie 137
 Judyta, żona Wacława II, króla
 czeskiego 35
 Julian de Salem, generał zakonu
 89, 90
 Julanna św., Augustjanka 22
 Juljusz II, papież 247
 Jungenborch (von) Chrystjan, ob.
 Chrystjan
 Jurażyc Marcin 188
 Jurkiewicz Błażej, Karmelita 331
 Jurkowski Prosper, przeor lwowski
 141
 Kalwin 111, 312
 Kałkiewicz Jakób 320
 Kałużyński Alipiusz, przeor w Kra-
 snymstawie 189, 190
 Kameduli OO. 270
 Kancjusz Szymon 122

Kanonicy Regularni OO. 57, 221
 Karmelici OO. 7, 36, 72, 155
 Karmelici Bosi 147
 Karnkowski Stanisław, prymas 256
 Karol XII, król szwedzki 139
 Karol Gustaw, kr. szwedzki 120, 126
 Karol IV, cesarz 17, 23, 29, 30, 31,
 35, 38, 53, 63
 Karwat Walenty, przeor olkuski 106
 Kasper z Ratyzbony, prowincjał
 prowincji bawarskiej 41
 Katarzyna, matka O. Piotra 84
 Kawecki Witalis 124
 Kazimierz Wielki, król polski 33,
 63, 65, 67, 68, 203, 249
 Kazimierz II, Sprawiedliwy 67
 Kazimierz I, książę pomorski 46
 Kazimierz II, książę pomorski 46
 Kazimierz z Pragi, przeor w Choj-
 nicach 60
 Kazimiński Krzysztof, archidiakon
 krakowski 112
 Kędzierski Zygmunt 143
 Keller Pius, wizytator w Krakowie
 94, 213, 214, 215, 222, 341
 Kęsiński Gelazy 328
 Kęski Simplicjan, przeor w Ciecha-
 nowie 188, 190
 Kielkiewicz Władysław, kaznodzieja
 w Wielkim Książu 189, 190
 Kittlitz, ob. Henryk
 Klaus de Putkammer 51
 Klein Jan, augustjanin krak. 32
 Klemens IV, papież 50
 Klemens VI, papież 53, 81
 Klemens X, papież 271
 Klemens z Ossimo, bł. 14, 26
 Klenkok Jan, magister, profesor 80
 Klenkok Wacław, prowincjał pro-
 vincji czesko-morawskiej i pol-
 skiej 29
 Klimkowski Fulgenty 122
 Klotz Paweł 109
 Klunder Klemens, przeor w Chojni-
 cach 161
 Kluziewicz Anastazy, przeor kon-
 wentu w Krasnymstawie 321, 329

OO. Augustjanie w Polsce.

Klobucka Katarzyna, pierwsza prze-
 łożona SS. Augustjanek w Krako-
 wie 247
 Klobuczyński Andrzej, przeor
 w Wieluniu 127, 128
 Klobuczyński Jan Chryzostom 127,
 128
 Klobuczyński Marceł 127, 128
 Knappe, prokurator w Olkuszu 33
 Kniprøde, ob. Winryk
 Kobacki Augustyn, 141
 Kobyłański Tomasz, prowincjał 202,
 320, 327
 Kobyliński Fortunat 320
 Kochowski Wespazjan 121
 Kocierzyński Wojciech, prowincjał
 157, 159, 161, 202
 Koetz, jeden z ostatnich Augustja-
 nów we Wrocławiu 108
 Kolde 79, 344
 Komornicki Adam, przeor w Choj-
 nicach, wikariusz generalny dla
 Prus i Pomorza 59
 Konopacki Jan, biskup chełmiński
 98
 Konrad von Jungingen, mistrz krzy-
 żacki 52
 Konrad z Ehrlichhausen, wielki
 mistrz krzyżacki 48
 Konrad, prowincjał prowincji ba-
 warskiej 40
 Konrad, margrabia 48
 Konstanty, w. książę 171
 Kopytnicki Atanazy 257
 Kordysz Ignacy, fundator klasztoru
 w Malinie 147
 Korneljusz 338
 Kornicki Stanisław, prowincjał 200,
 224, 259, 260, 262, 265, 274, 320
 Kornicki Walenty 260
 Korycki Leopold, prowincjał pro-
 vincji rosyjskiej 167
 Kosicka Justyna, przeorysza Augu-
 stjanek w Krakowie 326
 Kosielski Process 126
 Kościesz Jan Damascen, przeor
 konwentu krak. 285, 286

Kotakowski Mikołaj, przeor w Warszawie 162
 Kotlarczyk Aleksy, nowicjusz 212
 Kozacy 120, 121, 123, 124, 129, 137
 Kozankiewicz Sebastian 187
 Krajewska z Krasuskich Helena 196
 Krajewski Jakób 196
 Krajewski Rajmund, prowincjał 176, 178, 186, 194, 196, 197, 202
 Kralewski Reginald 292, 329
 Krassuski Sebald 331
 Krassuski Sebastjan, przeor w Olkuszu 158, 165
 Kraźla Jan 187, 190, 198
 Kreisbach Leuthold, fundator klasztoru w Baden pod Wiedniem 36
 Krępicki Ambroży 292
 Kreybich Pachomjusz 20, 29, 336
 Kreytzen, starosta gr. w Domnau 110
 Kroker Marcin, rektor U. J. 246
 Kromer Marcin, biskup warmiński 55
 Krosiński 310
 Krowicki 111
 Król Alojzy, prokurator klasztoru krak. 187, 206, 211
 Kruczkiewicz Bazyli 143
 Krupski Wilhelm 143
 Kryński Jakób 187
 Kryński Stanisław 186, 190
 Krzyżacy 45, 48, 54, 56
 Kubik Bruno Stefan 192, 211
 Kuliszewski Augustyn 173
 Kulsius Augustyn 112
 Kunkowski Hieronim, przeor konwentu generalnego krakowskiego 146
 Kupiński Alojzy, prowincjał prowincji galicyjskiej 158, 159, 163, 164, 329
 Kurczewski Jan 344
 Kurlito Jan 221
 Kurtzman Ludwik 314
 Kuszewicz Piotr 141
 Kwiatkowski Piotr, ks., rektor Akad. wileńskiej 288

Lambert od Przenajśw. Sakramentu, Karmelita Bosy 331
 Lanckoroński Jan z Brzezia 249
 Lanckoroński Wacław, fundator klasztoru w Witkowie 137, 292
 Lanfrank Piotr, generał zakonu 133, 239, 240
 Lanfrank Septala, pierwszy generał złączonych klasztorów augustjańskich 8, 14, 24
 Lanteri Józef 77, 117, 274, 276, 341, 342
 Lasocki Adam 280, 285
 Lassota Felicjan 141
 Lebedziński Dionizy, prowincjał 189, 197, 198, 202
 Lechius Izajasz 30, 41, 75, 76, 86, 88, 90
 Leon z Ratyzbony, biskup 22
 Leonard de Villaco, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Leonis Feliks, generał zakonu 312
 Leontinus Dominik, przeor krakowski 113, 114
 Leontinus Mikołaj, wizytator 132
 Lewandowski Aleksy, kapelan 191
 Liberjusz Jacek 326
 Ligeza Stanisław, fundator klasztoru w Bobrku 135
 Linca Tomasz 279
 Lipski Andrzej, biskup krak. 257
 Litwini 126, 127
 Loret Maciej 344
 Loytze Herman, przeor w Starogardzie 47
 Lubin Aug. 342
 Luchinus Paweł, generał zakonu 132
 Ludolf, prowincjał saski 49
 Ludovici Jan, prowincjał prowincji bawarskiej 41
 Ludwik XIV, król francuski 139
 Ludwik, książę bawarski 34
 Ludwik, margrabia w Nowej Marchji 47
 Ludwik IV, książę bawarski 17
 Ludwik z Schöntal, prowincjał prowincji bawarskiej 40

Luitprand, król Longobardów 5
 Lutecki Kanty, prowincjał prowincji rosyjskiej 166
 Luter 34, 42, 54, 107, 108, 312
 Luthmer Tomasz, przeor w Starogardzie 47
 Lutkowski, ks. katecheta w Bierzanowie 232
 Lutmischel Fryderyk, przeor reszelski 53
 Lutomirski 111
 Luzjański Fabjan, biskup warmiński 98
 Łabęcki Hieronim 67
 Łączkowski Grzegorz, prowincjał 200, 238, 247, 253
 Łagodowicz Jakób 125
 Łagodziński Aleksander 186, 190, 194
 Łagodziński Jozafat 151, 183, 186, 190, 194
 Łaguziński Benedykt 329, 333
 Łahowski Jan, fundator klasztoru w Zaturcach 135
 Łaskarzowski Szymon, podprzeor krakowski 124
 Łaski 110, 111
 Łokietek Władysław, ob. Władysław 334
 Łosiowie 334
 Łubieński, biskup sufr. włocławski 177, 178, 195
 Łyschino Stanisław, rektor U. J. 89
 Maciej, przeor w Pilźnie 104
 Maciej, przeor w Wielkim Książu 69
 Maciej, prokurator krak. 105
 Maciej, kapelan w Grodnie 74
 Magnus Gotfried, biskup, wikary kamieński 48
 Maignelius Georgius 342
 Makocki Serafin, 321
 Makuch Stanisław, prokurator konwentu krak. 211
 Malczewski, biskup 170
 Maliński Bonawentura, podprzeor krak. 188, 206, 211

Małachowicz Józef, bakałarz 321
 Małachowski Piotr, starosta oświęcimski 310
 Małaczyński Amadeusz, prowincjał 201, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 279, 282
 Malecki Adam, prowincjał 175, 176, 202
 Malecki Antoni, przeor wieluński 304
 Mansi 344
 Marcin V, papież 5, 92, 99
 Marcin, biskup kamieński 97
 Marcin O. 107
 Marcin Młodszy 107
 Marcin z Siewierza 121
 Marcinkowski Teofil 331
 Marek z Caeseny 8
 Marja Teresa, cesarzowa 150, 151
 Marienami Fabjan z Wrocławia, student U. J. 85
 Markiewicz Liberat, przeor konwentu generalnego w Krakowie 146
 Martinelli Sebastjan, generał zakonu 217, 240
 Martini Jan, ob. Jan z Krakowa
 Masiolkiewicz Kamil 141
 Massalski Feliks, prowincjał 146, 202, 332, 338, 340
 Mateusz, przeor konwentu krak. 85
 Mateusz z Krakowa, biskup wormacki 80
 Matyaszewicz Jakób 328, 334
 Matzke Henryk, ks. kanonik katedralny krak. 208
 Maurini O. 13
 Mayr Fulgentius 336
 Mdzewski, Dominikanin, biskup sufragan łucki 282
 Melanchton 108
 Melphien Jakób, Włoch 113
 Menard 13
 Merkelin Jan, wikarjusz generalny na Pomorze, Prusy i Nową Marchję 45, 79
 Mestwin, książę pomorski 51, 57
 Meyborn Jan z Greifswald 49

Michalska z Żurawskich Julja 193
 Michalski Czesław, bisk. 188, 211
 Michalski Konrad 193
 Michalski Piotr ks. 187, 191, 193
 Michał, prokurator konwentu krak. 33
 Michlstop Piotr, przeor reszelski 53
 Mierzwiński Konstanty, prowincjał 158, 164, 202, 331, 332
 Mikołaj IV, papież 20
 Mikołaj I, car 171
 Mikołaj, biskup skarpateński, sufragan poznański 95
 Mikołaj, przeor 104
 Mikołaj O. 107
 Mikołaj z konwentu Hnyhel, student U. J. 85
 Mikołaj de Luna, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Mikołaj św. z Tolentynu 121, 141, 254, 267
 Mikołaj de Tusta, prowincjał prowincji bawarskiej 30, 40
 Mikołaj z Würzburga, przeor olkuski 33
 Mikrałius 49
 Milensius Feliks, wizytator 68, 70, 72, 74, 75, 76, 77, 115, 116, 117, 135, 237, 249, 250, 252, 342
 Miller Hipolit 258
 Miller Idzi, prowincjał 200, 253, 259, 260
 Minoryci 17, 23
 Misjonarze 154, 195, 196
 Mniszek Jakób 246
 Mniszek Piotr 246
 Mniszek Szymon, prowincjał 107, 119, 200, 237, 246, 247, 248
 Mniszkowa Anna 246
 Mojski Jakób, prowincjał 73, 200, 238, 248, 249, 250, 251, 252
 Molberch Mikołaj, przeor reszelski 53
 Molitor Augustyn, prowincjał prowincji bawarskiej 39, 41
 Monika św. 5, 6
 Monte Elparo Georginas, generał 303
 Morawski Paweł 189, 191, 198
 Morawski Wacław, przeor w W. Książu 189, 190
 Morawski Walenty, przeor w Ciechanowie 161
 Morysiński, podprzeor warsz. 186, 190
 Moskale 120, 156, 166, 177, 179, 200
 Mstowski Baltazar, prowincjał 121, 122, 124, 133, 200, 201, 256, 257, 260, 262, 263, 274
 Müller Józef 58, 61, 62
 Muskata Jan, biskup krakowski 67, 68
 Muszyński Izidor, prokurator w W. Książcu 189, 191
 Mysz Mikołaj, podprzeor krakowski 33
 Myszkowski Piotr, biskup krak. 112
 Nagel Piotr, pierwszy Augustjanin w Patulach 52
 Nagrocki Benedykt, prowincjał 201
 Napoleon 149, 162, 169
 Narusiewicz Adam 67
 Nawrocki Damazy, laik 188
 Niedzielski Alipiusz, prowincjał 67, 170, 202, 321, 342
 Niemcy 103, 104, 107, 115, 116, 213, 238, 250, 277, 314, 315
 Niemiński Prosper Mikołaj 191, 198
 Niesiecki Kasper 285
 Niklaus Rafael 321
 Nojszewski Krzysztof, przeor w Pilźnie i Ciechanowie 321
 Nowak Anatol, ks. biskup sufragan krak. 228, 233
 Nowakowski Posydjusz, przeor pilzneński 159
 Nowellus Augustyn, błg., generał zakonu 14, 26, 27, 334, 335
 Nowodworski (błędnie Nowakowski) 74
 Nowomontanus Jakób 121
 Nuenmarket Mikołaj, przeor reszelski 53
 Nuzzi, generał 306
 Obersdorfer Jan, prowincjał prowincji bawarskiej 41
 Ocieski 111
 Oleksiński Roman 172, 173

Opońska z Potrzebskich Katarzyna 195
 Opoński Leon Maciej, przeor w Wieluniu 188, 190, 195
 Opoński Mikołaj 195
 Oprządek Wawrzyniec, ks. proboszcz w Liskach 215
 Orawska Zofja 322
 Orawski Feliks, przeor wil. i warsz. 322, 329, 330, 332
 Orawski Wojciech 322
 Orgas Izajasz, bakalarz, przeor warszawski 161
 z Ossimo Klemens, ob. Klemens Ossinger 79, 90, 91, 274, 342
 Ostowski Ludwik, Dominikanin 331
 Ostrowski, biskup nominat inflancki 312
 Ostrowski Eljasz 141
 Ostrowski Michał, Karmelita 335
 Ostrowski Piotr, prowincjał 59, 73, 200, 255, 256
 Ostrowski Seweryn, przeor w Chojnicach 61, 62, 162
 Oszczygiel Adrian 189, 192
 Otto IV, margrabia w Nowej Marchji 48
 Ottokar II, król czeski 35
 Otton z Vohburch 34
 Pac 280
 Padniewski F., biskup krak. 111, 337
 Pallavicini, kard., nuncjusz w Polsce 290
 Pamphilus Józef 90, 91, 342
 Pankiewicz Tadeusz, przeor w Wieluniu 322
 Parliński Kazimierz 188, 190
 Paszkow Jan 45
 Paulini OO. 195
 Paulus Mikołaj 345
 Paweł św. 7
 Paweł z Krakowa 31
 Paweł z Krasnegostawu, prowincjał 200
 Paweł z Luštinec 35
 Paweł de Rusdorf, w. mistrz krzyżacki 47
 Pawłowski Dominik, przeor warszawski 186, 190
 Pawłowski Franciszek, biskup płocki 196
 Pawłowski Józef 322
 Pawsza Michał, chorąży kijowski, fundator klasztoru w Narodyczach 147
 Perlbach Maksymilian 46, 345
 Pernarowski Tomasz, przeor wileński 141
 Pernet Ludwik, przeor w Krasnymstawie 158
 Perpetua, siostra św. Augustyna 12
 Perusini Adeodat 261
 Perusini Tadeusz, generał zakonu 117
 Petiljan, donatysta 4
 Pfraum Gelazy 275, 276, 278
 Piccolomini, ob. Kurtzman Ludwik
 Piekarczy Hipolit, diakon 187, 191
 Pietrzak Józef St. 176, 345
 Pignatelli, arcybiskup de Larissa, nuncjusz w Polsce 135
 Pilat Józef 345
 Piotr Wielki, car 139
 Piotr z Krakowa, przeor krak. 32, 82, 84
 Piotr z Litomyśla 30, 41, 88
 Piotr z Monachjum, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Piotr de Vena, generał zakonu 92
 Piotrowski Chryzostom, przeor w Krasnymstawie 322, 335
 Plank Jerzy z Schöntal, prowincjał prowincji bawarskiej 41
 Plenevaux Mikołaj 342
 Pleszczyński Adolf ks. 345
 Plwacz, ob. Władysław
 Podbięta Michał, sędzia grodzki połocki 334
 Pogorzelski Stanisław, prowincjał 201
 Pol Wincenty 316
 Polak Alojzy 221
 Polentz Jerzy, biskup 99, 110
 Polikowski Norbert, prowincjał 202, 310

- Poltzin Henryk, przeor w Starogardzie 47
 Pomorzenie 98
 Poniatowski Maksymiljan, przeor w W. Książu 165
 Porzecki Tomasz, przeor w Chojnicach 322
 Posydjusz Roman, ob. Roman
 Potoccy 334
 Potocka Ewa 295
 Potocka z Łosiów Róża Konstancja 145, 334
 Potocka Teofila, Augustjanka 290
 Potocki Feliks 145, 330
 Potocki Jan 295
 Potocki Kandyd Kazimierz, prowincjał 144, 145, 201, 285, 289, 290, 291, 292, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 325, 328, 332
 Potocki Michał 294
 Potocki Narcyz, prowincjał 141, 201, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 298, 300, 304, 324, 330
 Potocki Stanisław 170
 Potthast A. 345
 Premonstratensi 117
 Prilop Jan, prowincjał niemiecki 48
 Prokop z Berna, student U. J. 85
 Promerius 13
 Prosper z Akwitanji 13
 Przemysław, król czeski 25
 Przybyłowski Fabjan 188
 Przybysław, książę pomorski 49
 Przyłuski Fryderyk, prowincjał 201, 328
 Przynieński Amand 331
 Puchhauser Bertold z Ratyzbony, prowincjał prowincji bawarskiej 40
 Puskunik Apolinary 187
 Putkammer, ob. Klaus
 Puzyna, ks. kardynał, biskup krakowski 227
 Raczński Jan 322
 Radecki Nicefor 331, 332
 Radlica Jan Korab, biskup krak. 68
 Radomia (z) Feliks i Jan, ob. Feliks i Jan
 Radzikowski Norbert Tomasz, brat 191
 Radziwiłł Jerzy, kardynał 112, 238, 247, 337
 Raemacher Walter, prowincjał prowincji niemieckiej 25
 Rantuski Szymon, bak. 332
 Redemptoryści OO. 228
 Reichenberg Jan 108
 Rejman Rafał 189, 192
 Reinhold O. 258, 259
 Reisch Chrysogon 345
 Reissinger Cyryl, Karmelita 331
 Reithofer Franciszek 345
 Renaldus, lekarz, uczeń św. Wilhelma 9
 Ressel Jan, ostatni przeor klasztoru wrocławskiego 108
 Retz Jan, ob. Jan z Retz
 Riedel 345
 Riedmüller Henryk 78
 Rodriguez Angelus, komisarz generalny w Krakowie 227, 230
 Rodriguez Tomasz, generał zakonu 217, 223, 225
 Rogalewski Hilary 332
 Rojewski Michał 187
 Roman Posydjusz, przeor krak. 185
 Romanus Augustinus, ob. Augustinus
 Roszkowski Wojciech, kanonik katedralny chełmski, fundator klasztoru w Radziechowie 137
 Rossa Angelo, Augustjanin, tytularny biskup Tagasty 312
 Roszkowiański Baltazar, prow. 201, 277, 279, 283, 329
 Różycki Stanisław 322
 Rudolf, książę bawarski 34
 Rudolf, arcyksiążę austriacki 38
 Rusini 136, 155
 Ruzze Mikołaj, przeor reszelski 51, 53
 Rybińska Helena, wojewodzina chełmińska 329
 Rymanowski Patrycjusz 274
 Rymarczyk Tomasz, podprzeor krak. 211, 221
 Rytzel Łukasz 178

- Rytzel Maksymiljan, kazn. 177, 178, 188, 192
 Rytzelowa z Głowackich Józefa 178
 Rządki Andrzej 186, 191
 Rzepecki Dominik, kleryk 188, 191
 Rzepeta L. ks., administrator parafii Puszcza Korabiewska 184
 Rzewuski, ks. administrator diecezji warsz. 186
 Sakowicz Kasjan, ks. 262, 263
 Salanus Guido, pierwszy prowincjał prowincji niemieckiej 24, 25
 Salmatrina Alfons 261
 Salamons Jerzy 274, 275, 329
 Salomonis Jan, przeor reszelski 53
 Salzmann, inżynier 61
 Sambijczycy 98
 Sambor, książę pomorski 56
 Samuel od św. Różańca, Karmelita Bosy 331
 Santacroce, nuncjusz 55
 Sapalski Roch 284, 332
 Sapięha Adam Stefan, ks. metropol. krak. 232
 Sapięha Benedykt Paweł, podskarbi litewski 288
 Sapięha Mikołaj, fundator klasztoru w Średnikach na Żmudzi 135
 Saracen Mikołaj 92
 Sauter 21
 Schänderl Mikołaj, prowincjał prowincji bawarskiej 42
 Schedel Mikołaj Aleks. 333
 Schindekopf Henning 52
 Schipphower Jan, pisarz 49, 80, 81
 Schlegelmann Alfons 345
 Schmidt Hieronim, prowincjał 140, 201, 306
 Schneyder Piotr 333
 Schöppel Henryk 337
 Schott Jakób, prowincjał prowincji bawarskiej 42
 Schraut Ewangelista 221
 Schreiber Karol Ferdynand 334
 Schreter Feliks 124
 Schroeder Feliks, prowincjał 131, 201, 274
 Schroeder Paweł, prof. uniwersytetu w Getyndze 11
 Schubert Ambroży, wizytator generalny, następnie przeor krak. 217, 218, 220—224
 Schubert Antoni 345
 Schulte Krzysztof 47
 Sebastian, przeor w Brześciu Litewskim 104
 Seeman Henryk, dziekan katedralny w Ratyzbony 22
 Semel Marcin, ostatni zakrystjan augustjański we Wrocławiu 108
 Senecjusz Józef, prowincjał 200, 204, 254, 255
 Senecjusz Wit, prowincjał 200, 250, 253
 Senensis Mikołaj, generał zakonu 279
 Serani Mikołaj, generał zakonu 290, 294
 Serwatowski Walerjan, dziekan kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie 208
 Serwici 34
 Seweryn O. 250
 Siekaczynski Romuald, prowincjał 159, 161, 162, 163, 164, 165, 202
 Sienieński Abraham, fundator klasztoru w Radomyślu nad Sanem 136
 Sienkiewicz Henryk 120
 Simonides Andrzej, prowincjał 59, 200, 254
 Siwertowa, siostra prowincjała Honorata Górnego 126
 Skalski Julian 188, 189
 Skarga Piotr 284
 Skarszewski Wojciech, biskup sufragany chełmsko-lubelski 159
 Skórkowski Jerzy, fundator kaplicy św. Stanisława w Wieluniu 273
 Skórkowski Karol, biskup krakowski 204
 Skwarowski Eustachy, przeor krakowski konwentu generalskiego 146, 308, 322, 323
 Słazakiewicz Liberat 189, 192

Śliwiński Antoni 189, 198
 Ślusarczyk Tomasz 187
 Sławko Antoni 331
 Slotwiński Stanisław Dominik, opat
 Kanoników Regularnych Bożego
 Ciała w Krakowie 208
 Słupski Marek, przeor w W. Książu 112, 249
 Smiech Wilhelm, kleryk 212
 Smil z Cetow 35
 Sobczak Józef 186, 191
 Sobieski Jakób, królewicz 299
 Sobieski Jan, król polski 139, 279, 282
 Soerbom Henryk III, biskup war-
 miński 79, 80
 Soldan Narcyz, prowincjał 145, 146,
 201, 323
 Solnierukinas Hieronim Wincenty
 191
 Spiechowski Narcyz, Kanonik Re-
 gul. 331
 Śpiewak Leonard, przeor w Lubli-
 nie 189, 190
 Spiritus Vincentinus, generał za-
 konu 238, 247
 Sporer Szymon, pierwszy przeor
 Augustjanów w Krakowie 32, 65
 Spytek z Melsztyna 69, 72, 112
 Stachurski Jan, dowódca warowni
 w Białej Cerkwi 129, 138
 Stanisław, zakrystjan konwentu
 krak. 33
 Stanisław, przeor w W. Książu 104
 Stanisław O. 107
 Starczowski, przeor krak. 340
 Starowolski Szymon 346
 Starzeński Kajetan, prowincjał 161,
 202, 323, 328
 Staszewski 161
 Staupitz Jan 46, 47, 48, 50, 51, 52,
 54, 59
 Stebelski Ignacy 263
 Stefan Batory, ob. Batory
 Stefan, biskup sufragana chełmski 95
 Stefan O. 107
 Stefanowski Roman 179, 180, 181,
 182, 186
 Steindlin Jak. Matth. 346

Steiner Henryk, prowincjał pro-
 wincji bawarskiej 41
 Stelanowicz Krzysztof 302
 Stelec Andrzej, kustosz konwentu
 krak. 33
 Stigler Piotr z Schöntal, prowincjał
 prowincji bawarskiej 42
 Stocker Ambroży, prowincjał pro-
 wincji bawarskiej 42
 Stoer Henryk 90
 Stokłosa Mikołaj, przeor krakowski
 125
 Straszynski, biskup augustowski 172
 Strubinger Ulrych, prowincjał pro-
 wincji bawarskiej 28, 40
 Strumiłło Jacek, Dominikanin 335
 Styła Andrzej, przeor i komisarz kon-
 wentu krak. 184, 221, 227, 230, 236
 Sulisław, archidiacon sandomierski
 68
 Summanticus Adeodat, generał za-
 konu 306, 307
 Sutor Augustyn, komisarz general-
 ny 211, 215, 216, 221, 342
 Sutor Maciej 215
 Sutorowa ze Stolarczyków Magda-
 lena 215
 Świątkowski Jakób, prowincjał 201,
 274, 275
 Świebowski Szymon, przeor krakow-
 ski konwentu generalskiego 145,
 329, 333
 Święcicki Simplicjan 141
 Święcicki Stanisław, biskup chełm-
 ski 282, 293
 Święteżak Bonawentura, przeor
 klasztoru krak. 188, 205, 206, 207,
 209
 Świętopełk, książę pomorski 56, 57, 60
 Szlagiewicz Justynjan, prowincjał
 prowincji rosyjskiej 167, 168
 Schmidt Hieronim, prowincjał 201
 Szpernoga Mikołaj, przeor klaszto-
 ru krak. 188, 206, 207, 208, 211, 221
 Szujski Józef 90
 Szulc Michał, Jezuita 335
 Szwedzi 61, 121, 127, 129, 130, 264, 268
 Szyrma Antoni, ks. 284

Taczanowski Włodzimierz, ks. ka-
 nonik w Żyrardowie 183
 Tameur Mikołaj 346
 Tański Jan St. 333
 Tatarzy 54, 120, 121, 129
 Tęczyńska, wojewodzina sando-
 mierska 110
 Tęczyński, kanclerz 111
 Teleżyński Wawrzyniec, Dominika-
 nin 331
 Teodoryk, biskup ruski 99
 Teschel Mikołaj, prowincjał pro-
 wincji bawarskiej 29, 40
 Teschler Jerzy, prowincjał provin-
 cji bawarskiej 42
 Tetmayer Feliks 331
 Theiner Aug. 346
 Thiel Karol 323
 Thudichniedir Piotr, przeor reszel-
 ski 53
 Tiviranus Andrzej, generał 113
 Tobiaszewski Onufry, Cysters 331
 Tomasz ze Strassburga 80
 Tomasz św. à Kempis 180
 Tomaszewski, biskup włocławski 195
 Torelli 342
 Travalloni Fulgenty, generał zako-
 nu 297, 303, 304
 Treter 52
 Trynitarze 204
 Trzciński Kalikst 327
 Tümpel, prof. 109, 346
 Turcy 94
 Tyszkiewicz Krzysztof, fundator
 klasztoru w Kodni 136

Ufnarska ze Stadnickich Salomea
 154
 Ufnarski Jan 154
 Uliński Walerjan 192
 Ullmann Gaudenty, przeor w W.
 Książu 323
 Ullrich, prowincjał prowincji ba-
 warskiej 40
 Ulrych z Ratyzbony, prowincjał
 prowincji bawarskiej 40
 Ulrych z Schöntal, wizytator pro-
 wincji bawarskiej 41, 88

Urban V, papież 37
 Urban VIII, papież 21, 117, 262
 Urbanowicz Augustyn 283, 285, 287,
 300, 301, 305, 338
 Urbanowicz Wincenty 285
 Urbanowiczowa Elżbieta 285
 Ursinus, kardynał 132
 Uściński Adaukt 189, 192
 Uth Grzegorz 221, 224, 227, 230, 234,
 236

Valvasorius Dominik, generał za-
 konu 280, 288
 Vasquez Franciszek, generał zako-
 nu 146, 333
 Venetus Gabryel, prowincjał 113,
 114, 200
 Venetus Ptolomaeus, generał zako-
 nu 76
 Vilbom Lorenz, przeor w Starogar-
 dzie 47
 Vitalis 123
 Vojs Paweł z Wadowic, ob. Wojs
 Vonschott Hedwig 346
 Vylaky, przeor w Wiedniu 107

Wachalski Franciszek 173
 Wacław II, król czeski 25, 34
 Wacław, biskup sufragana 68
 Wacław z Berna, student U. J. 85
 Wacław de Tusta, prowincjał pro-
 wincji czesko-morawskiej i pol-
 skiej 29
 Wadowita Paweł, ob. Wojs Paweł
 z Wadowic
 Wadowski, ks. 346
 Wakowski Marjan, przeor konwen-
 tu generalskiego krakowskiego
 146
 Waldstein Albrecht, książę 35, 36
 Walter, przeor wiedeński 41, 88
 Wasilewski Wincenty 141
 Watzelrode Łukasz, biskup war-
 miński 97, 98
 Wawrzyniec z Berna 41, 88
 Weisłowski Paweł 277, 279
 Weigel Paweł z Monachjum, pro-
 wincjał prowincji bawarskiej 41

Wenecjanie 94
 Wenzelin Jan 49
 Weslow Henryk, przeor reszelski 53
 Węzyk Jan, arcybiskup gnieźn. 256
 Wicki Narcyz, przeor konwentu warsz. 323
 Więckiewicz Andrzej 143
 Wielogłowski Kasper 204
 Wierzbowski Stefan, biskup poznański 281
 Wigbold Bonawentura, brat 125, 126
 Wigbold Jan 126
 Wikliński Paweł 129
 Wilde Jan, biskup symbaleński, sufragan kamieński, następnie warmiński 96—99
 Wilhelm św. 9, 50, 56
 Wilhelmici 9, 10, 20, 21, 23, 24, 37, 49, 50
 Wilstet Jan z Poznania, student U. J. 85
 Wincentinus Spiritus, ob. Spiritus
 Winkler Adaukt 138
 Winryk v. Kniprode, w. mistrz krzyżacki 51, 52, 58
 Winsz Placyd, prowincjał prowincji rosyjskiej 166, 167
 Wisłocki Władysław 85, 346
 Wirowski Wincenty, Cysters 331
 Wiśniewski Hijacynt 189
 Wiśniowiecki Michał Korybut, książę, fundator klasztoru w Założcach 136
 Witkowski Ignacy, brat 184, 189, 192
 Witold, w. ks. lit. 73, 74
 Witulski Józef 294
 Witwicki Aleksander, kantor pozn. 327
 Witwicki Stanisław, biskup poznański 281, 282, 305, 326
 Wizytki PP. 187
 Władysław Łokietek, król polski 67, 68
 Władysław Jagiełło, król polski 33, 70—72

Władysław IV, król polski 49, 50, 60, 259, 261, 262, 265, 271
 Władysław Plwacz, książę kaliski 66
 Władysław, książę pomorski 49
 Włosi 113, 115, 161, 177
 Włosowski Roch, ks. 195
 Wnorowski Patrycy 324
 Wodziński Kazimierz, prowincjał 146, 201, 307
 Wodziński Mikołaj, prowincjał 146, 201, 305, 307, 308, 311, 312
 Woelky 346
 Wojciech, O. 107
 Wojciech, uczeń św. Wilhelma 9
 Wojciech z Ratyzbony, prowincjał prowincji bawarskiej 40, 69
 Wojciech z Kolowratu 35
 Wojciechowska Regina 323
 Wojciechowski Błażej 323
 Wojciechowski Justyn 145, 323
 Wójcikiewicz Tomasz, przeor konwentu rawskiego i krakowskiego generalskiego 145, 334, 342
 Wojs Paweł z Wadowic, wikariusz generalny, prowincjał 70, 73, 75, 200, 250, 253, 340
 Wolska Teodora 308
 Wolski Liberat, prowincjał 146, 202, 308, 309, 310, 324, 342
 Wolski Mikołaj, podkomorzy łęczycki 308
 Wolek Zygmunt 173, 174, 176, 178, 188, 196, 197, 198, 199, 202, 205, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 216, 240, 314
 Wołowicz Eustachy, biskup wileński, 75, 255
 Wratisław IV, ks. pomorski 49
 Wratisław V, książę pomorski 50
 Wrzeszkiewicz Joachim, kanonik Regul. 331
 Zacharjasz 92
 Zadzik Jakób, biskup krak. 257
 Zając Jan 107
 Zajic Ulrych z Waldek 35

Zakrzewski Joachim 331
 Załęski Stanisław 55, 346
 Załuski Patrycy, przeor w Orchówku i Wieluniu 159, 165
 Załuski Teodor, prow. 171, 172, 188, 191, 198, 202
 Załuski, referendarz król. 312
 Zähringen Bertholt, ob. Bertholt
 Zebrzydowski, biskup krak. 111
 Ziemowit, książę mazowiecki 63
 Zimna Marjanna z Nowaków 177
 Zimny Gabryel 176, 177, 189, 192
 Zimny Józef 177

Zofja, żona Barnima IV, księcia pomorskiego 50
 Zybert Alipi, laik 141
 Zygfryd, biskup kamieński 46
 Zygfryd z Osterhofen, Augustjanin w konwencie olkuskim 33
 Zygmunt Luksemburski, cesarz 93
 Zygmunt I, król polski 56, 77
 Zygmunt III, król polski 59, 250, 261, 271
 Zygmuntowicz, ks. kanonik 182
 Żak Alfons 346

INDEKS MIEJSCOWOŚCI.

Akwizgran 21
 Alsfeld 21
 Anklam 45, 46, 49, 80
 Arles 13
 Astrachan 186
 Asturja 227

 Bachowice 153
 Baden 25, 30, 36, 40, 41, 87, 88, 259, 260
 Balingshausen 213
 Bardjów 76
 Barwald 153
 Bażyn 99
 Bęczyna 154
 Belgrad 49
 Benewent 288
 Benigna St. 35
 Bercholt 47
 Berlin 48, 97, 149, 314
 Berno w Szwajcarji 21
 Berno na Morawach 24, 41, 42, 76, 77, 107, 314
 Berno Stare 37
 Białąka 270
 Biała Rawska 183
 Białocerkiew 129, 138
 Białuty 135
 Bierzanów 226, 231, 232, 233, 234
 Birkenfelde 48
 Bobrek 135
 Bochnia 153
 Bolonja 16, 253, 254, 311
 Bornstedt 47
 Borzechów 313
 Brodowe Łąki 191
 Brody 153
 Bruck 37
 Brügge we Flandrji 21

Brzeg 38
 Brześć Litewski 39, 73, 74, 118, 119, 127, 141, 149, 157, 165, 166, 225, 286, 295, 299, 300, 303, 304, 313, 324, 325, 327, 332
 Brzezie 124
 Budziejowice 23, 35

 Caesena 10
 Cambridge 16, 78
 Cetow 35
 Chelm 292, 293
 Chelmno 109
 Cherson 262
 Chojnice 21, 45, 46, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 109, 118, 127, 151, 161, 162, 164, 255, 322
 Ciechanów 39, 63, 64, 119, 121, 151, 155, 161, 165, 177, 188, 191, 287, 309, 313, 321, 339
 Cobreros 227
 Credensdorf (Jägerndorf) 97
 Czernica 137
 Czernichów 138
 Częstochowa 178, 195, 322
 Częstosowice 70

 Dąbrowa 153
 Damnica 319
 Dobberau 49
 Domażlice 35, 65
 Domnau 110
 Drożdzenie 57
 Dynaburg 120

 Eichsfeld 222
 Elbingerode 21
 Elk 98
 Erfurt 21, 79

Fano 10
 Fiume 38
 Florencja 27, 78
 Frankfurt nad Menem 21
 Freudenthal 323
 Friedberg 45, 47, 110
 Frombork 55, 98
 Fryburg w Breisgau 21
 Fryburg w Szwajcarji 21
 Frydrychowice 153
 Fürstenfeld 30, 38, 41

 Gaj 308
 Gallari 288
 Garc 45, 49
 Gdańsk 95, 149, 267, 270, 279
 Germershausen 214, 222
 Getynga 11
 Gizów 300
 Gmünd w Wittembergji 21
 Gniezno 81
 Gogółów 153
 Gołab 126
 Góra Kalwarja 191
 Górka 153
 Góry 153
 Gorzków 177
 Goslar 21
 Gotha (Saksonja) 121
 Grabie 153
 Grabowica 192
 Greifswald 49
 Grodno 74, 75, 255, 281
 Grotków 38
 Gryfja 96

 Haberfeld 34
 Hagenau (Alzacja) 21
 Hajnów 38
 Halicz 136
 Hasselt 21
 Hasserode 21
 Heidelberg 78
 Heiligenbeil 45, 51
 Heilsburg 98
 Himmelspforte 21
 Hippona 12
 Höchst koło Frankfurtu nad Menem 21

Iphofen 221
 Isep 153
 Islae 21
 Iwanowice 321

 Jankówka 153
 Janowice 153
 Jasień 153
 Jasna Góra, ob. Częstochowa
 Jassy 206
 Jena 149, 162
 Jewiczko 37, 107
 Jordanów 215
 Józefów 192
 Judenburg 38, 40

 Kamieniec 73
 Kamień 81, 96, 255
 Karłowice 139
 Kazimierz pod Krakowem, zob. Kraków
 Kępanów 153
 Kiwity 98, 99
 Koblencja 21
 Kodnia 122, 136, 151, 157, 165, 166
 Königsberg we Frankonji 21
 Kolmar 21
 Kolonja 16, 17, 22, 78
 Konary 154
 Konstancja 90, 92
 Korczyn, Nowe Miasto Korczyn 278
 Kornelberg 22
 Koruna 37
 Kossów 146, 300
 Kostomłoty 141
 Koszalin 96
 Koszyce 75, 77
 Kowno 51, 147, 165, 166, 167
 Kraków 14, 30, 31, 32, 39, 41, 55, 60, 63, 65, 68, 75, 81, 84, 107, 110, 113, 114, 118, 119, 120, 122, 124, 125, 129, 130, 133, 144, 151, 152, 155, 156, 158, 159, 162, 165, 166, 167, 172, 173, 174, 175, 185, 188, 196, 198, 200, 203—206, 209, 212, 213, 215, 220, 221, 223, 224, 230, 232, 233, 237, 238, 239, 240, 241, 246, 247, 248, 251, 253, 254, 256, 260, 262, 263, 267, 268, 270, 271, 272,

274, 278, 281, 282, 287, 290, 292, 293,
297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304,
305, 307, 308, 309, 313, 314, 317, 319,
321—334, 338, 339, 340
Krasnystaw 39, 63, 70, 74, 119, 124,
127, 150, 157, 158, 162, 163, 164, 165,
177, 189, 198, 283, 284, 286, 290, 292,
293, 294, 298, 301, 305, 310, 321, 322,
323, 332, 333
Krery 196
Kroże 167
Królewiec 45, 48, 58, 110
Królewska Huta 185
Krumłow 37
Krzyszkowice 230
Książ Wielki 39, 63, 110, 111, 112,
119, 120, 122, 127, 140, 151, 157, 158,
165, 184, 189, 191, 196, 198, 309, 321,
323
Kulmbach 34

Latowicze 195
Lauingen 34
Leńcze Górne 153
Leżajsk 322
Libertów 153
Lipa 36
Lipnik 153
Liszki 215
Litomyśl 35, 40
Löwen 22
Lublana 38
Lublin 55, 119, 123, 124, 125, 126, 129,
136, 150, 157, 158, 159, 165, 172, 178,
179, 189, 191, 195, 198, 262, 265, 266,
267, 272, 307, 313, 314, 323, 325, 332
Lusina 308
Luštinec 35
Lüttlich 21, 22
Lwów 126, 128, 141, 151, 153, 267,
284, 322, 339

Łęczna 192
Łęki 154
Łukawica 153

Maciejów 138
Magdeburg 17
Malewal 9
Malin 147
Mansfeld 47
Mantua 10
Marchegg 25, 37
Marchja Nowa 45, 46, 47, 48, 79
Mariatron 45, 50
Marienbeck 25
Mariental 22
Mauryczyn 137
Mecheln 22
Melnik lub Szopka 35
Memmingen 34
Meppen 80
Merecz 167
Merten 22
Mianocice 70
Miechów 85, 120
Miedzna 183, 194
Mindeheim 34
Minden 21
Mińsk 191
Moguncja 17
Monachjum 34, 41, 114, 117, 276
Moskwa 13, 108, 148
Mstów 121
Mszczonów 183
Münsterstad 213, 214, 215, 222

Narodyczne 147, 151, 157, 165, 166,
322
Neapol 254, 288
Neuburg 41, 42
Niederviebach 34
Nieporęt 270
Norymberga 34
Nowiny 141
Nowy-Jork 229
Nowy Targ 215

Oberndorf 24
Okalew 178
Oksford 16, 78
Oliwa 61, 270
Olkusz 33, 39, 40, 63, 67, 68, 84, 110,
119, 124, 125, 151, 157, 158, 165, 246,
248, 258, 271, 284, 290, 295, 302, 304,
322, 334

Olsztyn 92
Olomuniec 17, 37
Orchówek 119, 129, 135, 150, 157,
158, 165, 172, 189, 191, 198
Ornet 99
Oroszki 153,
Osieczek 126
Osnabrück 80
Osterwick 21
Ostja 5
Ostrowo 58
Ostrzyhom 76

Padwa 16, 45, 233, 250, 306
Parczew 39, 72, 73, 255, 256
Paryż 13, 16, 28, 272, 277, 279, 303
Pasewalk 81
Patuly 45, 51, 52
Pawja 5, 16
Pawłowice 169
Perkuno 52
Perugia 78
Pierszna 51
Pilzno 39, 63, 119, 122, 151, 155, 321
Piotrków 85, 137, 138, 256, 271
Pivonka (Stockau) 23, 24, 35
Piza 9
Podegrodzie 77
Podgórze 185, 228, 232
Podlasie 183
Podolany 153
Podubisie na Żmudzi 167
Podzamcze 139
Poniatów 57
Potelicza 262
Poznań 85, 149, 251
Praga 16, 17, 23, 25, 29, 34, 40, 53,
80, 92, 107
Praga w Warszawie 183
Prokocim 225, 227, 228, 229, 230, 231,
232, 233, 234, 235, 236
Pruch (w Austrii) 25
Przewoz 153
Przybradz 153
Przyrów 180
Przytkowice 153
Pułtusk 196, 310, 311
Puszcza Korabiewska 183, 184

Rackensburg 30, 38
Radziechów 137, 143, 150, 157, 165,
166, 195, 313, 322
Radomyśl 119, 136, 141, 151, 154,
155, 338
Radziejowice 195
Rajsko 153
Ramsau 30, 34, 41
Rattenberg 34, 41
Ratyzbona 14, 22, 24, 25, 26, 30, 32,
34, 42, 89
Rawa 39, 63, 64, 119, 124, 151, 161,
162, 163, 164, 165, 178, 188, 191, 196,
198, 206, 209, 252, 260, 292, 305, 339
Reccineto 105
Regensburg 337
Reichenbach 30, 40
Reszel 45, 46, 51, 53, 54, 55, 110
Retz 97
Roczów Dolny 35
Rogoźniki 322
Ropczyce 71
Ruda 67, 153
Rudawa 51
Rudlice 178
Rzym 5, 16, 18, 38, 55, 96, 104, 105,
107, 113, 124, 133, 144, 156, 170, 171,
173, 175, 176, 198, 199, 217, 218, 220,
222, 224, 240, 250, 253, 256, 260, 261,
264, 265, 269, 280, 288, 289, 290, 294,
297, 298, 300, 303, 304, 305, 307, 311,
321, 322, 323

Sachsen-Lauenburg 81
Salzburg 17, 39, 116, 275
Schmalkalden 23
Schöntal 22, 24, 33, 40, 41
Seemanshausen 22, 33, 40
Siedlee 183
Siena 9, 78, 250
Sieradz 246, 278
Siestrzanki 195
Skalda 20
Sławkowice 153
Smolice 153
Spira 23, 28
Średniki 119, 135
Starogard 45, 46, 47, 49, 50, 56, 58

Stockau, ob. Pivonka	Wąsosz 195
Stralsund 96	Wawrzeńczyce 177
Stranka 36	Weisswasser (Bjela) 35
Strassburg 16, 21, 80	Wenecja 95
Stryszów 153	Werningerode 21
Strzelce 153	Wiedeń 16, 23, 30, 36, 40, 41, 80, 107, 113, 155, 175, 292
Supraśl 262	Wieliczka 153, 233, 285
Sušice 35	Wieluń 19, 32, 33, 39, 40, 63, 65, 66, 67, 110, 128, 143, 144, 151, 159, 160, 188, 189, 193, 273, 283, 322, 333
Szczecin Stary 109	Wieszowa 185
Szczecin Nowy 50, 109	Wilhelmstal 49
Szczecin 23, 49, 56, 96	Wilno 73, 120, 134, 137, 141, 149, 165, 166, 167, 168, 262, 288, 307, 313, 322
Szombark 98	Windsheim 34
Szombruk 98	Witków 137, 145, 151, 154, 156, 292, 301, 307, 335
Szopka, ob. Melnik	Włodowice 191
	Włodzimierz 262
Tarchomin 187, 191	Wola 191
Tczyca 188	Wolfsdorf 97
Tempczyn 98	Wolmar 113
Tłuczań 153	Wróblowice 154, 305
Tolentino 121	Wrocław 23, 38, 85, 108
Tomaszkowice 309	Würzburg 24, 41, 161, 165, 171, 177, 178, 180, 182, 183, 186, 220, 223, 224, 227, 309
Tomice 153	Wysoka 215
Toruń 149, 259	
Trościanice 155	Zakroczym 178
Trewir 172	Załosce 127, 136, 150, 155, 338
Trzebisławice 153	Zamberg 35
Trydent 104	Zamość 126, 173, 325
Tübingen 78, 79	Zaturce 119, 121, 127, 135, 150, 157, 165, 166, 300
Tyniec 250	Zator 153
	Zawada 135
Valence w Delfinacie 280	Zebrzydowice 153
Villaco 40	Zojki 322
Völkermarkt 38	Zurych 26
Wadowice 209	Zęgań 38
Waldek 35	Żempniówek 153
Waldenberg 47	Żmudź 167
Warszawa 39, 55, 60, 62, 63, 67, 118, 119, 120, 124, 125, 126, 127, 128, 130, 133, 134, 135, 149, 150, 157, 162, 165, 166, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 177, 178, 183, 186, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 198, 199, 205, 209, 253, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 270, 271, 285, 286, 288, 290, 292, 293, 295, 296, 297, 299, 303, 304, 306, 307, 321, 322, 323, 326—328, 332, 334	Żydaczów 146, 147, 151, 154, 301
	Żyrardów 183, 184

SPIS TABLIC.

	Str.
I. Św. Augustyn, obraz w kościele św. Katarzyny w Krakowie	II
II. Mauzoleum, w którym spoczywają szczątki św. Augustyna w Pawji we Włoszech	4—5
III. Kardynał, biskupi i delegaci klasztoru augustjańskiego, uczestniczący w przeniesieniu relikwji św. Augustyna w 1900 r.	4—5
IV. Podobizna karty tytułowej dzieła Augustjanina, brata Walentego z r. 1497	85
V. Herby Potockich, umieszczone na odwrocie karty tytułowej kazania Wójcikiewicza	145
VI. OO. Augustjanie przed kasatą 1864 r.	186
VII. OO. Augustjanie w Wieluniu po r. 1864	190
VIII. Zdjęcie kościoła i klasztoru św. Katarzyny w Krakowie	203
IX. Uczestnicy otwarcia stacji duszpasterskiej w Prokocimiu	233
X. Obecni OO. Augustjanie w Krakowie	236

SPIS RYCIN.

	Str.
1. Chrzest św. Augustyna. Rzeźba przy furcie klasztornej św. Katarzyny w Krakowie	4
2. Sarkofag św. Moniki w kościele św. Augustyna w Rzymie	6
3. Kardynał Ryszard Annibaldeschi czyta bullę Aleksandra IV, potwierdzając ujęcie Eremitów św. Augustyna	9
4. Św. Augustyn podaje zakonnikom regułę. Fresk ścienny w krużgankach kościoła św. Katarzyny w Krakowie	12
5. Fragment z kodeksu Corbie z końca VII wieku	14
6. Fragment z kodeksu Corbie	15
7. Herb zakonny na sklepieniu refektarza klasztornego w Krakowie prof. Gedliczki	19
8. Portret św. Augustyna Novellusa w korytarzu klasztornym OO. Augustjanów w Krakowie	27
9. Przywilej Karola IV z monogramem	31
10. Kościół OO. Augustjanów w Chojnicach	57
11. Kościół OO. Augustjanów św. Marcina w Warszawie	62
12. Kościół OO. Augustjanów w Rawie	64
13. Kościół OO. Augustjanów i klasztor w Ciechanowie	64
14. Kościół OO. Augustjanów św. Katarzyny w Krakowie od strony północno-zachodniej	65
15. Kościół OO. Augustjanów w Wieluniu	66
16. Kościół OO. Augustjanów i klasztor w Wielkim Książu	69
17. Kościół OO. Augustjanów w Krasnymstawie	70
18. Kościół OO. Augustjanów i klasztor w Pilźnie	71
19. Płyta grobowa matki O. Piotra, przeora, na krużgankach	83
20. Izajasz Boner. Fresk w krużgankach klasztornych	87
21. Izajasz Boner. Najstarsze malowidło w klasztorze	89
22. O. Izajasz Lechius. Portret w korytarzu klasztornym św. Katarzyny w Krakowie	91
23. Ruiny kościoła z czasu wojny światowej w Zaturcach	122
24. Kościół augustjański w Kodni	123
25. Kościół augustjański św. Agnieszki w Lublinie	125
26. Kościół augustjański w Orchówku	128
27. Klasztor PP. Augustjanek w Krakowie	131
28. Kościół parafjalny w Zawadzie	136
29. Kościół i klasztor OO. Augustjanów we Lwowie	137
30. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Radziechowie	138

31. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Wilnie	142
32. Pogrzeb św. O. Jozafata Łagodzińskiego	152
33. O. Roman Stefanowski	179
34. O. J. Łagodziński pod koniec życia w otoczeniu krewnych	184
35. O. Rajmund Krajewski, ostatni prowincjał	187
36. O. Stanisław Kryński	187
37. Kościół i klasztor OO. Augustjanów w Wieluniu	190
38. Ks. Piotr Władysław Michalski	193
39. Ks. Aleksander Łagodziński	194
40. O. Leon Opoński	195
41. O. Rajmund Krajewski. Portret w korytarzu klasztoru św. Katarzyny w Krakowie	197
42. O. Bonawentura Świętczak, według portretu na korytarzu klasztornym OO. Augustjanów w Krakowie	205
43. O. Bonawentura Świętczak, według fotografii	207
44. O. Mikołaj Szpernoga	208
45. O. Zygmunt Wolek	210
46. O. Pius Keller	214
47. O. Augustyn Sutor	216
48. O. Ambroży Schubert	223
49. Dom klasztorny w Prokocimiu	226
50. O. Angelus Rodriguez	228
51. Erazm Jerzmanowski	229
52. O. Andrzej Styła, komisarz (1913—1925)	231
53. O. Wilhelm Gaczek, pierwszy duszpasterz w Prokocimiu	232
54. Projekt nowego kościoła w Prokocimiu	235
55. O. Eustachy Esteban, generał zakonu augustjańskiego	237
56. Obecne PP. Augustjanki w Krakowie	239
57. Budynek szkolny PP. Augustjanek	241
58. Herb Narcyza i Kandyda Potockich, umieszczony na odwrotnej stronie karty tytułowej Flagrans odor Balickiego	291
59. O. Kandyd Potocki	296
60. O. Liberat Wolski	309
61. O. Tomasz Bratranek	315

DOSTRZEŻONE BŁĘDY:

str.			zamiast perexit,		ma być perrexit
»	4, przyp. 3				
»	5, » 2	»	sepultra	» »	sepultura
»	13, wiersz 2 od d.	»	Aniana	» »	Anagni
»	50, przyp. 5	»	Altpressische	» »	Altpreussische
		»	Monatschrift	» »	Monatsschrift
»	59, wiersz 8 od g.	»	Simonesa	» »	Simonidesa
»	» » 15 » »	»	Jaskułowski	» »	Jaskłowski
»	61, » 13 » d.	»	ziemskiepo	» »	ziemskiego
»	73, przyp. 2	»	siluere	» »	silere
»	74, wiersz 16 od g.	»	Nowakowskiego	» »	Nowodworskiego
»	77, przyp. 2. w. 4 od d.	»	liberati	» »	libertati
»	79, wiersz 13 od g.	»	Wittenbergii	» »	Wittenberdze
»	91, przyp. 1, w. 1.	»	Oecumensium	» »	Oecumenicum
»	109, wiersz 15 od g.	»	Chelmie	» »	Chelmnie
»	114, przyp. 3, w. 1	»	ora	» »	ira
»	121, wiersz 4 od d.	»	Mostowskiego	» »	Mstowskiego
»	132, przyp. 3, w. 2	»	procurandum	» »	procurandam
»	» » 4, w. 2	»	celo	» »	zelo
»	» » 4, w. 4	»	tenere	» »	tenore
»	159, wiersz 5 od g.	»	chelmińsko-lub.	» »	chełmsko-lubel.
»	161, » 16 » »	»	Starzyński	» »	Starzeński
»	202, nr. 76	»	»	» »	»
»	232, wiersz ost.	»	Adam Stefan X. R.P.	» »	Adam Stefan X. B.P.
»	247, wiersz 14 od g.	»	Jędrzeja	» »	Jerzego
»	» przyp. 2. w. 5 od d.	»	privilegis	» »	privilegiis
»	248, » 1. w. 1	»	loquentia	» »	eloquentia
»	250, wiersz 5 od d.	»	ówczesneog	» »	ówczesnego
»	251, przyp. 6. w. ost.	»	opulante	» »	opitulante
»	252, » 1. w. 6	»	praecipias	» »	praecipuas
»	» » 1. » 7	»	Ecclesis	» »	Ecclesiis
»	» » 1. » 8	»	quia	» »	quid
»	» » 1. » 9	»	notatum	» »	notatu
»	» » 2. » 2	»	meritus	» »	merito
»	» » 2. » 2	»	fungens	» »	fungenti
»	» » 2. » 4	»	incommodae	» »	incommodo
»	254, » 1. w. 2 od d.	»	excitatos	» »	excitandos
»	260, wiersz 4 od g.	»	zmorzony	» »	zmożony

str. 266, przyp. 2 w. 3 od d. zamiast Eccesiis	ma być Ecclesiis
» 272, » 1 w. 3 » meretissimum » » meritissimum	
» 279, wiersz 19 od g. » Senesis » » Senensis	
» 288, przyp. 3. w. 7 » dectissimorum » » doctissimorum	
» » » 3. » 10 » consseu » » consessu	
» 292, » 3. » 2 » Krępiecki » » Krępicki	
» 294, » 1. » 5 » promotide » » promoti de	
» » » 2. » 2 » diripemus » » dirigemus	
» 297, » 6. » ost. » Victimae » » Victima	
» 299, » 1. » 3 od d. » abiire » » abire	

SPIS TREŚCI.

Przedmowa	Str. VII
---------------------	-------------

CZEŚĆ PIERWSZA.

Szkic historyczny zakonu augustjańskiego przed powstaniem samodzielnej prowincji polskiej.

ROZDZIAŁ I.

I. Św. Augustyn i jego zakon	3
II. Zakony w XIII wieku i zorganizowanie zakonu pustelniczego św. Augustyna za Inocentego IV i Aleksandra IV	6
III. Organizacja wewnętrzna zakonu pustelniczego św. Augustyna	11

ROZDZIAŁ II.

I. Rozwój zakonu pustelniczego św. Augustyna w Niemczech	20
II. Prowincja niemiecka	24
O. Guido Salanus	24
O. Engelbert	25
O. Walter Raemacher	25
O. Henryk z Weimaru (Henricus de Friemar)	26

ROZDZIAŁ III.

Prowincja bawarska

1. Starania Czechów o samodzielność	29
2. Wewnętrzne urządzenie prowincji bawarskiej	29
3. Podział prowincji bawarskiej	33
I. Okręg bawarski	33
II. Okręg czeski	34
III. Okręg austriacki	36
IV. Okręg morawski	37
V. Okręg śląski	38
VI. Okręg styryjsko-karyntyjski	38
VII. Okręg polski	39
VIII. Okręg mazowiecki	39
IX. Okręg ruski	39
4. Poczet prowincjałów prowincji bawarskiej	40

CZEŚĆ DRUGA.

Rozwój klasztorów augustjańskich w Polsce.

ROZDZIAŁ I.

Klasztory augustjańskie w Polsce przed utworzeniem samodzielnej prowincji.

	Str.
I. Klasztory na Pomorzu, Nowej Marchji i w Prusiech . . .	45
1. Starogard	46
2. Friedberg	47
3. Królewiec	48
4. Anklam	49
5. Garc	49
6. Mariatron (Tronus Mariae)	50
7. Heiligenbeil	51
8. Patuly	51
9. Reszel	53
10. Chojnice	56
II. Klasztory augustjańskie na Mazowszu, w Małopolsce, na Litwie i Rusi	63
1. Mazowsze (Warszawa, Rawa, Ciechanów)	63
2. Małopolska:	
1. Kraków	63
2. Wieluń	65
3. Olkusz	67
4. Wielki Książ	69
5. Krasnystaw	70
6. Pilzno	71
3. Litwa i Ruś:	
1. Parczew	72
2. Brześć Litewski	73
3. Grodno	74
4. Klasztory na Węgrzech i Spiszu:	
1. Koszyce	75
2. Bardjów (Bartfa)	76
3. Podegrodzie	77

ROZDZIAŁ II.

I. Wzrost nauk w zakonie augustjańskim w Polsce aż do utworzenia samodzielnej prowincji (1546)	78
1. Jan Merkelin	79
2. Jan Schipphower	80
3. Angelus ze Starogardu	81
1. Jan z Krakowa	81
2. Piotr z Krakowa	82
3. Maciej Alberti	84

II. OO. Augustjanie na Uniwersytecie Jagiellońskim w XV w.	84
III. Korekta niektórych niedokładności, co do błogosławionego Izajasza Bonera, Augustjanina	86
O. Izajasz Lechius	90

ROZDZIAŁ III.

Biskupi zakonu augustjańskiego w Polsce

1. Dominik de Firmo	94
2. Jan Wilde	96

CZEŚĆ TRZECIA.

Polska prowincja OO. Augustjanów.

ROZDZIAŁ I.

Polska prowincja OO. Augustjanów w wieku XVI.

I. Odlączenie klasztorów OO. Augustjanów od prowincji bawarskiej	103
II. Klasztory augustjańskie w czasie reformacji w Polsce	107
III. Klasztory augustjańskie u schyłku wieku XVI	113

ROZDZIAŁ II.

Polska prowincja OO. Augustjanów w wieku XVII.

I. Rozrost prowincji	115
1. Feliks Milensius	115
2. Wizytator Mikołaj Crusenius w Polsce	117
II. Napady Kozaków, Moskali, Szwedów i Tatarów na Polskę w połowie XVII wieku	120
III. Wizytacja klasztorów augustjańskich w Polsce przez Jakóba Cartheusa, Irlandczyka	132
IV. Fundacje klasztorów augustjańskich w wieku XVII	135

ROZDZIAŁ III.

Polska prowincja augustjańska w XVIII wieku.

I. Smutny stan Polski na początku XVIII wieku	139
II. Upadek klasztorów augustjańskich za panowania królów saskich	140
III. Klasztor augustjański w Krakowie jako konwent generalski	144
IV. Fundacje różnych klasztorów w tym wieku	146

ROZDZIAŁ IV.

Rozbiór Polski i klasztory augustjańskie.

	Str.
I. Ogólne uwagi nad rozbiorem Polski	148
II. Zniesienie klasztorów augustjańskich w Galicji	151
III. Nowy podział pozostałych klasztorów OO. Augustjanów w Polsce	158
1. Prowincja galicyjska	158
2. Prowincja pruska	159
3. Prowincja rosyjska	165

ROZDZIAŁ V.

Polska prowincja w XIX wieku.

I. Przyczyny upadku zakonów w byłym Królestwie Polskiem	169
II. Powstanie w Królestwie Polskiem w roku 1830	170
III. Ojcowie i bracia augustjańscy, biorący udział w powstaniu w roku 1863	176
1. O. Gabrjel Zimny	177
2. O. Maksymiljan Rytzel	178
3. O. Aureli Bławaczyński	178
4. O. Roman Karol Stefanowski	179
5. O. Jozafat Łagodziński	183
6. Brat Ignacy Witkowski	184
7. Brat Wincenty Falkowski	185
IV. Zniesienie klasztorów augustjańskich w Królestwie Polskiem	185
V. Ostatni prowincjał prowincji polskiej	196
VI. Poczet prowincjałów prowincji polskiej	200

ROZDZIAŁ VI.

OO. Augustjanie w XX wieku.

Klasztor św. Katarzyny w Krakowie jako komisarjat generalski	203
I. Krótki rys historyczny tego klasztoru i kościoła	203
1. O. Zygmunt Franciszek Borgiasz Wolek	209
2. Wizytator O. Pius Keller w Krakowie	213
3. O. Augustyn Sutor	215
II. Unja klasztoru krakowskiego z prowincją bawarską	217
1. O. Ambroży Schubert	221
2. O. Grzegorz Uth	224
III. Klasztor krakowski i dom OO. Augustjanów w Prokocimiu pod jurysdykcją Komisarza Generalnego, po odłączeniu od prowincji bawarskiej	227
1. O. Angelus Rodriguez	227
2. O. Andrzej Styla	230
3. Kolonja kolejarska na gruntach augustjańskich w Prokocimiu	234
IV. Obecny stan prowincji polskiej OO. Augustjanów	236
V. SS. Augustjanki w Krakowie	237

CZEŚĆ CZWARTA.

Życiorysy najwybitniejszych Augustjanów prowincji polskiej

1. Stanisław Jądrowski albo Jędrowski	245
2. Szymon Mniszek z Łowicza	245
3. Jakób Mojski	248
4. Paweł Vois Wadowita	253
5. Andrzej Simonides	254
6. Józef Senecius	254
7. Piotr Ostrowski	255
8. Baltazar Mstowski	256
9. Idzi Miller	258
10. Stanisław Kornicki (Cornicius)	260
11. Mikołaj Dobrocieski (Dobrodziejski)	263
12. Honorat Górny	265
13. Stanisław Hipolit Bugajski	268
14. Amadeusz Małaczyński	272
15. Chryzostom Gołębiowski	278
16. Augustyn Urbanowicz	285
17. Dominik Grabiński	287
18. Narcyz Potocki	290
19. Kandyd Kazimierz Potocki	295
20. Dominik Czepański	302
21. Jan Wawrzyniec Czepański	303
22. Mikołaj Wodziński	306
23. Stanisław Liberat Wolski	308
24. Erazm Bartolt	310
25. Tomasz Bratranek	314
Rękopisy i druki pisarzy augustjańskich prowincji polskiej, znajdujące się w bibliotece OO. Augustjanów w Krakowie	317
A. Rękopisy	319
B. Druki	324
Źródła	336
Rękopisy w obcych bibliotekach	336
Rękopisy klasztoru św. Katarzyny	337
Druki: A. Autorowie z zakonu augustjańskiego	340
B. Autorowie obcy	342
Indeks osób	347
Indeks miejscowości	364
Spis tablic	369
Spis rycin	370
Dostrzeżone błędy	273